



Uniwersytet Rzeszowski
Wydział Socjologiczno-Historyczny
Instytut Socjologii

ROZPRAWA DOKTORSKA

Joanna Woźniak

***Rola kapitału społecznego klastrów
prowadzących działalność w zakresie
inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego***

Promotor:

dr hab. Maciej Gitling, prof. UR

Rzeszów 2019

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
--------------------	---

CZĘŚĆ TEORETYCZNA

Rozdział 1. Wybrane pojęcia kapitału w naukach społecznych	10
1.1. Kapitał społeczny w wybranych koncepcjach teoretycznych	10
1.2. Składowe kapitału społecznego	27
1.2.1. Zaufanie w relacjach społecznych	27
1.2.2. Solidarność społeczna	32
1.2.3. Współdziałanie społeczne	35
1.2.4. Informacja i komunikacja społeczna	41
1.2.5. Podmiotowość społeczna	46
1.2.6. Integracja społeczna	48
1.2.7. Więź społeczna	53
1.3. Kapitał kulturowy	64
1.4. Kapitał ekonomiczny	67
1.5. Kapitał symboliczny	69
1.6. Kapitał ludzki	71
Rozdział 2. Znaczenie powiązań w wymianie wiedzy	76
2.1. Koncepcja pola Pierre’a Bourdieu	76
2.2. Potrójna i poczwórna helisa	78
2.3. Społeczeństwo sieci w ujęciu Manuela Castellsa	82
2.4. Gospodarka oparta na wiedzy	86
2.4.1. Zarządzanie wiedzą	88
2.5. Klastry jako model współpracy	94
2.5.1. Struktury klastrowe	94

2.5.2.	Czynniki warunkujące powstanie i sukces klastrów	97
2.5.3.	Korzyści z funkcjonowania klastrów	100
Rozdział 3. Wyzwania społeczno-gospodarcze stojące przed nauką		104
3.1.	Wpływ przemian społeczno-gospodarczych na uczelnie wyższe	104
3.2.	Współpraca uczelni z interesariuszami i ich oczekiwania	106
3.3.	Regionalna misja uczelni wyższych	111
3.4.	Uniwersytet trzeciej generacji	113
Rozdział 4. Znaczenie regionu w kształtowaniu polityki innowacyjnej		115
4.1.	Region uczący się	115
4.2.	Rola jednostek samorządu terytorialnego w rozwoju regionalnym	118
4.3.	Rola i znaczenie organizacji pozarządowych i instytucji otoczenia biznesu w regionie	124
4.4.	Rola biznesu w powstawaniu i rozwoju klastrów	127

CZEŚĆ METODOLOGICZNA

Rozdział 5. Metodologia badań własnych		132
5.1.	Stan dotychczasowej wiedzy w zakresie problematyki badawczej	132
5.2.	Cel badań	135
5.3.	Problemy i hipotezy badawcze	136
5.4.	Dobór metod, technik i narzędzi badawczych	141
5.5.	Dobór próby do badań empirycznych	143
5.6.	Zakres przeprowadzonych badań empirycznych	147
5.7.	Charakterystyka terenu badań	148
5.7.1.	Inteligentne specjalizacje województwa podkarpackiego	149

CZEŚĆ EMPIRYCZNA

Rozdział 6. Kapitał społeczny klastrów – analiza materiału empirycznego (badania jakościowe i ilościowe)		154
---	--	------------

6.1. Zakładanie klastrów i motywy uczestnictwa	154
6.2. Zaufanie i solidarność wśród podmiotów zrzeszonych w klastrach.....	162
6.2.1. Zaufanie	162
6.2.2. Życzliwość wśród podmiotów w klastrach.....	170
6.2.3. Gotowość do poparcia i niesienia pomocy	173
6.2.4. Przekonanie o uczciwym i kooperatywnym zachowaniu partnerów	176
6.2.5. Poczucie współodpowiedzialności wśród klastrowiczów	179
6.2.6. Solidarność.....	181
6.3. Współdziałanie w klastrach.....	184
6.3.1. Współpraca międzysektorowa i wewnątrzsektorowa	184
6.3.2. Zakres i formy współdziałania w klastrach	192
6.3.3. Częstotliwość działania oraz poziom współpracy	201
6.3.4. Bariery we współpracy w klastrach	205
6.3.5. Zakres wkładów podmiotów do klastrów	213
6.3.6. Zakres korzyści odniesionych przez podmioty w klastrach	216
6.3.7. Oczekiwania podmiotów względem klastrów	225
6.4. Informacja i komunikacja.....	230
6.4.1. Zakres wiedzy i przekazywanych informacji w klastrach	230
6.4.2. Kanały komunikacyjne	232
6.4.3. Częstotliwość informowania.....	234
6.4.4. Wartość przekazywanych informacji.....	237
6.4.5. Nadawcy komunikatów w klastrach	239
6.4.6. Zadowolenie podmiotów w klastrach z pracy koordynatorów	240
6.5. Integracja i więź społeczna w klastrach.....	242
6.5.1. Przestrzeganie zasad członkostwa i partnerstwa w klastrach	242
6.5.2. Wartości dominujące w klastrach	244
2.5.3. Poczucie wspólnoty w klastrach	249

2.5.4.	Spory i podziały w klastrach.....	252
2.5.5.	Identyfikacja działań i celów klastrow przez podmioty	256
6.6.	Podmiotowość klastrow i ich podmiotów	258
6.6.1.	Przekonanie o wpływie zewnętrznym oraz obszary i efekty wpływu klastrow	258
6.6.2.	Pomoc klastra w zwiększaniu wpływów podmiotów do nich przystępujących	269
Zakończenie.....		273
Bibliografia		283
Netografia		294
Aneks.....		295

Wstęp

Koncepcja klastra jest nowym sposobem myślenia o kreowaniu konkurencyjności międzynarodowej gospodarki wymagającej odpowiednich działań ze strony władz centralnych, samorządowych, przedsiębiorców oraz różnych grup interesów¹. W literaturze przedmiotu klastry są uznawane za najbardziej dojrzałe formy organizacji produkcji z punktu widzenia zdolności do podtrzymywania rozwoju². Stanowią one obiektywną strukturę gospodarczą danego regionu i służą przede wszystkim współpracy pomiędzy podmiotami życia gospodarczego, do których zaliczają się głównie przedsiębiorstwa, jednostki naukowe, samorządowe oraz partnerzy społeczni. Podmioty te powiązane rozbudowaną siecią relacji wspólnie osiągają sukces. Ich sieć w postaci klastrów ma dynamiczny wpływ na rozwój lokalny i regionalny oraz wpływa na innowacyjność gospodarki.

Klastry są specyficzną strukturą, bowiem podmioty w nich zrzeszone jednocześnie konkurują i kooperują. Jest to możliwe dzięki kapitałowi społecznemu, który jest jednym z elementów wpływających na funkcjonowanie klastrów. Teorie kapitału społecznego pozwalają zrozumieć w jaki sposób geograficzne zbliżenie, powiązania pomiędzy podmiotami funkcjonującymi w społeczeństwie oraz zaufanie przyczyniają się do wzrostu konkurencyjności w regionie. Wspólna kultura, język i instytucje społeczne występujące na określonym obszarze przyczyniają się do zrozumienia i określenia wspólnych celów danej społeczności. Ponadto kapitał społeczny obejmuje bogatą i gęstą sieć zależności społecznych, w którą wkomponowane są relacje pomiędzy podmiotami gospodarczymi. Odzwierciedla on poziom zaangażowania członków danego społeczeństwa, przez co pozwala wyjaśnić istotę tworzenia klastrów przedsiębiorczości³. Formułowane jest przypuszczenie, że skala i typ kapitału społecznego krajów może wyjaśniać różnice we wzroście gospodarczym państwa i regionów⁴.

W związku z tym, że obecnie każdy region określił inteligentne specjalizacje wojewódzkie, znaczenia nabierają badania podmiotów kwalifikujących się do owych specjalizacji, bowiem stanowią one potencjał rozwoju danego regionu. Podmiotami takimi są

¹ A. Oleksiuk, *Konkurencyjność regionów a parki technologiczne i klastry przemysłowe*, Wyd. „Oficyna Wydawnicza Branta”, Bydgoszcz-Warszawa 2009, s. 79.

² A. Oleksiuk, *Konkurencyjność regionów...*, op. cit., s. 79.

³ J. Szkudlarek, *Kapitał społeczny a klastry przedsiębiorczości na przykładzie Indonezji*, [w:] M. Klimowicz, W. Bokajło (red.), *Kapitał społeczny – interpretacje, impresje, operacjonalizacja*, Wyd. „CeDeWu”, Warszawa 2010, s. 132-133.

⁴ M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 76.

klastry. Jednakże problematyka klastrów stanowi stosunkowo nowy obszar badawczy, który wymaga wielu uzupełnień, zwłaszcza w zakresie relacji społecznych mających w nich miejsce. Poznanie kapitału społecznego klastrów w województwie podkarpackim i to tych, które kwalifikują się do jego inteligentnych specjalizacji wojewódzkich stanowi zupełnie nowe pole dociekań naukowych. Właśnie ze względu na pewną lukę w badaniach społecznych w tym zakresie zdecydowano o podjęciu niniejszej problematyki badawczej. Klastry są bowiem podmiotem badań głównie ekonomistów i przedstawicieli nauk o zarządzaniu, którzy skupiają się przede wszystkim na kwestiach związanych z ich produktywnością, zarządzaniem nimi, warunkami funkcjonowania i rozwoju, konkurencyjnością czy innowacyjnością. Bardzo niewiele jest badań uwzględniających czynnik społeczny w klastrach. Natomiast właśnie kapitał społeczny jest ich fundamentem, stąd tak ważne jest jego poznanie, bowiem „wiedza i kapitał społeczny zastępują stopniowo kapitał ekonomiczny jako podstawowe źródło tworzenia wartości. Są one źródłem produktywności i wzrostu”⁵. Mając na uwadze uwarunkowania struktur klastrowych, wysoce prawdopodobnym jest, że kapitał społeczny wpływa na ich funkcjonowanie, a w przyszłości będzie odgrywał coraz większe znaczenie. Badania kapitału społecznego klastrów przeprowadzone na potrzeby niniejszej pracy stanowią nowy aspekt w badaniach regionalnych nad kapitałem społecznym organizacji, stanowiących siłę napędową regionu. Poznanie kapitału społecznego klastrów pozwoli na wyznaczenie instrumentów wsparcia dla tych organizacji, które wedle założeń idei klasteringu powinny być wspierane przez otoczenie zewnętrzne, w tym przede wszystkim władze samorządowe i rządowe.

Powyższe kwestie zostały zaprezentowane w niniejszej pracy, która składa się z trzech części, tj. teoretycznej, metodologicznej i empirycznej. Część teoretyczna składa się z czterech rozdziałów. W rozdziale pierwszym przedstawiono pojęcia kapitału w naukach społecznych, w tym przede wszystkim kapitału społecznego. Zaprezentowano główne podejścia względem kapitału społecznego, jego podziały, typy, poziomy analizy oraz znaczenie i korzyści jakie daje. Omówione zostały wybrane koncepcje teoretyczne kapitału społecznego w ujęciu Pierre’a Bourdieu, Jamesa Colemana, Roberta Putnama, Francisa Fukuyamy, Nana Lina, Ronalda Burta oraz Piotra Sztompki. Ponadto przedstawione zostały składowe kapitału społecznego takie jak: zaufanie, solidarność, współdziałanie, informacja i komunikacja, podmiotowość, integracja i więź społeczna. Oprócz kapitału społecznego

⁵ W.M. Grudzewski, J.M. Hejduk, A. Sankowska, M. Wantuchowicz, *Sustainability w biznesie, czyli przedsiębiorstwo przyszłości. Zmiany paradygmatów i koncepcji zarządzania*, Wyd. Poltex, Warszawa 2010, s. 13.

omówiono także koncepcje kapitału kulturowego, ekonomicznego, symbolicznego i ludzkiego. Rozdział drugi został poświęcony znaczeniu powiązań w wymianie wiedzy, który rozpoczyna omówienie koncepcji pola Bourdieu oraz modelu potrójnej oraz poczwórnej helisy, stanowiącej złoty czworokąt gospodarki wiedzy tj. nauki, biznesu, samorządu i partnerów społecznych. W dalszej części zaprezentowano koncepcję społeczeństwa sieci w ujęciu Manuela Castellsa, gospodarki opartej na wiedzy i znaczenie zarządzania wiedzą. Rozdział kończy się omówieniem koncepcji klastrów, w tym ich struktur, czynników warunkujących ich powstanie i sukces oraz korzyści z ich funkcjonowania. Rozdział trzeci zawiera omówienie wyzwań stojących przed nauką, stanowiącą jedno z pól w koncepcji klastrów. Zaprezentowano wpływ przemian społeczno-gospodarczych na uczelnie wyższe, współpracę uczelni z interesariuszami oraz ich oczekiwania. Ponadto przedstawiono regionalną misję uczelni wyższych oraz pojęcie uniwersytetu trzeciej generacji. Ostatni rozdział części teoretycznej to kwestie związane z rozwojem regionalnym i rolą jaką odgrywają w nim jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe i instytucje otoczenia biznesu. W rozdziale tym omówiono także pojęcie regionu uczącego się i przedstawiono rolę biznesu w powstawaniu i rozwoju klastrów.

Drugą część pracy stanowi rozdział metodologiczny. Rozpoczyna się on od przedstawienia stanu dotychczasowej wiedzy w zakresie problematyki badawczej. W dalszej części przedstawiono cel badań własnych, problemy i hipotezy badawcze oraz dobór metod, technik i narzędzi badawczych. Ponadto zaprezentowano dobór próby do badań własnych, zakres owych badań wraz z charakterystyką terenu badań i omówieniem inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego. Celem zachowania rzetelności badań, trafności wnioskowania oraz weryfikacji zebranych informacji zastosowano triangulację danych oraz triangulację metodologiczną. Triangulacja danych obejmuje badania koordynatorów klastrów oraz przedstawicieli czterech podmiotów w klastrach: biznesu, nauki, samorządu oraz partnerów społecznych. Z kolei w ramach triangulacji metodologicznej zastosowano metodę wywiadu swobodnego oraz wywiadu skategoryzowanego. W ramach badań jakościowych przeprowadzono 8 indywidualnych wywiadów pogłębionych z koordynatorami klastrów oraz 11 wywiadów z członkami i partnerami podmiotów zrzeszonych w klastrach. Z kolei badania ilościowe zostały przeprowadzone przy wykorzystaniu autorskiego kwestionariusz ankiety na celowo dobranej próbie podmiotów zrzeszonych w klastrach prowadzących działalność w zakresie inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego. Do analizy materiału empirycznego zakwalifikowano 168 wypełnionych kwestionariuszy.

Część empiryczna została przedstawiona w rozdziale szóstym, który składa się z sześciu podrozdziałów. W pierwszym podrozdziale przedstawiono historię zakładania badanych klastrów, w tym m.in. ich założycieli, składy członkowskie oraz motywy jakie skłoniły badane podmioty aby przystąpić do badanych klastrów. Kolejny podrozdział przedstawia zaufanie i solidarność jakie panują w badanych klastrach, w tym życzliwość i uczciwość, gotowość do poparcia czy pomocy oraz poczucie współodpowiedzialności w klastrach. W trzecim podrozdziale omówiono wyniki badań w zakresie współdziałania w badanych klastrach. W tym zakresie przedstawiono jak wygląda współpraca międzysektorowa i wewnątrzsektorowa w klastrach, jaki jest zakres, formy oraz częstotliwość i poziom współdziałania w badanych klastrach. Przedstawiono także zakres wkładów badanych podmiotów do klastrów, korzyści jakie członkowie i partnerzy odnieśli dzięki klastram, ale także bariery jakie mają miejsce we współpracy w klastrach. Podrozdział ten kończy się przedstawieniem oczekiwań podmiotów zrzeszonych w klastrach. Kolejny, czwarty podrozdział to informacja i komunikacja w badanych klastrach, w tym zakres wiedzy i poinformowania, częstotliwość informowania oraz wartościowość przekazywanych w klastrach informacji. Podrozdział kończy się przedstawieniem nadawców w klastrach oraz zadowolenia badanych podmiotów z pracy koordynatorów. Podrozdział piąty przedstawia sytuację w zakresie integracji i więzi społecznych w klastrach, w tym przestrzegania zasad członkostwa i partnerstwa oraz wartości w nich dominujących. Ponadto zaprezentowano także jakie jest poczucie wspólnoty w badanych klastrach oraz identyfikacja działań i celów klastrów przez podmioty w nich zrzeszone. Podrozdział ten kończy się ukazaniem czy w klastrach dochodziło do sporów oraz jakie były ich ewentualne przyczyny. Ostatni podrozdział ukazuje jaka jest podmiotowość badanych klastrów. Podmiotowość została przedstawiona w zakresie wpływu klastrów, jego obszarów i efektów głównie na branżę oraz władze samorządowe a także pomocy klastrów w zwiększaniu wpływów podmiotów w nich zrzeszonych.

Kolejną częścią pracy jest jej zakończenie, w którym przedstawiono główne wnioski z przeprowadzonych badań empirycznych. Ponadto przedstawiono w nim znaczenie i rolę kapitału społecznego w regionie oraz podkreślono znaczenie organizacji, jakimi są klastry i jak wielki jest ich wpływ na rozwój regionalny.

Dysertacja kończy się bibliografią, netografią oraz aneksem, zawierającym spis tabel, wykresów i rysunków, model heurystyczny oraz narzędzia badawcze.

CZĘŚĆ TEORETYCZNA

Rozdział 1. Wybrane pojęcia kapitału w naukach społecznych

1.1. Kapitał społeczny w wybranych koncepcjach teoretycznych

Kapitał społeczny to swego rodzaju potencjał, który pierwotnie nie zawsze jest dostrzegalny, jednak niesie za sobą szereg korzyści. Jest on zbiorem rzeczywistych i potencjalnych zasobów kapitałów (ekonomicznego, kulturowego, symbolicznego) związanych z członkostwem w grupie. Znajduje się on w relacjach społecznych między jednostkami, przejawiających się w takich cechach organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, solidarność, współdziałanie, informacja i komunikacja, podmiotowość, integracja i więź społeczna. Mogą one zwiększyć sprawność grupy ułatwiając skoordynowane działania. Przedstawione cechy kapitału społecznego stanowią jedynie próbę krótkiej charakterystyki tego pojęcia. W literaturze przedmiotu można znaleźć szereg ujęć kapitału społecznego. Najważniejsze z nich zostaną przedstawione w kolejnych podrozdziałach, w tym m.in. definicje kapitału społecznego w ujęciu Pierre'a Bourdieu, Jamesa Colemana, Roberta Putnama i wielu innych teoretyków i badaczy. Jednakże wcześniej zostały przedstawione główne znaczenia i podejścia do kapitału społecznego, jego podziały i typy oraz poziomy analizy. Ponadto zaprezentowano główne obszary korzyści dostarczanych przez kapitał społeczny oraz jego główne składowe.

Obecnie trudno wskazać w naukach społecznych pojęcie równie często używane i tak wielorako rozumiane, jak „kapitał społeczny”. Może być on charakteryzowany na różnych poziomach analizy socjologicznej. W zależności od przyjętej perspektywy badawczej jego dysponentem mogą być pojedyncze osoby, gospodarstwa domowe, grupy społeczne, instytucje społeczne, lokalne społeczności czy kraj⁶. Alejandro Portes wskazuje, że w ostatnich latach pojęcie kapitału społecznego stało się punktem wyjścia do formułowania jednej z najpopularniejszych teorii socjologicznych, która została przeniesiona do języka codziennego⁷. Kapitał społeczny jest ujmowany w literaturze jako zasób (ujęcie zasobowe) bądź kapitał (ujęcie procesowe). Pierwsze podejście prezentowane jest przez większość badaczy (m.in. Pierre Bourdieu, James Coleman, Robert Putnam, Francis Fukuyama, Nan Lin, Maria Theiss). W ich rozumieniu analizowana kategoria to zbiór istniejących bądź potencjalnych zasobów o charakterze produktywnym, tkwiących w strukturze społecznej. Ponadto jest to zasób najmniej konkretny, nienamacalny, niematerialny. W porównaniu do

⁶ M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele....*, op. cit., s. 10, 35.

⁷ A. Portes, *Social Capital: Its Origins and Applications in Contemporary Sociology*, Annual Review of Sociology, Department of Sociology, New Jersey 1998, s. 2.

kapitału fizycznego, finansowego czy ludzkiego, kapitał społeczny najtrudniej poddaje się pomiarom. Z kolei badacze ukazujący kapitał społeczny jako proces (m.in. Eva Cox, Paul Collier, Andrzej Matysiak, Eulalia Skawińska) podkreślają, że ustalenie, czy dany zasób jest kapitałem uwarunkowane jest możliwymi zastosowaniami tego zasobu, których jednak nie można tylko wyprowadzić z jego fizycznych cech. Aby dany zasób stał się kapitałem, niezbędny jest ruch i działanie. Ich brak sprawia, że kapitał społeczny nie spełnia żadnych funkcji, a jego wartość może być jedynie potencjalna. Kapitał społeczny jest zatem konsekwencją działań zbiorowych, które przynoszą korzyści w sferze gospodarowania⁸.

Można wyróżnić dwa podstawowe typy kapitału społecznego: obejmujący silne powiązania i wysokie zaufanie osobiste, a także obejmujący luźne powiązania i wysokie zaufanie uogólnione. Określa się je odpowiednio jako kapitał społeczny wiążący (*bonding*) oraz pomostowy (*bridging*). Oba terminy stworzyli Ross J. Gittel i Avis Vidal. Niekiedy, a zwłaszcza w naukach politycznych, wprowadza się również trzeci typ, który odnosi się do relacji między warstwami społecznymi w hierarchicznych strukturach władzy, w tym ze sferą instytucji. Ten rodzaj kapitału społecznego definiuje się jako łączący – *linking social capital*⁹. Ty pomostowy uznawany jest za bardziej pożądaną postać kapitału społecznego z punktu widzenia rozwoju gospodarczego. Integruje on osoby należące do różnych grup, zaś typ wiążący opiera się na nieformalnych więziach w bliskich, przyjacielskich czy rodzinnych układach. Brak kapitału pomostowego wykraczającego poza rodzinne więzi może prowadzić do „amoralnego familizmu”¹⁰. Natomiast biorąc pod uwagę stopień sformalizowania struktur, można wyróżnić kapitał społeczny formalny i nieformalny. Można także wyróżnić typologię kapitału społecznego ze względu na jego ekonomiczny charakter, czyli jego podział na dobro publiczne i dobro prywatne¹¹.

Kolejna typologia wyróżnia wąskie i szerokie znaczenie kapitału społecznego. W węższym rozumieniu kapitał społeczny oznacza tkwiący w kontaktach międzyludzkich potencjał współdziałania, który służy realizacji indywidualnych i grupowych celów edukacyjnych, politycznych, materialnych lub innych. W sensie empirycznym właścicielem tak rozumianego zasobu jest najczęściej jednostka, a kapitał społeczny jest cechą

⁸ M. Gajowiak, *Kapitał społeczny w świetle literatury*, [w:] E. Skawińska (red.), *Kapitał społeczny w rozwoju regionu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 24.

⁹ J. Działek, *Kapitał społeczny – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza*, w: „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 3 (45), s. 104.

¹⁰ E. Cierniak-Szóstak, *Instytucjonalne uwarunkowania spójności społeczno-ekonomicznej*, [w:] M.G. Woźniak (red.), *Gospodarka Polski 1990-2011. Tom 3. Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 65.

¹¹ M. Gajowiak, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 21-22.

charakteryzującą osobę i powiązany m.in. z jej pozycją w strukturze społecznej. W szerokim znaczeniu kapitał społeczny rozumiany jako dobro publiczne i przejawia się w wysokim poziomie zgeneralizowanego zaufania. Można go określić jako cechę społeczno-kulturową zbiorowości społecznej, związaną z przyjmowanymi standardami współdziałania oraz solidarności społecznej. Kapitał społeczny może być jednym z czynników wzrostu gospodarczego. Formułowane jest przypuszczenie, iż skala i typ kapitału społecznego krajów może wyjaśniać różnice we wzroście gospodarczym państwa i regionów. To podejście implikuje podejmowanie analiz na poziomie społeczności lub środowiska lokalnego. W obu ujęciach kapitał społeczny obejmuje: zaufanie społeczne, więzi społeczne i zasady współdziałania. Oba podejścia uzupełniają się. Podejście pierwsze bliskie jest Colemanowi, a drugie Putnamowi, Fukuyamie i Piotrowi Sztompce¹².

Tabela 1. Ujęcia węższe i szersze kapitału społecznego

Kapitał społeczny	
Ujęcie węższe	Ujęcie szersze
informacja wartości wsparcie	Komponent strukturalny: sieci społeczne grupy struktury organizacje społeczne kanały informacji znajomości
	Komponent regulatywny: normy społeczne zaufanie solidarność zwyczaje
	Komponent behawioralny: współpraca działania zbiorowe wymiana informacji

Źródło: M. Gajowiak, Kapitał społeczny w świetle literatury, [w:] E. Skawińska (red.), Kapitał społeczny w rozwoju regionu, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 19.

W literaturze przedmiotu wyróżniane są trzy obszary dostarczania korzyści przez kapitał społeczny: sfera ekonomiczna, polityczna (w szerokim znaczeniu) oraz sfera, w której kapitał społeczny bezpośrednio przyczynia się do rozwiązywania problemów społecznych. Korzyści z kapitału społecznego można rozumieć trojako. Po pierwsze są to zyski „czysto ekonomiczne”, które mogą wynikać ze wzrostu produktywności innych kapitałów bądź

¹² M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele...*, op. cit., s. 18-19, 76.

zaoszczędzonych kosztów transakcyjnych. Po drugie, istnieją korzyści, których wartość ekonomiczną można wycenić, lecz trudno jest do nich zredukować. Mowa tu na przykład o skutecznej realizacji grupowych celów czy czasie zaoszczędzonym dzięki zdobytym informacjom. Do trzeciej grupy korzyści zalicza się rozwiązywanie lokalnych problemów społecznych, rozwój społeczności lokalnej, wzrost poczucia bezpieczeństwa, zyskanie uprzywilejowanej pozycji bądź zdobycie władzy przez określone grupy¹³. Jednakże należy nadmienić, że z kapitałem społecznym związane są także zagrożenia z nim związane, a konkretnie z tzw. „brudnym” kapitałem społecznym. Zagrożenia te przynoszą niepożądane efekty zewnętrzne, jak kontrolowanie przez pewne grupy dostępu do ważnych społecznie zasobów (np. informacji)¹⁴.

Współcześnie uznaje się, że kapitał społeczny jest nowoczesnym czynnikiem wzrostu i rozwoju gospodarczego. Wyznaczone granice geograficzne i historyczne tworzą zamkniętą całość terytorium, w którym pozytywnie wykorzystany kapitał społeczny jest podstawą sukcesu danego regionu. Dlatego też kapitał społeczny można uznać za największą wartość regionu¹⁵. Za istotne przedsięwzięcia utrwalające wagę kapitału społecznego uznać należy budowanie wspólnot i wspólnotowości, szczególnie tam, gdzie poziom atomizacji społecznej przekracza punkty krytyczne, a postawy prospołeczne ustępują egocentrycznym i występnym¹⁶. Kapitał społeczny obejmuje bogatą i gęstą sieć zależności społecznych, w którą wkomponowane są relacje pomiędzy podmiotami gospodarczymi. Odzwierciedla on poziom zaangażowania członków danego społeczeństwa, przez co pozwala wyjaśnić chociażby istotę tworzenia klastrów przedsiębiorczości¹⁷. Michael Woolcock zwrócił uwagę, że każda działalność gospodarcza jest osadzona w powiązaniach społecznych, stąd też zawsze wymiana ekonomiczna oznacza wymianę społeczną. Przytoczył on wcześniejsze badania socjologiczne, które wykazały, że ubogie społeczności, żeby poprawić swoją sytuację, muszą stworzyć więzi społeczne wychodzące poza podstawowe grupy. Wykroczenie poza pierwotne więzi wewnętrzne i kontakt ze światem zewnętrznym są warunkami modernizacji¹⁸. Kapitał społeczny odwołuje się do różnych form więzi społecznych, które stanowią podstawę relacji podmiotu z innymi ludźmi oraz ciałami społecznymi. Kapitał społeczny można interpretować

¹³ Ibidem, s. 75.

¹⁴ Ibidem, s. 8.

¹⁵ E. Skawińska, *Wstęp*, [w:] E. Skawińska (red.), *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 9-10.

¹⁶ M. S. Szczepański, *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny. Prolegomena*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, Wyd. Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych, Tychy 2000, s. 6.

¹⁷ J. Szkudlarek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 132.

¹⁸ Za: J. Działek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 110-111.

jako wyposażenie jednostki w określoną moc socjologiczną wyznaczoną przez jej pozycję w sieci interakcji społecznych¹⁹. Przyjęcie definicji kapitału społecznego jako zaangażowania jednostek w sieci powiązań sprawia, że na poziomie zbiorowości można rozróżniać grupy lub obszary cechujące się większym lub mniejszym udziałem w sieci. Dopiero wówczas można rozważać konsekwencje mniejszej lub większej aktywności jednostek na danym obszarze (w danej zbiorowości). Daje to możliwość odpowiedzi na pytanie, czy wpłynęła ona korzystnie na inne aspekty życia społeczno-ekonomicznego²⁰.

Christiaan Grootaert wraz z zespołem sformułował listę wskaźników składających się na sześć głównych czynników świadczących o istnieniu kapitału społecznego, należą do nich: grupy i sieci jako naturalne środowisko do tworzenia się i rozwoju kapitału społecznego, elementy powiązane z zaufaniem i solidarnością pomiędzy uczestnikami życia społecznego, wspólne działania i kooperacja, dostęp osób badanych do informacji oraz ich miejsca w sieciach komunikacji (informacja stanowi „paliwo” kapitału społecznego), spójność społeczna i integracja, poczucie wywierania rzeczywistego wpływu na rzeczywistość przez osoby badane w sposób bezpośredni i pośredni (z wykorzystaniem rozmaitych instytucji)²¹. Zatem zakres pojęciowy kapitału społecznego odnosi się do istotnych zjawisk społecznych, takich jak zaufanie, solidarność, współdziałanie, informacja, komunikacja, integracja, więzi społeczne oraz podmiotowość. Lista ta stanowi jedynie jeden z wycinków zakresu pojęciowego terminu kapitał społeczny, który *notabene* nie został ostatecznie zdefiniowany. Jak podkreślają badacze tego terminu, można go różnie definiować w zależności od badanego podmiotu, jego historii, środowiska społecznego oraz unikalnych zjawisk mu towarzyszących.

Pierre Bourdieu

Istotę kapitału społecznego wyjaśnia francuski socjolog Pierre Bourdieu. Zajmował się głównie socjologią oświaty i socjologią kultury, a centralną kategorią jego teorii był *habitus*. Bourdieu był pierwszym socjologiem, który zajmował się zróżnicowaniem klasowym w sferze kultury. Stworzył on koncepcję systemu oświaty jako systemu przemocy symbolicznej²². Bourdieu w swojej koncepcji form kapitału wyróżnił kapitał społeczny, kulturowy i ekonomiczny. Każdy z kapitałów rozumiany jest jako realny zasób i forma władzy. Kapitał społeczny tworzony jest ze zobowiązań społecznych („powiązań”).

¹⁹ A. Bartoszek, *Analizy kapitału społeczno-kulturowego w teorii zmiany i mobilności społecznej*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy...*, op. cit., s. 38.

²⁰ J. Działek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 106.

²¹ Za: A.M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach. Kapitał społeczny, kulturowy, ekonomiczny i symboliczny w strukturach klastrów*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2014, s. 100-101.

²² *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 27.

W pewnych warunkach kapitał społeczny jest wymienialny na kapitał ekonomiczny, a zinstytucjonalizowany jest np. w formie tytułu szlacheckiego. Przez władzę w odniesieniu do kapitału społecznego rozumie się proces decydowania, kto należy do kręgu osób dobrze urodzonych bądź też kto zostanie dopuszczony do kręgu towarzyskiego, a kto nie. Kapitał kulturowy pod pewnymi warunkami jest wymienialny na kapitał ekonomiczny, jest on zinstytucjonalizowany w formie kompetencji edukacyjnych. Wyznacza on standardy zachowania, dobrego smaku oraz gustu. Kapitał ekonomiczny daje się natychmiastowo i bezpośrednio zamienić na pieniądze, jest on zinstytucjonalizowany w formie prawa własności. Kapitał społeczny pełni funkcję „mnożnika” pozostałych form kapitału oraz pozwala osiągnąć z nich większe zyski. Między formami kapitału społecznego, ekonomicznego i kulturowego może zachodzić konwersja²³. Konwersja kapitałów to takie wykorzystanie zasobów kapitałowych jednego typu, które doprowadzi do zwrotnego zwiększenia ilości tego zasobu u działającego podmiotu, bądź do zmiany tego zasobu w zasób (kapitał) innego typu²⁴. Bourdieu formy kapitału ujmuje dynamicznie, traktując „strategie gry” przede wszystkim jako działania na rzecz konwersji kapitałów²⁵.

Cechą specyficzną definicji kapitału społecznego Bourdieu jest zdefiniowanie go z punktu widzenia jednostki a nie całej społeczności²⁶, bowiem kapitał społeczny zdaniem Bourdieu jest uważany przede wszystkim za dobro prywatne²⁷. Zatem na poziomie realnym jedynym i ostatecznym „nośnikiem”, a zarazem „właścicielem” zasobów wchodzących w skład tego kapitału, jest człowiek – jednostka ludzka²⁸. Kapitał społeczny to suma rzeczywistych i potencjalnych zasobów związanych z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków opartych na wzajemnym uznaniu oraz znajomości. Dzięki członkostwu w takich sieciach jednostka (w formie kredytu) zdobywa dostęp do kapitału posiadanego przez wszystkich, którzy są powiązani ze sobą wzajemnym zaufaniem²⁹. Zasób kapitału społecznego posiadany przez danego aktora zależy zatem od rozmiaru sieci powiązań, jakie może on skutecznie zmobilizować oraz od zasobu kapitału (ekonomicznego, symbolicznego i kulturowego) posiadanego na własny rachunek przez

²³ K. Growiec, *Kapitał społeczny. Geneza i społeczne konsekwencje*, Wyd. SWPS „Academica”, Warszawa 2011, s. 19-20.

²⁴ A. M. Lis, Adrian Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 108.

²⁵ M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele...*, op. cit., s. 17.

²⁶ M. Klimowicz, *Kapitał społeczny. Zagadnienia metodologiczne*, [w:] M. Klimowicz, W. Bokajło (red.), *Kapitał społeczny – interpretacje, impresje, operacjonalizacja*, Wyd. „CeDeWu”, Warszawa 2010, s. 46.

²⁷ P. Bourdieu, *The Forms of Capital*, [w:] J.G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood, New York 1985, s. 248.

²⁸ A. M. Lis, Adrian Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 102.

²⁹ P. Bourdieu, *The Forms...*, op. cit., s. 248.

każdego z tych, z którymi jest on powiązany. Oznacza to, że mimo, iż kapitał społeczny jest zasadniczo nieredukowalny do kapitału ekonomicznego i kulturowego posiadanego przez danego aktora, czy nawet cały zbiór aktorów, z którymi jest on powiązany, to jednak nigdy nie jest całkowicie od nich niezależny, bowiem wymiany ustanawiające wzajemne uznanie zakładają zwrotne uznanie minimum zobiektywizowanej homogeniczności oraz ze względu na to, iż wywiera on efekt „mnożnikowy” na kapitał posiadany przez aktora na własny rachunek³⁰. Za kapitał społeczny określonego podmiotu życia społecznego uznać zatem należy wszelkie formalne i nieformalne relacje tego podmiotu, jakimi w ustrukturuwany sposób podmiot ten jest połączony z innymi uczestnikami życia społecznego³¹.

James Coleman

Kolejnym socjologiem zajmującym się kapitałem społecznym był Amerykanin James Coleman. Coleman prowadził badania z socjologii oświaty i polityki społecznej a jego najbardziej znanym dziełem była praca *Equality of Educational Opportunity*, w której wykazano, że wyniki w nauce mają uwarunkowania społeczne. Naukowiec ten jest także autorem prac z teorii socjologicznej, w tym z socjologii matematycznej oraz teorii racjonalnego wyboru³². Coleman wskazał, że „kapitał społeczny jest zdefiniowany poprzez swoje funkcje. Nie jest to pojedyncza jednostka analizy, ale wielość różnych jednostek (komponentów), które posiadają dwie wspólne cechy. Wszystkie one konstytuują pewien aspekt struktury społecznej i wyznaczają pewne działania jednostek tkwiących w obrębie struktury”³³. Kapitał społeczny jest stałą cechą struktury społecznej, z której korzystają wszyscy ci, którzy przyczyniają się do jego generowania. Cecha ta jest efektem nieplanowanych działań podejmowanych dla realizacji innych celów. Coleman nadaje kapitałowi społecznemu pierwotne znaczenie wobec działań podejmowanych przez jednostkę. Kapitał społeczny jest zatem zmienną zależną będącą wynikiem integracji społecznych³⁴. Dla Colemana kapitał społeczny nie leży w jednostkach, lecz w relacjach społecznych między nimi. Kapitał społeczny jest zasobem, realnym bądź potencjalnym, czerpanym z relacji społecznych³⁵. Zatem Coleman ujął kapitał społeczny jako dobro publiczne, wskazując, że „fikcją jest społeczeństwo składające się ze zbioru niezależnych jednostek, z których każda

³⁰ Za: K. Growiec, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 19-20.

³¹ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 101-102.

³² *Socjologia...*, op. cit., s. 31.

³³ J.S. Coleman, *Fundations of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge 1990, s. 302.

³⁴ M. Klimowicz, *Kapitał społeczny ...*, op. cit., s. 47-48.

³⁵ K. Growiec, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 21.

działa dla osiągnięcia celów, które są również ustanowione niezależnie od siebie oraz, że na to funkcjonowanie systemu społecznego składa się kombinacja działań niezależnych od siebie jednostek”³⁶. Jednakże w pewnych wypadkach może kapitał społeczny nadrobić braki w kapitale kulturowym osób. Posiadanie odpowiedniego kapitału społecznego sprawia, że jednostki mogą osiągać cele, które byłyby nie do zrealizowania bez wykorzystania kapitału społecznego. Niektóre formy kapitału społecznego są pomocne przy osiąganiu pewnego rodzaju celów, ale niekorzystne dla innych³⁷.

Według Colemana najważniejszą formą kapitału społecznego są zobowiązania względem podmiotu. Jeżeli osoba udzielała pomocy albo pozwalała na zaciągnięcie względem niej zobowiązań przez innych, to przy spełnionych określonych warunkach, posiada zasób w postaci perspektywicznie odwzajemnionej pomocy. Jednakże zdaniem Colemana istnienie tego typu kapitału społecznego zależy od dodatkowych czynników: pewności co do odwzajemnienia zobowiązań, istnienia alternatywnych źródeł wsparcia (np. systemu zabezpieczenia społecznego), własnej zasobności osoby, indywidualnych (np. „niechęci do proszenia o pomoc”) i kulturowych uwarunkowań, zamknięcia sieci społecznej oraz liczby podmiotów, które są związane z osobną zależnością tego typu³⁸. Drugą postacią kapitału społecznego są kanały informacyjne, dzięki którym podmiot znajdujący się w danej strukturze społecznej może uzyskać dostęp do szczególnie cennych informacji (np. dostęp do miejsc pracy ułatwiony przez krewnych i znajomych). Ich funkcją jest również zwiększanie skuteczności i obniżanie kosztów określonych działań (np. informacje o dostępie do dóbr w gospodarce deficytu). Formą kapitału społecznego wg Colemana są także normy i efektywne sankcje społeczne. Są to w głównej mierze normy wzajemności i zaufania, które podwyższają prawdopodobieństwo odwzajemnienia relacji między podmiotami. Ważnym składnikiem kapitału społecznego jest zasada rezygnowania z partykularnego interesu na rzecz dobra wspólnego, może być ona zinternalizowana przez jednostki i zakotwiczona w danej kulturze lub wspierana przez system zachęt zewnętrznych (szacunek społeczny, gratyfikacje finansowe itd.). Kapitał społeczny może również opierać się na relacjach władzy, które dla Colemana stanowią zasób ułatwiający efektywne podporządkowanie innych³⁹. Kapitał społeczny pełni dla Colemana także funkcję kontroli społecznej. Ta funkcja kapitału społecznego spełniana jest głównie dzięki sieciom powiązań rodzinnych oraz silnym

³⁶ J.S. Coleman, *Foundations...*, op. cit., s. 300.

³⁷ K. Growiec, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 21.

³⁸ M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele...*, op. cit., s. 14-15.

³⁹ Ibidem, s. 15.

społecznościom lokalnym. Coleman wskazuje, że w społeczeństwach nowoczesnych wskazana pierwotna forma kontroli została zastąpiona kontrolą sprawowaną przez odpowiednie instytucje. Ponadto instytucje te są mniej efektywne w sprawowaniu kontroli od społeczności lokalnych czy krewnych⁴⁰.

Robert Putnam

Putnam jest amerykańskim politologiem, który zasłynął opracowaniem dwupoziomowej teorii gier. Jest autorem pracy z obszaru kapitału społecznego pn. *Making Democracy Work: Civic Traditions in Modern Italy*. W ujęciu Putnama „kapitał społeczny odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa ułatwiając skoordynowane działania”⁴¹. Jedną ze szczególnych cech kapitału społecznego, takiego jak normy, zaufanie i sieci stowarzyszeń, jest to, że kapitał ten stanowi zwykle dobro publiczne, a nie prywatne. Jak wszystkie dobra publiczne, kapitał społeczny jest z reguły niedoceniany i niedoinwestowany przez podmioty prywatne⁴².

Zdaniem Putnama głównymi częściami składowymi kapitału społecznego są: zaufanie społeczne, cnoty obywatelskie i instytucje demokratyczne⁴³. Zaufanie społeczne to w miarę trwała cecha przyznająca osobom wybranym, wskazanym przez dany ruch społeczny, ale również instytucjom społecznym potwierdzone w praktyce prawo do podejmowania decyzji odnoszących się do całej zbiorowości. Zaufanie jest niezbędne do tego, aby powstał kapitał społeczny, a jego poziom oraz głębokie zakorzenienie jest niezbędne do podnoszenia jakości demokracji. Zaufanie na poziomie lokalnym czy regionalnym sprowadza się do tego, że osoby czy instytucje mające społeczne zaufanie budują je ciągle, lecz nie tylko poprzez swe zachowania publiczne, ale także w sferze prywatnej. Cnoty obywatelskie to cecha indywidualna ale także pewien ideał kulturowy pozwalający na to, by swój udział w życiu publicznym traktować z należyłą powagą, świadomością wymagań najwyższych norm moralnych, ale również z roztropnością oraz wyraźnym rozdzieleniem między interesem wspólnym a interesami grupowymi i interesem indywidualnym. Należą tu także elementy kultury politycznej, do których należy znajomość zasad demokracji, hierarchizacja

⁴⁰ Za: K. Growiec, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 22.

⁴¹ R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wyd. „Znak”, Kraków 1995, s. 258.

⁴² Ibidem, s. 263.

⁴³ J. Wódz, K. Wódz, *Lokalny kapitał społeczno-kulturowy i lokalni liderzy zmian*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy...*, op. cit., s. 82.

wartości społecznych przestrzeganych w społeczeństwach demokratycznych, funkcjonowanie tzw. ideałów demokratycznych oraz wspólny interes w doskonaleniu modelu, ale także funkcjonowania instytucji demokratycznych. Z kolei w przypadku instytucji demokratycznych należałoby dążyć do tego, aby na szczeblu lokalnym czy regionalnym oddawały potrzeby czy kulturę polityczną faktycznie istniejącą na tych szczeblach. Z drugiej strony trzeba, aby te instytucje wpłatały się w cały system polityczny państwa, by były gwarantem, w szerszym znaczeniu, funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego⁴⁴.

Tak jak i inne postaci kapitału, kapitał społeczny jest produktywny, gdyż umożliwia osiągnięcie pewnych celów, których nie dałoby się osiągnąć, gdyby go zabrakło. Przykładowo grupa, której członkowie wykazują, że są godni zaufania i ufają innym będzie w stanie osiągnąć znacznie więcej niż porównywalna grupa, w której brak jest zaufania. Jako przykład Putnam podaje wspólnotę rolników, „w której rolnikowi inni pomagają ułożyć w stogach siano i gdzie narzędzia są powszechnie pożyczane, kapitał społeczny pozwala każdemu z farmerów na wykonanie swojej pracy z mniejszym nakładem kapitału fizycznego w formie narzędzi i wyposażenia”⁴⁵. Sieci obywatelskiego zaangażowania, podobnie jak stowarzyszenia sąsiedzkie, spółdzielnie, chóry amatorskie, kluby sportowe, masowe partie i inne organizacje dostarczają przykładów silnych zależności poziomych. Są one zasadniczą formą społecznego kapitału: im gęstsze w społeczeństwie są takie sieci, tym bardziej jest prawdopodobne, że obywatele będą w stanie współpracować dla wspólnych korzyści⁴⁶. Z koncepcji Putnama wynika, iż funkcją obywatelskości na poziomie regionu jest spontanicznie podejmowana, dobrowolna współpraca⁴⁷.

Francis Fukuyama

Fukuyama jest amerykańskim politologiem i filozofem politycznym japońskiego pochodzenia. Międzynarodowy rozgłos przyniósł mu artykuł pn. *Koniec historii*. Fukuyama jest także autorem książki pt. *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, w której kapitał społeczny definiuje jako „umiejętność współpracy poprzez nieformalne reguły i normy między ludźmi w obrębie grupy oraz organizacji w celu realizacji interesów wyznawanych przez członków”⁴⁸. Zatem kapitał społeczny to zdolność wynikająca

⁴⁴ Ibidem, s. 83-84.

⁴⁵ R. D. Putnam, *Demokracja w działaniu...*, op. cit., s. 258.

⁴⁶ Ibidem, s. 269.

⁴⁷ M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele...*, op. cit., s. 16-17.

⁴⁸ F. Fukuyama, *Social Capital and the Modern Capitalist Economy: Creating a High Trust Workplace*, w: „Stern Business Magazine” 1997, 4, s. 4.

z rozpowszechnienia zaufania w obrębie społeczeństwa bądź jego części. Może być on cechą najmniejszej i najbardziej podstawowej grupy społecznej, jaką jest rodzina, można go także rozpatrywać w skali całego narodu czy też w obrębie wszystkich grup pośrednich. Kapitał społeczny różni się od innych form kapitału ludzkiego tym, że jest tworzony i przekazywany za pośrednictwem mechanizmów kulturowych: tradycji, religii czy historycznego nawyku⁴⁹. Fukuyama podkreśla, że „kapitał społeczny będąc podstawą zaufania i zdrowej gospodarki wyrasta z korzeni kultury”⁵⁰. Najważniejszą funkcją kapitału społecznego jest tworzenie nowych związków międzyludzkich lub grup społecznych i działanie zgodnie z normami przez nie ustalonymi⁵¹. Grupy tego typu, liczne dzięki złożonemu podziałowi pracy (charakterystycznemu dla rozwiniętych społeczeństw), lecz powstałe raczej na bazie wspólnych wartości aniżeli kontraktu, można zaliczyć do kategorii „solidarności organicznej” Durkheima. Spontaniczne zachowania społeczne, będąc częścią kapitału społecznego dotyczą także wielu rodzajów innych grup niż tylko rodzinne czy też uformowane administracyjnie. Władze często muszą występować z inicjatywą tam, gdzie ewidentnie brakuje tych zachowań, lecz taka interwencja może wiązać się z ryzykiem osłabienia już istniejących grup powstałych spontanicznie w danym społeczeństwie⁵².

Fukuyama wskazuje, że umiejętność współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji na rzecz realizowania wspólnych interesów, a także uznawanie zbioru wspólnych wartości i norm, łącznie z poświęceniem indywidualnego dobra dla dobra grupy, warunkowane jest przez zaufanie. Wg tej interpretacji zaufanie pomiędzy ludźmi jest głównym składnikiem kapitału społecznego. Jest ono również zasadniczą cechą kulturową oddziałującą na udane związki ekonomiczne, zarówno osób, jak i podmiotów gospodarczych⁵³. Ma on charakter dobra publicznego oraz dobra jednostki, która z niego korzysta⁵⁴. Fukuyama zwraca uwagę, że ekonomiści często podkreślają, że formowanie grup społecznych może być uznawane za rezultat dobrowolnej umowy zawieranej między jednostkami na podstawie racjonalnej kalkulacji zysków z tytułu współpracy. W tym świetle zaufanie nie jest koniecznym warunkiem współpracy, bowiem świadoma kalkulacja zysków poparta mechanizmami prawnymi jest zdolna kompensować brak zaufania a także pozwala na utworzenie grup obcych ludzi realizujących wspólny cel. Fukuyama podkreśla jednak, że

⁴⁹ F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 39.

⁵⁰ Ibidem, s. 48.

⁵¹ M. Theiss, *Krewi – znajomi – obywatele...*, op. cit., s. 18.

⁵² F. Fukuyama, *Zaufanie...*, op. cit., s. 39-40.

⁵³ A. Bartoszek, *Analizy kapitału...*, op. cit., s. 40.

⁵⁴ M. Klimowicz, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 50.

mimo, iż umowę i kalkulacje zysków można uznać za ważne przyczyny tworzenia struktur społecznych, to najbardziej efektywne organizacje tworzone są w obrębie społeczności, które wyznają te same normy etyczne. W takich społecznościach moralny *consensus* jest dla ich członków podstawą do wzajemnego zaufania i nie ma potrzeby rozwijania złożonych systemów umów i regulacji prawnych. Do utworzenia tego typu społeczności wyznającej wspólne zasady moralne niezbędny jest kapitał społeczny, który nie może być kreowany poprzez racjonalne decyzje inwestycyjne, tak jak jest w przypadku innych form kapitału ludzkiego. Aby zgromadzić odpowiedni kapitał społeczny niezbędne jest zaakceptowanie norm moralnych danej społeczności i przyjęcie takich cech, jak uczciwość, lojalność i rzetelność. Ponadto zanim zaufanie będzie mogło stać się wartością powszechną w danej społeczności to grupa musi zaadaptować te normy jako całość. Innymi słowy, kapitał społeczny nie może być zgromadzony z inicjatywy jednostki, gdyż jest oparty na występowaniu cech społecznych a nie indywidualnych. Fukuyama podkreśla, że skłonność do zachowań społecznych wzrasta znacznie wolniej niż pozostałe formy kapitału ludzkiego, lecz z tego względu, iż jest oparta na normach etycznych, to w znacznie mniejszym stopniu ulega zmianom lub zanikowi⁵⁵.

Dla Fukuyamy kapitał społeczny ma wymiar praktyczny, a jego użyteczność i efektywność stanowią ważny środek rozwoju gospodarczego i demokratyzacji. Koncepcja Fukuyamy stanowi często punkt wyjścia dla analiz roli kapitału społecznego w gospodarce, najczęściej wskazując jego pozytywne oddziaływanie na rozwój gospodarczy w mikro- ale także makrosystemach. Zdecydowana większość badań przeprowadzonych w skali regionalnej oraz ponadnarodowej potwierdza przekonanie Fukuyamy o znaczeniu kapitału społecznego w działaniach zbiorowych. Odbudowa kapitału społecznego jest niezbędna ze względów ekonomicznych, społecznych i politycznych⁵⁶. Fukuyama podkreślił, że „społeczeństwa dysponujące dużym kapitałem społecznym będą o wiele bardziej skłonne do adaptowania nowych form organizacji w miarę występowania zmian technologicznych i rynkowych niż te, w których występuje deficyt kapitału społecznego”⁵⁷.

Nan Lin

Lin jest chińskim socjologiem zajmującym się głównie sieciami społecznymi i kapitałem społecznym. Jest autorem dzieła pt. *Kapitał społeczny: teoria struktury społecznej*

⁵⁵ F. Fukuyama, *Zaufanie...*, op. cit., s. 39.

⁵⁶ M. Klimowicz, *Kapitał społeczny ...*, op. cit., s. 50-51.

⁵⁷ F. Fukuyama, *Zaufanie...*, op. cit., s. 43.

i działania. Lin definiuje kapitał społeczny jako „zasób zawarty w społecznych relacjach”⁵⁸. Jest on mobilizowany dzięki działaniom aktorów⁵⁹. Lin wskazuje na dwa różne cele jednostek mobilizujących kapitał społeczny⁶⁰:

- *expressive* – motywacja związana z utrzymywaniem i ochroną dotychczasowych zasobów,
- *instrumental* – motywacja związana z poszukiwaniem i zdobywaniem nowych zasobów.

Kapitał społeczny jest zatem tworzony przez nawiązywanie oraz utrzymywanie więzi społecznych z innymi. Aktorzy wchodzą w relacje w celu dotarcia do zasobów innych osób, aby te zasoby wykorzystać w celu osiągnięcia lepszej pozycji m.in. w strukturze społecznego prestiżu czy na rynku pracy⁶¹. Zdaniem Lina „dostęp do innych ludzi poprzez inwestowanie w relacje z nimi, zdobywanie sobie miejsca w sieci, oznacza dostęp do posiadanych przez nich informacji, wiedzy, majątku, władzy i prestiżu”⁶². Zatem kapitał społeczny zdaniem autora to „inwestycje w relacje społeczne, która mają przynieść oczekiwany zwrot na rynku”, jak i „zasoby zawarte w strukturze społecznej, które są dostępne i mobilizowane dla celowego działania”⁶³. Centralną przesłanką Lina jest koncepcja, że dostęp do zasobów dzięki sieciom społecznym (kapitał społeczny) poprawia pozycje aktorów (indywidualnych i zbiorowych). Wyniki, jakie osiągają aktorzy zależą nie tylko od sieci społecznej, jaką posiadają, ale i od tego, jak działają. Lin wskazuje, że bogactwo zasobów w sieci społecznej osoby jest skorelowane z heterogenicznością osób, które ją tworzą⁶⁴.

Samo danie innym do zrozumienia, jakie kontakty się posiada, oraz że można je wykorzystać, jest wystarczające do poprawienia swojej pozycji społecznej. Nawet taka symboliczna wartość posiadanych kontaktów sprawia, że aktor jest postrzegany jako bardziej znaczący i wpływowy (kapitał symboliczny u Bourdieu). W strukturze społecznej wysoką pozycję mają ci aktorzy, którzy zdobywają zasoby w niej cenione. Jednak Lin podkreśla, że aktorzy mogą do pewnego stopnia interpretować po swojemu normy i wartości, które są cenione w danej strukturze – tak, aby realizować swoje cele. To właśnie tacy aktorzy są nośnikami zmian społecznych. Dzięki działaniom jednostek możliwa jest zmiana w ich pozycji społecznej⁶⁵. Jednakże Lin wskazuje także, że „kapitał społeczny jest zamknięty

⁵⁸ N. Lin, *Building a Network Theory of Social Capital*, [w:] N. Lin, K.S. Cook, R.S. Burt (red.), *Social Capital: Theory and Research*, Aldine de Gruyter, New York 2001, s. 3.

⁵⁹ N. Lin, *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*, Cambridge University Press, Cambridge 2001, s. 207.

⁶⁰ Ibidem, s. 29.

⁶¹ Ibidem, s. 207.

⁶² Ibidem, s. 38.

⁶³ Za: P. Sztompka, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wyd. „Znak”, Kraków 2016, s. 294.

⁶⁴ N. Lin, *Social Capital...*, op. cit., s. 207.

⁶⁵ Za: K. Growiec, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 27-28.

w relacjach społecznych i jego zamknięcie w nich powoduje strukturalne ograniczenia i nierówną strukturę możliwości jego wykorzystania. Procesy kapitalizacji i akumulacji (gromadzenia) wiąże się ze strukturami hierarchicznymi i sieciami społecznymi”⁶⁶.

Ronald Burt

Kolejne podejście do kapitału społecznego prezentuje Burt. Jest on amerykańskim socjologiem, który zasłynął badaniami i pracami naukowymi z zakresu kapitału społecznego i sieci społecznych. Kapitał społeczny definiuje w bardziej potocznym języku, bowiem wskazuje, że są to „przyjaciele, koledzy i ogólniej kontakty, dzięki którym otrzymujemy szanse używania ich kapitału finansowego i ludzkiego”⁶⁷. Burt kapitał społeczny zdefiniował „rozprzestrzenione w sieci społecznej określone przekonania i uznanie dla osób lub też działań”⁶⁸.

Prace Burta analizują wzajemne relacje sieci i kapitału społecznego. Burt wskazał na strategiczną rolę lokalizacji kapitału społecznego wokół „dziur strukturalnych”⁶⁹. Wskazuje on, że rozbudowana sieć kontaktów z innymi ludźmi jako taka nie zapewnia sukcesu (informacyjnego), sprzyja mu dopiero wówczas, gdy jest heterogeniczna. W takiej sieci ważne są nieredundantne kontakty społeczne, czyli takie, które prowadzą do osób o różnych od siebie pozycjach w strukturze społecznej, a przez to do różnych informacji i zasobów. Liczba osób w sieci społecznej oraz wysiłek wkładany w inwestowanie czasu w podtrzymywanie nieredundantnych kontaktów przekładają się na jakość uzyskiwanych z sieci społecznej informacji. W sieci homogenicznej wszyscy jej uczestnicy mają takie same informacje i w tym samym czasie dowiedzą się o okazjach do wykorzystania. W przypadku sieci heterogenicznej sytuacja wygląda inaczej, można szybciej od innych dowiedzieć się m.in. o atrakcyjnej ofercie pracy oraz zachować kontrolę nad przekazaniem takiej informacji danej⁷⁰.

Na określenie tego, co łączy nieredundantne kontakty, Burt wprowadził pojęcie dziury strukturalnej w sieci społecznej (*structural hole*). Występuje ona pomiędzy osobami czy organizacjami, które dysponują różnymi zasobami, np. informacyjnymi. Korzyści informacyjne z takiej dziury strukturalnej polegają na tym, że przepływające przez nią

⁶⁶ L. Nan, *Social Capital...*, op. cit., s. 3.

⁶⁷ Za: P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 294.

⁶⁸ R. Burt, *Structural Holes versus Network Closure as Social Capital*, [w:] N. Lin, K.S. Cook, R.S. Burt (red.), *Social Capital: Theory and Research*, Aldine de Gruyter, New York 2001, s. 31.

⁶⁹ J. Bartkowski, *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Wyd. „SCHOLAR”, Warszawa 2007, s. 66.

⁷⁰ Ibidem, s. 29-30.

informacje nie dublują się, a wprowadzają nową jakość⁷¹. W szerokiej strukturze sieci społecznych dziury strukturalne to puste obszary pomiędzy zintegrowanymi, zamkniętymi, spoistymi w sobie organizacjami, w których dominują więzi wewnętrzne⁷². Burt wskazuje, że „dziura strukturalna pomiędzy dwoma grupami nie oznacza, że członkowie jednej i drugiej nie są świadomi swojego istnienia. Oznacza tylko, że są tak skupieni na swojej własnej aktywności, że nie zwracają uwagi na działania ludzi w innej grupie”⁷³. W takiej sytuacji, ten kto nawiązuje relacje ponad granicami obu grup, swoisty pośrednik, uzyskuje dodatkowy kapitał społeczny. Ma on dostęp do bogatszych informacji związanych z działaniami obu grup, ma też szanse wpływu na działania tych grup dzięki swoim kontaktom równocześnie w obu grupach. Ponadto ma dostęp do pojawiających się nowych szans korzystnej działalności, może też manipulować informacjami przepływającymi z jednej do drugiej grupy i filtrować nimi, aby odnieść największą korzyść. Dzięki pozycji łącznika i pośrednika między dwiema grupami staje się wyjątkowo atrakcyjny dla grup trzecich, które chciałyby nawiązać kontakty z którąś z grup⁷⁴. Burt podkreśla, że „jednostki z sieciami kontaktów bogatych w dziury strukturalne lepiej wiedzą o bardziej korzystnych szansach, mają do nich dostęp, a nawet uzyskują kontrolę. (...). Rozumowanie na temat dziur strukturalnych dotyczy przewag, jakie zyskują ludzie budujący mosty między spoistymi, zintegrowanymi grupami. Wynikająca stąd strategia osobista polega na znalezieniu pozycji na skraju dwóch grup i konstruowaniu relacji pomiędzy różniącymi się od siebie jednostkami”⁷⁵.

Piotr Sztompka

Sztompka jest polskim socjologiem, który jest autorem licznych publikacji z zakresu teorii socjologicznej, socjologii zmian społecznych, socjologii codzienności, socjologii wizualnej czy kapitału społecznego. Kapitał społeczny w ujęciu Sztompki to sieć pozytywnych relacji moralnych i/lub kooperacyjnych między członkami grupy, organizacji, stowarzyszenia, a nawet całego społeczeństwa, umożliwiające zbiorowe działanie i osiąganie wspólnych celów, które przynoszą korzyści całej zbiorowości ale i każdemu z jej członków. Jego ogólna cechą, podobnie jak każdego kapitału jest tendencja do samopomnażania się. Indywidualny kapitał społeczny jest lekarstwem na samotność, jedną z największych

⁷¹ Ibidem.

⁷² P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 321.

⁷³ Za: P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 321.

⁷⁴ P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 321-322.

⁷⁵ Za: P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 322.

dolegliwości, jakie mogą spotkać człowieka⁷⁶. Wartość kapitału społecznego w przypadku kapitału indywidualnego, osobistego zależy od trzech czynników: liczebności relacji, jaka wiąże nas z innymi; charakteru tych relacji, ich siły i treści; oraz cech osób, z którymi relacje nas wiążą, zwłaszcza zasobów, jakimi dysponują oraz motywacji, aby tych zasobów nam użyczyć. Dla kapitału społecznego najważniejsze są relacje o charakterze moralnym, wiążące partnerów zobowiązaniami do zaufania, solidarności, wzajemności, lojalności, sprawiedliwości i szacunku. Wówczas bowiem otwarcie przed nami ich zasobów nie jest jedynie sprawą dobrej woli, a obowiązkiem moralnym, którego złamanie może wywołać negatywne sankcje ze strony osób trzecich, środowiskową dezaprobatę czy wręcz oburzenie. Jednak ważniejsze jest to, jakim kapitałem dysponują ci, którzy w wyniku bliskiej relacji lub obowiązku mają się z nami podzielić tym kapitałem. Do jego najważniejszych zasobów należy zaliczyć wiedzę, kiedy chcemy uzyskać radę, informację, kiedy szukamy faktów czy też doświadczenie, kiedy liczymy na mądrość. Cennym zasobem są także kontakty, z których chcemy skorzystać, gdy potrzebujemy rekomendacji, wpływów i władzy, poszukując wsparcia, prestiżu, i chcemy aby inni użyczyli nam jego części. Cenne są również zasoby finansowe, kiedy potrzebujemy pożyczki czy pomocy materialnej oraz dostęp do informacji, jakimi dysponuje ktoś inny⁷⁷.

Sztompka podkreślił, że w społeczeństwie o głębokiej specjalizacji i zaawansowanym podziale pracy potrzebujemy nieustannie innych, jako dostarczycieli dóbr i usług, których sami nie moglibyśmy wytworzyć czy uzyskać. Zatem „bez kapitału społecznego ani proste przetrwanie, ani tym bardziej samorealizacja, życie pełne, przynoszące satysfakcję, nie byłoby możliwe”⁷⁸. Sztompka wymienia pięć naturalnych potrzeb ludzkich, które zaspokaja kapitał społeczny. Pierwsza z nich to dążenie do bezpieczeństwa egzystencjalnego, które zapewnia możliwość potencjalnego zmobilizowania bogatej sieci relacji w razie potrzeby. Daje to poczucie tego, że nie jesteśmy sami wobec wyzwań i zagrożeń, jakie niesie życie codzienne. Druga z potrzeb to potrzeba kontaktu z innymi ludźmi. Kontakty te przychodzą nam tym łatwiej, im dysponujemy bogatszym kapitałem społecznym. Najbardziej bolesną karą jest pełne odosobnienie. Trzecia z potrzeb to potrzeba widowni dla autoprezentacji. Sztompka odwołuje się do Georga H. Meada, który pisał o „istotnych innych”, u których znajdziemy potwierdzenie naszej tożsamości i osiągnięć. Kolejna potrzeba wiąże się z tym co odkrył Charles H. Cooley, a mianowicie społecznego zwierciadła, aby ukształtować swoją

⁷⁶ P. Sztompka, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 308-325.

⁷⁷ Ibidem, s. 299-302.

⁷⁸ Ibidem, s. 305.

jaźń, obraz samego siebie. Tym zwierciadłem są reakcje innych, a w szczególności „istotnych innych” na nasze działania. Ostatnia potrzeba wynika z tego, że człowiek potrzebuje drogowskazów działania uwalniających go od ciężaru nieustannych wahań i decyzji, które pozwalają mu na działania rutynowe o przewidywalnych konsekwencjach⁷⁹.

Zdaniem Sztompki podobne korzyści dla zbiorowości przynosi kolektywny kapitał społeczny. Istotne znaczenie w koncepcji kapitału społecznego Sztompki ma pojęcie satysfakcji autotelicznych, czyli bezkonfliktowego, przyjaznego „klimatu”, otwartych, gęstych, bogatych i częstych kontaktów z innymi, poczucie wspólnoty oraz silnie i trwale ukształtowana tożsamość społeczna (wyraźnie zdefiniowane granice „my”). Kapitał zbiorowy w sensie instrumentalnym sprzyja kooperacji (jako efekt zaufania i lojalności), innowacyjności (jako efekt dobrej komunikacji i dostępności do informacji), oddolnej mobilizacji (jako efekt solidarności i gotowości do stowarzyszania się), podnosi efektywność działania (jako efekt pozytywnej rywalizacji) oraz obniża „koszty transakcyjne”, zewnętrzne, dodatkowe obciążenia działalności, i dzięki temu zwiększa konkurencyjność (jako efekt odformalizowania relacji). Sformułowania te potwierdzają liczne badania empiryczne, realizowane przez Davida Halperna i Alejandro Portesa. Badacze ci dowodzą, że osobisty kapitał społeczny istotnie pomaga w osiągnięciu różnego typu sukcesu. Sprzyja sukcesowi ekonomicznemu poprzez dostęp do informacji i wpływów, rekomendacji i referencji, wsparcia i pomocy, kredytu i pożyczki. Sprzyja także sukcesowi politycznemu, edukacyjnemu, konsumpcyjnemu, małżeństwu, a nawet zdrowiu i długowieczności. Ponadto w badaniach przeprowadzonych we Włoszech została potwierdzona hipoteza, że obok liczebności czy gęstości relacji ma znaczenie ich jakość oraz postrzeganie ich jako przynoszących satysfakcję⁸⁰. Interesujących informacji na temat reakcji społeczności lokalnych na katastrofy żywiołowe przynoszą badania Daniela Aldricha. Doszedł on do wniosku, że „wysoki poziom kapitału społecznego – w większym stopniu niż tradycyjne wskazywane czynniki, jak warunki socjoekonomiczne, gęstość zaludnienia, skala zniszczeń czy rozmiary pomocy – staje się głównym motorem odbudowy”⁸¹. Sztompka obserwacje te przenosi na najbardziej złożony poziom całych krajów czy narodów. Nie jest bowiem przypadkiem, że kapitał społeczny cechujący różne państwa, mierzony głównie typowym poziomem zaufania, jest wyraźnie skorelowany z ich osiągnięciami. Patrząc na skalę kapitału społecznego od krajów skandynawskich na samej górze do państw afrykańskich na

⁷⁹ Ibidem, s. 306-308.

⁸⁰ Ibidem, s. 309-313.

⁸¹ Ibidem, s. 313-314.

samym dole, z naszym krajem ulokowanym gdzieś w górnej połowie, to prawie identyczny rozkład można dostrzec na innych skalach. Tak będzie np. w przypadku skali dobrobytu, rozwoju gospodarczego czy dobrze funkcjonujących demokracji. Również na skali zadowolenia czy szczęścia obywateli kraje, które mają najwyższy kapitał społeczny znajdują się na szczycie, a kraje ze słabym kapitałem społecznym lokują się na samym dole. Wielorakie korzyści z posiadania kapitału społecznego motywują do jego celowego powiększania. Jedynie w minimalnym stopniu kapitał społeczny jest dziedziczny, wchodząc w sieć rodziny, krewnych, czy osób z rodziną zaprzyjaźnionych, reszta jest naszą własną zdobyczą⁸².

Sztompka zwrócił także uwagę, że dysfunkcje kapitału społecznego. Takowa występuje, kiedy w spoistych wspólnotach zintegrowanych mocnymi więziami moralnymi, otwarcie kapitału społecznego dla swoich może oznaczać dyskryminację obcych. Amoralny familizm może oznaczać, że reguły moralne stosujemy jedynie wobec swoich, a wobec obcych przeciwnie. Kolejna dysfunkcja objawia się w sytuacji nadmiernej widoczności, monitorowania i restryktywnej kontroli społecznej we wspólnotach wewnętrznym kapitale społecznym. Może to prowadzić do ograniczenia wolności, zabijania innowacyjności jak i petryfikacji tradycyjnych instytucji, które nie są dopasowane do współczesnych warunków życia. Sztompka zwraca także uwagę, aby pamiętać, że obdarzanie kogoś zaufaniem, wzajemnością, lojalnością czy innymi wartościami moralnymi może być źle skierowane i spotkać się z nielojalnością, brakiem wiarygodności czy wykorzystaniem partnera. Kapitał społeczny stanowi zatem wielką wartość, kiedy jest dyskontowany z umiarem, w sposób wolny od cynicznego manipulowania innymi. Z drugiej strony zaś nie można pozwolić na to, aby inni nim manipulowali i wykorzystywali przeciwko nam⁸³.

1.2. Składowe kapitału społecznego

1.2.1. Zaufanie w relacjach społecznych

Jerzy Bratkowski wskazuje, że zaufanie jest szerokim syndromem postaw, ukazujących pozytywne bądź negatywne nastawienie jednostki do świata, w którym żyje. Chodzi tu nie jedynie o samo określenie, pozytywne nastawienie wobec innych, ale wyraz klimatu relacji interpersonalnych, a zwłaszcza poczucie zgeneralizowanego bezpieczeństwa w grupie. Zaufanie oznacza zmniejszenie kosztów zabezpieczenia się, monitorowania

⁸² Ibidem, s. 314-315.

⁸³ Ibidem, s. 328-330.

i kontroli, niższe koszty transakcyjne, niższe koszty egzekucji kontraktu i obniżenie kosztów budowy własnej reputacji. Uruchamia ono także inne społeczne siły motoryczne. Zaufanie jest zatem dobrem publicznym wywierającym pozytywny efekt zewnętrzny, w którym partycypują wszyscy uczestnicy określonej sytuacji społecznej⁸⁴. Wzajemne zaufanie powstaje, jest podtrzymywane i rozwija się w toku uzgodnionych relacji między ludźmi. Oni są źródłem kar za odstępstwa od społecznie uznanych zachowań a także kreują niezbędne do niego wzmocnienia⁸⁵.

Zdaniem Putnama „... ludzie ufający innym są lepszymi obywatelami, a ci zaangażowani w życie społeczności są zarazem bardziej ufni i godni zaufania. Przeciwnie, ludzie nieaktywni jako obywatele wierzą, że otoczeni są przez niegodziwców i czują się mniej zobligowani do uczciwego postępowania”⁸⁶. Amerykański socjolog i politolog Russell Hardin wskazuje, że „zaufanie stanowi trzyczęściową relację: A ufa B, że ten wywiąże się z X lub w związku z X”⁸⁷. Z kolei niemiecki socjolog Niklas Luhmann wskazał, że „zaufanie wchodzi w grę tylko wtedy, gdy nacechowane nim oczekiwania są istotne z punktu widzenia podejmowanej decyzji”⁸⁸. Rozróżnił on zaufanie od przekonania. Zaufanie różni się od przekonania tym, że w przypadku przekonania nie rozważamy alternatyw dla naszych działań. Zaufanie jest zatem wynikiem świadomego działania w konkretnej sytuacji oraz efektem podjętej decyzji. Luhmann wskazał, że „jeżeli nie rozważasz alternatyw, jesteś w sytuacji pewności. Jeżeli wybierasz jakieś działanie innych, określasz sytuację jako opartą na zaufaniu”⁸⁹. Coleman zwrócił uwagę, że „decyzja jaką musi podjąć osoba obdarzająca zaufaniem, jest niemal zawsze problematyczna – musi zdecydować, czy udzielić czy nie udzielić zaufania potencjalnemu partnerowi”⁹⁰. Jeśli osoba obdarzona zaufaniem jest wiarygodna, ten kto pokłada w niej zaufanie zyska na tym bardziej niż gdyby tego nie zrobił. Jednakże wiarygodność partnera może także podlegać manipulacjom, bowiem dana jednostka może podjąć działania, które wyraźnie zmierzają do skłonienia potencjalnego partnera, aby obdarzył ją zaufaniem⁹¹. Talcott Parsons wyróżnił warunki generowania zaufania:

- wszyscy uczestnicy muszą wierzyć, że celem działania są ich wspólne wartości,

⁸⁴ J. Bartkowski, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 85.

⁸⁵ Ibidem, s. 58.

⁸⁶ R. Putnam, *Bowling alone. The collapse and revival of American community*, Simon & Schuster, New York 2000, s. 137.

⁸⁷ R. Hardin, *Zaufanie*, Wyd. „Sic!”, Warszawa 2009, s. 27.

⁸⁸ N. Luhmann, *Trust and Power*, John Wiley & Sons, New York 1979, s. 24.

⁸⁹ N. Luhmann, *Familiarity, Confidence, Trust: Problems and Alternatives* [w:] D. Gambetta (red.) *Trust: Making and Breaking Cooperative Relations*, University of Oxford, Oxford 2000, s. 97.

⁹⁰ J.S. Coleman, *Foundations...*, op. cit., s. 96.

⁹¹ Ibidem, s. 96-98.

- wspólne wartości muszą zostać wyrażnie przełożone na konkretne wspólne cele,
- oczekiwania każdego uczestnika muszą mniej więcej pasować do ich solidarnego zaangażowania;
- zaufanie uczestników musi być rozsądne oraz weryfikowane za pomocą danych empirycznych⁹².

Sztompka definiuje zaufanie jako wyrażone w działaniu wobec partnera oczekiwanie, że jego reakcje będą dla nas korzystne⁹³. „Zaufanie to szczególny, ludzki pomost do niepewnego, przyszłego świata, w którym centralną rolę odgrywają inni ludzie”⁹⁴. Jest ono zatem zakładem podejmowanym na temat niepewnych, przyszłych działań innych ludzi. Składają się na niego dwa elementy: przekonania i ich wyrażenie w praktyce. Po pierwsze, wiążą się z nim szczególne oczekiwania, bowiem obdarzając zaufaniem zachowujemy się „jakbyśmy” znali przyszłość, jednak zaufanie to coś więcej niż tylko bierne rozważenie przyszłych możliwości. Jeżeli „liczę na coś” lub „mam nadzieję na coś” i czekam biernie, aż to się stanie, nie można jeszcze mówić o zaufaniu. Konieczne jest również aktywne zmierzenie się z przyszłością przez podjęcie działań pociągających za sobą przynajmniej częściowo niepewne i niemożliwe do kontrolowania konsekwencje. Stąd, po drugie, zaufanie wiąże się z wyrażeniem przekonania w działaniu albo przyjęciem zakładu. Zatem zaufanie to przekonanie, plus oparte na nim działanie, a nie jedynie samo przekonanie⁹⁵. Zdaniem Sztompki „najistotniejsze znaczenie ma rozróżnienie na oczekiwania zrodzone przez sam akt zaufania albo powierzenia komuś jakiegoś obiektu i na oczekiwania, które są wcześniejsze i niezależne od tego aktu, ale motywują sam akt”⁹⁶. Sztompka zidentyfikował „trzy podstawy, na których mogą opierać się decyzje o obdarzeniu zaufaniem lub powstrzymaniu się od niego: odzwierciedlona wiarygodność, podmiotowa ufność i kultura zaufania”⁹⁷. Zdaniem Sztompki na proces obdarzania zaufaniem składają się cztery sposoby wyrażania przekonania w praktyce. Pierwszy z nich ma miejsce, gdy podejmujemy działanie zorientowane na innych, ponieważ wierzymy, że ich postępowanie będzie korzystne z punktu widzenia naszych interesów, oczekiwań i potrzeb. Sztompka nazwał je zaufaniem antycypującym. Istnieje także inny sposób wyrażania przekonania w działaniu, które ma konkretnego adresata, a jego podłożem są spodziewane reakcje innych na zaufanie, jakie w nich pokładamy. Sztompka nazwał go

⁹² T. Parsons, *Research with Human Subjects and the „Personal Complex”*, [w:] P.A. Freund (red.), *Experimentation with Human Subjects*, Allen and Unwin, London 1972, s. 142.

⁹³ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. „Znak”, Kraków 2007, s. 326.

⁹⁴ P. Sztompka, *Zaufanie: fundament społeczeństwa*, Wyd. „Znak”, Kraków 2007, s. 72.

⁹⁵ Ibidem, s. 69-71.

⁹⁶ Ibidem, s. 119.

⁹⁷ Ibidem, s. 151-153.

zaufaniem powierniczym. Trzeci sposób czynnego wyrażenia przekonań to zaufanie obligujące albo patrząc od strony partnera to prowokowanie jego wiarygodności. Ma ono miejsce wówczas, gdy podejmując działanie chcemy w ten sposób dodatkowo zobligować partnera do spełnienia naszych oczekiwań. Czwarta możliwość to sytuacja, kiedy po to aby sprowokować zaufanie, demonstrujemy naszą wiarygodność. Jest to zatem wiarygodność obligująca, a jej zamierzonym efektem jest zaufanie sprowokowane (zaufanie prowokowane)⁹⁸.

Aktywne zaangażowanie, które towarzyszy zaufaniu osiąga różne stopnie. Można mówić o silniejszym lub słabszym zaangażowaniu w zależności od sześciu rodzajów okoliczności. Pierwszą jest rozmiar konsekwencji, jakie pociąga działanie, które towarzyszy udzielaniu zaufania. Zaangażowanie, które pociąga za sobą następstwa jest silniejsze od takiego, które jest ich pozbawione. Druga okoliczność to oczekiwana długość relacji, w którą się angażujemy. Zaangażowanie trwające całe życie jest silniejsze od takiego, które trwa jedynie przez jakiś czas. Trzecim czynnikiem jest możliwość wycofania się, rezygnacji z raz podjętego kroku wyrażającego zaufanie oraz sytuacja przeciwna, czyli nieodwołalność decyzji. Po czwarte, siła zaangażowania jest ściśle związana ze stopniem ryzyka, czyli wielkością strat, które można ewentualnie ponieść, gdy ktoś zawiedzie nasze zaufanie, w stosunku do prawdopodobieństwa poniesienia takich strat. Po piąte, siła zaangażowania zależy od możliwości zabezpieczenia się lub ubezpieczenia w inny sposób przed stratami w razie, gdyby ktoś zawiódł nasze zaufanie. Po szóste, kiedy powierzamy zaufaniu innych coś cennego, siła zaangażowania jest zależna od wartości tego przedmiotu. Zdaniem Sztompki zaufanie jest cechą relacji. Nawet jeżeli początkowo wyraża wyłącznie jednostronne oczekiwanie i oparte na tym działanie, to ostatecznie jego skutkiem jest zawsze relacja: bezpośrednia lub pośrednia wymiana. Najbardziej złożone systemy zaufania pojawiają się, kiedy dochodzi do współpracy, wówczas zaufanie wiąże się z „postawieniem” na każdego z partnerów, od których oczekujemy wykonania ich części zadania. Z tego względu, iż każdy z partnerów czyni podobne zakłady wobec innych, sieć wzajemnego zaufania staje się niezwykle skomplikowana, Ponad jednostkowymi, przecinającymi się liniami zaufania znajduje się także uogólnione zaufanie, jakie każdy z uczestników pokłada w całej współpracującej ze sobą grupie. Na samej górze znajduje się jeszcze bardziej abstrakcyjne

⁹⁸ Ibidem, s. 74-78.

zaufanie do organizacyjnych systemów przywództwa, koordynacji i nadzoru, które gwarantują harmonijną współpracę⁹⁹.

Obdarzeniu zaufaniem zawsze towarzyszy ryzyko, bowiem przewidywane działania innych zawsze mogą się okazać dla nas niekorzystne albo krzywdzące. Podejmowanie ryzyka może prowadzić do wielu rodzajów niepożądanych konsekwencji. Sztompka wymienia cztery stopnie ryzyka. Ryzyko pierwszego stopnia związane jest z możliwością przyszłych niekorzystnych zdarzeń, całkowicie niezależnych od naszego aktu zaufania. Ryzyko drugiego stopnia dotyczy samego aktu zaufania. Poza ryzykiem szkodliwego lub nieodpowiedniego postępowania innych, obdarzenie zaufaniem kogoś, kto, jak się okazało, na to nie zasługiwał, prowadzi dodatkowo do negatywnych skutków psychologicznych. Ryzyko trzeciego stopnia występuje tylko w tych sytuacjach, w których druga strona jest świadoma udzielonego jej kredytu zaufania i go akceptuje, a co za tym idzie, powinna czuć się moralnie zobowiązana, aby go nie zawieść. Ryzyko czwartego stopnia towarzyszy szczególnym sytuacjom, kiedy powierza się coś, co stanowi dla nas wartość, pieczy kogoś, kto dobrowolnie się na to zgadza¹⁰⁰.

Fukuyama zaufanie definiuje jako „mechanizm oparty na założeniu, że innych członków danej społeczności cechuje uczciwe i kooperatywne zachowanie oparte na wspólnie wyznawanych normach. Normy te mogą obejmować głęboko zakorzenione wartości dotyczące Boga i sprawiedliwości, ale także świeckie formy regulacji, np. standardy obowiązujące w danej profesji lub przyjęte normy zachowania”¹⁰¹. W sytuacji braku zaufania, że każdy członek grupy będzie działał wg zasad etycznych i w równym stopniu przyczyniał się do dobrobytu grupy, powstaje konieczność zachowania hierarchii. W jej obrębie występują jasne reguły postępowania a także sankcje przewidziane dla tych, którzy tych reguł nieprzestrzegają. Przykładowo społeczeństwo o wysokim poziomie zaufania potrafi urządzić swoje środowisko pracy w bardziej elastyczny i wygodny sposób, przenosząc część odpowiedzialności na niższe poziomy organizacji. Z kolei w społeczeństwach niskim poziomie zaufania pracownicy muszą być zamknięci w ramach biurokratycznych przepisów¹⁰². Jeżeli pomiędzy współpracownikami danego przedsięwzięcia występuje wzajemne zaufanie wynikające z wyznawania tych samych norm kodeksu etycznego, wówczas prowadzenie interesów jest mniej kosztowne. Taka społeczność będzie bardziej

⁹⁹ Ibidem, s. 79-139.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 82-85.

¹⁰¹ F. Fukuyama, *Zaufanie...*, op. cit., s. 38.

¹⁰² Ibidem, s. 38-44.

skłonna do innowacji organizacyjnych, gdyż wysoki poziom zaufania sprzyja rozwijaniu wielorakich powiązań. W sytuacji odmiennej, przy braku wzajemnego zaufania, do kooperacji może dochodzić jedynie pod nadzorem systemu formalnych zasad i regulacji, które są częstym przedmiotem sporów, negocjacji oraz wiążą się z egzekucją należnych praw częstokroć na drodze przymusu. Innymi słowy, znaczący brak zaufania w społeczeństwie narzuca swoisty podatek na wszystkie formy działalności gospodarczej. Podatku tego nie muszą płacić społeczeństwa, które cechują się wysokim stopniem zaufania. Zdaniem Fukuyamy spontaniczne formy organizacji społecznej będą w różnym stopniu realizowane w różnych kulturach. Kraje o wysokim współczynniku zaufania, jak np. Japonia, zdołały stworzyć struktury sieciowe jeszcze na długo przed nadejściem rewolucji informatycznej. Z kolei społeczeństwo charakteryzujące się niskim poziomem zaufania może mieć poważane kłopoty z wykorzystaniem możliwości, które oferuje nowa technologia informatyczna¹⁰³.

1.2.2. Solidarność społeczna

Sztompka definiuje solidarność jako życzliwość, gotowość do współpracy, poparcia i niesienia pomocy wobec osób, które obejmujemy kategorią „my”, czyli członków naszej grupy czy kategorii społecznej¹⁰⁴. Z kolei Jacek Szmátka solidarność ujął jako „skłonność członków grupy raczej do popierania działań grupowych niż przeciwstawiania się grupie”. Tak rozumiana solidarność może być efektem działania wielu czynników w obrębie grupy. Wywoływana jest między innymi wysokim stopniem spójności i homogeniczności grupy. Ponadto na wzrost lub spadek stopnia solidarności wpływa także stan struktur socjometrycznych w grupie¹⁰⁵.

Zadaniem Durkheima solidarność to fakt społeczny, który można poznać wyłącznie za pośrednictwem jego skutków społecznych. Żeby przybrała dostrzegalną postać, konieczne jest jej uzewnętrznienie przez pewne konsekwencje społeczne. Gdy solidarność jest silna, sprawia, że ludzie zwracają się do siebie, często kontaktują się ze sobą, mnożą okazje, które sprzyjają wzajemnym stosunkom. Te dwa porządki faktów są powiązane i ulegają zmianie jednocześnie oraz w tym samym kierunku. Im bardziej członkowie danego społeczeństwa są solidarni, tym więcej utrzymują różnorodnych stosunków ze sobą, czy też z grupą jako

¹⁰³ Ibidem, s. 38-40.

¹⁰⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza...*, op. cit., s. 197.

¹⁰⁵ J. Szmátka, *Małe struktury społeczne*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 250.

zbiorowością¹⁰⁶. Innym czynnikiem wpływającym na siłę solidarności w grupie jest konflikt. Na tę zależność zwrócił uwagę Georg Simmel, który twierdził, że „im bardziej gwałtowny jest konflikt, tym większa będzie wewnętrzna solidarność grup konfliktowych (...). Im większa jest solidarność wśród członków zbiorowości pozostających w konflikcie, tym większy jest stopień ich zaangażowania emocjonalnego”¹⁰⁷.

Zdaniem Durkheima „tym, co istnieje naprawdę, są poszczególne formy solidarności: solidarność rodzinna, solidarność zawodowa, solidarność narodowa, solidarność wczorajsza, solidarność dzisiejsza itd. Każda z nich ma swój własny charakter, dlatego też uogólnienia dają w każdym przypadku tylko niepełne wytłumaczenie zjawiska, odrzucają bowiem to, co konkretne i żywe”¹⁰⁸. Solidarność społeczna będąc zjawiskiem moralnym nie poddaje się jednak dokładnej obserwacji ani pomiarowi. Dla przeprowadzenia klasyfikacji i porównania należy zastąpić niemożliwy do zmierzenia fakt wewnętrzny faktem zewnętrznym, który go symbolizuje oraz rozpatrywać pierwszy za pomocą drugiego. Niniejszym widocznym symbolem jest prawo. Wszędzie tam, gdzie życie społeczne istnieje trwale, w sposób nieunikniony zdąża do przybrania określonej formy oraz do zorganizowania się. Prawo z kolei to nic innego jak taka organizacja i jej najbardziej trwale określone właściwości. Istnieją jednak takie stosunki społeczne, których regulacja nie uzyskała stopnia trwałości i ścisłości i nie są one z tego względu nieokreślone, lecz zamiast być regulowane przez prawo, są regulowane przez obyczaje. Takie typy solidarności zdaniem Durkheima są drugorzędne. Jedynie prawo odtwarza wszystkie podstawowe typy solidarności społecznej i jedynie te zdaniem Durkheima mamy potrzebę poznać¹⁰⁹.

Durkheim zastanawiając się nad prawem doszedł do wniosku, że istnieją dwa różne rodzaje przepisów prawnych, których waga w różnych społeczeństwach nie jest jednakowa. Pierwsze to prawo karne określane też jako represyjne, które obowiązuje wszystkich członków społeczeństwa i przewiduje kary dla każdego, ktokolwiek narusza jego przepisy. Drugie to prawo „kooperacyjne” bądź też „restytucyjne”, które przewiduje nie tyle co ukaranie winnego co raczej zobowiązanie go do naprawienia szkody, jaką swym postępowaniem wyrządził innym członkom społeczeństwa¹¹⁰. Prawo represyjne przejawia tendencję do tego, aby pozostać w społeczeństwie rozproszone, zaś prawo restytucyjne

¹⁰⁶ E. Durkheim, *O podziale pracy społecznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 84-88.

¹⁰⁷ Za: J. H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 1985, s. 197-200.

¹⁰⁸ E. Durkheim, *O podziale...*, op. cit., s. 87-88.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 84-86.

¹¹⁰ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 383.

tworzy sobie organy coraz bardziej wyspecjalizowane: sądy handlowe, sądy administracyjne, sądy rozjemcze¹¹¹. Zatem pierwsze prawo odnosi się do czynów będących pogwałceniem powszechnie przyjętych norm w danym społeczeństwie, drugie natomiast dotyczy jedynie takich, które są zwrócone przeciwko poszczególnym jednostkom lub wyróżnionym grupom¹¹². Zdaniem Durkheima różnica między dwoma rodzajami prawa odpowiada różnicy między dwoma rodzajami społeczeństw, dwoma rodzajami solidarności społecznej. W toku dziejów maleje rola represyjnego prawa karnego a rośnie prawa restytucyjnego¹¹³.

Można zatem wyróżnić społeczeństwa o przewadze prawa karnego, w których pod kontrolą zbiorowości znajduje się całe życie jednostki. W społeczeństwach takich istnieje względnie jednolity system norm obowiązujących wszystkich członków zbiorowości, a wszelkie ich pogwałcenia podlegają bezwzględnej karze. Nie są one jednak częste, bowiem jednostka w takich społeczeństwach nie ma jeszcze osobowości i stanowi replikę ogólnospołecznego wzoru, a zakres świadomości indywidualnej jest tożsamy ze świadomością zbiorową. Charakterystyczną dla niego solidarność można nazwać mechaniczną¹¹⁴. Strukturę tą charakteryzuje to, że „jest systemem jednorodnych i podobnych do siebie segmentów”¹¹⁵. Zdaniem Durkheima członkowie społeczeństw militarnych byli do siebie podobni, nie dlatego, że nie pozwolono im myśleć, czuć i działać po swojemu, lecz dlatego, że nie byli jeszcze zdolni do samodzielności. Tyrania zbiorowości była skutkiem a nie przyczyną. Z kolei w społeczeństwach z przewagą prawa kooperacyjnego podstawą solidarności w nich jest zróżnicowanie wśród jego członków w następstwie podziału pracy. Kształtującą się w tych warunkach świadomość Durkheim nazwał solidarnością organiczną¹¹⁶. Solidarność mechaniczna łączy ludzi słabiej niż solidarność organiczna, lecz także w miarę ewolucji społecznej ulega coraz większemu osłabieniu. Społeczeństwa, w których przeważa solidarność organiczna powstały jako system różnych organów, z których każdy ma swoją specjalną rolę i składa się ze zróżnicowanych części. Części te nie są tej samej natury i nie są ułożone w ten sam sposób, są skoordynowane i podporządkowane wzajemnie temu samemu organowi centralnemu, który wywiera działanie regulujące na pozostałą część organizmu¹¹⁷. Społeczeństwem, w którym przeważa solidarność organiczna jest nowoczesne społeczeństwo przemysłowe, które kontrastuje ze społeczeństwem

¹¹¹ E. Durkheim, *O podziale pracy społecznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 144.

¹¹² J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 383.

¹¹³ Za: J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 383.

¹¹⁴ J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 384.

¹¹⁵ E. Durkheim, *O podziale...*, op. cit., s. 232.

¹¹⁶ Za: J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 384-385.

¹¹⁷ E. Durkheim, *O podziale...*, op. cit., s. 193, 233.

tradycyjnym. W społeczeństwie przemysłowym nie zachodzi kontrola wszystkich sfer życia jednostki, rośnie za to rola racjonalnego myślenia i rozpowszechnia się indywidualizm¹¹⁸.

Tabela 2. Solidarność mechaniczna *versus* organiczna

Cecha	Solidarność mechaniczna	Solidarność organiczna
Charakter działań	Podobne, jednakowe	Wysoce zróżnicowane
Główny typ więzi społecznej	Świadomość moralna i religijna	Komplementarność i współzależność
Pozycja jednostki	Kolektywizm, nacisk na grupę	Indywidualizm, nacisk na autonomiczne jednostki
Struktura ekonomiczna	Pojedyncze, autarkiczne, samowystarczalne grupy	Podział pracy, wzajemna zależność grupy, wymiana
Kontrola społeczna	Represyjne prawa karzące przestępstwa (prawo karne)	Prawo odszkodowawcze, zabezpieczające kontakty (prawo cywilne)

Źródło: P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Wyd.: Znak, Kraków 2007, s. 109.

Durkheim nie zgadzał się ze Spencerowską charakterystyką społeczeństw industrialnych, w których jednostki mają pełną swobodę, a z nieskrępowanej niczym gry ich interesów żywiołowo powstaje społeczna harmonia. Zdaniem Durkheima nic nie wskazywało na to, aby postępy solidarności organicznej prowadziły do zaniku regulacyjnych funkcji zbiorowości. Durkheim wskazywał na bujny rozwój prawa restytucyjnego, na poszerzanie się zakresu działania państwa czy powstawanie kodeksów moralnych nowego społeczeństwa. Jednakże Durkheim sądził, że we wszystkich społeczeństwach, oprócz najprostszych, występują oba rodzaje solidarności. Durkheimowi chodziło nie jedynie o przeciwstawienie społeczeństw tradycyjnych i nowoczesnych, ale także o wskazanie, że solidarność społeczna zawsze ma „podwójne źródło”¹¹⁹.

1.2.3. Współdziałanie społeczne

Badanie teorii socjologicznej wskazuje, że w posługiwaniu się terminem działanie społeczne występują dwa różne ujęcia, a różność kryteriów dotyczy właśnie tego co społeczne. Pierwsze kryterium charakteryzuje to co społeczne i co niespołeczne według podmiotu działania. W odniesieniu do sfery ludzkiego działania jest to wyróżnienie i przeciwstawienie czynności indywidualnych i społecznych. Działaniem indywidualnym jest działanie jednostki, a przez działanie społeczne należy rozumieć działanie grupy,

¹¹⁸ J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 384.

¹¹⁹ Za: J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 385.

społeczności, jakiegokolwiek zbiorowości społecznej. Z kolei przedmiot działania i jego treść nie odgrywają w tym ujęciu żadnej roli. W myśl koncepcji socjologizmu Durkheima jednostka ludzka sama miała być zdolna jedynie do czynności niższego rzędu. Wszystko co człowiek działał w różnych dziedzinach kultury i organizacji życia zbiorowego nosiło piętno społeczeństwa jako właściwego podmiotu działania. Wówczas gdy jednostka działała, działanie to dokonywało się pod naciskiem grupy społecznej lub społeczności i było przez ten nacisk zdeterminowane¹²⁰. O działaniu jednostek i zbiorowości pisał również Robert Park, który twierdził, że społeczeństwa ludzkie „są złożone z jednostek, które działają niezależnie od siebie, współzawodniczą i walczą ze sobą o zapewnienie sobie środków egzystencji oraz - jeśli tylko jest to możliwe – traktują się wzajemnie jako narzędzia zaspokajania własnych potrzeb. Niemniej jednak prawdą jest i to, że ludzie są ze sobą związani przez uczucia i wspólne cele: pielęgnują tradycję, ideały i ambicje, które należą nie tylko do nich, i wbrew naturalnym impulsom do czegoś wręcz przeciwnego utrzymują dyscyplinę i ład moralny, umożliwiające im wykroczenie poza to, co zwykliśmy nazywać naturą, i przekształcanie świata przez zbiorowe działania zgodnie z ich zbiorowymi aspiracjami i zbiorową wolą”¹²¹.

Aktywność ludzi w zbiorowościach przebiega bowiem nie tylko „obok siebie”, „równolegle” z aktywnością innych ale i wspólnie. Taka wspólna aktywność pojawia się wówczas, gdy ludzie zdają sobie sprawę, że celów jakie sobie postawili, nie da się zrealizować w pojedynkę, a jedynie razem z innymi, z ich udziałem i przy ich pomocy. Działająca wspólnie zbiorowość staje się wtedy instrumentem niezbędnym do realizacji celów poszczególnych członków. Aby takie działania były skuteczne, konieczna jest wyraźna artikulacja celów działania, określenie strategii postępowania, podział funkcji między uczestników oraz koordynacja różnych funkcji. Najczęściej spełnieniu tych wymogów służy wyłonienie się przywództwa. Działania takie nazywamy działaniami zbiorowymi, jest to bardziej złożona forma aktywności zbiorowej, którą cechuje to, że jest wspólna, bardziej trwała i celowa, strategicznie motywowana. Działania tego rodzaju mogą być ukierunkowane na różne cele. Występują one w obrębie różnych obiektów społecznych, stanowią treść aktywności ludzi prowadzonej w ramach bardziej lub mniej skryształizowanych, zinstytucjonalizowanych czy też sformalizowanych całości np. w zakładzie pracy, instytucie naukowym, armii, klubie sportowym czy mafii¹²². Dla działań występujących w makroskali

¹²⁰ P. Rybicki, *Struktura społecznego świata. Studia z teorii społecznej*, PWN, Warszawa 1979, s. 141-142.

¹²¹ R. E. Park, *Sociology*, [w:] W. Gee (red.), *Research in the Social Sciences. Its Fundamental Methods and Objectives*, New York 1929, s. 6-7.

¹²² P. Sztompka, *Socjologia. Analiza...*, op. cit., s. 155-156.

podmiotem działania bywa manifestująca globalnie swą aktywność wielka społeczność, a podmiotami są często poszczególne grupy społeczne i jednostki, szczególnie jednostki o typie reformatorów i przywódców. O zaliczeniu działań do makroskali stanowi przedmiot działania: sprawa wielkiej zbiorowości, kształtowanie w jej obrębie stosunków między ludźmi, grupami, warstwami i klasami społecznymi. Niekiedy działania takie mają charakter konserwatywny, są zwrócone przeciw zmianie, lub, co jest bardziej realistyczną tendencją ograniczają się do wprowadzenia zmian, które w danych sytuacjach przedstawiają się jako konieczne i nieuniknione. W innych przypadkach działania zwrócone ku sprawom wielkiej zbiorowości, społeczeństwa globalnego, świadomie zmierzają do zasadniczych zmian w stosunkach społecznych, do dania życiu zbiorowemu owej postaci¹²³.

Współdziałanie wg Bratkowskiego oznacza gotowość i zakres działania dla społeczności lokalnej, definiuje potencjał aktywności dostępnej dla społecznej mobilizacji. Aspekty te to wymiar działania zbiorowego oraz kooperacji. Działanie zbiorowe można analizować jako akcję połączoną. Jest to wspólne działanie zespołu osób, które muszą wybrać cel, uzgodnić drogę do niego prowadzącą ustalić między sobą podział ról, dotrzymać wzajemnie podjętych zobowiązań oraz realizować zadanie i podzielić jego efekty. Działanie wspólne to nie jedynie powiązanie w całość zespołu motywacji i ról, ale również komunikacja zbiorowa. Amerykański politolog Randall Calvert określa je jako problem „trzech k”: koordynacji, kooperacji i komunikacji. Ma to swój wymiar czasowy ponieważ jest to kontakt grupowy, umowa o określone działania i wzajemne zachowania, nie jedynie na chwilę obecną ale i na przyszłość. Stanowi go strumień transakcji rozłożony w czasie, a korzyści i wkłady nie występują w tym samym punkcie czasowym. Dla zakresu społecznego współdziałania istotne są także dwie jakości, takie jak zaufanie oraz skłonność do kooperacji. Są one nabywane i wyuczone, ewentualnie wzmocnione w toku interakcji społecznych. Istotny jest również trening działania dla celów ponadjednostkowych i wyrobienie motywu dobra zbiorowego. Umiejętność działania na rzecz wartości tego rodzaju sprzyja inicjowaniu i rozwojowi zjawisk kooperacji¹²⁴. Współdziałanie wymaga także, ażeby powstała i była utrzymywana społeczna przewidywalność zachowań partnerów. Kapitał społeczny pomaga w eliminacji ryzyka wystąpienia u nich zachowań oportunistycznych jak i wyboru przez nich strategii „wolnego strzelca”. Wymaga to skutecznych mechanizmów wzajemnej kontroli jak i możliwości egzekwowania zobowiązań. Wówczas to przyjmowane w trakcie zawiązywania

¹²³ P. Rybicki, *Struktura społecznego...*, op. cit., s. 156.

¹²⁴ Za: J. Bartkowski, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 86-89.

kooperacji wzajemne zobowiązania są realizowane, normy wzajemności stosowane, a oczekiwania na nich oparte mogą stać się elementem kalkulacji. Efekt końcowy „racjonalne” zaufanie jest ich łączną konsekwencją. Z każdym z aspektów wspólnego działania wiążą się różnego rodzaju koszty i ryzyka. Duże znaczenie w ich redukcji odgrywają nabyte i wdrożone formy współdziałania, wypracowane reguły z nimi związane, mechanizmy wyłaniania władzy, negocjacji wewnętrznych oraz rozstrzygania konfliktów. Współdziałanie jest cenioną przez wszystkich wartością a normy, które je chronią są społecznie uznane. Wszystkie te aspekty są gotowe, społecznie dane oraz zakorzenione. Procesy komunikacyjne mogą być efektywne a napięcia są identyfikowane, dzięki czemu następnie redukowane i nie zagrażają trwałości ładu kooperującego¹²⁵.

Paweł Rybicki wskazał, że z dwóch koncepcji działania społecznego tj. pierwszej koncepcji Webera oraz drugiej Znanieckiego, to koncepcja pierwszego klasyka znalazła w nowoczesnej teorii socjologicznej szerszą akceptację. Weber kładł nacisk na ogóle pojęcie działania jako czynności, której działający podmiot nadaje „subiektywne” znaczenie. Działanie staje się działaniem społecznym wówczas, gdy jest zorientowane według zachowania innych ludzi¹²⁶. Działania społeczne traktował jako podstawowy element rzeczywistości społecznej a wszystkie złożone wytwory społeczne, jak instytucje, grupy i inne zbiorowości są właściwie konstelacjami i krystalizacjami działań¹²⁷. Max Weber uważał, że dla zrozumienia działania konieczna jest znajomość znaczeń i motywów leżących u jego podstaw. Weber wyróżnił trzy rodzaje takich motywów oraz opowiadające im trzy rodzaje działań. Działania racjonalne charakteryzuje wyraźne określenie celu, a następnie przegląd środków, które pozwalają go osiągnąć i wybór najwłaściwszych. Działania emocjonalne są rezultatem emocjonalnego stanu jednostki w danym momencie. Ostatni rodzaj to działania tradycyjne, które wynikają ze zwyczaju, podejmowane są w znacznej mierze bezrefleksyjnie jako coś oczywistego. Weber zauważył, że we współczesnych społeczeństwach przemysłowych rozprzestrzeniała się sfera działań racjonalnych. Zjawisko to określał jako „proces racjonalizacji”, a przykładem takiego procesu była dla Webera biurokracja¹²⁸. Weber wskazywał, że z działań ludzkich wyłaniają się trwalsze struktury, na przykład władza. Naga przemoc przeradza się w autorytet, kiedy jest akceptowana przez podwładnych. Podstawą legitymizacji władzy może być prawo, tradycja, czy też charyzma.

¹²⁵ Ibidem, s. 83.

¹²⁶ P. Rybicki, *Struktura społecznego...*, op. cit., s. 145-148.

¹²⁷ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1963, s. 92-94.

¹²⁸ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Wyd. „Oficyna Naukowa”, Warszawa 2003, s. 208.

Najbardziej zracjonalizowaną sieć relacji władzy stanowi organizacja biurokratyczna, która kieruje się wyłącznie bezosobową i instrumentalną efektywnością. Ze złożonych sieci działań powstają również struktury nierówności: majątkowej, prestiżowej czy politycznej¹²⁹. Z kolei Florian Znaniecki jako zjawiska społeczne przedstawił czynności, które mają za przedmiot drugich ludzi jako osobnego rodzaju wartości. W literaturze socjologicznej jest to chyba najbardziej konsekwentne ujęcie przedmiotowe działania społecznego. Znaniecki przyznawał czynnościom społecznym centralne miejsce wśród czynności składających się na całość świata kultury. Jako jeden z klasycznych przykładów działania społecznego Znaniecki podawał wychowanie¹³⁰. Znaniecki dzielił wszelkie wzory działań społecznych na dwie kategorie: wzory akomodacji i opozycji. Wzory akomodacji to wszystkie działania, które wywołują pożądane zachowania się jednostek lub grup, bez zagrożenia jakichkolwiek wartości czy możliwości partnera, a wzory opozycji to te wszystkie działania, które połączone są z zagrożeniem i represją¹³¹.

Jan Szczepański działaniami społecznymi nazywa „pewne układy czynności, środków i metod, przy pomocy których osoba lub grupa zamierza modyfikować zachowania, postawy czy opinie innych osób lub grup”¹³². Jan Szczepański idąc śladami ogólnej teorii sformułowanej przez Znanieckiego ujął działania czyli czyny społeczne jako pewne układy złożone z kilku elementów. Każdy czyn społeczny (działanie społeczne) jest systemem, w którym można wyróżnić cztery elementy składowe: osobnik działający, przedmiot działania czyli osobnik, na którego się działa, środki czyli narzędzia działania oraz metody działania czyli sposoby posługiwania się środkami działania, reakcja osobnika, na którego się działa czyli wynik działania. Genezy działań należy szukać w stycznościach, bowiem nie ma wzajemnych oddziaływań bez uprzedniej styczności, bez platformy, na której może zrodzić się dążenie do wywołania określonej reakcji osobnika lub grupy, zmodyfikowania jej zachowania. Nie wystarczy istnienie potrzeb czy interesów, aby jednostka lub grupa wykonywała działania zmierzające do ich zaspokojenia. Potrzebna jest bowiem pewna siła motoryczna, trwała gotowość do ich wykonania. Zatem czyny społeczne zmierzają do takiego zmodyfikowania cudzych postaw i zachowań, żeby doprowadziły do zaspokojenia określonych potrzeb, dążeń czy też interesów. Wzajemne oddziaływania są wzajemnie sprzężonymi układami czy systemami działań, między którymi zachodzi zależność sprawcza.

¹²⁹ P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 55.

¹³⁰ P. Rybicki, *Struktura społecznego...*, op. cit., s. 146-148.

¹³¹ J. Szczepański, *Elementarne...*, op. cit., s. 92-92-94.

¹³² Ibidem, s. 91.

Wzajemne oddziaływania mogą być trwałe lub przelotne a wszelakie działania zmierzające do modyfikowania ludzkich zachowań można ułożyć w kategorii następujących wzorów: negatywny przymus i pozytywne nakłonienie¹³³.

Piotr Sztompka działanie społeczne zdefiniował jako „działanie, które bierze pod uwagę rzeczywiste lub spodziewane reakcje partnera i nie jest nieustannie modyfikowane w zależności od takich reakcji”¹³⁴. Piotr Sztompka wskazał, że najbardziej decydujące, przełomowe i rewolucyjne zmiany społeczne zazwyczaj dokonują się nie przez rozproszone, nieskoordynowane działania pojedynczych ludzi, lecz raczej przez działania zbiorowe podmiotów kolektywnych, jak np. stowarzyszeń opozycyjnych i organizacji terrorystycznych, ruchów społecznych i oddziałów wojskowych, grup nacisku i siatek przestępczych. Ich złożone konfiguracje wyznaczają scenę polityczną nowoczesnych społeczeństw, a ich zamierzone i celowe działania krzyżują się ze spontaniczną, indywidualną aktywnością członków społeczeństwa¹³⁵.

Paweł Rybicki działanie określił, jako „świadomą czynność, która jest zwrócona ku określonej wartości i zmierza do jakiejś zmiany w tej relacji”¹³⁶. Działanie ma podmiot, którym jest człowiek działający (może to być jednostka lub zbiór ludzi), ma przedmiot, który zawiera się w określonej sferze wartości. Działanie dokonuje się w sytuacji, czyli w układzie danych warunków, w którym mogą następować zmiany, posługuje się także środkami, które w pojęciu działającego człowieka potrzebne są dla dokonania zamierzonej zmiany. Ponadto działanie ma cel, jakim jest zamierzona zmiana, ma wreszcie także następstwa, które niekoniecznie pokrywają się z tym, co zostało zamierzone¹³⁷.

Barbara Szacka z kolei wskazuje, że „działanie różni się od zachowania tym, że składają się nań nie tylko dające się obserwować z zewnątrz jego przejawy, ale także niedostępna bezpośredniej obserwacji świadomość działającego osobnika”¹³⁸. Szacka rozpatrując symulacje komputerowe, których podstawą był tzw. dylemat więźnia przedstawiła wnioski z ich wypływające. Do spontanicznej współpracy dochodzi raczej w małych niż w dużych grupach. Współpraca obejmująca wszystkich członków nie może przetrwać w grupach, które przekroczyły określoną wielkość krytyczną. Po drugie, współpraca jest o wiele łatwiejsza do utrzymania w populacji osiadłej. W anonimowym tłumie zdrajcy bez

¹³³ Ibidem, s. 92-90-94.

¹³⁴ P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 64.

¹³⁵ Ibidem, s. 534.

¹³⁶ P. Rybicki, *Struktura społecznego...*, op. cit., s. 140.

¹³⁷ Ibidem, s. 140-141.

¹³⁸ B. Szacka, *Wprowadzenie...*, op. cit., s. 121.

trudu znajdują ofiary, zaś wśród sąsiadów wzajemna pomoc jest regułą. Ponadto zachowania w populacji mogą zmieniać się skokowo. Mimo, że zmiana zachodzi rzadko, ale jeśli już zachodzi, to dokonuje się szybko. Im dłużej system ewoluował, tym większa jest szansa, że współpraca okaże się zachowaniem dominującym. Jednak nie można wykluczyć okresu powszechnej zdrady¹³⁹.

1.2.4. Informacja i komunikacja społeczna

Informacja i komunikacja określają zakres wiedzy i poinformowania¹⁴⁰. Jerzy Szacki upraszczając długi i skomplikowany wywód Jürgena Habermasa sprowadził go do dwóch tez podstawowych. „Pierwsza mówi, że rozumienie świata społecznego wymaga odwołania się do innego racjonalności niż to, które ukształtowało się na wzór i podobieństwo przyrodoznawstwa. Według drugiej ta swoiście społeczna racjonalność urzeczywistnia się poprzez działania komunikacyjne, których przebieg przypomina nie działania instrumentalne, lecz badane przez filozofów języka akty mowy”¹⁴¹. Amerykański filozof i psycholog społeczny oraz współtwórca pragmatyzmu George Mead podkreślał, że ludzie komunikują się i wchodzi w interakcje poprzez „odczytywanie” i „interpretowanie” gestów innych osób, to znaczy przez symbole, które emitują. Dzięki temu uzyskują zdolność do wzajemnego „odczytywania się”, do „antycypowania” wzajemnych reakcji jak i do wzajemnego przystosowywania się. Tę podstawową zdolność Mead określił jako „przyjmowanie ról”, czyli zdolność do postrzegania postaw i dyspozycji do działania innych osobników¹⁴². Zdaniem Jonathana H. Turnera skuteczność komunikowania się jest osiągnięta dzięki zdolnościom ludzi do uzgodnienia sensu gestów słownych oraz gestów ciała. Komunikacja symboliczna jest oczywiście skrajnie złożona, gdyż ludzie posługują się nie tylko symbolami słownymi bądź językowymi w komunikowaniu się. Stosują również gesty mimiczne, tonacje głosu, gesty ciała ale i inne gesty symboliczne, które dla wszystkich mają wspólny sens i są dla nich zrozumiałe¹⁴³. Gesty, wskazówki, wyrazy oraz inne informacje przesyłane i otrzymywane przez jednostki, które wchodzi w interakcje mają znaczenie w określonym kontekście. Bez wiedzy o kontekście np. biografii jednostek wchodzących w interakcje, ich przeszłych doświadczeń czy stawianego celu, łatwo byłoby dokonać błędnej interpretacji

¹³⁹ Ibidem, s. 65-66.

¹⁴⁰ J. Bartkowski, *Kapitał społeczny* ..., op. cit., s. 89.

¹⁴¹ Za: J. Szacki, *Historia myśli* ..., op. cit., s. 930.

¹⁴² Za: J. H. Turner, *Struktura* ..., op. cit., s. 397.

¹⁴³ Ibidem, s. 396-397.

komunikacji symbolicznej zachodzącej pomiędzy jednostkami. Pojęcie funkcji wskaźnikowej odnosi się do tego, że życie społeczne ma charakter interakcyjny, a wskazując że wyrażenie jest wskaźnikowe oznacza, że znaczenie tego wyrażenia jest powiązane z określonym kontekstem interakcyjnym¹⁴⁴.

Amerykański socjolog i psycholog społeczny Charles H. Cooley wskazywał, że w wyniku komunikowania się z innymi wyłania się jaźń, będąca procesem, poprzez który jednostki postrzegają siebie jako obiekty wraz z innymi obiektami w ich środowisku społecznym. Jednostki wchodząc w interakcje z innymi interpretują ich gesty, wyobrażają sobie jak inni ich oceniają, konstruuje na tej podstawie wizję samego siebie bądź też uczucia i postawy w stosunku do samego siebie. Proces ten Cooley nazwał „jaźnią odzwierciedloną”. Cooley uznał również, że jaźń ma swoje źródło w interakcji przebiegającej w grupach szczególnego rodzaju, wprowadził pojęcie „grupy pierwotnej”. Uczestnictwo w pewnych grupach, przyglądanie się sobie samemu w ich zwierciadle jest istotniejsze z punktu widzenia genezy i utrzymywania się jaźni niż uczestnictwo w innych grupach¹⁴⁵. Charles Cooley wskazywał, w miarę jak jednostka dorasta, zakres jej kontaktów rozszerza się, uczestniczy ona w wielu różnych grupach, a dzięki słowu drukowanemu nawiązuje łączność z całym światem, tj. z członkami innych klas czy narodów, ale i z ludźmi z innych epok. Zatem rozwój osobowości odbywa się przez komunikowanie się. Cooleya wskazywał także na depersonalizację stosunków międzyludzkich przy ich równoczesnym (dzięki postępowi technik komunikacyjnych) rozszerzeniu się i zwielokrotnieniu. Depersonalizacja ta polega na tym, że w większości grup jednostka nie uczestniczy już jako cała osoba, ale wchodzi do nich jedynie jakąś izolowaną, wyszkoloną oraz wyspecjalizowaną częścią samej siebie¹⁴⁶. Ponadto teoretycy ponowoczesności wskazują, że niebywale wzrosła potęga środków masowego przekazu, które bezustannie wytwarzają obrazy zastępujące ich odbiorcom bezpośredni ogląd rzeczywistości właściwej oraz kreującej świat, w jakim żyje współczesny człowiek¹⁴⁷. Cooley wskazywał, że środki komunikowania się są bardzo zróżnicowane, lecz największą rolę odgrywa wśród nich język¹⁴⁸.

W koncepcji niemieckiego filozofa i psychologa Jürgena Habermasa język jawi się jako podstawowy fakt swoiście społeczny i nie tyle co nośnik subiektywnych znaczeń, które uczestnicy interakcji nadają swym zachowaniom, lecz jako coś, co wyraża, tworzy oraz

¹⁴⁴ Ibidem, s. 485.

¹⁴⁵ Ibidem, s. 381-382.

¹⁴⁶ J. Szacki, *Historia...*, op. cit., s. 559-561.

¹⁴⁷ Ibidem, s. 917.

¹⁴⁸ Ibidem, s. 559.

utrwała związek między nimi¹⁴⁹. Także amerykański socjolog Talcott Parsons wskazywał, że „pewne komponenty kulturowe, takie jak język, są podstawowymi „środkami” niezbędnymi do zaistnienia interakcji. Bez środków symbolicznych nie byłaby możliwa komunikacja społeczna, a wobec tego także interakcja. Stąd też dostarczając wspólnych „środków” dla wszystkich działających kultura sprawia, że interakcja jest możliwa do zrealizowania¹⁵⁰.”

Zdaniem Jana Turowskiego komunikacja polega na przekazywaniu informacji między uczestnikami życia społecznego. Dokonuje się ona za pomocą języka oraz różnych znaków i symboli. Funkcją komunikacji, czyli porozumiewania, jest przekazywanie wiadomości i zapewnienie łączności między pozycjami, czyli stanowiskami w grupie. Łączność z kolei oznacza i obejmuje określone „kanały” (drogi), którymi wiadomości są przekazywane. Poprzez „kanał” należy rozumieć sieć stanowisk (pozycji społecznych) w grupie, poczynając od stanowiska wejściowego do ostatniego końcowego stanowiska¹⁵¹. Turowski odróżnia formalny i nieformalny system łączności w grupie. Pierwszy obejmuje przepływ informacji poprzez stanowiska oraz przepływ przez instytucje grupowe. Nieformalny system łączności to łączność, która nie jest uregulowana żadnymi przepisami, a dokonuje się niejako samorzutnie między wykonawcami pewnych ról społecznych. System ten opiera się na wzajemnym zaufaniu i lojalności między jednostkami, czyli członkami nieformalnych zespołów. Jak wskazuje Turowski, przekazywanie informacji powinno odpowiadać pewnym warunkom, które dotyczą wszystkich elementów systemu łączności w grupie, tj. nadawca, różnorodne środki i drogi oraz odbiorcy. W przypadku nadawcy istotne jest aby przekazywane informacje były nowe, bowiem istotą informacji jest ich nowość, brak ich znajomości po stronie odbiorcy. Kolejnym warunkiem względem treści informacji jest to, aby była dostosowana do potrzeb lub zainteresowań odbiorców. Ważne jest także zapewnienie aktywności po stronie odbiorcy w przyjmowaniu informacji, czyli aby odbiorca mógł zapytać, wyjaśnić czy zgłosi wątpliwości. Aktywne uczestnictwo odbiorcy jest ważne ze względów praktycznych, umożliwia bowiem przyjęcie właściwej treści, co pozwala uniknąć zniekształceń w przekazywaniu i odbiorze informacji. Badania nad obiegiem informacji w organizacjach gospodarczych wykazały, że pełna informacja członków w grupie odgrywa ogromną rolę mobilizującą, a jej brak, ukrywanie czy tłumienie wiadomości powodują wśród członków utratę zaufania do kierownictwa, poczucie poniżenia, pomniejszania roli i godności, upokorzenia jako pracowników i jako ludzi. Komunikacja i łączność w grupie spełnia

¹⁴⁹ Ibidem, s. 929.

¹⁵⁰ Za: J. H. Turner, *Struktura...*, op. cit., s. 108.

¹⁵¹ J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Wyd. KUL, Lublin 2001, s. 98.

dwojakiego rodzaju funkcje. Pierwsza to funkcja informacyjno-organizatorska, która polega na przekazywaniu wiadomości między stanowiskami w grupie, zarówno „z góry na dół” jak i „z dołu na górę”. Umożliwia to podejmowanie, organizowanie i wykonywanie odpowiednich działań przez grupę jako całość lub poszczególne instytucje grupowe i stanowiska, ponadto podejmowanie decyzji, likwidowanie zagrożeń lub sytuacji awaryjnych. Druga funkcja komunikacji w grupie to funkcja motywacyjno-inspirująca, której rolę podkreśla się zwłaszcza we współczesnej socjologii organizacji. Komunikacja bowiem oznacza porozumienie się, duchową łączność i zgodność. Rolą komunikacji jest zatem wytworzenie atmosfery zaangażowania i wspólnoty wśród członków grupy. Komunikacja w grupie ma zatem zapewnić ciągły proces wymiany wiadomości oraz wymiany myśli¹⁵².

Można wyróżnić pięć głównych typów struktur komunikowania się. Pierwszym z nich jest struktura tzw. koła, która charakteryzuje się wysokim stopniem symetryczności. Cztery pozycje w tej strukturze są pozycjami peryferyjnymi, a jedna jest pozycją centralną. Pozycja centralna może kontrolować przebieg całego procesu komunikowania się w grupie, ponieważ żadna z osób zajmujących pozycje peryferyjne nie może skontaktować się bezpośrednio z kimkolwiek z pozostałych członków grupy. W strukturze tej ma miejsce totalne uzależnienie informacyjne osób na pozycjach peryferyjnych od osoby na pozycji centralnej. Kolejnym typem struktury komunikowania się jest tzw. łańcuch, w którym występują dwie pozycje peryferyjne (możliwość kontaktu z innymi pozycjami jedynie za pośrednictwem innej pozycji), a pozostałe pozycje są w takiej samej sytuacji strukturalnej. Jest to struktura umiarkowanie scentralizowana, bowiem brak w niej pozycji dominującej, jednak ze względu na to, że istnieją w niej pozycje zdominowane należy zaliczyć ją do kategorii struktur scentralizowanych. Trzeci wzór to tak zwana struktura „Y”. Ma ona wiele cech wspólnych z łańcuchem, jednak jest bardziej od niego zróżnicowana wewnętrznie. Strukturę tą wyróżnia to, że jedna z pozycji jest zdecydowanie bardziej peryferyjna od pozostałych. Kolejny wzór to okrąg, w którym istnieje zależność liniowa i powiązanie komunikacyjne między wszystkimi osobami w grupie. Piąta struktura to tak zwany COMCON, gdzie układ pozycji jest taki sam jak w „kole”, jednak wszyscy członkowie grupy mają możliwość bezpośredniego kontaktu ze sobą. Ostatnie dwie struktury wyróżnia przede wszystkim wyraźny brak pozycji centralnej¹⁵³.

Jacek Szmátka podkreślał, że w wielu badaniach (Walker, Leavitt, Shaw) stwierdzono, że rozrost struktur grupowym, a w tym przypadku struktury komunikowania się, wpływa ogólnie na osłabienie grupy jako całości. Ustalono głównie, że wzrost wielkości grupy

¹⁵² Ibidem, s. 98-100.

¹⁵³ J. Szmátka, *Male struktury...*, op. cit., s. 206-209.

wpływa na obniżenie się stopnia niezależności każdej pozycji¹⁵⁴. Szmatka bazując na wynikach badań dotyczących zależności pomiędzy strukturami komunikowania się w grupie a poziomem jej wewnętrznej spójności wskazał także na podstawową prawidłowość: „w grupach wysoce spójnych komunikacja wewnątrzgrupowa jest bardziej rozwinięta niż w grupach niespójnych”¹⁵⁵. Struktury grup spójnych nie są wewnętrznie podzielone na kliki i podgrupy, stąd nie istnieją żadne poważniejsze blokady kanałów komunikacyjnych w grupie jako całości. Wzrost częstotliwości kontaktów dzięki silnie rozbudowanej sieci komunikacyjnej, występującej w grupach spójnych powoduje powstawanie silnych pozytywnych postaw oraz sprzyja wzajemnemu ciążeniu jednostek ku sobie, a nie odwrotnie. Szmatka podkreślił, że to odpowiednio ukształtowany system, w jakim ludzie działają, skłania ich do częstszego wchodzenia w kontakty, a nie odwrotnie. Szmatka podkreślił także znaczenie teorii wzajemnych relacji między mikrostrukturami i makrostrukturami. W tym kontekście, dwustopniowość procesu komunikowania się polega na funkcjonowaniu małych grup jako pewnego rodzaju przekaźnika i filtra komunikatów płynących z makrostruktury. Najczęściej makrostruktura nie ma możliwości aby bezpośrednio dotrzeć do jednostek, które przed ich wpływem chronią struktury małych grup społecznych. Aby proces dwustopniowego komunikowania mógł zajść, w „warstwie ochronnej” małych struktur musi znaleźć się jakaś szczelina. Funkcję taką mogą pełnić niektórzy spośród członków małej grupy, którzy są wyjątkowo podatni na przekazy makrostruktur, komunikaty środków masowego przekazu itp. Osoby te są przywódcami opinii w swoich grupach, bowiem umożliwiają przeniknięcie danego przekazu w obręb struktur ich małej grupy. Wówczas przekaz ulega modyfikowaniu i przystosowaniu do struktur grupowych. Wzajemne oddziaływanie między mikro- i makrostrukturami istotnie modyfikuje wysoki stopień integracji, solidarności grupowej oraz znaczny stopień homogeniczności małych grup. Wpływ ten prowadzi do wzmocnienia procesu przepływu informacji, ułatwiając tym samym szerszej strukturze wywieranie wpływu na małe grupy. Czynniki ten, choć pośrednio to umożliwia ludziom przekraczanie barier strukturalnych i poszerzenie wolności przez oddziaływanie na otaczające ich struktury¹⁵⁶.

¹⁵⁴ Ibidem, s. 214-215.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 185.

¹⁵⁶ Ibidem, s. 186-252.

1.2.5. Podmiotowość społeczna

W dziejach myśli społecznej podmiotowość była lokalizowana albo w strukturach społecznych (budowie „organizmu społecznego”), albo w jakiś kategoriach jednostek (wielkich ludziach, rolach przywódczych, masie zwykłych obywateli, zbiorowościach ludzi). Podmiotowość wg Sztompki to moc sprawcza, potencjalna zdolność zbiorowości do twórczego samoprzekształcania się. Sztompka podmiotowość traktuje dwojako. Po pierwsze, jako potencjalny atrybut społeczeństwa (pola jednostkowo-strukturalnego), ujmując ją zbiorczo, jako sumaryczny efekt działania i interakcji wszystkich wskazanych rodzajów podmiotów jednostkowych i zbiorowych, które pojawiają się w danym społeczeństwie w określonym momencie historycznym. Po drugie, podmiotowość jednostek i ich zbiorowości można ujmować kontekstowo, z uwzględnieniem zastanych struktur, w których owe działania i interakcje zachodzą, jako syntetyczny produkt determinacji jednostkowej (działań podmiotów jednostkowych lub zbiorowych) i determinacji strukturalnej (narzuconych im ram jak i otwierających się przed nimi szans strukturalnych). Podmiotowość społeczeństwa jest zatem wyznaczona z dwóch stron. Po pierwsze „od dołu”, przez zasób umiejętności, wiedzy, talentów, postaw jego członków oraz form organizacyjnych, w jakich łączy się oni w ciała zbiorowe. Z drugiej strony podmiotowość jest wyznaczana „od góry”, przez bilans nacisków, ograniczeń, jak i środków i możliwości dostarczanych przez istniejące struktury¹⁵⁷.

Koncepcja podmiotowości Anthony’ego Giddensa jest bez wątpienia fundamentem jego teorii socjologicznej. Wyrasta ona z przemyślenia literatury subiektywistycznej, w której z reguły jednostki jawią się jako twórcy i wcześniejsi aniżeli socjologowie interpretatorzy tworzonego przez siebie ładu społecznego. Zdaniem Giddensa tradycyjna socjologia ujmowała społeczeństwo w sposób urzeczowiony, ignorowała fakt, że nie tylko jest ono ostatecznie tworem ludzkich działań, ale również ciągłemu poznawaniu tych działań zawdzięcza w każdej chwili swe dalsze trwanie, przez co jego poznanie nie jest możliwe tak długo, jak długo nie bierze się pod uwagę podmiotowości jego twórców, zatem tego, że są obdarzeni inicjatywą oraz zdolnością do refleksji¹⁵⁸. Podmiotowość zdaniem Giddensa to zakres wolności jednostki wobec determinacji społecznych lub historycznych. Człowiek bowiem zawsze zachowuje pewien stopień niezależności, „wolności od” społecznych lub historycznych uwarunkowań, a jednocześnie posiada pewien stopień wpływu („wolności do”)

¹⁵⁷ P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 534-537.

¹⁵⁸ J. Szacki, *Historia...*, op. cit., s. 884-885.

na przebieg procesów społecznych czy historycznych¹⁵⁹. Struktura świata społecznego zdaniem Giddensa powinna być rozumiana jako istniejąca w działaniach jego uczestników, którzy muszą się podporządkować pewnym niezależnym od siebie regułom, ale zarazem to od nich zależy, że te reguły nadal są stosowane i ulegają stopniowo takim czy innym przekształceniom. Reguły te nie egzystują samoistnie i są tym, czym są, jedynie dzięki ich ciągłemu stosowaniu w praktyce¹⁶⁰. Giddens twierdzi, że szczególną cechą działania ludzi jest ich zdolność rozumienia tego, co robią w danym momencie. Twierdzi, że człowiek jest istotą, która działa celowo i nieustannie monitoruje swoje działanie. Ponadto działanie nie jest serią pojedynczych, osobnych aktów a zawiera powiązane ze sobą trzy procesy refleksyjne: monitorowanie, racjonalizowanie oraz motywowanie. Giddens wprowadza w tym miejscu pojęcie współ-obecności oraz wiedzy wzajemnej. Dzięki wiedzy wzajemnej toczy się życie codzienne, ludzie wiedzą, jak postępować ze sobą w codziennych kontaktach, chociaż wiedzy tej nie muszą sobie uświadamiać na tyle, aby byli w stanie ją zwerbalizować¹⁶¹. Giddens zastąpił dualizm podmiotu i przedmiotu formułą „dualności struktury”¹⁶². Dualność struktury (*duality of structure*) w ujęciu Giddensa oznacza strukturę jako medium i wynik działania, jakie nieustannie organizuje. Strukturalne właściwości systemów społecznych nie istnieją na zewnątrz działania, lecz są ciągle włączane do jego produkcji i reprodukcji¹⁶³.

Giddens analizował także związki między działaniem a władzą. Mieć władzę to znaczy tyle, co działać tak, aby wpływać na otoczenie. „Władza to zdolność jednostki do interweniowania w bieg wydarzeń, dokonywania zmian”. Władze przypisuje się jednostce albo społeczeństwu. Giddensowi chodziło o wskazanie na wzajemne relacje między tymi ujęciami jako cechę dualności struktury. Władza wg Giddensa ma dwie twarze. W systemach społecznych zakłada ona uregulowane relacje autonomii i zależności między aktorami i grupami w kontekście społecznej integracji. Ponadto, co nie było dostrzegane w innych teoriach, wszystkie formy zależności oferują pewne zasoby, dzięki którym osoby podległe mogą wpływać na działania swoich zwierzchników. Giddens to dwukierunkowe zjawisko jako dialektyka kontroli¹⁶⁴.

¹⁵⁹ J. H. Turner, *Struktura...*, op. cit., s. 39.

¹⁶⁰ J. Szacki, *Historia...*, op. cit., s. 887.

¹⁶¹ A. Kołodziejczyk-Durnaś, *O teorii strukturalizmu Anthony'ego Giddensa jako poszukiwaniu trzeciej drogi w naukach społecznych*, Wyd. US, Szczecin 2004, s. 40.

¹⁶² J. Szacki, *Historia...*, op. cit., s. 887.

¹⁶³ A. Kołodziejczyk-Durnaś, *O teorii...*, op. cit., s. 31.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 44.

1.2.6. Integracja społeczna

Integracja społeczna to stan zorganizowania, zespolenia i zharmonizowania różnorodnych elementów tworzących zbiorowość społeczną, odnoszący się do sfery norm i wartości, działań oraz łączności pomiędzy jednostkami i grupami społecznymi. Wysoki stopień integracji społecznej charakteryzuje się intensywnością kontaktów między członkami danej zbiorowości, układem trwałych więzi społecznych spajających jednostki i grupy oraz ukształtowaną świadomością identyfikacji i łączności pomiędzy nimi¹⁶⁵. Florian Znaniecki oraz William Thomas w „Chłopie polskim w Europie i Ameryce” wartości zdefiniowali jako „obiektywne kulturowe elementy życia społecznego”¹⁶⁶. Znaniecki pisał, że „wartością jest dla filozofii to, co bywa oceniane dodatnio lub ujemnie, względem czego podmiot zajmuje stanowisko, przyjmuje lub odrzuca”¹⁶⁷. Według Znanieckiego przedmiotem socjologii są układy społeczne, które składają się z wartości, a człowiek jest podstawowym elementem każdego układu¹⁶⁸.

Problematyką integracji w skali społeczeństwa ogólnego zajmowali się już klasycy socjologii. Herbert Spencer uznawał, że ewolucja życia społecznego polegała na przechodzeniu od stanu dezintegracji, luźności, jednostronności do stanu różnorodności, spójności oraz integracji¹⁶⁹. Zdaniem Bronisław Malinowski „symboliczne procesy wymiany są podstawowymi procesami społecznymi leżącymi u podstaw zarówno zróżnicowania warstwa w społeczeństwie jak i integracji społeczeństwa w spójną i solidarną całość”¹⁷⁰. Z kolei Talcott Parsons w celu pojęciowego uchwycenia właściwości systemowych kultury, społeczeństwa i osobowości wprowadził pojęcia wymogów funkcjonalnych dla każdego z podstawowych komponentów działania. Parsons rozpatrywał integrację wewnątrz każdego z systemów działania, ale i pomiędzy oboma systemami działania i wzorami kulturowymi jako podstawowy warunek ich przetrwania. Aby doszło do takiej integracji muszą być spełnione dwa wymogi funkcjonalne. Po pierwsze system społeczny musi dysponować „dostateczną ilością wchodzących w jego skład podmiotów, które posiadałyby motywację w kierunku działania zgodnego z wymogami odpowiedniego systemu ról”. Po drugie w systemach społecznych należy unikać „podporządkowania wzorom kulturowym, które albo

¹⁶⁵ *Socjologia...*, op. cit., s. 74.

¹⁶⁶ Za: J. Szacki, *Historia...*, op. cit., s. 569.

¹⁶⁷ *Ibidem*, s. 756.

¹⁶⁸ F. Znaniecki, *Social Relations and Social Roles. The Unfinished Systemic Sociology*, San Francisco 1965, s. 88.

¹⁶⁹ Za: J. Turowski, *Socjologia...*, op. cit., s. 130.

¹⁷⁰ Za: J. H. Turner, *Struktura...*, op. cit., s. 272.

nie są w stanie określić choćby minimum porządku społecznego, albo też stawia się w nich przed ludźmi wymogi niemożliwe do spełnienia generując przez to dewiację i konflikt”¹⁷¹. Robert Merton podobnie jak Parsons czy Durkheim uznał, że główny problem integracji leży w obszarze integracji kultury i struktury. Merton podkreślał, że idee kulturowe wyznaczają cele, na jakie skierowane zostaje działanie. Realizowanie pożądaných celów odbywa się poprzez działania w obrębie struktury pozycji ról w systemie społecznym¹⁷².

Integracja społeczna (*social integration*) wg Giddensa oznacza wzajemność praktyk między aktorami w warunkach współ-obecności (*co-presence*), rozumiana jako ciągłość i nieciągłość spotkań. Giddens wprowadził także pojęcie integracji systemowej (*system integration*), które oznacza wzajemność praktyk między aktorami albo kolektywami w szerszej czasoprzestrzeni poza sytuacją współ-obecności¹⁷³. Z kolei Turowski integrację definiuje jako, procesy jednoczenia elementów oraz części składowych w jedną całość. Integracja jest procesem zakresowym, czyli kompleksem uzależnionych od siebie zmian, które prowadzą do łączenia się elementów składowych w określonej dziedzinie życia społecznego. Pełna integracja zachodzi wówczas, gdy stopnie zintegrowania w poszczególnych sferach społeczeństwa czy grupy są wzajemnie skorelowane oraz są na tym samym poziomie. W społeczeństwie ogólnym procesy integracji obejmują te wszystkie interakcje między składowymi częściami czy grupami, które prowadzą do ich powiązania, koegzystencji, kooperacji, dostosowania się czy też do rozwiązywania konfliktów. Procesy te mogą być mniej lub bardziej zaawansowane. Dlatego też integracja może być mierzona za pomocą odpowiednich wskaźników, ukazujących pewien stan czy stopień wzajemnych powiązań składowych, czy też ich brak, a więc ukazujących dezintegrację¹⁷⁴.

Zdaniem Władysława Jachera „integracja społeczna wyraża zawsze zdolność jednostki lub systemu do utrzymania się wobec wewnętrznych lub zewnętrznych napięć, trudności, przeciwieństw i stawiania czoła tym czynnikom, które mają wpływ na jej rozbitcie”¹⁷⁵. Funkcja integracji polega na utrzymywaniu odrębności systemu i atrakcyjności jego zasadniczych celów. Procesy integracyjne mają za zadanie ukazać lub uwyraźnić wspólne podstawowe interesy i wartości jednostek w ramach poszczególnych struktur składowych a także ich wspólną odrębność w stosunku do innych systemów. Jacher podkreślał, że

¹⁷¹ Ibidem, s. 104.

¹⁷² Ibidem, s. 145.

¹⁷³ A. Kołodziejczyk-Durnaś, *O teorii...*, op. cit., s. 33-34.

¹⁷⁴ J. Turowski, *Socjologia...*, op. cit., s. 129-130.

¹⁷⁵ W. Jacher, *Zagadnienie integracji systemu społecznego. Studium z zakresu teorii socjologii*, PWN, Warszawa 1976, s. 25.

integracja jest skutkiem istnienia więzi, a jedno zjawisko nie istnieje bez drugiego. O integracji zbiorowości społecznej decyduje charakter stosunków społecznych, które stanowią rdzeń więzi. Jedynie solidarne stosunki społeczne sprzyjają spójności grupy. Z kolei ujmując integrację od strony więzi społecznych, zdaniem autora można by powiedzieć, iż jest ona pewnym stanem więzi społecznych. Integracja systemu społecznego wymaga żeby jego elementy przybrały odpowiednią formę powiązań zarówno co do ich układu, jak i siły oddziaływania. Równie ważnym czynnikiem jest charakter stosunków między elementami systemu. Chodzi tu o to, czy stosunki te przybierają formę uzgodnienia czy konfliktu. Zdaniem Jachera problemem o zasadniczym znaczeniu jest wykrycie mechanizmów, które zapewniają integrację celów jednostkowych i celów systemu, ukazanie sytuacji, kiedy jednostka działając dla własnych celów realizuje jednocześnie cele społeczne systemu. Chodzi zatem o pokazanie mechanizmów, które podporządkowują działanie jednostkowe interesowi systemu społecznego¹⁷⁶.

Źródła integracji zdaniem Jachera są wielorakie. W jednych z nich dominują czynniki zewnętrzne, uprzednie w stosunku do formacji grupy albo bezpośrednio dane na samym początku jej powstawania, a w drugich – czynniki wewnętrzne, czyli właściwe grupie jako takiej. Wśród czynników porządku zewnętrznego Jacher wymienia głównie te, które występują w grupach typu instytucjonalnego, w grupach celowych. Można do nich zaliczyć z jednej strony wpływ kontroli społecznych na integrację, począwszy od form represji prawnej, aż do sposobów nacisku wyrażanego w opinii publicznej, z drugiej zaś strony zależność funkcjonowania grupy w szerszej zbiorowości społecznej, np. biuro danej instytucji. Jacher wskazuje także na pewne czynniki, które są wspólne dla większości grup, jak np. kierujący systemem komunikacji, układ ekologiczny, podobieństwo albo hierarchia statusów społecznych, właściwych zebranym jednostkom, ogólna analogia ich systemów odniesienia. Jednakże szczególną rolę odgrywają wewnętrzne czynniki integracji społecznej, które autor ujmuje w dwie wielkie klasy. Jedna z nich akcentuje głównie elementy porządku aksjoafektywnego, czyli cały zespół tych czynników integracji, które nadają grupie to, co ogólnie nazywamy jej atrakcyjnością, a co można sprowadzić do pewnych wspólnych motywacji. W ramach czynników aksjoafektywnych integracji mieszczą się: atrakcyjność wspólnego celu, działania zbiorowego, przynależności do grupy oraz atrakcyjność wynikająca z powiązań interpersonalnych. Istnieje współcześnie drugi zestaw określeń integracji społecznej, który akcentuje jako zasadnicze elementy integracji głównie czynniki

¹⁷⁶ Ibidem, s. 15-96.

socjooperacyjne, czyli czynniki porządku operacyjno-funkcjonalnego. Dotyczą one organizacji grupy, koniecznej do tego, aby grupa mogła spełniać pragnienia członków i osiągać cele. W tym określeniach akcentowane są głównie czynniki koordynacyjne i kooperacyjne grupy jako główne elementy integracji. Jacher omówił także koncepcję integracji społecznej George'a Homansa. Zjawisko integracji w tej koncepcji powstaje w wyniku przynajmniej trzech procesów dokonujących się w grupie oraz opiera się na trzech podstawowych pojęciach: interakcji, czyli pojęciu kontaktu zachodzącego między ludźmi w grupie, postawy emocjonalnej uzewnętrzniającej się w tym kontakcie a także działalności członków nadającej kontaktowi określoną treść. Procesy te przebiegają w obrębie dwóch odniesień: systemu zewnętrznego oraz wewnętrznego¹⁷⁷.

Próby teoretycznego i pojęciowego uporządkowania zagadnień integracji i dezintegracji podjął się niemiecki socjolog Werner S. Landecker. Wyróżnił on cztery typy integracji, tj. integrację kulturową, normatywną, komunikacyjną oraz funkcjonalną. Integracja kulturowa to stan zgodności (lub jej brak) między standardami (wzorami kulturowymi) występującymi w danym społeczeństwie lub grupie społecznej, a wzorami kulturowymi alternatywnymi, które są uznawane przez pewne odłamy danego społeczeństwa albo grupy społecznej. Integracja normatywna to stopień zgodności wartości i norm, którymi kierują się poszczególni członkowie grupy, z normami i wartościami, które są akceptowane w danej grupie lub społeczeństwie. Kulturowe standardy ujmowane są w relacji do jednostek i pokazują, na ile owe wzory są efektywne, unormowane oraz praktykowane. Integracja komunikacyjna oznacza stopień i rodzaje intensywności stosunków oraz kontaktów społecznych między członkami danej społeczności. Jej negatywnym indeksem jest zjawisko izolacji społecznej jednostek w danej społeczności oraz jej rozmiary. Integracja funkcjonalna wyraża się w rozwiniętej zależności między jednostkami w zakresie wzajemnej wymiany świadczeń i usług, która wynika z podziału pracy¹⁷⁸.

Brak komunikacji (informacji i łączności) między członkami grupy lub między członkami a instytucjami grupowymi jest głównym czynnikiem wewnątrzstrukturalnym braku zwartości i skutecznego funkcjonowania grupy. Brak łączności i informacji sprawia, że określone odłamy członków danej grupy znajdują się w pełnej albo częściowej izolacji. W procesach integracji doniosłą rolę odgrywa ruchliwość społeczna członków danej grupy. Amerykański socjolog Robert C. Angell ustalił, że występuje pozytywna korelacja między wzrostem ruchliwości społecznej członków w danej grupie i wzrostem dezintegracji

¹⁷⁷ Ibidem, s. 16-21.

¹⁷⁸ Za: J. Turowski, *Socjologia...*, op. cit., s. 130-131.

normatywnej. Nadmierna ruchliwość członków w grupie nie sprzyja integracji normatywnej, bowiem nie są oni w stanie adaptować się do wzorów zachowań i norm uznawanych w danej grupie za obowiązujące. Także im bardziej wzrasta heterogeniczność członków grupy oraz im bardziej wzrasta jej złożoność, tym bardziej wzrasta dezintegracja normatywna grupy. W grupach niejednorodnych i złożonych trudniej jest osiągnąć unifikację zachowań ludzkich i zgodność wartości oraz norm postępowania z obowiązującymi w grupie, ponieważ w takich grupach instytucje grupowe nie są w stanie w pełni skutecznie oddziaływać na zachowania jednostek. Ważnym czynnikiem, który wpływa na stan oraz stopień dezintegracji normatywnej jest także konflikt ról. Dochodzi do niego kiedy jednostka przynależy do różnych grup, albo pełni różne role w tych grupach. Dezintegracja normatywna przejawia się w zachowaniach członków grupy, które nie są zgodne z normami obowiązującymi w danej grupie. Zachowania te to dewiacje i odchylenia¹⁷⁹. Niemiecki socjolog, filozof i politolog Ralf Dahrendorf wskazywał, że zróżnicowania pod względem władzy przyczyniają się zarówno do integracji (poprzez uprawnomożnione stosunki władzy) ale i do dezintegracji (poprzez utrzymywanie się przeciwstawnych interesów)¹⁸⁰.

Można wyróżnić cztery rodzaje działań podejmowanych przez grupy w celu osiągnięcia stanu integracji normatywnej. Czynią to głównie przez proces interioryzacji, czyli oddziaływania na członków grupy aby przyjęli wartości formułowane i uznawane przez grupę za swoje, włączyli je do swojego systemu wartości, a przez to przyjęli też normy i wzory zachowań z nich wynikające. Kolejne działanie wiąże się z symbolizacją wartości i norm grupowych, czyli poprzez ich przedstawienie i upowszechnienie w formie różnych symboli, znaków, obrazów itp., tak aby stawały się bodźcami sprzyjającymi uzgadnianiu przez jednostki swych wartości i wzorów zachowań z uznanymi przez grupę za obowiązujące lub pożądane. Trzecie działanie to implementacja, czyli wszelkie przedsięwzięcia (np. urządzenia które informują, przypominają), które umożliwiają członkom grupy praktykowanie wzorów zachowań i stosowanie się do norm, które są uznawane za obowiązujące. Bardzo ważnym działaniem jest kontrola społeczna, która obejmuje system działań podejmowanych przez właściwe instytucje danej grupy zmierzające do unifikacji zachowań członków grupy z systemem obowiązujących norm przez stosowanie odpowiedniego systemu nagród oraz kar. Z kolei do metod integracji funkcjonalnej grupy można zaliczyć: metodę podziału

¹⁷⁹ Ibidem, s. 132-136.

¹⁸⁰ Za: J. H. Turner, *Struktura...*, op. cit., s. 219.

kompetencji, określenie uprawnień do podejmowania decyzji, przeciwdziałanie autonomizacji instytucji, metodę depersonalizacji i obiektywizacji czynności¹⁸¹.

1.2.7. Więź społeczna

Więź społeczna jest jednym z głównych terminów w socjologii. Szerokie ujęcie więzi społecznej, polega na tym, że „więź społeczna jest to wszystko, co prowadzi do tworzenia się i rozwoju grup i zbiorowości społecznych”¹⁸². Jej koncepcje są liczne, jednak w niniejszej pracy zostały ograniczone do kilku wybranych. Przykładowo zdaniem Ferdinanda Tönniesa człowiek nie jest istotą wyłącznie racjonalną, ani też z gruntu niezdolną do racjonalnego myślenia i działania¹⁸³. Ponieważ wszelkie działanie duchowe jako działanie ludzkie charakteryzuje się udziałem myślenia, Tönnies rozróżnił wolę, w której zawarte jest myślenie, oraz myślenie, w którym zawarta jest wola. Każdy z tych członów stanowi wewnętrznie powiązaną całość, jednoczącą wiele różnych uczuć, pragnień i popędów. Jednakże w pierwszym przypadku jest to jedność realna albo naturalna, natomiast w drugim jedność idealna lub umyślnie stworzona. Wolę człowieka w pierwszym znaczeniu Tönnies nazywał jego *wolą naturalną*, zaś w drugim *wolą arbitralną*. Wola naturalna jest psychologicznym odpowiednikiem ludzkiego ciała, a jej składnikiem jest myślenie. Wola arbitralna jest tworem samego myślenia i jest czymś rzeczywistym tylko w odniesieniu do jej podmiotu, czyli tego, który myśli, lecz może być poznawana i uznawana również przez innych. Oba pojęcia woli łączy to, że przyjmuje się je za przyczyny działań czy też dyspozycje do działań. Wola naturalna ma swoje podłoże w przeszłości i w niej znajduje wyjaśnienie, zaś wolę arbitralną można zrozumieć jedynie przez odwołanie się do przyszłości, do której się odnosi. Między wolą naturalną a działaniem, do którego się ona odnosi, zachodzi podobny stosunek jak między siłą a pracą, którą siła ta wykonuje. Wola naturalna jest zatem immanentnym składnikiem ruchu, z kolei wola arbitralna wyprzedza działanie, do którego się odnosi i jest względem niego zewnętrzna. Wola ta istnieje jedynie w myśli, stąd działanie jest w stosunku do niej urzeczywistnieniem. Ciało wprawia w ruch podmiot tej woli i działania za pośrednictwem bodźców zewnętrznych. Podmiot ten jest abstrakcją, jest to ludzkie Ja wyzbyte wszelkich właściwości poza myśleniem. Sferą ludzkiej woli naturalnej Tönnies

¹⁸¹ J. Turowski, *Socjologia...*, op. cit., s. 138-152.

¹⁸² M. Malikowski, S. Marczuk, *Socjologia ogólna. Wybór tekstów*, t. I, Wyd.: Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Tyczynie, Rzeszów 1996, s. 118.

¹⁸³ J. Szacki, *Historia...*, op. cit., s. 443.

nazywał ogół tych wszystkich sił, jakie ma w sobie człowiek albo zbiór ludzi, sił stanowiących jedność, której podmiot wszystkie ich wewnętrzne i zewnętrzne stany oraz przemiany wiąże ze sobą, odczuwa i łączy dzięki sumieniu i pamięci. Natomiast sferą ludzkiej woli arbitralnej Tönnies nazwał wszystko to, czym jest oraz co ma jednostka, a czego stan i przemiany określa myśl jednostki, jednak jednostka pojmuje i uświadamia sobie tę zależność. Wola naturalna predysponuje do wspólnoty (*Gemeinschaft*), a wola arbitralna powołuje stowarzyszenie (*Gesellschaft*)¹⁸⁴. Teoria wspólnoty wywodzi się od doskonałej jedności ludzkiej woli jako stanu pierwotnego lub naturalnego, i który utrzymuje się mimo empirycznych podziałów. Stan pierwotny w zależności od koniecznych i danych stosunków między odmiennie uwarunkowanymi jednostkami przedstawia się rozmaicie. Podłożem dla tych stosunków są ogólne zależności wynikające z urodzenia. Przedmiotem teorii stowarzyszenia jest krąg ludzi żyjących i mieszkających obok siebie w pokoju, lecz nie są ze sobą związani a rozdzieleni. W stowarzyszeniu każdy na uwadze ma wyłącznie siebie, a wzajemne stosunki cechuje napięcie. Zakresy działania i władzy są mocno rozgraniczone¹⁸⁵.

Z kolei więź społeczna zdaniem Jana Szczepańskiego to całość stosunków i zależności zachodzących między ludźmi w zbiorowościach¹⁸⁶. Szczepański wskazuje, że każda grupa, jeżeli ma trwać musi posiadać coś, co ją trzyma wewnątrznie i powoduje lojalność jej członków, zapewnia zaspokajanie potrzeb w jej ramach, pozwala jej się utrzymać oraz rozwijać. Zatem każda grupa i każdy rodzaj zbiorowości musi posiadać swoją więź społeczną. Więź społeczna stanowi zorganizowany system stosunków, instytucji i środków kontroli społecznej, skupiający jednostki, podgrupy oraz inne elementy składowe w funkcjonalną całość zdolną do utrzymania się i rozwoju. Mogą istnieć różnego rodzaju więzie społeczne. Inna jest ona w grupie zabawowej chłopców, inna także w grupie celowej jak np. partia polityczna, a jeszcze inna w społeczności wiejskiej. Żeby zrozumieć na czym polega jej funkcjonowanie, należy omówić rodzaje, elementy składowe oraz strukturę zbiorowości. Na więź społeczną składają się następujące czynniki, siły i zjawiska¹⁸⁷:

- styczność przestrzenna: to styczność pośrednia lub bezpośrednia w przestrzeni i czasie, która prowadzi do wzajemnego spostrzeżenia posiadanych cech. Jest ona pierwszym warunkiem i elementem w procesie powstawania więzi społecznej.

¹⁸⁴ F. Tönnies, *Wspólnota i stowarzyszenie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 123-241.

¹⁸⁵ Ibidem, s. 27, 67.

¹⁸⁶ J. Szczepański, *Elementarne...*, op. cit., s. 84.

¹⁸⁷ Ibidem, s. 85-119.

- łączność psychiczna: elementarną łączność psychiczną tworzą wzajemne zainteresowanie i porozumienie. Porozumienie polega na uświadomieniu sobie zainteresowania ze strony drugiej osoby, przyczyn zainteresowania, na uznaniu tego zainteresowania za dopuszczalne i sensowne oraz na wyrażeniu gotowości do wzajemnego zainteresowania się, czyli do uświadomienia sobie, że ta druga osoba może przyczynić się do zaspokojenia potrzeb.
- styczność społeczna: to pewien układ, w którym zaangażowane są co najmniej dwie osoby, jakaś wartość, która staje się podstawą styczności oraz wzajemne oddziaływania dotyczące tej wartości. Styczności mogą być przelotne i trwałe, prywatne i publiczne.
- wzajemne oddziaływania: rozwijają się na podstawie styczności społecznych. Są one systematycznym, trwałym wykonywaniem działań, które skierowane są na wywołanie odpowiedniej reakcji ze strony partnera, jest działaniem na samego partnera, jednakże wywołana reakcja wywołuje reakcje działającego. Wzajemne oddziaływania nie muszą się łączyć ze stycznościami bezpośrednimi, ani nawet ze świadomością osoby partnera.
- działania społeczne: to pewne układy czynności, środków i metod, przy pomocy których osoba bądź grupa ma zamiar modyfikować zachowania, postawy albo opinie innych osób lub grup. Genezy działań należy szukać w stycznościach, bowiem nie ma wzajemnych oddziaływań bez uprzedniej styczności.
- stosunki społeczne: do ich powstawania prowadzą wzajemne oddziaływania. Stosunkiem społecznym jest pewien trwały system, który obejmuje dwóch partnerów (jednostki albo zbiorowości) - łącznik, czyli jakiś interes, przedmiot, postawę, wspólną wartość – stanowiący „platformę” stosunku, oraz pewien układ obowiązków i powinności czyli unormowanych czynności, które partnerzy muszą z obowiązku względem siebie wykonywać.
- zależności społeczne: występują one gdy B jest zależny od A ze względu na pewne przedmioty lub wartości, które są ważne dla B, a znajdujące się w mocy A.
- instytucje społeczne: nazwa instytucja może się odnosić do pewnej grupy osób powołanych do załatwiania spraw doniosłych dla życia zbiorowego. Nazwa ta może także oznaczać pewne formy organizacyjne zespołu czynności wykonywanych przez niektórych członków grupy, w imieniu całej grupy. Niekiedy nazwą tą oznacza się zespół urządzeń materialnych i środków działania, które pozwalają upoważnionym jednostkom na wykonywanie publicznych oraz impersonalnych funkcji mających na celu zaspokajanie potrzeb albo regulowanie zachowań członków grup. Bywa też, że instytucjami są określane niektóre role społeczne, które są specjalnie doniosłe dla danej grupy.

- kontrola społeczna: Każda grupa społeczna rozwija szereg miar, sposobów przekonywania, sugestii, nakazów i zakazów, system perswazji i nacisku aż do przymusu fizycznego włącznie, oraz system sposobów wyrażania uznania, wyróżniania, nagród, dzięki którym doprowadza zachowania jednostek oraz podgrup do zgodności z przyjętymi wzorami działania, do respektowania kryteriów wartości, przy pomocy którego kształtuje konformizm członków. System ten Jan Szczepański nazywa systemem kontroli społecznej.

- organizacja społeczna: to układ wzorów działania jednostek, podgrup, instytucji, środków kontroli społecznej, systemów wartości i ról społecznych, które zapewniają współżycie członków danej zbiorowości, harmonizują ich dążenia i działania, ustalają dopuszczalne sposoby zaspokajania potrzeb, rozwiązują konflikty i problemy wyrastające w toku współżycia, zatem zapewniają porządek życia społecznego.

Zdaniem Pawła Rybickiego więź społeczną charakteryzuje to, że jest to zawsze więź łącząca ludzi w określonej zbiorowości. Objawia się ona na dwóch płaszczyznach i takie ujmowanie więzi społecznej zdaniem Rybickiego jest najbardziej właściwe. Pierwszą stanowią dające się rzeczowo określić wspólności i związki między ludźmi: wspólności i związki krwi, pochodzenia, terytorium, języka, kultury w różnych jej dziedzinach oraz organizacji zbiorowego życia. Drugą płaszczyznę przedstawiają stany i akty świadomości: poczucie szczególnej łączności z innymi ludźmi, czy wzajemnej z nimi zależności i manifestacje tego poczucia w postawach, zachowaniach, działaniach indywidualnych czy zbiorowych. Działania zbiorowe podejmowane w grupach społecznych czy złożonych z grup społecznościami są najdobitniejszym przejawem więzi społecznej¹⁸⁸. Rybicki przedstawił następujące rodzaje więzi społecznych¹⁸⁹:

- więź naturalna: to najstarszy rodzaj więzi społecznej, jest ona dana człowiekowi przez społeczne warunki urodzenia. Jako przykład Rybicki podaje dziecko przychodzące na świat w rodzinie, które najpierw wchodzi w związki z rodzicami, rodzeństwem, innymi ludźmi, zatem są to związki, które wyznacza mu jego środowisko rodzinne.

- więź stanowiona: jest przeciwieństwem więzi naturalnej. Jest to więź wynikająca bezpośrednio lub pośrednio ze stanowienia społecznego. Pojawia się gdy w zbiorowościach ludzkich występują narzucone im podziały społeczne, np. podziały narzucone prawem albo siłą, albo też połączeniem siły i prawa. Jej cechą jest to, że niknie ona lub przynajmniej słabnie, gdy ustają warunki i sytuacje, w jakich się wytworzyła.

¹⁸⁸ P. Rybicki, *Struktura społecznego ...*, op. cit., s. 676-696.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 677-679.

- więź zrzeszeniowa: powstaje przez procesy dobrowolnego zrzeszania się ludzi. Przykładem są stowarzyszenia biesiadne, cechy i inne korporacje miejskie.

Rybicki rozpatrywał jeszcze więzi społeczne z jednego punktu widzenia, a mianowicie ujmując zakres spraw i zainteresowań, którymi dana więź zespala ludzi. Autor wskazał, że nawiązuje tym samym do typologii Roberta McIvera wyróżniającej i przeciwstawiającej wspólnoty i zrzeszenia. Rybicki podkreślił jedną cechę, a mianowicie zakres życia grupowego, zakres tego, co jest w aktywnym nastawieniu grupy lub społeczności wspólne. Wspólnota obejmuje wszystkie ważne dla należących do niej dziedziny życia, nie ma ograniczenia kompetencji ani żadnego szczególnego zakresu zainteresowań. Więź społeczna, która łączy w niej ludzi ma ogólny charakter. Natomiast zrzeszeniom nigdy nie przypisuje się tego rodzaju więzi. Łączą one ludzi na szczególnych odcinkach działalności, mają określone sfery zainteresowań¹⁹⁰.

Rybicki przyznaje, że wyróżnione rodzaje więzi społecznej mają charakter ogólny oraz abstrakcyjny. We współczesnym świecie, gdzie ma miejsce splątanie różnych powiązań między ludźmi, wyraźniej są uświadamiane więzi o charakterze mieszanym, za którymi kryje się cały kompleks różnych wartości. Więź w małych strukturach społecznych opiera się na bezpośrednich stycznościach między ludźmi, jest ciągle aktualizowana w stycznościach i stosunkach tego pokroju. Z kolei więź łącząca wielkie struktury społeczne częstokroć mieści w sobie silny ładunek emocjonalny, lecz kojarzy się z nią zakres pojęć ogólnych, które w różnym stopniu są uświadamiane przez objętych nią ludzi. W więziach społecznych, które zespalają różne zbiorowości ludzkie, występują w różnym połączeniu i przemieszczeniu dwa elementy treściowe, dwa zakresy spraw, które łączą i jednoczą ludzi. Pierwszym z nich jest wspólność potrzeb i zainteresowań, jak np. wspólne wyobrażenia o tym co dobre i złe czy piękne i brzydkie. Na bazie wspólnego systemu i hierarchii wartości powstają podobne dążenia, zachowania i działania w zbiorowości społecznej. Drugi zakres wynika z nieuchronnych w każdej zbiorowości różnic między ludźmi, a wyrażają się one w różności dyspozycji indywidualnych i położenia społecznego ale także w różności zadań, jakie przypadają jednostkom i grupom w podziale pracy i systemach stratyfikacji społecznej. Zatem więź społeczna tworzy się i utrzymuje poprzez to co ludzi łączy i dzieli we współżyciu zbiorowym, a nie albo przez jedno, albo przez drugie¹⁹¹.

Zdaniem Stanisława Ossowskiego „zbiór ludzi staje się grupą społeczną wtedy, i tylko wtedy, gdy zjawia się u nich świadomość łączności społecznej i gdy ta świadomość objawia

¹⁹⁰ Ibidem, s. 684-685.

¹⁹¹ Ibidem, s. 686-691.

się w ich zachowaniu”¹⁹². Wyrażenie „więź społeczna” jest wyrażeniem metaforycznym, bowiem sugeruje wyobrażenie nici łączących członków grupy między sobą. Jeżeli istnienie takiej nici zależy od przekonań ludzi, pomiędzy którymi ma ona przebiegać, sytuacja staje się problematyczna, kiedy ich przekonania nie są pod tym względem zgodne. Rozważając łączność poszczególnych osobników z grupą, bądź też solidarność z grupą czy też posługując się terminem identyfikacja grupa może być rozumiana dystrybutywnie lub kolektywnie. W pierwszym ujęciu zdanie stwierdzające łączność lub solidarność jednostki z grupą jest następstwem sądów o łączności tej jednostki z poszczególnymi członkami grupy. W drugim ujęciu stosunek do poszczególnych członków grupy jest wynikiem określonego stosunku do grupy¹⁹³. Zadaniem Ossowskiego „pogląd na cechy zespołu panujący w łonie tego zespołu nie jest tylko trafnym lub nietrafnym poglądem, mającym pewną rzeczywistość społeczną za przedmiot: jest on równocześnie faktem społecznym, wchodzącym w zakres tej właśnie rzeczywistości, i stanowi psychologiczny element więzi społecznej charakteryzującej daną grupę”¹⁹⁴. Za takie fakty społeczne Ossowski uznał pojęcia predestynacji i nierozzerwalności.

W rozważaniach jakie Ossowski podejmował interesował go aspekt grupy społecznej z punktu widzenia jej członków. Obiektywnie brzmiące zwroty, w których formułowane są właściwości grup społecznych, będące przedmiotem jego analizy, traktował jako wyraz przekonań stanowiących czynnik łączności społecznej w owych grupach. Predestynacja w stosunkach społecznych to sytuacja społeczna narzucona jednostce jeszcze przed jej narodzinami ze względu na pewne okoliczności związane z faktem narodzin czy też poczęcia. Jest to predestynacja wyłącznie z punktu widzenia pewnych środowisk społecznych, lecz jest to predestynacja bezwarunkowa. Jeśli ktoś urodził się w określonych okolicznościach, ten automatycznie otrzymuje kwalifikację, która ostatecznie określa jego sytuację społeczną pod pewnym względem. Przykładem jest zaliczenie danej jednostki z chwilą narodzin do zespołu, którego członków określa się przez określone okoliczności związane z narodzinami. Owo zaliczenie do zespołu jest niezależne od przeżyć społecznych jednostki i posiada nominalny charakter. Z punktu widzenia tych wszystkich, którzy uznają taką zasadę tworzenia grup społecznych i przywiązują do niej wagę. Predestynacja taka ma charakter absolutny. Ossowski używając pojęcia społecznej łączności predestynowanej, rozumiał przez nie pewną psychologiczną cechę łączności społecznej. Autor miał tu na myśli więzy społeczne, które nie

¹⁹² S. Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, PWN, Warszawa 1983, s. 60.

¹⁹³ Ibidem, s. 61.

¹⁹⁴ S. Ossowski, *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, PWN, Warszawa 1966, s. 170.

dają się inaczej pojąć niż jako więzy predestynowane. Wspólność krwi lub wspólność miejsca urodzenia to fakty niezależne nie jedynie od woli danej jednostki, ale od wszystkiego w ogóle, co jednostka ta może w ciągu swojego życia uczynić. Związki społeczne oparte na tych faktach, zależą od tego, czy jednostka o nich wie, oraz jaką wagę do nich przywiązuje. Najważniejszą postacią absolutnej predestynacji społecznej jest predestynacja genealogiczna. Mamy z nią do czynienia w grupach opartych na wierze we wspólne pochodzenie. Faktem, dzięki któremu w takich grupach łączność społeczna jest łącznością predestynowaną, są narodziny jednostki z takich, a nie innych rodziców. Predestynuje on jednostkę do związków społecznych dwojakiego rodzaju: wyznacza związki oparte na świadomości konkretnych stosunków genealogicznych pomiędzy poszczególnymi członkami grupy, czyli tzw. związki rodzinne i rodowe, ale jednocześnie w zasadzie wyznacza uczestnictwo w szerszych grupach, również opartych na wierze w wspólność pochodzenia, lecz pozbawionych czynnika łączności, jakim jest świadomość konkretnego pokrewieństwa, a zatem głównie w grupach etnicznych. Zdaniem Ossowskiego dla człowieka nowoczesnego predestynacja genealogiczna w zasadzie opiera się na związkach biologicznych, co jest związane z nowoczesnym naturalizmem¹⁹⁵. Jednakże predestynowana przynależność do grupy społecznej nie musi być dziedziczona. Najbliższa predestynacji genealogicznej jest predestynacja totemiczna, z tego względu, że związki totemiczne są jak gdyby odmianą związków pokrewieństwa. Przynależność do grupy totemicznej jest przynależnością predestynowaną, ustaloną jeszcze przed narodzinami dziecka. Poza czynnikami genealogicznymi najważniejszymi okolicznościami predestynującymi są miejsce i czas urodzenia. Związki predysponowane oparte na wspólności miejsca urodzenia w etymologii słów utrwaliły się określeniami „rodak” czy „ziomek”. Niekiedy trudno jest odróżnić predestynację terytorialną od genealogicznej, bowiem udział w pewnych zespołach terytorialnych z reguły jest dziedziczny. Czas urodzenia na ogół nie posiada takiego zabarwienia emocjonalnego, jakim dla danych zespołów otoczone jest wspólne miejsce rodzinne, zatem zabarwienia które odbija się w poczucia więzi terytorialnej. Jednakże czas urodzenia przesądza w sposób nieporównywalnie bardziej bezwzględny przyszłe stosunki społeczne jednostki. Miejsce urodzenia nie lokalizuje bowiem jednostki w przestrzeni na stałe w sposób decydujący, za to czas urodzenia wyznacza jednostce lokalizację czasową na całe życie. Data urodzenia może także predestynować jednostkę do określonych zespołów na drodze ustawowej, np. do określonego zespołu w ewidencji wojskiej (rocznik). W związkach społecznych predestynowanych genealogicznie czynnik

¹⁹⁵ Ibidem, s. 170-178.

predestynujący, w pewnym ujęciu podlega z kolei predestynacji tego samego rodzaju. Udział jednostki w zespole opartym na „węzłach krwi” jest predestynowany przez udział rodziców w tym zespole, czy to obojga rodziców czy też jednego z nich. Zatem udział jednostki w zespole, który jest predestynowany w bezwarunkowy sposób od chwili poczęcia, równocześnie jest predestynowany w sposób warunkowy od szeregu pokoleń. Ossowski podkreślał, że predestynacja genealogiczna nie jest warunkiem niezbędnym uczestnictwa w określonych zespołach opartych na wspólności krwi. Na gruncie kultur dawniejszych czy też egzotycznych zespoły takie nie są całkowicie zamknięte dla osobników nie predysponowanych. Predestynacje mogą tam zastąpić odpowiednie praktyki magiczne¹⁹⁶.

Kolejny związek jaki przedstawił Ossowski to związek nierozzerwalny. Dopóki fakt determinujący posiada dla członków grupy swoje pierwotne znaczenie łącznikowe, związek taki nie daje się w ich przekonaniu pojąć inaczej jak tylko związek nierozzerwalny. Każdy z członków takiej grupy ma przekonanie, że choćby chciał zerwać z tą grupą, to będzie nadal go wiązało z nią coś, co nie zależy od niczyjej woli. Związki „nierozzerwalne” można zdaniem Ossowskiego tworzyć dowolnie, jeżeli rozporządza się środkami magicznymi lub religijnymi sankcjami. Wówczas stwarza się łączność, której nie można już zerwać dowolnie. Tego rodzaju łączność stanowi np. chrzest, sakrament małżeństwa czy kapłaństwa. Związkiem nierozzerwalnym w przekonaniu zainteresowanych osób może być także związek osobisty oparty na długim współżyciu bądź też na silnych wspólnych przeżyciach. Ma się wówczas przekonanie, że wydarzenia, które przeorały do głębi naszą osobowość, zostawiają po sobie niezatarte ślady aż do śmierci. Ślady te gwarantują w sposób niezależny od naszej woli nierozzerwalność związków osobistych, które wytworzyły się na skutek owych wydarzeń. Niemniej taka nierozzerwalność, choćby była odczuwana silniej niż nierozzerwalność związków krwi lub opartych na praktykach magicznych, to nie jest nierozzerwalnością w pewnym sensie absolutną, jaka przysługuje poprzednim związkom. Łączność tego typu co związku krwi czy sakralne, w przekonaniu jednostek, które ją odczuwają nie mogłaby zniknąć, choćby ją nawet przestały odczuwać, gdyż jest niezależna od ich woli, pamięci czy uczuć. Z kolei łączność oparta na wspólnych przeżyciach emocjonalnych, nierozzerwalność takiego związku polega na tym, że jednostki, które biorą w nim udział wierzą, że nigdy nie przestaną tej łączności odczuwać i nie wchodzi w grę przekonanie, że łączność nie zniknęłaby, gdyby nawet przestały ją odczuwać. W tym przypadku związek nie jest pojmowany jako niezależny od dyspozycji uczuciowych. Łączność, która jest oparta na

¹⁹⁶ Ibidem, s. 178-187.

wspólności przeżyć, może przybrać charakter nierozzerwalny w sensie absolutnym tylko na gruncie koncepcji mistycznych. W podobny sposób, jak związki oparte na silnych przeżyciach osobistych, niekiedy bywa odczuwana łączność ideowa¹⁹⁷. Ossowski rozróżnił tu dwa typy sytuacji. Pierwsza związana jest z tym, że w niektórych środowiskach społecznych pewne związki predestynowane ulegają zerwaniu, wówczas gdy ma miejsce przejście osobnika z jednego zespołu w drugi, które jest zgodne z normami danego środowiska. Na przykład w dawnym Rzymie dziewczyna wychodząca za mąż przedstawiała być członkiem rodziny swego ojca, aby stać się wyłącznie członkiem rodziny swego męża. Drugi typ sytuacji związany ma miejsce wówczas, gdy zerwanie związku ma charakter zupełnie wyjątkowy, a tym bardziej, gdy nosi piętno zbrodni (jeżeli zerwanie nastąpiło ze strony jednostki) albo represji za zbrodnię (przy wyłączeniu jednostki z zespołu przez autorytety społeczne). Gdy związek z grupą zostaje zerwany przez jednostkę, a zerwanie uwydatni się w jej słowach albo czynach, wówczas grupa społeczna może w ogóle tego zerwania nie uznać za dokonane, a owe słowa i czyny jednostki potraktować jako zbrodnicze czy przestępcze akty buntującego się członka. Może mieć miejsce renegecja, czyli sytuacja kiedy osobnik przechodzi do grupy społecznej, która jest całkowicie wroga jego własnej grupie. Z kolei w sytuacji, kiedy zerwanie „nierozzerwalnych związków” zostaje dokonane przez członków grupy, czyli przez autorytety społeczne, wówczas dla uniknięcia sprzeczności wprowadza się taką czy inną fikcję. Na przykład akt zerwania interpretuje się jako stwierdzenie, że związek nigdy nie istniał. Niekiedy też osobnik wyłączony z grupy opartej na nierozzerwalnych węzłach, bywa traktowany jak człowiek, który umarł¹⁹⁸.

Ossowski zwrócił uwagę jeszcze na jedną kwestię, a mianowicie sytuację kiedy grupę społeczną określa się jako zbiór ludzi połączonych więzią społeczną rozumianą w sensie psychologicznym. Wówczas na ogół nie bierze się pod uwagę, że stosunek ten może być niesymetryczny. Z niesymetrycznością stosunku więzi społecznej mamy do czynienia w wielkich zbiorowościach. Ossowski wskazał, że z tym zjawiskiem spotykamy się już na terenie ideologii klasowej, przykładowo zakres jednostek, na które świadomy proletariat amerykański, zgodnie ze swą ideologią, rozciąga obowiązek solidarności robotniczej, nie pokrywa się z zakresem osób, które odczuwają taką solidarność. Taka rozbieżność kryteriów występuje szczególnie ostro w przypadku wyznaczenia zasięgu zbiorowości narodowej. Koncepcję narodu jako zbiorowości, w której uczestnictwo opiera się tylko na wewnętrznym przekonaniu i więzi emocjonalnej można spotkać już w wypowiedziach romantyków. Gdy

¹⁹⁷ Ibidem, s. 187-190.

¹⁹⁸ Ibidem, s. 191-193.

ktokolwiek z patriotów uznających właśnie taką koncepcję narodu podawał liczbę członków swego narodu, nigdy nie ograniczał się jedynie do wyznawców narodowej ideologii. Zamiast dziesiątków czy setek tysięcy podawał miliony, obejmując nimi także tych, którzy nie posiadali żadnej ideologii narodowej i nie poczuli się do szerszej więzi niż więź regionalna, a także i tych, którzy odczuwali ideologię narodową przez oportunistyczną lojalność względem zaborczego państwa, i tych, którzy posiadali „błędną świadomość narodową”, tzn. zaliczali się do innych grup narodowych, wbrew swemu pochodzeniu czy językowi¹⁹⁹.

Jan Turowski więź społeczną zdefiniował jako „fakt uzależnienia się bądź zjednoczenia się członków danego zbioru ludzi wokół określonych wartości czy pełnionych funkcji społecznych”²⁰⁰. Zadaniem autora najwyraźniej pojęcie więzi społecznej w polskiej literaturze socjologicznej przedstawił Jan Szczepański w *Elementarnych pojęciach socjologii*²⁰¹. Turowski wskazał, że więź społeczna jest w socjologii pojmowana szeroko. Po pierwsze więź społeczna traktowana jest jako pojęcie tożsame z pojęciem organizacji grupy, oznaczające właściwości lub funkcje oraz wewnętrzną organizację pracy. Ponadto więź społeczna pojmowana jest również jako pojęcie cząstkowe, określające odrębny czynnik konstytutywny grupy. W tym znaczeniu występują poglądy sprowadzające więź do stosunków społecznych wiążących członków grupy, albo do świadomości grupowej bądź też są to poglądy uznające dwuaspektowy charakter (strukturalno-świadomościowy) więzi społecznej. Turowski podkreśla, że dla integracyjnej koncepcji więzi społecznej charakterystyczne jest ujmowanie więzi społecznej nie tylko jako więzi grupowej, ale i zjawiska istniejącego autonomicznie, poza grupą i w skali makro, nadającemu „spójność” życiu społecznemu czy społeczeństwu w ogóle. Tymczasem więź społeczna zawsze oznacza więź grupową i nie istnieje ze swej istoty poza grupą. Zawsze bowiem zespala i jednoczy jednostki w jedną całość społeczną jakiegoś rodzaju. Turowski podkreśla również, że więź społeczna dotyczy istnienia grupy, a integracja (spójność, zwartość, skoordynowanie itd.) dotyczy funkcjonowania i organizacji grupy. Grupa społeczna by istnieć musi wytworzyć więź społeczną a jakość tej więzi ma wpływ na integrację bądź dezintegrację grupy²⁰².

W socjologii konwencyjnej dominuje traktowanie więzi grupowej jako czynnika konstytutywnego, w trojakim rozumieniu: psychospołecznym, strukturalnym oraz

¹⁹⁹ S. Ossowski, *O osobliwościach...*, op. cit., s. 63-64.

²⁰⁰ J. Turowski, *Socjologia...*, op. cit., s. 85.

²⁰¹ Ibidem, s. 85.

²⁰² Ibidem, s. 85-87.

dwuaspektowym. Więzy społeczna jest głównie ujmowana w znaczeniu psychospołecznym, czyli jako świadomość grupowa, zbiorowa, jako poczucie łączności albo solidarności. W literaturze anglojęzycznej określana jest terminem *identification*, co oznacza identyfikację, czyli utożsamianie się jednostki z daną grupą. Takie ujmowanie więzi sięga do poglądów klasyków socjologii, jak August Comte, który określił ją jako naturalne dążenie do współdziałania. Także Emil Durkheim posługiwał się terminem świadomości zbiorowej, jako zespół wierzeń, uczuć, idei, które trwają w grupie mimo wymiany pokoleń. Określał je jako przedstawienia zbiorowe²⁰³. Zdaniem Durkheima „więzi są tym silniejsze, im bardziej świadomość wspólna pokrywa się ze świadomością indywidualną”²⁰⁴. We współczesnej socjologii polskiej ujęcie psychospołeczne rozwinął Ossowski²⁰⁵. Koncepcja strukturalnej więzi społecznej także sięga do klasyków socjologii. Podnosili oni istnienie zależności wzajemnych, wynikających z podziału funkcji w organizmie społecznym (Herbert Spencer) bądź też z podziału pracy między ludźmi, które wiązały ich odpowiednimi stosunkami społecznymi. W socjologii powojennej strukturalne ujęcie więzi społecznej było równie powszechne jak ujęcie psychospołeczne. Turowski przytacza tu ujęcie MacIvera, który więź grupową określał jako ogół stosunków społecznych wiążących jednostki w grupie. W polskiej literaturze socjologicznej strukturalne ujęcie więzi grupowej zaprezentował wspomniany już wcześniej Jan Szczepański. Turowski wskazuje także, że strukturalne ujęcie więzi społecznej ujmuje ją jako ogół stosunków społecznych wiążących jednostki w grupie z jednym stosunkiem czy też stosunkami dominującymi, lecz pod pojęciem stosunku społecznego należy rozumieć system unormowanych czynności albo świadczeń, które są wykonywane przez partnerów stosunku na podstawie wzajemnych uprawnień i obowiązków, wynikających z określonej podstawy zależności. Na każdy stosunek społeczny składają się trzy elementy: podstawa zależności, wynikający z niej układ wzajemnych uprawnień i obowiązków oraz pewien system wzajemnych czynności regulowanych przez partnerów. Turowski wskazuje, że zarówno psychospołeczne jak i strukturalne ujęcia więzi społecznej nie można traktować jako ujęć alternatywnych, lecz jako ujęcia wzajemnie się uzupełniające, które ujmują różne strony tego samego zjawiska. Dwuaspektowego charakteru więzi społecznej świadomy był Jan Szczepański, który w swoim wykładzie o więzi rozumiał ją szerzej. Podobnie było także w przypadku Ossowskiego, godząc pozorną sprzeczność poglądów. Z kolei wyraźne oraz pełne wyjaśnienie dwuaspektowego charakteru więzi społecznej przedstawia Rybicki.

²⁰³ Ibidem, s. 87-88.

²⁰⁴ E. Durkheim, *O podziale...*, op. cit., s. 194.

²⁰⁵ J. Turowski, *Socjologia...*, op. cit., s. 87-88.

Turowski wskazuje, że przez więź społeczną (grupową) rozumieć należy ogół stosunków społecznych wiążących członków w danym zbiorze ludzi a także postaw członków tego zbioru do grupy jako całości. Zatem aspekt strukturalny więzi społecznej może być zharmonizowany z aspektem psychospołecznym²⁰⁶.

1.3. Kapitał kulturowy

Pierre Bourdieu celowo zestawiał ze sobą pojęcia tylko na pozór pochodzące z odmiennych sfer rzeczywistości: „kapitał” wywodzący się z pola ekonomicznego oraz kulturę, którą można traktować albo w sposób wąski, a więc jako czynnik charakterystyczny dla tzw. pola kulturowego, bądź w sposób szeroki – czyli jako zjawisko przepełniające każde z istniejących pól społecznej rzeczywistości. Poprzez to podkreślił kumulatywność zasobów o charakterze kulturowym oraz możliwość oddziaływania na nie i poprzez nie w sposób świadomy i celowy. Tym jednym ruchem Bourdieu przywrócił kulturze należne jej centralne miejsce w rozważaniach nad pozabiologiczną „naturą” człowieka, jednocześnie wskazując na posiadany przez nią potencjał do determinowania form myślenia i działania jednostek niezależnie od pola, na którym w danym momencie ulokowana jest ich świadomość²⁰⁷. Kapitał kulturowy stanowi jeden z głównych elementów teorii reprodukcji kulturowej Pierre’a Bourdieu i Jean’a-Claude’a Passerona, którzy kapitał kulturowy określają jako „dobra kulturowe przekazywane przez różne rodzinne działania pedagogiczne (DP), których wartość jako kapitału kulturowego jest funkcją dystansu między arbitralnością kulturową DP i arbitralnością kulturową wdrożoną przez rodzinne DP w różnych grupach bądź klasach”²⁰⁸. Wg Bourdieu kapitał kulturowy przejawia się w trzech podstawowych formach:

- ucieleśnionej -obejmującej ogół wiedzy, umiejętności, talentów, upodobań człowieka (habitus),
- uprzedmiotowionej (zobiektywizowanej) - obejmującej wszelkie materialnie istniejące wytwory człowieka,
- zinstytucjonalizowanej - będącej pochodną formy ucieleśnionej, lecz wzbogaconej o elementy zewnętrznego, „prawomocnego” potwierdzenia swej formy i statusu (np.

²⁰⁶ Ibidem, s. 89-92.

²⁰⁷ A. M. Lis, Adrian Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 103.

²⁰⁸ P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 60.

uznanie posiadania określonego wykształcenia na podstawie dokumentów wystawionych przez instytucję kształcącą)²⁰⁹.

Piotr Sztompka kapitał kulturowy definiuje jako „nawyki, umiejętności, odruchy nabyte przez socjalizację w grupach elitarnych, o wyższej pozycji społecznej i wykształceniu, które ułatwiają utrzymanie (reprodukcję) takich elitarnych pozycji, a także są symbolem przynależności do grup elitarnych”²¹⁰. Sztompka wskazuje, że środowiska społeczne istotnie różnią się regułami kulturowymi, jak np. nawyki uczenia się, czytania, chodzenia do teatru, czy korzystania z wyższych form rozrywki. Mają one zatem odmienny kapitał kulturowy. Dla jednych jest to ułatwienie, a dla innych utrudnienie w podjęciu decyzji o podjęciu kształcenia czy treningu, a potem wpływa istotnie na przebieg edukacji. W rezultacie sukces końcowy w postaci intratnego, prestiżowego czy też dającego władzę zawodu tylko w części jest wynikiem własnych zasług, a w części warunków niezasłużonych, czyli odziedziczonych zasobów materialnych czy kulturowych. Zdobycie własnej pozycji społecznej zawsze jest w pewnej mierze powiązane z dziedziczeniem pozycji²¹¹.

Adam Bartoszek wskazuje, że kapitał kulturowy przywołuje korelaty wartości, wzorców oraz znaczeń zakodowanych w kulturowej przestrzeni regulującej aktywność życiową podmiotu. Zawartość kapitału kulturowego będzie nadawać jednostce zbiorową tożsamość i podmiotową autonomię wobec otoczenia²¹². Zdaniem Bartosza najciekawszą kontynuację teoretycznych rozważań nad kulturowymi uwarunkowaniami karier edukacyjnych przedstawiają prace amerykańskiego socjologa Paula DiMaggio. DiMaggio nadał pojęciu kapitał kulturowy walor efektywnego teoretycznie czynnika w budowaniu modeli reprodukcji struktury społecznej. Wyróżnił on dwa takie modele: model reprodukcji kulturowej oraz model mobilności kulturowej. DiMaggio wraz z Johnem Mohrem wskazali na współczesne tendencje osłabiania związków pomiędzy statusem grupowym a klasą społeczną. Ze względu a dużą dynamikę zmian pozycji członków w strukturach grup ponowoczesnych społeczeństw status klasowy ulega w nich osłabieniu. Zmienność pozycji jednostek jest warunkowana przez ich zasoby kulturowe jak i osobowe zdolności do uczestnictwa w złożonej sieci stosunków społecznych. Z kolei Henryk Domański porównał wpływ międzypokoleniowego transferu kapitału kulturowego na osiągnięcia szkolne oraz szanse na rynku pracy w Polsce oraz w pięciu innych krajach postkomunistycznych. We

²⁰⁹ Za: A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 103-104.

²¹⁰ P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 353.

²¹¹ Ibidem, s. 363.

²¹² A. Bartoszek, *Analizy kapitału...*, op. cit., s. 38.

wszystkich badanych krajach kapitał kulturowy rodzinny różnicował szanse kształcenia się, realizowania karier zawodowych a także warunkuje styl życia²¹³.

Wojciech Świątkiewicz wskazuje na dwa wymiary kapitału kulturowego: jednostkowy i społeczny (tabela 3). Kapitał kulturowy społeczności jest konsekwencją potencjału kulturowego jakim dysponują jednostki należące do tej społeczności. Jednakże to kapitał kulturowy społeczności tworzy warunki rozwoju osobowego jednostki i chociaż go nie determinuje, to ma znaczący udział w jego formowaniu. Kapitał kulturowy jako cecha grupy społecznej oznacza rezultat nagromadzenia specyficznych dla niej i reprezentatywnych cech kultury symbolicznej, które stanowią o jej specyfice, modelują wzory działań społecznych, ich motywacje, ukierunkowania oraz sposoby komunikowania się symbolicznego z innymi grupami. Cechą definicyjną kapitału kulturowego jest jego dynamika, która polega na możliwościach pomnażania wartości. Zatem wysoki kapitał kulturowy społeczności sprzyja jej dynamicznemu rozwojowi. Kapitał kulturowy służy pomnażaniu wartości w różnych obszarach życia indywidualnego i zbiorowego, a szczególnie w sferze kultury symbolicznej²¹⁴.

Tabela 3. Treści składowe pojęcia kapitał kulturowy

Kapitał kulturowy	
Osoby	Społeczności
Wiedza (wykształcenie)	Infrastruktura edukacyjna
Umiejętności (zawód)	Struktura zawodowa
Kompetencje w zakresie komunikacji symbolicznej (werbalnej i niewerbalnej)	Struktura socjolektalna społeczności
Doświadczenie tradycji kulturowej (zakorzenienie w kulturze)	Homogeniczność-heterogeniczność kulturowa społeczności
Orientacje na wartości, etos (religia, moralność)	Instytucjonalizacja wartości i ich infrastruktura środowiskowa
Aspiracje życiowe i otwartość na nowe doświadczenia (kierunki mobilności)	Struktura społeczna i kryteria mobilności (reprodukcji)
Style uczestnictwa w kulturze	Rozmieszczenie przestrzenne instytucji upowszechniania kultury i ich oferta
Zwyczaje, obyczaje	Folklor i jego społeczny zasięg
Nonkonformizm, gotowość do akceptacji zmian	Obszary zmian kulturowych (innowacji) i ich struktura

Źródło: W. Świątkiewicz, *Wokół socjologicznej koncepcji kapitału kulturowego*, [w:] Marek S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, Wyd.: WSZiNS, Tychy 2000, s. 35.

²¹³ A. Bartoszek, *Kapitał społeczno-kulturowy młodej inteligencji wobec wymogów rynku*, Wyd. UŚ, Katowice 2003, s. 23-30.

²¹⁴ W. Świątkiewicz, *Wokół socjologicznej koncepcji kapitału kulturowego*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy...*, op. cit., s. 34-36.

1.4. Kapitał ekonomiczny

Zdaniem kubańsko-amerykańskiego socjologa Alejandro Portesa „kapitał ekonomiczny widoczny jest na rachunkach bankowych, kapitał ludzki znajduje się w głowach jednostek, kapitał społeczny zaś jest czymś, co zawiera się jedynie w strukturze relacji między jednostkami”²¹⁵. Zasoby kapitału kulturowego i ekonomicznego w sporej części obejmują dobra o tym samym charakterze. Jednakże zasadniczą różnicą między tymi kapitałami nie jest odmienny typ zasobu, do którego się odnoszą, ale odmienna optyka spostrzegania dobra o określonym charakterze²¹⁶. Rolę kapitału ekonomicznego w życiu społecznym jest niebagatelna, bowiem jak wskazał Karol Marks „sposób produkcji życia materialnego warunkuje społeczny, polityczny i duchowy proces życia w ogóle. Nie świadomość ludzi określa ich byt, lecz przeciwnie, ich byt społeczny określa ich świadomość”²¹⁷. Niemiecki socjolog i ekonomista Max Weber kapitał zdefiniował jako „ustaloną w celu zbilansowania w rachunku kapitałowym, szacowaną wartość pieniężną środków zarobkowych, którymi rozporządza się w danym przedsięwzięciu”²¹⁸. Zdaniem Webera „każdy racjonalny rachunek pieniężny i dlatego zwłaszcza każdy rachunek kapitałowy orientuje się w przypadku rynkowej działalności zarobkowej na szanse cenowe, które na rynku tworzy walka (o ceny i walka konkurencyjna) oraz kompromisy zainteresowanych stron”²¹⁹. Weber przyjął, że w przypadku rynkowej działalności zarobkowej rachunek kapitałowy zakłada:

- „że dobra dostarczone przez dane przedsiębiorstwo zarobkowe mają dostateczne i wystarczająco zapewnione, dające się oszacować w kalkulacji, szanse zbytu, a więc (normalnie) obecne są na rynku,
- że również możliwość nabycia na rynku środków zarobkowych: rzeczowych środków dostarczania i świadczeń polegających na pracy, jest dostatecznie pewna i powiązana z dającymi się wyliczyć w kalkulacji „kosztami”, i w końcu
- że także techniczne i prawne warunki posługiwania się środkami dostarczania aż do stanu gotowości do spożycia (transport, przetwarzanie, magazynowanie itp.) umożliwiają zasadniczo kalkulację kosztów (pieniężnych)”²²⁰.

²¹⁵ A. Portes, *Social Capital...*, op. cit., s. 7.

²¹⁶ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 95-105.

²¹⁷ Cyt. za: J. Tittenbrun, *Gospodarka w społeczeństwie. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej w ujęciu strukturalizmu socjoekonomicznego*, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 2012, s. 466.

²¹⁸ Cyt. za: J. Tittenbrun, *Gospodarka...*, op. cit., s. 87.

²¹⁹ Ibidem, s. 89.

²²⁰ Ibidem, s. 88.

Pojęcie kapitału odnosi się głównie do kapitału fizycznego, czyli budynków, maszyn, środków transportu, urządzeń, narzędzi, zapasów, surowców i półfabrykatów, zatem tego wszystkiego, co umożliwia wytwarzanie produktów. Popyt na ten rodzaj kapitału zgłaszany jest przez przedsiębiorstwo maksymalizujące zysk i zależy od takich samych czynników jak popyt na pracę. Wyróżnia się także kapitał finansowy, czyli pieniądze w każdej postaci – gotówki, kredytów, papierów wartościowych, zapisów na kontach itp. Kapitał ten nie bierze bezpośredniego udziału w procesach produkcji, ale umożliwia nabywanie czynników produkcji niezbędnych do wytwarzania produktów. Istotną formą kapitału finansowego jest kapitał pożyczkowy, czyli środki pieniężne zgromadzone przede wszystkim w bankach i wypożyczane według określonej stopy procentowej. Rozmiary jego popytu determinowane są kondycją gospodarki, a zwłaszcza potrzebami przedsiębiorstw, gospodarstw domowych i innych podmiotów, pożyczających kapitał finansowy. Im w lepszej sytuacji ekonomicznej znajdują się te podmioty, tym większy zgłaszają popyt na kapitał pożyczkowy, który pozwoli zaspokoić popyt na produkty konsumpcyjne, inwestycyjne, bądź też umożliwi prowadzić podmiotom gospodarczym bieżącą działalność²²¹.

Kapitał ekonomiczny (w formie potencjalnej) obejmuje zatem te wszystkie rodzaje dóbr (zarówno o charakterze materialnym, jak i niematerialnym), które posiadają określoną wartość ekonomiczną (finansową) i możliwe jest ustalenie ich właściciela. Są to zatem zasoby materialne takie jak: pieniądze w formie gotówki, nieruchomości i ruchomości, ale także zasoby niematerialne: pieniądze w formie wirtualnej czy elektronicznej, prawa autorskie, sprzedawane patenty, technologie, tzw. *know-how* itp. Najistotniejszym zasobem dla pola ekonomicznego są wszystkie dobra posiadające wartość finansową, bowiem o nie toczy się gra między podmiotami. Jednakże nie każdy zasób o charakterze finansowym (np. pieniądze w formie materialnej lub wirtualnej) będzie jednocześnie posiadał status kapitału (w jego formie rzeczywistej). Rola ta zarezerwowana jest jedynie dla tych zasobów, które pozostają „w ruchu” zatem tych, które w sposób świadomy zostały skierowane do działań zmierzających do wzrostu tych zasobów, lub ich jak najkorzystniejszej zmiany na zasoby innego typu. Jednakże dla badacza istotne jest nie tylko ustalenie wielkości zaangażowania danego podmiotu w tzw. rzeczywisty kapitał ekonomiczny (środki finansowe przeznaczone na rozwój i inwestycje), ale także i możliwości zamrożone w potencjalnym kapitale ekonomicznym, czyli możliwościach finansowych pozostających w danej chwili w stagnacji,

²²¹ J. Działo, R. Milewski, *Podstawy teorii podziału i rynki czynników produkcji*, [w:] R. Milewski, E. Kwiatkowski (red.), *Podstawy ekonomii*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 192-195.

lecz jednocześnie pozostających w gotowości do zmobilizowania i szybkiego wykorzystania już pod szyldem rzeczywistego kapitału ekonomicznego²²².

Określone dobro bez podmiotu legitymującego się prawem do dysponowania nim nie stanowi żadnej siły, nie może być także potraktowane jako stawka w grze odbywającej się w polu ekonomicznym. Tym, co decyduje o sile zasobów o charakterze ekonomicznym w formie kapitałowej jest ich stawka wykraczająca zdecydowanie poza pole ekonomiczne, a więc – wydawałoby się – naturalny dlań fragment rzeczywistości społecznej, a przekładająca się na tworzenie hierarchii nie tylko w tym polu, ale przede wszystkim na strukturę pola władzy, w ramach którego zapadają najistotniejsze dla innych pól decyzje. Pole władzy jest najważniejszym polem, stanowi bowiem swoisty punkt dojścia dla wszystkich podmiotów, których ambicją jest nie tylko reprodukcja struktury określonego pola w ramach pozycji i obowiązków podporządkowanych temu podmiotowi w danym polu, ale także wywieranie własnego wpływu na to pole poprzez możliwości uczestniczenia i rzeczywistego oddziaływania na rzeczywistość przy użyciu mechanizmów i narzędzi zarezerwowanych jedynie dla pola władzy²²³.

1.5. Kapitał symboliczny

Cała teoria Bourdieu zasadza się na kapitale symbolicznym, a ściślej rzecz ujmując na symbolicznych „wejściach” i „wyjściach” w strukturze społecznej, dzięki którym jednostki odróżniają się od siebie, budują i odtwarzają hierarchie, przez co reprodukcją zastaną strukturę społeczną²²⁴. Kapitał symboliczny w ujęciu Bourdieu to dowolna właściwość (dowolny typ kapitału: fizyczny, ekonomiczny, kulturowy, społeczny) postrzegana przez agensów społecznych, których kategorie percepcji pozwalają im ją rozpoznać i uznać, zatem przypisać jej wartość (przykład: honor w społeczeństwach śródziemnomorskich)²²⁵. Przestrzeń społeczna jest budowana w taki sposób, że agensi lub grupy są w niej rozdzielani w zależności od swojej pozycji w rozkładach statystycznych zgodnie z dwoma zasadami zróżnicowania – kapitału ekonomicznego i kulturowego. Agensi mają ze sobą tym więcej wspólnego, im bliżej są w tych dwóch wymiarach, oraz tym mniej, im bardziej są od siebie oddaleni. Rozkład agensów pod względem pierwszego wymiaru dokonuje się w zależności od całkowitej wielkości posiadanego przez nich kapitału różnego rodzaju, a pod względem

²²² A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 95-105.

²²³ Ibidem., s. 94-96.

²²⁴ Ibidem, s. 106.

²²⁵ P. Bourdieu, *Rozum praktyczny. O teorii działania*, Wyd. UJ, Kraków 2009, s. 88.

drugiego wymiaru w zależności od struktury tego kapitału, czyli według relatywnej wagi różnych typów kapitału w jego całkowitej wielkości²²⁶.

Każdy z typów kapitału wg Bourdieu może przekształcić się (dokonać konwersji) w kapitał symboliczny, pod warunkiem uznania danego kapitału za najbardziej wartościowy w danym polu²²⁷. Każdy rodzaj kapitału (społeczny, kulturowy, ekonomiczny) zmierza do tego, żeby funkcjonować jak kapitał symboliczny, kiedy uzyskuje on widoczne bądź praktyczne uznanie, uznanie habitusu o strukturze zgodnej z tymi samymi strukturami, co przestrzeń, w której powstał. Kapitał symboliczny nie stanowi zatem szczególnego rodzaju kapitału, ale to, czym staje się każdy rodzaj kapitału, kiedy zostaje zapoznany jako kapitał, czyli władzą, siłą bądź zdolnością do wyzysku uznaną za prawomocną²²⁸. Podobnie jak w przypadku kapitału społecznego, kulturowego i ekonomicznego, także zasoby symboliczne nie są automatycznie przekształcane w kapitał, lecz wymagają do tego podjęcia działań przez dany podmiot, nakierowanych na wzrost tego zasobu bądź też przekształcenie go w zasób innego typu (konwersję). Przykładowo, samo „posiadanie” dobrej reputacji przez przedsiębiorstwo na rynku nie przekłada się w żaden sposób na jego sukces. Potrzeba do tego umiejętnego wykorzystania firmowej renomy w celu zwiększenia wielkości sprzedaży pozyskania bardziej kreatywnych, perspektywicznych pracowników, negocjowania korzystniejszej umowy z dostawcami, czy też wzbogacenia własnego wizerunku²²⁹.

Kapitał symboliczny jest to forma, jaką przybiera wszelki typ kapitału wówczas, gdy jest postrzegany poprzez kategorie percepcji ukształtowane wskutek uwewnętrznienia podziałów lub przeciwieństw wpisanych w strukturę dystrybucji tego rodzaju kapitału (np. „silny – słaby”, „bogaty – biedny”)²³⁰. „Kapitał symboliczny, będący wytworem przekształcenia stosunku siły w stosunek sensu, powoduje oderwanie od przeciętności rozumianej jako brak znaczenia i sensu życia”²³¹. Bycie znanym i uznanym to również dysponowanie władzą zatwierdzania, uznawania, mówienia z powodzeniem o tym, co zasługuje na poznanie i uznanie, mówienia co jest, albo raczej, co się dzieje z tym, co jest, co należy o tym sądzić, za pomocą wypowiedzi performatywnej zdolnej do urzeczywistnienia tego, co wypowiedziane zgodnie z wypowiedzią²³².

²²⁶ Ibidem, s. 15-16.

²²⁷ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 106.

²²⁸ P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, Wyd. „Oficyna Naukowa”, Warszawa 2006, s. 345.

²²⁹ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 107.

²³⁰ P. Bourdieu, *Rozum praktyczny...*, op. cit., s. 88.

²³¹ P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, op. cit. s. 345-346.

²³² Ibidem, s. 346.

Bourdieu podkreśla, że „jednym z najbardziej nierównych i niewątpliwie najbardziej okrutnych podziałów jest podział kapitału symbolicznego, czyli społecznego znaczenia i racji bytu”²³³. Wszystkie świadectwa społecznego uznania, składające się na kapitał symboliczny, wszystkie formy bycia zauważanym, sprawiające, że byt społeczny jest znany, sławny (bądź sławiony), widoczny (obdarzony *visibility*), lubiany, zapraszany, podziwiany itd., są w równy stopniu świadectwami łaski (*charisma*), odrywającej tych (lub te), których dotyczy, od nieszczęść egzystencji pozbawionej uzasadnienia, i przyznającej im, jak religia w ujęciu Maxa Webera, nie tylko „teodyceę” ich przywileju –co już wcale nie mało –ale również teodyceę ich istnienia. I odwrotnie, być może nie ma większego wywłaszczenia, większej deprywacji niż to co dotyczy zwyciężonych w symbolicznej walce o uznanie, o dostęp do społecznie uznanego społecznego istnienia, słowem o ludzkość. Jest to rywalizacja o władzę, która może przypaść jedynie od innych rywali walczących o tę samą władzę, władzę nad innymi ludźmi, która istnieje dzięki innym, ich spojrzeniu, postrzeganiu i ocenie, a więc władzę nad pragnieniem władzy i przedmiotem tego pragnienia. Mimo, że jest ona wytworem subiektywnych aktów nadawania sensu, owa władza symboliczna, charyzma, czar, powab, ma postać obiektywnej rzeczywistości jako wyznacznik spojrzeń²³⁴.

Rytuał nadania służy upewnieniu kandydata, że jest pełnoprawnym członkiem grupy, że jest prawomocny, a także zapewnia grupę, że jest grupą konsekrowaną i zdolną do konsekrowania. Ponadto, że wytwarzane przez nią fikcje społeczne, tytuły, zaszczyty, mianowania są rzeczywiste, że jest grupą, do której istnienia przyczynia się kandydat, zgadzając się na ich przyjęcie. Reprezentacja powodująca, że tworzy się grupa może przypaść jedynie aktorom, których zadaniem jest symbolizowanie grupy reprezentowanej przez nich nie tylko w sensie teatralnym, ale także prawnym, będących jej pełnomocnikami, którzy powinni zaangażować się cieleśnie oraz gwarantować posiadanie habitusu naiwnie zaangażowanego w bezwarunkowe przekonanie²³⁵.

1.6. Kapitał ludzki

Hubert Kotarski wskazuje, że „najbardziej ogólna, ale jednocześnie najszersza znaczeniowo definicja kapitału ludzkiego stwierdza, że składają się nań ludzie i ich umiejętności. Tak definiowany kapitał ludzki obejmuje zatem wszystkie cechy wpływające na

²³³ Ibidem, s. 344.

²³⁴ Ibidem, s. 344-345.

²³⁵ Ibidem, s. 347-348.

produktywność jednostki, w tym zarówno wykształcenie, jak i inteligencję, oraz wrodzone zdolności i powiązania także mające wpływ na naszą wydajność i efekty pracy²³⁶. Ujęcie ekonomiczne kapitału ludzkiego przedstawia Stanisław R. Domański, który definiuje go jako „zasób wiedzy, umiejętności, zdrowia i energii witalnej, zawartej w każdym człowieku i w społeczeństwie jako całości, określający zdolności do pracy, do adaptacji do zmian w otoczeniu oraz kreacji nowych rozwiązań”²³⁷. Arthur Sullivan i Steven M. Sheffrin także podkreślają wartość ekonomiczną kapitału ludzkiego, wskazując, że stanowi on „zasób kompetencji, wiedzy i atrybutów osobowości ucieleśnionych w zdolności do wykonywania pracy pozwalającej wytwarzać wartość ekonomiczną. Składają się nań atrybuty zdobywane przez pracownika w drodze kształcenia się i doświadczenia”²³⁸.

Koncepcja kapitału ludzkiego stanowi ideę, według której ludzie na różne sposoby wydają na siebie pieniądze, mając na uwadze nie tylko swe bieżące przyjemności, ale także przyszłe zyski o charakterze pieniężnym i niepieniężnym²³⁹. Według Gary’ego S. Beckera kapitał ludzki powstaje wówczas, gdy wydatki inwestycyjne na jego tworzenie zwracają się po pewnym czasie oraz zaczynają przynosić zyski²⁴⁰. Ten amerykański ekonomista wskazał, że każdy człowiek wyposażony jest przez naturę, wychowanie i wykształcenie w określone kwalifikacje, które rosną wraz ze wzrostem nakładów na wykształcenie formalne. Im wyższy poziom wykształcenia, tym większe umiejętności zawodowe i możliwość zarobkowania. Pojęcie inwestowania w kapitał ludzki wprowadził Jacob Mincer. Jest ono rozumiane jako proces uczenia się najpierw w szkole a następnie przez zdobywanie doświadczenia zawodowego. Mincer stworzył także model opisujący wpływ inwestycji w kapitał ludzki na rozkład dochodów, w ramach którego kapitał ludzki rozumiany jest jako suma wiedzy zdobywanej w szkole oraz w trakcie wykonywania pracy. Jest on mierzony długością okresu edukacji formalnej oraz wiekiem, charakteryzującym doświadczenie poszczególnych jednostek²⁴¹. Zdaniem Theodore’a Schultza „inwestycje w szkolnictwo, w doskonalenie zawodowe, informacje o pracy, migracje, podnoszą produkcyjną wartość nagromadzonych

²³⁶ H. Kotarski, *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój województwa podkarpackiego*, Wyd. UR, Rzeszów 2013, s. 12-13.

²³⁷ S. R. Domański, *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 31.

²³⁸ Za: J. Tittenbrun, *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 2014, s. 12.

²³⁹ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2011, s. 133.

²⁴⁰ Za: A. Zajac, *Stan i znaczenie kapitału ludzkiego oraz społecznego w cywilizacji wiedzy*, Wyd. UR, Rzeszów 2013, s. 54.

²⁴¹ H. Kotarski, *Kapitał...*, op. cit., s. 13-14.

zdolności człowieka i prowadzą do zmiany jakości”²⁴². Według Schultza jest oczywiste, że ludzie nabywają pewnych zdolności i wiedzy, ale nie jest oczywiste, iż nabyte zdolności i wiedza mogą być uznawane za formę kapitału, która może wyjaśnić, dlaczego w XX wieku wzrost gospodarczy stał się tak szybki, mimo że wzrost zasobu kapitału fizycznego, pracy czy ziemi tak szybki nie był. Schultz stwierdził, że duża część konsumpcji może być uważana za inwestycję w kapitał ludzki, czego przykładem są wydatki na szkolnictwo i zdrowie, szkolenia i nabywanie doświadczenia w pracy jak i wewnętrzne migracje w poszukiwaniu lepszych możliwości zarobkowych. Wydatki te, podobnie jak czas wolny wykorzystywany na zdobywanie wiedzy i doskonalenie się, nie pojawiają się jednak nigdzie w systemie rachunkowości narodowej, mimo ich niebagatelnego wpływu na rozwój społeczny i gospodarczy. Zdaniem autora inwestycje w kapitał ludzki są główną przyczyną wzrostu realnych zarobków na osobę²⁴³.

Często używanym terminem jest także kapitał ludzki organizacji, który wg Henryka Króla „obejmuje ogół specyficznych cech i właściwości ucieleśnionych w pracownikach (wiedza, umiejętności, zdolności, zdrowie, motywacja), które mają określoną wartość oraz stanowią źródło przyszłych dochodów zarówno dla pracownika – właściciela kapitału ludzkiego, jak i dla organizacji korzystającej na określonych warunkach z tegoż kapitału”²⁴⁴. Maciej Gitling podkreśla, że „kapitał ludzki stanowi najcenniejsze aktywa przedsiębiorstwa i główne źródło kreowania wartości organizacji w miejsce kapitału finansowego i rzeczowego”²⁴⁵. Kapitał ludzki, w odróżnieniu od kapitału finansowego i rzeczowego, nie może być przedmiotem obrotu rynkowego i zmieniać właściciela. Nie jest bowiem możliwe oddzielenie człowieka od jego kapitału, stąd też jego istotną cechą jest unikalność i wielowymiarowość. Kapitał ludzki m.in. tym różni się od wiedzy abstrakcyjnej, że jest wyłączany, czyli istnieje możliwość niedopuszczenia innych do korzystania z niego²⁴⁶. Kapitał ludzki będąc także wieloaspektowym przejawem inwestowania w ludzi, można podzielić na kilka komponentów:

²⁴² T. W. Schultz, *Investment in Human Capital*, New York 1976, s. 30.

²⁴³ K. Cichy, K. Malaga, *Kapitał ludzki w modelach i teorii wzrostu gospodarczego*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał...*, op. cit., s. 22.

²⁴⁴ H. Król, *Kapitał ludzki organizacji*, [w:] H. Król, A. Ludwiciński (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 97.

²⁴⁵ M. Gitling, *Zarządzanie kapitałem ludzkim w organizacji*, [w:] L. Karczewski, H.A. Kretek (red.), *Społeczno-prawne wyzwania gospodarki, biznesu i zarządzania*, Oficyna Wydawnicza PO, Opole 2016, s. 135.

²⁴⁶ A. Wiktorska-Świecka, *Kompetencje kluczowe jednostki jako element kapitału ludzkiego w zmieniającym się globalnym społeczeństwie wiedzy*, [w:] D. Moroń (red.), *Kapitał ludzki i społeczny. Wybrane problemy teorii i praktyki*, Wyd. UW, Wrocław 2009, s. 90-91.

- umiejętności ogólne, które odzwierciedlają zdolność do przetwarzania informacji i wykorzystywania ich w procesie rozwiązywania problemów i uczenia się,
- umiejętności specyficzne, które są związane z „obsługą” określonych technologii albo procesów produkcyjnych,
- wiedza techniczna i naukowa, która odnosi się do dysponowania przez organizacje naukowe wiedzą zorganizowaną oraz technikami analitycznymi, które mogą być powiązane z produkcją²⁴⁷.

Kapitał ludzki najłatwiej osiągnąć przez podnoszenie skali masowego kształcenia oraz podnoszenie jakości wykształcenia absolwentów, jak i skłonienie ich do poszukiwania zatrudnienia w lokalnych przedsiębiorstwach²⁴⁸. Istotnym elementem wpływającym na jakość kapitału ludzkiego w danym kraju jest ogólna sprawność jego systemu edukacyjnego. Adam P. Balcerzak wskazuje, iż pomimo wielu kontrowersji dotyczących jakości edukacji w poszczególnych krajach, obecnie można mówić o bardzo wysokim poziomie formalnego wykształcenia i nacisku na podnoszenie wiedzy w ciągu życia zawodowego niemal we wszystkich gospodarkach wysokorozwiniętych²⁴⁹. Ponadto coraz większego znaczenia nabierają inwestycje w wiedzę i kwalifikacje kadry menadżerskiej oraz podległych pracowników. Wynika to ze zmian w sposobie wytwarzania produktów i usług, spowodowanych postępującą globalizacją i konkurencyjnością przedsiębiorstw. Inwestycje we wspomniany ludzki potencjał intelektualny są decydującym czynnikiem rozwoju gospodarczego danego kraju jak i jego pozycji międzynarodowej²⁵⁰. W Polsce miał miejsce wyjątkowo szybki ilościowy wzrost zasobów kapitału ludzkiego. Jednakże tym korzystnym zmianom nie towarzyszą odpowiednio silne symptomy transformacji w odniesieniu do kryteriów dostosowania struktury i jakości kapitału ludzkiego, które wynikają z wymagań konkurencji opartej na innowacjach i rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Paradoks ten implikuje słaby jakościowo rozwój kapitału ludzkiego charakterystyczny dla regionów podupadłych i peryferyjnych, mimo że proces urynkowania trwa już niemal ćwierć wieku. Jego specyfika wyraża się w nadmiernym rozwoju ilościowym zasobów ludzi wykształconych na poziomie średnim i wyższym przy jednoczesnym niedostosowaniu struktury i jakości zasobów ludzkich do potrzeb sektora rynkowego i publicznego. Także

²⁴⁷ Ibidem, s. 91.

²⁴⁸ J. Nowak, *Uniwersytet na nowe czasy* [w:] A. Śliz, M.S. Szczepański (red.), *Dostojny uniwersytet?*, Wyd. „Oficyna Naukowa”, Warszawa 2014, s. 62.

²⁴⁹ A.P. Balcerzak, *Wiedza i innowacje jako kluczowy czynnik rozwoju gospodarczego w XXI wieku* [w:] E. Okoń-Horodyńska, R. Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Wyd. IWIL, Warszawa 2009, s. 7.

²⁵⁰ M. Gitling, *Zarządzanie kapitałem...*, op. cit., s. 132.

wysoki poziom bezrobocia w tym okresie wpłynął na deprecjację istniejących zasobów kapitału ludzkiego. Mają także miejsce liczne ubytki najlepiej wykwalifikowanej siły roboczej związane z emigracją zarobkową²⁵¹.

Zróznicowana produktywność inwestycji w kapitał ludzki wyjaśniana jest na gruncie nowej teorii wzrostu występowaniem tak zwanych efektów *spillover*, który oznaczających przenoszenie części kosztów lub korzyści wynikających z dostępu do zasobów kapitału ludzkiego jednego podmiotu na podmioty trzecie bez odpowiedniej rekompensaty. Paradoks rozwoju kapitału ludzkiego spowodowanego powyższymi efektami wiąże się z tym, że wysokie zasoby kapitału ludzkiego i fizycznego są bodźcem do napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz wysoko kwalifikowanej siły roboczej a także odpływu kapitału ludzkiego z krajów słabiej rozwiniętych²⁵². Kapitał ludzki, zarówno materialny, jak i finansowy wykazują tendencję do koncentracji przestrzennej na obszarach o wysokim poziomie rozwoju, najczęściej w miastach, a przede wszystkim w nowoczesnych metropoliach²⁵³. Kapitał ludzki jest to zasób, który występuje w każdym regionie, wszędzie tam gdzie obecni są ludzie. Tym co różni poszczególne regiony od siebie jeśli idzie o kapitał ludzki, jest jego jakość i wartość. W dużym zakresie od tych cech zależy zdolność każdego regionu do bycia konkurencyjnym, a w konsekwencji jego rozwój. Bardzo istotne jest zaangażowanie wszystkich aktorów regionalnych i stosowanie odpowiednich narzędzi, które sprzyjać będą dostosowaniu umiejętności, kwalifikacji i wiedzy mieszkańców regionu do aktualnych potrzeb rynku²⁵⁴. Mikołaj Herbst na podstawie swoich badań w Polsce zauważył, że istnieje silna korelacja między regionem a poziomem kapitału ludzkiego. Zatem w strategiach regionalnych niepodważalnym punktem powinno być przyciągnięcie jak największej liczby studentów, a po zakończeniu przez nich studiów, zatrzymanie ich w lokalnych przedsiębiorstwach²⁵⁵.

²⁵¹ M.G. Woźniak, *Holistyczna modernizacja refleksyjna kapitału ludzkiego odpowiedzią na wyzwania i zagrożenia rozwojowe współczesnej fali globalizacji*, [w:] M.G. Woźniak (red.), *Gospodarka Polski 1990-2011. Tom 3...*, op. cit., s. 214.

²⁵² Ibidem, s. 201.

²⁵³ Z. Przygodzki, *Wstęp*, [w:] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki w regionie łódzkim. Społeczeństwo, edukacja, przestrzeń*, Wyd. UŁ, Łódź 2014, s. 9.

²⁵⁴ Ibidem.

²⁵⁵ Za: Jacek Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 64.

Rozdział 2. Znaczenie powiązań w wymianie wiedzy

2.1. Koncepcja pola Pierre'a Bourdieu

Pojęcie pola jest kluczowe dla zrozumienia mechanizmów jakie toczą się w kłastrach, które stanowią zbiór różnych pól. Ujawnia ono pierwotne uwarunkowania poszczególnych pól, proces ich różnicowania się oraz walkę jaka w ich obrębie się toczy. Jak wskazuje Bourdieu „proces różnicowania świata społecznego, prowadzący do powstawania niezależnych pól, dotyczy zarazem życia i poznania: różnicujący się świat społeczny powoduje zróżnicowanie metod poznawania świata. Każdemu z pól odpowiada zasadniczy punkt widzenia na świat, który tworzy swój własny przedmiot, znajdując w sobie samym zasadę rozumienia i wyjaśniania właściwą dla tego przedmiotu”²⁵⁶. Arbitralność leży u podstaw wszystkich pól, każde z nich ma swoje „podstawowe prawo”. Prawa tego nie można sprowadzić do żadnego innego prawa ani go z nim porównać, nie można go także odnieść do prawa w innym polu i do narzucanego przez nie porządku prawdy. Każde pole odznacza się dążeniem do specyficznego celu sprzyjającemu także całkowitemu zaangażowaniu tych, którzy posiadają wymagane dyspozycje. Każde pole zamyka aktorów w ich własnych stawkach, które z punktu widzenia innej gry, stają się niewidoczne, a przynajmniej nieistotne, a nawet złudne²⁵⁷. Jak wskazuje Bourdieu najważniejszą funkcją kapitału jest dostęp do specyficznych korzyści, o które toczy się gra w danym polu. Zatem wartość jego poszczególnych form jest względna, bowiem inną rolę odgrywa on na polu nauki, edukacji czy sztuki²⁵⁸.

Podmiot działający w określonym polu dysponować będzie specyficznym dla siebie zestawem możliwości składających się z elementów o charakterze społecznym, kulturowym, ekonomicznym i symbolicznym. Podmioty funkcjonujące w określonym polu zdają sobie sprawę z jego specyfiki, internalizują obowiązujące w nim zasady nawet wtedy, kiedy podejmują działania zmierzające do ich zmiany. Jednak wszystko to nie odbywa się wprost, gdyż w rzeczywistości nie ma ściśle ustanowionych granic między polami, nie istnieją także skodyfikowane zasady działania w ich obrębie²⁵⁹. Jak wskazuje Bourdieu „specyficzna logika danego pola ustanawia się przez wcielenie i przyjmuje postać specyficznego habitusu, czyli mówić ściślej, pewnego kierunku gry, zwykle zwanego „duchem” czy „zmysłem” („filozoficznym”, „literackim”, „artystycznym” itp.), który w praktyce nigdy nie jest wyraźnie

²⁵⁶ P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, op. cit., s. 141.

²⁵⁷ Ibidem, s. 21-139.

²⁵⁸ M. Theiss, *Krewni – znajomi – obywatele...*, op. cit., s. 17.

²⁵⁹ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w kłastrach...*, op. cit., s. 86-90.

ustanowiony ani narzucony. Ze względu na to, że mniejsza lub większa (zależnie od dystansu) przemiana pierwotnego habitusu, której wymaga przystąpienie do gry, przebiega niewidocznie, czyli stopniowo i niezauważenie, uzyskanie specyficznego habitusu jest w gruncie rzeczy nieuchwytnie²⁶⁰. Każde pole stanowi zatem instytucjonalizację punktu widzenia, który jest zapisany w rzeczach i habitusach. Specyficzny habitus, narzucony nowo przybyłym jako prawo wstępu, to nic innego jak specyficzny sposób myślenia, zasada szczególnej konstrukcji rzeczywistości, której podstawą jest przedrefleksyjna wiara w niezaprzeczną wartość narzędzi służących do budowy rzeczywistości i przedmiotów przez nie wytworzonych. W gruncie rzeczy nowo przybyły musi wnieść do gry nie habitus, który jest przez nią i w niej milcząco lub jawnie wymagany, ale habitus praktycznie z nią zgodny lub wystarczająco do niej zbliżony, a szczególnie podatny i nadający się do przekształcenia w zgodny, czyli habitus spójny i uległy, a zatem taki, którego strukturę można zmienić²⁶¹. Bourdieu wskazuje także, że „w relacji między habitusem a polem, wycuciem gry a grą powstają stawki i cele nie formułowane jako takie, obiektywne możliwości, które wprawdzie nie występują poza tą relacją, ale są w niej narzucone w absolutnie konieczny i oczywisty sposób”²⁶².

Zestaw wiedzy, kompetencji i umiejętności podmiotu koniecznych do jego właściwego partycypowania w rzeczywistości danego pola można nazwać – za Bourdieu – habitusem. Podmioty działające w ramach określonego pola nabywają wiedzę, umiejętności i wszelkie kompetencje niezbędne do sprawnego działania w określonym polu. Źródłem wiedzy, umiejętności i kompetencji jest samo pole, a dokładniej podmioty wcześniej w tym polu działające, znające jego ramy, wyczuwające *nomos*, a tym samym stanowiące pewne modele funkcjonowania w danym wycinku świata społecznego zarówno poprzez bycie źródłem „dobrych praktyk” dla kolejnych uczestników pola, ale i przestróg wynikających z podjętych przez nie błędnych decyzji. Każde pole z racji swej specyfiki – wytwarzanych warunków, najistotniejszych zasobów, o które rywalizują uczestnicy, charakterystycznych zasad i norm postępowania – zogniskowanej w obowiązującym w jego obrębie i rozpoznanym, choć niewyartykułowanym „nomosie”, preferować będą aktorów o określonych predyspozycjach. Tylko podmioty zaangażowane w działanie w danym obszarze rzeczywistości, a cechujące się najbardziej pożądanym zestawem wiedzy, umiejętności i kompetencji, mogą – z jednej strony – do maksimum wykorzystać możliwości,

²⁶⁰ P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, op. cit., s. 22.

²⁶¹ Ibidem, s. 142.

²⁶² Ibidem, s. 215.

jakie dane pole oferuje swym uczestnikom, a tym samym zwiększyć prawdopodobieństwo osiągnięcia postawionych przed sobą celów oraz – z drugiej strony – poprzez swe specyficzne dyspozycje i efektywne funkcjonowanie w ramach danego pola doprowadzić do przesunięcia całego tego pola w górę hierarchii pól rzeczywistości społecznej²⁶³.

Bourdieu podkreśla, że „zasadą nieustannego ruchu, uruchamiającego pole, nie jest jakaś pierwotna przyczyna, nieruchomy motor, lecz sama walka spowodowana przez struktury należące do pola. Jej celem jest odtworzenie w nim struktur i układów hierarchicznych. Zasada ta występuje w działaniach i reakcjach aktorów. Nie mają oni innego wyboru aniżeli walka o zachowanie lub poprawienie swoich pozycji, czyli o utrzymanie lub powiększenie specyficznego kapitału, powstającego tylko w polu²⁶⁴. Jednakowoż walka to atrybut nie tylko podmiotów osadzonych w określonym polu (dystrybutywnie rozumianym), ale i pól w ogóle²⁶⁵. Pole władzy jest przestrzenią stosunków sił między różnymi rodzajami kapitału, a dokładniej, między agensami dysponującymi jednym z typów kapitału w sposób wystarczający do zdominowania danego pola. Ich walki nasilają się za każdym razem, gdy względna wartość różnych rodzajów kapitału jest kwestionowana. Jedną ze stawek w walkach, jakie toczą ze sobą agensi bądź instytucje posiadające pewną ilość danego kapitału (przede wszystkim kulturowego lub ekonomicznego), wystarczającą do zajmowania dominujących pozycji w ich polach, jest utrzymanie bądź przekształcenie „stopy wymiany” między różnymi rodzajami kapitału, a jednocześnie władza nad instancjami biurokratycznymi będącymi w stanie modyfikować tę stopę poprzez zabiegi administracyjne (np. upowszechnianie tytułów szkolnych)²⁶⁶.

2.2. Potrójna i poczwórna helisa

Dzięki istnieniu sieci możliwa jest integracja i koordynacja działań wielu podmiotów, a kluczową rolę w kreacji tych powiązań odgrywa kapitał społeczny²⁶⁷. Taką aktywną siecią powiązań jest poczwórna helisa, tworzona przez złoty czworokąt gospodarki wiedzy – naukę, biznes, samorząd i partnerów społecznych. Jej podmioty stanowią odrębne pola, każdy z nich ma swój unikalny zestaw kapitałów - ekonomiczny, kulturowy, symboliczny i społeczny, które skumulowane w sieci (klastrach) stanowią bogaty zestaw zasobów, niemożliwy do

²⁶³ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 87-90.

²⁶⁴ P. Bourdieu, *Medytacje pascaliańskie*, op. cit., s. 218.

²⁶⁵ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 88.

²⁶⁶ P. Bourdieu, *Rozum praktyczny...*, op. cit., s. 42-43.

²⁶⁷ J. Bartkowski, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 84.

osiągnięcia w pojedynkę. W tym przypadku kapitał społeczny jest „mnożnikiem” pozostałych form kapitału, lecz nie jest on jedynie sumowany, a ulega nieustannemu powiększaniu.

Typ powiązań sieciowych, często regionalnych przedstawia koncepcja Triple Helix, łącząca ze sobą trzy pola – naukę, samorząd i biznes, które powiązane sieciowo mogą funkcjonować jako klastry²⁶⁸. Istota koncepcji potrójnej helisy sprowadza się do tego, że to co dzieje się w obrębie każdej z trzech helis (nauki, biznesu i samorządu) i w relacjach między nimi, przekłada się na funkcjonowanie systemu społeczno-gospodarczego regionu. Biznes, władza regionalna i uczelnie wyższe tworzą triadę, która decyduje o skuteczności wspólnej polityki rozwojowej²⁶⁹. Dla Henry’ego Etzkowitza, twórcy koncepcji Triple Helix, istota modelu tkwi nie tylko w uznaniu specyficznej roli wiedzy w gospodarce, ale przede wszystkim w uznaniu wagi wymiany wiedzy między różnymi aktorami, którzy współtworzą rozwój regionu²⁷⁰. Etzkowitz wskazuje, że uniwersytety zaczną odgrywać znaczącą rolę w tworzeniu przedsiębiorstw formujących gospodarkę opartą na wiedzy. Struktury władzy zaczną przyjmować na siebie zadania inwestycyjne, występując wręcz w roli dysponenta kapitałem ryzyka. Z kolei przedsiębiorstwa w walce o konkurencyjność zaczną umacniać własne struktury badawczo-rozwojowe i w nowy sposób włączać się będą w tworzenie popytu na określone kursy akademickie, inicjatywy kształceniowe oraz badawcze. Owo przenikanie się ról w układzie aktorów regionalnej (lokalnej) gry o rozwój prowadzi zdaniem Etzkowitza do nowej stymulacji dzięki interakcjom i sprzężeniom sprzyjającym innowacyjności i konkurencyjności regionu w układzie poszczególnych uczestników życia społecznego i gospodarczego²⁷¹. Należy dodać także czwarty podmiot w helisie, jakim w niniejszej pracy są partnerzy społeczni. Prezentowany przez Elias G. Carayannisa, Thorsten D. Barthai, David Campbella model poczwórnej spirali (*Quadruple Helix*) do systemu innowacji włącza media oraz społeczeństwo obywatelskie²⁷².

²⁶⁸ M. Bojar, J. Machnik-Słomka, *Model potrójnej i poczwórnej helisy w budowaniu współpracy sieciowej dla rozwoju innowacyjnych projektów regionalnych*, w: „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Seria: Organizacja i Zarządzanie” 2014, z. 76, str. 104.

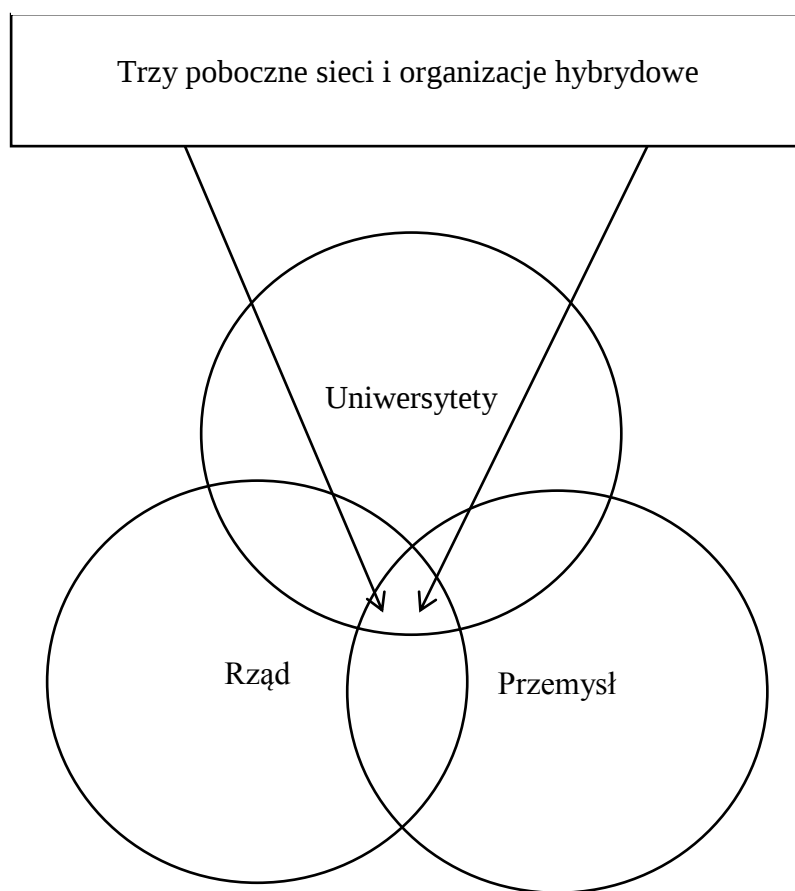
²⁶⁹ J. Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 61-65.

²⁷⁰ Za: S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje modelu triplehelix w szwedzkich realiach zarządzania rozwojem lokalnym i regionalnym*, [w:] H. Brandenburg (red.), *Projekty lokalne i regionalne współpraca: nauka – biznes – samorząd*, Wyd. UE, Katowice 2013, s. 44.

²⁷¹ S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje...*, op. cit., s. 44-45.

²⁷² M. Bojar, J. Machnik-Słomka, *Model potrójnej i poczwórnej helisy...*, op. cit., str. 104.

Rysunek 1. Model Triple Helix – relacje uniwersytet-przemysł-rząd



Na podstawie: H. Etzkowitz, L. Leydesdorff, *The dynamics of innovation: from National Systems and „Mode 2” to a Triple Helix of university-industry-government relations*, w: „Research Policy” 2000, nr 29, s. 111.

Model Triple Helix pozwala skupić uwagę na kwestii efektywności współdziałania w zmieniających się wciąż warunkach decydujących o dynamice innowacji i procesów przedsiębiorczości. Zastosowanie modelu Triple Helix daje korzyści mające charakter spirali innowacyjności. W uczącym się regionie krąg uczenia się obejmuje doświadczenia, obserwacje i refleksje prowadzące do nowych generalizacji, jednocześnie testując nowe modele myślowe i nowe rozwiązania. W innowacyjnym regionie, jak i w innowacyjnym klastrze, zatem tam, gdzie komercyjna logika i umiejętności, społeczna kompetencja polityków, kompetencja ekspercka i akademicka współdziałają ze sobą, powstają szczególnie korzystne okoliczności do wykształcenia innowacji, które, jak ukazuje wiele przykładów, przynoszą efekty synergii, biorące się z różnych perspektyw w twórczym podejściu do usługi czy produktu²⁷³. Podmioty Triple Helix, pochodzące z trzech sektorów, dzięki wzajemnej współpracy, mogą przyczynić się do osiągnięcia trwałych przewag konkurencyjnych. Każdy z aktorów ma określone zadanie, a współdziałając uczestniczą w tworzeniu, dystrybucji

²⁷³ S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje ...*, op. cit., s. 43-46.

i wykorzystywaniu wiedzy. Najbardziej aktywnymi uczestnikami w Triple Helix są przedsiębiorstwa, które są inicjatorami struktur klastrowych. Z kolei zadaniem instytucji naukowych jest dostarczanie wiedzy oraz innowacyjnych rozwiązań technologicznych. Władze publiczne powinny natomiast pracować nad likwidacją i zmniejszaniem barier utrudniających tworzenie i rozwój klastrów. Celem tej współpracy jest zbudowanie systemu instytucjonalnych powiązań między sektorem nauki oraz B+R, biznesem, otoczeniem okołobiznesowym, władzami lokalnymi i regionalnymi. Jednocześnie w dobie integracji gospodarki światowej szybko zmieniające się otoczenie wymusza zmiany w sposobie prowadzenia biznesu²⁷⁴.

Atrybuty modelu Triple Helix należą widzieć w szerszym kontekście, mowa tu m.in. o nowym typie samorządności zwanym *governance*. *Governance* jako wyraz nowej samorządności na nowo stawia pytania o przesłanki decyzji na rzecz rozwoju, uzależniając je w większym stopniu od interakcji wielu podmiotów wewnętrznych i zewnętrznych, ale także od zasobów kapitału społecznego i intelektualnego regionu (gminy), decydujących zarówno o *habitus*, jak i o *imago* danego regionu. W tym kontekście model Triple Helix należy wpisać w nowe zasady rządzenia i zarządzania. Jest bowiem instytucjonalnym wzorem podejmowanych innowacyjnych i przedsiębiorczych działań na rzecz konkurencyjności regionu oraz instytucjonalnym kodem działania na rzecz komercjalizacji innowacji. Innowacyjne *governance* przy otwartym i elastycznym stanowisku samorządu lokalnego, „uzbrojonego” w wizję i wolę dynamizowania rozwoju regionu (gminy), ułatwia powstawanie innowacyjnych klastrów czy projektów partnerskich. Te zaś, zgodnie z logiką procesów kolektywnego uczenia się, wpływają na formowanie przedsiębiorczego środowiska uczącego się regionu (gminy), co sprzyja dalszemu budowaniu przez samorządy nowej kompetencji²⁷⁵.

Sigmund Barczyk i Artur Ochojski podkreślają, że studia przypadków w odniesieniu do modelu Triple Helix wskazują na pozytywny wpływ tego rodzaju współdziałania na dynamikę rozwoju regionalnego. Przykładowo w praktyce szwedzkiej przywiązuje się dużą wagę do nieco inaczej „uprawianej” triady: biznes – nauka – samorząd. Wskazuje się na istotność współdziałania zarazem dużych, jak i małych przedsiębiorstw z różnymi typami ośrodków wiedzy i badań, ale nie tylko akademickich, a dzieje się to przy wsparciu

²⁷⁴ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klasy jako szansa rozwoju polskich przedsiębiorstw*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce. Od gospodarki imitacyjnej do innowacyjnej*, Wyd. UB, Białystok 2011, s. 298-299.

²⁷⁵ S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje ...*, op. cit., s. 45-51.

samorządów lokalnych. Potwierdza to obserwacja szwedzkich klastrow, w których często działają duże, ulokowane na międzynarodowym rynku firmy, ale i małe przedsiębiorstwa, nastawione na lokalną sprzedaż specyficznej kompetencji. Samorządy podejmują się roli podmiotów uprzystępniających powstawanie aren współdziałania, a prócz tego wspierają finansowo określone kursy akademickie, projekty badawcze czy stypendia studenckie, podejmują się także administracyjnej koordynacji działań w obrębie kampusów akademickich. Samorządy często stymulują relacje między ośrodkami akademickimi i przedsiębiorstwami także po to, aby przyciągnąć absolwentów do pracy i zachęcić do osiedlenia się w danej gminie. Dobre relacje samorządu ze strukturami akademickimi służą również rozwijaniu możliwości w zakresie profilowania kierunków kształcenia, które zapewnią podnoszenie albo utrzymanie standardów jakości usług sektora publicznego, oraz takich, które sprzyjają kształceniu ustawicznemu mieszkańców. Jednakże głównym motywem uczestnictwa samorządów w projektach partnerskich jest wzrost gospodarczy i rozwój regionu, tak by można było liczyć na wzrost atrakcyjności gminy i regionu w sposób zaspokajający ambicje polityczne²⁷⁶.

2.3. Społeczeństwo sieci w ujęciu Manuela Castellsa

Sieć w ujęciu hiszpańskiego socjologa, wykładowcy na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley Manuela Castellsa to zbiór połączonych ze sobą węzłów, których znaczenie dla sieci jest różne. Szczególnie istotne węzły autor nazywa „centrami”. Węzłem jest każdy składnik sieci, a jego funkcja i znaczenie zależą od programów sieci i ich interakcji z innymi węzłami. Znaczenie węzłów w sieci rośnie wraz z przyjmowaniem ważniejszych informacji oraz skuteczniejszym ich przetwarzaniem. Względność znaczenia węzła wynika ze zdolności do zwiększania skuteczności sieci w osiągnięciu celów wyznaczonych przez zaprogramowane w niej wartości i interesy. Dla działania sieci niezbędne są wszystkie węzły wchodzące w jej skład, lecz istnieje w sieciach pewna redundancja, która zabezpiecza ich właściwe działanie. Kiedy węzły przestają być niezbędne dla osiągnięcia celów sieciowych, wówczas sieci dążą do rekonfiguracji, która polega na usunięciu określonych węzłów i pozyskaniu nowych. Węzły istnieją i funkcjonują wyłącznie jako części składowe sieci. Jednostkę stanowi sieć jako całość, nie zaś pojedynczy węzeł²⁷⁷. Castells podkreśla, że sieci są strukturami otwartymi, zdolnymi do rozprzestrzeniania się bez ograniczeń oraz

²⁷⁶ Ibidem, s. 31-32.

²⁷⁷ M. Castells, *Władza komunikacji*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 32.

integrującymi nowe węzły tak długo, jak tylko są w stanie komunikować się w sieci, czyli tak długo, jak są w stanie podzielać te same kody komunikacyjne (np. wartości lub cele działania). Oparta na sieci struktura społeczna jest zatem wysoce dynamicznym, otwartym systemem, podatnym na innowacje bez narażania na szwank własnej równowagi²⁷⁸.

Sieci nie są cechą szczególną społeczeństw XXI wieku, ani też organizacji tworzonych przez ludzi. Castells podkreśla, że tworzą one podstawowy wzór życia każdego typu. Jednakże najistotniejsze przemiany związane z rozwojem technologii, które doprowadziły do powstania władzy sieci, to transformacje przekazywania informacji oraz sposobów komunikacji, które umożliwiła rewolucja mikroelektroniczna lat 50. i 60. XX wieku²⁷⁹. Ich istotę i znaczenie sieci we współczesnym społeczeństwie trafnie określa Castells. Wskazuje on, że sieci stanowią nową morfologię społeczną naszych społeczeństw, a rozprzestrzenianie się logiki usieciowienia w zasadniczy sposób zmienia funkcjonowanie i wyniki w procesach produkcji, władzy, doświadczenia oraz kultury. Mimo, że sieciowa forma organizacji społecznej istniała także w innych okresach i miejscach, to właśnie nowy paradygmat technologii informacyjnych dostarcza materialnej podstawy do jej szerokiego rozprzestrzenienia się w całej strukturze społecznej. Ponadto, owa sieciowa logika wywołuje społeczne uwarunkowanie (*determination*) wyższego rzędu niż to, z jakim mamy do czynienia w przypadku specyficznych interesów społecznych wyrażanych przez sieci: władza przepływów ma bowiem większą moc oddziaływania aniżeli przepływy władzy. Obecność lub nieobecność w sieci i dynamika każdej sieci w stosunku do innych są kluczowymi źródłami dominacji oraz zmiany w naszym społeczeństwie, które można nazwać sieciowym. Charakteryzuje się ono przewagą społecznej morfologii nad społecznym działaniem²⁸⁰.

W życiu społecznym sieci tworzą struktury komunikacyjne, czyli umożliwiają przepływ. Przepływ to strumienie informacji między węzłami, które przemieszczają się kanałami łączącymi węzły. To sieć definiuje program wyznaczający jej cele i zasady działania. Program ten składa się z kodów obejmujących ocenę działania wraz z kryteriami sukcesu i porażki. W przypadku sieci społecznych i organizacyjnych aktorzy społeczni – w interakcji z innymi aktorami społecznymi – tworzą i programują je, promując własne wartości i interesy. Sieci mogą kooperować albo rywalizować ze sobą. Zatem sieci są skomplikowanymi strukturami komunikacyjnymi. Są one zaprogramowane jak i zdolne do samokonfiguracji. Struktury te ewoluują w procesie nieustannego poszukiwania

²⁷⁸ M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 468.

²⁷⁹ M. Castells, *Władza...*, op. cit., s. 33-35.

²⁸⁰ M. Castells, *Spółeczeństwo...*, op. cit., s. 467.

sprawniejszych ustawień sieciowych. Wraz z przemianami technologicznymi, a ściślej rzecz ujmując z ewolucją technologii komunikacyjnych wzrasta zdolność sieci do wprowadzania nowych aktorów społecznych i nowych treści w procesy organizacji społecznej, przy względnej niezależności wobec centrów władzy²⁸¹.

Spółeczeństwo sieci to społeczeństwo, którego struktura społeczna skupia się wokół sieci aktywowanych przez oparte na mikroelektronice, cyfrowo przetwarzane informacje oraz technologie komunikacyjne. Castells przez struktury społeczne rozumie „uporządkowane organizacje ludzkie, pozostające w relacjach opartych na produkcji, konsumpcji, reprodukcji, doświadczeniu i władzy, które wyrażane są za pośrednictwem znaczących komunikatów zakodowanych w kulturze”²⁸². Castells przyjął hipotezę, iż „wspólna kultura globalnego społeczeństwa sieci jest kulturą protokołów komunikacyjnych, które umożliwiają komunikację między różnymi kulturami. Komunikacja nie opiera się na wspólnych wartościach, lecz na dzieleniu wartości komunikacyjnych”²⁸³. Wartością jest to, co ulega przetwarzaniu w każdej dominującej sieci, w każdym czasie oraz przestrzeni, zgodnie z hierarchią zaprogramowaną w sieci przez działających w niej aktorów. Struktura społeczna, której infrastruktura opiera się na sieciach cyfrowych, posiada potencjalną zdolność osiągnięcia globalnego zakresu. Jednakże organizacje tworzące sieci oraz technologie sieciową są jedynie środkami, które wprowadzają tendencje zapisane w strukturze społecznej. Współczesne procesy globalizacji od innych uprzednich form z wcześniejszych okresów historycznych odróżnia wielkość, prędkość i złożoność²⁸⁴.

To, że społeczeństwo sieci jest społeczeństwem globalnym nie oznacza, że ludzie żyjący w każdym miejscu na świecie są włączeni do sieci. Póki co większość nie jest, lecz mimo wszystko każdego dotyczą procesy toczące się w globalnych sieciach, które tworzą strukturę społeczną. Najważniejsze działania, które kształtują i kontrolują życie ludzi w każdym zakątku naszej planety organizują globalne sieci, jak np. rynku finansowe, wysoko wykwalifikowana siła robocza, ponadnarodowa produkcja, zarządzanie dobrami, usługami i ich dystrybucja, nauka i technologia, media masowe czy interaktywne sieci internetowe. Wyłączenie z tych sieci często oznacza kumulacyjny procesy wykluczenia. Społeczeństwo sieci rozprzestrzenia się na wybranych obszarach kuli ziemskiej, oddziałując na istniejące wcześniej miejsca, kultury, organizacje oraz instytucje, które wciąż tworzą większość

²⁸¹ M. Castells, *Władza...*, op. cit., s. 32-34.

²⁸² Ibidem, s. 36.

²⁸³ Ibidem, s. 49.

²⁸⁴ Ibidem, s. 36-41.

materialnego środowiska zamieszkiwanego przez ludzi²⁸⁵. Castells zaproponował hipotezę zakładającą, że „podział społeczeństw na włączone i wyłączone z sieci jest czymś więcej niż tylko wyrazem opóźnienia spowodowanego stopniowym włączaniem wcześniejszych form społecznych w nową dominującą logikę. W rzeczywistości jest to strukturalna cecha globalnego społeczeństwa sieciowego. (...) ...globalność przytłoczyła lokalność, o ile ta ostatnia nie włączyła się w globalne struktury jako węzeł alternatywnych sieci lokalnych, tworzonych przez ruchy społeczne”²⁸⁶. Zatem podstawą funkcjonowania społeczeństwa sieci jest binarna logika włączenia lub wyłączenia, której granice zmieniają się w czasie wraz ze zmianami zachodzącymi w programach sieci oraz warunkami działania tych programów. Władza sieciowa odnosi się do władzy aktorów i organizacji w sieciach nad zbiorowościami ludzi oraz jednostkami, które nie są włączone w globalne sieci. Władza ta działa poprzez opozycję wyłączenia/włączania. W świecie sieci zdolność sprawowania kontroli nad innymi jest uzależniona od dwóch podstawowych mechanizmów²⁸⁷:

- zdolności tworzenia sieci oraz programowania/przeprogramowywania sieci zgodnie z przypisanymi im celami,
- zdolności łączenia oraz zapewniania kooperacji różnych sieci poprzez wspólne cele i łączenia zasobów, przy równoczesnym odpieraniu konkurencji ze strony innych sieci dzięki zawiązywaniu strategicznych kooperacji.

Sieci są podstawowym materiałem, z którego nowe organizacje są lub będą budowane²⁸⁸. Sieci stały się najbardziej efektywnymi formami organizacyjnymi dzięki trzem najważniejszym cechom, które przejęły z nowego środowiska technologicznego. Pierwsza cecha to elastyczność, czyli zdolność do przekształcani się wraz z ulegającym zmianom środowiskiem jak i zdolność do zachowania celów mimo zmiany poszczególnych elementów, a niekiedy omijania punktów blokujących kanały komunikacyjne, by znaleźć nowe połączenia. Druga cecha to skalowalność, czyli zdolność do rozszerzania się lub kurczenia bez powodowania większych zakłóceń. Ostatnia cecha to żywotność sieci oznaczająca, że nie mają one jednego centrum a mogą działać w szerokiej skali konfiguracji, by móc odeprzeć ataki na ich węzły i kody. Castells podkreśla, że kapitalizm nie skończył się, bowiem w rzeczywistości jest bardziej wszechobecny niż kiedykolwiek wcześniej. Jednak wbrew powszechnym ideologicznym wyobrażeniom, nie jest jedyną grą, jaka toczy się w globalnej

²⁸⁵ Ibidem, s. 36-37.

²⁸⁶ Ibidem, s. 37-38.

²⁸⁷ Ibidem, s. 37-56.

²⁸⁸ M. Castells, *Spółczesność...*, op. cit., s. 172-173.

wiosce²⁸⁹. Sieci są odpowiednimi instrumentami dla gospodarki kapitalistycznej, (opartej na innowacji, globalizacji, zdecentralizowanych skupieniach), dla pracy, pracowników i firm (opartych na elastyczności i adaptacyjności), dla kultury (niekończących się dekonstrukcji i rekonstrukcji), dla wspólnot politycznych (nastawionych na natychmiastowe przetwarzanie nowych wartości i nastrojów społecznych), jak i dla organizacji społecznych (dążących do wyparcia przestrzeni i unicestwienia czasu)²⁹⁰.

2.4. Gospodarka oparta na wiedzy

Zdaniem Elias G. Carayannisa, Thorsten D. Bartha i David Campbella koncepcja potrójnej helisy wiąże się z koncepcją gospodarki opartej na wiedzy (GOW), bowiem kładzie nacisk na produkcję wiedzy i innowacji²⁹¹. Termin gospodarka oparta na wiedzy wiąże się z teorią wzrostu endogenicznego. Teoria ta zakłada, że pewne czynniki produkcji powstają w wyniku procesów nagromadzenia (akumulacji) np. kapitału wiedzy. Postęp techniczny i organizacyjny uzależniony jest od szeroko rozumianej polityki społeczno-gospodarczej i zmian mentalności społeczeństwa. Efektywne wykorzystanie czynników produkcji ma miejsce wówczas, gdy istnieją silne ramy prawne regulujące działalność gospodarczą i zabezpieczające prawa własności. Wiedza z kolei traktowana jest jako główny czynnik endogeniczny kształtujący strukturę produkcji, postęp gospodarczy i społeczny²⁹². W zakresie przedmiotowym do GOW najczęściej zaliczane są:

- a) tradycyjne gałęzie przemysłu, produkujące nowe lub znacznie ulepszone produkty, takie jak przemysł farmaceutyczny, chemiczny, maszynowy, lotniczy, samochodowy, górniczy (gazyfikacja węgla), energetyczny (urządzenia wiatrowe),
- b) nowe gałęzie gospodarki, produkujące dobra i usługi wykorzystujące technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT),
- c) usługi edukacyjne, medyczne, finansowe i administracyjne, modyfikowane i usprawniane na gruncie nauk stosowanych, nazywane także usługami o wysokim nasyceniu wiedzą²⁹³.

Według Andrzeja Koźmińskiego „gospodarka oparta na wiedzy to taka gospodarka, w której działa wiele przedsiębiorstw, które na wiedzy opierają swoją przewagę

²⁸⁹ M. Castells, *Władza...*, op. cit., s. 35-41.

²⁹⁰ M. Castells, *Społeczeństwo...*, op. cit., s. 468.

²⁹¹ Za: M. Bojar, J. Machnik-Słomka, *Model ...*, op. cit., s. 102.

²⁹² L. Zienkowski, *Gospodarka „oparta na wiedzy” – mit czy rzeczywistość?*, [w:] L. Zienkowski (red.), *Wiedza a wzrost gospodarczy*, Wyd. „SCHOLAR”, Warszawa 2003, s. 16.

²⁹³ Z. Chojnicki, T. Czyż, *Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2006, s. 20.

konkurencyjną”²⁹⁴. W gospodarce opartej na wiedzy przedsiębiorstwo jest postrzegane jako struktura o charakterze sieciowym, czyli tworzące określone relacje z innymi organizacjami dążącymi do realizacji wspólnego celu²⁹⁵. Gospodarka oparta na wiedzy cechuje się między innymi potrzebą przemiany społeczeństwa przemysłowego w informacyjne, zmiennością bliższego i dalszego otoczenia, koniecznością zdobywania i wykorzystywania wiedzy, uzależnieniem zdolności przeżycia organizacji od dostępu do informacji i umiejętnego ich przetwarzania oraz adaptacji do zmian. Konieczne jest także globalne spojrzenie na gospodarkę, rynek i ochronę środowiska oraz dostrzeżenie rosnącej roli zasobów niematerialnych, czyli wiedzy, informacji i kapitału intelektualnego²⁹⁶. Aleksander Kobylarek podkreśla, że w społeczeństwie wiedzy szanse na sukces ma tylko ten, kto inwestuje w badania naukowe oraz rozwój projektowany na podstawie wniosków z uzyskanych wyników²⁹⁷.

W gospodarce opartej na wiedzy można zaobserwować występowanie kilku rodzajów procesów związanych z wiedzą, należą do nich: lokalizowanie, pozyskiwanie, tworzenie, transfer, wykorzystywanie i retencja wiedzy. Procesy te występują na poziomie całej gospodarki ale także na poziomie poszczególnych organizacji. W drugim przypadku mówi się o organizacjach opartych na wiedzy, które w świadomy i usystematyzowany sposób zarządzają wiedzą²⁹⁸. Według Petera Druckera obecnie zachodzi transformacja do nowego społeczeństwa wiedzy, gdzie specjaliści wiedzy będą nowymi kapitalistami²⁹⁹. Drucker podkreśla znaczenie pracownika wiedzy. Pracownik wiedzy to osoba, która w pracy bardziej wykorzystuje swój rozum niż umiejętności manualne oraz wie jak alokować wiedzę w celu produktywnego jej wykorzystania³⁰⁰. Kapitał ludzki stanowi jednocześnie źródło jak i potencjalne ogniwo przekazywania wiedzy do gospodarki. W badaniach nad GOW kapitał ludzki określany jest jako część zasobów ludzkich, które aktualnie czy też potencjalnie uczestniczą w kształtowaniu GOW ze względu na posiadaną i stale nabywaną wiedzę,

²⁹⁴A. Koźmiński, *Jak tworzyć gospodarkę opartą na wiedzy?*, [w:] *Strategia rozwoju Polski u progu XXI wieku*, Kancelaria Prezydenta RP i Komitet Prognoz Polska 2000 Plus, PAN, Warszawa 2001, s. 87.

²⁹⁵J. Szkudlarek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 132.

²⁹⁶E. Skrzypek, *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacji*, [w:] E. Skrzypek (red.), *Kapitał intelektualny w organizacji*, Wyd. UMCS, Lublin 2009, s. 34–46.

²⁹⁷A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy edukacji akademickiej. O społecznej misji uniwersytetu*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 116.

²⁹⁸W. M. Grudzewski, I. F. Hejduk, *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwach*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2004, s. 17.

²⁹⁹P. Drucker, *The next Society: a Survey of the Near Future*, w: „The Economist” 2001, November 3.

³⁰⁰P. Drucker, *Spółczesność pokapitalistyczna*, Wyd. PWN, Warszawa, 1999, s. 175.

wykorzystywaną w działalności gospodarczej. Rdzeniem gospodarki wiedzy są nakłady na kapitał ludzki ale i na technologię informacyjną³⁰¹.

Leif Edvinsson wskazuje, że w warunkach gospodarki wiedzy, wartość krajów, regionów, organizacji oraz indywidualnych jednostek jest bezpośrednio związana z ich wiedzą i kapitałem intelektualnym. Najważniejszą kluczową kwestią jest ukazanie czynników niematerialnych, które kreują wartość dla regionu i decydują o jego konkurencyjności³⁰². Wielu badaczy jako najbardziej korzystną płaszczyznę dla tworzenia struktur decyzyjnych ułatwiających rozwój uczenia się w ramach GOW wskazuje region³⁰³. Z kolei Adam Oleksiuk podkreśla, że wykształcenie się swoistej tkanki instytucjonalno-organizacyjnej w postaci klastra warunkuje we współczesnej gospodarce opartej na wiedzy osiągnięcie i utrzymanie przewagi konkurencyjnej na szczeblu międzynarodowym i globalnym³⁰⁴.

2.4.1. Zarządzanie wiedzą

Funkcjonowanie nowego paradygmatu organizacji gospodarczej, zgodnie z którym najistotniejsze znaczenie dla wartości organizacji mają jej zasoby wiedzy, determinuje zarządzanie wiedzą, które powinno być traktowane jako strategia organizacji³⁰⁵. Jak wskazuje Maciej Gitling zarządzanie wraz kierowaniem działaniami ludzkimi w procesie pracy jest podstawą działalności wszystkich organizacji. Jednakże pojęcia *zarządzanie* i *kierowanie* bardzo często używane są zamiennie. *Zarządzanie* odnosi się do wszystkich zasobów organizacji tj. finansowych, ludzkich i rzeczowych, zaś *kierowanie* odnosi się głównie do ludzi³⁰⁶. Autor zwraca jednak uwagę, że organizacje, aby skutecznie i sprawnie funkcjonować, oprócz zarządzania potrzebują także przywództwa. Zarządzanie w powiązaniu z przywództwem może wytworzyć systematyczne zmiany, zaś przywództwo w powiązaniu z zarządzaniem pozwala utrzymać właściwy poziom zgodności z jej otoczeniem³⁰⁷. Przywództwo zdaniem Ralpa M. Stogdilla jest zarazem procesem, jak i właściwością. Proces przywództwa polega na nieprzymuszonym ukierunkowaniu oraz koordynowaniu działań

³⁰¹K. Miszczak, *Teoretyczne zagadnienia rozwoju gospodarki opartej na wiedzy i sektora ict w aspekcie przestrzennym*, w: „Biblioteka Regionalisty” 2012, nr 12, s. 105.

³⁰²Za: I. Krawczyk-Sokołowska, *Analiza wybranych komponentów kapitału intelektualnego Polsce w układzie przestrzennym* [w:] E. Okoń-Horodyńska, R. Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Wyd. IWIL, Warszawa 2009, s. 100.

³⁰³A. Marszałek, *Rola uczelni w regionie*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2010, s. 127-128.

³⁰⁴A. Oleksiuk, *Konkurencyjność regionów...*, op. cit., s. 79.

³⁰⁵M. Kwiecień, B. Iwasieczko, *Kapitał intelektualny a ład korporacyjny a rachunkowość* [w:] E. Okoń-Horodyńska, Rafał Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Wyd. IWIL, Warszawa 2009, s. 123.

³⁰⁶M. Gitling, *Człowiek w organizacji: ludzie, struktury, organizacje*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2013, s. 131.

³⁰⁷Ibidem, s. 106.

członków zorganizowanej grupy dla osiągnięcia zespołowego celu. Z kolei przywództwo jako właściwość jest zbiorem cech osobowościowych przypisanych tym, którzy są postrzegani jako stosujący takie oddziaływanie z powodzeniem³⁰⁸.

Peter Drucker wskazał, że jedyną rzeszą, która stopniowo będzie nabierać znaczenia w narodowej i międzynarodowej ekonomii, będzie zarządzanie działaniami czyniącymi wiedzę produktywną. Stąd też głównym wymogiem zarządzania jest czynienie wiedzy produktywną. Produktywność wiedzy staje się w coraz większym stopniu czynnikiem rozstrzygającym o zajmowanej przez kraj, przemysł czy firmę pozycji w konkurencji. W przypadku wiedzy żaden kraj, przemysł czy firma nie ma jakiegokolwiek „naturalnej” wyższości czy niższości. Jedyna możliwa przewaga dotyczy tego, jak wiele kraj, przemysł czy firma potrafi uzyskać z wiedzy, która jest powszechnie dostępna³⁰⁹. Obecnie zarówno rozwinięte gospodarki, ale także większość dynamicznie rozwijających się krajów nadrabiających zaległości rozwojowe, w coraz większym stopniu są uzależnione od wytwarzania dóbr i usług, których istotą jest wiedza oraz własność intelektualna w nich zakorzeniona. Według obliczeń OECD już w połowie lat 90. XX w. tzw. sektory oparte na wiedzy i wytwarzające wiedzę były odpowiedzialne za wytworzenie ponad 50% PKB w krajach wysokorozwiniętych³¹⁰.

Wiedza wg Michaela H. Zacka „jest tym, co zdobywamy poprzez doświadczenie, komunikację i wnioskowanie, by móc uwierzyć i ocenić coś na bazie posiadanych informacji”³¹¹. Amrit Tiwana wskazuje, że „wiedza jest narzędziem biznesu w procesach podejmowania decyzji, planowania, ocen i prognozowania”³¹². Z kolei Marian Mroziwski podkreśla, że wiedza jest podstawowym czynnikiem produkcji we współczesności. Wyzwała ona innowacyjność i kreatywność, które kształtują kulturę integracyjną. Jej cechy oraz potrzeby organizacyjne powodują decentralizację i kształtowanie się struktur sieciowych, organicznych, które tworzą sprzyjające warunki do generowania nowej wiedzy i uczenia się³¹³. Rozwijanie wiedzy to proces, który obejmuje zdobywanie nowych umiejętności, projektowanie nowych produktów lub usług, usprawnianie procesów i promowanie innowacji. Ponadto wszelkie działania kadry kierowniczej, które zmierzają do wytworzenia

³⁰⁸ Za: M. Gitling, *Człowiek w organizacji...*, op. cit., s. 102.

³⁰⁹ P. Drucker, *Spółeczeństwo...*, op. cit., s. 155-157.

³¹⁰ A.P. Balcerzak, *Wiedza i innowacje...*, op. cit., s. 6.

³¹¹ M. Kwiecień, B. Iwasieczko, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 124.

³¹² Ibidem, s. 198.

³¹³ M. Mroziwski, *Kapitał intelektualny współczesnego przedsiębiorstwa. Koncepcje, metody wartościowania i warunki jego rozwoju*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2008, s. 82.

możliwości, dotychczas niedostępnych dla organizacji to także rozwój wiedzy³¹⁴. Zarówno sposób tworzenia wiedzy, jak i jej wykorzystywanie w organizacji gospodarczej jest zdeterminowane umiejętnościami, np. kadry kierowniczej, specyfiką działalności danej organizacji, jej organizacją i metod zarządzania, jej otoczenia itp.³¹⁵.

W literaturze definicje zarządzania wiedzą nie są jednoznaczne, lecz wskazują na pewne wspólne cele tego procesu, a mianowicie³¹⁶:

- identyfikacja wiedzy wartościowej i bezużytecznej,
- tworzenie wiedzy,
- magazynowanie wiedzy,
- zmniejszanie ryzyka utraty wiedzy,
- upowszechnianie i wykorzystanie wiedzy,
- podniesienie przewagi organizacji.

Jak wskazuje Gitling „zarządzanie organizacjami w oparciu o wiedzę, znajduje coraz więcej zwolenników” i jest ono „logiczną kontynuacją trendu rozwoju nauk organizacji i zarządzania. Zarządzanie wiedzą oznacza takie działanie, aby luka wiedzy – rozumiana jako różnica między posiadanymi zasobami wiedzy a wiedzą potrzebną do podejmowania decyzji – była jak najmniejsza”³¹⁷. Luki w wiedzy wewnętrznej oraz deficyt umiejętności ujawniają się w kontaktach firmy z otoczeniem. Źródła wiedzy zewnętrznej oceniane są w zakresie ich przydatności dla rozwoju pożądanych kompetencji. Przykładowo, najlepsze możliwości działania są odkrywane, kiedy przyglądamy się poczynaniom konkurencji. Zjawisko, dzięki któremu można uzupełnić taką lukę określane jest jako benchmarking zewnętrzny. Jednakże wyzwaniem jest uzupełnienie innej luki, poprzez działania prowadzące do powstania nowej wiedzy³¹⁸.

Zarządzanie wiedzą jest związane z dążeniem do maksymalnego wykorzystania wiedzy istniejącej w organizacji oraz tworzeniem (uzyskiwaniem) i wykorzystywaniem tej wiedzy dla realizacji celów, które wynikają z wizji oraz misji organizacji³¹⁹. W zarządzaniu współczesnym przedsiębiorstwem podstawą jest umiejętność pozyskiwania i zarządzania

³¹⁴ M. Gitling, *Wiedza jako zasób strategiczny organizacji*, [w:] W. Jedynak, J. Kinal (red.), *Spółeczeństwo. Współczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, Wyd. UR, Rzeszów 2016, s. 80.

³¹⁵ M. Kwiecień, B. Iwasieczko, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 125.

³¹⁶ W. M. Grudzewski, I. F. Hejduk, *Zarządzanie wiedzą...*, op. cit., s. 89.

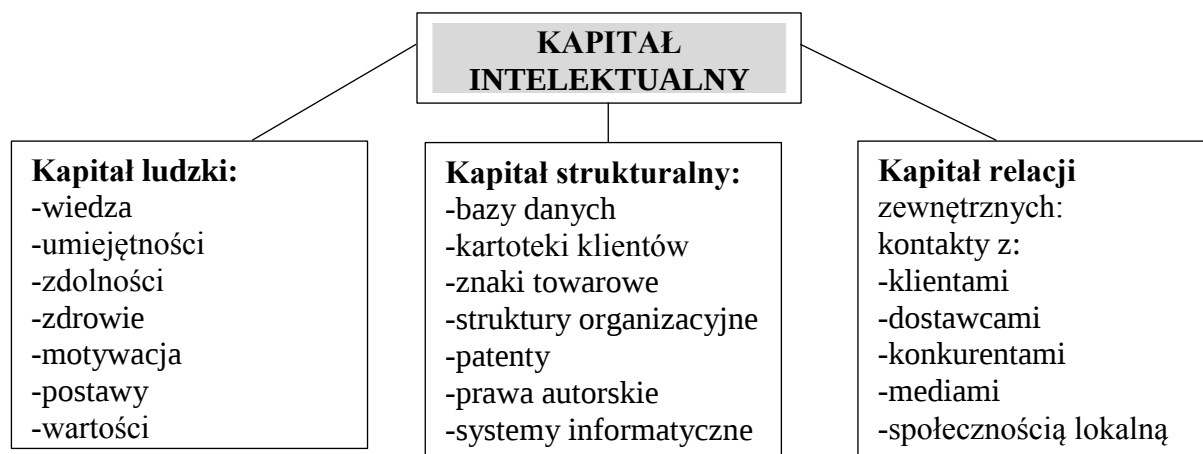
³¹⁷ M. Gitling, *Wiedza jako zasób...*, op. cit., s. 79, 85.

³¹⁸ G. Probst, S. Raub, K. Romhardt, *Zarządzanie wiedzą w organizacji*, Wyd. „Oficyna Ekonomiczna”, Kraków 2002, s. 111.

³¹⁹ M. Kwiecień, B. Iwasieczko, K. Piotrowska, *Zarządzanie własnością intelektualną w organizacji gospodarczej* [w:] E. Okoń-Horodyńska, R. Wiśła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Wyd. IWIL, Warszawa 2009, s. 200.

zasobami wiedzy, co stanowi fundament budowania potencjału kapitału intelektualnego³²⁰. Wymaga on zarządzania, którego celem będzie jego dostosowywanie do celów np. strategicznych organizacji, wynikających z jej wizji i misji, a to z kolei wymaga ciągłego weryfikowania zasobów wiedzy czyli jej zarządzania. W rezultacie zarządzanie wiedzą powinno prowadzić do zmian zakresu i jakości kapitału intelektualnego³²¹. Kapitał intelektualny wraz z aktywami materialnymi tworzy całkowitą wartość rynkową organizacji. Henryk Król mając na uwadze cechy wspólne różnych koncepcji teoretycznych jak i doświadczenia praktyczne przyjął, że w skład kapitału intelektualnego organizacji wchodzi: kapitał ludzki, kapitał strukturalny oraz kapitał relacji zewnętrznych (rysunek nr 2)³²².

Rysunek 2. Kapitał intelektualny organizacji



Źródło: H. Król, *Kapitał ludzki organizacji*, [w:] H. Król, A. Ludwiczynski (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 97.

Cele nadają kierunek zarządzaniu wiedzą, bowiem określają założenia, plany oraz konkretne zadania, które wpływają na stopień rozwoju wybranych umiejętności. Założenia dotyczą kreowania kultury organizacyjnej wrażliwej na zagadnienia wiedzy, w której pracownicy rozwijają swoje umiejętności ale także dzielą się swoimi doświadczeniami. Plany określają, które z zasobów wiedzy organizacji są kluczowe i które z nich w przyszłości będą niezbędne. Realizacja zadań to bezpośrednie stosowanie zarządzania wiedzą, czyli wypełnianie założeń i wykonywanie planów formułowanych na poziomie strategicznym i normatywnym. Sformułowana w ten sposób hierarchia działań chroni zarządzanie wiedzą przed skostnieniem, jakiemu ulegałoby na najwyższych poziomach organizacji. Włączanie

³²⁰ E. Okoń-Horodyńska, R. Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Wyd. IWIL, Warszawa 2009, s. xx-xxi.

³²¹ M. Kwiecień, B. Iwasieczko, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 123.

³²² H. Król, *Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 95-97.

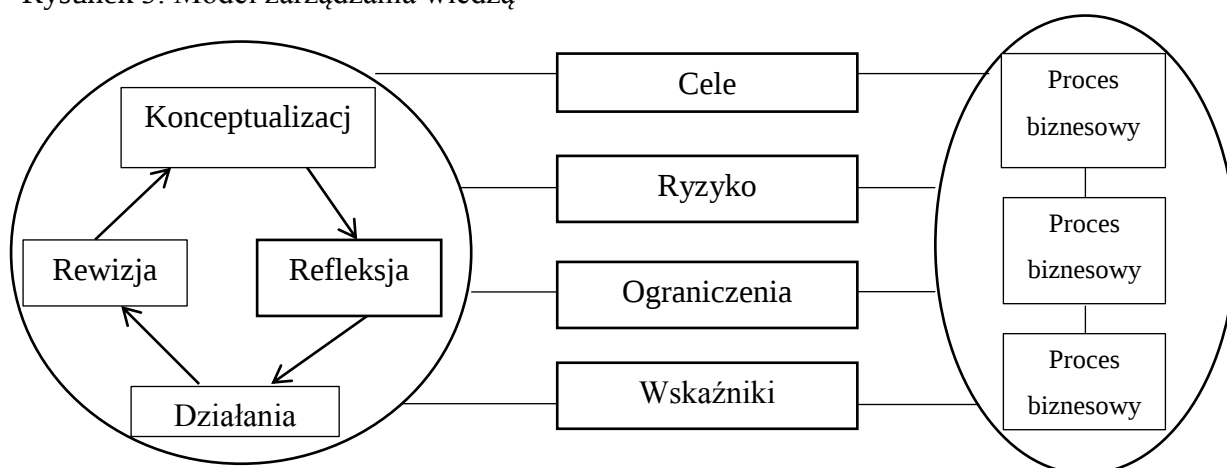
celów zarządzania wiedzą do ogólnej strategii przedsiębiorstwa nie musi oznaczać rewolucyjnych zmian w systemie planowania. W dalszym ciągu znaczącą rolę odgrywać będą plany strategiczne i finansowe, a rosnące znaczenie wiedzy, która może być wartością decydującą o sukcesie czy porażce firmy, powinno doprowadzić do włączenia planów zarządzania nią do tradycyjnych planów firmy³²³.

Karl M. Wiig zaprezentował model zarządzania wiedzą (rysunek nr 3), który wyodrębnia cztery procesy³²⁴:

- identyfikacja stanu- ocena efektów poprzednich działań w zakresie tego, co zamierzano osiągnąć (oszacowanie, ewaluacja),
- konceptualizacja – wgląd w kwestię czym jest wiedza, jaki jest jej stan w organizacji, analiza silnych i słabych stron aktualnego procesu zarządzania wiedzą (badania, klasyfikowanie),
- refleksja – ocena stanu wiedzy według ustalonego zestawu kryteriów: wybór optymalnego stanu korekty „wąskich gardeł” (*boottlenecks*) oraz ich analiza w zakresie implementacji,
- działanie – manipulacja obiektami wiedzy celem usprawnienia procesu biznesowego i wydajności.

Po prawej stronie modelu zostały przedstawione charakterystyki poziomów Obiektów Wiedzy, zgodnie z którymi procesy biznesowe są używane w elementach wiedzy, które znajdują się w relacji z działaniami organizacyjnymi. Cele, ryzyko, ograniczenia i wskaźniki są obszarami wsparcia³²⁵.

Rysunek 3. Model zarządzania wiedzą



Źródło: Za: W. M. Grudzewski, I. F. Hejduk, *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwach*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2004, s. 53.

³²³ G. Probst, S. Raub, K. Romhardt, *Zarządzanie wiedzą...*, p. cit., s. 45-55.

³²⁴ Za: W. M. Grudzewski, I. F. Hejduk, *Zarządzanie wiedzą...*, op. cit., s. 52-53.

³²⁵ Ibidem, s. 53.

Zdaniem Raimo Nurmiiego i Amira Fazlagicia przedsiębiorstwa oparte na wiedzy, charakteryzują się tym, że³²⁶:

- przetwarzają to, co wiedzą w produkty i usługi bogate w wiedzę (np. doradztwo, wyniki badań naukowych, usługi edukacyjno-szkoleniowe, ekspertyzy),
- wiedza pochodząca z badań naukowych jest podstawą ich funkcjonowania,
- są mniej kapitałochłonne niż firmy produkcyjne i bardziej podatne na uczenie się,
- strategia w przedsiębiorstwach wiedzy wyłania się od ich pracowników, stąd granica pomiędzy strategią a poziomem operacyjnym jest w takich przedsiębiorstwach bardziej zamazana,
- posiadają zdolności do: nieustannego doskonalenia ofertowych produktów, elastycznego zaspokajania potrzeb konsumentów, edukowania swoich klientów.

Kluczowymi podmiotami systemu wiedzy w regionie są: przedsiębiorstwa nastawione na tworzenie i stosowanie wiedzy, instytucje zaangażowane w proces tworzenia i dystrybucji wiedzy oraz instytucje publiczne zaangażowane w organizację i finansowanie infrastruktury gospodarczej³²⁷. Nowoczesne organizacje, opierające się na pracownikach wiedzy, generują produkty wirtualne, zawierające wartości niematerialne albo produkty fizyczne, o dużym ładunku wartości niematerialnych. Zmiany specyfiki pracy pracowników wiedzy i generowanych przez nich produktów skłaniają menadżerów do zmiany metod zarządzania. Zdaniem Mariana Mroziiewski zalecanymi metodami stają się:

- zarządzanie wiedzą menadżerską,
- zarządzanie poprzez komunikację społeczną w organizacji,
- zarządzanie przez inspirowanie,
- zarządzanie przez intuicję,
- zarządzanie przez grupy samosterujące,
- zarządzanie przez stwarzanie klimatu organizacyjnego,
- zarządzanie kompetencjami,
- zarządzanie przez ryzyko,
- zarządzanie rozwojem jednostek,
- zarządzanie przez partycypację,
- zarządzanie przez motywowanie,
- zarządzanie przez tworzenie atrakcyjnych warunków pracy i życia,

³²⁶ Za: M. Mroziiewski, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 20

³²⁷ I. Krawczyk-Sokołowska, *Analiza wybranych...*, op. cit., s. 99-100.

-zarządzanie przez uczciwość i zaufanie³²⁸.

Aby skutecznie zarządzać organizacjami, każda z nich powinna na swój sposób rozwijać metody, działania i strategię kształtowania swojej przyszłości opierającej się na jego wizji, a nie obecnie zajmowanej pozycji. Menadżerowie powinni wyznaczać nowe strategie, przekazywać i kierować nową wiedzę do członków organizacji. Muszą wiedzieć nie tylko, w jaki sposób i przy użyciu jakich środków to robić, ale także analizować kompetencje swoje i członków organizacji³²⁹.

2.5. Klastry jako model współpracy

2.5.1. Struktury klastrowe

Mianem struktur klastrowych nazywa się klastry i inicjatywy klastrowe. Intencją inicjatywy klastrowej jest przyspieszenie procesu kształtowania się klastra bądź jego umocnienie. Inicjatywa klastrowa jest świadomym przedsięwzięciem o formalnym lub nieformalnym charakterze instytucjonalnym, służącym rozwojowi współpracy pomiędzy poszczególnymi podmiotami życia gospodarczego, które już współtworzą bądź mogą w przyszłości być uczestnikami struktury o charakterze klastrowym. Z kolei klastry są obiektywną strukturą gospodarczą danego regionu³³⁰. Wykształciły się na gruncie przemian globalizacji i sposobu postaw społeczno-gospodarczych, i są zjawiskiem o złożonym i wielowymiarowym charakterze³³¹. Wyróżnikami klastrów są: koncentracja przestrzenna, wzajemne oddziaływanie (interakcje), konkurowanie, a jednocześnie kooperowanie, dynamiczny wpływ na rozwój lokalny, przede wszystkim krajów rozwiniętych, wspólne osiąganie sukcesu (wspólna trajektoria rozwoju). Klastr może być też rozumiany jako przestrzenna koncentracja przedsiębiorstw, instytucji i organizacji wzajemnie powiązanych rozbudowaną siecią relacji o formalnym bądź nieformalnym charakterze, związanych wspólną drogą rozwoju, jednocześnie konkurujących i kooperujących w pewnych aspektach działania³³². Koncepcja klastra jest zatem nowym sposobem myślenia o kreowaniu

³²⁸ M. Mroziewski, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 80.

³²⁹ M. Gitling, *Wiedza jako zasób...*, op. cit., s. 84.

³³⁰ M. Ciłkowski, *Polityka rozwoju w oparciu o klastry a innowacyjność*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce. Od gospodarki imitacyjnej do innowacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011, s. 267-269.

³³¹ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klastry jako szansa ...*, op. cit., s. 299.

³³² D. Bobrecka-Jamro, *Wprowadzenie do problematyki klastrów*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klastry w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2008, s. 10-11.

konkurencyjności międzynarodowej gospodarki wymagającej odpowiednich działań ze strony władz centralnych, samorządowych, przedsiębiorców oraz różnych grup interesów³³³.

Różnice w przypadku klastrów przejawiają się w ich wielkości, poziomie rozwoju i specyfice charakteru³³⁴. Ze względu na fazy rozwoju klastra możemy wyróżnić: fazę embrionalną, fazę dynamicznego wzrostu, fazę dojrzałości, kiedy dalszy rozwój jest już utrudniony oraz fazę schyłku, czyli utratę znaczenia i potencjału. Ze względu na gospodarcze znaczenie określonego klastra można wyróżnić klastry o znaczeniu lokalnym, regionalnym, krajowym i globalnym³³⁵. Poniżej przedstawiono także inne typologie klastrów, jak podział ze względu na zdolność do kreowania miejsc pracy, liczbę powiązanych sektorów czy stadiów łańcucha produkcyjnego, bądź też podział ze względu na pozycję konkurencyjną czy znaczenie technologii.

Tabela 4. Typologia klastrów

Kryterium podziału	Typy klastrów
Stadium rozwoju	klastry embrionalne, wzrostowe, dojrzałe oraz schyłkowe
Zdolność do kreowania miejsc pracy	klastry o rosnącym, stabilnym bądź malejącym zatrudnieniu
Zasięg terytorialny klastra	w zależności od umiejscowienia wzajemnie powiązanych podmiotów tworzących klaster możemy wyróżnić klastry o zasięgu lokalnym, regionalnym, krajowym i ponadnarodowym
Liczba horyzontalnie powiązanych sektorów	klastry wąskie bądź szerokie
Liczba stadiów łańcucha produkcyjnego	klastry głębokie – obejmujące zazwyczaj wszystkie etapy łańcucha produkcyjnego, klastry płytkie – obejmujące jeden lub kilka etapów
Pozycja konkurencyjna	klastry będące liderami światowymi, krajowymi lub posiadające przeciętną bądź słabą pozycję konkurencyjną
Znaczenie technologii	klastry wysokich, średnich lub niskich technologii, klastry wysoko bądź niskoinnowacyjne

Na podstawie: M.J. Enrich, *Regional Clusters: What we know and what should we know*, paper prepared for the Kiel Institute International Workshop on Innovation Clusters and Interregional Competition, Kilonia 2001. DTI, *Business clusters in the UK - a first assessment*, Ministry of Science, London 2001. D. Jacobs, *Knowledge-intensive innovation: the potential of the cluster approach*, „IPS Report 16”, European Commission, 1997.

W literaturze przedmiotu klastry są uznawane za najbardziej dojrzałe formy organizacji produkcji z punktu widzenia zdolności do podtrzymywania rozwoju³³⁶. Wpływają one na innowacyjność gospodarki poprzez to, że bliskie rozmieszczenie podmiotów

³³³ A. Oleksiuk, *Konkurencyjność regionów...*, op. cit., s. 79.

³³⁴ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klastry jako szansa ...*, op. cit., s. 299.

³³⁵ A. Oleksiuk, *Konkurencyjność...*, op. cit., s. 81.

³³⁶ Ibidem, s. 79.

gospodarczych danego sektora pobudza powstawanie nowoczesnych technologii³³⁷. Warto wyróżnić zwłaszcza klastry innowacyjne, które są systemami gdzie fundamentalną rolę odgrywają powiązania przedsiębiorstw ze sferą naukowo-badawczą. Takie klastry można zdefiniować jako lokalne systemy innowacyjne. Jednakże nie każdy lokalny system produkcyjny - klaster można jednocześnie uznać za system innowacyjny. Sprawność regionalnych i narodowych systemów innowacyjnych jest wypadkową liczby i siły lokalnych klastrów innowacyjnych, które mogą stanowić „motory” rozwoju gospodarczego kraju³³⁸. Istotnymi działaniami związanymi z wdrażaniem idei klasteringu i uzyskiwaniem spodziewanych długofalowych efektów z zakresu innowacyjności jest tworzenie przestrzeni współpracy oraz zgody pomiędzy poszczególnymi podmiotami tworzącymi klaster. Właściwie od tych działań powinny rozpoczynać się każde próby wdrożeniowe idei klasteringu w praktykę gospodarczą. Zadaniem realizatorów polityki rozwoju opartej o klastry (Cluster Based Policy – CBP) w ramach drugiej przestrzeni powinno mieć miejsce przede wszystkim budowanie kapitału społecznego wokół idei klasteringu i promocja postaw kooperacyjnych, zwłaszcza w sferze przedsiębiorstw³³⁹.

Wskazać należy również, że niestety wiele podejmowanych przedsięwzięć klastrowych odwołuje się do koncepcji klastra i używa tego pojęcia w swojej nazwie, lecz w wielu przypadkach nie działa jak typowy klaster. Wówczas można mówić o próbach stworzenia struktur klastrowych. Wiąże się to z wieloma barierami, które pojawiają się na etapie formowania struktur klastrowych. Należy do nich zaliczyć m.in. bariery administracyjne, regulacyjne i legislacyjne. Jednak zasadniczą barierą jest niska skłonność do współpracy polskich przedsiębiorstw i jednostek naukowych, co wynika z niskiego stopnia zaufania do partnerów gospodarczych. W polskich warunkach, motywem powstawania wielu inicjatyw klastrowych była także chęć skorzystania ze środków pomocowych programów Unii Europejskiej, a nie stworzenie prawidłowo funkcjonującego klastra³⁴⁰. Warto porównać wskaźniki udziału przedsiębiorstw w inicjatywach klastrowych w Polsce i na Podkarpaciu. Przykładowo w 2017 roku udział przedsiębiorstw przemysłowych (przedsiębiorstwa o liczbie pracujących 10-249 osób) współpracujących w ramach inicjatywy klastrowej lub w innych sformalizowanych rodzajach współpracy w liczbie przedsiębiorstw aktywnych innowacyjnie wyniósł dla Polski 8,7% a dla województwa podkarpackiego 11,6%. Z kolei także w 2017

³³⁷ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klastry jako szansa ...*, op. cit., s. 300.

³³⁸ Ibidem, s. 83-84.

³³⁹ M. Citkowski, *Polityka rozwoju ...*, op. cit., s. 279.

³⁴⁰ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klastry jako szansa ...*, op. cit., s. 302-311.

roku udział przedsiębiorstw z sektora usług współpracujących w ramach inicjatywy klastrowej w ogólnej liczbie przedsiębiorstw współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej wyniósł dla Polski 22,8% a dla województwa podkarpackiego 73,7%³⁴¹.

2.5.2. Czynniki warunkujące powstanie i sukces klastrów

W socjologicznym podejściu do przedsiębiorczości analizuje się wpływ otoczenia społecznego na podejmowanie aktywności przedsiębiorczej (czynniki kulturowe i uwarunkowania ze strony szeroko rozumianego środowiska społecznego). Z kolei z praktycznego punktu widzenia istotny jest fakt, iż istotę przedsiębiorczości określają dwa wzajemnie warunkujące się wymiary: przedsiębiorczość jako postawa i przedsiębiorczość jako proces. Mają one zasadnicze znaczenie dla zdolności tworzenia klastrów. Postawa otwartości na otoczenie i nowe rozwiązania, aktywność, optymizm, konsekwencja w działaniu itd. sprzyjają aktywnemu poszukiwaniu partnerów biznesowych i budowaniu opartych na zaufaniu i regułach wzajemności sieci relacji oraz układów współpracy i zależności. Proces tworzenia i rozwoju przedsiębiorstwa, wykorzystywanie szans i okazji, tworzenie nowych wartości, poszukiwanie optymalnych rozwiązań przynoszących efektywność ekonomiczną przedsiębiorstwa itp. to zachowania i zjawiska mogące prowadzić do tworzenia kooperacyjno-konkurencyjnych powiązań w ramach skupisk (gron) firm. W praktyce o powstaniu klastra często decydują czynniki zarówno endo-, jak i egzogeniczne, bowiem wewnętrzne i zewnętrzne czynniki warunkujące powstawanie klastrów wzajemnie się warunkują i przenikają wchodząc we wzajemne złożone interakcje³⁴².

Czynniki warunkujące rozwój gospodarczy, w tym umiejętność tworzenia klastrów, tworzą dynamiczny układ wzajemnie powiązanych elementów. Istotę tego swoistego konglomeratu zawierającego komponenty społeczno-kulturowe i ekonomiczne obejmuje poniższe zestawienie (wskazane uwarunkowania i instytucje razem z różnymi stowarzyszeniami gospodarczymi i zawodowymi tworzą ramy kapitału społecznego, który sprzyja przedsiębiorczości oraz innowacji):

³⁴¹ STRATEG [online], [dostęp: 18.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: <http://old-strateg.stat.gov.pl/Home/Strateg>

³⁴² B. Tuziak, *Kreowanie przez władze samorządowe środowiska sprzyjającego przedsiębiorczości i budowaniu klastrów*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie...*, op. cit, s. 100-104.

- rozwój jest uzależniony od podmiotów gospodarczych, w szczególności skoncentrowanych przestrzennie gałęzi produkcji i usług, które są konkurencyjne na rynku wewnętrznym i zewnętrznym,
- istotne są pozaekonomiczne zasoby gospodarcze w postaci kapitału społecznego i społeczno-kulturowych uwarunkowań tworzenia kooperacyjno-konkurencyjnych sieci powiązań pomiędzy podmiotami gospodarczymi,
- reguły prawne, normy społeczne i gwarancje wolności ekonomicznych w państwie, będące podstawą pomyślnej działalności gospodarczej,
- system prawny, uproszczony i nienakładający nadmiernych ograniczeń i ciężarów na ludzi przedsiębiorczych,
- dużą rolę odgrywają liderzy – menadżerowie, traktowani jako agenci zmian w przedsiębiorstwach ale i całym regionie,
- uwarunkowania organizacyjne biznesu, zwłaszcza sieci współpracujących ze sobą – w oparciu o zaufanie społeczne i reguły wzajemności –instytucji ekonomicznych, organizacji społecznych oraz struktur administracji publicznej,
- kluczowa rola instytucji naukowych badawczych, umożliwiających innowacje organizacyjne i technologiczne,
- specjalistyczne przedsiębiorstwa usługowe zapewniające łatwiejszą i skuteczniejszą działalność ekonomiczną,
- wysoka jakość funkcjonowania władz publicznych wszystkich szczebli,
- stabilizacja polityczna w wymiarze wewnętrznym i międzynarodowym³⁴³.

Istotnym czynnikiem wspierającym proces tworzenia klastrów jest infrastruktura instytucjonalna określana jako:

- *struktura społeczno-ekonomiczna*, tworzona przez: agencje rozwoju gospodarczego, towarzystwa rozwoju, izby handlowo-przemysłowe, organizacje systemu kształcenia i doskonalenia,
- *struktura finansowa* – reprezentowana przez banki, towarzystwa inwestycyjne, kasy oszczędnościowo-pożyczkowe, fundusze wspierania gospodarczego, towarzystwa asekuracyjne czy fundacje rozwoju,

³⁴³ A. Tuziak, *Wpływ czynników społeczno-kulturowych i instytucjonalnych na zdolność tworzenia klastrów jako przedsięwzięć o charakterze innowacyjnym. Ujęcie teoretyczne*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie...*, op. cit., s. 22-23.

- *struktura polityczna* tworzona przez różnego rodzaju ośrodki i instytucje władzy oraz działalności politycznej,
- *struktura oświatowa*, czyli różnego rodzaju szkoły i instytucje kształcenia i doskonalenia³⁴⁴.

Dla efektywnego funkcjonowania grona przemysłowego bardzo ważne jest jego „dopasowanie” do konkretnych uwarunkowań społecznych i instytucjonalnych, charakterystycznych dla danej kultury i struktury gospodarczej. Społeczne i instytucjonalne determinanty wpływają na kształt systemu zarządzania i produkcji w przedsiębiorstwach, określając również zasady i źródła finansowania działalności gospodarczej³⁴⁵. Funkcjonalne skupienie (klastr) firm, którego podstawą jest mechanizm jednoczesnej współpracy i konkurencji oparty jest na sieciach powiązań, regułach wzajemności oraz zaufaniu jako zasadniczych elementach kapitału społecznego, którego wielkość i jakość w dużym stopniu decyduje o tempie i efektach rozwoju gospodarczego opartego na wiedzy i innowacjach³⁴⁶.

Wśród czynników decydujących o sukcesie rozwoju klastra należy także wskazać m.in. współpracę jego aktorów, zwłaszcza w zakresie badań naukowych, efektywny przepływ wiedzy i informacji, aktywną działalność instytucji otoczenia biznesu, różne źródła finansowania, atrakcyjność inwestycyjną oraz potencjał zasobów przedsiębiorstwa³⁴⁷. Koncepcja gron przemysłowych podkreśla konieczność udziału władz publicznych we wspieraniu rozwoju na wszystkich jego poziomach tj. lokalnym, regionalnym i krajowym³⁴⁸. Konieczne są działania wzajemnie powiązanych przedsiębiorstw oraz współpraca z jednostkami badawczo-rozwojowymi, uczelniami wyższymi oraz instytucjami publicznymi, co rodzi pewną synergię, która prowadzi do wzrostu innowacyjności oraz podniesienia jakości wytwarzanych produktów³⁴⁹. Dla członka klastra miarą jego przynależności do klastra powinny być parametry jego własnej sieci (*ego-network*), zatem zakres jego relacji z pozostałymi członkami sieci³⁵⁰. Do innych uwarunkowań decydujących o sukcesie klastrów można zaliczyć:

³⁴⁴ W. Jastrzębska, A. Walenia, *Infrastruktura otoczenia biznesu jako czynnik wspomagający proces tworzenia i funkcjonowania klastra*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie...*, op. cit., s. 118.

³⁴⁵ A. Tuziak, *Wpływ czynników...*, op. cit., s. 19.

³⁴⁶ D. Bobrecka-Jamro, *Wprowadzenie do problematyki...*, op. cit., s. 9.

³⁴⁷ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klasy jako szansa...*, op. cit., s. 311.

³⁴⁸ A. Tuziak, *Wpływ czynników...*, op. cit., s. 19-20.

³⁴⁹ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klasy jako szansa...*, op. cit., s. 298.

³⁵⁰ S. Olko, *Analiza relacji w klastrach –przegląd wybranych podejść*, w: „Organizacja i Zarządzanie” 2011, nr 4 (16), s. 89.

- uznanie możliwości rozwoju i współpracy przez lokalnych liderów (między innymi przez władze samorządowe),
- mobilizacja lokalnego potencjału (rynkowego, badawczego, wykwalifikowanej kadry),
- aktywna działalność firm oraz instytucji otoczenia biznesu,
- pobudzanie ducha przedsiębiorczości (przede wszystkim przez długofalowe, zintegrowane działania władz lokalnych – finansowe i pozafinansowe instrumenty stymulowania przedsiębiorczości),
- mocne instytucje badawcze i szkoleniowe,
- istnienie powiązań wewnątrz skupienia,
- dopasowanie profilu współpracy do sytuacji na rynkach międzynarodowych,
- możliwości korzystania z różnych źródeł finansowania,
- dywersyfikacja sieci przekazu informacji³⁵¹.

2.5.3. Korzyści z funkcjonowania klastrów

Korzyść z funkcjonowania klastrów może być postrzegana z pozycji: mikroekonomicznej (pojedynczego przedsiębiorstwa), mezoekonomicznej (gospodarki regionu) oraz makroekonomicznej (gospodarki narodowej)³⁵². Do korzyści istnienia w strukturze klastrowej z pozycji mikroekonomicznej można zaliczyć:

- przystępny dopływ informacji w zakresie najbardziej aktualnych rozwiązań technologicznych,
- dostęp do wysokiej jakości kapitału ludzkiego oraz jego rozwój poprzez szkolenia i kontakty z wyższymi uczelniami,
- wiedza na temat rynku konsumentów i ich potrzeb,
- funkcjonowanie w atmosferze zaufania między podmiotami gospodarczymi, zmniejszenie poczucia ryzyka i niepewności,
- większe możliwości realokacji zasobów i wykorzystywanie wolnych mocy produkcyjnych w innych przedsiębiorstwach działających w klastrze, co umożliwia elastyczność działania³⁵³.

Wśród korzyści z punktu mezoekonomicznego można wskazać:

³⁵¹ B. Tuziak, *Kreowanie...*, op. cit., s. 105.

³⁵² A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klasy jako szansa...*, op. cit., s. 300.

³⁵³ Ibidem.

- tworzenie lokalnej świadomości przedsiębiorczości oraz poczucia wpływu na rozwój regionu,
- aktywizacja gospodarcza regionu w wyniku lokalnej innowacyjności gospodarki,
- zwiększanie konkurencyjności na rynku w wyniku istnienia coraz większej ilości przedsiębiorstwa,
- tworzenie nowych miejsc pracy w wyniku powstawania podmiotów gospodarczych i drobnych firm współpracujących z innowacyjnymi przedsiębiorstwami,
- budowa wizerunku regionu, który może stać się atrakcyjnym miejscem dla bezpośrednich inwestycji zagranicznych,
- budowa całej sieci produkcji obejmujących poddostawców zaliczanych często do małych i średnich przedsiębiorstw,
- zwiększenie udziału eksportu w ogólnej sprzedaży dzięki wykorzystywaniu zaawansowanych technologii³⁵⁴.

Z punktu makroekonomicznego do korzyści dla gospodarki narodowej można zaliczyć:

- poprawa na rynku pracy, spadek bezrobocia i zwiększenie PKB,
- dodatki wpływ na poziom innowacyjności gospodarki,
- oddziaływanie na poprawę koniunktury gospodarczej,
- wpływ na bezpośrednie inwestycje zagraniczne,
- poprawa jakości wytwarzanych produktów, a tym samym wpływ na zwiększenie eksportu³⁵⁵.

Szczególne korzyści dają zwłaszcza klastry będące przedsięwzięciami o charakterze innowacyjnym. Oddziałują one stymulująco na procesy gospodarcze, a korzyści z ich funkcjonowania są wielorakie:

- przestrzenna bliskość podmiotów gospodarczych stymulująca i wspierająca ich innowacyjność, poprawiająca przepływ informacji,
- wzrost produktywności lokalnych przedsiębiorstw ze względu na dostęp do relatywnie tanich, wyspecjalizowanych czynników produkcji i różnorodnych nakładów,
- dynamiczny wzrost liczby nowopowstałych przedsiębiorstw, a zatem kreowanie nowych miejsc pracy,
- korzystanie z kluczowych składników majątku i obniżenie kosztów ich zakupu poprzez nieformalną sieć powiązań z innymi firmami,

³⁵⁴ Ibidem, s. 300-301.

³⁵⁵ Ibidem, s. 301.

- obniżenie kosztów transakcyjnych produkcji oraz uczestnictwo w intensywnej wymianie myśli technicznej,
- wzrost dostępności specjalistycznych usług około biznesowych,
- inwestycje w infrastrukturę,
- zwiększenie dochodów ludności³⁵⁶.

Korzyści z funkcjonowania klastrów są niezaprzeczalne. Na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza kwestie związane z przepływem wiedzy w klastrach, bowiem są one przełomowym sposobem współpracy nauki i gospodarki. Praktyka w świecie pokazuje, że stanowią one pewien rodzaj synergii, obejmującą wzajemną współpracę instytucji naukowych i przedsiębiorstw. Kadra naukowa uczelni i jednostek naukowo-badawczych oraz wykwalifikowani studenci umożliwiają przepływ wiedzy na rynek w postaci produktów i usług. Forma działania jaką są klastry może mieć także wpływ na przyspieszenie rozwoju przedsiębiorstw oraz wzrost zaawansowania technologicznego. Jednakże proces ten nie odnosi się tylko do sektorów wysokiej techniki, może również występować w tradycyjnych sektorach, jak rolnym czy drewno-meblarskim. Sektory tradycyjne dzięki współpracy z nauką mają szanse na rozwój procesów innowacyjnych w swojej branży, co doprowadzi do ulepszenia jakości produkcji. Z kolei w przypadku klastrów zlokalizowanych w słabo rozwiniętych regionach Polski stawia się je na poziomie istotnego pracodawcy. W tych regionach klastry mogą pełnić rolę centrów wzrostu inicjatyw innowacyjnych³⁵⁷.

Korzyści z funkcjonowania klastrów powinny być odczuwalne przede wszystkim dla ich członków. Niewątpliwie funkcjonowanie w obrębie klastra stwarza im warunki, w których łatwiej, taniej i bezpieczniej jest eksperymentować z nowymi pomysłami. Klastry zmniejszają bowiem koszty niepowodzenia biznesowego ponieważ zasoby firmy mogą być rozdysponowane i wchłonięte przez firmy funkcjonujące w klastrze³⁵⁸. Inne korzyści dla członków struktur klastrowych i ich otoczenia w podziale na korzyści twarde i miękkie zaprezentowano w poniższej tabeli.

³⁵⁶ B. Tuziak, *Kreowanie...*, op. cit., s. 105-106.

³⁵⁷ A. Ochrymiuk-Lulewicz, *Klastry jako szansa...*, op. cit., s. 296-310.

³⁵⁸ M. Citkowski, *Polityka rozwoju...*, op. cit., s. 273.

Tabela 5. Korzyści bezpośrednie i pośrednie dla członków struktur klastrowych i ich otoczenia

Korzyści twarde	Korzyści miękkie
– niższe koszty transakcyjne – lepsza pozycja w negocjacjach z dostawcami i odbiorcami (możliwość zawierania korzystnych umów długoterminowych na dostawy i sprzedaż) – ułatwiony dostęp do informacji o sytuacji rynkowej i konkurentach, – większy dostęp i możliwość wdrożenia innowacyjnych rozwiązań i zaawansowanych technologii – większy dostęp i możliwość kreowania nowych rynków zbytu	– łatwiejszy dostęp do wysokiej klasy specjalistów – szybszy i tańszy dostęp do wiedzy – skuteczniejsze działanie w zakresie opracowania i wdrożenia wspólnej marki rozpoznawalnej w skali międzynarodowej; – skuteczniejsze kształtowanie się świadomości przedsiębiorców, przekładające się na współpracę i społeczną odpowiedzialność biznesu (<i>Corporate Social Responsibility</i>– CSR)

Źródło: R. Johnstone, *Clusters: A Review*, Department of Education, Science and Technology, Canberra 2003; Ö. Sölvell, G. Lindqvist, Ch. Ketels, *Zielona Księga Inicjatyw Klastrowych. Inicjatywy Klastrowe w gospodarkach rozwijających się i w fazie transformacji*, Seria Innowacje, Wyd. PARP, Warszawa 2006.

Rozdział 3. Wyzwania społeczno-gospodarcze stojące przed nauką

3.1. Wpływ przemian społeczno-gospodarczych na uczelnie wyższe

Nauka jest jednym z podmiotów tworzących złoty czworokąt gospodarki wiedzy, w tym także klastry. Uczelnie wyższe i jednostki naukowo-badawcze są źródłem wiedzy, odpowiadają one m.in. za tworzenie gospodarki opartej na wiedzy. Mając na uwadze duży ciężar odpowiedzialności ciążyący na tych jednostkach istotne jest określenie ich uwarunkowań systemowych, w tym przemian społeczno-gospodarczych, które przyczyniły się do zmian w szkolnictwie wyższym. Niewątpliwie zmiany te na przestrzeni kilkudziesięciu lat zrewolucjonizowały sektor nauki, stawiając przed nim nowe wyzwania. Jednym z nich jest m.in. współpraca nauki z otoczeniem społeczno-gospodarczym, do którego zaliczają się klastry. Zatem poznanie uwarunkowań sektora nauki jest niezbędne dla prawidłowej analizy relacji sektora nauki z innymi sektorami w klastrach.

Do lat 80. ubiegłego wieku państwo polskie było głównym pracodawcą wchłaniającym w swoje struktury absolwentów wyższych uczelni, czyli państwowe uczelnie kształciły dla dość jasno zdefiniowanego i sterowanego wewnętrznego „rynku pracy”³⁵⁹. Zaburzona została nie tylko realizacja wewnętrznych funkcji uczelni, ale także ich związki z otoczeniem. Silnie scentralizowana oraz w dużej mierze zideologizowana polityka edukacyjna państwa doprowadziła do tego, że szkoły wyższe przez wiele lat funkcjonowały w alienacji od rzeczywistych potrzeb społecznych. Funkcjonujące mechanizmy finansowania, zarządzania, oceny i kontroli, podtrzymywały głównie relacje uczelnia-państwo, a nie sprzyjały budowaniu związków z innymi partnerami³⁶⁰. Od lat 90. XX wieku obserwujemy pojawianie się wielu nowych zjawisk, które przyniosła transformacja systemu politycznego. Zjawiska te miały i nadal mają zasadniczy wpływ na zmianę roli państwa w kształtowaniu systemu szkolnictwa wyższego³⁶¹. To właśnie transformacja ustrojowa przyniosła wiele zmian w relacjach między szkołami wyższymi a ich otoczeniem. Istoty był przede wszystkim zainicjowany w latach 90. XX wieku postępujący proces uspołecznienia edukacji. Władze samorządowe stopniowo przejmowały część kompetencji związanych z zarządzaniem oświatą i mimo, że bezpośrednio nie dotyczyło to szkół wyższych, to jednak uwrażliwiło lokalnych decydentów na problemy edukacji wszystkich szczebli. Było to szczególnie widoczne w tworzeniu uczelni niepublicznych. Część uczelni niepublicznych powstawała

³⁵⁹ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 113.

³⁶⁰ E. Kowalska, *Zmiana w szkolnictwie wyższym. Studium przypadków*, Wyd. „Impuls”, Kraków 2013, s. 80.

³⁶¹ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 113.

w stosunkowo niewielkich miejscowościach, żywo zainteresowanych istnieniem na ich terenie szkoły wyższej. Lokalna społeczność postrzegała je jako pewien gwarant potencjału modernizacyjnego najbliższego środowiska, podmiot zdolny zapewnić niezbędne do rozwoju zaplecze naukowo-badawcze oraz wykwalifikowane kadry. Z kolei w obliczu rosnącego bezrobocia na niektórych rynkach pracy uczelnie wyższe były jednym z głównych pracodawców, a studenci „kołem zamachowym” miejscowej gospodarki. Czynniki te stwarzały szanse na wypracowanie nowego modelu wzajemnej współpracy. Zarówno transformacja gospodarcza jak i przemiany w systemie szkolnictwa wyższego sprawiły, że relacje te w większym niż dotąd stopniu nabrały wymiaru transakcyjnego³⁶². Istotną kwestią jest także realizacja procesu dydaktycznego w warunkach niżu demograficznego, który dotyka wszystkie uczelnie³⁶³.

Powyższym procesom towarzyszyła zmiana w postrzeganiu filozofii kształcenia uniwersyteckiego przez najwyższych urzędników państwowych, która polega na odejściu od kształcenia intelektualisty na rzecz profesjonalisty. Ponadto wskazać należy na zmiany legislacyjne, przede wszystkim ustawę o szkolnictwie wyższym z 1990 roku i charakterystyczny dla tego etapu wyraźny brak strategii działania w zakresie zmian w szkolnictwie wyższym i przyzwalaniem na żywiołowe procesy rozwojowe³⁶⁴. Wyzwaniem dla uczelni wyższych oraz elementem ich polityki jest także sprostanie wymaganiom kolejnych ustaw o szkolnictwie wyższym, w tym m.in. ustawy z 1 października 2012 roku oraz najnowszej ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku³⁶⁵. Biorąc pod uwagę kolejne regulacje prawne w postaci ustaw i rozporządzeń reformujących szkolnictwo wyższe, łatwo można dojść do wniosku, że organy państwa wycofują się z odpowiedzialności za edukację na poziomie uniwersyteckim, zostawiając prawie wszystko żywiołowemu rynkowi, może z wyjątkiem funkcji kontrolnej, przy czym kontrola ta dotyczy bardziej dokumentów i ram funkcjonowania szkół wyższych, nie próbuje natomiast podjąć kwestii jakości, efektywności i zasadności kształcenia³⁶⁶.

Kolejną kwestią jest przyjęcie deklaracji bolońskiej, tworzenie Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego ale także zdefiniowanie Krajowych Ram Kwalifikacji³⁶⁷.

³⁶² E. Kowalska, *Zmiana w szkolnictwie wyższym...*, op. cit., s. 80-84.

³⁶³ A. Rzeńca, *Stan i kierunki zmian na rynku usług edukacyjnych. Przykład szkół wyższych regionu łódzkiego*, [w] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki w regionie łódzkim. Społeczeństwo, edukacja, przestrzeń*, Wyd. UŁ, Łódź 2014, s. 48.

³⁶⁴ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 114-115.

³⁶⁵ A. Rzeńca, *Stan i kierunki...*, op. cit., s. 48.

³⁶⁶ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 113.

³⁶⁷ Ibidem, s. 114-115.

Biurokratyczne tworzenie europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego generuje wiele napięć i oporów ze strony środowisk akademickich³⁶⁸. W Unii Europejskiej w okresie ostatnich dwóch dekad toczy się debata na temat znaczenia i funkcji uczelni wyższych we współczesnej gospodarce, która jest m.in. pochodną wyzwań określonych w Strategii Lizbońskiej oraz Karcie Bolońskiej. W związku z powyższym, powszechne jest twierdzenie, że działanie europejskich uniwersytetów jest nieadekwatne do wyzwań wyznaczanych przez zwiększoną konkurencję w globalnym środowisku gospodarczym. Do najczęściej wskazywanych powodów tej sytuacji należą m.in. przestarzałe systemy regulacyjne i systemy zarządzania, które tworzą silne bariery kooperacji pomiędzy uniwersytetami a innymi instytucjami, bardzo słabe bodźce do interakcji ze światem biznesu, nadmierna specjalizacja w konkretnych dyscyplinach, kosztem użytecznego, transdyscyplinarnego podejścia do badań i kształcenia, zbyt niskie wydatki na naukę i edukację na poziomie wyższym. Rośnie rozdźwięk między organizacją uniwersytetów na poziomie krajowym i rosnącą rolą tych wyzwań wykraczających poza granice narodowe. Wyzwaniem w polityce edukacyjnej na poziomie państw narodowych jest zakres, w jakim poszczególne państwa są w stanie (i są skłonne) zaakceptować nowy globalny dyskurs odnośnie przyszłości instytucji sektora publicznego w ogóle (oraz publicznych uniwersytetów w szczególności), jak i zakres, w jakim odpowiedzi na te same wyzwania będą różnić się między sobą w poszczególnych państwach europejskich³⁶⁹.

3.2. Współpraca uczelni z interesariuszami i ich oczekiwania

Uniwersytet jest postrzegany jako pole dla grup o sprzecznych, a niekiedy wręcz wykluczających się interesach. Chociaż wciąż na czele interesariuszy znajduje się państwo, gdyż typowe studia uniwersyteckie przygotowują kadry dla szeroko rozumianej kultury, gospodarki państwowej i administracji, lecz o swoje miejsce na tej liście upominają się również inne podmioty, w tym bezpośrednie otoczenie społeczne uczelni³⁷⁰. Przed uniwersytetami stoi zatem potrzeba aktywnego uczestnictwa w życiu społeczności lokalnych:

³⁶⁸ M. Czerepaniak-Walczak, *Wprowadzenie*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 13.

³⁶⁹ M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu. Zmiany instytucjonalne i ewolucje polityki edukacyjnej w Europie*, Wyd. UAM, Poznań 2010, s. 130-137.

³⁷⁰ M. Czerepaniak-Walczak, *Wprowadzenie...*, op. cit., s. 19-20.

bliska współpraca z samorządem terytorialnym, organizacjami pozarządowymi, organizacjami pracodawców oraz poszczególnymi przedsiębiorstwami³⁷¹.

Komisja Europejska oczekuje od państw członkowskich, że europejskie systemy edukacyjne będą musiały prowadzić nieustanny dialog ze swoimi najważniejszymi interesariuszami odnoście bieżących oraz przyszłych reform uczelnianej oferty programowej. Wizja uniwersytetów elastycznie odpowiadających na zmieniające się potrzeby pracodawców, przemysłu, rynku pracy, studentów i regionu jest bardzo mocno wspierana przez OECD i Unię Europejską. Założenie to jest odległe od tradycyjnego celu szkolnictwa wyższego w Europie, w którym rola zewnętrznych interesariuszy uczelni innych niż państwo (i interesariuszy wewnętrznych innych niż kadra akademicka) była ograniczona. Strukturalne wpływy, trendy i wyzwania są wielopoziomowe i wielowymiarowe, a konsekwencje przewidywanych transformacji – dalekosiężne³⁷².

Wymagania stawiane placówkom edukacji wyższej przez rządy opierają się na paradygmacie przydatności: idea wiedzy dla wiedzy ustąpiła idei wiedzy użytecznej. Idea mądrego, światłego absolwenta-intelektualisty zastąpiona została przez model absolwenta „wyspecjalizowanego pragmatyka”, który z łatwością znajdzie pracę oraz będzie się przyczyniał do rozwoju ekonomicznego³⁷³. Szczególnym źródłem zagrożeń autonomii w sferze edukacji uniwersyteckiej jest polityka państwa wobec szkolnictwa wyższego, w szczególności umasowienie, pragmatyzacja i uleganie doraźnej argumentacji rynkowej. W konsekwencji, z pola widzenia reformatorów (projektantów) edukacji akademickiej znika kształcenie elit, znaczenie szerokich podstaw wiedzy, twórczości i innowacyjności oraz dynamika zmiany zawodów i miejsc pracy. Zamiast tego, w rezultacie zadekretowanej konsultacji z pracodawcami rozwija się orientacja na doraźne interesy, wąskie kwalifikacje, wdrażanie do dyspozycyjności i posłuszeństwa. Taka orientacja w edukacji akademickiej czyni z uczelni środowisko, któremu bliżej jest do fabryki produkującej gotowe, atestowane dyplomami wytwory, aniżeli do miejsca rozwijania osoby, świadomego wdrażania zmiany społecznej i kształtowania społeczeństwa obywatelskiego. Przekonanie, że kształcenie, zwłaszcza akademickie należy dostosować do potrzeb rynku pracy, jest bardzo niebezpieczne z jednego powodu. W samym słowie „dostosowywać” zawiera się wypaczenie idei uniwersytetu jako miejsca rozwijania krytycznego myślenia. Myślenie w kategoriach

³⁷¹ D. Antonowicz, *Uniwersytet przyszłości. Wyzwania i modele polityki*, Wyd. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2005, s. 167.

³⁷² M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu...* op. cit., s. 132-133.

³⁷³ Z. Melosik, *Uniwersytet i społeczeństwo*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009, s. 61-62.

dostosowania zmienia uniwersytet w miejsce kształcenia robotników, w szkołę przykładową kształcącą w wąskich specjalnościach dyktowanych przez potencjalnych pracodawców, i tak nadal niezadowolonych z kwalifikacji absolwentów uczelni. Oznacza to, że edukacja akademicka goni rynek pracy, a nie wyznacza standardy pracy, wdraża do stawiania problemów i innowacyjnego rozwiązywania ich³⁷⁴.

W klasycznym ujęciu Burtona Clarka pod pojęciem rynku rozumie się świat poza murami uniwersytetu, który był konsumentem kwalifikacji absolwentów. W tej chwili, mając za sobą doświadczenia umasowienia studiów, jako podstawowe źródła wpływu kształtującego ofertę edukacyjną uniwersytetu należy wskazać pracodawców i kandydatów na studia. Jednakże tak zwana wiedza podstawowa, wymagana od kandydatów do pracy jest tak skrajnie różnie rozumiana, że w zasadzie trudno przewidzieć, czego mogą oczekiwać pracodawcy, przez co trudno jest planować zmiany w kształceniu na różnych kierunkach studiów. Przepływ informacji między przyszłymi pracodawcami a uniwersytetem jest dość mocno ograniczony³⁷⁵. Od kształcenia akademickiego coraz częściej oczekuje się „wytwarzania” tak zwanych specjalistów. Jednakże popyt na ekspertów dotyczy wyłącznie tych z nich, na których jest aktualnie zapotrzebowanie. Pozostali studenci i absolwenci to „ludzkie odpady”, bowiem przesycony rynek pracy nie jest w stanie ich „wchłonąć”³⁷⁶. Potrzebne jest zatem otwarcie na nowy typ studentów i dopasowanie oferty dydaktycznej do ich oczekiwań. Dla władz akademickich oznacza to potrzebę budowania i utrzymywania trwałych związków z absolwentami, oni bowiem będą w pierwszej kolejności zainteresowani uaktualnianiem wiedzy. Jednakże zmiana ta nie może być realizowana mocą bezpośredniej ingerencji rządu. Musi to być zmiana organiczna, realizowana z poszanowaniem misji uniwersytetu przez wiele lat³⁷⁷. Zmieniają się zatem uczestnicy i organizatorzy procesów społecznych w szkole wyższej. Uczelnia staje wobec podejmowania nowych zadań jak i nowych metod i form ich realizacji³⁷⁸.

Kolejną problematyczną kwestią są różne wizje misji szkół wyższych. Środowiska akademickie swoją misję widzą w kształceniu oraz prowadzeniu badań podstawowych. Przedstawiciele biznesu od szkół wyższych oczekują z kolei konkretnych, technicznych rozwiązań oraz właściwie przygotowanej kadry, nie wymagającej dodatkowych i dużych

³⁷⁴ M. Czerepaniak-Walczak, *Autonomia w kolorze sepii w inkrustowanej ramie KRK. O procedurach i treściach zmiany w edukacji akademickiej*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów...*, op. cit., s. 37-38.

³⁷⁵ Za: A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 118-119.

³⁷⁶ I. Zakowicz, *Uniwersytet – przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowe, student – klient supermarketu? Czyli szkolnictwo wyższe w procesie zmian*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów...*, op. cit., s. 138.

³⁷⁷ D. Antonowicz, *Uniwersytet przyszłości...*, op. cit., s. 171.

³⁷⁸ M. Czerepaniak-Walczak, *Wprowadzenie...*, op. cit., s. 10-11.

inwestycji w przygotowanie do praktycznego wykonywania zawodu. Z kolei władze regionalne chciałyby dysponować zasobami absolwentów rzetelnie przygotowanych do włączenia się w propagowaną politykę rozwojową. Dla wszystkich stron jest oczywiste, że obecność w regionie silnych ośrodków akademickich znacznie podnosi szanse stworzenia warunków sprzyjających rozwojowi³⁷⁹. Do najważniejszych zalet powyższej konfiguracji należy zaliczyć to, że szkoły wyższe:

- wytwarzają potencjał intelektualny,
- generują wiedzę i nowe technologie,
- podnoszą poziom aspiracji edukacyjnych,
- sprzyjają innowacji,
- podnoszą umiejętności lokalnej społeczności,
- podnoszą poziom zatrudnienia w regionie,
- tworzą klimat kulturowy regionu³⁸⁰.

Może się wydawać, że strony tego układu z łatwością mogą uzgodnić warunki współpracy. Jednakże uniwersytety mają kłopot w pogodzeniu społecznych oczekiwań z własną zakorzenioną w tradycji misją, bowiem jak wskazuje Aleksander Kobylarek „uniwersytet polski jest dziś polem rozgrywek dla zupełnie różnych grup o sprzecznych lub czasem wykluczających się interesach”³⁸¹. Budowanie aktywnego partnerstwa ze społecznością lokalną jest czynnością żmudną i długotrwałą, wymaga od uniwersytetu wyzbycia się poczucia tradycyjnej elitarności oraz wprowadzenia w mentalności uczonych wiele radykalnych zmian³⁸². Kobylarek stwierdza, że podstawowi interesariusze edukacji uniwersyteckiej nie są szczególnie skłonni do podejmowania głębokiego dialogu. Nie mowa tu nawet o dialogu w sensie Buberowskim, lecz o prostej dyskusji, z której wynika wspólny plan działań, będący wyrazem troski o lepszą przyszłość³⁸³. Reorientacja funkcjonowania wyższych uczelni wywołuje wiele dyskusji i głosów krytyki. Środowiska naukowe licznych uczelni sceptycznie odnoszą się do postulowanych pomysłów i rozwiązań, wskazując na ich małą adekwatność do reguł jak i rozwiązań systemowych funkcjonowania wyższych uczelni³⁸⁴. Instytucje szkolnictwa wyższego cechuje „względne odosobnienie”, wyrażające się

³⁷⁹ J. Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 65.

³⁸⁰ Ibidem.

³⁸¹ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 125.

³⁸² D. Antonowicz, *Uniwersytet przyszłości...*, op. cit., s. 168.

³⁸³ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 128-129.

³⁸⁴ A. Nowakowska, *Kapitał ludzki dla potrzeb innowacyjnej gospodarki. Nowe wyzwania wobec wyższych uczelni*, [w:] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki w regionie łódzkim. Społeczeństwo, edukacja, przestrzeń*, Wyd. UŁ, Łódź 2014, s. 24.

w przewadze więzi wewnątrz instytucjonalnych nad zewnętrznymi, a warunkujące zachowanie odrębności i własnej tożsamości³⁸⁵. Kobylarek podkreśla, że „dialog powinien się odbywać nieustannie pomiędzy państwem, uczonymi i urzędnikami uniwersyteckimi a pracodawcami. Jest to pierwszy i podstawowy warunek: zaczniemy wszyscy ze sobą rozmawiać i słuchać się nawzajem, a nie mówić solo. Na dobrze poprowadzonym dialogu jesteśmy w stanie zbudować proces edukacyjny. To drugi warunek (...). Kolejny etap to odbudowa etosu uczonego/nauczyciela akademickiego. I jest to warunek trzeci, być może najważniejszy”³⁸⁶. Zatem konieczne są dwa rodzaje działań. Po pierwsze odbudowa wspólnot naukowych etosowych, dla których nauka będzie najważniejszą wartością. Kolejne to powiązanie działań uniwersytetu z otoczeniem, dla którego ten typ uczelni może stać się na powrót cenny³⁸⁷. Zatem słowem kluczowym jest tu współpraca, która jest procesem złożonym, a często i długotrwałym, jednak przynosi partnerom wartość dodaną wyrażoną dodatkowym efektem, którego nie można by uzyskać bez relacji partnerskich³⁸⁸.

Z punktu widzenia stopnia złożoności powiązań między uczelniami wyższymi a środowiskiem gospodarczym, większość polskich regionów jest na etapie inicjacji relacji. Podejmowane są pierwsze wspólne działania, które rozwijają i utrwalają struktury i mechanizmy realizowania wspólnych projektów badawczych, czy transferu wyników badań do sektora przedsiębiorstwa. Następuje powolna prorynkowa reorientacja kształcenia. Intensyfikacja tych działań i przejście do etapu instytucjonalizacji relacji i współpracy wymaga bardzo głębokich zmian mentalnych, przełamywania rutyn w aktywności, utrwalań stereotypów myślenia i działania w środowisku akademickim³⁸⁹. Na uwagę należy także stan polskiego sektora prac badawczo-rozwojowych (B+R), który charakteryzuje przede wszystkim bardzo niski udział wydatków na badania i rozwój w stosunku do PKB, przewaga finansowania budżetowego i niewielki udział podmiotów gospodarczych w nakładach na badania i rozwój oraz relatywnie niskie wydatki na badania stosowane i prace rozwojowe w porównaniu z wydatkami na badania podstawowe³⁹⁰. Alians uniwersytetów z partnerami społecznymi wynika zarówno z sytuacji finansowej uczelni, ale także partnerskiej kooperacji z organizacjami, co leży w interesie wszystkich partnerów.

³⁸⁵ E. Kowalska, *Zmiana...*, op. cit., s. 79.

³⁸⁶ A. Kobylarek, *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy...*, op. cit., s. 128-129.

³⁸⁷ Ibidem, s. 130.

³⁸⁸ S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje...*, op. cit., s. 32.

³⁸⁹ A. Nowakowska, *Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 24.

³⁹⁰ M. Owczarczuk, *Rola samorządu terytorialnego w budowaniu regionu uczącego się*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce. Od gospodarki imitacyjnej do innowacyjnej*, Wyd. UB, Białystok 2011, s. 318.

Interes ma w tym także państwo, gdyż leży to w ramach racji stanu jak i wzmacnia gospodarkę opartą na wiedzy³⁹¹. Współpraca samorządów lokalnych z sektorem naukowym i lokalnymi przedsiębiorcami jest korzystna dla wszystkich partnerów. Przykładowo, realizowane przez naukowców badania stosowane dla potrzeb przedsiębiorstw mogą przyczynić się do wzrostu konkurencyjności i wyników finansowych tych firm (badania rynkowe, wdrożenie rozwiązań innowacyjnych itp.). Z kolei badania realizowane dla przedsiębiorstw rozwijają doświadczenie zawodowe i wzbogacają warsztat badawczy naukowców³⁹². W ujęciu modelowym współpraca podmiotów może przybierać postać różnego rodzaju sformalizowanych działań (umów, kontraktów, aliansów, listów intencyjnych itp.), może także obejmować mniej sformalizowane aktywności (fora profesjonalistów, dedykowane spotkania, sieci społeczne, sieci biznesowe i inne)³⁹³. W zależności od środowiska zewnętrznego oraz lokalnych potrzeb partnerstwo uniwersytetów może mieć różne formy organizacyjno-instytucjonalne. Badania z tego zakresu wskazują, że najczęstszą formą partnerstwa są centra kształcenia ustawicznego dla dorosłych, współpraca w dziedzinie badań dla przemysłu oraz tworzenie parków technologicznych. Przykłady Doliny Krzemowej w USA, brytyjskiego Cambridge oraz regionu Emilia Romagna we Włoszech dowodzą, że niektóre regiony rozwijają się szybciej niż inne³⁹⁴.

3.3. Regionalna misja uczelni wyższych

Zgodnie z koncepcjami gospodarki opartej na wiedzy, kapitału ludzkiego oraz innowacyjności uniwersytety powinny pełnić istotną funkcję w pobudzaniu regionu do twórczej zmiany oraz kreatywności. Jednym z postulatów wysuwanych w ostatnich latach w odniesieniu do szkół wyższych jest podniesienie ich „użyteczności”, która to została wpisana w koncepcje rozwoju regionalnego³⁹⁵. Jak wskazuje Marek Kwiek „wyraźnie formułuje się dzisiaj (stosunkowo nowe) przekonanie, że uniwersytet powinien służyć rozwojowi gospodarczemu (oraz społecznemu i kulturalnemu) swojego regionu oraz, że powinno istnieć bezpośrednie przełożenie między jego usługami edukacyjnymi a lokalnym

³⁹¹ D. Antonowicz, *Uniwersytet przyszłości...*, op. cit., s. 167-168.

³⁹² H. Brandenburg, *Współpraca samorządów lokalnych z sektorem nauki i biznesem instrumentem efektywnego wdrażania lokalnych programów i projektów rozwojowych*, [w:] H. Brandenburg (red.), *Projekty lokalne...*, op. cit., s. 23.

³⁹³ S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje modelu triplehelix w szwedzkich realiach zarządzania rozwojem lokalnym i regionalnym*, [w:] H. Brandenburg (red.), *Projekty lokalne...*, op. cit., s. 35.

³⁹⁴ D. Antonowicz, *Uniwersytet przyszłości...*, op. cit., s. 167-168.

³⁹⁵ J. Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 59-60.

i regionalnym rynkiem pracy”³⁹⁶. Nowe zadania stawiane przed uniwersytetem wynikają ze zmiany sposobu myślenia o wiedzy, nacisk kładziony jest bowiem na jej zastosowanie. Ponadto odchodzi się od hierarchicznego i dyscyplinarnego zorganizowania w kierunku struktury o charakterze horyzontalnym (sieciowym) i interdyscyplinarnym. W większym stopniu niż wcześniej bierze się pod uwagę relacje z otoczeniem, jego potrzeby oraz współpracę z nim w celu uzyskania wspólnych korzyści rozwojowych³⁹⁷.

Szkolnictwo wyższe w krajach Europy Zachodniej (i krajach OECD) jest coraz mocniej związane ze swoim regionem, dlatego też literatura przedmiotu dodaje do dwóch tradycyjnych zadań (badania naukowe i kształcenie studentów) trzecie zadanie, mianowicie regionalną misję uniwersytetu³⁹⁸. „Trzecia misja” szkół wyższych eksponowana w literaturze oraz dokumentach strategicznych Unii Europejskiej, poniekąd wymusza kontakt uczelni z otoczeniem. Jednak z drugiej strony uczelnie same dostrzegają potrzebę nawiązywania, rozwijania oraz zacieśniania kontaktów i współpracy z instytucjami oraz podmiotami gospodarczymi. Konieczne do tego są instrumenty, które będą motywowały uczelnie do skutecznego zbliżenia swojej działalności do potrzeb otoczenia w ramach procesu dydaktycznego³⁹⁹. Misja ta zdaje zarazem sprawę ze zmiany nastawienia zewnętrznych interesariuszy uniwersytetu: władz krajowych, lokalnych i samorządowych, lokalnego biznesu i przemysłu oraz studentów i ich rodziców⁴⁰⁰. Wśród korzyści współpracy uczelni z otoczeniem wskazuje się także to, iż uniwersytet mógłby się przyczynić do poprawy jakości życia mieszkańców w regionie oraz zwiększyć jego konkurencyjność. Ponadto oprócz realizacji swojej filozofii uniwersytet mógłby zyskać nowych partnerów sponsorujących badania, rynki pracy dla swoich absolwentów itp. Zatem uniwersytet w swej nowej misji jest jednostką ekonomiczną, wytwarza wiedzę, jest instytucją kształtującą kapitał ludzki oraz postrzegany jest jako regionalny aktor⁴⁰¹. W wielu regionach uczelnie wyższe stają się nie tylko jednym z największych pracodawców czy klasycznym podmiotem edukacyjnym, ale także kształtują kadry dla innowacyjnej gospodarki oraz są ważnym „aktorem” regionalnych systemów innowacji⁴⁰².

³⁹⁶ M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu...*, op. cit., s. 273-274.

³⁹⁷ J. Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 60-61.

³⁹⁸ M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu...*, op. cit., s. 273.

³⁹⁹ A. Rzeńca, *Stan i kierunki zmian na rynku usług edukacyjnych. Przykład szkół wyższych regionu łódzkiego*, [w] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 44-45.

⁴⁰⁰ M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu...*, op. cit., s. 273.

⁴⁰¹ J. Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 60.

⁴⁰² A. Nowakowska, *Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 19.

Relacje polskich uczelni z otoczeniem społecznym i gospodarczym są słabe (najlepsze uczelnie technicznych). Wszystkie zagraniczne dokumenty poświęcone polskiemu szkolnictwu wyższemu podkreślają w ostatnich latach jego wyjątkowo akademicki charakter i nastawienie na własne problemy, a nie na problemy społeczeństwa i gospodarki. Jest to nastawienie coraz silniej krytykowane na poziomie europejskim. Jak podkreśla M. Kwiek trudna do przełamania może być bariera mentalna zastana w instytucjach edukacyjnych, która powoduje, że zaangażowanie regionalne jest w jakimś stopniu uważane za mniej istotne niż na przykład zaangażowanie krajowe czy międzynarodowe. Jeden z argumentów głosi, że regiony stanowią znakomite laboratoria badawcze dostarczające szczegółowego materiału porównawczego nawet w rozległych, międzynarodowych badaniach naukowych. W olbrzymiej większości krajów OECD regionalna misja instytucji edukacyjnych jest obecnie uznawana za naturalną. Również w większości przypadków zmiana orientacji z tradycyjnej (ogólnonarodowej, luźno powiązanej z lokalnym rynkiem pracy absolwentów) na regionalną w przypadku uczelni najmniej i średnio prestiżowych przyszedła z trudem, była procesem długotrwałym i wymagała mocnych bodźców wspierających ze strony władz państwowych. Wymagała także zmiany nastawienia krajowych i lokalnych mediów oraz akcji informacyjnej skierowanej zarówno do pracodawców oraz do aktualnych i potencjalnych studentów. Za klucz do sukcesu uznawano przełamywanie asymetrii informacyjnej – wiedza na temat rynku pracy i losów absolwentów lokalnych uniwersytetów, poszukiwanych miejsc pracy, oczekiwań płacowych studentów czy absolwentów miała stopniowo stawać się wiedzą publiczną. W tym znaczeniu uniwersytet przedsiębiorczy to także coraz bardziej uniwersytet o rozbudowanej misji regionalnej⁴⁰³.

3.4. Uniwersytet trzeciej generacji

Obecnie mamy już do czynienia z nową ideą funkcjonowania wyższych uczelni, określaną mianem uniwersytetów przedsiębiorczych czy uniwersytetów III generacji. Uniwersytety te postrzegane są jako nowa jakość myślenia oraz działania instytucji naukowych i edukacyjnych, gdzie dokonuje się szerokie otwarcie na współpracę z biznesem (głównie lokalnym, małymi firmami) oraz na budowę zdolności przedsiębiorczych wśród studentów, doktorantów oraz pracowników naukowych. Jednym z wyzwań i postulatów względem tych uczelni jest budowanie regionalnego środowiska przedsiębiorczości

⁴⁰³ M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu...*, op. cit., s. 273-280.

i innowacyjności. Do kluczowych działań w tym zakresie należy: rozwój kanałów komunikacji i relacji sieciowych z podmiotami regionalnymi, tworzenie partnerskich i wielopodmiotowych projektów współpracy nauki z biznesem oraz nauki z instytucjami publicznymi umożliwiających powstawanie mechanizmów synergii i efekty *win-win*⁴⁰⁴.

Idea uniwersytetu III generacji kładzie nacisk na przedsiębiorcze kształcenie, gdzie absolwenci wypuszczani na rynek cechują się pro aktywnymi i innowacyjnymi postawami, akceptują ryzyko rynkowe i mogą stać się rzeczywistymi „twórczymi destruktorami” dla regionalnej gospodarki. Główne wyzwania stojące przed wyższymi uczelniami, w kontekście budowania zdolności innowacyjnych kapitału ludzkiego są dwuwymiarowe. Są to działania bezpośrednie, zorientowane na kształcenie kadr dla nowoczesnej gospodarki oraz działania pośrednie, zorientowane na kształtowanie przedsiębiorczych i innowacyjnych postaw wśród studentów, absolwentów, doktorantów oraz pracowników naukowych. Nowy model funkcjonowania uczelni wyższych koncentruje się zatem na kształceniu adekwatnym do potrzeb regionalnych pracodawców. Następuje wyraźne przesunięcie w stronę kształcenia praktycznego (wyższe kształcenie zawodowe, zatrudnianie jako wykładowców doświadczonych praktyków). Z kolei profile kształcenia są coraz częściej pochodną potrzeb rynku regionalnego oraz regionalnych specjalizacji gospodarczych. Rozbudowaniu ulega także oferta kształcenia ustawicznego, zorientowana na praktyczne umiejętności – studia podyplomowe czy szkolenia. Ponadto wyzwaniem dla uczelni wyższych jest współpraca z instytucjami publicznymi w zakresie monitorowania rynku pracy i profilowania kierunków studiów, zwłaszcza unikatowych i specjalistycznych⁴⁰⁵. Jednakże należy mieć też na uwadze, że od kiedy zaczęto rozprawiać się z mitem społecznej misji i wielkiego posłannictwa uniwersytetu, wykształcenie wyższe oraz wszelkie profity z nim związane straciło na znaczeniu⁴⁰⁶.

⁴⁰⁴ A. Nowakowska, *Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 17-18.

⁴⁰⁵ Ibidem, s. 19-20.

⁴⁰⁶ I. Zakowicz, *Uniwersytet – przedsiębiorstwo...*, op. cit., s. 148.

Rozdział 4. Znaczenie regionu w kształtowaniu polityki innowacyjnej

4.1. Region uczący się

Rozwój ma miejsce wówczas gdy zachodzi m.in. proces uczenia się i wymiana wiedzy. Zjawiska te nabierają szczególnie istotnego znaczenia w regionach, które można określić jako regiony uczące się. Na proces regionalnego uczenia się (*regional learning*) składa się całokształt relacji, za pomocą których podmioty działające w regionie zdobywają wiedzę. Natomiast w obrębie regionów uczących się (*learning region*) występują sieci instytucjonalne ułatwiające rozwój oraz wdrażanie regionalnych strategii innowacji, będących jednymi z głównych mechanizmów mogących oddziaływać na innowacyjność regionów w Unii Europejskiej. Niewątpliwie takimi sieciami są klastry. W powyższym ujęciu region uczący się jest postrzegany jako koncepcja rozwoju regionalnego, mająca na celu generowanie i wspieranie procesu kolektywnego uczenia się. Wiedza, proces uczenia się oraz promowanie innowacyjności są najważniejszymi czynnikami ułatwiającymi rozwój gospodarczy zarówno na poziomie makro (państwo), mezo (region) jak i mikro (organizacja). Płaszczyzna regionalna postrzegana jest przez wielu badaczy, jako najbardziej korzystna dla tworzenia struktur decyzyjnych ułatwiających rozwój uczenia się w ramach gospodarki opartej na wiedzy (GOW)⁴⁰⁷.

Region uczący się składa się z aktorów silnie ze sobą powiązanych w struktury elastycznie zarządzane. Sieć w takim regionie nie jest ograniczana jedynie do aktorów gospodarczych, lecz włącza także aktorów społecznych, instytucjonalnych i politycznych, a przekazywanie i wymiana informacji jest zjawiskiem częstym i normatywnym. Uczenie się regionu jest traktowane jako zestawienie trzech rodzajów procesów zachodzących w określonej przestrzeni. Obok uczenia się, musi mieć miejsce ciągła innowacja oraz proces terytorializacji. Region uczący się to region kreatywny, czyli taki, który potrafi przyciągać i przyjmować kreatywnych aktorów, potrafiących stworzyć warunki do innowacji. W globalnej gospodarce zdolność do szybkiego reagowania, dysponowanie dobrymi zasobami w odpowiedniej chwili oraz znajdowanie właściwych partnerów najszybciej jak to możliwe, są decydującymi czynnikami. Region jest istotnym elementem globalizacji, bowiem dyfuzja określonych typów wiedzy i informacji odbywa się szybciej, efektywniej i łatwiej w trakcie osobistych kontaktów niż przez relacje w większej odległości⁴⁰⁸.

⁴⁰⁷ A. Marszałek, *Rola...*, op. cit., s. 127-128.

⁴⁰⁸ M. Owczarczuk, *Rola samorządu terytorialnego w budowaniu regionu uczącego się*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne...*, op. cit., s. 313-314.

Region uczący się rozwija się dzięki specyficznej infrastrukturze, która umożliwia kreację, przekształcanie, synergii oraz dyfuzję wiedzy. Fundamentami regionów uczących się są twarda infrastruktura (np. infrastruktura badawcza, komunikacyjna, teleinformatyczna, drogowa itd.) oraz infrastruktura określana jako miękka (np. infrastruktura instytucjonalna). Region uczący się nie tyle oferuje określony poziom dostępności infrastruktury, co przede wszystkim gwarantuje jej produktywność. Jest to region z gospodarką zakorzenioną w „instytucjonalnej gęstości”. To także region, w którym aktorzy blisko współpracują ze sobą na poziomie instytucjonalnym po to, aby stworzyć i wdrożyć regionalne strategie innowacji. Proces wzmacniania przez środowiska regionalne innowacji wymaga tworzenia warunków do uczenia się w skupiskach firm (klastrach, dystryktach itd.), jednakże przy założeniu, że jest to główne działanie realizowane w oparciu o wiedzę firm małych i średnich, a przede wszystkim lokalnie zakorzenionych i zgrupowanych w małych przestrzeniach. Specyfika tego typu procesów uczenia się wyklucza zależność małych firm od dużych oraz realizacji strategii w oparciu o tzw. ścieżki zależności. Stąd też faworyzuje się wzmacnianie terytorialnych systemów, które dzięki kontekstowi instytucjonalnemu i kulturowemu oferują przestrzeń dla scentralizowanych interakcji. Takie systemy społeczno-gospodarcze tworzą regionalne systemy innowacji, w których działania ekonomiczne i techniczne firm przenikają się ze strukturami politycznymi i instytucjonalnymi. Korzyści jakie oferują takie systemy dotyczą głównie dostępu do skodyfikowanej wiedzy o charakterze terytorialnym⁴⁰⁹.

Funkcjonowanie uczących się regionów jest w dużym stopniu wynikiem zmian zachodzących w funkcjonowaniu samorządności, która przyjmuje coraz częściej formę procesów *governance*⁴¹⁰. *Governance* to system politycznej władzy lokalnej pozwalający na trwały współdział partnerów społecznych w kreowaniu wizji rozwoju lokalnego⁴¹¹. Istotą jednostek samorządu terytorialnego (JST) jest samodzielność zarządzania własnymi sprawami przez społeczności lokalne. W kontekście kreowania regionu uczącego się, rola JST ujawnia się poprzez ich umiejscowienie w strukturze sieci, która to struktura jest dominującą w koncepcji regionu uczącego się. Jedną z ważniejszych ról, jakie pełni samorząd w budowaniu regionów uczących się, jest komunikowanie o bieżących trendach politycznych. Istotne jest, by JST dość wcześnie określały priorytety rozwoju regionu, wskazywały źródła finansowania oraz propagowały postawę proekologiczną i rozwój przemysłów przyjaznych dla środowiska. Ponadto samorządy powinny prowadzić przejrzystą politykę wspierania

⁴⁰⁹ S Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje...*, op. cit., s. 40-46.

⁴¹⁰ Ibidem, s. 50.

⁴¹¹ J. Wódz, K. Wódz, *Lokalny kapitał ...*, op. cit., s. 87.

podmiotów gospodarczych, dzięki czemu region buduje większą niezależność terytorialną, która jest potrzebna do efektywnego wykorzystania potencjału. Także budowanie Regionalnych Strategii Innowacji ma duże znaczenie w budowaniu regionów uczących się. W kierunkach działań JST duże znaczenie odgrywają także działania promujące tworzenie nowych firm opartych na wysokiej technice a także działania na rzecz wspierania organizacji na styku nauka-przemysł. Żadna inna instytucja (niż samorząd) nie posiada takiego rozeznania w specyfice lokalnych potrzeb inwestycyjnych, struktury rynków oraz innych walorów społecznych i gospodarczych regionu. Jednakże JST nie zastąpią przedsiębiorstw we wprowadzaniu innowacji i rozwoju gospodarczym. Przedsiębiorcom powinno się pozostawić swobodę funkcjonowania oraz wspierać działania decydujące o powstaniu i wzroście lokalnego systemu produkcyjnego⁴¹².

OECD sprecyzowała wytyczne funkcjonowania regionów uczących się. Jako czynniki wkładu regionu w proces uczenia się zostały wyodrębnione:

- Zapewnienie wysokiej jakości świadczenia usług edukacyjnych, dzięki którym proces indywidualnego uczenia się jednostki staje się bardziej efektywny.
- Nadzorowanie procesu szkolenia wysoko wykwalifikowanych jednostek, których profil kształcenia odpowiada na zapotrzebowanie regionalnego rynku pracy celem pełnego wykorzystania indywidualnego potencjału absolwentów.
- Wytyczenie sprzyjających warunków ramowych celem ulepszenia procesu organizacyjnego uczenia się, np. poprzez tworzenie sieci współpracy pomiędzy zainteresowanymi przedsiębiorstwami.
- Ułatwienie procesu organizacyjnego uczenia się we wszystkich sektorach mających wysoki potencjał innowacyjny w skali regionu.
- Identyfikowanie czynników (np. koncentracja przemysłu, usługi edukacyjne, możliwości prowadzenia badań, kapitał społeczny), które mogą stać się bądź szansami bądź przeszkodami w procesie planowania strategii rozwoju regionu.
- Reagowanie na mogące się pojawić trudności ekonomiczne bądź społeczne, związane np. z adaptowaniem błędnie wypracowanych rekomendacji lub funkcjonowaniem przestarzałych i nie dostosowanych do wymogów GOW instytucji regionalnych.

Do mechanizmów funkcjonowania regionów uczących można zaliczyć:

- Zwracanie szczególnej uwagi na mechanizmy koordynowania polityk (wcześniej realizowanych oddzielnie), np. w sferze B+R, nauki i wysokiej techniki, usług

⁴¹² M. Owczarczuk, *Rola samorządu...*, op. cit., s. 322-329.

edukacyjnych i szkoleniowych oraz wspólnego przenikania się różnych poziomów rządzenia (regionalnego, narodowego i ponadnarodowego).

- Opracowywanie strategii przyspieszających rozwój kapitału społecznego w skali danego regionu jako podstawowego mechanizmu promowania bardziej efektywnego procesu uczenia się.
- Dokonywanie stałej oceny stopnia rozwoju wzajemnych relacji pomiędzy wszystkimi uczestnikami procesu uczenia się.
- Zapewnienie, że wypracowane w ramach danego regionu strategie uczenia się oraz rozwoju innowacji są zaakceptowane przez wszystkich uczestników⁴¹³.

4.2. Rola jednostek samorządu terytorialnego w rozwoju regionalnym

Znaczenie regionu ulega umocnieniu, bowiem w Europie model rozwoju regionalnego zmienia się obecnie na taki, w którym regiony są w coraz większym stopniu zdane na siebie i coraz mniej mogą liczyć na tradycyjne, kompensacyjne czy wyrównujące funkcje państwa. Obecnie w UE zakłada się coraz szerzej, że poszczególne regiony angażują się we wspólny wysiłek o to, które będą najbardziej konkurencyjne i atrakcyjne na rynku europejskim bądź też globalnym. W nowej optyce rozwoju regionalnego, każdy region przyjmuje na siebie pełną odpowiedzialność, a polityka krajowa ma wspierać rozwój tego rodzaju regionalnej różnorodności i konkurencyjności. Stąd też regiony coraz mocniej muszą ze sobą konkurować i w tym znaczeniu ich zbiorowy kapitał wiedzy staje się kluczowy dla ich ekonomicznej przyszłości⁴¹⁴. Niewątpliwie kapitał owej wiedzy jest wzbogacany przez inicjatywy lokalne i regionalne, m.in. takie jak klastry. Stanowią one swego rodzaju mozaikę różnorodnej wiedzy, której wymiana powoduje wiele pozytywnych zmian w regionie. Jednak aby takie inicjatywy mogły powstawać i rozwijać się niebagatelną rolę odgrywa właśnie region. W regionie w którym władza samorządowa dba o jego rozwój społeczny i gospodarczy znacznie łatwiej jest rozwijać różnorodne inicjatywy, które z czasem same stają się źródłem rozwoju regionalnego.

Działaniom w regionach towarzyszy paradygmat rozwoju, u podstaw którego leży założenie o istotności współpracy i działań innowacyjnych na rzecz kreowania pozytywnych zmian w gospodarce regionalnej. Ze względu na procesy globalizacyjne oraz nowe znaczenie lokalności dotyczy to nie tylko biznesu, ale także podmiotów polityki, które decydują

⁴¹³Za: A. Marszałek, *Rola...*, op. cit., s. 130.

⁴¹⁴M. Kwiek, *Transformacje uniwersytetu...*, op. cit., s. 272-275.

o rozwoju miast i regionów, jak i środowisk naukowo-akademickich czy organizacji społecznych⁴¹⁵. Zasadnicze znaczenie dla tempa i efektywności rozwoju społeczno-gospodarczego na poziomie lokalnym mają obecnie wielokierunkowe oddziaływania władz samorządowych, zorientowane na zachowania podmiotów gospodarczych oraz aktywne wspieranie rozwoju innowacyjności i przedsiębiorczości jako procesów i działań, których przejawem jest między innymi tworzenie klastrów. Efektem aktywności władz samorządowych w tym wymiarze jest realizacja ważnych celów społecznych i ekonomicznych, jak np.: podnoszenie poziomu życia mieszkańców, poprawa sytuacji na rynku pracy (zmniejszenie bezrobocia), podniesienie efektywności i konkurencyjności lokalnej gospodarki itp.⁴¹⁶. Przedsiębiorstwa poszukujące korzystnych warunków rozwoju będą kierować się do miejsc gwarantujących wysoką jakość kapitału ludzkiego, zaplecze naukowo-badawcze oraz sprawne zarządzanie. Także wewnętrzna charakterystyka regionu nabiera coraz większego znaczenia, bowiem wyższy, efektywniej zarządzany kapitał ludzki oraz wysoki kapitał społeczny także wpływają na szybszy wzrost konkurencyjności regionu⁴¹⁷.

Dla podmiotów publicznych dbałość o finansowanie, stymulowanie oraz aktywne uczestnictwo w poprawie poziomu życia mieszkańców i w działalności prowadzonej przez firmy jest jednym z podstawowych zadań. Do tej grupy podmiotów zaliczyć należy przede wszystkim gminne jednostki samorządu terytorialnego, które ze względu na status prawno-organizacyjny, posiadane zasoby finansowe oraz zakres kompetencji mogą w aktywny sposób stymulować rozwój na swoim terenie. Środowisko to tworzą również jednostki organizacyjno-prawne samorządu lokalnego (np. zakłady budżetowe), przedsiębiorstwa oraz spółki komunalne. Przyjęta postawa, cele, priorytety oraz zaangażowanie władz publicznych i administracji terenowej mają odzwierciedlenie we wzroście aktywności gospodarczej innych podmiotów zlokalizowanych na terenie gminy lub jej otoczenia oraz wpływają na zwiększenie dobrobytu i poprawę warunków życia mieszkańców⁴¹⁸.

Zakres zadań władz samorządowych w procesie kreowania rozwoju lokalnego jest bardzo obszerny. Do najważniejszych działań prorozwojowych podejmowanych przez samorządy terytorialne różnych szczebli należy zaliczyć:

⁴¹⁵ S. Barczyk, A. Ochojski, *Aplikacje...*, op. cit., s. 32.

⁴¹⁶ B. Tuziak, *Kreowanie...*, op. cit., s. 97.

⁴¹⁷ J. Nowak, *Uniwersytet...*, op. cit., s. 62.

⁴¹⁸ M. Owczarczuk, *Rola samorządu...*, op. cit., s. 321.

- wyznaczanie kierunku i kształtu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz organizacja całości życia społecznego zgodnie z oczekiwaniami lokalnej wspólnoty i obowiązującymi uregulowaniami prawnymi,
- praktyczna realizacja polityki rozwoju lokalnego,
- podejmowanie konkretnych, bezpośrednich działań i stwarzanie odpowiedniego klimatu społecznego, zapewniającego dynamiczny i efektywny rozwój lokalny,
- rozwijanie sieciowych powiązań pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwami, sferą nauki i instytucjami otoczenia biznesu,
- skuteczne pobudzanie i wspieranie przedsiębiorczości i innowacyjności,
- pozyskiwanie nowych inwestorów poprzez kształtowanie odpowiedniego klimatu dla biznesu,
- wspieranie rozwoju przedsiębiorstw oraz nowych form organizacyjnych ich funkcjonowania, w tym między innymi klastrów,
- pobudzanie aktywności społeczności lokalnej jako zasadniczego warunku trwałego rozwoju lokalnego⁴¹⁹.

W kontekście terytorialnego wymiaru polityki rozwoju to właśnie klastry stanowią skuteczny mechanizm koncentrowania zasobów i środków oraz są jednym z najlepiej zdiagnozowanych sposobów stymulowania innowacyjności i współpracy horyzontalnej w gospodarce⁴²⁰. W literaturze przedmiotu klastry są uznawane za najbardziej dojrzałe formy organizacji produkcji z punktu widzenia zdolności do podtrzymywania rozwoju⁴²¹. Takie systemy społeczno-gospodarcze jak klastry tworzą regionalne systemy innowacji, w których działania ekonomiczne i techniczne firm przenikają się ze strukturami politycznymi i instytucjonalnymi. Korzyści jakie oferują te systemy dotyczą głównie dostępu do skodyfikowanej wiedzy o charakterze terytorialnym⁴²². Poniżej zaprezentowano zasoby, działania i efekty współpracy jakie wynikają z klasteringu dla samorządu oraz przedsiębiorstw.

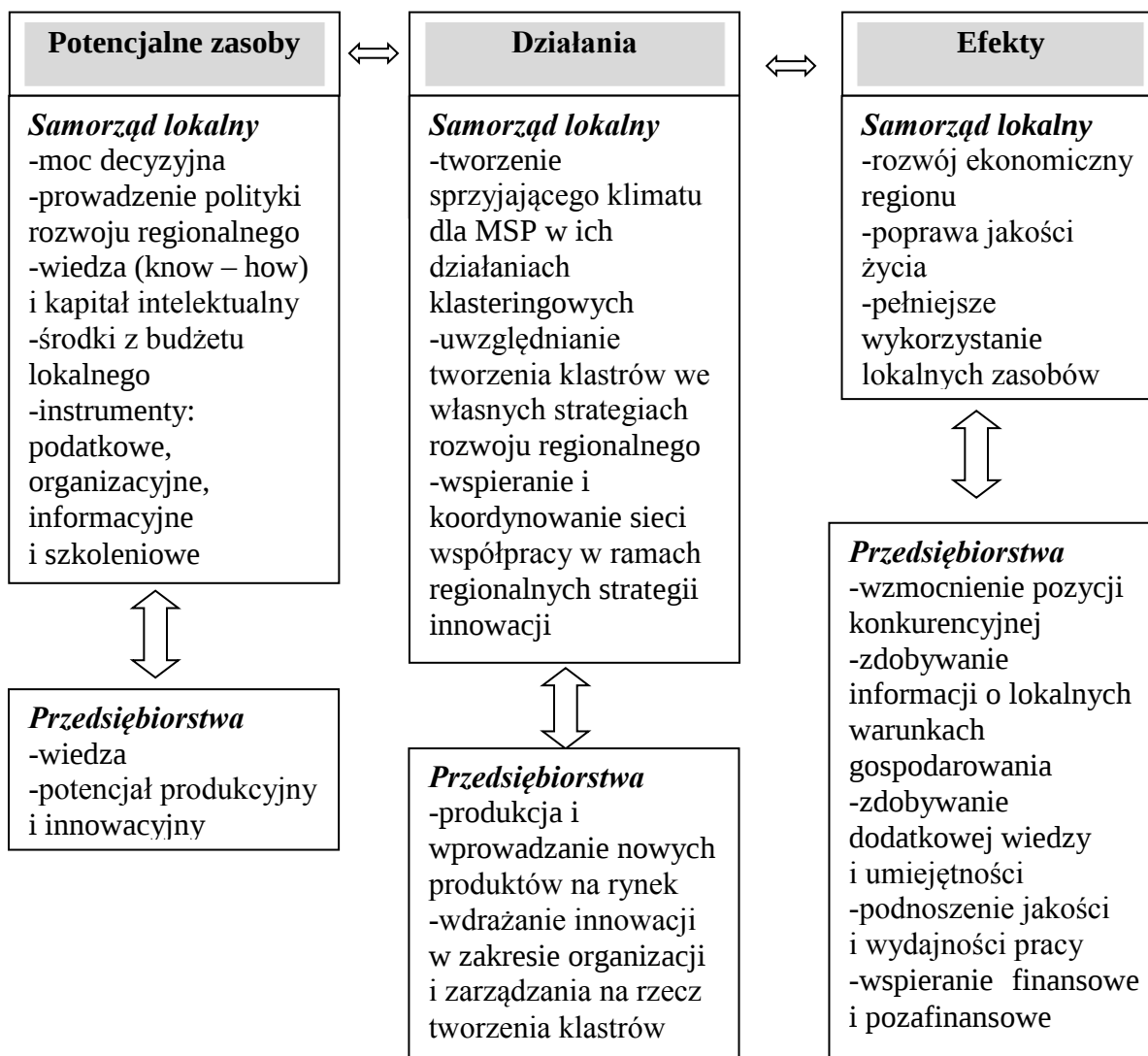
⁴¹⁹ B. Tuziak, *Kreowanie...*, op. cit., s. 99.

⁴²⁰ *Strategia Innowacyjności i Efektywności Gospodarki „Dynamiczna Polska 2020”*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2013, s. 61.

⁴²¹ A. Oleksiuk, *Konkurencyjność...*, op. cit., s. 79.

⁴²² S. Barczyk, Artur Ochojski, *Aplikacje...*, op. cit., s. 40-41.

Rysunek 3. Zasoby, działania i efekty współpracy samorządu lokalnego z przedsiębiorstwami na rzecz klasteringu



Źródło: W. Jastrzębska, A. Walenia, *Infrastruktura otoczenia biznesu jako czynnik wspomagający proces tworzenia i funkcjonowania klastra*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2008, s. 112.

Rola czynnika publicznego (władz samorządowych) w kreowaniu oraz stymulowaniu rozwoju klastra może być znacząca. Według Michaela Portera, w każdym z czterech obszarów tzw. rombu przewagi konkurencyjnej możliwe jest, a wręcz zalecane, działanie czynnika publicznego⁴²³. Co istotne, władze publiczne powinny wstrzymać się od sztucznego kreowania klastrów od podstaw. Należy wspierać rozwój klastrów, które opierają się na już istniejącym potencjale. Rozwój systemu produkcji typu klastrowego potrzebuje rozbudowanego partnerstwa publiczno-prywatnego, gdzie liderem powinien być czynnik

⁴²³ Za: A. Oleksiuk, *Konkurencyjność...*, op. cit., s. 85.

prywatny, a czynnik publiczny powinien spełniać rolę katalizatora rozwoju⁴²⁴. Zakres i charakter działań władz w procesie „klasteringu” można ująć jako zestaw rekomendacji i zaleceń:

- władze państwowe powinny prowadzić politykę regionalną wspierającą rozwój klastrów, nie faworyzując przy tym żadnego regionu,
- powinny wykazywać szczególną rozwagę przy tworzeniu zupełnie nowych klastrów, ponieważ wymaga to ogromnych inwestycji publicznych i nie daje pewności co do samodzielnego i długofalowego rozwoju,
- władze regionalne i lokalne powinny wspierać rozwój, a punktem wyjścia musi być strategia kompleksowych działań odnosząca się do całego regionu, a nie do pojedynczych sektorów czy firm,
- bardzo ważne jest wspieranie przez władze sieci współpracy między różnego typu instytucjami i stowarzyszeniami, począwszy od skupiania wyspecjalizowanych kooperantów i usługodawców, przez włączenie do polityki regionalnej stowarzyszeń przedsiębiorców, związków zawodowych oraz innych organizacji społecznych,
- władze lokalne powinny dostarczać niezbędnego dla przedsiębiorców kapitału służącego innowacji, specjalizacji bądź zwiększeniu elastyczności produkcji, co w praktyce oznacza stosowanie zwolnień, ulg podatkowych, udzielanie dotacji przeznaczanych na restrukturyzację, szkolenia czy wprowadzanie nowych technologii,
- administracja publiczna (zwłaszcza samorządowa) powinna rozbudowywać infrastrukturę techniczną regionu,
- samorządy powinny wspierać instytucje finansowe, które kreują działalność klastrów,
- niezbędne jest zintensyfikowanie działań administracji zorientowanych na podniesienie konkurencyjności w ramach klastra poprzez przyciągnięcie niepośrednich inwestycji zagranicznych,
- aktywna promocja regionu,
- wspieranie rozwoju eksportu,
- władze powinny przede wszystkim ukierunkować swoje działania na wspieranie rozwoju instytucji naukowych, badawczych i szkoleniowych⁴²⁵, przykładowo: organizować wyspecjalizowane programy oświatowe i szkoleniowe, organizować i wspierać prace badawczo-rozwojowe na lokalnych uczelniach nad technologiami bezpośrednio lub

⁴²⁴ M. Citkowski, *Polityka rozwoju w oparciu o klastry a innowacyjność*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne...*, op. cit., s. 276.

⁴²⁵ B. Tuziak, *Kreowanie...*, op. cit., s. 106-107.

pośrednio związanymi z lokalnym klastrem. Ponadto wskazane jest tworzenie zinstytucjonalizowanych form wsparcia w postaci parków technologicznych czy przemysłowych nastawionych na potrzeby lokalnego klastra⁴²⁶.

Rosnące znaczenie i popularności koncepcji klastra oraz wpływu klasteringu na rozwój gospodarczy doprowadziły do ukształtowania polityki wspierania klastrów. Przykładem jest rozwijana w ostatnich latach w głównej mierze przez OECD koncepcja polityki rozwoju gospodarczego oparta o klastry (ang. *cluster-based economic development policy*). Komisja Europejska kładzie nacisk na rozwiązania innowacyjne, które powinny być efektem kooperacji w ramach klastrów. Ponadto podkreśla pozytywny wpływ współpracy nie tylko na uczestników klastra, ale także otoczenie, w którym jest on zlokalizowany⁴²⁷. Strategicznym celem przyszłej polityki klastrowej jest wzmocnienie innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki, m.in. poprzez szerokie wspieranie rozwoju współpracy, zwiększanie interakcji i przepływów wiedzy⁴²⁸. Proponuje się jednocześnie, żeby poszczególne województwa także dokonały priorytetyzacji swojej polityki rozwojowej poprzez selekcję regionalnych klastrów kluczowych wyznaczających inteligentne specjalizacje tych regionów. Proponowana polityka stanowi odpowiedź na problem niedoskonałości rynku (*market failure*) związany z istniejącymi w Polsce ograniczeniami w rozwoju współpracy między przedsiębiorstwami, a także między przedsiębiorstwami a sferą B+R oraz administracją. Jest to uzasadnione zarówno potrzebami rozwojowymi polskich klastrów, jak i wyzwaniem związanym z bardziej efektywnym wykorzystaniem funduszy strukturalnych w nowej perspektywie finansowej⁴²⁹.

Rozwój klastrów drogą egzogeniczną następuje przeważnie dzięki uruchamianiu mechanizmów zachęcających do lokowania inwestycji zewnętrznych w danym miejscu. Różnego rodzaju zachęty i ulgi oferowane są zarówno przez władze centralne, lokalne i samorządowe. Szczególnie dogodne warunki do powstawania klastrów egzogenicznych stworzono w specjalnych strefach ekonomicznych, które mają służyć aktywizacji regionów słabiej rozwiniętych oraz zagrożonych marginalizacją. W województwie podkarpackim taką rolę pełnią specjalne strefy ekonomiczne w Tarnobrzegu i Mielcu. Z kolei największym i najszybciej rozwijającym się klastrem, którego centrum znajduje się w Rzeszowie jest

⁴²⁶ A. Oleksiuk, *Konkurencyjność...*, op. cit., s. 85-86.

⁴²⁷ *Strategia Innowacyjności i Efektywności...*, op. cit., s. 15.

⁴²⁸ M. Dzierżanowski (red.), *Kierunki i założenia polityki klastrowej w Polsce do 2020 roku. Rekomendacje Grupy roboczej ds. polityki klastrowej*, Wyd. Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2012, s. 23.

⁴²⁹ *Ibidem*, s. 12-14.

„Dolina Lotnicza”. Jest to dobry przykład połączenia czynników endogennych (tradycje przemysłu lotniczego) oraz egzogennych (stwarzanie sprzyjającego klimatu inwestycyjnego przez władze regionalne), które umożliwiły dynamiczny rozwój klastra⁴³⁰.

4.3. Rola i znaczenie organizacji pozarządowych i instytucji otoczenia biznesu w regionie

Organizacjami pozarządowymi są „niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, niedziałające w celu osiągnięcia zysku osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia”⁴³¹. Uogólniając, można za Piotrem Glińskim uznać, że organizacje pozarządowe to „specyficzne, współczesne formy samoorganizacji społecznej, struktury integrujące grupy obywateli, charakteryzujące się względnie dojrzałą tożsamością społeczną, określonym stopniem zorganizowania, prywatnym charakterem inicjatywy, dobrowolnością uczestnictwa, niezależnością i niekomercyjnością, a także – na ogół – znacznym udziałem wolontariatu i istotną rolą w kształtowaniu postaw ludzkich”⁴³². NGO to swego rodzaju organizacje, które kształtują rządową politykę i praktyki, wpływają na struktury prawne, instytucjonalne oraz działalność przedsiębiorstw i korporacji. W ostatnich dziesięcioleciach liczba NGO, ich władza i wpływy bardzo wzrosły. Działalność NGO przyczyniła się do istotnych zmian w polityce społecznej, prawie, przepisach, a również do reorganizacji norm i ładu korporacyjnego⁴³³.

W kwestii rozwoju lokalnego można podkreślić związek NGO ze społecznościami lokalnymi. NGO przyczyniają się do powstawania więzi wśród społeczności, które to z kolei podtrzymują klimat zaufania oraz przyczyniają się do tworzenia kapitału społecznego⁴³⁴. A zatem organizacje pozarządowe przyczyniają się do wypracowania współpracy pomiędzy

⁴³⁰ B. Tuziak, *Kreowanie...*, op. cit., s. 105.

⁴³¹ Art. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873 z późn. zm.).

⁴³² P. Gliński, *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego?*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 17.

⁴³³ M. Yaziji, Jonathan Doh, *Organizacje pozarządowe a korporacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 41-42.

⁴³⁴ K. Birkhölzer, *Lokalny rozwój gospodarczy i jego potencjał*, [w:] E. Leś, M. Ołdak (red.), *Z teorii i praktyki gospodarki społecznej*, Wyd. Collegium Civitas, Warszawa 2006, s. 30.

podmiotami lokalnymi, a więc jednocześnie do powstawania kapitału społecznego⁴³⁵. Kapitał społeczny pozostaje w określonej relacji z NGOs np. liczba organizacji pozarządowych, liczba osób deklarujących uczestnictwo w NGOs, które uwzględniane są w próbach pomiaru kapitału społecznego. Z kolei funkcjonowanie organizacji pozarządowych ułatwia tworzenie się powiązań wśród danej społeczności, co sprzyja tworzeniu się kapitału społecznego. Organizacje pozarządowe są coraz ważniejszymi uczestnikami życia społecznego, bowiem cechują się umiejętnością reagowania na problemy społeczne i dostosowywanie się do aktualnych potrzeb, a także zaangażowaniem. Z kolei ze względu na pełnione funkcje społeczne NGOs mają znaczenie dla rozwoju lokalnego⁴³⁶.

Kolejnymi instytucjami, które także wpływają na rozwój lokalny i regionalny są instytucje otoczenia biznesu. W literaturze przedmiotu jak i w praktyce życia gospodarczego funkcjonuje wiele definicji instytucji otoczenia biznesu. Samo pojęcie posiada różne nazwy, np. instytucje wspierające przedsiębiorców, wspomagające biznes, zaplecza biznesowego, okołobiznesowe i inne⁴³⁷. W wąskim rozumieniu pojęcie instytucji otoczenia biznesu oznacza „pewien klimat działalności gospodarczej przejawiający się w powstawaniu w regionie lub ośrodku miejskim warunków sprzyjających decyzjom lokowania i rozbudowy przedsiębiorstw”, zaś w szerokim znaczeniu obejmuje także „wyposażenie instytucjonalne oraz otoczenie innowacyjne⁴³⁸”. W rozporządzeniu ministra rozwoju regionalnego w sprawie udzielania pomocy na wzmocnienie potencjału instytucji otoczenia biznesu w ramach regionalnych programów operacyjnych przyjęto, że poprzez instytucje otoczenia biznesu należy rozumieć „mikroprzedsiębiorcę, małego lub średniego przedsiębiorcę, a także przedsiębiorcę innego niż mikroprzedsiębiorca, mały lub średni przedsiębiorca, bez względu na formę prawną, który nie działa dla zysku lub przeznacza zysk na cele statutowe i prowadzi działalność służącą tworzeniu korzystnych warunków dla rozwoju przedsiębiorczości”⁴³⁹.

⁴³⁵B. Lewenstein, *Obywatelskie strategie i modele wprowadzania „zmiany społecznej” w miejskich społecznościach lokalnych – doświadczenia amerykańskie*, [w:] Mirosław Wadowicki, Zbigniew Woźniak (red.), *Aktywność obywatelska w rozwoju społeczności lokalnej*, Wyd. „Municipium” Warszawa 2001, s. 115.

⁴³⁶A. Mempel-Śnieżyk, *Organizacje pozarządowe i społeczności lokalne, a skuteczne działanie dla rozwoju lokalnego*, w: „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica” 2013, nr 289, s. 93-95.

⁴³⁷T. Dorożyński, Wojciech Urbaniak, *Ocena funkcjonowania instytucji otoczenia biznesu w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym na podstawie wyników badania bezpośredniego*, w: „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2013, t. LXXXVII, s. 161-162.

⁴³⁸Z. Chojnicki, *Uwarunkowania rozwoju regionu nadgranicznego. Koncepcje i założenia teoretyczne*, [w:] Z. Chojnicki (red.), *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1999, s. 368.

⁴³⁹Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 20 maja 2009 r. w sprawie udzielania pomocy na wzmocnienie potencjału instytucji otoczenia biznesu w ramach regionalnych programów operacyjnych (Dz. U. nr 85, poz. 719).

Polski system instytucji otoczenia biznesu jest bogaty zarówno od strony liczby instytucji oraz ze względu na ich różnorodność. Wyróżnić można trzy główne grupy tych instytucji:

- Ośrodki przedsiębiorczości – wielostronna promocja i inkubacja przedsiębiorczości (często w grupach dyskryminowanych), dostarczanie usług wsparcia do małych firm i aktywizacja rozwoju regionów peryferyjnych czy też dotkniętych kryzysem strukturalnym.
- Instytucje finansowe – ułatwienie dostępu do finansowania działalności nowo powstałych i małych firm bez historii kredytowej oraz dostarczanie usług finansowych dostosowanych do specyfiki innowacyjnych przedsięwzięć gospodarczych.
- Ośrodki innowacji – szeroka promocja i inkubacja innowacyjnej przedsiębiorczości, transfer technologii i dostarczanie usług proinnowacyjnych, współpracy nauki z biznesem i aktywizacja przedsiębiorczości akademickiej⁴⁴⁰.

Do najważniejszych rodzajów instytucji otoczenia biznesu należą następujące podmioty:

- Jednostki administracji centralnej (w tym przede wszystkim Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości – PARP).
- Jednostki samorządu terytorialnego.
- Agencje rozwoju regionalnego – mają na celu prowadzenie działań na rzecz aktywizacji gospodarczej regionu; mają wypełniać strukturalną lukę pomiędzy administracją rządową, jednostkami samorządu terytorialnego oraz podmiotami gospodarczymi i bankami.
- Jednostki zaplecza badawczo-rozwojowego (w tym np. laboratoria, jednostki badawczo-rozwojowe, ośrodki badawczo-rozwojowe, jednostki Polskiej Akademii Nauk, centra doskonałości, centra zaawansowanych technologii).
- Organizacje pracodawców i pracobiorców (w tym np. związki zawodowe).
- Izby i stowarzyszenia producenckie (w tym np. izby gospodarcze i handlowe).
- Sektor szkolnictwa wyższego.
- Instytucje szkoleniowo-doradcze.
- Instytucje wspierające przedsiębiorczość, do których zaliczyć należy przede wszystkim: inkubatory przedsiębiorczości, parki przemysłowe.
- Sieci wspierające przedsiębiorczość i innowacyjność; do najważniejszych struktur sieciowych zaliczyć należy: Krajowy System Usług (w ramach sieci KSU wyodrębnione

⁴⁴⁰ Portal Innowacji [online], [dostęp: 21.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: http://www.pi.gov.pl/IOB/chapter_86459.asp.

zostały podsieci tematyczne: Krajowy System Innowacji, Punkty Konsultacyjno – Doradcze, Sieć Informacji dla Biznesu, Sieć Euro Info), Krajowe Stowarzyszenie Funduszy Poręczeniowych, Polskie Stowarzyszenie Funduszy Pożyczkowych, Krajowy Punkt Kontaktowy, Krajowa Sieć Ośrodków Informacji Patentowej, Ośrodki Przekazu Innowacji, Naczelna Organizacja Techniczna – Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych. Do instytucji koncentrujących swoje działania na procesie wspierania innowacyjności firm z sektora MSP dodatkowo zaliczyć należy: centra transferu technologii, parki technologiczne, preinkubatory, instytucje doradcze i konsultingowe, instytucje finansowe (banki, fundusze inwestycyjne, fundusze pożyczkowe, fundusze typu venture capital, fundusze poręczeń kredytowych)⁴⁴¹.

Instytucje otoczenia biznesu mogą wpływać na rozwój regionów świadcząc usługi, które sprzyjają tworzeniu oraz rozwojowi przedsiębiorstw. Mamy zatem do czynienia z dwukierunkową zależnością, tzn. rozwój regionu zależy od kondycji instytucji otoczenia biznesu, a instytucje otoczenia biznesu są uzależnione od poziomu i dynamiki rozwoju w regionie, co determinuje popyt na usługi około biznesowe. Funkcjonowanie instytucji otoczenia biznesu jest zatem powiązane z sytuacją gospodarczą w regionie, bowiem ich działalność jest skorelowana z poziomem i dynamiką rozwoju gospodarczego. Na obszarach o niskim poziomie rozwoju instytucje otoczenia biznesu z reguły się nie rozwijają lub też proces ten jest uzależniony od decyzji administracyjnych i zewnętrznego finansowania. Jednak nie wynika on bezpośrednio z potrzeb rynku. Relacje między instytucjami otoczenia biznesu a przedsiębiorcami są wtedy słabe i nie przynoszą wartości dodanej dla gospodarki regionu. Istnieje także zależność przeciwna, kiedy instytucje otoczenia biznesu mają wpływ na rozwój regionu, przede wszystkim przez świadczenie różnorodnych usług na rzecz przedsiębiorców, które przyczyniają się głównie do poprawy efektywności działalności gospodarczej, do rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, tworzenia nowych podmiotów⁴⁴².

4.4. Rola biznesu w powstawaniu i rozwoju klastrów

Rozwój systemu produkcji typu klastrowego wymaga rozbudowanego partnerstwa publiczno-prywatnego, w którym liderem powinien być czynnik prywatny zaś czynnik

⁴⁴¹ M. Górzyński, W. Pander, P. Koć, *Tworzenie związków kooperacyjnych między MSP oraz MSP i instytucjami otoczenia biznesu*, Wyd. PARP, Warszawa 2006, s. 13-16.

⁴⁴² T. Dorożyński, W. Urbaniak, *Ocena funkcjonowania...*, op. cit., s. 164-165.

publiczny powinien spełniać rolę katalizatora rozwoju⁴⁴³. Klastry będąc specyficznymi ugrupowaniami strategicznymi przedsiębiorstw cechują się tym, że pomiędzy podmiotami występuje jednoczesna konkurencja i kooperacja, istnieje silna specjalizacja w oparciu o dominujący typ wiedzy i tradycję w regionie⁴⁴⁴. Pod koniec XIX wieku Alfred Marshall dowiódł, iż firmy łączą się w klastry, aby czerpać korzyści ze współwystępowania w tym samym lub pokrewnym sektorze. Zdefiniował on następujące korzyści kolokalizacji:

- obniżenie kosztów transakcyjnych, w szczególności w pozyskiwaniu i transferze wiedzy,
- dostęp do specyficznych zasobów naturalnych,
- osiąganie korzyści skali i zasięgu,
- specjalizacja produkcji w odniesieniu do pracy, kapitału i źródeł technologii,
- dostęp do wiedzy i wymiany informacji rynkowych,
- szybszy proces uczenia się,
- kreowanie bardziej wyrafinowanego popytu⁴⁴⁵.

Decyzja przedsiębiorców o współpracy w ramach klastra z innymi firmami oraz podmiotami sektora B+R determinowana jest w głównej mierze wizją korzyści wynikających z takiego zewnętrznego sposobu rozwoju. Przedsiębiorcy coraz częściej decydują się na tego rodzaju współpracę w celu zmniejszenia niepewności działania. Większość z nich uznaje, że klastry stwarzają dogodne warunki rozwoju, które mogą im zapewnić efektywność transakcji biznesowych, optymalizację struktury kosztów działalności, sprawność decyzji w zakresie nowych inwestycji oraz dostęp do nowych rynków. Do innych korzyści można także zaliczyć lepszy dostęp do kapitału ludzkiego i komplementarnych zasobów oraz doskonalenie zasobów materialnych i niematerialnych⁴⁴⁶. Ponadto przedsiębiorstwa w klastrze mają większe możliwości zdobycia przewag konkurencyjnych, które z kolei determinują utrzymanie długoterminowej, permanentnej i trudnej do skopiowania pozycji konkurencyjnej⁴⁴⁷. Kolejną zaletą jest wyższa specjalizacja i efektywność funkcjonowania

⁴⁴³T. Brodzicki, S. Szultka, *Koncepcja klastrów a konkurencyjność przedsiębiorstw*, w: „Organizacja i Kierowanie” 2002, nr 4 (110), s. 7.

⁴⁴⁴J. Kuczevska, *Konkurencja i kooperacja przedsiębiorstw – dylematy polityki wspierania klastrów*, w: „Zarządzanie i Finanse” 2014, R. 12, nr 3, cz. 1, s. 227.

⁴⁴⁵A. Marshall, *Principles of Economics*, Macmillan, London 1890, [za:] J. Kuczevska, *Konkurencja...*, op. cit., s. 228.

⁴⁴⁶L. Palmen, M. Baron, *Przewodnik dla animatorów inicjatyw klastrowych w Polsce*, Wyd. PARP, Warszawa 2011, s. 47.

⁴⁴⁷J. Kuczevska, *Konkurencja...*, op. cit., s. 227.

przedsiębiorstwa dzięki pośredniej realizacji korzyści skali⁴⁴⁸. Efektywnie funkcjonujący klaster prowadzi także do wzrostu produktywności lokalnych przedsiębiorstw ze względu na dostęp do relatywnie tanich, wyspecjalizowanych czynników produkcji oraz różnorodnych nakładów wykorzystywanych w działalności produkcyjnej. Przestrzenna bliskość podmiotów gospodarczych stymuluje oraz wspiera ich innowacyjność. Rozwijający się klaster charakteryzuje dynamiczny wzrost liczby narodzin nowych przedsiębiorstw, co skutkuje kreowaniem nowych miejsc pracy⁴⁴⁹.

Dzięki skupieniu przedsiębiorstw o podobnym profilu aktywności i potrzebach technologicznych na danym terytorium oraz innych kluczowych interesariuszy, np. podmiotów sektora B+R – struktury klastrowe umożliwiają łączenie zasobów materialnych i niematerialnych partnerów na zasadzie komplementarności i wspólne angażowanie się w działalność B+R. W ten sposób ograniczana jest niepewność i ryzyko porażki inwestycyjnej co do rzeczywistych efektów prowadzonych prac B+R oraz możliwości ich wykorzystania w praktyce gospodarczej. Jest to szczególnie istotne dla firm sektora MSP, bowiem podmioty te z reguły potrzebują wsparcia w całym procesie innowacyjnym – począwszy od identyfikacji potrzeb technologicznych, przez organizację procesu badawczego, aż do zabezpieczenia prawa własności intelektualnej⁴⁵⁰. W standardach zarządzania klastrami opracowanych w 2014 roku przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, podkreślono, że członkowie klastrów, w których pomyślnie rozwija się współpraca przedsiębiorców z sektorem B+R, uzyskują często na dogodnych warunkach dostęp do usług doradczych, szkoleniowych, badawczych oraz możliwość partycypowania w projektowaniu i realizacji wspólnych projektów, włączających ich w procesy gospodarcze na arenie krajowej jak i międzynarodowej⁴⁵¹.

Poziom współpracy strategicznej przedsiębiorców z podmiotami sektora B+R w Polsce jest nadal niski. Z tego względu krajowe i regionalne władze publiczne, odpowiednie instytucje i agendy Unii Europejskiej podejmują coraz to nowsze inicjatywy na rzecz stymulowania tego typu współpracy. Przykładowo nowa perspektywa programowo-finansowa UE na lata 2014-2020 znaczne środki przeznacza na projekty realizowane we współpracy biznesu i nauki, w tym na rozwój innowacji. Tego rodzaju instytucjonalne rozwiązania stopniowo zachęcają przedsiębiorców do realizowania wspólnie z podmiotami

⁴⁴⁸M. Fabińska, *Motywy i bariery współpracy przedsiębiorstw w klastrach – analiza empiryczna*, w: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2015, nr 121, s. 367.

⁴⁴⁹T. Brodzicki, Stanisław Szultka, *Koncepcja klastrów ...*, op. cit., s. 4-5.

⁴⁵⁰S. Szultka, *Klastry w Polsce – raport z cyklu paneli dyskusyjnych*, Wyd. PARP, Warszawa 2012, s. 56-57.

⁴⁵¹M. Piotrowski, *Standardy zarządzania klastrami*, Wyd. PARP, Warszawa 2014, s. 42.

sektora B+R pogłębionych badań i analiz w obszarze np. nowych produktów, technologii oraz metod i procesów wytwórczych. Pomimo nadal istniejących różnych barier rozwoju tej współpracy, konkretne bodźce finansowe okazują się dobrą metodą wzmacniania motywacji partnerów do przełamywania tych barier i wspólnej realizacji zaawansowanych projektów B+R. Jednakże ze względu na to, iż współpraca w obszarze B+R wymaga odpowiedniego środowiska proinnowacyjnego, tym bardziej wzrasta rola i znaczenie klastrów. Przykładowo w klastrach przemysłowych głównymi partnerami strategicznymi pozostają nadal przedsiębiorcy i podmioty sektora B+R⁴⁵².

⁴⁵²B. Bembenek, *Współpraca strategiczna przedsiębiorców z sektorem badawczo-rozwojowym w polskich klastrach – współczesne wyzwanie w zarządzaniu klastrami*, w: „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 444, s. 32.

CZĘŚĆ METODOLOGICZNA

Rozdział 5. Metodologia badań własnych

5.1. Stan dotychczasowej wiedzy w zakresie problematyki badawczej

Podmiot badań w niniejszej pracy, jakim są klastry stanowi uzupełniający element w zakresie badań nad kapitałem społecznym. Nie brak jest badań kapitału społecznego na poziomie mikro i makro, czy na poziomie mezo, lecz tu najczęściej mają miejsce badania pojedynczych organizacji czy studia przypadków. Brak jest natomiast badań w skali regionalnej nad kapitałem społecznym instytucji, które mają kluczowe znaczenie dla rozwoju danego regionu.

W Polsce prace badawcze nad zjawiskiem Terza Italia były realizowane od początku lat 70. XX wieku. Z kolei prace studialne nad możliwością tworzenia klastrów małych i średnich przedsiębiorstw podjęto na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Pierwsze badanie klastrów przeprowadził Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (IBnGR) w 2002 roku. W jego wyniku zidentyfikowano skupiska działalności gospodarczej oraz dokonano oceny stopnia zaawansowania, barier oraz możliwości rozwoju struktur klastrowych w Polsce⁴⁵³. W 2007 roku IBnGR zakończył realizację dwóch projektów badawczych. W ramach pierwszego projektu pn. „Klastry szansą rozwoju regionu” przeprowadzono m.in. analizę trzech branż z województwa kujawsko-pomorskiego. Celem kolejnego projektu pn. „Przeprowadzenie badań i wykonanie analiz potencjału gospodarczego woj. opolskiego pod kątem możliwości utworzenia klastrów oraz opracowanie dokumentacji” było przeprowadzenie badań potencjału gospodarczego województwa opolskiego pod kątem możliwości utworzenia klastrów⁴⁵⁴.

Jednak dopiero badania zapoczątkowane przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) wzbudziły zainteresowanie tematyką klastrów. PARP od 2010 do 2014 roku prowadziła cykliczne badania klastrów pn. *Benchmarking klastrów w Polsce* w ramach projektu systemowego pt. „Rozwój zasobów ludzkich poprzez promowanie wiedzy, transfer i upowszechnianie innowacji”. Przeprowadzono trzy edycje tego badania w roku 2010, 2012, 2014. W 2010 i 2012 roku badano m.in. procesy w klastrze, ich zasoby, wyniki oraz potencjał ich wzrostu, a badania przeprowadzano z przedstawicielami poszczególnych

⁴⁵³ *Benchmarking klastrów w Polsce – 2010. Raport z badania*, Wyd. Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2010, s. 13.

⁴⁵⁴ Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową [online], [dostęp: 10 października 2016], Dostępny w Internecie: <http://www.ibngr.pl/Obszary-badawcze/Przedsiębiorstwa-i-Innowacje/Projekty2/Zakonczone/Przeprowadzenie-badan-i-wykonanie-analiz-potencjalu-gospodarczego-woj.-opolskiego-pod-katem-mozliwosci-utworzenia-klastrow-oraz-opracowanie-dokumentacji>

klastrów⁴⁵⁵. W 2014 roku do badania zaproszono również członków klastrów, celem poznania ich opinii m.in. w zakresie efektów wynikających z przynależności do klastra, zarządzania nim, roli koordynatora oraz wykorzystania efektu skali. Łącznie w badaniu opinii wzięło udział 618 podmiotów z 1917 członkami z 35 klastrów⁴⁵⁶. W 2018 roku przeprowadzono czwartą edycję tego badania. Badaniami objęto 40 klastrów, w tym 746 członków klastrów. Z badania wynika, że poziom rozwoju klastrów w Polsce jest przeciętny, lecz ich skala działania i znaczenie dla gospodarki są coraz większe. Porównując z poprzednią edycją badania z 2014 r. liczba członków klastrów wzrosła o 76%, a większość z nich prowadzi działalność w kluczowych dla rozwoju polskiej gospodarki specjalizacjach branżowych. Szczególnie wysokie oceny w poszczególnych obszarach uzyskały klustry posiadające status Krajowego Klastra Kluczowego. Mocnymi stronami polskich klastrów jest dojrzałość organizacyjna, poziom posiadanej infrastruktury (w szczególności badawczej) oraz działania podejmowane przez koordynatorów na rzecz umiędzynarodowienia członków i wsparcia ich działalności eksportowej⁴⁵⁷.

Szerzej problematykę klastrów zbadali także Anna i Adrian Lis, wykorzystując metodę monograficzną i procedurę badań terenowych. W badaniach jakie przeprowadzili wzięło udział 60 przedsiębiorstw należących do czterech inicjatyw klastrowych. Na podstawie wywiadów pogłębionych z koordynatorami klastrów autorzy dokonali opisu determinant działalności klastrów oraz podstawowych cech tych struktur, jak: forma prawa, długość okresu funkcjonowania, specjalizacja klastra czy jego rozmiar. Ponadto odrębnym narzędziem przeprowadzono badania z koordynatorami oraz właścicielami przedsiębiorstw tworzących trzon badanych inicjatyw klastrowych. Zakres przedmiotowy tych badań obejmował cechy zjawisk określanych jako kapitał ekonomiczny, społeczny, kulturowy i symboliczny⁴⁵⁸.

Prowadzono także badania regionalne, często były to studia przypadku, analizy SWOT czy też badania poszczególnych branż. Biorąc pod uwagę województwo podkarpackie oraz badania ogólnopolskie do najistotniejszych projektów badawczych zaliczyć należy m.in.:

- Projekt pn. „Rozwój klastrów w Polsce”, którego realizację zakończono w 2008 roku. Jego celem było określenie stopnia/etapu rozwoju inicjatyw klastrowych w Polsce oraz identyfikacji m.in. zasobów klastrów w Polsce, ich barier rozwoju, intensywności

⁴⁵⁵ *Benchmarking klastrów w Polsce – 2010...*, op. cit., s. 5-25.

⁴⁵⁶ B. Pławgo, *Benchmarking klastrów w Polsce – edycja 2014. Raport z badania*, Wyd. Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2014, s. 3-17.

⁴⁵⁷ Ł. Wielec (red.), *Benchmarking klastrów w Polsce – edycja 2018. Raport ogólny*, Wyd. Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2018, s. 5-8.

⁴⁵⁸ A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami...*, op. cit., s. 136-159.

współpracy pomiędzy podmiotami zarządzającymi klastrami a podmiotami funkcjonującymi w ramach klastrów, mierzonej liczbą wspólnych projektów i częstotliwością kontaktów⁴⁵⁹.

- Projekt pn. „Rozwój struktur klastrowych w Polsce Wschodniej”, którego celem było zidentyfikowanie załączków klastrów oraz określenie najbardziej perspektywicznych obszarów ich ekspansji oraz pogłębiona analiza zidentyfikowanych w etapie pierwszym perspektywicznych klastrów Polski Wschodniej⁴⁶⁰.
- Projekt pn. „Tworzenie sieci współpracy pomiędzy sektorem nauki a przedsiębiorstwami branży rolno-spożywczej w zakresie budowania innowacyjnego klastra spożywczego”⁴⁶¹. Projekt realizowany przez trzy wydziały Uniwersytetu Rzeszowskiego, w ramach którego zrealizowano badania, których zakres przedmiotowy obejmował: diagnozę przyczyn występowania barier w tworzeniu klastra przez przedsiębiorców z branży rolno-spożywczej, określenie roli przedsiębiorców, administracji lokalnej, instytucji otoczenia biznesu we wdrażaniu rozwiązań innowacyjnych w zakresie tworzenia klastrów oraz nawiązanie współpracy pomiędzy sferą nauki a przedsiębiorcami mającej na celu eliminację barier w tworzeniu klastra.

Zdecydowana większość badań klastrów przeprowadzana jest przez ekonomistów oraz przedstawicieli nauk o zarządzaniu. Dotyczą one przede wszystkim produktywności klastrów, zarządzania nimi, warunków funkcjonowania i rozwoju, konkurencyjności czy innowacyjności. Bardzo niewiele jest badań uwzględniających przede wszystkim czynnik społeczny w klastrach. Ponadto w Polsce zdecydowanie przeważają badania danego klastra i jego otoczenia. W województwie podkarpackim do tej pory nie przeprowadzono kompleksowych badań kapitału społecznego klastrów, a jedynie badania benchmarkingowe (PARP w 2012 roku - „Klasy w województwie podkarpackim”) oraz studia przypadków poszczególnych branż klastrów. Brak także badań z zakresu kapitału społecznego organizacji.

Badania Jarosława Działka nie wykazały w polskich regionach istotnie statystycznego, negatywnego bądź pozytywnego wpływu różnych rodzajów kapitału społecznego na rozwój gospodarczy, który w ostatnich latach opierał się przede wszystkim na kapitale finansowym

⁴⁵⁹ J. Hołub-Iwan, M. Małachowska, *Rozwój klastrów w Polsce. Raport z badań*, Wyd. Szczecińska Fundacja Talent-Promocja-Postęp, Szczecin 2008.

⁴⁶⁰ B. Pławgo (red.), *Rozwój struktur klastrowych w Polsce Wschodniej*, Wyd. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007, s. 10.

⁴⁶¹ D. Bobrecka-Jamro, *Wprowadzenie do problematyki klastrów* [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie...*, op. cit., s. 9-10.

i ludzkim⁴⁶². Do analogicznych wniosków dotyczących uwarunkowań społeczno-gospodarczych w Polsce doszedł również Krzysztof Janc⁴⁶³. W ten sposób potwierdziły się przypuszczenia Janusza Czapińskiego⁴⁶⁴, który sugerował, iż kapitał społeczny pomostowy w polskich realiach społeczno-gospodarczych wykaże swoją przydatność dopiero w przyszłości⁴⁶⁵. Jednakże widoczne są także głosy przeciwnie, podkreślające znaczenie kapitału społecznego: „wiedza i kapitał społeczny zastępują stopniowo kapitał ekonomiczny jako podstawowe źródło tworzenia wartości. Są one źródłem produktywności i wzrostu”⁴⁶⁶. Biorąc pod uwagę uwarunkowania struktur klastrowych, wysoce prawdopodobnym jest, że kapitał społeczny wpływa na ich funkcjonowanie, a w przyszłości będzie odgrywał coraz większe znaczenie. Mając to na uwadze, Autorka dysertacji uznała, że zachodzi konieczność uzupełnienia luk w badaniach empirycznych nad kapitałem społecznym kluczowych podmiotów gospodarczych województwa podkarpackiego, które znacznie przyczyniają się do jego rozwoju.

5.2. Cel badań

Tezą wyjściową niniejszej pracy jest założenie o istnieniu czterech odrębnych pól – naukowego, samorządowego, biznesowego oraz pola partnerów społecznych. W ramach współpracy tych czterech pól powstaje nowe pole, którym jest klasteryzacja. Pole to funkcjonuje jako poczwórna helisa (*Quadruple Helix*), odzwierciedlające powiązania między pierwszymi czterema polami. Każde z tych odrębnych pól ma swój specyficzny zestaw możliwości, na który składa się kapitał społeczny, kulturowy, ekonomiczny i symboliczny. W wyniku współpracy odrębne zasoby kapitałów poszczególnych pól kumulują się. Najistotniejsze znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania poczwórnej helisy ma kapitał społeczny, który w niniejszej pracy stanowi przedmiot badań.

Celem badań empirycznych dla potrzeb niniejszej dysertacji był socjologiczny opis i pomiar kapitału społecznego podmiotów tworzących klastry z branży inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego, w tym takich zjawisk społecznych jak: zaufanie, solidarność, współdziałanie, informacja, komunikacja, integracja, więzi społeczne oraz

⁴⁶² J. Działek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 112

⁴⁶³ K. Janc, *Zróźnicowanie przestrzenne kapitału ludzkiego i społecznego w Polsce*, Wyd. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego Wrocław 2009.

⁴⁶⁴ J. Czapiński, *Kapitał społeczny*, [w:] Janusz Czapiński, Tomasz Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Wyd. „Vizja Press & IT”, Warszawa 2007, s. 263–273.

⁴⁶⁵ J. Działek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 112.

⁴⁶⁶ W.M. Grudzewski, J.M. Hejduk, A. Sankowska, M. Wantuchowicz, *Sustainability w biznesie...*, op. cit., s. 13.

podmiotowość. Celem szczegółowym był pomiar i opis zależności pomiędzy składowymi kapitału społecznego a wybranymi zmiennymi niezależnymi (m.in. główną branżą działalności klastra oraz sektorem działalności podmiotów w klastrach).

5.3. Problemy i hipotezy badawcze

Tabela 6. Problemy, hipotezy badawcze oraz zmienne niezależne

I PROBLEM BADAWCZY	I HIPOTEZA
Jaki jest poziom zaufania w klastrach?	Poziom zaufania w klastrach jest wysoki.
PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Jakie czynniki mają największy wpływ na poziom zaufania?	Na poziom zaufania wpływa branża klastrów, sektor podmiotów, pomoc innych podmiotów w klastrze oraz rozwój podmiotów dzięki temu, że należą do klastrów. Najwyższy poziom zaufania jest w klastrach branży jakości życia, wśród podmiotów z sektora nauki i partnerów społecznych oraz wśród podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrach, i które rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów.
Do którego sektora podmioty mają najwyższe zaufanie?	Najwyższe zaufanie podmioty mają do sektora nauki.
Czy podmioty w klastrach są względem siebie uczciwe?	Zdecydowana większość podmiotów w klastrach jest uczciwa względem innych.
Przedstawiciele których sektorów są uznawani za najbardziej uczciwych?	Najczęściej za uczciwych w klastrach uznawani są przedstawiciele nauki i partnerów społecznych.
II PROBLEM BADAWCZY	II HIPOTEZA
Czy podmioty w klastrach są względem siebie solidarne?	Podmioty w klastrach są względem siebie solidarne w umiarkowanym stopniu.
PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Jakie czynniki mają największy wpływ na poziom solidarności w klastrach?	Na poziom solidarności wpływa branża klastrów, doświadczenie pomocy innych w klastrach oraz rozwój podmiotu dzięki przynależności do klastrów. Najwyższy poziom solidarności występuje w klastrach branży jakości życia, wśród podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrach, i które rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów.

Czy podmioty działające w klastrach niosą sobie nawzajem pomoc? Jakie czynniki mają największy wpływ na niesienie pomocy?	Zdecydowana większość podmiotów doświadczyła pomocy innych w klastrach. Pomoc ta jest różnicowana przez branże klastrów oraz rok przystąpienia do klastra przez podmiot. Najczęściej pomocy innych w klastrach doświadczyły podmioty z klastrów branży jakości życia. Częściej pomocy innych doświadczyły podmioty, które wcześniej przystąpiły do klastra.
Jaki jest poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrach? Jakie czynniki mają największy wpływ na poziom życzliwości? Wśród których podmiotów poziom życzliwości jest najwyższy i najniższy?	Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrach jest wysoki. Poziom życzliwości jest różnicowany przez branże klastrów, doświadczenie pomocy innych oraz rozwój podmiotów dzięki przynależności do klastrów. Najniższy poziom życzliwości występuje wśród podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej a najwyższy w klastrach branży jakości życia, wśród podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrach, i w podmiotach, które rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów.
Jaki jest poziom współodpowiedzialności wśród podmiotów w klastrach? Jakie czynniki mają największy wpływ na poziom współodpowiedzialności?	Podmioty w klastrach odznaczają się wysokim poziomem współodpowiedzialności. Na poczucie współodpowiedzialności wpływa branża klastrów, sektor podmiotów i rok przystąpienia do klastra. Poczucie współodpowiedzialności częściej występuje wśród podmiotów z sektora partnerzy społeczni i branży jakości życia. Im wcześniej podmioty przystąpiły do klastrów, tym mają wyższe poczucie współodpowiedzialności.
III PROBLEM BADAWCZY	III HIPOTEZA
Jaka jest częstotliwość współdziałania pomiędzy podmiotami w klastrach? Jakie czynniki mają na nią największy wpływ?	Podmioty do współdziałania w klastrach najczęściej przystępują od czasu do czasu. Częstotliwość przystępowania do współpracy jest zróżnicowana przez branże klastrów. Najczęściej do współpracy przystępują podmioty z branży lotnictwa i kosmonautyki.
PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Czy przynależność do klastrów przyczyniła się do poprawy relacji międzysektorowych? Współpraca z którym sektorem uległa największej poprawie dzięki przynależności do klastrów?	Przynależność do klastrów przyczyniła się do poprawy relacji międzysektorowych. Największa poprawa relacji nastąpiła z sektorem nauki.

W jakim zakresie podmioty najczęściej współdziałają pomiędzy sobą?	Podmioty w klastrach najczęściej współdziałają między sobą poprzez wymianę wiedzy i informacji oraz realizację projektów badawczych i gospodarczych.
Jaki wkład podmioty najczęściej wnosili do klastrów?	Podmioty najczęściej jako wkład własny do klastrów wnosili kapitał intelektualny tj. wiedzę i umiejętności oraz instytucjonalny tj. doświadczenie i renomę.
Jaki jest zakres korzyści dla podmiotów z przynależności do klastrów?	Podmioty dzięki przynależności do klastrów najczęściej osiągają korzyści w postaci wymiany wiedzy i informacji, współpracy biznesowej oraz pozyskiwania środków publicznych.
Jakie są najczęstsze przeszkody, które utrudniają podmiotom przystępowanie do inicjatyw klastrowych?	Najczęstszymi przeszkodami utrudniającymi udział podmiotów w inicjatywach klastrowych są ograniczenia finansowe i personalne.
Jakie są najczęstsze oczekiwania podmiotów w zakresie działań jakie powinny podjąć klastry?	Najczęściej wskazywanymi przez podmioty oczekiwaniami względem klastrów są: promocja, stymulowanie współpracy, pozyskiwanie środków publicznych .
IV PROBLEM BADAWCZY	IV HIPOTEZA
Jak podmioty oceniają komunikację w klastrach?	Podmioty w klastrach komunikację w nich oceniają pozytywnie.
PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Czy częstotliwość spotkań oraz przekazywanych w klastrach informacji są odpowiednie dla podmiotów?	Dla większości podmiotów częstotliwość spotkań i przekazywanych informacji w klastrach są na odpowiednim poziomie.
Jakie informacje najczęściej są przekazywane w klastrach?	Zakres najczęściej przekazywanych w klastrach informacjami obejmuje informacje branżowe (np. targi, nowości na rynku itp.) oraz propozycje realizacji wspólnych projektów gospodarczych i badawczych.
Jak podmioty w klastrach oceniają atrakcyjność otrzymywanych informacji?	Dla większości podmiotów informacje jakie otrzymują w ramach klastrów są wartościowe.
Kto jest najczęstszym nadawcą informacji w klastrach?	Najczęściej nadawcą informacji w klastrach jest koordynator klastra.
Które kanały komunikacji są najczęściej wykorzystywane w klastrach?	Najczęściej wykorzystywanymi kanałami komunikacji w klastrach są: poczta elektroniczna i telefon.
Jaki jest poziom zadowolenia z pracy koordynatorów klastrów?	Zdecydowane większość podmiotów jest zadowolona z pracy koordynatorów.
VI PROBLEM BADAWCZY	VII HIPOTEZA
Jaki jest poziom integracji wśród podmiotów w klastrach?	Pomiędzy podmiotami ma miejsce wysoki poziom integracji.

PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Czy podmioty przestrzegają podstawowych zasad członkostwa czy partnerstwa w klastrach (np. przypisane role, zasady współpracy)?	Zdecydowana większość podmiotów przestrzega podstawowych zasad członkostwa czy też partnerstwa w klastrach.
Jakie są dominujące wartości w klastrach?	Wartościami dominującymi w klastrach są: życzliwość, efektywna współpraca, zaufanie.
Jaki jest poziom identyfikacji podmiotów z klastrem? Jakie czynniki mają największy wpływ na poziom identyfikacji podmiotów z klastrami?	Poziom identyfikacji podmiotów z klastrami jest wysoki. Na poziom identyfikacji podmiotów z klastrami wpływa branża klastra, sektor podmiotów, doświadczenie pomocy innych w klastrach, rozwój podmiotów dzięki przynależności do klastrów oraz rok przystąpienia do klastrów. Najwyższy poziom identyfikacji z klastrami występuje wśród przedstawicieli sektora partnerzy społeczni, branży lotnictwo i kosmonautyka, wśród podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrach oraz rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów. Im podmioty wcześniej przystąpiły do klastrów tym ich poziom identyfikacji z nimi jest wyższy.
VII PROBLEM BADAWCZY	VIII HIPOTEZA
Jaka jest siła więzi społecznych wśród podmiotów w klastrach?	Więzi społeczne pomiędzy podmiotami są wysokie.
PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Jaki jest stopień utożsamiania się podmiotów z działaniami i celami podejmowanymi w klastrach? Jakie czynniki mają największy wpływ na stopień utożsamiania się podmiotów z działaniami podejmowanymi w klastrach?	Większość podmiotów identyfikuje się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach lecz w ograniczonym zakresie. Na stopień identyfikacji podmiotów z działaniami w klastrach wpływa branża klastra, sektor podmiotów oraz doświadczenie pomocy innych w klastrach. Najwyższy stopień tej identyfikacji występuje wśród podmiotów z branży lotnictwa i kosmonautyki, w sektorze biznesu oraz wśród podmiotów, które doświadczyły pomocy innych.
Czy podmioty mają poczucie wspólnoty w klastrach? Jakie czynniki mają największy wpływ na poczucie wspólnoty?	Zdecydowana większość podmiotów ma poczucie wspólnoty w klastrach. Na poczucie wspólnoty wpływa branża klastrów, doświadczenie pomocy innych w klastrach, fakt rozwoju podmiotów dzięki przynależności do klastrów oraz rok przystąpienia podmiotów do klastrów.

	Najwyższe poczucie wspólnoty występuje w branży lotnictwo i kosmonautyka, wśród podmiotów, które doświadczyły pomocy innych, oraz których podmioty rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów. Im wcześniej podmioty przystąpiły do klastrów tym częściej deklarują poczucie wspólnoty.
Czy wśród podmiotów występują napięcia i podziały społeczne?	W klastrach między podmiotami mają miejsce sporadycznie występujące napięcia i podziały społeczne.
VIII PROBLEM BADAWCZY	VI HIPOTEZA
Jaki jest poziom podmiotowości wśród podmiotów w klastrach? Przedstawiciele której branży cechuje najwyższy poziom podmiotowości?	Podmioty odczuwają umiarkowany poziom podmiotowości. Najwyższy poziom podmiotowości charakteryzuje przedstawiciele branży lotnictwa i kosmonautyki.
PYTANIA SZCZEGÓŁOWE	HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE
Jaka jest siła oddziaływania klastrów na branżę? Jakie czynniki mają największy wpływ na siłę oddziaływania klastrów na branżę?	Siła oddziaływania klastrów na branżę jest umiarkowana. Na siłę oddziaływania klastrów na branżę wpływają branże do jakich należą klastry. Największą siłę oddziaływania na branżę mają klastry branży lotnictwa i kosmonautyki.
W jaki sposób przejawia się oddziaływanie klastrów na branżę?	Najczęściej oddziaływanie klastrów na branżę przejawia się poprzez podejmowanie współpracy międzysektorowej oraz lobbowanie.
Czy dzięki przynależności do klastrów nastąpił rozwój działalności podmiotów? Jakie czynniki mają największy wpływ na rozwój działalności podmiotów dzięki przynależności do klastrów?	W większości badanych podmiotów nastąpił rozwój ich działalności dzięki przynależności do klastrów. Na rozwój działalności podmiotów dzięki przynależności do klastrów wpływa branża klastrów oraz częstotliwość przystępowania przez nie do współdziałania w klastrach. Rozwój najczęściej miał miejsce w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki a najrzadziej w branży motoryzacyjnej.
W jakim stopniu nastąpił rozwój działalności podmiotów dzięki przynależności do klastrów?	Działalność większości podmiotów rozwinęła się w średnim stopniu dzięki przynależności do klastrów.
Czy władze samorządowe są przychylne względem inicjatyw jakie są realizowane przez klastry? Jakie czynniki mają największy wpływ na przychylność władz samorządowych względem inicjatyw klastrowych?	Zdaniem większości badanych władze samorządowe są przychylne względem inicjatyw realizowanych w klastrach, lecz przychylność tą oceniają na średnim poziomie. Na przychylność władz samorządowych wpływa branża klastrów. Najlepiej przychylność jest oceniana w klastrach branży lotnictwo i kosmonautyka.

ZMIENNE NIEZALEŻNE	WSKAŹNIKI
Główna branża działalności klastrów	lotnictwo i kosmonautyka, jakość życia, informacja i telekomunikacja, motoryzacja
Sektor	biznes, nauka, JST, partnerzy społeczni
Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innych w klastrze	tak/nie
Rozwój podmiotów dzięki przynależności do klastra	tak/nie
Czas przynależności podmiotu do klastra	lata

Źródło: Opracowanie własne

5.4. Dobór metod, technik i narzędzi badawczych

W ramach badań empirycznych dla potrzeb niniejszej dysertacji zastosowano triangulację danych oraz triangulację metodologiczną. Triangulacja danych obejmuje badania koordynatorów klastrów oraz przedstawicieli czterech podmiotów w klastrach: biznesu, nauki, samorządu oraz partnerów społecznych. Krzysztof T. Konecki wskazuje, że często kombinowanie informacji pochodzącej z innych źródeł jest nie tylko jej weryfikacją, ale również uzyskiwaniem szerszego wzorca interpretacji, który ostatecznie okazuje się potwierdzeniem czy też negowaniem „realności” obserwowanych faktów i zjawisk, a więc i weryfikacją, tyle że w sensie logicznym⁴⁶⁷. Z kolei w ramach triangulacji metodologicznej zastosowano metodę wywiadu swobodnego oraz wywiadu skategoryzowanego. „Wywiad jest jednym z najpowszechniejszych i najskuteczniejszych sposobów, by zrozumieć drugiego człowieka (...) Może służyć jako narzędzie pomiaru albo też jego celem może być zrozumienie indywidualnego bądź grupowego punktu widzenia”⁴⁶⁸. Jak wskazuje Abraham N. Oppenheim, wielu badaczy woli mieć do czynienia z wywiadami, gdyż uważają oni, iż są one bardziej „wartościowe”⁴⁶⁹.

Poprzez metodę jakościową (IDI) chciałam dotrzeć do kontekstu badania, stąd też przeprowadzone zostały wywiady eksploracyjne (swobodne), które są stosowane w początkowych stadiach procesu badawczego, a standaryzowane ewentualnie później⁴⁷⁰. Wywiad swobodny ma charakter rozpoznawczy, pomaga w sprecyzowaniu problemu

⁴⁶⁷ K. T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 97.

⁴⁶⁸ A. Fontana, J. H. Frey, *Wywiad. Od neutralności do politycznego zaangażowania*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, Tom 2, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 85.

⁴⁶⁹ A.N. Oppenheim, *Kwestionariusze, wywiady, pomiary postaw*, Wyd. „Zysk i S-ka” Wydawnictwo, Poznań 2004, s. 101-102.

⁴⁷⁰ Ibidem, s. 83.

i uporządkowaniu głównych wątków badania⁴⁷¹. W wywiadzie swobodnym (nieustrukturyzowanym), czyli wywiadzie nieukierunkowanym badacz zachęca osobę badaną do swobodnego opisywania swoich doświadczeń, ważnych dla niej zdarzeń, tworzenia własnej definicji sytuacji oraz do ujawniania swoich opinii i postaw⁴⁷². Wywiad prowadzony swobodnie umożliwia zebranie danych ukazujących uwarunkowania oraz okoliczności kształtowania się określonych opinii i postaw poszczególnych respondentów. Poprzez ten typ wywiadów uzyskuje się dane jakościowe, pogłębiające znajomość poszczególnych zjawisk, np. motywacji prezentowanych opinii, postaw i innych zachowań⁴⁷³. Jak wskazuje Konecki: „przeprowadzając wywiad swobodny, ze względu na elastyczność jego reguł, mamy możliwość powrotu do oryginalnego znaczenia słowa „wywiad”, to jest do rozmowy, która łączy dwie strony, a nie tworzy przewagi interakcyjnej i społecznej jednej z nich”⁴⁷⁴. Wywiad nieustrukturyzowany dzięki swojej jakościowej naturze może zapewnić szersze spojrzenie niż inne rodzaje wywiadów. W wywiadzie nieustrukturyzowanym ważne jest aby zrozumieć złożone zachowania członków społeczeństwa bez narzucania apriorycznych kategorii, które mogą zawęzić pole badawcze. Jest to podstawowy sposób gromadzenia danych w terenie⁴⁷⁵. Wywiad o charakterze eksploracyjnym ma charakter heurystyczny. Jego wynikiem mają być raczej hipotezy badawcze niż fakty i statystyki. Ma się przyczyniać do zrozumienia myśli i uczuć respondentów odnoszących się do tematu badania⁴⁷⁶.

Z kolei w wywiadzie ustrukturyzowanym prowadzący wywiad zadaje wszystkim respondentom tę samą serię wcześniej skonstruowanych pytań, wespół z ograniczonym zestawem kategorii odpowiedzi. Najczęściej do kategorii wywiadów ustrukturyzowanych zalicza się wywiady telefoniczne, wywiady twarzą w twarz w gospodarstwach domowych, wywiady z osobami spotkanymi np. w centrach handlowych i ogólnie wywiady związane z sondażem⁴⁷⁷. Celem wywiadu skategoryzowanego, czyli kwestionariuszowego jest uchwycenie możliwe wszystkich szczegółów dotyczących wypowiedzi i zachowań respondenta, w związku ze stawianymi pytaniami, ale także zebranie takich danych, które będzie można porównywać z tymi, jakie uzyskano od innych respondentów na ten sam

⁴⁷¹ K. T. Konecki, *Studia...*, op. cit., s. 169-170.

⁴⁷² Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Wyd. „Zysk i S-ka” Wydawnictwo, Poznań 2001, s. 251-252.

⁴⁷³ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 1979, s. 95-96.

⁴⁷⁴ K. T. Konecki, *Studia...*, op. cit., s. 179.

⁴⁷⁵ A. Fontana, J. H. Frey, *Wywiad...*, op. cit., s. 95-102.

⁴⁷⁶ A.N. Oppenheim, *Kwestionariusze...*, op. cit., s. 85.

⁴⁷⁷ A. Fontana, J. H. Frey, *Wywiad...*, op. cit., s. 90 -91.

temat⁴⁷⁸. W niniejszych badaniach empirycznych została wykorzystana technika CAWI (*Computer-Assisted Web Interview*). CAWI to technika ankiety internetowej wspomaganej komputerowo. Jest to obecnie jedna z najbardziej popularnych oraz dynamicznie rozwijających się technik badawczych. Wykorzystywana jest najczęściej w badaniach marketingowych, ale także naukowych. Jej zaletą są głównie niskie koszty realizacji, bardzo duży zasięg i szybkie przeprowadzenie badań. Celem realizacji badań przygotowano kwestionariusz ankiety zawierający 48 pytań, w tym 7 pytań w metryczce. We wstępie kwestionariusza podano cel badań oraz poinformowano respondentów o ich anonimowości. W kwestionariuszu poza jedynym pytaniem otwartym, wszystkie pozostałe posiadały kafeterię, czyli gotowy zestaw odpowiedzi. Zastosowano kafeterie zamknięte (ograniczony zestaw odpowiedzi), półotwarte (kategoria „inne, jakie?”), oraz koniunktywne (możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi) i dysjunktywne (możliwość wskazania jedynie jednej odpowiedzi). Na końcu kwestionariusza zamieszczono metryczkę, która miała na celu zebranie informacji na temat przynależności do badanych klastrów, roku przystąpienia do klastra, typu podmiotu, jego branży, zasięgu działalności, siedziby, stanowiska osoby uzupełniającej kwestionariusz.

Po przeprowadzeniu wywiadów IDI dokonano ich transkrypcji, a ich treść została importowana do programu *QDA Miner*. Utworzono listę kodów, wg której kodowano materiał celem jego dalszej analizy jakościowej. Z kolei zebrany materiał empiryczny badań ilościowych CAWI poddano analizie statystycznej z wykorzystaniem programu *IBM SPSS Statistics v. 19*.

5.5. Dobór próby do badań empirycznych

W badaniach empirycznych badaną populacją (zbiorem elementów z którego pobrana jest próba) były klastry prowadzące działalność w zakresie inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego zlokalizowane na jego terenie, łącznie 9 klastrów. Operatem (lista elementów z której dobrano próbę) były podmioty w klastrach. Elementami (jednostką o której będą zbierane informacje) w badaniach empirycznych byli koordynatorzy oraz przedstawiciele (członkowie i partnerzy) poszczególnych podmiotów. Parametrem (opis jakiejś zmiennej w populacji) dla elementów przedstawiciele podmiotów były typy podmiotów: nauka, biznes, samorząd, partnerzy społeczni.

⁴⁷⁸ J. Sztumski, *Wstęp...*, op. cit., s. 95.

Badania empiryczne zostały zrealizowane z zastosowaniem próby celowej, określanej także jako ekspercka. W jej przypadku badacze dobierają osoby w sposób subiektywny, starając się otrzymać próbę, która wydaje się reprezentować populację. Zatem szansa zakwalifikowania określonej osoby do próby zależy od subiektywnej oceny badacza. „Ponieważ najczęściej trudno jest określić, dlaczego badacze kwalifikują niektóre osoby jako należące do próby, dlatego trudno jest w przypadku każdej osoby określić jej prawdopodobieństwo zakwalifikowania się do próby”⁴⁷⁹. Próba celowa, inaczej określana również jako arbitralna, charakteryzuje się tym, że dobranie próby następuje na podstawie własnej wiedzy o badanej populacji oraz celach badań⁴⁸⁰.

Celem badań jakościowych jest zebranie jak największej ilości informacji nt. przedmiotu badań, stąd też do wywiadów IDI dobrano koordynatorów (8 IDI) i przedstawicieli podmiotów (11 IDI) przejawiający największe zainteresowanie problematyką badawczą. Wśród przedstawicieli podmiotów zrzeszonych w klastrach wywiady przeprowadzono z przedstawicielami każdego z czterech sektorów tj. przedstawicielami nauki, biznesu, samorządu oraz partnerów społecznych.

W badaniach ilościowych z przedstawicielami podmiotów w klastrach (168 CAWI) zastosowano dobór kwotowy, którego podstawowym celem jest uzyskanie maksymalnego podobieństwa do populacji wyjściowej. W doborze kwotowym dobiera się osoby badane ze względu na takie parametry, jak: płeć, wiek, miejsce zamieszkania bądź pochodzenie etniczne, kierując się rozkładem tych zmiennych w populacji. Dysproporcje pomiędzy próbą i populacją mogą się pojawić w stosunku do tych wszystkich zmiennych, które nie zostały uwzględnione w kwotach zdefiniowanych przez badacza. W przypadku próby kwotowej, podobnie jak w innych próbach opartych na doborze nielosowym, nie można dokładnie oszacować parametrów populacyjnych na podstawie danych otrzymanych z badania próby⁴⁸¹. Próba kwotowa podobnie jak losowa uwzględnia reprezentatywności, chociaż każda z tych prób podchodzi do tej kwestii zupełnie inaczej. W próbie kwotowej wychodzi się od macierzy lub tabeli, opisującej istotne dla badania cechy populacji. Operat kwotowania (udziały procentowe reprezentowane przez poszczególne komórki tabeli) musi być dokładny, podczas gdy często trudno jest znaleźć dla tego celu aktualne informacje. Odchylenia od reprezentatywności mogą wynikać z doboru elementów próby w ramach danej komórki tabeli – nawet jeśli jej udział procentowy w całej populacji został poprawnie oszacowany. Ze

⁴⁷⁹ Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze...* op. cit., s. 199.

⁴⁸⁰ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 205.

⁴⁸¹ Ibidem, s. 199.

względem na swoją logikę dobór kwotowy może być niekiedy z powodzeniem stosowany do badań terenowych. Na przykład w badaniach jakiejś grupy formalnej można przeprowadzić wywiady zarówno z jej przywódcami, jak i członkami nie będącymi przywódcami⁴⁸².

Tabela 7. Klastry objęte badaniami empirycznymi (N=168)

Dolina Lotnicza	54
Karpacki Klaster Turystyczny	11
Klaster Podkarpackie Smaki	27
Klaster Lotnictwa lekkiego i Ultralekkiego	10
Klaster Firm Informatycznych Polski Wschodniej	27
Klaster Fotoniki i Światłowodów	8
Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej	14
Wschodni Sojusz Motoryzacyjny	5
Klaster Przemysłowo-Naukowy Ziemia Sanocka	12
Ogółem	168

Źródło: Opracowanie własne

Badania przeprowadzono z przedstawicielami podmiotów zrzeszonych w 9 klastrach na terenie województwa podkarpackiego, których rozkład liczebny przedstawia powyższa tabela. Najczęściej odpowiedzi na pytania udzielali właściciele i współwłaściciele (27%), inne osoby (21%), prezesi i wiceprezesi (20%), specjaliści (19%) oraz dyrektorzy i wicedyrektorzy (14%). Zdecydowana większość respondentów była przedstawicielami przedsiębiorstw, w tym najczęściej MSP- łącznie 73%, a 7% badanych reprezentowało duże przedsiębiorstwa. Mniejszą grupę stanowili przedstawiciele nauki i biznesu- po 6%, oraz partnerów społecznych (IOB oraz NGO) -8%. Celem wykonania analiz dokonano zawężenia poniższego zestawienia do czterech sektorów tj. biznes, nauka, samorząd i partnerzy społeczni.

Tabela 8. Typy podmiotów objęte badaniami empirycznymi (N=168)

przedsiębiorstwo mikro (0-9 zatrudnionych)	38%
przedsiębiorstwo małe (10-49 zatrudnionych)	21%
przedsiębiorstwo średnie (50-249 zatrudnionych)	14%
przedsiębiorstwo duże (250 i więcej zatrudnionych)	7%
nauka (szkoły i uczelnie wyższe)	6%
jednostka samorządu terytorialnego	6%
instytucja otoczenia biznesu	3%
organizacja pozarządowa	5%
Ogółem	100%

Źródło: Opracowanie własne

⁴⁸² Ibidem, s. 206-207.

Podmioty objęte badaniami najczęściej jako główną branżę działalności wskazywały kategorię inna (39%), następnie lotnictwo i kosmonautykę (20%), jakość życia (17%), IT (16%) oraz motoryzację (8%). Jedną z głównych zmiennych niezależnych w niniejszych analizach będzie branża do jakiej należą badane klastry, a jaka wynika z inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego. Zatem zgodnie z typologią dokonaną w województwie w niniejszej pracy przyjęto także cztery branże, które odpowiadają czterem inteligentnym specjalizacjom wojewódzkim, tj. lotnictwo i kosmonautyka, jakość życia, IT, motoryzacja. Zgodnie z tą typologią badaniami objęto 38% podmiotów z klastrów branży lotnictwo i kosmonautyka, 36% podmiotów z klastrów branży jakość życia, 16% podmiotów z klastra branży IT oraz 10% podmiotów z klastrów branży motoryzacja. Porównując to zestawienie z poprzednim rozkładem głównej branży badanych podmiotów, należy wnioskować, iż do kategorii inna branża najczęściej należą podmioty zrzeszone w klastrach z branż jakość życia, lotnictwo i kosmonautyka oraz motoryzacja. Nie zawsze bowiem główna branża działalności podmiotów/ instytucji objętych badaniem była zgodna z branżą badanych klastrów, przykładowo w klastrach branży lotnictwo i kosmonautyka często członkami są podmioty których główna branża działalności związana jest z mechaniką.

29% instytucji i przedsiębiorstwa objętych badaniami swoją główną siedzibę ma w Rzeszowie, 8% w pozostałych miastach na prawach powiatu (Krosno, Przemyśl, Tarnobrzeg), 16% w mieście będącym siedzibą powiatu a 29% w innej miejscowości w województwie podkarpackim. Poza województwem zlokalizowanych było 18% badanych podmiotów. Podmioty objęte badaniami mają bardzo szeroki zasięg działania, bowiem aż 23% zasięg globalny a 17% europejski. Aż ¼ podmiotów ma zasięg krajowy, 19% lokalny i jedynie 4% regionalny. Poniższa tabela stanowi zestawienia kluczowych zmiennych charakteryzujących próbę badawczą.

Tabela 9. Struktura próby badań ilościowych

(N=168)

Sektor	Branża klastrów				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	IT	jakość życia	motoryzacja	
nauka	5	0	3	2	10
biznes	50	26	49	9	134
samorząd	2	0	3	5	10
partnerzy społeczni	7	1	5	1	14
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

5.6. Zakres przeprowadzonych badań empirycznych

Pierwszym etapem badań terenowych były pogłębione wywiady indywidualne (IDI - *Individual In-depth Interview*) z przedstawicielami podmiotów (biznes, nauka, samorząd, partnerzy społeczni) tworzących klastry (11 IDI) oraz koordynatorami klastrów (8 IDI). Poprzez przedstawicieli badanych podmiotów należy rozumieć członków oraz partnerów w klastrach. Wywiady IDI zostały przeprowadzone w II i III kwartale 2017 r. oraz I kwartale 2019 r. (uzupełniające). Kolejnym etapem badań empirycznych były wywiady CAWI (*Computer-Assisted Web Interview*) z przedstawicielami podmiotów (biznes, nauka, samorząd, partnerzy społeczni) tworzących klastry – 168 CAWI, co stanowi około 28% wszystkich podmiotów zrzeszonych w wytypowanych klastrach. Ten etap został zrealizowany w III i IV kwartale 2018 r. oraz I kwartale 2019 r. Celem pogłębionych wywiadów indywidualnych (IDI) tzw. swobodnych była szczegółowa analiza badanych zjawisk, w tym poznanie ich kontekstu. Ponadto posłużyły one do udoskonalenia kwestionariusza (standaryzowanego) CAWI, stanowiącego narzędzie badawcze drugiego etapu badań empirycznych, oraz dogłębnej interpretacji otrzymanych wyników.

Badania empiryczne zostały przeprowadzone na terenie województwa podkarpackiego w 9 klastrach których główną branżą działalności jest jedna z czterech inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego tj.: lotnictwo i kosmonautyka, jakość życia, informacja i telekomunikacja oraz motoryzacja. Do wyodrębnienia operatu klastrów posłużyła baza Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, która utworzyła i do końca 2015 roku aktualizowała informacje nt. klastrów w Polsce⁴⁸³ oraz *Raport z inwentaryzacji klastrów w Polsce 2015*⁴⁸⁴. Do badań wytypowano wszystkie aktywne klastry na terenie województwa podkarpackiego, których główna branża działalności kwalifikuje się do jednej z czterech inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego. Poprzez aktywne klastry należy rozumieć klastry umieszczone w wykazie klastrów w *Raporcie z inwentaryzacji Klastrów w Polsce 2015* oraz bieżąca weryfikacja Autorki działalności klastrów po roku 2015 (aktywna strona/podstrona internetowa klastra, kontakt z koordynatorem klastra, powoływanie się na klaster w dokumentach regionalnych). Do badań zostały wybrane następujące klastry:

1. Dolina Lotnicza – Krajowy Klaster Kluczowy

⁴⁸³ Mapa klastrów w Polsce [online], [dostęp: 13 maja 2016], Dostępny w Internecie:

<http://www.pi.gov.pl/parp/data/klastry/>

⁴⁸⁴ G. Buczyńska, D. Frączek, P. Kryjom (red.), *Raport z inwentaryzacji klastrów w Polsce 2015*, Wyd. PARP, Warszawa 2016.

2. Karpacki Klaster Turystyczny
3. Klaster Podkarpackie Smaki
4. Podkarpackie Powiązanie Kooperacyjne - Klaster Lotnictwa Lekkiego i Ultralekkiego
5. Klaster Firm Informatycznych Polski Wschodniej
6. Klaster Fotoniki i Światłowodów
7. Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej
8. Wschodni Sojusz Motoryzacyjny
9. Klaster Przemysłowo-Naukowy „Ziemia Sanocka”

Jak wskazuje Sławomir Olko: „podstawową trudnością w analizie relacji międzyorganizacyjnych jest ich dwojaki charakter: instytucjonalny oraz społeczny. Rozpatrujemy sieć instytucjonalną jako relacje pomiędzy instytucjami (organizacjami), a w istocie dynamika relacji oraz ich istota zawiera się w relacjach międzyludzkich. Jednostki będące reprezentantami swoich instytucji podtrzymują relacje związane z wymianą wartości – występuje wzajemne przenikanie się sieci społecznych i instytucjonalnych”⁴⁸⁵. Najczęściej każdy podmiot (biznes, nauka, samorząd, partnerzy społeczni) w klastrze ma wyznaczonego przedstawiciela, który reprezentuje jego interesy. Stąd też wywiady IDI oraz badania techniką CAWI zostały przeprowadzone z przedstawicielami biznesu, nauki, samorządu oraz partnerami społecznymi.

5.7. Charakterystyka terenu badań

Województwo podkarpackie zajmuje powierzchnię 17846 km², liczy 21 powiatów i 4 miasta na prawach powiatu. Na koniec 2017 roku liczba ludności w województwie wyniosła 2129,1 tys. osób, z czego 41% zamieszkiwało w miastach a 59% na wsiach. Wskaźnik zatrudnienia (wg BAEL) wyniósł 51,8%, a spośród osób pracujących największy odsetek pracuje w sektorze usługowym - 54,2%. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto było na poziomie 3684,71 zł (średnia dla kraju to 4283,73 zł), a wysokość stopy bezrobocia rejestrowanego wyniosła 9,6% (średnia dla kraju to 6,6%). Nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca wyniosły 5 136,00 zł (średnia dla kraju to 6 712,00 zł)⁴⁸⁶.

Liczba nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON na 10 tys. ludności w województwie podkarpackim była niższa niż średnia dla kraju, lecz

⁴⁸⁵ S. Olko, *Analiza relacji...*, op. cit., s. 82-83.

⁴⁸⁶ *Rocznik statystyczny województwa podkarpackiego 2018*, Wyd. Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2018, s. 34-39.

odwrotne tendencje były w przypadku odsetka przedsiębiorstw przemysłowych, które współpracowały w zakresie działalności innowacyjnej, bowiem odsetek dla województwa nieznacznie przewyższył średnią krajową. Także w przypadku udziału przedsiębiorstw innowacyjnych w ogólnej liczbie przedsiębiorstw oraz liczby jednostek prowadzących działalność B+R na 100 tys. podmiotów gospodarki narodowej województwo podkarpackie osiągnęło lepsze wyniki niż średnia w kraju. W przypadku nakładów na działalność B+R na 1 mieszkańca oraz udziału pracujących w B+R województwo osiągnęło gorsze wyniki niż średnia krajowa. Największe dysproporcje występują w przypadku nakładów na działalność B+B.

Tabela 10. Wskaźniki dla woj. podkarpackiego 2017 r.

Odsetek pracujących w sektorze przemysłowym wg BAEL [%]	POLSKA	31,7
	Podkarpackie	33,5
Odsetek pracujących w sektorze rolniczym wg BAEL [%]	POLSKA	10,2
	Podkarpackie	12,3
Odsetek pracujących w sektorze usługowym wg BAEL [%]	POLSKA	58,1
	Podkarpackie	54,2
Wskaźnik zatrudnienia wg BAEL [%]	POLSKA	53,7
	Podkarpackie	51,8
Liczba nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON na 10 tys. ludności	POLSKA	94
	Podkarpackie	73
Odsetek przedsiębiorstw przemysłowych, które współpracowały w zakresie działalności innowacyjnej [%]	POLSKA	5,8
	Podkarpackie	6
Udział przedsiębiorstw innowacyjnych – w ogólnej liczbie przedsiębiorstw przemysłowych [%]	POLSKA	18,5
	Podkarpackie	19,4
Udział pracujących w B+R w pracujących ogółem [%]	POLSKA	1,14
	Podkarpackie	0,88
Nakłady na działalność B+R na 1 mieszkańca [zł]	POLSKA	536
	Podkarpackie	372
Liczba jednostek prowadzących działalność B+R na 100 tys. podmiotów gospodarki narodowej	POLSKA	119
	Podkarpackie	179

Źródło: STRATEG [online], [dostęp: 18.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: <http://old-strateg.stat.gov.pl/Home/Strateg>

5.7.1. Inteligentne specjalizacje województwa podkarpackiego

Inteligentne specjalizacje regionu są efektem wyboru bazującego przede wszystkim na regionalnych atutach i endogenicznych zasobach, w tym także w aktualnej i przyszłej

działalności naukowo-badawczej i potencjału przedsiębiorczego⁴⁸⁷. Jednakże mają one także wymiar zewnętrzny. Jest to istotne, bowiem jedną z najbardziej istotnych kwestii jest podejmowanie strategicznych decyzji, poprzez uwzględnienie pozycji regionu na tle Europy. Mówiąc inaczej, region powinien wyznaczyć swoje przewagi konkurencyjne również w procesie porównania się z innymi regionami, poszukując przykładów, wykonując efektywny benchmarking”⁴⁸⁸.

W *Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 na rzecz inteligentnej specjalizacji* sprecyzowano i uzasadniono wybór trzech inteligentnych specjalizacji wiodących (lotnictwo i kosmonautyka, jakość życia, motoryzacja) i jednej inteligentnej specjalizacji wspomagającej (informacja i telekomunikacja):

- Lotnictwo i kosmonautyka– przemysł ten zaliczany jest do najbardziej innowacyjnych nie tylko w skali kraju, ale całego świata⁴⁸⁹. Przyjęcie Polski do w Europejskiej Agencji Kosmicznej otwiera przed województwem podkarpackim nowe perspektywy dotyczące rozwoju tej gałęzi przemysłu⁴⁹⁰. Wybór przemysłu lotniczego i kosmicznego jako inteligentnej specjalizacji województwa podkarpackiego ma swoje uzasadnienie także w jednoznacznie zdefiniowanym potencjale naukowo-badawczym i edukacyjnym Regionu. Przodującą w tym zakresie uczelnią w kraju jest Politechnika Rzeszowska z Wydziałem Budowy Maszyn i Lotnictwa, na której realizowany jest również kierunek pilotaż. Właśnie w województwie podkarpackim ulokował swoją siedzibę znany w całym świecie klastery – *Stowarzyszenie Grupy Przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego „Dolina Lotnicza”*⁴⁹¹. Dolina Lotnicza zalicza się do najszybciej rozwijających się klastrów lotniczych świata. Rozwój ten dotyczy potencjału produkcyjnego, wdrażania najnowocześniejszych technologii oraz budowy nowych centrów badawczo-rozwojowych i biur konstrukcyjnych⁴⁹².
- Jakość życia⁴⁹³ – to całokształt obszarów aktywności i rozwiązań, wzajemnie powiązanych, nakierowanych na stworzenie nowego, zrównoważonego modelu funkcjonowania

⁴⁸⁷ *Regionalna Strategia Innowacji Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 na rzecz inteligentnej specjalizacji (RIS3) (aktualizacja 2016)*, Rzeszów 2016, s. 33.

⁴⁸⁸ Ibidem.

⁴⁸⁹ Ibidem, s. 35.

⁴⁹⁰ Ibidem.

⁴⁹¹ Ibidem.

⁴⁹² Ibidem, s. 34.

⁴⁹³ Specjalizacja ta obejmuje cztery duże obszary: produkcja i przetwórstwo żywności najwyższej jakości biologicznej i zdrowotnej, ekologiczne i zrównoważone rolnictwo i przetwórstwo, produkty regionalne i tradycyjne; zrównoważona i odpowiedzialna turystyka, zdrowie i dobrostan (kliniki, sanatoria, domy seniora, centra rekreacyjno-wypoczynkowe, zakłady odnowy biologicznej, centra dietetyczne); eko-technologie: odnawialne źródła energii (energetyka rozproszona, smart grids, turbiny wiatrowe, turbiny wodne, solary, panele

społeczeństwa i ekosystemu, obejmującego mobilność – multimodalny transport, klimat i energię, żywność najwyższej jakości biologicznej i zdrowotnej, energooszczędne budownictwo, technologie informacyjne i komunikacyjne (ICT), zrównoważoną turystykę. Nie jest to sektor, ale kompleks rozwiązań służących spełnieniu unijnych wymagań, a jednocześnie gwarantujących inteligentny rozwój całego Regionu, zgodnie z nowym paradygmatem społecznym i gospodarczym Unii Europejskiej⁴⁹⁴. Wybór tej inteligentnej specjalizacji znajduje pełne uzasadnienie w zasobach endogenicznych Regionu, znakomicie wyznacza także przyszłą wizję województwa, jako Regionu o najwyższej jakości życia. O ile inteligentna specjalizacja lotnictwo i kosmonautyka dotyczy i będzie wspierała zasadniczo kilka największych miast województwa podkarpackiego, to specjalizacja *jakość życia* z założenia ma służyć inteligentnemu rozwojowi całego jego obszaru, w tym w szczególności środowiska wiejskiego i małych miejscowości⁴⁹⁵.

- Motoryzacja – jest to szeroko rozumiana działalność w zakresie produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep oraz taboru szynowego, a także wytwarzania elementów wykorzystywanych w produkcji wyżej wymienionych wyrobów finalnych, a ponadto działalność jednostek naukowych w zakresie realizacji prac badawczo-rozwojowych, których wyniki będą wdrażane w przedsiębiorstwach prowadzących działalność w zdefiniowanym obszarze. Motoryzacja odgrywa coraz większą rolę w rozwoju województwa podkarpackiego, co zostało dostrzeżone przez władze regionu (inicjatywa mająca na celu wybór sektora motoryzacji jako czwartej inteligentnej specjalizacji), ale także przez podmioty gospodarcze działające w województwie⁴⁹⁶. O potencjale motoryzacji stanowią także podkarpackie uczelnie wyższe, które prowadzą badania naukowe i kształcą kadry dla tej specjalizacji. Z kolei pod względem liczby podmiotów w woj. podkarpackim motoryzacja nie jest szeroko reprezentowana, lecz jej znacząca rola w podkarpackiej gospodarce wynika z koncentracji dużych podmiotów, często z kapitałem zagranicznym, o globalnym zasięgu⁴⁹⁷.
- Informacja i telekomunikacja – teleinformatyka, ICT (akronim od ang. *information and communication technologies*) – sektor ten został wskazany jako obszar horyzontalny o istotnym znaczeniu dla każdej specjalizacji i dziedziny życia w Regionie. Wybór ten ma

słoneczne, kotły na biomasę, geotermia, itd.); energooszczędne i inteligentne budownictwo (domy pasywne, zeroenergetyczne i plusenergetyczne itd.).

⁴⁹⁴ Regionalna Strategia Innowacji Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020..., op. cit., s. 36.

⁴⁹⁵ Ibidem, s. 37.

⁴⁹⁶ Ibidem, 39.

⁴⁹⁷ Ibidem, 40.

uzasadnienie w jednoznacznie zdefiniowanych potrzebach społeczeństwa i gospodarki, dotyczących rozwoju cyfrowego. Ma uzasadnienie także w polityce Unii Europejskiej. Specjalizacja ta związana jest również z pobudzaniem popytu na przystępne, dobrej jakości oraz interoperacyjne usługi. Szczególne znaczenie ma rozwój szerokopasmowego Internetu. Województwo podkarpackie należy do regionów o wyróżniających się zasobach potencjału naukowo-badawczego w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pracownicy i studenci rzeszowskich uczelni niejednokrotnie wygrywają światowe konkursy w tym zakresie. Na podkreślenie zasługuje także fakt obecności w regionie największej firmy informatycznej w skali kraju - Asseco Poland S.A., która uzyskała statut dużej korporacji międzynarodowej⁴⁹⁸. Uznanie informacji i telekomunikacji za inteligentną specjalizację wspomagającą ma duże znaczenie dla każdego obszaru społecznego i gospodarczego rozwoju Regionu. Pozwoli organizacyjnie i finansowo wspierać te sektory wysokich technologii, w tym między innymi, zgodnie z polityką Unii Europejskiej, rozwój szerokopasmowego Internetu, technologii i produktów ICT, oraz bardzo zróżnicowanych kategorii e-usług, które mają charakter innowacji z zakresu ICT, ale przyczyniają się również do wzmocnienia rozwoju współcześnie definiowanej jakości życia⁴⁹⁹.

⁴⁹⁸ Ibidem, s. 40-41.

⁴⁹⁹ Ibidem, s. 41.

CZĘŚĆ EMPIRYCZNA

Rozdział 6. Kapitał społeczny klastrów – analiza materiału empirycznego (badania jakościowe i ilościowe)

6.1. Zakładanie klastrów i motywy uczestnictwa

„Myślę, że takie organizacje klastrowe to jest taki model uczenia ludzi współpracy i otwierania się, przyjęcia czyjegoś zdania” (koordynator, IT).

„Klasy są potrzebne do rozwoju gospodarki” (koordynator, motoryzacja, ZS).

W rozwoju opartym na wiedzy optymalną formą organizacji życia społeczno-gospodarczego są powiązania sieciowe, które dzięki właściwej im elastyczności pozwalają na nieprzerwane dostosowywanie się do zmieniających się warunków zewnętrznych, ułatwiają i przyspieszają tworzenie i rozprzestrzenianie się wiedzy oraz sprzyjają innowacyjności⁵⁰⁰. W trakcie indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI) rozmówcy przedstawili swoje opinie nt. celu zakładania klastrów. Biorąc pod uwagę założenia dla jakich klasy powinny funkcjonować najczęściej wskazywano:

- dawanie wymiernych korzyści,
- budowanie mostów między ludźmi,
- miejsce spotkań i rozmów,
- stworzenie ram do konkurencji,
- odzwierciedlanie nowych realnych potrzeb,
- współpraca nauki, biznesu, samorządu,
- reprezentatywność branż.

„Klasy nie są dla idei, a mają na celu wypracowanie wymiernych korzyści (...). Wcale efektywna współpraca nie buduje klastrów, dużo bardziej znaczącym elementem jest stworzenie odpowiednich ram do odpowiedniej konkurencji” (partner, samorząd, UMRZ).

⁵⁰⁰ B. Tuziak, E. Szpunar-Krok, Z. Gawrońska, *System wymiany wiedzy i informacji pomiędzy przedsiębiorstwami a sektorem badawczo-rozwojowym. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Wyd. „Difin”, Warszawa 2008, s. 136.

<i>„Jestem fanem klastrów jako instytucji, które zajmują się budowaniem mostów pomiędzy ludźmi, przedsiębiorcami, którzy współpracują między sobą konkurując, między naukowcami, instytucjami otoczenia biznesu, samorządem itd.” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).</i>
<i>„Klaster jest potrzebny bo najważniejsze to jest to żeby ludzie mieli gdzie się spotkać i rozmawiać bo zawsze warto rozmawiać” (członek, partner społeczny, jakość życia, EO).</i>
<i>„...żeby klastry odzwierciedlały nowe realne potrzeby i nie powstawały nowe niepotrzebne inicjatywy, które są odpowiedzią na programowanie” (partner, samorząd, UMRZ).</i>
<i>„Naszym celem nie jest bycie elitą, naszym celem było od samego początku bycie reprezentatywnym” (koordynator, IT).</i>

Istotną sprawą okazał się temat założycieli klastrów. W tej kwestii większość badanych była zgodna, że *„najbardziej sensowne jest, kiedy klastry tworzą firmy”* (członek, partner społeczny, lotnictwo i kosmonautyka, DL), *„bo oni się na tym (zarządzaniu) znają”* (partner, samorząd, UMRZ). Jedynie jeden z badanych klastrów został założony przed jednostką naukową (klaster z branży jakości życia), a kolejny (z branży motoryzacyjnej) przez samorząd, lecz sam jego koordynator negatywnie wypowiadał się co do sensu powstania tej inicjatywy.

<i>„Idei klasteringu przeczy to, że na czele niektórych klastrów stoją samorządy (...). Uważam też, że to nie jest dobry pomysł żeby instytucja naukowa stała na czele klastra, powinni to robić przedsiębiorcy i to nie jest mój odosobniony pogląd” (partner, samorząd, UMRZ).</i>
<i>„Ja zwracałem uwagę, że ta cała praca (dotarcie do potencjalnych członków) nie ma większego sensu, ponieważ podobny klaster powstał kilka lat temu w Sanoku i był on organizowany przez Urząd Miasta. Z tego co ja wiem tamten klaster funkcjonuje podobnie jak nasz, czyli nie funkcjonuje” (koordynator, motoryzacja, ZS).</i>

Jan Olson na zlecenie Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego opracował wskazania dotyczące tworzenia partnerstw w ramach regionów Unii Europejskiej. W opracowaniu tym autor podkreślił, że „udane partnerstwo jest w znacznym stopniu uzależnione od tego, czy częścią danej kultury narodowej i politycznej jest tradycja konsultacji, udziału, współpracy. Jeżeli taka tradycja istnieje, partnerzy są w większym stopniu zaangażowani oraz mogą formułować, a nawet wdrażać programy i projekty

partnerskie”⁵⁰¹. Większość badanych klastrów powstała jako wynik inicjatyw oddolnych. Najczęściej głównym celem była potrzeba współdziałania, zrzeszenia podmiotów z danej branży, ich reprezentacji za granicą. Jedynie dwie inicjatywy powstały w ramach projektów dofinansowanych z Unii Europejskiej (dwa klastry z branży jakości życia).

„Klaster powstał z tego względu, że były różne przedsięwzięcia, plany (...). Przedsiębiorcy postanowili się zrzeszyć, żeby realizować wspólne cele” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).
„Zaczęliśmy od dołu (...). Na początku wiązało się to z kontaktami indywidualnymi. Po kilku spotkaniach, gdzie coraz więcej osób przyszło, bo każdy zwołał swoich znajomych itd. aż w końcu jedno ze spotkań było spotkaniem założycielskim” (koordynator, jakość życia, KT).
„Klaster powstał na skutek inicjatywy oddolnej (...) powstał pomysł, że trzeba powołać ciało, które będzie nas reprezentować” (koordynator, IT).
„Stowarzyszenie założyło 15 osób, które się doskonale znały, oni wszyscy byli praktycznie na ty (...) ich wewnętrzną potrzebą była współpraca i występowanie z jednym głosem na zewnątrz, do ministra czy do innych zewnętrznych ośrodków” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).
„Na początku funkcjonowało to jako nieformalna struktura taka sieciowa, była wymiana doświadczeń. (...). Ponieważ okazało się to pożyteczne, nasze spotkania doprowadziły do decyzji, że będzie to sformalizowane i doszło do zawiązania struktury” (koordynator, motoryzacja, WS).
„Klaster został powołany przez pracowników Uniwersytetu Rzeszowskiego, ale w ramach projektu z PO KL” (koordynator, jakość życia, EO).
„Klaster został założony w ramach projektu, który zakładał powstanie inicjatywy klastrowej” (koordynator, jakość życia, PS).
„Była to ambicja jednej radnej naszego powiatu, która zapragnęła utworzyć taki klaster i w wyniku jej aktywności on powstał (...). Klaster został utworzony z inicjatywy Starostwa Powiatowego przez jednostkę podległą Starostwu (...), ale ostatnimi czasy kiedy układ w samorządzie się zmienił i ta pani nie jest już radną, to na spotkaniu został powołany nowy szef klastra, przewodniczący rady klastra i od tego momentu klaster jest w zasadzie nieaktywny” (koordynator, motoryzacja, ZS).

⁵⁰¹ Cyt. za: L. Węsierska, *Partnerstwo lokalne – drogą do budowania spójności społecznej*, [w:] T. Sadowski (red.), *Rozwój. O tym jak integracja środowisk lokalnych i uspołecznienie gospodarki budują nową jakość*, Wyd. Barka, Poznań 2012, s. 9-10.

Kolejną ważną kwestią jest dofinansowanie klastrów, które zdaniem większości rozmówców jeśli już, to powinno mieć miejsce dla istniejących inicjatyw, bądź też jak wskazuje jeden z koordynatorów dla „*powstającej struktury, która od samego początku zadeklaruje własny wkład, realizację strategii, udowodni, że osiąga jakieś wyniki i dopiero później powinno być zwiększanie tej pomocy na jakieś działania*” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Magdalena Owczarczuk wskazuje, że fundusze publiczne odgrywają duże znaczenie w początkowych stadiach tworzenia przedsięwzięć innowacyjnych. Zatem samorząd terytorialny będąc głównym podmiotem władzy rządowej na poziomie regionalnym ma istotny wpływ na powstawanie regionów uczących się⁵⁰². Przedstawiciele samorządu w trakcie wywiadów wyraźnie podkreślili, że „*skończył się czas utrzymywania klastrów*” (partner, samorząd, UM), „*klastry były na topie, miały swoje 5 minut*” (partner, samorząd, UMRZ), a obecnie przetrwały tylko te najsilniejsze, bowiem „*najlepiej jeśli funkcjonowanie klastra wynika z potrzeb a nie jest odpowiedzią na finansowanie w danym zakresie*” (partner, samorząd, UMRZ). Jeden z członków zwrócił uwagę, że „*jak skończyły się pieniądze unijne to klastry nadal istnieją i firmy, które są ich członkami biorą na siebie finansowanie ich istnienia to znaczy, że one są potrzebne i coś pozytywnego dla nich robią*” (członek, biznes, IT). Niewątpliwie tak jest w przypadku badanych klastrów, poza jednym, który jak się okazało od kilku miesięcy w zasadzie nie jest aktywny (klaster założony przez samorząd). Należy mieć też na uwadze, że po tym jak skończyły się źródła finansowania dla klastrów część z nich zaprzestała dalszej działalności. Na problem ten zwraca uwagę Lidia Węsierska wskazująca, że słabością polskich partnerstw jest dominacja tzw. partnerstw projektowych, które są tworzone w związku z realizacją określonego projektu, finansowanego ze środków unijnych i wymagającego działań partnerskich. Partnerstwa tego typu najczęściej funkcjonują dopóki dostępne jest wsparcie unijne⁵⁰³.

„*Klastry są potrzebne, natomiast jeżeli klaster jest tworzony przez marszałka i rektora bo są jakieś pieniądze na projekt to nie ma najmniejszego sensu, bo skończy się projekt i skończy się klaster i tak skończyło 90% klastrów w Polsce*” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

⁵⁰² M. Owczarczuk, *Rola samorządu...*, op. cit., s. 318.

⁵⁰³ L. Węsierska, *Partnerstwo lokalne...*, op. cit. s. 11.

„Żeby była potrzeba kontaktów ze sobą (...). Najpierw muszą funkcjonować międzyludzkie więzi a potem to dopiero formalizować. Trudno zachęcać ludzi, bo nikt nie chce tej drogi wieloletniej przechodzić. Każdy by chciał dostać pieniądze (z ogłoszonego konkursu) i konsumować, a u nas jest inaczej” (koordynator, motoryzacja, WS).

W zdecydowanej większości podmioty zrzeszone w klastrach to przedsiębiorstwa mikroprzedsiębiorcy (MSP), które mają status członka klastra. Pozostałe podmioty jak NGO, uczelnie wyższe, samorząd oraz IOB w większości badanych klastrów mają status partnera, podmiotu lub członka wspierającego. Sam przedstawiciel samorządu potwierdza, że ich urząd z wieloma klastrami współpracuje, jednak *„uważam to za sprzeczne z definicją klastra żeby miasto było członkiem klastra per se. Generalnie w klastrach jesteśmy podmiotem wspierającym a nie członkiem”* (partner, samorząd, UMRZ).

„Ok. 90% członków to przedsiębiorcy mikro, reszta to ngo itp., samorządu nie mamy i to jest nasza świadoma decyzja. Uczelni nie mamy jako członków, ale mamy podpisane porozumienia z uczelniami. Urząd Marszałkowski jest partnerem ale nie jest członkiem” (koordynator, jakość życia, KT).

„Mamy przedstawicieli wszystkich obszarów. Sam model jaki zastosowaliśmy do budowy klastra to jest model holenderski, czyli ma opierać się na kontaktach mocno zogniskowanych na bazie uczelni, bo bez nauki sam biznes może stworzyć tylko izbę gospodarczą” (koordynator, jakość życia, EO).

„Do członków zaliczają się MSP, oprócz tego są jeszcze inni partnerzy klastra, stowarzyszenia, federacje, uczelnia wyższa, w sumie 7 partnerów. Nie ma samorządu” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

„Przyjęliśmy definicję od początku, my chcemy być organizacją przedsiębiorców, cała reszta dookoła to otoczenie, współpracują z nimi (...) nie dopuszczamy do równej roli tych instytucji” (koordynator, IT).

„Oprócz przedsiębiorców wchodzi też instytucje otoczenia biznesu, uczelnie” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Plusem jest też to, że są to mikro, mali i średni i są to ludzie, którzy robią to z pasji, więc każdemu zależy żeby było przyzwoicie, jest taka etyka” (koordynator, jakość życia, PS).

„W klastrze oprócz firm komercyjnych także uczestniczyły ośrodki uczelniane, m.in. UMCS Politechnika Warszawska, Wojskowa Akademia Techniczna” (członek, biznes, jakość życia, FŚ).

„Wśród założycieli, poza biznesem były dwie uczelnie tj .Politechnika Rzeszowska i AGH i z nimi współpracujemy. Natomiast teraz Politechnika Lubelska do nas dołącza, jest kilka uczelni, które się do nas przyłączają” (koordynator, motoryzacja, WS)

„Nazbieraliśmy podmioty od Sasa do Lasa, bo od tartaków drzewnych po usługi turystyczne i JST, szkoły. Trudno tu określić jakąś linię, kierunek działania wśród tak różnych podmiotów” (koordynator, motoryzacja, ZS).

Najczęściej przyjmowanie nowych podmiotów do klastrów odbywa się poprzez ich polecenie, opinię czy rekomendacje podmiotów, które są już w nich zrzeszone: *„lepiej widzimy to jeżeli ktoś jest polecony przez inną osobę”* (koordynator, jakość życia, KT), *„na podstawie tych rekomendacji zarząd głosuje nad przyjęciem podmiotu do klastra”* (koordynator, jakość życia, EO). Co oczywiste, działalność podmiotów chcących przystąpić do klastrów powinna być zbieżna z branżą w jakiej klastry działają. W jednym z klastrów potencjalny członek musi wykazać w jaki sposób przyczyni się do realizacji celów klastra.

„Podstawowym standardem jest związek z motoryzacją, nie może się do nas dostać ktoś kto nie ma z tym nic wspólnego i jest to wyjątkowo rygorystycznie przestrzegane. Procedura jest złożona, trzeba sporo informacji o sobie złożyć i jest to rozciągnięte w czasie bo trzeba uzyskać rekomendacje od członków już istniejących. Często jest tak, że ktoś nie ma tych rekomendacji, to robimy specjalne spotkania z zarządem, zarząd wybiera się do nich” (koordynator, motoryzacja, WS).

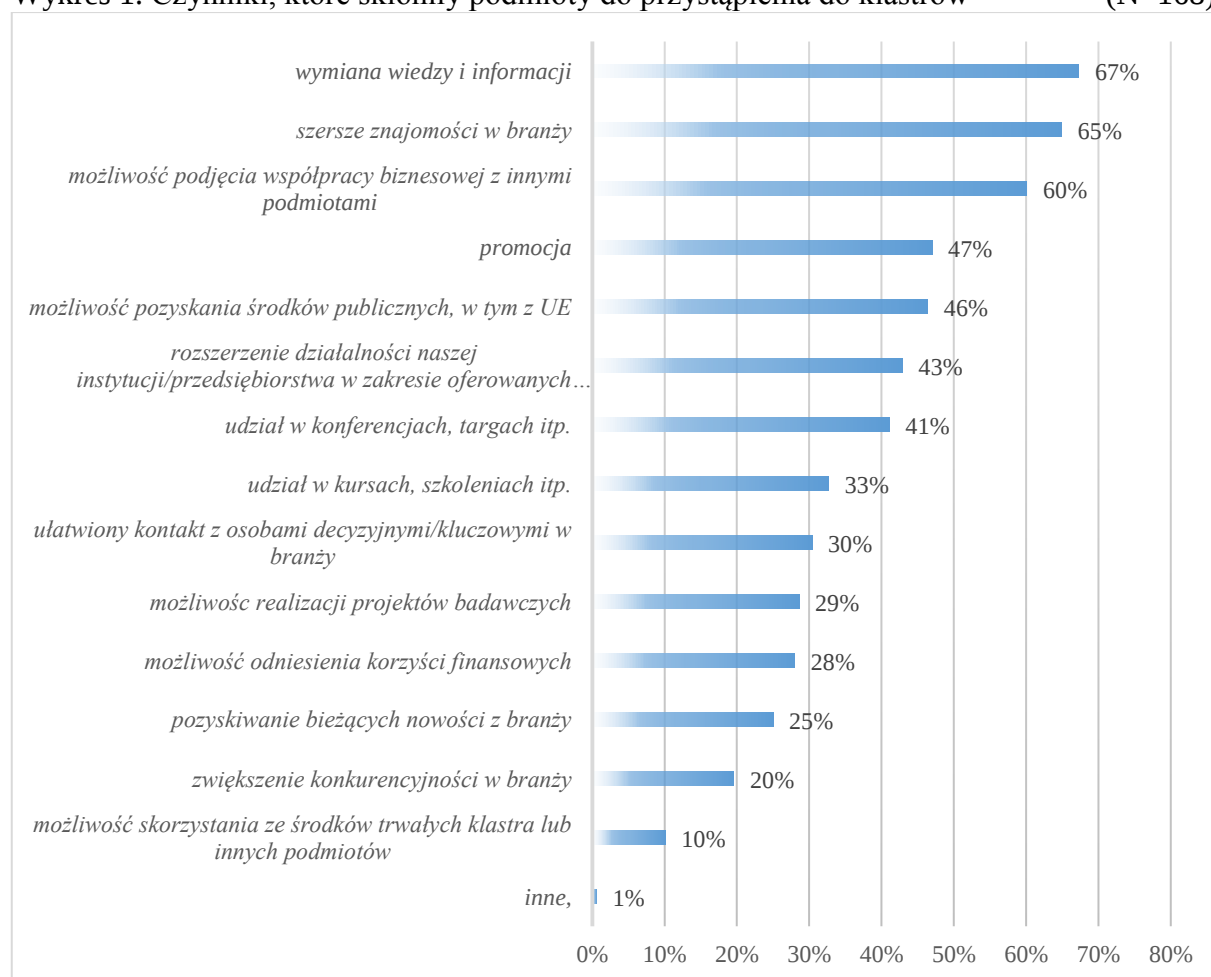
Respondenci do najważniejszych czynników, które skłoniły ich instytucje czy przedsiębiorstwa do przystąpienia do klastrów zaliczyli głównie możliwość wymiany wiedzy i informacji (67%), szersze znajomości w branży (65%) oraz możliwość podjęcia współpracy biznesowej z innymi podmiotami (60%). Duże znaczenie miała także możliwość promocji (47%), pozyskania środków publicznych, w tym z UE (46%), rozszerzenia swojej działalności w zakresie oferowanych usług czy produktów (43%) oraz udział w konferencjach czy targach (41%). Koordynator jednego z klastrów przyznał, że *„pojawiały się jakieś jednostki żeby ich przyjąć i otrzymać zaświadczenie (potrzebne do ubiegania się o dofinansowanie z UE), że są członkami tego klastra”* (koordynator, motoryzacja, ZS). Takie przypadki należą do nielicznych w badanych klastrach, lecz jest to przykład wykorzystywania struktury do osiągnięcia indywidulanych korzyści.

„Genezą przystąpienia do tego klastra było korzystanie i współdziałanie” (członek, biznes, jakość życia, FŚ).

„Występowanie pojedynczo w branży lotniczej spotyka się z oporami. To jest problem z ochroną informacji, czasem jawnej, problem z wejściem na zakład” (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Większość członków jest nastawiona na to, że może dzięki temu będę miał większy przychód, ale jest też szereg firm, które nie do końca w tym tylko upatrują cel swej przynależności” (członek, partner społeczny, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

Wykres 1. Czynniki, które skłoniły podmioty do przystąpienia do klastrów (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Czynniki, które skłoniły podmioty aby przystąpić do klastrów są nieco zróżnicowane w zależności od branż do jakich klastry należą. Respondenci reprezentujący podmioty z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki oraz IT najczęściej wskazywali na możliwość podjęcia współpracy biznesowej, wymianę wiedzy i informacji oraz szersze znajomości w branży. Dla badanych reprezentujących klastry branży jakości życia oprócz wymiany wiedzy i informacji oraz szerszych znajomości w branży ważna okazała się także promocja.

Z kolei respondenci z klastrów branży motoryzacyjnej najczęściej wskazywali na możliwość wymiany wiedzy i informacji oraz pozyskanie środków publicznych, w tym z UE.

Tabela 11. Czynniki, które skłoniły podmioty aby przystąpić do klastrów a branża klastra (N=168)

Pyt: Co skłoniło Państwa instytucję/przedsiębiorstwo aby przystąpić do klastra?	Branża klastrów				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
możliwość podjęcia współpracy biznesowej z innymi podmiotami	69%	45%	78%	53%	101
wymiana wiedzy i informacji	66%	67%	67%	77%	113
szersze znajomości w branży	63%	68%	74%	47%	109
rozszerzenie działalności naszej instytucji/przedsiębiorstwa w zakresie oferowanych usług i produktów	45%	47%	52%	6%	72
udział w konferencjach, targach itp.	44%	42%	26%	53%	69
możliwość pozyskania środków publicznych, w tym z UE	41%	43%	52%	71%	78
ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi/kluczowymi w branży	39%	20%	37%	24%	51
promocja	36%	57%	52%	47%	79
możliwość realizacji projektów badawczych	36%	25%	30%	12%	48
możliwość odniesienia korzyści finansowych	33%	27%	26%	18%	47
udział w kursach, szkoleniach itp.	27%	40%	19%	53%	55
pozyskiwanie bieżących nowości z branży	23%	30%	19%	24%	42
zwiększenie konkurencyjności w branży	13%	27%	26%	12%	33
możliwość skorzystania ze środków trwałych klastra lub innych podmiotów	9%	15%	4%	6%	17
inne przyczyny	2%	0%	0%	0%	1
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Także sektor do jakiego należą podmioty różnicuje nieco motywy przystąpienia do klastrów. We wszystkich sektorach wymiana wiedzy i informacji była jednym z dwóch głównych najczęściej wymienianych motywów. Ponadto dla przedstawicieli biznesu ważnym bodźcem były także szersze znajomości w branży, dla przedstawicieli nauki możliwość

realizacji projektów badawczy, natomiast dla przedstawicieli samorządu i partnerów społecznych promocja.

6.2. Zaufanie i solidarność wśród podmiotów zrzeszonych w klastrach

6.2.1. Zaufanie

Najważniejszym składnikiem kapitału społecznego dla Putnama jest zaufanie, które postrzega jako bliżej nieokreślony „klimat współpracy”, rozumiany jako zaufanie społeczne lub zgeneralizowane⁵⁰⁴. Jarosław Działek podkreśla, że „zaufanie obniża wydatki na transakcje, eliminując koszty kontroli partnera i jej przebiegu. Wyższy poziom ufności może zachęcać do podejmowania bardziej skomplikowanych i śmiałych przedsięwzięć, gdyż nie towarzyszy im ryzyko związane ze współpracą z nieprzewidywalnym partnerem”⁵⁰⁵. Zaufanie jest także jednym z kluczowych elementów inicjatyw grupowych, w tym takich jakie są podejmowane w klastrach. Większość rozmówców bardzo wysoko oceniła poziom zaufania w swoich klastrach, a jedna z koordynatorek wręcz stwierdziła, że „*zaufanie, to jest sukces tego klastra*” (koordynator, jakość życia, PS). Często przejawia się ono w bardzo bliskich relacjach, wręcz przyjacielskich a nie jedynie instytucjonalnych. Kolejna koordynatorka zaznaczyła, że na bieżąco szukali słabości w zakresie kultury organizacyjnej klastra, po czym stwierdzili, że „*otwartość i zaufanie, partnerskość kontaktów, rozmów jest taką podstawą do tego żeby taka inicjatywa klasteringu mogła funkcjonować. Tam gdzie nie ma zaufania i celu żadna inicjatywa nie będzie mogła funkcjonować*” (koordynator, jakość życia, EO).

Celem klastrów jest głównie współdziałanie w grupie, jednak aby ono było efektywne, kluczowe jest wzajemne zaufanie partnerów tej współpracy. Na ten aspekt zwrócił uwagę jeden z członków wskazując, że „*współdziałanie wymaga poznania się, bo wiele ludzi jest zablokowanych i tu jest kwestia dania kredytu zaufania (...). Nie każdy podchodzi do tego tak, że daje ten kredyt zaufania, bo to jest łatwo kogoś wykorzystać (...) do tego dojrzewamy i to się nabywa z czasem (...). Zaufanie buduje się w relacjach 1 na 1 lub takich bezpośrednich historiach (...). Jestem o tym głęboko przekonany, że z tego będą powstawały z czasem różne inicjatywy*” (członek, biznes, jakość życia, KT). Zatem zaufanie do innych nie przychodzi tak łatwo, potrzeba na to czasu i obserwacji aby je zdobyć czy kogoś innego nim obdarzyć, na co

⁵⁰⁴ Za: M. Theiss, Krewni – znajomi – obywatele..., op. cit., s. 16-17.

⁵⁰⁵ J. Działek, Kapitał społeczny..., op. cit., s. 112.

wskazuje kolejny respondent: „*nowi członkowie dochodzący do klastra muszą zdobyć to zaufanie, a tak to nie ma różnic między tymi dużymi a małymi graczami... To jest takie uzupełnianie się niż to, że ktoś jest za mały żeby mu zaufać*” (członek, biznes, IT). Jeden z rozmówców zwrócił uwagę na nieufność wobec innych jaka panuje w naszym kraju. W tym miejscu warto odwołać się do wskaźnika odsetka osób dorosłych deklarujących zaufanie wobec innych ludzi, które w 2018 roku deklarowało 22% Polaków⁵⁰⁶. Wracając do opinii powyższego rozmówcy, podkreślił on także, że w przypadku klastra, którego jest członkiem panują odwrotne tendencje: „*nasz klaster jest przykładem tego, że w Polsce da się inaczej, bo w Polsce to jest tak, że nie ufam nikomu (...). Nic z tego nie wynika dla mnie i dla kogoś innego*” (członek, biznes, IT).

W badanych klastrach niskie zaufanie miało miejsce najczęściej, kiedy podmioty w klastrze były sobie obce. Istotne w takim wypadku oprócz przysłowiowego kredytu zaufania jest także wzajemne zrozumienie partnerów, bowiem „*jeżeli jest zrozumienie od początku to łatwiej jest współpracować i wchodzić w te sprawy i zaufanie* (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL) i początkowo obce sobie instytucje (z sektorów biznesu i nauki) w trakcie współpracy nabywały wzajemnego zaufania. Podobna sytuacja miała miejsce w innym klastrze, gdzie także dzięki współpracy wzmocniło się zaufanie między biznesem a nauką. Na to jaki efekt może przynieść zaufanie wskazuje przedstawiciel samorządu: „*Dolina Lotnicza to jest jeden wielki gigantyczny meta klaster, bo tam każda współpraca opiera się o zaufanie bo polega też na wymianie technologicznej, nie ma współpracy bez zaufania*” (partner, samorząd, UMRZ).

„*W ramach Doliny Lotniczej oprócz stowarzyszenia istnieje taka druga organizacja, która nazywa się „AERONET” – Dolina Lotnicza, to są nasi przedsiębiorcy plus kilkanaście najlepszych w Polsce uczelni (...) tu rzeczywiście jak wszędzie był na początku nie tyle co brak zaufania co nieznaną tę drugą stronę (...), każdy miał swój punkt widzenia (...). Natomiast przez te kilkanaście lat współpracy (...), nie tylko udało się absolutnie poprawić ten poziom zaufania, ponieść go na wyższy poziom w skali Polski (...). Natomiast co się nam dodatkowo udało (...) są przedstawiciele uczelni nie tylko z Podkarpacia ale z większego obszaru Polski*” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

⁵⁰⁶ STRATEG [online], [dostęp: 18.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: <http://old-strateg.stat.gov.pl/Home/Strateg>

„Wzmocniło się (zaufanie do biznesu) na pewno (...) te firmy na poziomie uczelni współpracują, przez tą inicjatywę mocno zwiększyło się patrzeć na nasz podmiot jako podmiot, który może pomóc w jakimś zakresie biznesowi” (członek, nauka, IT).

Kolejny wniosek jaki wynika z przeprowadzonym wywiadów jest taki, że najczęściej najwyższe zaufanie w klastrach było na samym początku tych inicjatyw, kiedy liczba podmiotów w nich zrzeszonych była stosunkowo niska a same podmioty doskonale się znały. Z kolei wraz z przystępowaniem do klastrów nowych podmiotów zaufanie było wysokie, lecz nie osiągnęło już tak wysokiego poziomu jak na samym początku tych inicjatyw, na co wskazują poniższe wypowiedzi.

„Paradoksalnie jeden z najwyższych poziomów zaufania było na samym początku, ponieważ stowarzyszenie założyło 15 osób, które się doskonale znały i oni wszyscy byli praktycznie na ty (...). Ja nie mówię, że później się zmniejszyło zaufanie, ale wtedy było 15 a teraz mamy 160 i wiadomo, że te więzi są już mniejsze bo nie wszyscy ze wszystkimi się znają i nie ma aż takiej przyjaźni jak to było wtedy” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„W mniejszej grupie zaufanie było większe, to chyba jest naturalna rzecz, bo teraz jak jest nas ponad setka to ja już wszystkich nie znam (...). Trudno powiedzieć że w grupie 100 firm każda do każdej ma zaufanie, jak było nas 20 to tak mogło być” (koordynator, IT).

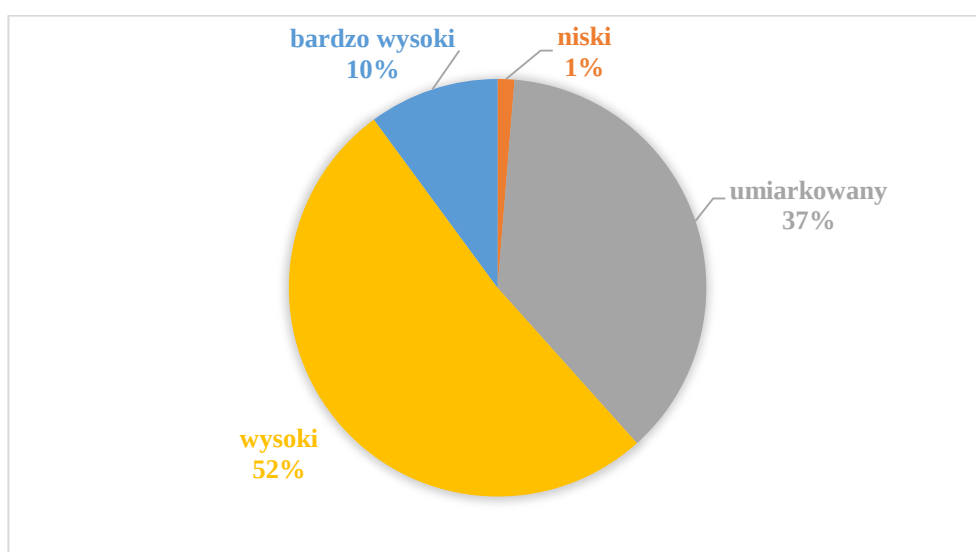
„...w końcu jedno ze spotkań było spotkaniem założycielskim. To są osoby, które się znają, są to podmioty, które są rozpoznawalne więc z zaufaniem jest całkiem nieźle” (koordynator, jakość życia, KT).

Z kolei zaufanie do koordynatorów klastrów pojawiło się z czasem i wraz z efektami ich pracy. Jedna z koordynatorek wskazuje, że „w miarę upływu czasu zaufanie do nas jako koordynatora wzrastało (...). Przez to, że wychodziliśmy naprzeciwko tym członkom to zaufanie jest na odpowiednim poziomie, ale rzeczywiście na początku trzeba było się o to postarać” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL). W przypadku koordynatorów istotna dla zaufania okazuje się także kultura osobista zarządzających, bowiem „...kultura osobista przedkłada się na kulturę zarządzania, bardzo otwiera ludzi na współpracę, traktowanie każdego potencjalnego partnera z kulturą i to względem każdego” (koordynator, jakość życia, EO).

Wysoki poziom zaufania w klastrach został także potwierdzony w badaniach ilościowych, bowiem aż 62% respondentów wskazało na poziom wysoki i bardzo wysoki, a 37% na umiarkowany. Zdaniem 1% badanych poziom ten jest niski, nikt nie wskazał na

poziom bardzo niski. John Blair i Michael Carroll wskazują, że lokalna innowacyjność zależy od skuteczności kapitału społecznego, gdyż wiele innowacji bazuje na pomysłach zaczerpniętych z innych gałęzi gospodarki lub użytkowników innych technologii itp. Kluczowe znaczenie odgrywa tu zaufanie, bowiem transfery wiedzy mogą być udoskonalone w sytuacji, kiedy dane jednostki ufają sobie nawzajem oraz chcą się dzielić ze sobą informacjami. Instytucje są powiązane ze sobą za pośrednictwem indywidualów, które wpierw ustanowiły osobisty stosunek. W takiej sytuacji wewnątrzfirmowe stosunki pracownicze są pod wpływem relacji zawiązywanych poza miejscem pracy⁵⁰⁷.

Wykres 2. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze (N=168)

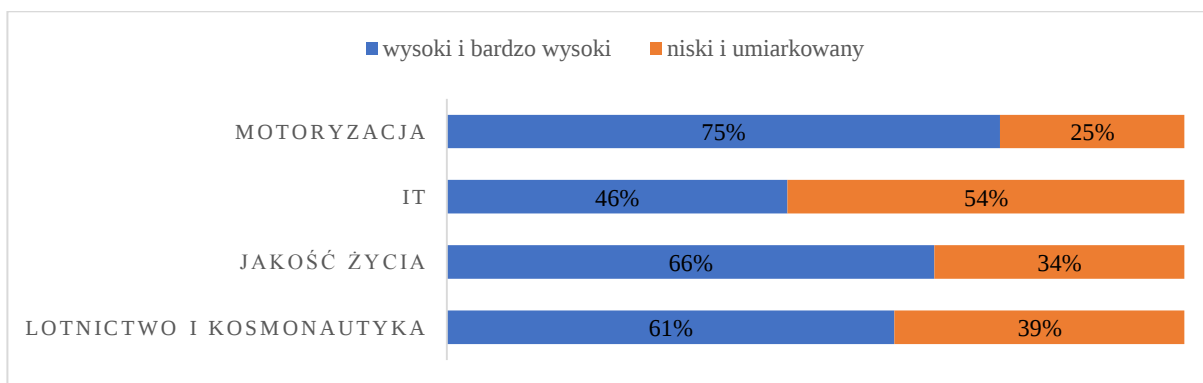


Źródło: Opracowanie własne

Do celów dalszych analiz połączono kategorie odpowiedzi „wysoki” i „bardzo wysoki” poziom zaufania, oraz „umiarkowany” i „niski” poziom zaufania. Poziom zaufania „niski” był wskazaniem jedynie 2 respondentów, stąd decyzja o połączeniu go z kategorią „umiarkowany” poziom. Najwyższy poziom zaufania (wysokie i bardzo wysokie) odnotowano w klastrach branży motoryzacyjnej (75%), jakości życia (66%) oraz lotnictwa i kosmonautyki (61%). W przypadku klastra branży IT nieco ponad połowa (54%) respondentów wskazała na umiarkowany poziom zaufania. Przyjęta w części metodologicznej hipoteza o różnicowaniu poziomu zaufania przez branże, do których przynależą klastry nie została potwierdzona w badaniach.

⁵⁰⁷ Za: J. Tittenbrun, *Kolonizacja nauki...*, op. cit., s. 73.

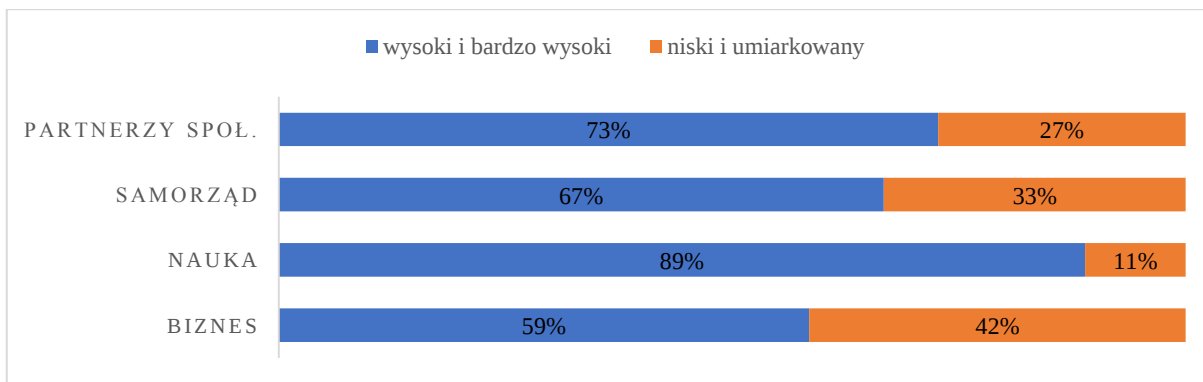
Wykres 3. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Nie potwierdzono także kolejnej hipotezy o różnicowaniu poziomu zaufania przez sektory, do których należą badane podmioty. Najczęściej wysoki (wysoki i bardzo wysoki) poziom zaufania względem innych podmiotów w klastrach deklarowali przedstawiciele nauki (89%). Nieco mniej takich deklaracji padało ze strony partnerów społecznych (73%) i samorządu (67%), a najniższy odsetek odnotowano w biznesie (59%).

Wykres 4. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a sektor podmiotów (N=168)

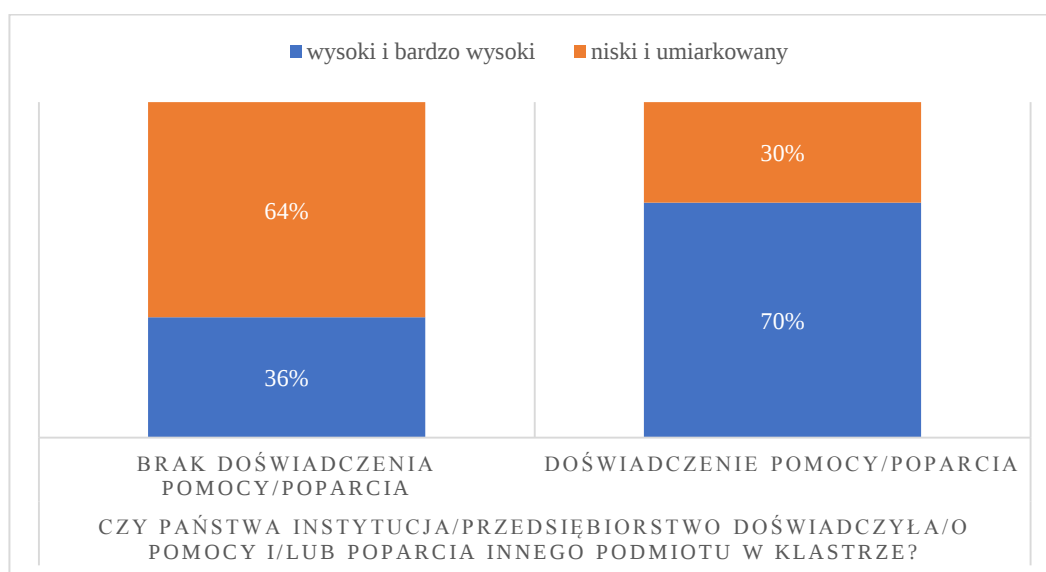


Źródło: Opracowanie własne

Przyjęta w części metodologicznej hipoteza o różnicowaniu poziomu zaufania przez „doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze” została pozytywnie zweryfikowana w badaniach empirycznych ($\chi^2=14,48$, $p<0,05$). Korelacja między doświadczeniem pomocy a poziomem zaufania jest przeciętna ($\Phi=0,302$, $p<0,05$). Doświadczenie tej pomocy wpływa na wyższy poziom zaufania, bowiem aż 70% respondentów, których podmioty doświadczyły pomocy ma wysoki i bardzo wysoki poziom zaufania do innych podmiotów w klastrze. Z kolei 64% respondentów, których podmioty

pomocy tej nie doświadczyły deklarowało umiarkowany i niski poziom zaufania. Zdaniem Ronalda Ingleharta, społeczeństwa stabilne, które charakteryzują się pewnością i przewidywalnością sytuacji, stabilnymi i przestrzeganymi regułami prawnymi, moralnymi i zwyczajowymi, cechuje wysoki poziom zaufania⁵⁰⁸. Niewątpliwie pomoc innych świadczy o moralności i przestrzeganiu norm zwyczajowych przez podmioty pomagające jak i pewności oraz przewidywalności sytuacji dla podmiotów potrzebujących tej pomocy.

Wykres 5. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a doświadczenie pomocy/poparcia innego podmiotu w klastrze (N=168)

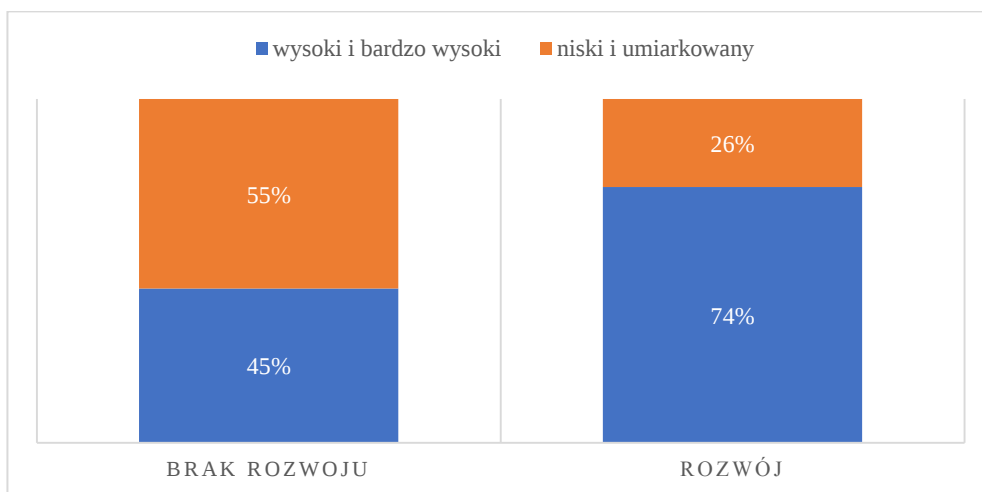


Źródło: Opracowanie własne

Pozytywnie zweryfikowano także hipotezę o różnicowaniu poziomu zaufania przez rozwój działalności badanych podmiotów, który nastąpił dzięki ich przynależności do klastrów ($\chi^2=14,439$, $p<0,05$). Korelacja między wspomnianym rozwojem podmiotów a poziomem zaufania jest przeciętna ($\Phi=0,301$, $p<0,05$). Aż 74% respondentów, u których nastąpił rozwój działalności podmiotów dzięki przynależności do klastra ma wysoki i bardzo wysoki poziom zaufania do innych podmiotów. Z kolei respondenci, których podmioty nie doświadczyły owego rozwoju częściej deklarowali umiarkowany i niski poziom zaufania do innych (55%). Zatem zaufanie jest uwarunkowane własnymi korzyściami, ich osiągnięcie sprzyja zaufaniu do innych w klastrach.

⁵⁰⁸ R. Inglehart, *Modernization and Postmodernization. Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton University Press, Princeton 1997, s. 324.

Wykres 6. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a rozwój działalności podmiotu, dzięki przynależności do klastra (N=168)

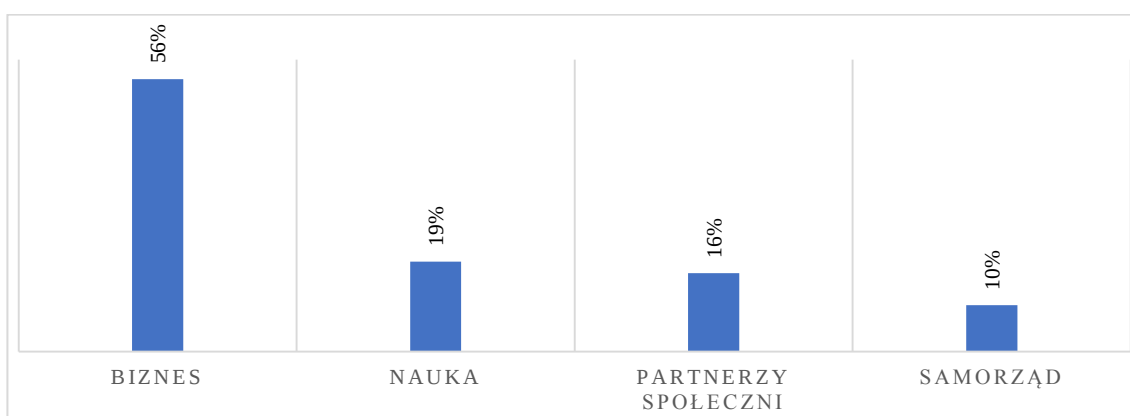


Źródło: Opracowanie własne

Zdecydowanie największym zaufaniem w klastrach cieszą się przedstawiciele biznesu (56%), znacznie mniejszym przedstawiciele nauki (19%) i partnerów społecznych (16%) a najmniejsze zaufanie badani mają do przedstawicieli samorządu (10%). W przypadku biznesu największe zaufanie respondenci wrzucili względem małych (42%) i mikro przedsiębiorstw (28%).

Wykres 7. Największe zaufanie do wybranego sektora

Pyt: Do przedstawicieli, którego sektora w klastrze macie Państwo największe zaufanie? (N=168)

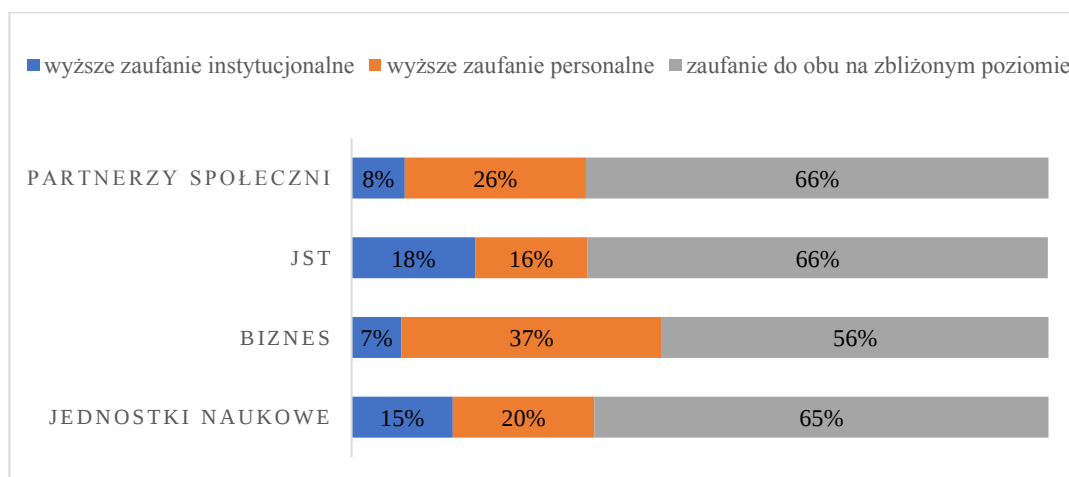


Źródło: Opracowanie własne

Respondentom zadano także pytanie o zaufanie do poszczególnych sektorów, jednak rozróżniając je na zaufanie personalne i instytucjonalne. Na kwestię tę zwrócił uwagę jeden z rozmówców, który podkreślił, że „ludzie ufają (generalnie) wybranym osobom i to na poziomie instytucji jest mega istotne i ja to widzę też po swoich kontaktach, że np. jak ktoś z klastra się zwraca to on się zwraca do mnie, on się nie zwróci do rektora bo często ludzie

nie mają zaufania do takiej czy innej władzy, więc to się opiera o kontakty personalne, dzisiaj to jest standardem” (członek, nauka, IT). Najczęściej respondenci wskazywali, że zarówno zaufanie instytucjonalne jak i personalne mają na zbliżonym poziomie do wszystkich sektorów. Najczęściej deklaracje te padały względem sektora partnerzy społeczni i samorząd (po 66%) oraz nauka (65%). Jednakże w przypadku biznesu aż 37% respondentów wskazało, że ma wyższe zaufanie personalne niż instytucjonalne (7%), podobne tendencje odnotowano w sektorze nauka i partnerzy społeczni. Jedynie w przypadku oceny zaufania do samorządu, zaufanie instytucjonalne (18%) nieco przeważało nad personalnym (16%). Sztompka zwrócił uwagę, że „miara zaufania, jaką ludzie pokładają w rozmaitych instytucjach, różni się w zależności od społeczeństwa, zmienia się także w czasie”⁵⁰⁹. Zatem kwestia ta wymaga dalszych obserwacji.

Wykres 8. Poziom zaufania instytucjonalnego i personalnego do sektorów (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Podczas wywiadów IDI ważną kwestią okazał się poziom zaufania rozmówców do samorządu. U większości z nich poziom zaufania do samorządu pozostawiał wiele do życzenia. Wynika to przede wszystkim z barier we współpracy z samorządem, o których więcej piszę w kolejnym rozdziale. Natomiast to co istotne w kontekście samego zaufania to fakt, że samorządy same nie mają zaufania do innych, przykładowo administracja publiczna poddaje ich podmioty szczegółowym kontrolom. Pojawiały się także opinie, że samorządy konsultują różnorakie kwestie z klastrami, jednak często się zdarza, że ostatecznie ich zdanie nie jest brane pod uwagę.

⁵⁰⁹ P. Sztompka, *Zaufanie...*, op. cit., s. 107.

„Znam kilka firm, które zrobiły coś tam wspomagane zewnętrznymi środkami i później zamęczyły ich kontrolami, podejrzeniami, a gdzie indziej - nie w naszym kraju to jest tak, że siada urzędnik ze stroną i ma jakąś karteczkę i rozmowa, że przekonaj mnie żeby dać ci te pieniądze (...) i to jest na zasadzie zaufania i uproszczenia tej drogi. U nas to jest sterty papierów i cały czas strach, że przyjdą będą kontrolować (...). To zaufanie to powinno być do tego przedsiębiorcy (...). A może trzeba podpowiedzieć, po to jest ten urzędnik” (członek, biznes, jakość życia, KT).

„Relacje z samorządem – zaufanie jest kiepskie (...). Wiele razy apelowaliśmy żeby się to zmieniło – przykład w Urzędzie Marszałkowskim ktoś opracowuje promocję, coś wymyśli a na końcu zgłasza się do nas (...), my na to, że założenia są złe więc oni, że trudno bo już ktoś to kiedyś wymyślił. Nie ma zaproszenia do współpracy na poziomie opracowywania koncepcji a dopiero później żeby to ładnie wyglądało, że współpracujemy” (koordynator, jakość życia, KT).

Z kolei jeden z rozmówców, który jest przedstawicielem samorządu i zajmuje się współpracą z klastami wskazuje, że ma wysoki poziom zaufania do nich: *„nie jestem sobie w stanie przypomnieć takiej sytuacji, która by rzuciła cień na moje dotychczasowe zaufanie, którym obdarzam te klastry i to niezależnie czy rozmawiamy o wielkich graczach czy MSP” (partner, samorząd, UMRZ).*

6.2.2. Życzliwość wśród podmiotów w klastach

Oprócz zaufania ważna jest także kwestia życzliwości w klastach, a na jej wagę zwróciła uwagę jedna z koordynatorek: *„...gdyby nie ten aspekt to nie działalibyśmy w takim składzie w jakim działamy” (koordynator, jakość życia, EO).* Poziom życzliwości w klastach oceniany jest wysoko i jedynie nieliczne podmioty nie przestrzegają tej zasady. Są bowiem takie sytuacje, że *„...na palcach jednej ręki można wyliczyć członków, którzy psują krew innym, mają jakieś zatargi, ale staramy się je łagodzić” (koordynator, jakość życia, KT).*

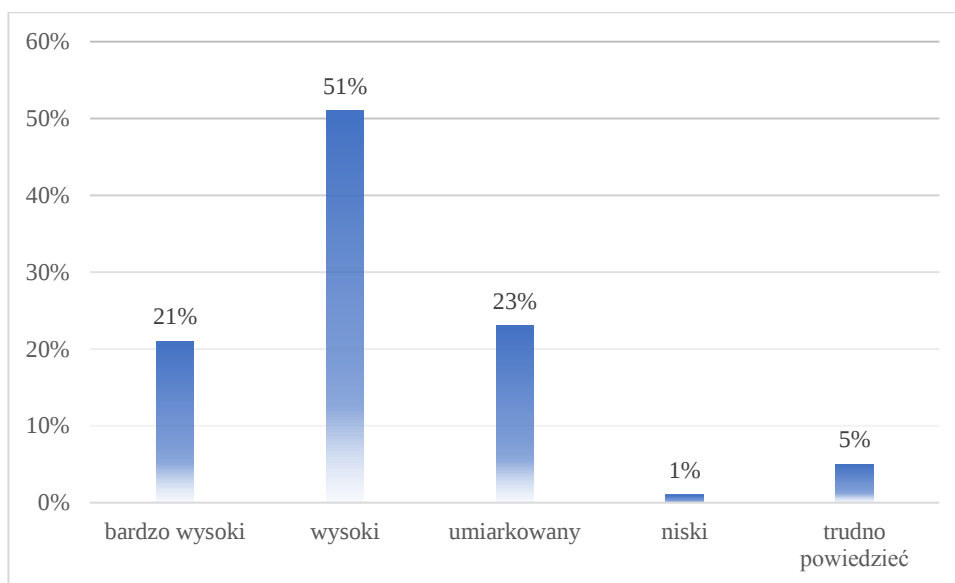
„My się dobrze czujemy w swoim towarzystwie. Taka rodzinna atmosfera jest” (koordynator, jakość życia, PS).

„Jest to przyjacielska relacja... Nie są to na pewno relacje takie typowo biznesowe ale jest życzliwość i wymiana pewnych informacji i nawet pomoc” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

„Dosyć blisko się znamy już teraz (członkowie w klastrze), jesteśmy już po imieniu, tak bardziej towarzysko (...), jest tak koleżeńsko” (członek, biznes, motoryzacja, WS).

Wysoki poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrach został także potwierdzony w badaniach ilościowych, bowiem blisko $\frac{3}{4}$ respondentów oceniło poziom życzliwości jako wysoki i bardzo wysoki, a 23% jako umiarkowany. Jedynie 1 badany (1%) wskazał, że życzliwość jest niska.

Wykres 9. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Do celów dalszych analiz połączono kategorie odpowiedzi „wysoki” i „bardzo wysoki” poziom życzliwości, oraz „umiarkowany” i „niski” poziom życzliwości. Poziom życzliwości „niski” był wskazaniem jedynie 1 respondenta, stąd decyzja o połączeniu go z kategorią „umiarkowany” poziom, z kolei odpowiedź „trudno powiedzieć” (8 wskazań) ustawiono jako braki danych. Przyjęta w części metodologicznej hipoteza o różnicowaniu poziomu życzliwości przez branże, do których przynależą klastry została pozytywnie zweryfikowana w badaniach ($\chi^2=8,195$, $p<0,05$). Korelacja między branżą klastra a poziomem życzliwości jest niska (V Kramera=0,226, $p<0,05$). W przypadku wszystkich branż wysoki i bardzo wysoki poziom życzliwości stanowi większość wskazań, jednakże najczęściej był wskazywany przez przedstawicieli klastrow branży IT (85%) oraz jakości życia (84%), a najrzadziej przez klastry branży motoryzacyjnej (56%).

Tabela 12. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a branża klastra (N=160)

Pyt: Jaki jest poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
wysoki i bardzo wysoki	69%	84%	85%	56%	76%
umiarkowany i niski	31%	16%	15%	44%	24%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

W przypadku wszystkich czterech sektorów zdecydowana większość wskazań dotyczyła wysokiego i bardzo wysokiego poziomu życzliwości. Jednak najczęściej na poziomy te wskazywali przedstawiciele nauki (89%), a najrzadziej samorządu (56%).

Tabela 13. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a sektor podmiotów (N=160)

Pyt: Jaki jest poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze?	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
wysoki i bardzo wysoki	76%	89%	56%	82%	76%
umiarkowany i niski	24%	11%	44%	18%	24%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Poziom życzliwości w klastrach jest także istotnie statystycznie zróżnicowany przez doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze ($\chi^2=13,270$, $p<0,05$), tym samym pozytywnie zweryfikowano hipotezę przyjętą w część metodologiczną. Korelacja między doświadczeniem pomocy a poziomem życzliwości jest przeciętna ($\Phi=0,288$, $p<0,05$). Aż 83% respondentów, których przedsiębiorstwa czy instytucje doświadczyły tej pomocy, poziom życzliwości oceniło jako wysoki i bardzo wysoki. Z kolei badani, których podmioty tej pomocy nie doświadczyły już zdecydowanie rzadziej (54%) wskazywali na poziom wysoki i bardzo wysoki.

Tabela 14. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze (N=160)

Pyt: Jaki jest poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze?	Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze		Ogółem
	nie	tak	
wysoki i bardzo wysoki	54%	83%	76%
umiarkowany i niski	46%	17%	24%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Pozytywnie zweryfikowano także hipotezę o różnicowaniu poziomu życzliwości przez fakt rozwoju podmiotów dzięki przynależności do klastrów ($\chi^2=6,631$, $p<0,05$). Korelacja między rozwojem podmiotów a poziomem życzliwości jest niska ($\Phi=0,204$, $p<0,05$). Aż 83% respondentów, których podmioty rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów poziom życzliwości w nich oceniło jako wysoki i bardzo wysoki. Z kolei badani, których podmioty pomocy tej nie doświadczyły już rzadziej oceniali życzliwość na wysokim i bardzo wysokim poziomie (66%).

Tabela 15. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra (N=160)

Pyt: Jaki jest poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze?	Rozwój działalności Państwa podmiotu dzięki przynależności do klastra		Ogółem
	nie	tak	
wysoki i bardzo wysoki	66%	83%	76%
umiarkowany i niski	34%	17%	24%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Jednym z przejawów życzliwości między podmiotami w klastrach jest fakt, iż polecają się nawzajem swoim klientom: „...dzięki temu, że są takie indywidualne relacje to bardzo często się zdarza, że jeśli ktoś ma bardzo popularny obiekt i nie ma miejsc noclegowych to poleca innych członków klastra” (koordynator, jakość życia, KT). Na życzliwość w relacjach z władzami niektórych klastrów wskazuje także przedstawiciel samorządu: „staraliśmy się przez te parę lat współpracować z klastrami, przedsiębiorcami i pewne relacje między mną a prezesem jednego czy drugiego klastra to są już czasami relacje koleżeńskie” (partner, samorząd, UM).

6.2.3. Gotowość do poparcia i niesienia pomocy

Kolejnym czynnikiem świadczącym o istnieniu kapitału społecznego jest wzajemna pomoc i poparcie. Pomocy czy też poparcia innego podmiotu w klastrze doświadczyło aż 72% przedsiębiorstw i instytucji w badanych klastrach. 28% badanych podmiotów pomocy tej nie doświadczyło. Także w indywidualnych wywiadach pogłębionych większość rozmówców było zdania, że większość podmiotów w klastrach pomaga sobie nawzajem, co przejawia się często „współpracą w różnych obszarach” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Jeden z członków klastra, określający się jako mało aktywny przyznaje, że „jak mamy jakiś pomysł i potrzebujemy firmy zewnętrznej to w pierwszej kolejności są firmy z klastra”

(członek, biznes, jakość życia, FŚ). Pojawiły się także opinie, że okazywana „...pomoc nie jest bezinteresowna” (koordynator, jakość życia, EO) czy też, że „ogromna większość patrzy przez pryzmat potencjalnych korzyści (...) ale jak przychodzi co do czego i mam zaangażować swój czas i pracowników kosztem czegoś to jest, że nie poświęcę tego...” (członek, partner społeczny, lotnictwo i kosmonautyka, DL). W klastrach zdecydowanie przeważa biznes, który kieruje się zyskiem, zatem trudno się dziwić, że każde działanie, w tym pomoc innym kalkulowane jest przez kryterium zysku. Zdecydowanie częściej pomocy tej doświadczyły podmioty, które częściej przystępowały do współdziałania w ramach inicjatyw podejmowanych w klastrach. 83% podmiotów, które przystępowały do współpracy za każdym razem doświadczyło też pomocy innego podmiotu w klastrze. Zatem zaangażowanie w działania podejmowane w klastrach skutkowało tym, że w razie potrzeby podmioty te mogły liczyć na pomoc innych. Z kolei aż 86% podmiotów, które w ogóle nie przystępowały do tej współpracy nie doświadczyło też pomocy innych. Korelacja między doświadczeniem pomocy innych podmiotów a częstotliwością przystępowania do współpracy jest przeciętna (tau-b Kendalla=-0,367, $p<0,05$).

Tabela 16. Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a częstotliwość przystępowania do współdziałania w ramach inicjatyw podejmowanych w klastrze (N=168)

Pyt: Czy Państwa instytucja /przedsiębiorstwo doświadczyła/o pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze?	Częstotliwość przystępowania podmiotu do współdziałania w ramach inicjatyw podejmowanych w klastrze					Ogółem
	za każdym razem	prawie zawsze	od czasu do czasu	rzadko	w ogóle	
tak	83%	86%	86%	47%	14%	72%
nie	17%	14%	14%	53%	86%	28%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Poniższa tabela przedstawia zależność doświadczenia pomocy ze strony innych podmiotów w klastrach od branż do jakich należą klastry. Najczęściej pomocy doświadczyły podmioty z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki (77%), IT (74%) oraz jakości życia (72%), a najrzadziej z klastrów branży motoryzacyjnej (53%). W badaniach nie potwierdzono jednak hipotezy o różnicowaniu tego doświadczenia przez branże klastrów.

Tabela 17. Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a branża klastra (N=168)

Pyt: Czy Państwa instytucja /przedsiębiorstwo doświadczyła/o pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
tak	77%	72%	74%	53%	72%
nie	23%	28%	26%	47%	28%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej pomocy innych podmiotów w klastrach doświadczyli przedstawiciele partnerów społecznych (79% tj. 11/14 obserwacji) a najrzadziej samorządu (60% tj. 6/10 obserwacji). Istotna statystycznie (Rho Spearmana= -0,216, $p < 0,01$) okazała się także korelacja między doświadczeniem pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a rokiem przystąpienia do klastra. Podmioty, które pomocy doświadczyły, wcześniej przystąpiły do klastra niż te, które jej nie doświadczyły. Średnia dla podmiotów, które doświadczyły pomocy to rok 2012 a dla tych, które jej nie doświadczyły to rok 2014.

Tabela 18. Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a sektor podmiotu (N=168)

Pyt: Czy Państwa instytucja /przedsiębiorstwo doświadczyła/o pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze?	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
tak	72%	70%	60%	79%	72%
nie	28%	30%	40%	21%	28%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Gotowość do współpracy ze strony klastrów została także potwierdzona przez samorząd: „...z ludźmi, z którymi ja się spotykam przez 6 ostatnich lat żaden mi nigdy nie odmówił pomocy albo możliwości spotkania. Nasze relacje są na takim poziomie, że możemy coś tworzyć, kreować...” (partner, samorząd, UM). Podkreślić należy, że do celów kontaktów administracji publicznej z przedsiębiorcami zostały powołane specjalne stanowiska, bowiem „Komisja Europejska zmusiła chyba w 2012 roku regiony do tego, żeby się interesować co się dzieje w biznesie, spotykać się. Uzależniła wydawanie pieniędzy od tego czy marszałek zna przedsiębiorców, wie co się dzieje w regionie... i powstały takie komórki w urzędach marszałkowskich i na szczeblu krajowym, są grupy robocze...” (partner, samorząd, UM).

Z kolei, osoby które obejmują te stanowiska realizują specyficzny typ działań, który ułatwia im kontakt z podmiotami w klastrach: „...to nie jest normalna praca urzędnicza, to polega na wyjściu z urzędu i normalnej rozmowie z ludźmi, którzy traktują urzędnika tak jak traktują przedsiębiorcę, bo pewnie nie specjalnie mają ochotę spotykać się z urzędnikiem” (partner, samorząd, UM).

6.2.4. Przekonanie o uczciwym i kooperatywnym zachowaniu partnerów

W trakcie wywiadów pogłębionych większość rozmówców pozytywnie oceniła uczciwość innych podmiotów w klastrach. Także w badaniach ilościowych odnotowano bardzo wysoki poziom uczciwości w klastrach, bowiem aż $\frac{3}{4}$ respondentów było zdania, że większość podmiotów w klastrach działa uczciwie. Niemal co dziesiąty badany wskazał, że średnio połowa podmiotów działa uczciwie. Jedynie 3 osoby twierdziły, że mniejszość czy też w ogóle podmioty nie działają uczciwie.

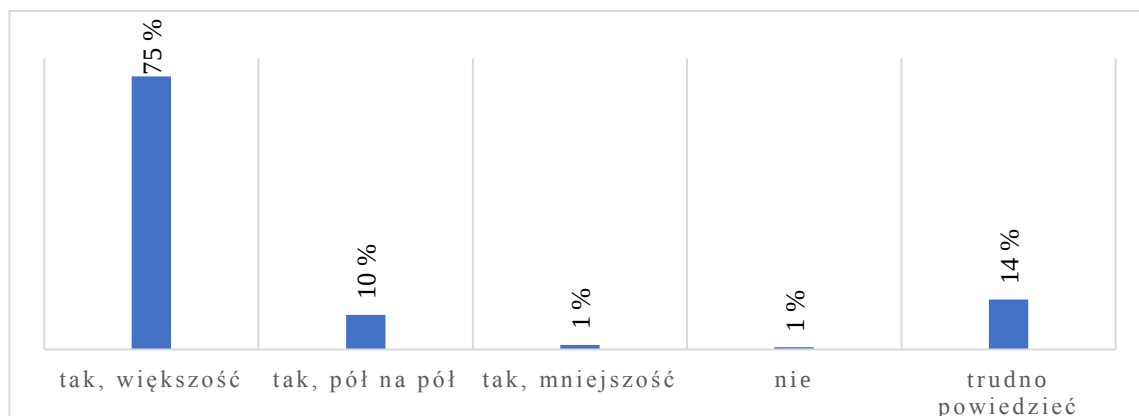
„Uczciwość i etyka na tym poziomie to jest jedna z najważniejszych rzeczy. My mamy kodeks etyczny przyjęty przez zarząd, ale nawet nie trzeba do niego zaglądać. To już jest biznes zaawansowany, taki światowy, tam nie ma miejsca na praktyki nieuczciwe” (koordynator, motoryzacja, WS).

„Uczciwość jest, jedynie była jedna taka sytuacja, kiedy ktoś nie był do końca uczciwy. Tutaj każdy jest uczciwy, bo cenimy sobie tę uczciwość” (koordynator, jakość życia, PS).

„Uczciwość jest na przyzwoitym poziomie, jakiś drastycznych sytuacji nie było. Ci, którym nie odpowiada taka forma współpracy odchodzą” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

Wykres 10. Uczciwość podmiotów w klastrze

(N=168)



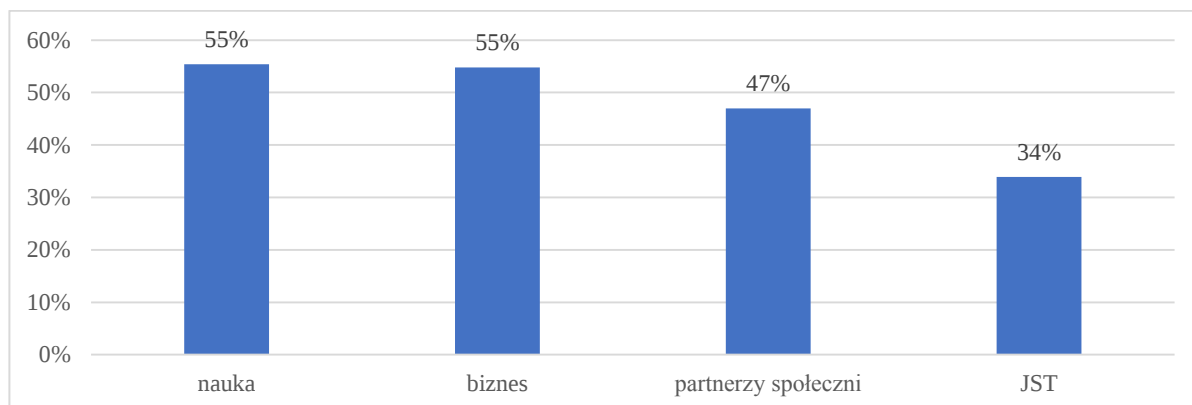
Źródło: Opracowanie własne

Zdaniem respondentów wysoką uczciwością w klastrach cechują się przedstawiciele nauki i biznesu (po 55%), nieco mniejszą partnerzy społeczni (47%) a najrzadziej wskazania w tej kwestii padały na samorząd (34%).

Wykres 11. Wysoka uczciwość wśród przedstawicieli sektorów

Pyt: Przedstawiciele, którego sektora/-ów w klastrze cechują się wysoką uczciwością?

(N=168)



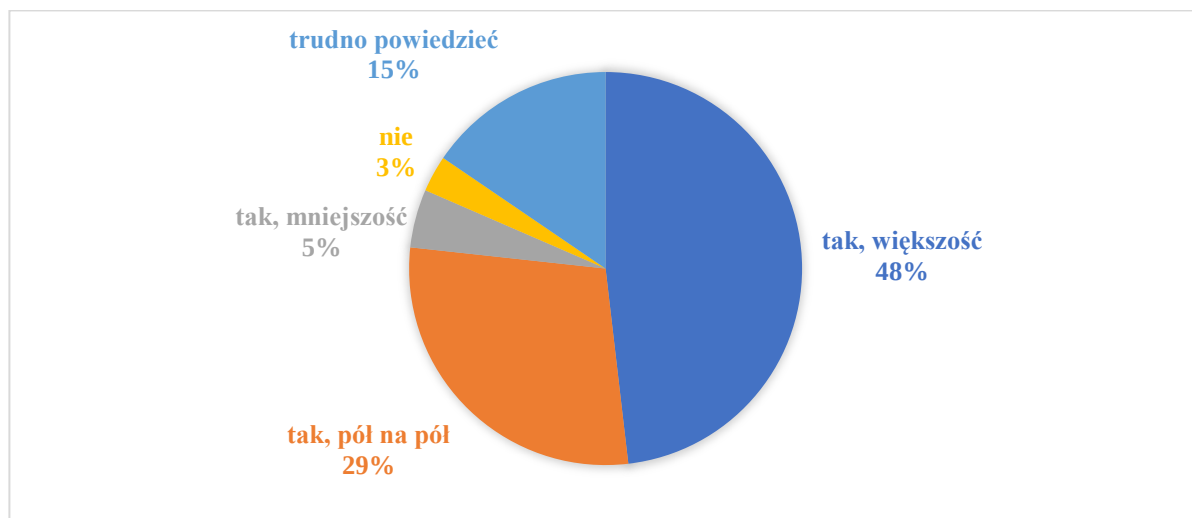
Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

W przypadku działań na rzecz dobra wspólnego wyniki badań są nieco mniej pozytywne niż w przypadku uczciwości. 48% respondentów było zdania, że większość podmiotów w klastrach działa na rzecz dobra wspólnego, a 29% badanych, że jest to jedynie połowa podmiotów. Jedynie 5% badanych wskazało, że jest to mniejszość a 3% było zdania, że podmioty w ogóle nie działają na rzecz dobra wspólnego.

Wykres 12. Działania na rzecz dobra wspólnego podejmowane przez podmioty w klastrach

Pyt: Czy uważacie Państwo, że instytucje zrzeszone w klastrze działają na rzecz dobra wspólnego? (N=168)



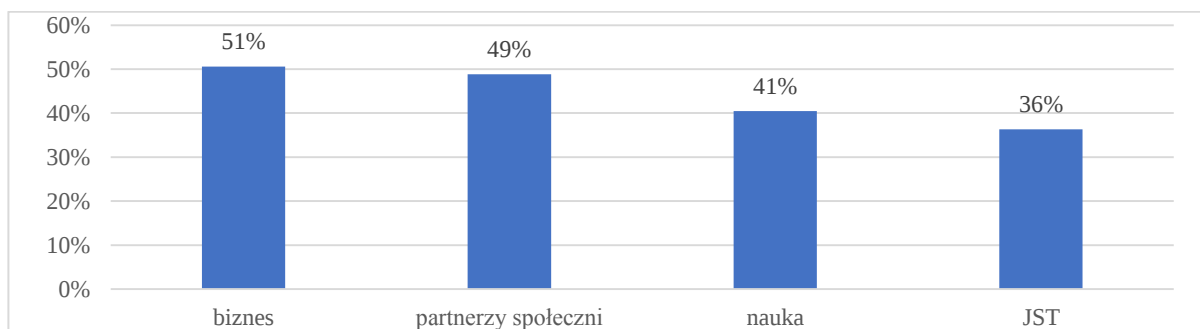
Źródło: Opracowanie własne

Zdaniem badanych działaniami na rzecz dobra wspólnego cechują się przede wszystkim przedstawiciele biznesu (51%) oraz partnerów społecznych (49%), a najrzadziej ich wskazania dotyczyły samorządu (36%).

Wykres 13. Działania na rzecz dobra wspólnego wśród przedstawicieli sektorów

Pyt: Przedstawiciele, którego sektora/-ów w klastrze cechują się działaniami na rzecz dobra wspólnego?

(N=168)



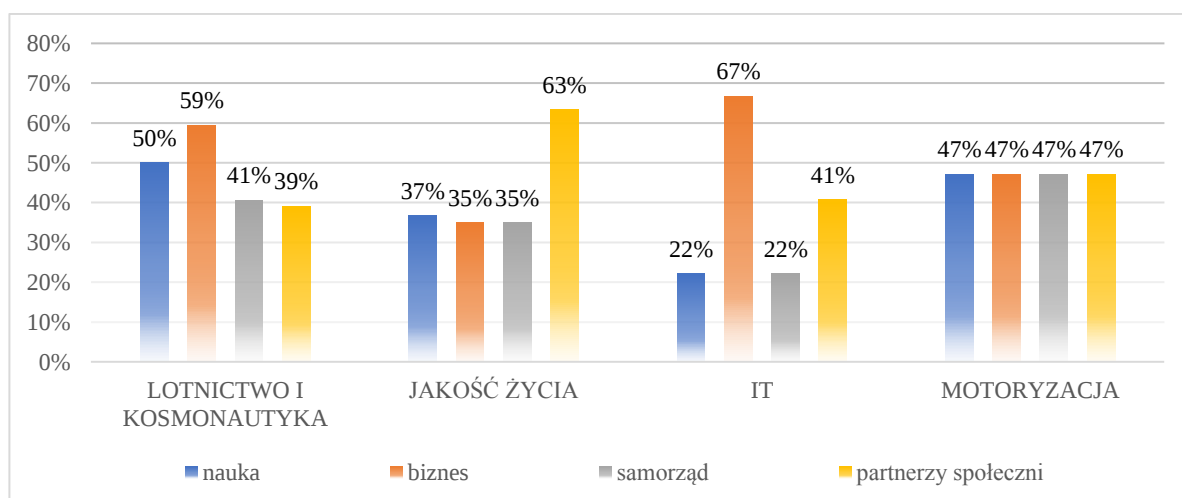
Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Rozpatrując działania na rzecz dobra wspólnego w zależności od badanych branż klastrów, można wnioskować, że w przypadku klastra branży IT to biznes (67%) najczęściej był wskazywany jako sektor, który te działania podejmuje, podobnie jest w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki (59%). Z kolei w klastrach branży jakości życia to partnerzy społeczni (64%) są najczęściej wskazywani jako sektor podejmujący działania na rzecz dobra wspólnego. W klastrach branży motoryzacyjnej odpowiedzi rozkładają się równomiernie na wszystkie sektory.

Wykres 14. Działania na rzecz dobra wspólnego wśród przedstawicieli sektorów a branża klastra

(N=168)

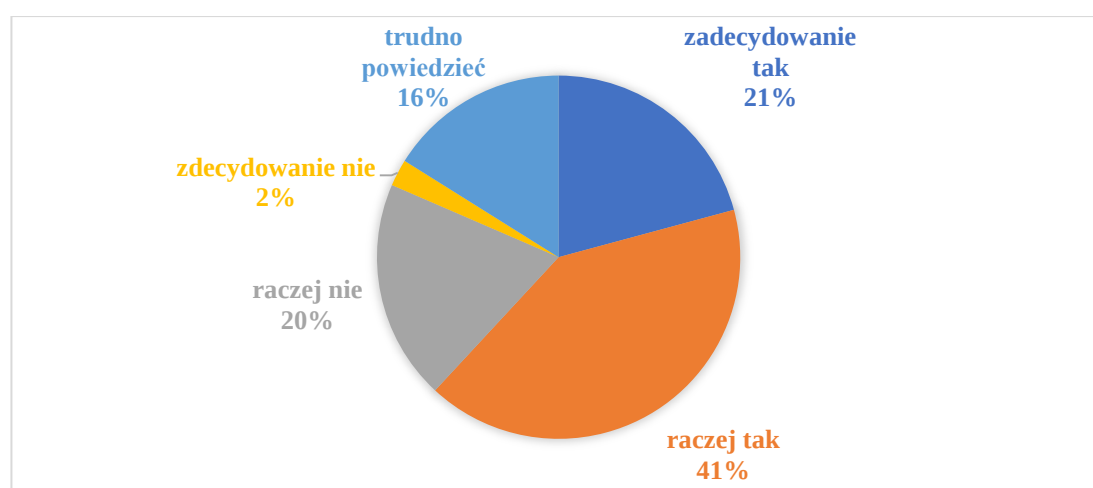


Źródło: Opracowanie własne

6.2.5. Poczucie współodpowiedzialności wśród klastrowiczów

Kapitał społeczny osadzony jest w relacjach i związany jest z procesami kształtowania stosunków i sieci społecznych. Procesy te sprzyjają budowaniu zaufania, wymianie zasobów jak i formułowaniu wspólnej wizji⁵¹⁰. Niewątpliwie o kapitale społecznym, oraz procesach z nim związanych świadczy współodpowiedzialność podmiotów zrzeszonych w klastrach. Aż 62% respondentów zadeklarowało, że podmioty które reprezentują poczuwają się (zdecydowanie i raczej tak) do współodpowiedzialności za to co dzieje się w klastrach, i to nie tylko za sukcesy ale i ewentualne niepowodzenia. Z kolei brak (zdecydowanie i raczej nie) poczucia współodpowiedzialności wyraziło 22% badanych.

Wykres 15. Poczucie się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w ramach klastra (za sukcesy i ewentualnie niepowodzenia) (N=168)



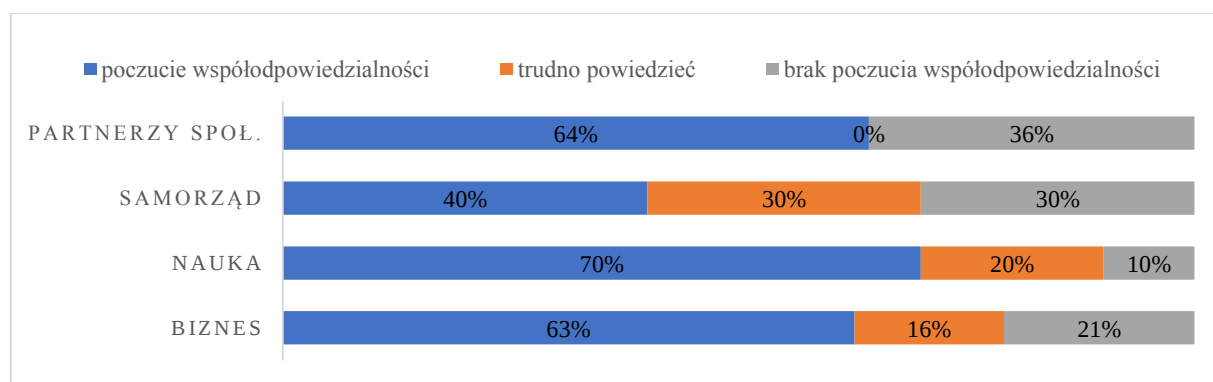
Źródło: Opracowanie własne

Poniższy wykres przedstawia zależność poczucia współodpowiedzialności od sektorów, do których należą badane podmioty. Najczęściej poczucie współodpowiedzialności deklarowali przedstawiciele nauki (70% tj. 7/10 obserwacji), a najrzadziej samorządu (40% tj. 4/10 obserwacji). Zatem sektor nauki w porównaniu do pozostałych sektorów najczęściej przejawia postawę, która jest jednym z niezbędnych elementów tworzących inicjatywy grupowe jakimi są klastry. Pomimo wielu zarzutów względem nauki w zakresie jej niedostosowania do potrzeb społecznych i rynkowych, niniejsze wyniki świadczą o tym, że ludzie nauki to bardzo odpowiedzialni partnerzy, którzy poczuwają się do odpowiedzialności grupowej. Niepokojący jest bardzo niski poziom współodpowiedzialności wśród

⁵¹⁰ W. Tasi, S. Ghoshal, *Social Capital and Value Creation: The Role of Intrafirm Network*, w: „Academy of Management Journal” 1998, nr 41, s. 464-476.

przedstawicieli samorządu, którzy będąc reprezentantami podmiotów publicznych powinni poczuwać się do współodpowiedzialności. Być może wynika to z małego zaangażowania w inicjatywy podejmowane w klastrach przez samorząd, o czym piszę w rozdziale dotyczącym współdziałania. Badania empiryczne nie potwierdziły hipotezy o różnicowaniu poczucia współodpowiedzialności przez sektory, do których należą badane podmioty ale także przez branże klastrów.

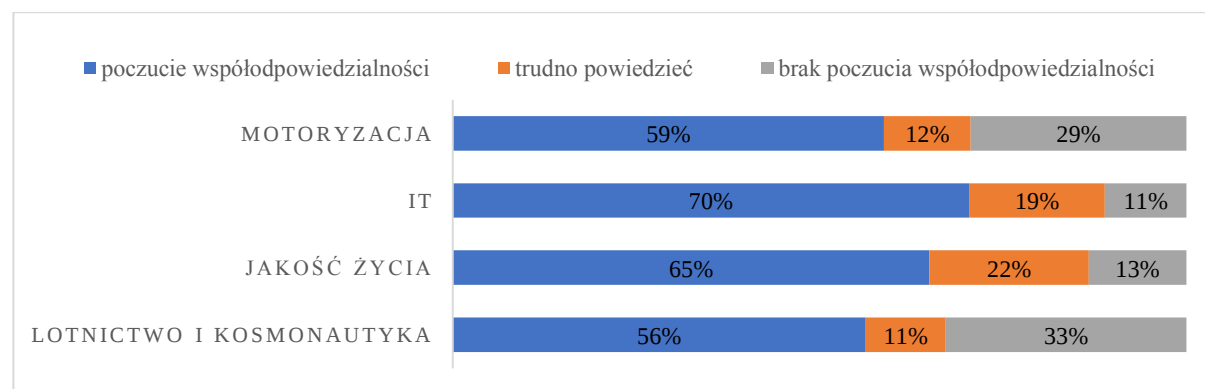
Wykres 16. Poczucie się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w ramach klastra (za sukcesy i ewentualnie niepowodzenia) a sektor podmiotu (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

W klastrach branży IT oraz jakości życia, poczucie współodpowiedzialności zdecydowanie przeważało wśród badanych (odpowiednio 70% i 65%). Z kolei wysoki odsetek braku współodpowiedzialności (odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie”) odnotowano w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki oraz motoryzacyjnej (odpowiednio 33% i 29%).

Wykres 17. Poczucie się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w ramach klastra (za sukcesy i ewentualnie niepowodzenia) a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

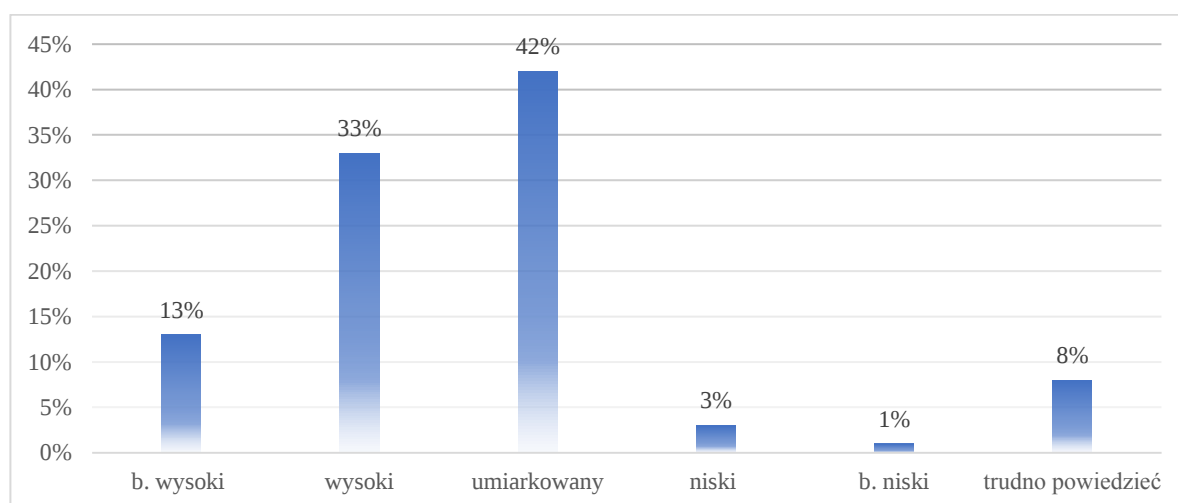
6.2.6. Solidarność

„Nic mnie tak nie denerwuje jak mówienie, że jesteśmy dla siebie konkurencją (...), używałbym słowa solidarność branżowa” (członek, biznes, jakość życia, KT).

Solidarność to kolejny czynnik budujący kapitał społeczny. Według Durkheima solidarność zwana przez Herberta Spencera industrialną jest spontaniczna i nie trzeba żadnego aparatu przymusu aby ją wytworzyć czy utrzymać. Społeczeństwo nie musi interweniować w celu zapewnienia pomocy, bowiem dochodzi do niej samorzutnie⁵¹¹. Można wnioskować, że w przypadku badanych klastrów jest podobnie, bowiem blisko połowa respondentów poziom solidarności wśród podmiotów w klastrach oceniła jako wysoki i bardzo wysoki, a nieco mniej bo 42% badanych jako umiarkowany. Zdaniem jedynie 4% badanych (7 respondentów) poziom solidarności w klastrach jest niski i bardzo niski.

Wykres 18. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze

(N=168)



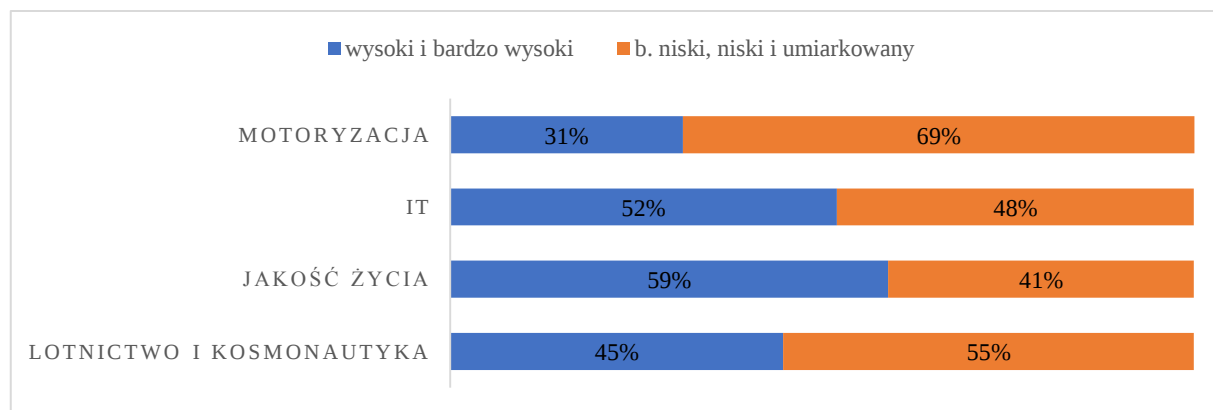
Źródło: Opracowanie własne

Do celów dalszych analiz połączono kategorie odpowiedzi „wysoki” i „bardzo wysoki” poziom solidarności, oraz „umiarkowany”, „niski” i „bardzo niski” poziom solidarności. Poziomy solidarności „niski” i „bardzo niski” był wskazaniem jedynie 7 respondentów, a ponadto rozkład tych kategorii jest zbliżony do rozkładu kategorii „umiarkowany” poziom, stąd decyzja o połączeniu go z kategorią „umiarkowany” poziom. Kategorię odpowiedzi „trudno powiedzieć” (13 wskazań) ustawiono jako braki danych. Najwyżej oceniany poziom solidarności (wysoki i bardzo wysoki) odnotowano w klastrach

⁵¹¹ E. Durkheim, *O podziale pracy...*, op. cit., s. 255.

branży jakości życia (59%) oraz IT (52%). Z kolei przedstawiciele klastrów branży motoryzacyjnej oraz lotnictwa i kosmonautyki najczęściej solidarność oceniali na poziomie umiarkowanym (odpowiednio 63% i 52%). Przyjęta w części metodologicznej hipoteza o różnicowaniu poziomu solidarności przez branże, do których przynależą klastry nie została potwierdzona przez badania empiryczne.

Wykres 19. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a branża klastra (N=155)



Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej wysoki i bardzo wysoki poziom solidarności w klastrach deklarowali przedstawiciele nauki (63%), nieco rzadziej samorządu (56%) i partnerów społecznych (55%), a najrzadziej biznesu (48%). Przedstawiciele biznesu jako jedyni wskazali na niski i bardzo niski (6%) poziom solidarności w klastrach.

Tabela 19. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a sektor podmiotu (N=155)

<i>Pyt: Jaki jest poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze?</i>	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
wysoki i bardzo wysoki	48%	63%	56%	55%	50%
umiarkowany, niski i b. niski	52%	38%	44%	46%	50%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

P. Abell i N. Mahoney badali spółdzielnie w Indiach, Peru i Senegalu i stwierdzili, że „jedną z przesłanek ich sukcesu w tych krajach była solidarność członków spółdzielni, wynikająca z przyczyn egzo- lub endogennych”⁵¹². W przypadku badanych klastrów poziom

⁵¹² Cyt. za: M. Hechter, S. Kanazawa, *Teoria racjonalnego wyboru a socjologia*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, *Współczesne teorie socjologiczne*, t. I, Wyd. „Scholar”, Warszawa 2006, s. 172.

solidarności w nich jest zróżnicowany przez zmienną „doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze” ($\chi^2=15,303$, $p<0,05$), tym samym pozytywnie zweryfikowano hipotezę przyjętą w części metodologicznej. Korelacja między doświadczeniem pomocy a poziomem solidarności jest przeciętna ($\Phi=0,314$, $p<0,05$). Przedstawiciele podmiotów, które doświadczyły pomocy innych częściej poziom solidarności w klastrach oceniali jako wysoki i bardzo wysoki (59%), niż podmioty której tej pomocy nie doznały (22%). Z kolei aż 78% respondentów, których przedsiębiorstwa czy instytucje nie doświadczyły pomocy innych poziom solidarności w klastrach ocenili na poziomie umiarkowanym, niskim i bardzo niskim.

Tabela 20. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze (N=155)

<i>Pyt: Jaki jest poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze?</i>	<i>Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze</i>		Ogółem
	nie	tak	
wysoki i bardzo wysoki	22%	59%	50%
umiarkowany, niski i b. niski	78%	42%	50%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

W badaniach empirycznych pozytywnie zweryfikowano także kolejną hipotezę o różnicowaniu poziomu solidarności przez fakt rozwoju działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra ($\chi^2=5,579$, $p<0,05$). Korelacja między rozwojem działalności podmiotu a poziomem solidarności jest niska ($\Phi=0,190$, $p<0,05$). Nieco ponad połowa (58%) respondentów, których podmioty rozwinęły swoją działalność, poziom solidarności w klastrach oceniła jako wysoki i bardzo wysoki. Z kolei aż 61% respondentów, których podmioty nie doświadczyły takiego rozwoju, solidarność w klastrach oceniła na poziomie umiarkowanym, niskim i bardzo niskim.

Tabela 21. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra (N=155)

<i>Pyt: Jaki jest poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze?</i>	<i>Rozwój działalności Państwa podmiotu dzięki przynależności do klastra</i>		Ogółem
	nie	tak	
wysoki i bardzo wysoki	39%	58%	50%
umiarkowany, niski i b. niski	61%	42%	50%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

6.3. Współdziałanie w klastrach

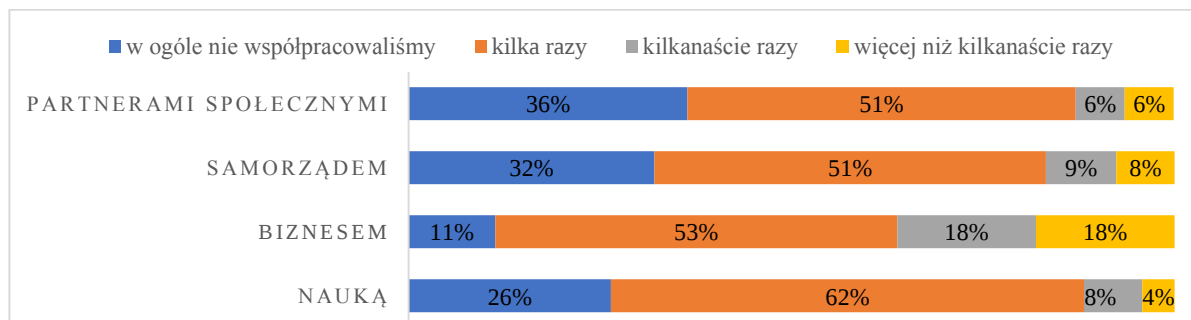
„Jedynym zasobem, którym możemy dzielić, jednocześnie go nie tracąc jest wiedza, jak ja komuś coś przekazałem, nauczyłem to wiedzy wzrosło, a to że mi przybył konkurent to jeżeli ja to umiejętnie wykorzystam to razem będziemy mogli więcej niż tylko ja”
(koordynator, IT).

6.3.1. Współpraca międzysektorowa i wewnątrzsektorowa

Arkadiusz Tuziak wskazuje, że bardzo ważnym elementem kapitału społecznego są normy życia społecznego, ceniące rywalizację jak i opartą na zaufaniu i regułach wzajemności współpracę. Stanowi ona podstawę budowania i funkcjonowania klastrów⁵¹³. Samorząd, biznes i nauka a także partnerzy społeczni stanowią odrębne sektory, o zupełnie różnych celach, stąd też współpraca między tymi podmiotami wymaga czasu. Jedna z koordynatorek podkreśliła, że *„zawsze jeżeli mówimy o współpracy między światem nauki, biznesu i światem administracji, to nie jest to współpraca łatwa”*, a problemy wynikają z tego, że *„przez 20 lat każdy z tych trzech sektorów realizował swoje cele. Zaczęli się przenikać w roku 2010 i to jest proces i ciągle się uczymy więc jedni już to rozumieją a inni jeszcze nie. Świat administracji i partnerów społecznych coraz chętniej w takie partnerstwa wchodzi, jest bardziej otwarty niż te kilka lat temu i mniej jest tego fuszenia się tylko wyjaśniamy sobie niejasności”* (koordynator, jakość życia, EO). Respondenci najczęściej w klastrach podejmowali współpracę z biznesem (89%), aż 36% badanych deklaroowało ją kilkanaście razy i częściej. Często podejmowano także współpracę z nauką, bowiem deklaroowało ją blisko ¾ badanych podmiotów i charakterystyczna jest tu współpraca mająca miejsce kilka razy (62%). Nieco rzadziej współpraca miała miejsce z partnerami społecznymi (64%) i samorządem (68%), jednak w przypadku odpowiednio 6% i 8% badanych podmiotów współpraca ta odbywała się częściej niż kilkanaście razy.

⁵¹³ A. Tuziak, *Wpływ...*, op. cit., s. 23.

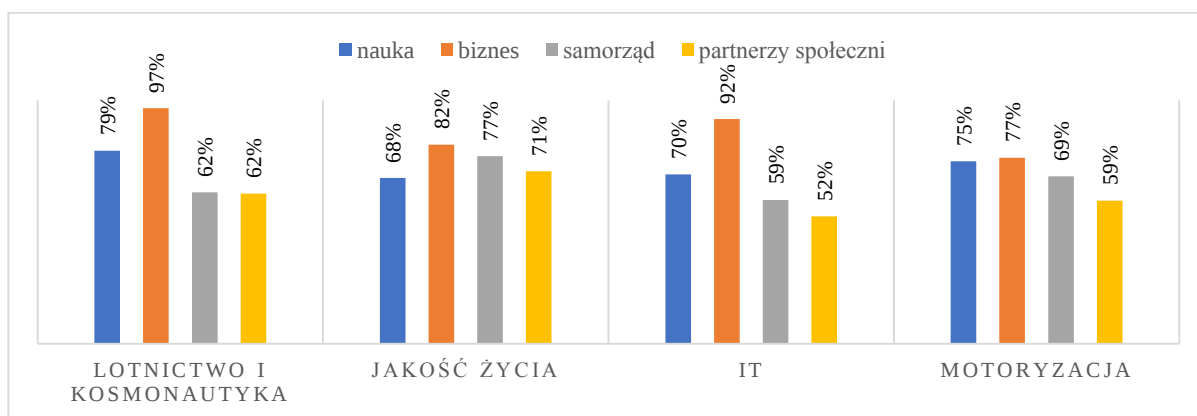
Wykres 20. Częstotliwość podejmowania współpracy z przedstawicielami sektorów w klastrze (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Poniższy wykres prezentuje podejmowaną współpracę (łącznie kategorie: „więcej niż kilkanaście razy”, „kilkanaście razy”, „kilka razy”) z czterema sektorami w zależności od branż do jakich klastry przynależą. Na brak jakiejkolwiek współpracy wskazało 13 badanych. Wśród badanych reprezentujących podmioty z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki oraz IT zdecydowanie dominuje współpraca z biznesem. W klastrach branży motoryzacyjnej i jakości życia także współpraca z biznesem jest najczęstsza, ale nie jest ona tak dominująca jak w poprzednich branżach. Najczęściej współpraca z nauką była deklarowana wśród przedstawicieli klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki, a z samorządem i partnerami społecznymi w klastrach branży jakości życia.

Wykres 21. Podejmowana współpraca z przedstawicielami sektorów w klastrze a branża klastra (N=155)



Źródło: Opracowanie własne

Sektory biznesu, nauki i samorządu najczęściej współpracowały same ze sobą. Jedynie sektor partnerów społecznych najczęściej współpracował z biznesem (11 na 12 obserwacji), z którym najrzadziej współpracował samorząd (5 na 10 obserwacji). Z kolei przedstawiciele nauki deklarowali równie częstą współpracę z własnym sektorem co i z biznesem.

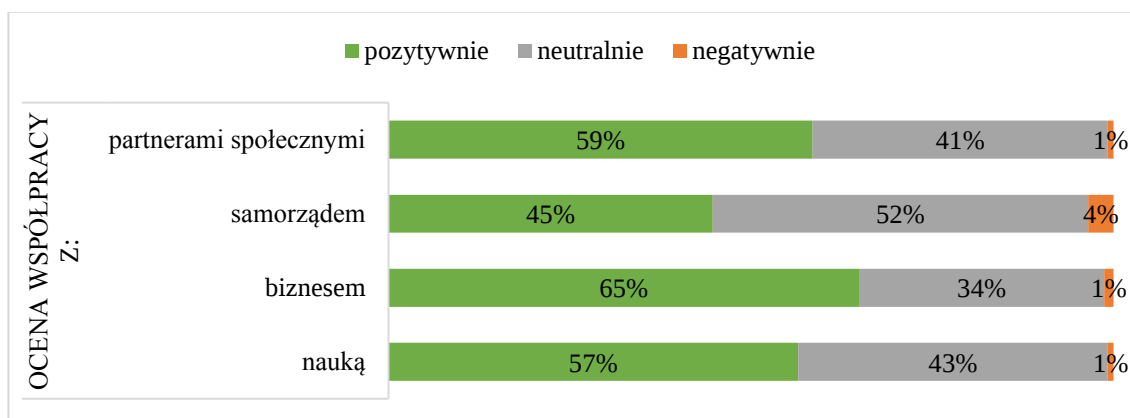
Tabela 22. Podejmowana współpraca z przedstawicielami sektorów w klastrze a sektor podmiotu (N=155)

<i>Podejmowana współpraca z przedstawicielami:</i>	SEKTOR			
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.
biznesu	117	9	5	11
nauki	84	9	6	7
samorządu	67	7	8	7
partnerów społecznych	65	7	7	10

Źródło: Opracowanie własne

Sławomir Olko wskazuje, że coraz większego znaczenia nabierają relacje międzyorganizacyjne występujące pomiędzy różnymi rodzajami podmiotów w sieci. W sieciach tych występują różnego rodzaju przepływy (informacyjne i materialne) a także relacje (formalne i nieformalne), z których najważniejsze to relacje społeczne. Poznanie charakteru występujących relacji oraz możliwość ich pomiaru jest podstawą dla racjonalizacji zarządzania na poziomie instytucji (podmiotu sieci), ale i na poziomie całej sieci⁵¹⁴. O relacjach tych świadczy fakt podejmowania współpracy międzysektorowej, o której wyżej już była mowa ale i jej ocena. Respondenci najlepiej ocenili współpracę z biznesem, aż 65% pozytywnych ocen. Wysoko oceniono także współpracę z partnerami społecznymi i nauką, bo odpowiednio 59% i 57% respondentów wskazało na jej pozytywny wymiar. Najmniej pozytywnych ocen za współpracę miał samorząd (45%), który jednocześnie otrzymał najwięcej ocen negatywnych (4%), a nieco ponad połowa badanych wystawiła mu ocenę neutralną.

Wykres 22. Ocena współpracy z przedstawicielami sektorów w klastrze (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

⁵¹⁴S. Olko, *Analiza relacji w klastrach...*, op. cit., s. 82.

W badaniach Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) z 2014 roku pt. *Benchmarking klastrów w Polsce*, członkom badanych klastrów zadano pytanie o jakość współpracy z jednostkami naukowymi. Skala odpowiedzi nie jest porównywalna z badaniami w niniejszej pracy, jednak jak obrazuje poniższa tabela zdecydowana większość badanych współpracę z jednostkami naukowymi oceniła dobrze.

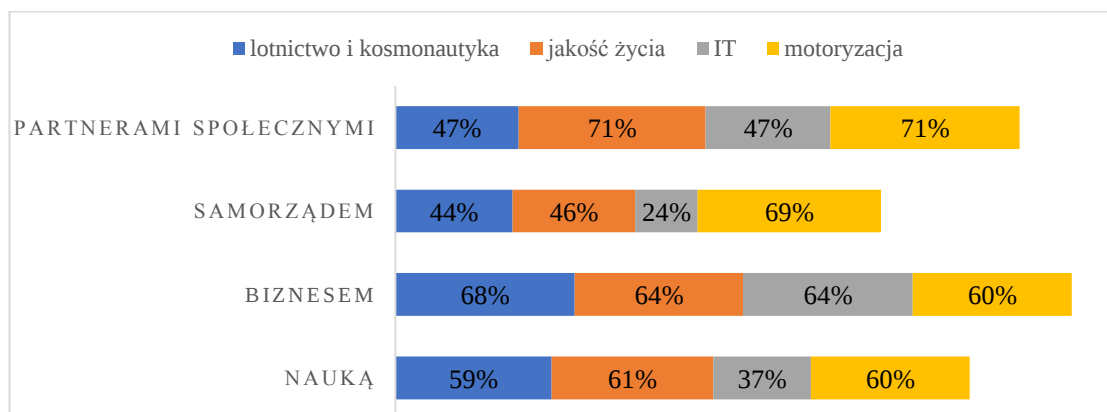
Tabela 23. Ocena jakości współpracy z jednostkami naukowymi (badanie PARP)

<i>Proszę ocenić jakość Państwa współpracy z jednostkami naukowymi</i>	
1 bardzo słaba współpraca	2,4
2	6,6
3	22,9
4	37,8
5 bardzo dobra współpraca	30,2
Ogółem	100,0

Źródło: B. Plawgo, *Benchmarking klastrów w Polsce* – edycja 2014..., op. cit., s. 237.

Na pozytywną współpracę z którymkolwiek z sektorów nie wskazało 43 badanych. Pozytywne oceny za współpracę z poszczególnymi sektorami są nieco zróżnicowane w zależności od branż do jakich należą klastry.

Wykres 23. Pozytywna ocena współpracy z przedstawicielami sektorów w klastrze a branża klastra (N=125)



Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej pozytywnie współpracę z partnerami społecznymi oceniali respondenci z klastrów branży jakości życia i motoryzacyjnej (po 71%), a w przypadku współpracy z samorządem najczęściej pozytywne deklaracje miały miejsce w klastrach branży motoryzacyjnej

a najrzadziej w branży IT. Pozytywna współpraca z biznesem i nauką jest oceniana na zbliżonym poziomie w każdej z branż badanych klastrów, jedynie poza niskim odsetkiem pozytywnych ocen za współpracę z nauką przez podmioty z klastra branży IT.

Istotnym elementem współdziałania podmiotów w klastrach jest fakt, że często są dla siebie konkurencją, a jednak w klastrach współpracują ze sobą i „...*mimo tej zasady konkurencyjności to jednak idą grupą*” (koordynator, jakość życia, PS). Jak wynika z wywiadów pogłębionych rywalizacja nie stanowi wielkiego problemu, bowiem wśród podmiotów zrzeszonych w klastrach jest świadomość tego, że działają na rzecz branży, zatem w swoim własnym interesie. Podmioty te współpracują ze sobą także poprzez ujawnianie swoich działań. Wymaga to niewątpliwie zaufania do partnera ale i świadomości, że to posunięcie w dłuższej perspektywie może przynieść korzyści. Niewątpliwie działania te świadczą o benchmarkingu, bowiem jak wskazuje M. Gitling jego celem jest „twórcze naśladowanie najlepszych praktyk z innych przedsiębiorstw”⁵¹⁵. Z kolei B. Poulson definiując benchmarking wskazuje na „ciągłe działanie, mające na celu dokonanie porównań, pomiarów, wymianę informacji dotyczących procesów realizowanych wewnątrz firmy, między wydziałami oraz innymi organizacjami, w celu poprawy efektów funkcjonowania”⁵¹⁶. Dzięki relacjom jakie zostały wypracowane w badanych klastrach, podmioty te ufają sobie nawzajem „i drugi aspekt to jakość tej współpracy. Wymieniają się zleceniami, nie trzymają się umów i zapisów w nich tylko kierują się współpracą, zaufaniem” (koordynator, IT). Ponadto wymieniają się także między sobą zasobami i oczekiwaniami. Dzięki tak wysokiemu poziomowi współpracy można mówić o jej wielu efektach, a jednym z nich jest zysk.

„...nie udało się nam doszukać jakiejś szczególnej rywalizacji. To co przedsiębiorcy zrozumieli to to, że grają do jednej bramki” (koordynator, jakość życia, KT).

„Najważniejszym osiągnięciem klastra to jest to, że robimy ze sobą robotę (...). W ten sposób oszczędza się zasoby, ułatwia się współpracę, zarabia. Jest wymiana zasobów, szukają (członkowie) wykonawców, nie muszą weryfikować wiarygodności. Jest presja środowiska, jeśli coś nie jest fajne to wtedy jest ostracyzm grupy (...). Współpracują, bo np. pokazują sobie nawzajem co robią, konkurencji. Jeśli firmy są rozsądne to wykorzystają możliwość współpracy żeby być bardziej konkurencyjnym, bo jeśli dowiem się od konkurenta coś dzięki czemu on zdobywa rynek i poprawię to u siebie to będę bardziej konkurencyjny” (koordynator, IT).

⁵¹⁵ M. Gitling, *Człowiek w organizacji...*, op. cit., s. 77.

⁵¹⁶ Ibidem, s. 77.

„Znamy się wszyscy, te relacje układamy więc ta konkurencja nie jest uciążliwa” (członek, biznes, motoryzacja, WS).

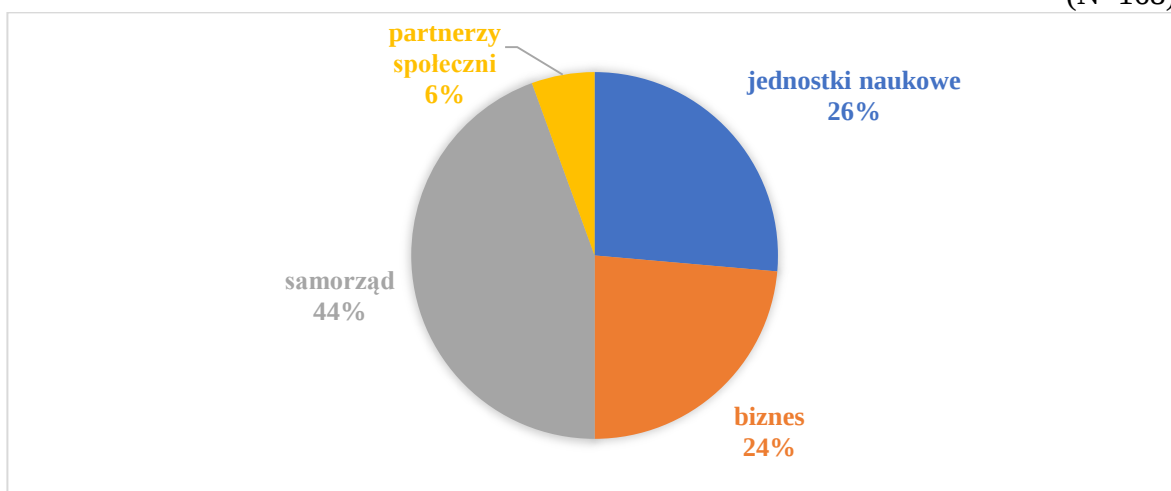
„Możemy poznać przez kontakty bliższe jak wygląda duży przemysł, jakie ma oczekiwania (...) Mogliśmy poznać bezpośrednio zarząd, możemy uczestniczyć w działaniach, planach, możemy korekty w naszej działalności wprowadzać (...). Różne takie rzeczy są, których nie mieliśmy jak poznać i dopiero po tych bliższych kontaktach w klastrze lepiej to funkcjonuje. Myślę, że 80% obrotów naszej firmy związanych jest z tymi firmami (z klastrą). Te firmy dają nam dostęp do nowoczesnych technologii czy to w wykonawstwie, dostawie elementów itd.” (członek, biznes, motoryzacja, WS).

W przeprowadzonych badaniach respondentów zapytano także o to, jak w przeszłości układała się im współpraca z poszczególnymi sektorami, jeszcze nim przystąpili do badanych klastrów. Nieco ponad połowa (57%) respondentów zadeklarowała, że nie mieli wcześniej problemów we współpracy z żadnym ze wskazanych sektorów. Pozostali badani, którzy problemy takie mieli najczęściej jako sektor, z którym najtrudniej układała się im współpraca wskazywali samorząd (44%), a już znacznie rzadziej naukę (26%), biznes (24%) i sporadycznie partnerów społecznych (6%).

Wykres 24. Najtrudniej układająca się współpraca z sektorami przed przystąpieniem do klastra

Pyt: Z którym sektorem najtrudniej układała się Państwu współpraca nim przystąpiliście do klastra?

(N=168)

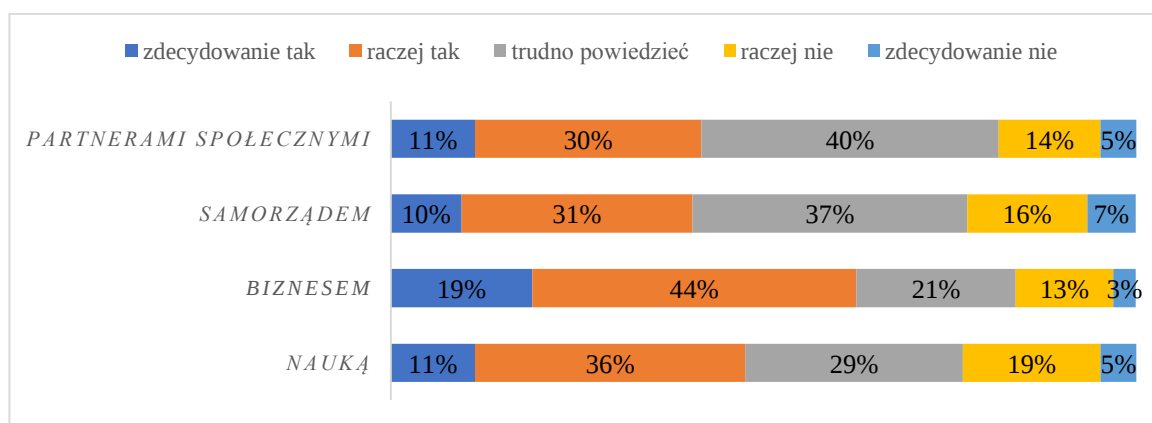


Źródło: Opracowanie własne

W opinii respondentów przystąpienie ich podmiotów do klastrów przyczyniło się do lepszej współpracy z weryfikowanymi sektorami. W największym stopniu poprawie („zdecydowanie” i „raczej tak”) uległy relacje z biznesem (63%). Trudne relacje

z samorządem, na które respondenci wskazywali, jeszcze nim do klastrów przystąpili zostały poprawione zdaniem 41% badanych, a zdaniem mniejszości, bo 23% badanych przynależność do klastrów nie przyczyniła się do ich poprawy. Podobne tendencje co do poprawy relacji występują także w przypadku sektora partnerów społecznych. Z kolei w przypadku nauki deklaracje poprawy relacji potwierdziło 47% respondentów, a ich braku 24%. Dla porównania w badaniach Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości z 2014 roku pt. *Benchmarking klastrów w Polsce*, członkom badanych klastrów zadano pytanie o to, czy członkostwo w klastrze wpłynęło na zacieśnienie współpracy z jednostkami naukowymi, twierdząco odpowiedziało 42,4% badanych⁵¹⁷.

Wykres 25. Wpływ przynależności do klastrów na lepszą współpracę z sektorami (N=168)



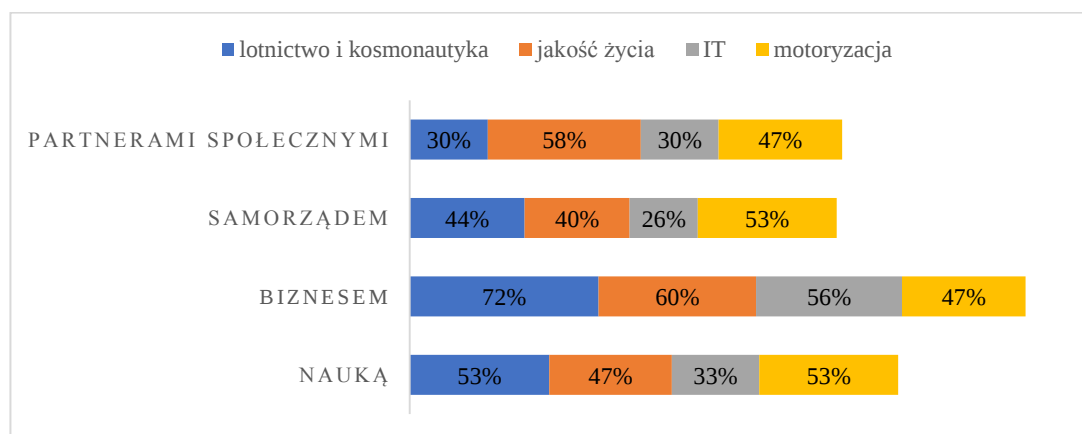
Źródło: Opracowanie własne

Poniższy wykres prezentuje zależność poprawy relacji (jedynie odpowiedzi „zdecydowanie” i „raczej tak”) z sektorami od branż klastrów. Problematyczna kwestia relacji z samorządem w największym stopniu została poprawiona w klastrach branży motoryzacyjnej (53%), a w najmniejszym w klastrze branży IT (26%). Charakterystyczny jest także duży odsetek deklaracji poprawy relacji z biznesem przez respondentów z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki (72%). Z kolei 58% respondentów z klastrów branży jakości życia deklarowało poprawę relacji z partnerami społecznymi. Między zmienną poprawa relacji z partnerami społecznymi a branżą klastra występuje korelacja (V Kramera=0,211, $p<0,05$). Z kolei na poprawę relacji z nauką najczęściej wskazywali przedstawiciele klastrów z branży lotnictwa i kosmonautyki oraz motoryzacyjnej (po 53%). Można wnioskować, że klastry z branży lotnictwa i kosmonautyki nacisk kładą na współpracę z biznesem i nauką, klastry z branży jakości życia na współpracę z biznesem i partnerami społecznymi, klastry z branży

⁵¹⁷B. Pławgo, *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2014...*, op. cit., s. 236.

IT na współpracę głównie z biznesem a klastry z branży motoryzacyjnej na równomierną współpracę ze wszystkimi sektorami. Powyższa zależność jest powiązana ze składem członkowskim badanych klastrów, bowiem im więcej przedstawicieli danego sektora w danym klastrze, tym częściej badani deklarowali poprawę relacji z tym właśnie sektorem.

Wykres 26. Lepsza współpraca z sektorami dzięki przynależności do klastra a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

W trakcie przeprowadzonych indywidualnych wywiadów przedstawiciele samorządu bardzo pochlebnie wyrażali się na temat klastrów, podkreślając ich otwartość na współpracę, jednocześnie zwracając uwagę, że „to działa w obie strony, te ułatwienia we współpracy” (partner, samorząd, UMRZ). Przedstawiciele samorządu zdają sobie także sprawę z obecnych ograniczeń na jakie napotykają klastry, a mianowicie „o tych bolączkach (brak środków dla klastrów z UE) od nich słyszę” (partner, samorząd, UMRZ).

„Jeżeli my od nich czegoś wymagamy to nigdy nie ma z tym problemów (...). Wszystkie klastry są bardzo otwarte, nie mieliśmy takich sytuacji, że z jakiś przyczyn unikały tego kontaktu, wręcz przeciwnie (...). Można powiedzieć że oni otwierają drzwi i dzięki nim spontanicznie niektóre podmioty z danej branży kierują się do nas (...). My mamy pewne ścieżki, które powstały dzięki dotychczasowej współpracy i często chodzi tu o prowadzenie współpracy w sposób nieformalny, nie odnosimy się w kółko do dokumentów, nie tworzymy niepotrzebnej papirologii i staramy się skracać ten dystans, jesteśmy trochę ponad to (...)...np. gdy jedziemy na targi z Doliną Lotniczą to nikt tu nie czeka aż Dolina Lotnicza wypełni wszystkie wymogi formalne (...) siadam na rower i jestem w 5 min u nich, i w ten sposób uelastyczniamy te relacje” (partner, samorząd, UMRZ).

Zdaniem przedstawicieli samorządu do najbardziej aktywnych i profesjonalnych klastrów należą te, których marka jest już rozpoznawalna. Z nimi też samorząd ma najwięcej punktów wspólnych jeśli idzie o wizję klastra czy miasta. W szczególności dwa klastry zostały bardzo pozytywnie ocenione tj. „Klaster Firm Informatycznych Polski Wschodniej” oraz „Dolina Lotnicza”. Podkreślono także, że klastry te, dla każdej reprezentacji urzędu stanowią *„przyjemne narzędzia promocji”* (partner, samorząd, UMRZ). Dzięki takim inicjatywom jak klastry poprawił się także poziom współpracy na linii: samorząd - uczelnie wyższe, tu zostały wskazane Politechnika Rzeszowska i klaster „Dolina Lotnicza”, Uniwersytet Rzeszowski i „Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej”, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania i „Klaster Firm Informatycznych Polski Wschodniej”. Dzięki tym kontaktom w klastrach, jak wskazuje jeden z przedstawicieli samorządu *„...poznałem grono ekspertów, i gdy potrzebujemy jakiejś informacji (z uczelni) to błyskawicznie możemy po nie sięgnąć, to też jest zasługa funkcjonowania klastra”* (partner, samorząd, UMRZ).

„Klastry o już wybudowanej marce są aktywniejsze, z nimi współpraca przebiega w bardziej profesjonalny sposób, i też częściej dochodzi do styku naszych potrzeb jeśli chodzi o budowanie marki klastra i miasta” (partner, samorząd, UMRZ).

6.3.2. Zakres i formy współdziałania w klastrach

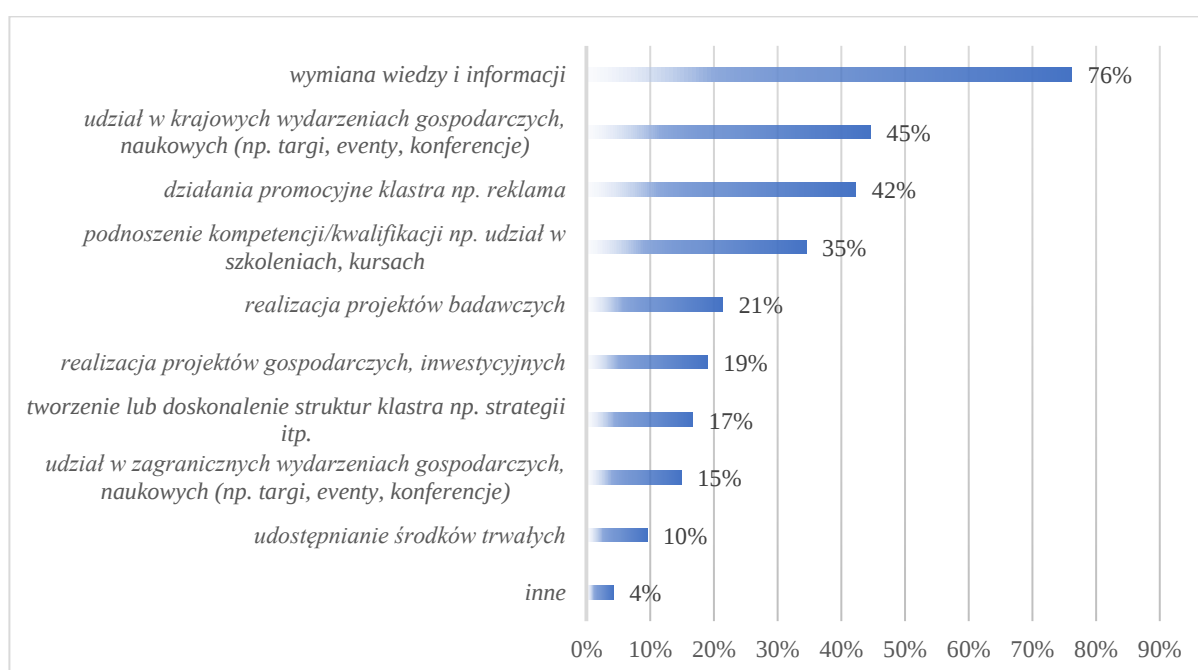
Najistotniejszym warunkiem rozwoju partnerstwa jest ciągła edukacja członków partnerstwa jak i edukacja środowiska lokalnego. Edukacja wewnątrz partnerstwa oprócz aspektów edukacyjnych podnoszących kwalifikacje i umiejętności poszczególnych partnerów, powinna mieć także charakter formacyjny polegający na kształtowaniu postaw współpracy, solidarności, sprawiedliwości społecznej. Z kolei edukacja zewnętrzna jest nieodzowna dla rozpowszechnienia kwestii związanych z problematyką włączenia społecznego, reintegracji, przedsiębiorczości społecznej, tworzenia lokalnego rynku usług i produktów, partnerstw lokalnych oraz kształtowania postaw obywatelskich, warunkujących aktywne współuczestniczenie podmiotów lokalnych w życiu danej społeczności lokalnej⁵¹⁸. Zakres współdziałania w badanych klastrach zawiera przede wszystkim elementy świadczące o edukacji wewnętrznej podmiotów zrzeszonych w badanych klastrach ale również edukacji zewnętrznej. Poniższy wykres prezentuje szerokie spektrum współdziałania klastrów. Respondenci najczęściej wskazywali, że ich podmioty współdziałały z innymi w zakresie

⁵¹⁸ L. Węsierska, *Partnerstwo...*, op. cit., s. 11.

wymiany wiedzy i informacji (76%), poprzez udział w krajowych wydarzeniach gospodarczych (45%), w zakresie działań promocyjnych klastra (42%) oraz uczestnicząc w szkoleniach czy kursach (35%). Nieco rzadziej zakres ten obejmował realizację projektów badawczych (21%), gospodarczych czy inwestycyjnych (19%), tworzenie czy doskonalenie struktur klastra (17%) czy udział w zagranicznych wydarzeniach gospodarczych (15%). Na udostępnianie środków trwałych wskazało jedynie 10% badanych. W badaniach Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości z 2018 roku pt. *Benchmarking klastrów w Polsce*, członkom badanych klastrów zadano pytanie o ich aktywność w różnych przedsięwzięciach klastrowych w ostatnich dwóch latach. 39% członków badanych klastrów potwierdziło udział w projektach klastrowych, a 12% w projektach badawczych. 55% respondentów potwierdziło uczestnictwo w szkoleniach specjalistycznych, 38% w konferencjach, a 16,7% w targach i wystawach. W wyjazdach zagranicznych brało udział nieco ponad 12% przedsiębiorstw funkcjonujących w klastrach⁵¹⁹. Zatem w przeprowadzonych na potrzeby niniejszej pracy badaniach, więcej respondentów deklaruowało udział w projektach badawczych niż w badaniach ogólnopolskich PARP, ale za to mniej w szkoleniach. Pozostałe kategorie nie są porównawcze.

Wykres 27. Zakres współdziałania z innymi podmiotami w klastrze

(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

⁵¹⁹ Ł. Wielec (red.), *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2018...op. cit.*, s. 30-40.

Zdaniem Sławomira Olko najważniejszym elementem relacji w sieciach i klastrach, a jednocześnie elementem najtrudniejszym do pomiaru i analizy jest transfer oraz kreowanie wiedzy⁵²⁰. W przypadku badanych klastrów wymiana wiedzy i informacji jest najczęściej podejmowaną formą współpracy w klastrach. Pozostałe zakresy współdziałania podmiotów w klastrach, w tym także te, które kwalifikują się do transferu i kreowania wiedzy są zróżnicowane w zależności od branż do jakich należą badane klastry. Respondenci reprezentujący podmioty z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki często wskazywali na swój udział w krajowych wydarzeniach gospodarczych (59%), a najrzadziej na tworzenie czy doskonalenie struktur klastra (8%). W porównaniu do pozostałych branż klastry branży lotnictwa i kosmonautyki cechują się wysokim odsetkiem deklaracji współpracy w zakresie realizacji projektów badawczych (28%) oraz udostępnianiem środków trwałych (14%). Przedstawiciele zrzeszeni w klastrach branży jakości życia często brali udział w działaniach promocyjnych (52%), a najrzadziej współpracowali poprzez udostępnianie środków trwałych (8%). Respondenci z klastra branży IT często deklarowali współpracę z innymi podmiotami na szkoleniach czy kursach (44%), a w porównaniu do pozostałych branż, najczęściej podejmowali współpracę poprzez realizację projektów gospodarczych czy inwestycyjnych (26%), a najrzadziej poprzez udział w zagranicznych wydarzeniach gospodarczych (7%). Z kolei badani z klastrów branży motoryzacyjnej bardzo często podejmowali działania promocyjne klastra czy uczestniczyli w krajowych wydarzeniach gospodarczych (po 47%). W porównaniu do pozostałych branż klastrów motoryzacja odznacza się wysokim odsetkiem deklaracji współpracy na rzecz tworzenia czy doskonalenia struktur klastra (35%). W klastrach tej branży nikt nie zadeklarował współpracy w ramach projektów badawczych czy poprzez udostępnianie środków trwałych. Z kolei w zależności od sektora zakres współdziałania jest bardzo zbliżony. W sektorze biznesu dwa pierwsze miejsca zajmuje: wymiana wiedzy i informacji oraz udział w krajowych wydarzeniach gospodarczych (np. targi, eventy, konferencje). W pozostałych sektorach pierwsze miejsce zajmuje wymiana wiedzy i informacji a na drugim znalazły się działania promocyjne klastra np. reklama. W przypadku nauki drugie miejsce zajmuje *ex aequo* realizacja projektów badawczych.

⁵²⁰ S. Olko, *Analiza relacji ...*, op. cit., s. 89.

Tabela 24. Zakres współdziałania z innymi podmiotami w klastrze a branża klastra (N=168)

Pyt: W jakim zakresie współpracowaliście Państwo z innymi podmiotami w klastrze?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
wymiana wiedzy i informacji	75%	70%	89%	82%	128
udostępnianie środków trwałych	14%	8%	7%	0%	16
realizacja projektów badawczych	28%	20%	22%	0%	36
realizacja projektów gospodarczych, inwestycyjnych	20%	17%	26%	12%	32
tworzenie lub doskonalenie struktur klastra np. strategii itp.	8%	22%	15%	35%	28
podnoszenie kompetencji /kwalifikacji np. udział w szkoleniach, kursach	36%	30%	44%	29%	58
udział w krajowych wydarzeniach gospodarczych, naukowych (np. targi, eventy, konferencje)	59%	37%	26%	47%	75
udział w zagranicznych wydarzeniach gospodarczych i naukowych (np. targi, eventy, konferencje)	22%	12%	7%	12%	25
działania promocyjne klastra np. reklama	33%	52%	41%	47%	71
inne zakres	3%	3%	4%	12%	7
Ogółem liczebność	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

W indywidualnych wywiadach pogłębionych rozmówcy często podejmowali temat wspólnie realizowanych projektów w klastrach. Wyróżnić tu można projekty dofinansowane z Unii Europejskiej jak i projekty biznesowe czy badawcze, których zakres tematyczny odpowiada branży danego klastra. Były to zarówno projekty krajowe jak i międzynarodowe, a przykładem jest tu „Dolina Lotnicza”, która wiezie prym w tym zakresie: „uczestnictwo w realizacji projektów krajowych i międzynarodowych np. FP7, CARE, EEN, CNCBa” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

Projekty realizowane z UE najczęściej były koordynowane przez koordynatorów klastrów i często były to projekty partnerskie. Istotne dla prawidłowej realizacji projektu było to, aby podmioty znały się i miały do siebie zaufanie, co ważne było już na etapie podjęcia decyzji o takiej formie współpracy. Jednak nie zawsze klastr był inicjatorem tego typu

projektów, bowiem także podmioty w nim zrzeszone tworzyły partnerstwa i razem aplikowali o środki unijne, bądź też samodzielnie a klaster był zaproszony jako partner w projekcie.

„Jesteśmy w trakcie składania dużego projektu infrastrukturalnego – 4 przedsiębiorców (...) ci ludzie się znają (...). Tego sobie nie wyobrażam w przypadku obcych” (koordynator, jakość życia, KT).

„Klaster był kiedyś naszym partnerem w projekcie ponieważ zaprosiliśmy go” (członek, partner społeczny, jakość życia, EO).

Projekty dofinansowane z UE stanowiły duże wsparcie dla klastrów oraz podmiotów w nich zrzeszonych, co często w rozmowach było podkreślane. Jedna z koordynatorek zwróciła uwagę na większą aktywność i zainteresowanie podmiotów w obecnej perspektywie unijnej.

„W poprzedniej perspektywie (unijnej) ci przedsiębiorcy nie byli też tacy chętni do składania wniosków, ubiegania się. Teraz jest większe zainteresowanie, bo widzą realne korzyści, efekty, że coś zostanie zakupione i oni mogą z tego korzystać na preferencyjnych warunkach (...). Więc mając te zasoby, na które nie mogliby sobie samodzielnie pozwolić, mogą się dalej rozwijać (...). W tej perspektywie oni sami wychodzą z inicjatywami” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

Działania realizowane w ramach projektów unijnych obejmowały szereg form wsparcia, od promocji, szkoleń, praktyk, wyjazdów aż po działania inwestycyjne. Stanowiły one duże wsparcie dla klastrów, podmiotów w nich zrzeszonych, umocniły także poszczególne branże.

„Dzięki temu projektowi (trwał 5,5 lat) mogliśmy dość mocno wesprzeć tę branżę, bo były i szkolenia, wizyty studyjne, wspólna promocja, targi, publikacje” (koordynator, jakość życia, PS).

„Po powstaniu klastra realizowaliśmy wspólny projekt, to była wspólna inicjatywa części członków (...), w ramach, którego powstała ta hala, więc (członkowie) widzieli w tym sens i powstał kolejny projekt (...). Mamy też firmy, które zaczęły wyjeżdżać na różne wydarzenia zagraniczne jak targi” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

„Kiedyś zrobiliśmy konsorcjum 9 firm, napisaliśmy razem projekt z funduszy unijnych i dostaliśmy dofinansowanie, projekt dotyczył przyjęcia absolwentów na praktyki płatne” (koordynator, IT).

Także jeden z samorządów podejmował próby pozyskania środków z UE wraz z jednym z klastrów, lecz pomimo innowacyjnego pomysłu i realnych potrzeb, nie udało się im tych środków pozyskać. Z kolei w innym przypadku podjęte próby zakończyły się sukcesem.

„Kilkukrotnie zdarzały się takie sytuacje gdzie aplikowaliśmy o różne środki i gdzie próbowaliśmy to robić wspólnie z Doliną Lotniczą (...), w ramach jednego z projektów przedstawiciele klastrów mogli wyjeżdżać za granicę, poszerzać siatkę kontaktów” (partner, samorząd, UMRZ).

Częstym zarzutem wobec klastrów jest to, że utrzymują się z projektów z UE, jednak podkreślić należy, że projekty te nie są priorytetem dla wszystkich klastrów, o czym świadczą poniższe wypowiedzi.

„Jeśli idzie o środki unijne, nas można zostawić w spokoju branża sobie poradzi. Gdyby były sensowne środki, które mogłyby rozwinąć branżę to byśmy chcieli (...). My generalnie utrzymujemy się z usług na rzecz członków klastra i nie tylko, ze składek oczywiście też, dajemy sobie radę bez żadnych zewnętrznych pieniędzy i działamy” (koordynator, IT).

„Wszystko ze składek członkowskich to co robimy (...). Jak założyliśmy nasz klaster to powstało obok nas 5 klastrów licząc na deszcz pieniędzy. My raczej działamy w drugą stronę, raczej od nas wychodzą pieniądze niż liczymy na to wsparcie. Dopiero teraz mamy pierwszy projekt (z UE) (...). My się tym (środkami z UE) tak średnio interesujemy, nie będzie to my mamy już programy (...). Nie liczymy specjalnie na to, choć co chwilę pojawiają się sensacje że będzie deszcz pieniędzy, no nie robi to na nas wrażenia” (koordynator, motoryzacja, WS).

Podmioty zrzeszone w klastrach oprócz projektów unijnych realizują także wiele wspólnych projektów biznesowych. Często obejmują one tworzenie wspólnych ofert dla klientów, produktów, realizację usług na rzecz innych podmiotów z klastra czy podejmowanie wspólnych działań w zakresie zakupów czy zarządzania. Judyta Szkudlarek podkreśla, że w przypadku gron przedsiębiorczości, istotą efektywności jest współpraca, a nie destrukcyjna rywalizacja. Działanie w obrębie sieci tworzy przewagę konkurencyjną, ograniczając ryzyko dzięki większej elastyczności oraz szybkiemu reagowaniu na zmiany jakie zachodzą w otoczeniu⁵²¹. Z kolei Olko zwraca uwagę na sieciowe powiązania między produkcją, mocą obliczeniową jak i sposobami jej wykorzystania, które stają się rzeczywistą

⁵²¹ J. Szkudlarek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 133.

operacyjną całością, w której różne firmy na zasadzie współpracy korzystają z różnych faz procesu⁵²².

<i>„...wspólna realizacja projektów dla klientów- kompleksowo całość- każdy ma swoją część”</i> (członek, biznes, IT).
<i>„...tworzenie wspólnych ofert, pakietów”</i> (koordynator, jakość życia, KT).
<i>„Pracowaliśmy kiedyś dla jednego zakładu z Doliny Lotniczej nad robotyzacją i wtedy nawiązaliśmy współpracę z różnymi firmami z zagranicy, było kilka zespołów z różnych krajów, wymienialiśmy się różnymi danymi, coś podpatrzyliśmy”</i> (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL).
<i>„Ta współpraca się zacieśnia. (...) Pozналиśmy technologie w klastrze i teraz możemy już to wykonywać. (...). Dostajemy zaproszenia do przetargu, zawsze w tym jesteśmy, pamiętają o nas. Myślę, że to jest wyraz szacunku i długoletniej współpracy (...). Teraz jest też współpraca na rzecz budowy samochodu elektrycznego”</i> (członek, biznes, motoryzacja, WS).
<i>„Mamy 8 obszarów tematycznych, specjalistycznych, mamy think tank np. wspólne grupy zakupowe, zarządzanie jakością, ludźmi, wymiana doświadczeń itd.”</i> (koordynator, motoryzacja, WS).

Bardzo często wskazywaną formą współdziałania podmiotów zrzeszonych w klastrach był ich udział w szkoleniach, warsztatach, seminariach, konferencjach, targach krajowych czy zagranicznych oraz innych spotkaniach branżowych. Udział w tych wydarzeniach był oceniany pozytywnie. Podkreślano zwłaszcza istotną rolę jaką dla poszczególnych podmiotów odegrały wyjazdy zagraniczne, kontakty z firmami, dzięki czemu dochodziło między nimi do wymiany wiedzy.

<i>„...seminaria, warsztaty (...) dalej to wyjazdy krajowe i zagraniczne, typowo biznesowe, np. targi gdzie przedsiębiorcy przedstawiali swoje pomysły, konferencje, wiele ich było. Spotykali się przedstawiciele trzech sektorów (nauka, biznes i samorząd), biznes zaczął ze sobą współpracować”</i> (koordynator, jakość życia, EO).
<i>„Uczestniczyliśmy w targach lotniczych (...), wyjazdy zagraniczne do Kanady, zobaczyliśmy jak tam wygląda system edukacji, produkcji, były jeszcze targi w Mediolanie, Berlinie, Stanach Zjednoczonych, Austrii”</i> (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

⁵²² S. Olko, *Analiza relacji...*, op. cit., s. 176.

„Konferencje (...) poświęcone informatyce i branżom w których działają firmy (...). Organizujemy doroczne kongresy IT (...). Udział kilku firm w misji firm informatycznych w USA (...). Organizowaliśmy co rok kongres klastrów w sejmie” (koordynator, IT).
„Liczne konferencje i szkolenia z udziałem przedstawicieli koordynatora klastra i jego członków” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).
„Mieliśmy zorganizowane spotkanie izby polsko-niemieckiej przez nasz klaster (...). Były na nim firmy z Niemiec i z kilkoma teraz prowadzimy korespondencję (...). Teraz mamy np. zaproszenie na konsultacje środowiskowe (...). W tym roku są plany wystawiać się jako klaster w dużych targach branżowych (...) w Austrii, Niemczech czy we Francji. Dzięki temu można nawiązać współpracę bezpośrednio, bez pośredników, którym trzeba oddawać marżę a tak to dotrzemy bezpośrednio do zainteresowanych klientów” (członek, biznes, motoryzacja, WS).
„Bez przerwy występujemy na kongresach 590 (...). Organizujemy nawet misje gospodarcze, byliśmy w Austrii w tamtych klastrach, tamci przyjadą teraz do nas” (koordynator, motoryzacja, WS).

Co istotne, podczas wyjazdów grupowych, zwłaszcza zagranicznych klastrowicze mogli liczyć na zainteresowanie i pomoc innych instytucji, które niejednokrotnie wspierały je, także finansowo: „wyjeżdżaliśmy za granicę na targi np. po 10 firm wtedy ambasada czy jakaś izba gospodarcza się ty interesuje bo jedną firmą nikt się nie zainteresuje” (koordynator, IT). Do innych form współdziałania klastrowiczów należą przede wszystkim działania związane z promocją i marketingiem, jak np. wspólne wydawanie folderów, sklepy internetowe, publikacje itp. W jednym klastrze odbywają się nawet „co jakiś czas (...) śniadania klastrowe, kolacje” (koordynator, IT).

Mając na uwadze założenia koncepcji helisty (potrójnej czy poczwórnej) należy zaakcentować zwłaszcza powiązania jakie występują w relacji klastrów z samorządem. W większości klastrów objętych badaniami samorząd nie jest ich członkiem, częściej występuje jako partner. Współpracę z samorządem najczęściej podejmowali koordynatorzy klastrów, którzy często podkreślali, że współpraca ta do łatwych nie należy (o czym więcej w kolejnych podrozdziałach). Na przestrzeni kilku lat działalności poszczególnych klastrów udało się wypracować wiele inicjatyw z samorządem. Do najczęściej wymienianych należą wspólne wyjazdy, konferencje, konsultacje, panele czy kongresy.

„Jesteśmy stale w kontakcie z partnerem Urzędem Miasta Rzeszowa, Urzędem Marszałkowskim (...). Konsultacje, spotkania, rozmowy odbywają się regularnie. Na razie niewiele z nich wynika, trudno powiedzieć z jakich przyczyn ale bądźmy optymistami” (koordynator, IT).

„Współpracujemy z samorządem, różnego typu inicjatywy się pojawiają, pomysły, np. współorganizowali razem dużą konferencję” (koordynator, jakość życia, EO).

„Jest (przychyłość) znakomita jeśli idzie o Marszałka, wiele zawdzięczamy mu, pomoc w tej inteligentnej specjalizacji, tu jest taka symbioza w obie strony, taka korzyść obustronna (...). Jeżeli są organizowane kongresy, jakąś imprezę Marszałek chce wypromować na Podkarpaciu to jest taka grupa, która chce żeby Podkarpacie rozkwitało, no to my jesteśmy w pełni zaangażowani” (koordynator, motoryzacja, WS).

Sam samorząd także przyznaje, że współpracuje z klastrami głównie nad różnymi projektami. Przedstawiciele samorządu wskazują, że są otwarci na tą współpracę, podkreślając także jej liczne atuty, jak łatwość w dotarciu do konkretnych podmiotów czy ich aktywność.

„Najłatwiej dotrzeć do sieci, do klastrów bo oni sami się już zrzeszają, są najbardziej aktywni więc z nimi pracujemy nad pomysłami (...). Są też inne pomysły na nowe projekty, naszym zadaniem jest też wsparcie eksperckie, pomoc w przygotowaniu wniosków aplikacyjnych, generalnie jesteśmy otwarci na te potrzeby organizacji klastrowych” (partner, samorząd, UM).

Kolejnym podmiotem helisy jest nauka. Także i przedstawiciele tego sektora są członkami czy partnerami w badanych klastrach. Zakres tej współpracy jest szeroki, a do jej najczęstszych form badani zaliczyli m.in.: odbywanie praktyk przez studentów w przedsiębiorstwach, prace i projekty badawcze, współpracę technologiczną, pomoc uczelni w rekrutacji pracowników do firm czy szkolenia. Poziom współpracy między klastrami a uczelniami wyższymi jest bardzo zróżnicowany. Często przez różne uwarunkowania systemowe współpraca ta nie jest tak ścisła (o barierach w tej współpracy więcej w kolejnych podrozdziałach).

„Jak rekrutujemy to biura karier (uczelni wyższych) pomagają nam dotrzeć z informacją do swoich studentów, że szukamy pracowników, czy niejednokrotnie jakieś projekty były wspólnie realizowane. To jest szeroka współpraca i dająca korzyści myślę, że wszystkim” (członek, biznes, IT).

„Ponieważ członkiem jest też UR, aliansy strategiczne były realizowane między klasterem a uczelnią (...). Studenci odbywają w tych przedsiębiorstwach praktyki, uczą się podstaw przedsiębiorczości, całej dokumentacji (prace badawcze), naukowcy rozpoznają potrzeby przedsiębiorców i wtedy mogą inicjować badania i takie badania były też przez studentów wykonywane (...). W ramach tego powstały np. prace magisterskie z tej tematyki (...). Też nasi przedsiębiorcy aktywnie włączają się w takie badania. Stworzyli sieć takich firm partnerskich, więc bez problemu są w stanie wykonać takie badania” (koordynator, jakość życia, EO).
„Przez dłuższy czas prowadziliśmy współpracę technologiczną, nauczyliśmy się wzajemnie” (koordynator, IT).
„Nie ma ścisłej współpracy z uczelniami wyższymi. Jako stowarzyszenie piszemy projekt i w tym zakresie ta współpraca może się zacieśnić. Współpraca z Politechniką jest ale bardziej na etapie pisania projektów badawczych niż samej realizacji później” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

Jeden z koordynatorów wskazał na istotny element idei klastra, a mianowicie podkreślił, że przedstawiciele klastra uczestniczą w spotkaniach z uczelniami wyższymi, jednak sama współpraca leży już po stronie firm będących jego członkami.

„Współpracę z uczelniami traktujemy podmiotowo, to firmy mają współpracować z uczelniami a nie my jako klastr (...). Chodzimy (koordynator klastra) np. na spotkania z rektorami uczelni, ale tyle, my jesteśmy od inicjowania i reprezentowania branży a zasoby i technologie mają firmy” (koordynator, IT).
--

6.3.3. Częstotliwość działania oraz poziom współpracy

Mancur Olson wskazuje, że „z tego, że wszyscy w grupie zyskują na osiągnięciu grupowego celu, nie wynika, że wszyscy podejmują działania na rzecz jego osiągnięcia, nawet jeśli będą racjonalni i nastawieni na własny interes”⁵²³. Także poziom współpracy w klastrach jest zróżnicowany i zależny głównie od aktywności podmiotów w nich zrzeszonych: „...członków klastra można podzielić na aktywnych i mniej aktywnych i jest też kilku uśpionych, są bo są” (koordynator, jakość życia, PS). Koordynatorzy klastrów ale także

⁵²³ M. Olson, *Dobra publiczne i problem „pasażera a gapę”*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, *Współczesne teorie socjologiczne*, t. I, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 139.

przedstawiciel samorządu, jako najaktywniejsze podmioty w klastrach wskazali biznes. Z kolei podmioty mniej aktywne cechuje wedle badanych niski kapitał społeczny, skupianie się przede wszystkim na własnej działalności, trudności w dopuszczeniu innych do współpracy, czy zaangażowania swojego czasu i zasobów, bierność i oczekiwanie czy brak gotowości do współpracy.

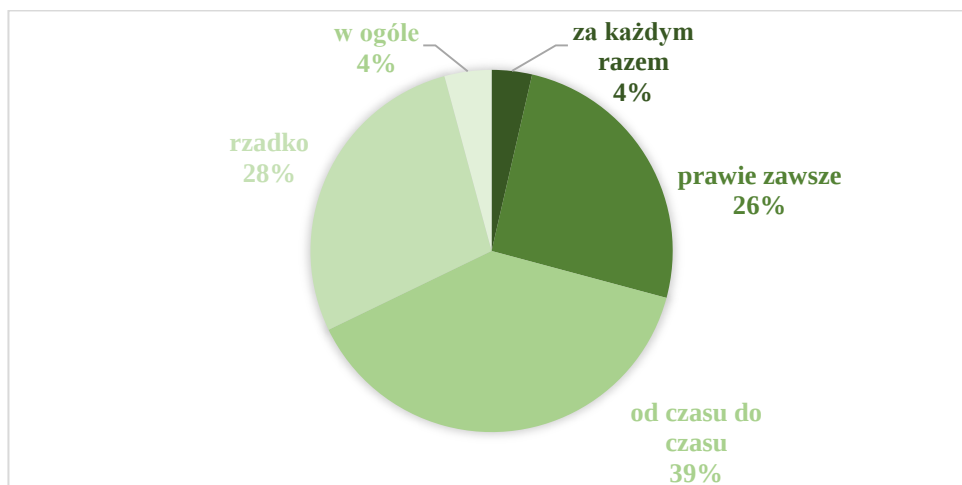
<i>„Podstawowy aspekt to jest biznes, ludzie się ze sobą znają. Spotykają się ze sobą, zaczynają współpracować ze sobą więcej niż wcześniej i to jest najważniejsza rzecz”</i> (koordynator, IT).
<i>„Jest problem z aktywnością, że ludzie są bierni i ludzie czekają (...). Ci członkowie żyją życiem własnych podmiotów i to jest w tej kolejności, moje, moje, moje, później długo, długo nic, i to nic jest do zagospodarowania i później jest klaster”</i> (członek, biznes, jakość życia, KT).
<i>„Problemy się zdarzają, bo część osób mówi, że nie są na to (współpracę) gotowi (...). Problemem w moim odczuciu jest niski kapitał społeczny w nas samych, jeszcze na dodatek w ludziach prowadzących przedsiębiorstwa bo to są samce alfa. Doprowadzenie do tego żeby dopuścili kogoś do współpracy to nie jest łatwa rzecz, ale to się udaje”</i> (koordynator, IT).
<i>„Cały czas jest korespondencja z członkami, często się widzimy bo współpracujemy”</i> (członek, biznes, motoryzacja, WS).
<i>„Członkowie- fajni ludzie, z dużą liczbą pomysłów, z dużą liczbą inicjatyw i to jest największa wartość dodana kiedy przyjeżdżamy na spotkania klastra i każdy ma jakieś inicjatywy, swój zakres wiedzy, swoje projekty”</i> (koordynator, jakość życia, KT).

Potwierdzeniem dla wniosków wynikających z indywidualnych wywiadów są wyniki badań ilościowych. Częstotliwość przystępowania badanych podmiotów do inicjatyw podejmowanych w klastrach jest stosunkowo wysoka i wyróżnić możemy trzy grupy podmiotów: bardzo aktywne, umiarkowanie aktywne i mało aktywne. Aż 29% badanych zadeklarowało uczestnictwo swoich podmiotów w tych inicjatywach prawie zawsze bądź za każdym razem. Najwięcej, bo 39% badanych wskazało na udział w nich od czasu do czasu. 28% respondentów twierdziło, że ich podmioty rzadko uczestniczą w tego typu inicjatywach i jedynie 4%, że w ogóle nie biorą w nich udziału. Warto w tym miejscu odwołać się do danych ogólnopolskich dotyczących postawy kooperacji, którą w 2018 roku preferowało 78% Polaków⁵²⁴. Zatem można wnioskować, że klastry są polem do kooperacji, której

⁵²⁴ STRATEG [online], [dostęp: 18.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: <http://old-strateg.stat.gov.pl/Home/Strateg>

częstotliwość jest zróżnicowana, lecz fakt współdziałania ma miejsce częściej, niż w deklaracjach rodaków. Zdaniem Fukuyamy „sieć małych przedsiębiorstw na fali bezwzględnego postępu technologicznego wyprze duże hierarchie i chaotyczne rynki. Spontaniczna współpraca wyłoni się w miejsce chaosu i anarchii pod warunkiem, że społeczeństwo uwolni się spod centralnej dominacji dużych organizmów, takich jak rząd federalny, IBM, czy też AT&T”⁵²⁵. Klastry są przykładem spontanicznej współpracy przedsiębiorstw, które niejednokrotnie wykazały się podmiotowością na rynkach, o czym mowa będzie w kolejnych rozdziałach.

Wykres 28. Częstotliwość przystępowania do współdziałania w ramach klastra (N=168)



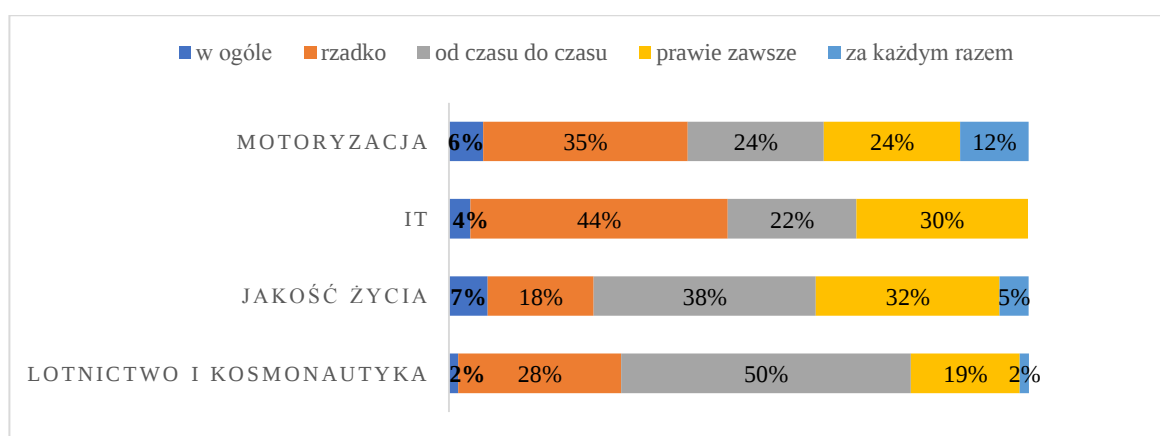
Źródło: Opracowanie własne

Częstotliwość przystępowania do inicjatyw w klastrach jest zróżnicowana w zależności od branż do jakich one należą. Najczęściej uczestnictwo (łącznie odpowiedzi: „od czasu do czasu”, „prawie zawsze”, „za każdym razem”) w inicjatywach podejmowanych w klastrach deklarowali badani reprezentujący podmioty z klastrów branży jakości życia oraz lotnictwa i kosmonautyki (odpowiednio 75% i 71% wskazań). Najmniejsza aktywność (odpowiedź „rzadko”) występowała w klastrach branży motoryzacyjnej oraz IT (odpowiednio 35% i 44%). Z kolei brak jakiegokolwiek aktywności był najczęściej deklaracją przedstawicieli klastrów branży jakości życia (7%) oraz motoryzacyjnej (6%). Aż 12% badanych z klastrów branży motoryzacyjnej deklarowało swój każdorazowy udział w inicjatywach klastrowych. Zatem branża ta cechuje się niewątpliwie mocnym rdzeniem w postaci niewielkiej grupy, ale za to bardzo aktywnych podmiotów. Jednakże przyjęta w części metodologicznej hipoteza

⁵²⁵ F. Fukuyama, *Zaufanie...*, op. cit., s. 37.

o różnicowaniu częstotliwości współdziałania w klastrach przez branże, do których one przynależą nie została potwierdzona w badaniach. Ponadto stosunkowo rzadko bądź w ogóle nie uczestniczyli w inicjatywach klastrów partnerzy społeczni – nieco ponad 1/3 tej grupy, jednak połowa z nich uczestniczyła prawie zawsze lub zawsze. Samorząd z kolei najczęściej uczestniczył w nich od czasu do czasu (prawie $\frac{3}{4}$ wskazań). Jedynie wśród przedstawicieli nauki, nie odnotowano braku uczestnictwa w inicjatywach, a ponad $\frac{3}{4}$ jej przedstawicieli zadeklarowała uczestnictwo w nich za każdym razem bądź prawie zawsze.

Wykres 29. Częstotliwość przystępowania do współdziałania w ramach klastra a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Podczas wywiadu pogłębionego członek jednego z badanych klastrów podkreślił rolę lidera w inicjowaniu współpracy: „dobrze jest żeby ktoś rozpoczął, pierwszy raz jest najtrudniejszy (...) jest wiele możliwości ale to wymaga aktywności i tu rola lidera” (członek, biznes, jakość życia, KT). Niewątpliwie jest to zadanie koordynatora. Mając na uwadze perspektywę czasową, koordynatorzy wskazywali, że wraz z upływem czasu liczba podmiotów z którymi współpracowali stale się powiększała a wraz z nią częstotliwość współpracy. Jedna z koordynatorek twierdziła, że obecnie są w stanie realizować każdy projekt. Kolejny rozmówca z kolei podkreślił, że takie inicjatywy jak klastry ułatwiają także nawiązywanie relacji na linii: przedsiębiorca – uczelnia wyższa, bowiem „dużej uczelni, jaką jest uniwersytet czy politechnika, ciężko jest rozmawiać z pojedynczą firmą natomiast z organizacją jest już inaczej” (koordynator, IT). Relacje te niewątpliwie wpisują się w koncepcję systemu innowacyjnego, która postrzega gospodarkę jako sieć wzajemnie

powiązanych podmiotów gospodarczych oraz instytucji warunkującą zajście synergicznych efektów współpracy⁵²⁶.

„Podstawą u nas jest dialog i rozmowa, widzimy postęp, progres w tym zakresie (...). Zaczynamy nawet współpracować z jednostkami, z którymi do tej pory nie współpracowaliśmy, mówimy na czym zależy jednej i drugiej stronie i ta partnerskość zaczyna wychodzić (...) ...są te mocne związki do momentu do kiedy realizujemy dany cel. Na pewno sieć kontaktów jaką mamy ułatwia tą partnerskość (...) Teraz jesteśmy w stanie realizować każdy projekt” (koordynator, jakość życia, EO).

„Częstotliwość współpracy ulega zwiększeniu, szczególnie w ramach think tank. Na początku było mniejsze zainteresowanie. Po odbyciu pierwszych spotkań zrobiliśmy taki pilotaż, kiedy zobaczyli ile pożytku mają wzajemnie, to przyspiesza. Praktycznie ja nie będę musiał ich koordynować, bo już samodzielnie te sieci będą funkcjonować, my tylko będziemy nad tym pieczę trzymać” (koordynator, motoryzacja, WS).

6.3.4. Bariery we współpracy w klastrach

Podczas indywidualnych wywiadów pogłębionych rozmówcy bardzo często wskazywali na przeszkody utrudniające funkcjonowanie i rozwój klastrów, w tym zwłaszcza barierę finansową, a w szczególności wsparcia dla klastrów w ramach projektów dofinansowanych z UE. W tym kontekście padały nawet twierdzenia o zmarginalizowaniu klastrów. Część rozmówców była rozgoryczona, bowiem nim uruchomiono nową perspektywę funduszy unijnych 2014-2020 *„...wymieniano klastry przez wszystkie sposoby (...) a nagle wycięto słowo klaster ze wszystkich środków unijnych w Polsce, to sporo utrudniło”* (koordynator, jakość życia, KT). *„Nie ma wsparcia ani krajowego ani regionalnego”* (koordynator, jakość życia, PS). Brak czy też znacznie ograniczone środków z UE stanowi dla niektórych klastrów bardzo duży problem. Kilku koordynatorów podkreśliło, że przy skromnych składkach członkowskich nie mogą działać w takiej skali jakby chcieli. Podkreślić należy, że większość klastrów ma status organizacji pozarządowej, najczęściej stowarzyszenia i wówczas utrzymują się ze składek członkowskich. Ograniczone możliwości w pozyskaniu środków przez klastry wpłynęły także na aktywność podmiotów w nich zrzeszonych, bowiem jak wskazuje jedna z koordynatorek, *„kiedy były nadzieje na*

⁵²⁶ A. Oleksiuk, *Konkurencyjność regionów...*, op. cit., s. 82.

pozyskanie dużych środków finansowych to wtedy wszyscy członkowie byli bardzo aktywni. Teraz ta aktywność jest zdecydowanie mniejsza” (koordynator, jakość życia, EO). Kwestia ta dotyczy jednak kilku z badanych klastrów i nie można jej uogólniać na całą próbę badawczą.

„Nie ma teraz współpracy bo nie ma środków finansowych” (członek, partner społeczny, jakość życia, EO).

„My jako NGO i skromne składki członkowskie nie pozwalają na działania w takiej skali. Członkowie muszą sami dbać o własne środki” (koordynator, jakość życia, PS).

„Ciężko jest nam pozyskać środki na przeprowadzenie działań, promocję czy stworzenie wspólnej oferty” (koordynator, jakość życia, KT).

„Na wszystko trzeba pieniędzy a my jako stowarzyszenie nie mamy za dużo pieniędzy” (członek, biznes, jakość życia, KT).

„Jakakolwiek pomoc jest możliwa jeżeli są środki żeby jej udzielić, więc jakichś działań, wzajemnego wsparcia czy współpracy to w zasadzie nie ma” (koordynator, motoryzacja, ZS).

Barierą w pozyskiwaniu środków z UE dla klastrów było też to, że środki były przeznaczone na konkretne cele, w które niekoniecznie wpisywały się potrzeby klastrowiczów. Przez to *de facto*, ten kto chciał pozyskać te środki, robiąc to pod projekt a nie pod swoje faktyczne potrzeby. Na takie bariery napotkał także jeden z przedstawicieli samorządu, który miał w planach innowacyjny projekt z klastrem, jednak przez to, że nie znaleźli źródeł jego finansowania nie byli w stanie go zrealizować, a *„byłby to program pilotażowy, który pozwoliłby później przenieść sprawdzone rozwiązania na inne samorządy i inne miejsca”* (członek, samorząd, jakość życia, EO).

„... dają nam (urzędy) możliwość wzięcia tych pieniędzy ale jest to obwarowane tak gigantyczną biurokracją, że ginie to co chcemy zrobić a jest robienie dla robienia (...) to zniechęca ludzi, bo to są praktycy (członkowie)” (członek, biznes, jakość życia, KT).

„Władza samorządowa ma dziś gigantyczne pieniądze do rozdysponowania w funduszach unijnych ze średnią wiedzą i średnim pomysłem na cele. Oczywiście one są, w strategiach są opisane, one są na poziomie materialnym ale nie na poziomie efektów dla całego województwa” (koordynator, IT).

Sami przedstawiciele samorządu potwierdzają, że *„w obecnej perspektywie klastry nie mają wsparcia”* (partner, samorząd, UM). Przedstawiciele samorządu mają świadomość tego, że procedury biurokratyczne obowiązujące w urzędzie są źle odbierane przez interesariuszy.

Jeden z nich deklarował, że zwłaszcza w przypadku aplikowania o środki z UE są podejmowane próby aby ułatwić te procedury dla potencjalnego beneficjenta. Mając na uwadze kwestię funduszy z UE, urzędnicy widzą także problem w samej realizacji projektów przez przedsiębiorców, którzy przecież też są często członkami klastrów. Kwestia mianowicie dotyczy refundacji środków finansowych dla przedsiębiorców ze strony urzędu, tu niestety często są opóźnienia, co niejednokrotnie bywa powodem bankructwa takich firm.

„Nasze relacje są na takim poziomie, że możemy coś tworzyć, kreować, problemem jest później przełożenie tego przez tą biurokratyczną machinę, która jest wokół środków unijnych (...). Ciężko to wszystko zmienić tak jak chcą przedsiębiorcy, wiadomo, że są próby, być może kolejne nabory będą miały charakter mniej restrykcyjny (...). Niemal do bankructwa może doprowadzić firmę rozliczanie projektu z RPO, ponieważ najpierw bierze się kredyt a później czeka się na refundację, często z blahego powodu refundacja jest wstrzymywana, terminy nie są przestrzegane” (partner, samorząd, UM).

Także kwalifikowanie się przez badane podmioty do inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego w mniemaniu jednego z koordynatorów nie przełożyło się dla klastrów na dodatkowe profity, a „miały być na to (inteligentne specjalizacje) środki a ich nie ma” (koordynator, jakość życia, KT). Z kolei przedstawiciel samorządu wskazuje, że inteligentne specjalizacje był to „wymóg Unii Europejskiej, w nowym okresie programowania, żeby nie wydawać pieniędzy na wszystko a skupić się na perspektywicznych kierunkach (...) żeby skierować strumień pieniędzy szczególnie na badania i rozwój, wszystkie projekty mają się wpisywać w inteligentne specjalizacje” (partner, samorząd, UM).

Kolejną barierą w działalności klastrów są ich relacje z samorządami. Rozmówcy jako najczęstsze przeszkody w tej współpracy wskazywali: brak czy niewielką otwartość na potrzeby klastrów: „nie ma się gdzie udać, nie wiem czy nie widzą tych klastrów” (koordynator, jakość życia, PS), nie branie pod uwagę ich opinii, czy jedynie deklarowaną przychyłność: „...to jest deklarowane, ale w praktyce nie” (członek, biznes, jakość życia, KT). Jednocześnie pojawiały się opinie, że poziom świadomości i otwartości samorządu względem klastrów jest zróżnicowany, zatem nie można w tej kwestii generalizować. Ponadto część rozmówców pozytywnie oceniała tę współpracę, której efekty będą przedstawione w rozdziale dot. podmiotowości.

„Idąc od samego dołu jest potencjał, są przedsiębiorcy, chcą współpracować, są otwarci na współpracę, kreatywni, ale kiedy podchodzi się poziom wyżej (samorząd) jest z tym ciężiej (...). Niektóre samorzady dorastają i bardzo przyjemnie się współpracuje (...) a inne zupełnie nie są świadome” (koordynator, jakość życia, KT).

Często podejmowanym tematem podczas wywiadów pogłębionych były także kwestie spotkań w urzędach na jakie byli zapraszani przedstawiciele klastrów czy podmiotów w nich zrzeszonych. Rozmówcy często brali udział w tego typu spotkaniach, ale niewiele z nich wynikało bądź też urzędnicy nie brali pod uwagę ich opinii w ostatecznie zatwierdzonych dokumentach. Sytuacje te zniechęciły część osób do dalszego uczestnictwa w tych spotkaniach. Kolejną barierą we współpracy z samorządem jest także brak odpowiedniej wiedzy urzędników z zakresu współpracy nauki z biznesem, czyli podmiotów, które są zrzeszone w badanych klastrach. Jak wskazuje jeden z członków klastra: *„dla mnie wypowiedzi ludzi, którzy zajmują się w urzędach marszałkowskich kwestiami spinania nauki z biznesem są tak oderwane od rzeczywistości”* (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Sami urzędnicy też są świadomi swoich ograniczeń, choćby w kontaktach z interesariuszami, mowa tu przede wszystkim o brakach w wiedzy praktycznej z zakresu tematyki innowacji.

„Konsultowaliśmy w zasadzie we wszystkich zespołach (dot. programów operacyjnych), ale później zrobili małe zmiany tylko, które wszystko zmieniły (...). Najpierw z nami dyskutowano a później wszystko zmieniono, bo władza wie lepiej (...). Byliśmy zapraszani jako podmioty działań a zostaliśmy przedmiotami i myślę, że to wszystkie klastry powiedzą (...). Kiedyś zadzwonił do mnie prezes innego klastra i powiedział, że przestaje chodzić do Urzędu Marszałkowskiego, >>bo mam ich dość, szkoda naszego czasu<<” (koordynator, IT).

„Spotkania często są organizowane (z klastrami) dla sztuki a nie żeby coś zrobić” (koordynator, jakość życia, KT).

„Pewnie też brakuje nam umiejętności jako urzędnikom do tego typu kontaktów, pewnej wiedzy praktycznej, w jaki sposób docierać, w jaki sposób rozmawiać, żeby uzyskać jak najwięcej wiedzy i informacji o potrzebach. Obracamy się w obszarze innowacyjności i to działanie w ramach urzędu jest dosyć innowacyjne, i z tym jest problem, że to jest coś nowego, co wykracza poza normalną sztapkę pracy w urzędzie” (partner, samorząd, UM).

Badani wskazywali także, że przyczyną swego rodzaju izolacji samorządu jest nasze prawodawstwo, które w znacznym stopniu uniemożliwia samorządowi elastyczną współpracę

z podmiotami zrzeszonymi w klastrach. Jeden z członków klastra zwrócił uwagę, że „było kilka takich przykładów, np. urzędnik bał się z nami podpisać umowy bo podmiot prywatny, jak to będzie postrzegane” (członek, nauka, IT). Samorząd ma ściśle procedury, których musi przestrzegać: „nas obowiązuje ustawa prawo zamówień publicznych i nasz regulamin a nie, że sami wskazujemy firmę bo ona jest w klastrze” (członek w, samorząd, jakość życia, EO). Badani zdają sobie sprawę z tych procedur: „nie mówię, że są złe (formalności) ale utrudniają w jakiś sposób po prostu zrobienie niektórych rzeczy” (członek, biznes, IT). Jeden z koordynatorów zwrócił także uwagę na zaostrzanie przepisów względem przedsiębiorstw, które stanowią zdecydowaną większość podmiotów w klastrach.

„Problem ogólny to jest taki, że środowisko prawno-gospodarczo-majątkowe jest generalnie nieprzyjazne, jako przedsiębiorcy czujemy się jak przestępcy (...) przepisy się zaostrzają, to są sankcje. Każde przedsiębiorstwo da się dzisiaj zaorać w 3 sekundy ponieważ zasady gry są tak modyfikowane, że pokażcie mi firmę a ja przepis na nią znajdę” (koordynator, IT).

Kolejnym ograniczeniem dla rozwoju klastrów są problemy w relacjach z sektorem nauki, które głównie sprowadzają się do małego zainteresowania tą współpracą i otwartości na nią ze strony uczelni wyższych. Nawet w przypadku podjęcia współpracy klastrów z uczelniami, rozmówcy wskazywali na ograniczenia instytucjonalne „np. przy składaniu wspólnych projektów – tam jest tyle organów decyzyjnych, tyle tarć itd., zanim się komuś coś zleci” (koordynator, jakość życia, KT). W jednym z klastrów podejmowane były działania aby ułatwić tą współpracę: „te nasze wewnętrzne spotkania (biznes i nauka), które robimy to mają służyć przeskoczeniu tej całej biurokracji” (koordynator, motoryzacja, WS). Kolejną barierą we współpracy klastrowiczów z uczelniami wyższymi są ograniczone możliwości w korzystaniu z laboratoriów uczelnianych, które w niektórych przypadkach wynikają z trwałości projektów dofinansowanych z UE realizowanych na uczelniach.

„...trzeba też wiedzieć, że mały procent na uczelniach jest otwarty na współpracę z przemysłem” (partner, samorząd, UM).

„W ramach realizowanych projektów proponowaliśmy współpracę kilku osobom z uczelni wyższych ale tylko nieliczni wykazali zainteresowanie (...) to ich dobra wola a nie, że zostali oddelegowani z uczelni (...). Z wydziału ekonomicznego UR zostaliśmy oddelegowani z kwitkiem, bo po co, a wtedy była fala na klastry więc to jest dziwne” (koordynator, jakość życia, KT).

<i>„Mamy bariery w zakresie wykorzystania laboratoriów i zasobów laboratoryjnych uniwersytetu, które są ogólnie znane w kraju i to są ciągle te same i tylko te” (koordynator, jakość życia, EO).</i>
<i>„Dobrze też oceniamy współpracę z nauką tylko też muszą być środki finansowe, bo tak to nie możemy korzystać z laboratoriów na uczelniach” (członek, partner społeczny, jakość życia, EO).</i>
<i>„Członkowie klastra nie mogą za bardzo korzystać z ich (UR) zasobów, ponieważ są one z projektu a to wiąże się z jego trwałością” (koordynator, jakość życia, PS).</i>

Podobnie jak w przypadku samorządu tak i w przypadku uczelni wyższych, często ich cele rozmiągają się z celami klastrowiczów. W rozmowach z badanymi pojawiały się opinie, że uczelnie nie rozumieją biznesu, a skupiają się jedynie na swoich naukowych celach, *„ale nie zastanawiają się co dalej z tym wymyślonym produktem czy technologią należałoby zrobić jakie uwarunkowania sprzedażowe są do tego”* (członek, biznes, jakość życia, FŚ). Jeden z naukowców (jego firma jest członkiem klastra) zwrócił uwagę, że *„... to są dwa różne światy, my chcemy robić naukę a oni pieniądze (...) nie ma tu wspólnego mianownika”* (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL), a przy obecnych przepisach nie jest możliwe aby biznes przenikał się z nauką, a sam system *„jest tak irracjonalny w nauce, że nie ma żadnego przemyslenia na przemysł”* (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Problem jest w tym, że często to co na uczelni zostało wymyślone i opisane pozostaje na uczelnianych półkach, zatem efekty pracy naukowców nie mają racji bytu w przemyśle, bowiem prace te *„są niespotykane, ale nikt ich nie robi, ciężko jest znaleźć wykonawcę nawet w Europie, który się tego podejmie”* (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Ponadto barierą dla naukowców chcących podjąć współpracę z biznesem są ograniczenia w postaci limitu czasu pracy: *„my nie możemy się rozwinąć (...) my nie możemy pracować więcej niż 1,5 etatu i to jest główne ograniczenie”* (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Kolejną kwestią jest brak wzajemnego zrozumienia zarówno ze strony nauki jak i biznesu, *„te środowiska się nie przenikają, są wielcy profesorowie okopani na swoich stanowiskach, którzy twierdzą, że ktoś z przemysłu powinien przyjść i jest przemysł, który w ogóle nie rozumie tutaj (na uczelni) ograniczeń, który oczekuje tylko pieniędzy i to w szybkim czasie”* (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Podobne opinie przedstawiają także inni rozmówcy. Aleksandra Nowakowska wskazuje, że dotychczasowy model uniwersytetów opartych na edukacji i badaniach, powinien zostać poszerzony o nową

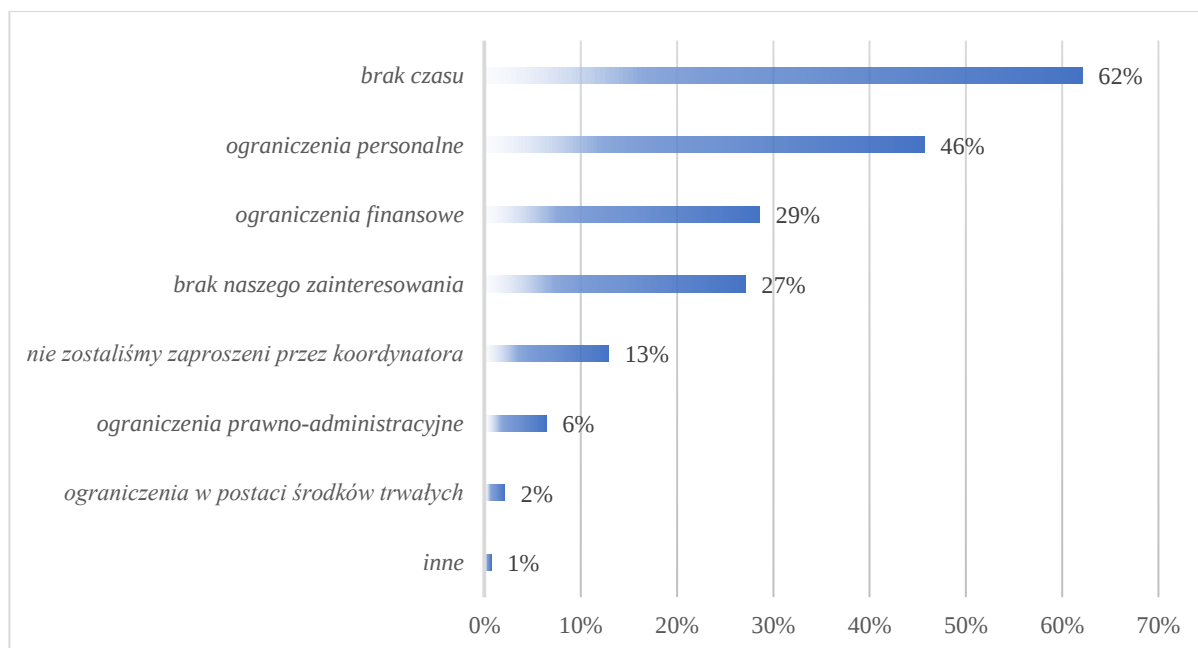
funkcję, jaką jest aktywne kreowanie procesów rozwojowych, poprzez zbliżenie swojej działalności do potrzeb rynkowych⁵²⁷.

„To jest w całym świecie, że naukowcy są zainteresowani tworzeniem natomiast przedsiębiorcy są zainteresowali wdrożeniem i to jak najszybszym” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Ten brak zrozumienia on cały czas jest (między sektorami-nauka i biznes)” (koordynator, jakość życia, EO).

Poniższy wykres przedstawia wykaz przeszkód, które utrudniły badanym podmiotom w klastrach przystępowanie do inicjatyw w nich realizowanych. Na pytanie odpowiedzieli wszyscy respondenci poza tymi, którzy zadeklarowali, że za każdym razem przystępowali do współdziałania w ramach inicjatyw klastrowych (tj. 6 respondentów). Przedstawiciele badanych podmiotów w klastrach najczęściej jako przeszkody wskazywali brak czasu (62%) i ograniczenia personalne (46%), a następnie ograniczenia finansowe (29%), brak ich zainteresowania (27%) czy brak zaproszenia bezpośrednio od koordynatora klastra (13%). Stosunkowo rzadko pojawiały się wskazania na ograniczenia prawno-administracyjne (6%) czy w postaci środków trwałych (2%).

Wykres 30. Przeszkody w przystępowaniu do inicjatyw realizowanych w klastrze (N=162)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

⁵²⁷ A. Nowakowska, *Kapitał ludzki...*, op. cit., s. 15.

W każdej z branż do jakich należą badane klastry respondenci najczęściej jako przeszkody w przystępowaniu do inicjatyw klastrowych wskazywali brak czasu i ograniczenia personalne. Podobne tendencje występują w przypadku zależności od sektorów do jakich należą badane podmioty, lecz jedynie poza nauką. Jej przedstawiciele najczęściej wskazywali na brak ich zainteresowania, zaproszenia ze strony koordynatora i ograniczenia prawno-administracyjne.

Tabela 25. Przeszkody w przystępowaniu do inicjatyw realizowanych w klastrze a sektor podmiotu (N=162)

Pyt: Co było przeszkodą w przystąpieniu do inicjatyw realizowanych w klastrze?	SEKTOR				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
ograniczenia personalne	55	1	4	4	87
brak czasu	80	1	2	4	64
ograniczenia finansowe	34	1	1	4	40
brak naszego zainteresowania	31	3	2	2	9
ograniczenia w postaci środków trwałych	2	0	0	1	3
nie zostaliśmy zaproszeni przez koordynatora	15	2	1	0	38
ograniczenia prawno-administracyjne	6	2	1	0	18
inne przeszkody	0	0	1	0	1
Ogółem	119	4	8	9	140

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Podobne powody braku uczestnictwa członków w projektach realizowanych w klastrach były wskazywane w badaniach PARP z 2014 roku pt. *Benchmarking klastrów w Polsce*, lecz wyniki są nieco zróżnicowane.

Tabela 26. Powody braku uczestnictwa w projektach realizowanych w klastrze (badanie PARP)

Pyt: Jaki był powód Państwa braku uczestnictwa w projektach realizowanych w klastrze?	
nie zostaliśmy przez koordynatora zaproszeni do wzięcia udziału we wspólnym przedsięwzięciu	30,4%
nie mieliśmy czasu na wzięcie udziału we wspólnym przedsięwzięciu	20,5%
nie mieliśmy odpowiedniego doświadczenia/kwalifikacji, by wziąć udział we wspólnym przedsięwzięciu	4,5%
nie byliśmy zainteresowani wzięciem udziału we wspólnym przedsięwzięciu	23,2%
nie mieliśmy środków finansowych, by wziąć udział we wspólnym przedsięwzięciu	9,8%

Źródło: B. Plawgo, *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2014...*, op. cit., s. 167.

W badaniach PARP respondenci częściej jako powód braku uczestnictwa wskazywali brak zaproszenia do współpracy przez koordynatora oraz brak zainteresowania podmiotu wzięciem udziału we wspólnym przedsięwzięciu niż w badaniach realizowanych na potrzeby niniejszej pracy. Z kolei w badaniach PARP rzadziej niż w niniejszych badanych respondenci wskazywali na brak czasu i ograniczenia finansowe.

6.3.5. Zakres wkładów podmiotów do klastrów

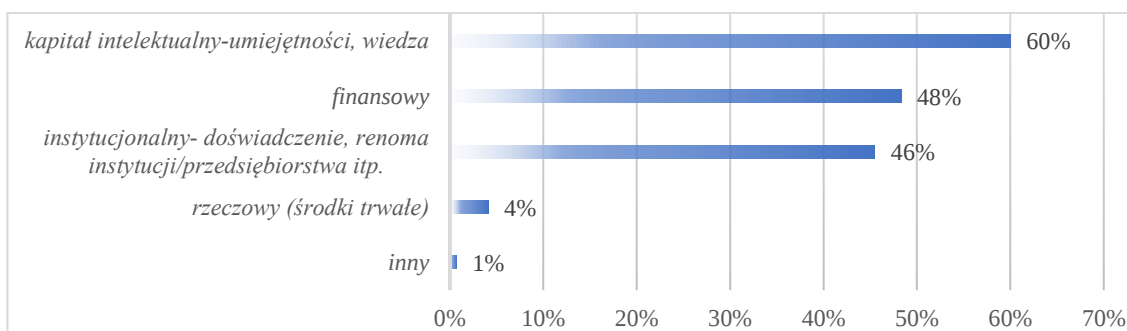
Przystępując do klastrów każdy z podmiotów wniósł swój potencjał, których kumulacja stanowi o sile danego klastra. Badane podmioty przystępując do klastrów bardzo często (86%) wносиły do nich swój wkład. Jedynie 14% (tj. 23 podmioty) respondentów przyznało, że przedsiębiorstwa czy instytucje, które reprezentują nie wniosły wkładu (liczba obserwacji: biznes- 18, samorząd- 2, partnerzy społeczni- 3; branża klastra: lotnictwo i kosmonautyka- 10, jakość życia- 4, IT- 6, motoryzacja- 3). Przedstawiciele podmiotów, które wniosły swój wkład do klastrów najczęściej zaliczali do niego kapitał intelektualny (umiejętności, wiedza) - 60%, finansowy - 48% oraz instytucjonalny (doświadczenie czy renomę swoich podmiotów) - 46%. Jedynie 4% badanych wskazało na wkład w postaci środków rzeczowych. Także w rozmowach indywidualnych badani podkreślali, że w klastrach ma miejsce wymiana zasobów, a jako najczęstsze wskazywali kapitał ludzki, wymianę wiedzy i doświadczeń oraz wkłady finansowe do realizowanych przez klastry projektów. Stosunkowo rzadko rozmówcy mówili o udostępnianiu infrastruktury i specjalistycznego sprzętu. Uzyskane wyniki badań świadczą o tym, że badane podmioty udostępniają zasoby, które obecnie są najbardziej pożądane, bowiem jak wskazuje Mirosława Kwiecień i Beata Iwasieczko „wiedza i kapitał intelektualny stają się podstawowymi i najcenniejszymi zasobami organizacji, determinującymi jej wartość”⁵²⁸. Z kolei efektem traktowania wiedzy, jako ważnego zasobu jest m.in. przekształcanie się struktur społecznych i organizacyjnych w sieci⁵²⁹.

⁵²⁸ M. Kwiecień, B. Iwasieczko, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 125.

⁵²⁹ M. Mroziwski, *Kapitał intelektualny...*, op. cit., s. 22.

Wykres 31. Zakresu wkładów podmiotu do klastrów

(N=145)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Zakres wkładów jest zróżnicowany w zależności od branż do jakich należą badane klastry. Przedstawiciele klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki najczęściej wnosili wkład intelektualny (69%), finansowy (46%) i instytucjonalny (44%). Podmioty zrzeszone w klastrach branży jakości życia charakteryzują się prawie równomiernym zakresem wkładu finansowego, intelektualnego i instytucjonalnego. Ponadto podmioty te w porównaniu do pozostałych branż klastrów cechują się największym udziałem wkładu rzeczowego (7%). Respondenci, których podmioty należą do klastra branży IT w porównaniu do pozostałych branż klastrów odznaczają się bardzo dużym udziałem wkładu finansowego (71%) oraz równie wysokim odsetkiem wkładu w postaci kapitału intelektualnego. Przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej mają równie wysoki jak w IT udział kapitału intelektualnego, ale i duży deklarowany odsetek kapitału instytucjonalnego (50%). Z kolei w porównaniu do pozostałych branż, mają najniższy udział kapitału finansowego (21%) oraz brak wkładu rzeczowego.

Tabela 27. Zakresu wkładów podmiotu do klastra a branża klastra

(N=145)

Pyt: Proszę o wskazanie zakresu wkładów Państwa instytucji /przedsiębiorstwa do klastra?	Branża				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
rzeczowy (środki trwałe)	2%	7%	5%	0%	6
finansowy	46%	48%	71%	21%	70
kapitał intelektualny-umiejętności, wiedza	69%	45%	71%	71%	87
instytucjonalny- doświadczenie, renoma instytucji /przedsiębiorstwa	44%	45%	48%	50%	66
inny wkład	0%	0%	5%	0%	1
Ogółem	54	56	21	14	145

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Z kolei rozpatrując zakres wkładów do klastrów w zależności od sektorów do jakich należą podmioty, charakterystyczne były w przypadku nauki częste wskazania na kapitał intelektualny, a w przypadku samorządu na wkład instytucjonalny. Z kolei kapitał rzeczowy był wnoszony jedynie przez biznes i partnerów społecznych. Sektory te najczęściej też wносиły kapitał finansowy.

Tabela 28. Zakresu wkładów podmiotu do klastra a sektor podmiotu (N=145)

Pyt: Proszę o wskazanie zakresu wkładów Państwa instytucji/przedsiębiorstwa do klastra?	SEKTOR				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
rzeczowy (środki trwałe)	4	0	0	2	6
finansowy	60	1	3	6	70
kapitał intelektualny-umiejętności, wiedza	68	9	3	7	87
instytucjonalny- doświadczenie, renoma instytucji/przedsiębiorstwa	46	5	7	8	66
inny	1	0	0	0	1
Ogółem	116	10	8	11	145

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

W trakcie wywiadów pogłębionych przedstawiciele samorządu wskazywali także na swój wkład do klastrów, którym jest możliwość korzystania z ich wsparcia. Do zakresu tego wkładu zaliczają się *„środki promocyjne, typu udostępnianie naszej strony żeby zapromować jakiś event albo powiedzieć o czymś doniosłym (...) kwestie nieformalne np. jeśli potrzeba jakiegoś pisma, np. złożyć do prezydenta to (...) często te osoby wysyłają do mnie szkic, ja im mówię jak to szybko i sprawnie złożyć a dopiero potem składają to pismo”* (partner, samorząd, UMRZ). Ponadto jest to także wsparcie finansowe *„...poprzez podpisywanie umów na niewielkie kwoty jeśli chodzi o promocję danego wydarzenia”* (partner, samorząd, UMRZ), *„...organizujemy np. uczestnictwo klastrów, przedsiębiorców w targach w Paryżu, w Berlinie, to była równoległa polityka, to spotkało się z potrzebami klastrów i to był również interes samorządu województwa”* (partner, samorząd, UM). O tej pomocy wspomniał także jeden z koordynatorów: *„...poszliśmy do Urzędu Marszałkowskiego (...) i mówimy, że jest misja Polski a tu z Podkarpacia chcą też pojechać weźcie ich troszkę wesprzyjcie to podjedzie więcej ludzi. To się naturalnie stało i w rezultacie pojechało chyba 8 firm na te targi do Doliny Krzemowej, z których przyjechali zbudowani, twierdzili, że zrobili interes życia na tym, że tam pojechali”* (koordynator, IT). Ponadto samorząd otwiera przed klastrami możliwość podjęcia współpracy z inwestorami z zagranicy: *„jeżeli przyjeżdża z zagranicy*

potencjalny inwestor (...) na takie spotkania zapraszamy też m.in. przedstawicieli klastrów, bo widzimy tam możliwości otwarcia współpracy jeśli idzie o klastry, tak żeby to one kontynuowały ten dialog (partner, samorząd, UMRZ). Zwrócono także uwagę na dobry poziom infrastruktury w regionie, który także w znacznym stopniu ułatwia rozwój biznesu: „to co samorządowi się udało to infrastruktura, droga, port lotniczy (...). To poprawiło klimat funkcjonowania biznesu i jeszcze sieci szerokopasmowe, to jest też kwestia wizerunkowa” (koordynator, IT).

6.3.6. Zakres korzyści odniesionych przez podmioty w klastrach

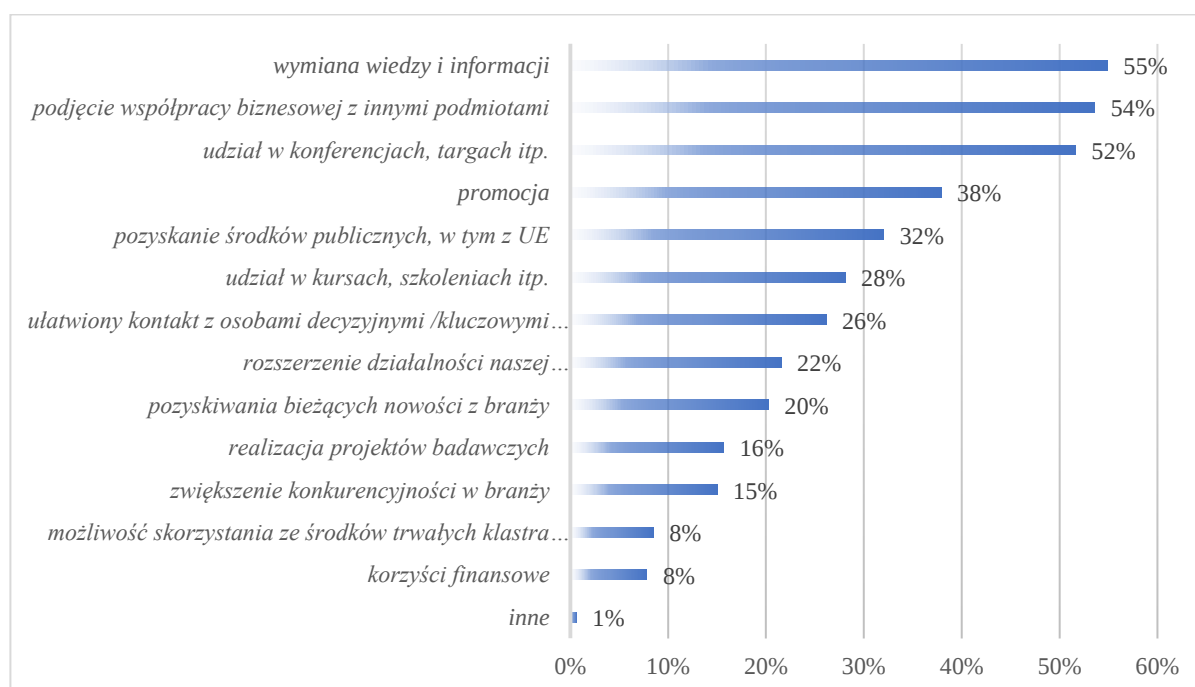
W myśl teorii racjonalnego wyboru „kapitał społeczny jest pewnym aspektem niesformalizowanej struktury społecznej organizacji, który stanowi produktywny zasób dla jednego lub więcej aktorów”⁵³⁰. Tymi zasobami niewątpliwie są korzyści jakie odnoszą aktorzy zrzeszeni w klastrach. Zdaniem jedynie 9% (tj. 15 podmiotów) respondentów podmioty, które reprezentują nie odniosły korzyści w klastrach (obserwacje: biznes- 11, samorząd i partnerzy społeczni- po 2; branża lotnictwo i kosmonautyka- 3, jakość życia- 6, IT- 2, motoryzacja- 4). Pozostali badani (91%) wśród korzyści jakie odnieśli z uczestnictwa w klastrach najczęściej wskazywali wymianę wiedzy i informacji (55%), podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami (54%) oraz udział w konferencjach czy targach (52%). Często do odniesionych korzyści respondenci zaliczali także promocję (38%), pozyskanie środków publicznych, w tym z UE (32%), udział w kursach, szkoleniach (28%) oraz ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi czy kluczowymi w branży (26%). 22% badanych wskazało także na rozszerzenie działalności swoich instytucji czy przedsiębiorstwa w zakresie oferowanych usług czy produktów a co piąty badany na pozyskiwanie bieżących nowości z branży. Nieliczni jako korzyści wymieniali realizację projektów badawczych (16%), zwiększenie konkurencyjności w branży (15%), a już najrzadziej wskazywano na korzystanie ze środków trwałych oraz korzyści finansowe (po 8%). Fukuyama wskazuje, że w pewnych sektorach i w pewnych formach złożonej produkcji kapitał społeczny jest istotny z tego względu, że dzięki wymianie opartej na nieformalnych normach można uniknąć wewnętrznych kosztów transakcji w dużych organizacjach hierarchicznych, jak i zewnętrznych kosztów transakcji w transakcjach rynkowych niewielkiego zasięgu. W miarę

⁵³⁰ J.S. Coleman, *Perspektywa racjonalnego wyboru w socjologii ekonomicznej*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, *Współczesne teorie socjologiczne*, t. I, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 151.

jak towary i usługi stają się coraz bardziej złożone, trudne do oceny i zróżnicowane, potrzeba nieformalnej wymiany opartej na systemie norm staje się coraz ważniejsza. Zwiększające się znaczenie kapitału społecznego zdaniem Fukuyamy można zauważyć między innymi w przejściu od wytwórczości opartej na niskim poziomie zaufania do wytwórczości opartej na wysokim poziomie zaufania⁵³¹. Wymiana wiedzy i informacji oraz współpraca biznesowa z innymi, będące najważniejszymi korzyściami dla klastrowiczów zdają się potwierdzać powyższe spostrzeżenia Fukuyamy.

Wykres 32. Zakres korzyści odniesionych w klastrze

(N=153)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Korzyść w postaci wymiany wiedzy i informacji najczęściej była wskazywana przez respondentów z klastrów branży motoryzacyjnej (69%), a w porównaniu do pozostałych branż klastrów, w motoryzacji często wskazywano na ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi w branży (46%). Respondenci z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki do największych korzyści ze swojego udziału w klastrach zaliczyli podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami (66%), czym wyróżniają się na tyle pozostałych branż. Badani z klastrów branży jakości życia oraz IT w porównaniu do pozostałych branż, bardzo

⁵³¹ F. Fukuyama, *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*, Wyd. „Bertelsmann Media”, Warszawa 2000, s. 191.

często wskazywali na pozyskanie środków publicznych, w tym z UE (odpowiednio 41% i 40%) oraz promocję (odpowiednio 52% i 36%).

Tabela 29. Zakres korzyści odniesionych w klastrze a branża klastra (N=153)

Pyt: Proszę o wskazanie korzyści jakie odnieśliście Państwo z uczestnictwa w klastrze?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
pozyskanie środków publicznych, w tym z UE	26%	41%	40%	8%	49
rozszerzenie działalności naszego podmiotu w zakresie oferowanych usług i produktów	21%	22%	28%	8%	33
podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami	66%	46%	44%	46%	82
realizacja projektów badawczych	23%	11%	12%	8%	24
pozyskiwania bieżących nowości z branży	21%	19%	12%	38%	31
wymiana wiedzy i informacji	48%	56%	64%	69%	84
zwiększenie konkurencyjności w branży	18%	19%	4%	8%	23
korzyści finansowe	7%	15%	0%	0%	12
możliwość skorzystania ze środków trwałych klastra lub innych podmiotów	10%	7%	12%	0%	13
udział w konferencjach, targach	56%	50%	36%	69%	79
udział w kursach, szkoleniach	25%	33%	24%	31%	43
promocja	28%	52%	36%	31%	58
ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi /kluczowymi w branży	28%	20%	24%	46%	40
inne korzyści	2%	0%	0%	0%	1
Ogółem	61	54	25	13	153

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Przedstawiciele biznesu najczęściej jako korzyść odniesioną dzięki uczestnictwu w klastrach wskazywali podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami. Dla przedstawicieli nauki i samorządu równie ważne okazały się korzyści w postaci wymiany wiedzy i informacji oraz promocji, a dla nauki także udział w konferencjach czy targach. Z kolei w przypadku partnerów społecznych promocja była najczęściej wymienianą korzyścią.

Tabela 30. Zakres korzyści odniesionych w klastrze a sektor podmiotu

(N=153)

Pyt: Proszę o wskazanie korzyści jakie odnieśliście Państwo z uczestnictwa w klastrze?	SEKTOR				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
pozyskanie środków publicznych, w tym z UE	37	4	3	5	49
rozszerzenie działalności naszego podmiotu w zakresie oferowanych usług i produktów	28	3	0	2	33
podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami	75	3	0	4	82
realizacja projektów badawczych	18	5	0	1	24
pozyskiwania bieżących nowości z branży	23	4	1	3	31
wymiana wiedzy i informacji	68	7	5	4	84
zwiększenie konkurencyjności w branży	19	3	0	1	23
korzyści finansowe	9	3	0	0	12
możliwość skorzystania ze środków trwałych klastra lub innych podmiotów	10	3	0	0	13
udział w konferencjach, targach	63	7	3	6	79
udział w kursach, szkoleniach	34	3	3	3	43
promocja	38	7	5	8	58
ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi /kluczowymi w branży	29	5	3	3	40
inne korzyści	1	0	0	0	1
Ogółem	123	10	8	12	153

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Zdaniem Putnama kapitał społeczny pojmowany jest jako zasób pozostający w dyspozycji grup społecznych. Przy zastosowaniu kryterium celów i norm społecznych realizowanych w grupie można wyróżnić jego typ, który służy realizacji partykularnych celów grupy (*inward looking*) oraz kapitał społeczny zorientowany na szersze dobro zbiorowości, w której działa grupa (*outward looking*)⁵³². W trakcie wywiadów pogłębionych rozmówcy oprócz korzyści dla swojej grupy wymieniali też korzyści dla szerszej zbiorowości. Wśród korzyści płynących z uczestnictwa w klastrze badani często wskazywali na promocję regionu ale i podmiotów, które reprezentują. Była to także promocja międzynarodowa co np. w przypadku branży turystycznej „...widać w statystykach przyrostu turystów w naszym regionie” (członek, biznes, jakość życia, KT), a „sezon turystyczny tak się

⁵³² Za: M. Theiss, Krewni – znajomi – obywatele..., op. cit., s. 36.

wydłużył, że ciężko jest się teraz z nimi (członkami) spotkać” (koordynator, jakość życia, KT). Ponadto kilkakrotnie wskazywano na organizowane wyjazdy zagraniczne, które jak wskazuje jeden z badanych „...pozwoliły nam określić gdzie jesteśmy i gdzie musimy jeszcze dociągnąć żeby być na topie” (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Cennym wsparciem dla członków klastrów były także działania realizowane w klastrach w ramach projektów z UE, a część wymienianych tu korzyści było także efektem tych projektów. Istotnym wsparciem była także współpraca z innymi podmiotami w klastrach, bowiem jak wskazuje jeden z jego członków, dla firm była to „...korzyść wizerunkowa, dostęp do pomocy innych kolegów z klastra itd. (członek, biznes, IT). Wśród korzyści wymieniono także kwestie formalne, jak np. tworzenie w grupie firm kompleksowych ofert dla klientów czy łatwiejszy udział w przetargach, bowiem jak podkreślił jeden z badanych, przystępując do przetargu „...wystarczyło powiedzieć, że my razem z klasterem, którego jesteśmy członkiem” (członek, biznes, IT). To właśnie „dzięki klastrom kształtuje się inne podejście do biznesu - kwestia otwartości biznesowej” (członek, biznes, IT). Kolejną korzyścią była możliwość kontaktu z osobami kluczowymi w danej branży oraz możliwość zaprezentowania im swoich pomysłów i rozwiązań. Kontakt z tymi osobami jest też bardzo ważny dla przedstawicieli samorządu, jeden z nich podkreślał, że „...ciężko z pozycji urzędnika dotrzeć do każdego przedsiębiorcy (...) a (koordynator klastra) to jest taki pośrednik, który daje nam dostęp do kontaktu z tymi najbardziej innowacyjnymi, kreatywnymi, aktywnymi przedsiębiorcami” (partner, samorząd, UM).

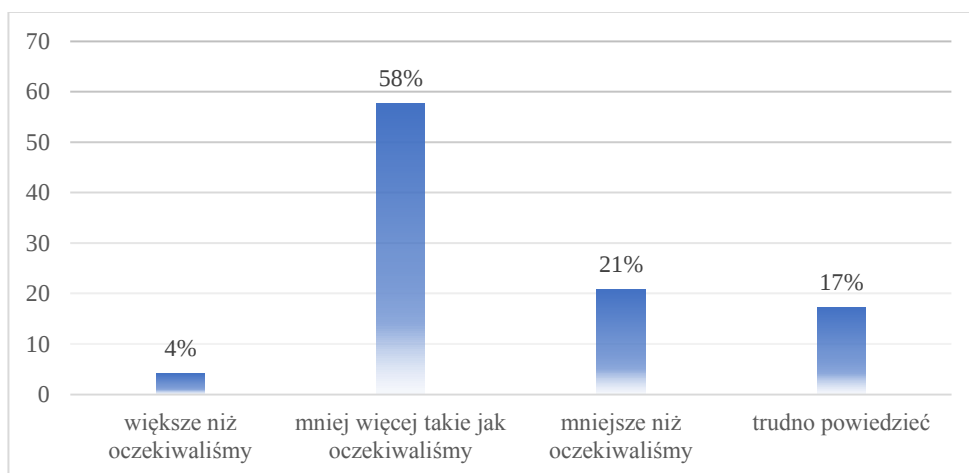
„Bardzo często było tak, że do tej pory robiliśmy jakiś fragment projektu, a teraz dzięki temu, że współpracujemy z członkami klastra jesteśmy w stanie iść do klienta i powiedzieć, że my jesteśmy ci to w stanie zrobić od początku do końca, bo my jako my zrobimy ten kawałek, natomiast nasi partnerzy z klastra, którzy są dobrzy w czymś tam zrobią pozostałe kawałki (...) dla klienta bardzo często jest to wygodniejsze” (członek, biznes, IT).

„Gdyby nie członkostwo w Dolinie Lotniczej to nie mielibyśmy szansy przedstawienia swoich rozwiązań, pomysłów i tego co potrafimy. Dzięki spotkaniom w Dolinie jesteśmy w stanie dotrzeć do osób, które poświęcą nam czas. Także bez Doliny Lotniczej firma nie ma racji bytu” (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Relacje są zacieśnione i ograniczenia i bariery się zlikwidowały. Jeżeli potrzeba jakiś informacji to bez problemu można się teraz dostać do prezesa (mowa o dużych korporacjach motoryzacyjnych) poza kolejką, niż wcześniej (przed przystąpieniem do klastra) były te procedury, terminy, nieraz odległe na spotkania” (koordynator, motoryzacja, WS).

Zdecydowana większość badanych pozytywnie oceniła korzyści jakie odniosły ich przedsiębiorstwa czy instytucje dzięki przystąpieniu do klastrów. Nieco ponad połowa badanych (58%) była zdania, że korzyści są mniej więcej takie jakich oczekiwali, a 4%, że są nawet większe niż oczekiwali. 1/5 badanych uznała, że korzyści jakie odnieśli są mniejsze niż oczekiwali. Z kolei w badaniach PARP z 2014 roku pt. *Benchmarking klastrów w Polsce* członkowie badanych klastrów wskazywali kolejno, że korzyści są mniej więcej takie jakich oczekiwali (40,5%), mniejsze niż oczekiwali (34,2%) oraz większe niż oczekiwali (12,8%)⁵³³. W badanej na potrzeby niniejszej pracy próbie klastrów występuje znacznie mniejsza grupa podmiotów deklarujących korzyści mniejsze niż oczekiwali (różnica -13,2%) i nieco mniejsza grupa podmiotów, których korzyści są większe niż oczekiwali (różnica -8,8%) oraz większa grupa podmiotów, których oczekiwania są mniej więcej takie jakich oczekiwali (różnica +17,5%). Zatem można stwierdzić, że podmioty zrzeszone w badanych na potrzeby niniejszej pracy klastrach lepiej oceniają korzyści z uczestnictwa w nich niż próba członków klastrów z kraju.

Wykres 33. Ocena korzyści z uczestniczenia w klastrze (N=168)



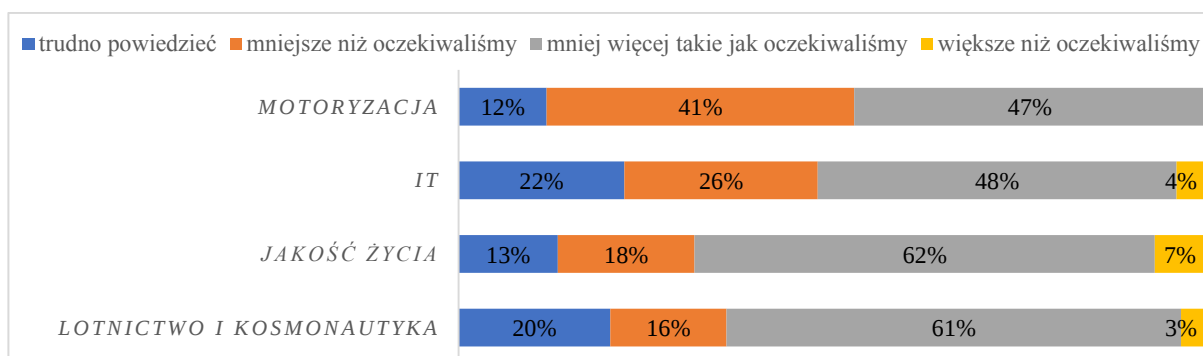
Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej zadowoleni z korzyści (łącznie odpowiedzi: „mniej więcej takie jak oczekiwaliśmy” i „większe niż oczekiwaliśmy”) byli przedstawiciele podmiotów zrzeszonych w klastrach branży jakości życia (69%), lotnictwa i kosmonautyki (64%) i nieco rzadziej branży IT (52%). Najgorzej korzyści oceniają przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej, bowiem aż 41% uznało, że są mniejsze niż oczekiwali.

⁵³³ Bogusław Plawgo, *Benchmarking klastrów w Polsce – edycja 2014...*, op. cit., s. 244.

Wykres 34. Ocena korzyści z uczestniczenia w klastrze a branża klastra

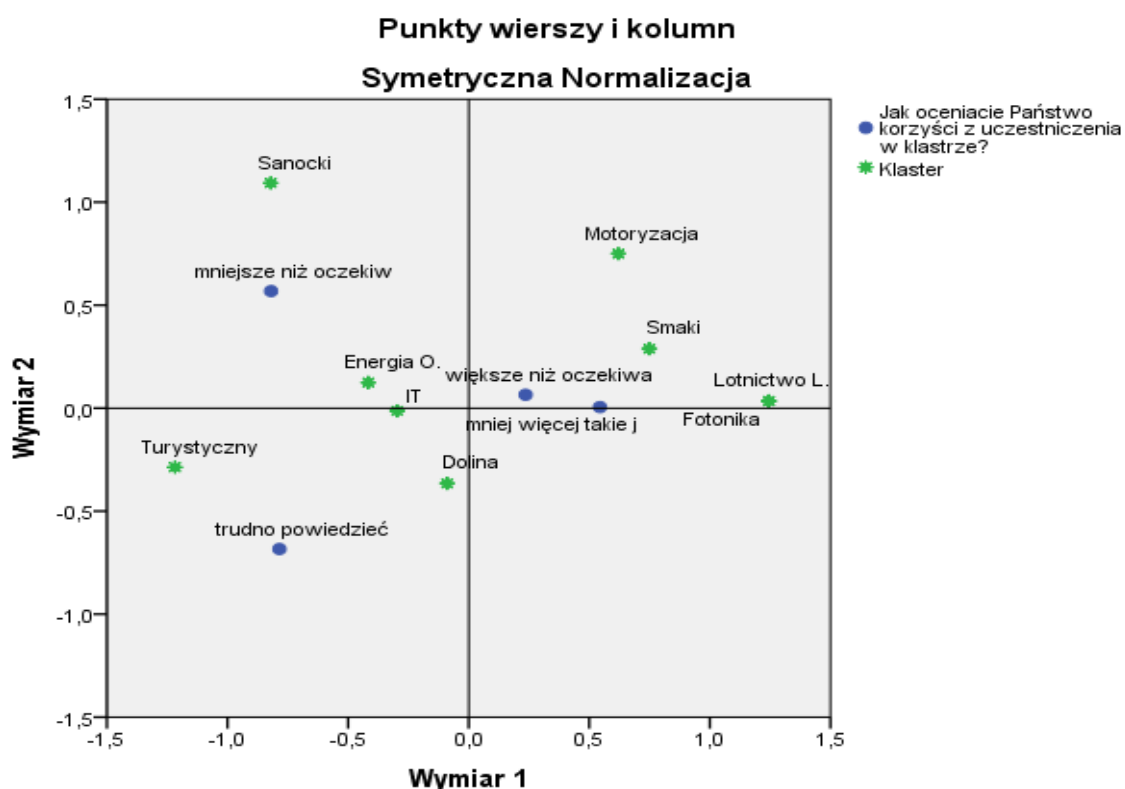
(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Poniżej zaprezentowano wyniki analizy korespondencji (CA) dla zależności oceny korzyści z uczestnictwa w klastrze od dziewięciu badanych klastrów. Zastosowano normalizację symetryczną, która pozwala na analizowanie odległości pomiędzy punktami różnych zmiennych. Dwa punkty: kategoria korzyści „większe niż oczekiwaliśmy” i klastery „Motoryzacja” (Wschodni Sojusz Motoryzacyjny) oznaczono jako kategorie pasywne, bowiem ich masy były niższe niż 0,05.

Wykres 35. Mapa percepcji w normalizacji symetrycznej CA – ocena korzyści a klastery (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Punkty na wykresie wskazują, że istnieje większe prawdopodobieństwo współwystępowania korzyści z uczestnictwa mniejszych niż były oczekiwane w klastrze Sanockim (Klaster Przemysłowo-Naukowy Ziemia Sanocka), mniej więcej takich, jakie były oczekiwane w klastrach Smaki (Klaster Podkarpackie Smaki), Fotonika (Klaster Fotoniki i Światłowodów), Lotnictwo L. (Klaster Lotnictwa Lekkiego i Ultralekkiego), Dolina („Dolina Lotnicza”), IT (Klaster Firm Informatycznych Polski Wschodniej), Energia O. (Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej), oraz trudności z udzieleniem odpowiedzi na to pytanie w klastrze Turystycznym (Karpacki Klaster Turystyczny). Dwa pierwsze wymiary wyjaśniają 100% całkowitej bezwładności tabeli. Wyniki testu Chi-kwadrat pozwalają stwierdzić, że powyższe zależności są istotne statystycznie.

Tabela 21. Podsumowanie CA - ocena korzyści a klaster

(N=168)

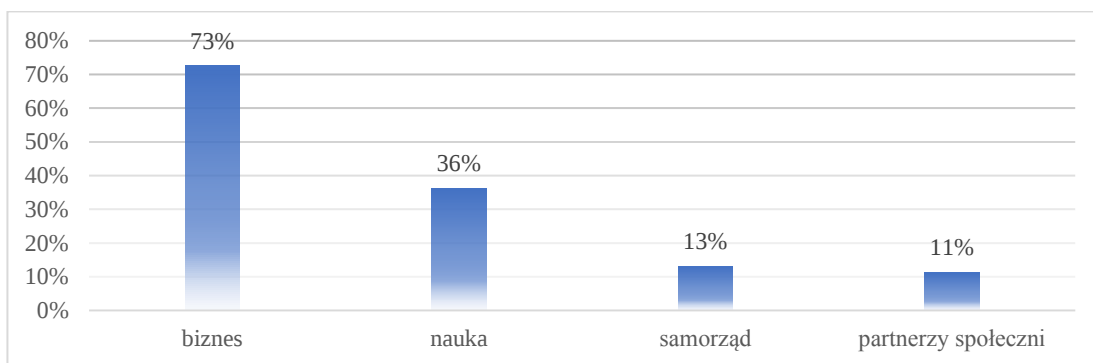
Wymiar	Wartość osobiwa	Bewładność	Chi-kwadrat	Istotność	Proporcja bezwładności		Ufność - wartość osobiwa	
					Wyjaśniona	Skumulowana	Odchylenie standardowe	Korelacja
								2
1	0,437	0,191			0,885	0,885	0,056	0,057
2	0,157	0,025			0,115	1	0,088	
Ogółem		0,216	33,695	,002 ^a	1	1		
a. 14 stopni swobody								

Źródło: Opracowanie własne

Zdaniem blisko $\frac{3}{4}$ respondentów największe korzyści z udziału w klastrach odniósł biznes. Nieco ponad $\frac{1}{3}$ badanych wskazała na naukę, jedynie 13% na samorząd i jeszcze mniej bo 11% na partnerów społecznych. Kolejność korzyści jest jednakowa we wszystkich branżach badanych klastrów, jednak poza klastrami branży jakości życia. W ocenie ich przedstawiciele zaraz po biznesie i nauce największe korzyści odnoszą partnerzy społeczni (23%). Charakterystyczne są także najczęstsze wskazania na korzyści odnoszone przez samorząd w klastrach branży motoryzacyjnej (29%).

Wykres 36. Największe korzyści z uczestnictwa w klastrze wśród sektorów

Pyt: Przedstawiciele, których sektorów odnoszą największe korzyści z klastra dla swoich podmiotów?
(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Tabela 32. Największe korzyści z uczestnictwa w klastrze wśród sektorów a branża klastra
(N=168)

Pyt: Przedstawiciele, których sektorów odnoszą największe korzyści z klastra dla swoich instytucji/ przedsiębiorstw?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
jednostki naukowe	42%	35%	22%	41%	61
biznes	80%	62%	82%	71%	122
JST	6%	15%	15%	29%	22
partnerzy społeczni	3%	23%	4%	12%	19
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Charakterystyczne dla inicjatywy klastrowej jest to, że „każdy ma taką samą możliwość zaangażowania się, niezależnie czy jest małą czy dużą firmą (...). Z tego też wynika jakaś korzyść (...). Jak ktoś ma inny pomysł niż inni, nawet większość to to się odbywa na zasadzie dyskusji, dochodzenia do wspólnych wniosków, tak żeby na koniec wszyscy się zgadzali do tego co zostało wypracowane” (członek, biznes, IT). Jednak inny rozmówca przedstawił inny scenariusz tej wzajemnej współpracy, gdzie decydują największe firmy: „...te pomysły, które u tych najmniejszych się rodzą niejednokrotnie one giną w konfrontacji z pomysłami, zamierzeniami tych największych” (członek, partner społeczny, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Zaznaczam, że powyższe dwie wypowiedzi dotyczą dwóch różnych klastrów. Być może wynika to z potrzeb a niekoniecznie z blokad stwarzanych przez większe firmy, bowiem jak wskazuje kolejny rozmówca, w klastrze którego on jest członkiem „nie

jesteśmy w stanie we wszystkich (formach współpracy) uczestniczyć, bo niektóre są ukierunkowane do tych dużych członków, którzy mają potrzeby, które na tą chwilę nas jeszcze nie dotyczą” (członek, biznes, motoryzacja, WS).

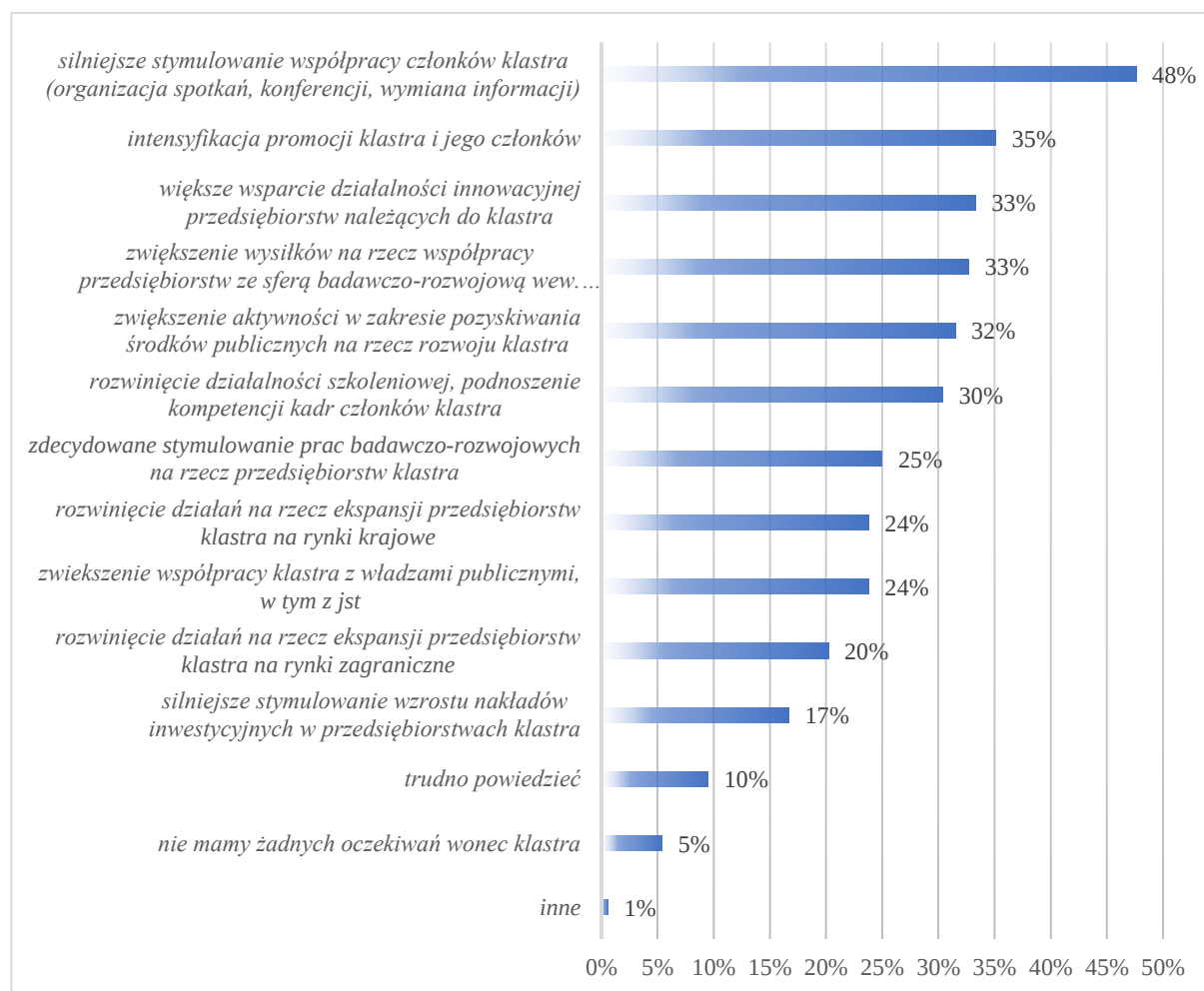
6.3.7. Oczekiwania podmiotów względem klastrów

Kolejnym obszarem badawczym był zakres oczekiwań badanych podmiotów względem klastrów, do których należą. Blisko połowa respondentów (48%) oczekuje silniejszego stymulowania współpracy członków klastra, jak np. organizacji spotkań, konferencji czy wymiany informacji. Badani bardzo często wskazywali także, że oczekują intensyfikacji promocji klastrów i ich członków (35%), większego wsparcia działalności innowacyjnej przedsiębiorstw z klastrów (33%), zwiększenia wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową (33%), zwiększenia aktywności w zakresie pozyskiwania środków publicznych (32%) i rozwinięcia działalności szkoleniowej (30%). Jedynie 5% respondentów deklarowało, że ich podmioty nie mają oczekiwań względem klastra. Podobny układ odpowiedzi miał miejsce w badaniach PARP pn. *Benchmarking klastrów w Polsce* z 2014 roku, gdzie członkowie także najczęściej wskazywali na potrzebę intensyfikacji promocji klastra (57,7%) oraz silniejszego stymulowania współpracy (51,46%). Jednakże respondenci bardzo często (51,46%) wskazywali także na potrzebę zwiększenia aktywności w zakresie pozyskiwania środków publicznych⁵³⁴. Z kolei w badaniach realizowanych na potrzeby niniejszej pracy potrzeba ta była zdecydowanie rzadziej wskazywana (32%), jednakże bardzo często była wskazywana w trakcie indywidualnych wywiadów pogłębionych, zwłaszcza przez niektórych koordynatorów klastrów, o czym mowa będzie w dalszej części pracy.

⁵³⁴ B. Plawgo, *Benchmarking klastrów w Polsce – edycja 2014...*, op. cit., s. 245.

Wykres 37. Oczekiwania w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster

(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Oczekiwania względem klastrów nieco różnicują się w poszczególnych ich branżach, co przedstawiono w poniższej tabeli. Wyróżniają się zwłaszcza klastry branży jakości życia oraz IT, bowiem oprócz silnego stymulowania współpracy w klastrze bardzo ważne jest także pozyskiwanie środków publicznych czy promocja klastra, a dla IT dodatkowo także podnoszenie kompetencji poprzez szkolenia oraz działania celem ekspansji przedsiębiorstw na rynki krajowe. Przedstawiciele klastrów z branży lotnictwa i kosmonautyki najczęściej wskazywali na silniejsze stymulowanie współpracy oraz większe wsparcie działalności innowacyjnej, a w porównaniu do pozostałych branż, najrzadziej wskazywali na potrzebę pozyskiwania środków publicznych. Przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej poza stymulowaniem współpracy i wsparciem działalności innowacyjnej, oczekują także współpracy ze sferą badawczo-rozwojową, i jako jedyna branża nie zadeklarowali braku oczekiwań względem swoich klastrów.

Tabela 33. Oczekiwania w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster a branża klastra
(N=168)

Pyt: Proszę o wskazanie Państwa oczekiwań w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
silniejsze stymulowanie współpracy członków klastra (organizacja spotkań, konferencji, wymiana informacji)	47%	37%	56%	77%	80
większe wsparcie działalności innowacyjnej przedsiębiorstw należących do klastra	38%	20%	33%	65%	56
zdecydowane stymulowanie prac badawczo-rozwojowych na rzecz przedsiębiorstw klastra	34%	12%	19%	47%	42
intensyfikacja promocji klastra i jego członków	34%	35%	37%	35%	59
zwiększenie wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową wew. klastra i na zew.	31%	28%	26%	65%	55
rozwinięcie działalności szkoleniowej, podnoszenie kompetencji kadr członków klastra	31%	22%	37%	47%	51
rozwinięcie działań na rzecz ekspansji przedsiębiorstw klastra na rynki zagraniczne	20%	15%	26%	29%	34
zwiększenie współpracy klastra z władzami publicznymi, w tym z jst	20%	28%	19%	29%	40
zwiększenie aktywności w zakresie pozyskiwania środków publicznych na rzecz rozwoju klastra	19%	35%	37%	59%	53
rozwinięcie działań na rzecz ekspansji przedsiębiorstw klastra na rynki krajowe	16%	25%	37%	29%	40
silniejsze stymulowanie wzrostu nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach klastra	14%	15%	26%	18%	28
nie mamy żadnych oczekiwań wobec klastra	6%	5%	7%	0%	9
inne oczekiwania	0%	0%	0%	6%	1
trudno powiedzieć	6%	13%	15%	0%	16
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Oczekiwania różnicują się także nieco w zależności od sektora do jakiego należą badane podmioty. Przedstawiciele biznesu oczekują przede wszystkim silniejszego

stymulowania współpracy oraz intensyfikacji promocji klastra i jego członków. Z kolei przedstawiciele nauki najczęściej wskazywali na potrzebę stymulowania współpracy, zwiększenia wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową oraz stymulowania prac badawczo-rozwojowych na rzecz przedsiębiorstw. Z kolei samorząd oraz partnerzy społeczni także oczekują zwiększenia wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową oraz stymulowania współpracy.

Tabela 34. Oczekiwania w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster a sektor podmiotu (N=168)

<i>Pyt: Proszę o wskazanie Państwa oczekiwań w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster?</i>	SEKTOR				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
silniejsze stymulowanie współpracy członków klastra (organizacja spotkań, konferencji, wymiana informacji)	63	7	5	5	80
intensyfikacja promocji klastra i jego członków	48	5	2	4	59
zwiększenie aktywności w zakresie pozyskiwania środków publicznych na rzecz rozwoju klastra	44	4	2	3	53
większe wsparcie działalności innowacyjnej przedsiębiorstw należących do klastra	43	6	2	5	56
rozwiniecie działalności szkoleniowej, podnoszenie kompetencji kadr członków klastra	41	4	3	3	51
zwiększenie wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową wew. klastra i na zew.	36	7	6	6	55
zwiększenie współpracy klastra z władzami publicznymi, w tym z jst	32	4	3	1	40
zdecydowane stymulowanie prac badawczo-rozwojowych na rzecz przedsiębiorstw klastra	31	7	1	3	42
rozwiniecie działań na rzecz ekspansji przedsiębiorstw klastra na rynki krajowe	30	3	3	4	40
rozwiniecie działań na rzecz ekspansji przedsiębiorstw klastra na rynki zagraniczne	26	3	4	1	34
silniejsze stymulowanie wzrostu nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach klastra	24	2	1	1	28
nie mamy żadnych oczekiwań wobec klastra	9	0	0	0	9
inne oczekiwania	0	0	1	0	1
trudno powiedzieć	11	2	0	3	16
Ogółem	134	10	10	14	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

W trakcie przeprowadzonych wywiadów rozmówcy zwracali uwagę zwłaszcza na potrzebę wsparcia finansowego, głównie środków finansowych z UE, *„tego co brakuje to wsparcie (w ramach RPO), chociaż takie regionalne”* (koordynator, jakość życia, PS). Ponadto respondenci liczą *„że będą w ramach inteligentnych specjalizacji środki dla klastrów”* (koordynator, jakość życia, KT), bowiem klastry mają wiele potrzeb i planów i jak wskazuje jedna z koordynatorek *„gdyby było finansowanie tych przedsięwzięć to ta inicjatywa mogłaby inaczej funkcjonować”* (koordynator, jakość życia, EO). W przypadku niektórych klastrów, zwłaszcza tych, które są w fazie embrionalnej wsparcie to jest niezmiernie ważne, bowiem *„...ciężko jest nam wyjść z tej fazy bez jakiegoś dodatkowego wsparcia, przydałby się jakiś projekt na rozruch”* (koordynator, jakość życia, KT). Kolejna kwestia sprowadza się do możliwości decydowania o swoich potrzebach i celach przez podmioty zainteresowane pozyskaniem środków unijnych. Jeden z rozmówców podkreślił, że *„nie powinno być, że masz zrobić to i to, bo co on (urzędnik) wie na ten temat. Przestańmy teoretyzować, nie mówcie mi co ja potrzebuję, bo ja wiem co potrzebuję, możecie żądać ode mnie przekonaj nas, że to ma sens”* (członek, biznes, jakość życia, KT). Rozmówcy wskazywali także na potrzebę większej życzliwości i pomocy ze strony urzędników, co *de facto* jest ich obowiązkiem, bowiem *„urzędnik jest dla podmiotów”* (członek, biznes, jakość życia, KT). Kwestia ta została także poruszona przez samego przedstawiciela samorządu, wskazującego, że *„instytucje samorządowe powinny budować to pole do dobrej współpracy, a później już działa biznes”* (partner, samorząd, UMRZ). Z kolei Mariusz Citkowski podkreśla, że w kontekście strategii i rywalizacji przedsiębiorstw władze mogą podejmować działania mające na celu eliminację barier konkurencji w środowisku lokalnym. Autor wskazał także na działania stymulujące atrakcyjność i promujące zdolności eksportowe poszczególnych klastrów. W zakresie kształtowania czynników produkcji działania władz powinny skupić się na rozwoju ogólnej i wyspecjalizowanej (dostosowanej do specyficznych uwarunkowań rozwoju danego klastra) infrastruktury, wspieraniu prac badawczo-rozwojowych na uczelniach nad technologiami bezpośrednio lub pośrednio związanymi z obszarem funkcjonowania klastra a także organizowaniu wyspecjalizowanych programów oświatowych i szkoleniowych⁵³⁵. Badani klastrowicze wskazywali także na potrzebę reprezentacji ich grupy w urzędach i innych organizacjach i instytucjach branżowych.

⁵³⁵ M. Citkowski, *Polityka rozwoju...*, op. cit., s. 275.

„Mi w Urzędzie Marszałkowskim zawsze mówią, że ty byś chciał pieniądze ludziom dać, a ja że tak, bo nie chcę kolejnego mostu, drogi. Ja chcę pieniądze żebym mógł tu zatrudnić ludzi, zapłacić im dużo pieniędzy, żeby oni chcieli z Warszawy czy Nowego Jorku tu przyjechać. Żeby robili takie produkty, żebyśmy je wszędzie w świat sprzedali, bo wtedy będziemy mieli tu dobrobyt” (koordynator, IT).

Członkowie klastrów wskazali także na potrzebę zysku, bowiem pojawiły się opinie, że *„nie ma takich zysków jakie zakładaliśmy. Niedosyt jest na pewno, klaster powinien w większym stopniu zintensyfikować współpracę (członek, nauka, IT). Z kolei członek będący IOB podkreślał, aby „więcej mówić o otoczeniu biznesu, typu inkubacja, start-upy, fundusze żeby tutaj jakaś współpraca się nawiązała (w klastrze)” (członek, partner społeczny, lotnictwo i kosmonautyka, DL).* Pojawiła się także kwestia dotycząca relacji między nauką a biznesem. Jeden z rozmówców, będący naukowcem podkreślił, że aby nauka miała odzwierciedlenie w przemyśle, to należałoby m.in. zmienić system promocji na uczelniach, gdyż *„nie może być tak, to jest system promocji dla humanistów i historyków (...) zejść z tych idiotycznych systemów punktowych, pozwolić robić doktoraty wdrożeniowe, żeby każda nowa praca miała odzwierciedlenie w przemyśle” (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL).* Ponadto wśród koordynatorów klastrów pojawiły się także oczekiwania pod kątem organizacji szkoleń branżowych, promocji oraz wsparcia na rynkach zagranicznych.

6.4. Informacja i komunikacja

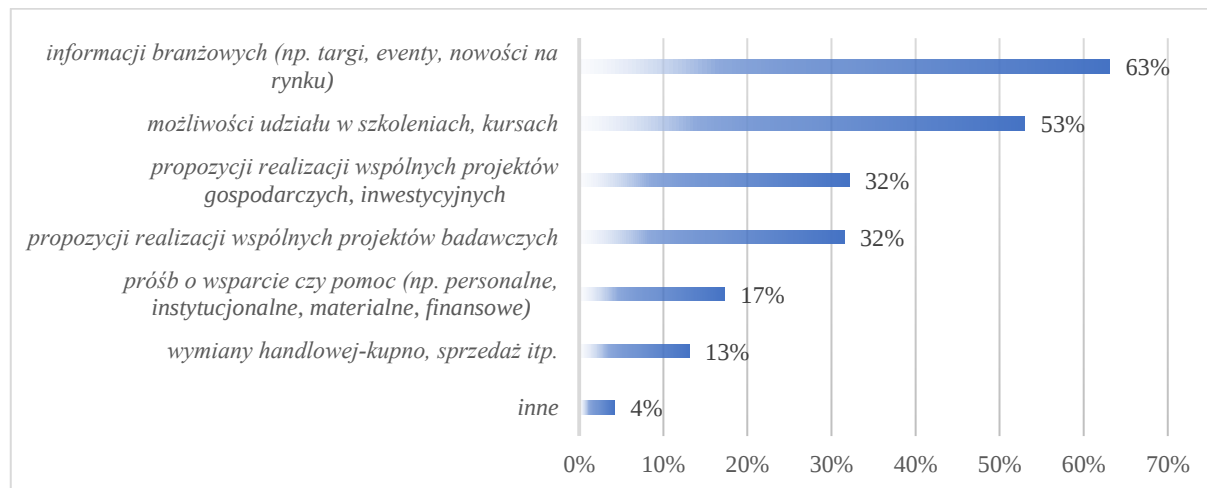
6.4.1. Zakres wiedzy i przekazywanych informacji w klastrach

Wiedza i informacja, czyli własność intelektualna jest najważniejszą własnością w społeczeństwie informacyjnym. Wiedza staje się synonimem prawnie chronionej własności intelektualnej. Cechę informacji/wiedzy stanowi to, że koszt jej wytworzenia jest znaczny, zaś minimalny jest koszt jej powielania, reprodukcji⁵³⁶. Wiedza i informacja są także własnością badanych klastrów. Zakres informacji jaki jest przekazywany podmiotom w klastrach najczęściej dotyczy kwestii branżowych (np. targi, eventy czy nowości na rynku) – 63%, oraz możliwości udziału w szkoleniach czy kursach (53%). Często pojawiającymi się informacjami były także propozycje realizacji wspólnych projektów gospodarczych czy

⁵³⁶ K. Krzysztofek, M.S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Wyd. UŚ, Katowice 2002, s. 192-193.

inwestycyjnych (32%) oraz projektów badawczych (32%). Rzadziej pojawiały się prośby o wsparcie czy pomoc (17%) oraz informacje nt. wymiany handlowej (13%).

Wykres 38. Zakres informacji przekazywanych w klastrach (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Tabela 35. Zakres informacji przekazywanych w klastrze a branża klastra (N=168)

Pyt: Czego najczęściej dotyczą informacje przekazywane w klastrze?	Branża				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
informacji branżowych (np. targi, eventy, nowości na rynku)	77%	60%	48%	47%	106
możliwości udziału w szkoleniach, kursach	66%	48%	44%	35%	89
proponycji realizacji wspólnych projektów badawczych	36%	25%	37%	29%	53
proponycji realizacji wspólnych projektów gospodarczych, inwestycyjnych	31%	25%	56%	24%	54
wymiany handlowej-kupno, sprzedaż itp.	9%	15%	26%	0%	22
prośb o wsparcie czy pomoc (np. personalne, instytucjonalne, materialne, finansowe)	3%	12%	56%	29%	29
inny zakres	2%	2%	11%	12%	7
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Zakres przekazywanych informacji jest nieco zróżnicowany w zależności od branż do jakich należą badane klastry, wyróżnia się zwłaszcza klaster branży IT. Najczęściej

przekazywane w nim informacje dotyczą propozycji realizacji wspólnych projektów gospodarczych czy inwestycyjnych oraz próśb o wsparcie czy pomoc (po 56%). W porównaniu do pozostałych branż klastrów, najczęściej pojawiają się w nim także informacje z zakresu wymiany handlowej (26%), które z kolei w ogóle nie mają miejsca w klastrach branży motoryzacyjnej. Tutaj respondenci często (29%) wskazywali na prośby o wsparcie czy pomoc.

6.4.2. Kanały komunikacyjne

Najczęściej wykorzystywanym kanałem komunikacji w klastrach okazał się mail (97%). Respondenci często wskazywali także na telefon (37%) oraz kontakty osobiste (32%). Mniej popularne okazały się portale klastrowe (10%), poczta tradycyjna (5%) oraz facebook czy instagram (3%). Jedna z koordynatorek w trakcie wywiadu pogłębionego podkreśliła, że wymiana informacji „...*jest wynikiem sieciowania*” (koordynator, jakość życia, EO) a wykorzystywane kanały komunikacyjne ulegały zmianom, tak aby były dostosowane do aktualnych potrzeb użytkowników. Jednakże podkreśliła, że podstawową formą współpracy są spotkania bezpośrednie, które pozwalają na prowadzenie dialogu, bowiem on daje najlepsze efekty. Takiego samego zdania był przedstawiciel samorządu, który także wskazywał na liczne kanały komunikacji, lecz bezpośrednie spotkania, często nieoficjalne uznał za najbardziej naturalny kanał komunikacji. Badania surveyowe z 2007 roku (GEM City Public Services) wykazały, że jakkolwiek waga kontaktów *face to face* spada, to jednak pozostały one i pozostaną także istotne w przyszłości. Zwolennicy takiego poglądu wskazują, że w bezpośrednich kontaktach zaufanie buduje się szybciej ale także wiele osób wyklucza możliwość nabrania zaufania bez bezpośredniego kontaktu⁵³⁷. Zdaniem Fukuyamy „znaczenie kapitału społecznego dla rozwoju technologicznego daje paradoksalne rezultaty. Jednym z ich jest fakt, iż pomimo globalizacji i bliskości geograficznej, stale istotna – a nawet być może istotniejsza niż dotychczas – staje się bliskość”⁵³⁸. Już sam Michael Porter zwrócił uwagę, że pomimo postępu w transporcie i łączności, to wiele rodzajów przemysłu, a zwłaszcza przemysł badawczo-rozwojowy wysokich technologii, pozostaje silnie skoncentrowany w pewnych regionach geograficznych. Skoro informację można dziś tak łatwo przekazywać poprzez sieci elektroniczne, to dlaczego nie następuje dalsze geograficzne rozprzestrzenianie się przemysłu? Zdaniem Portera bezosobowe przekazywanie informacji poprzez sieci

⁵³⁷ J. Tittenbrun, *Kolonizacja nauki...*, op. cit., s. 73.

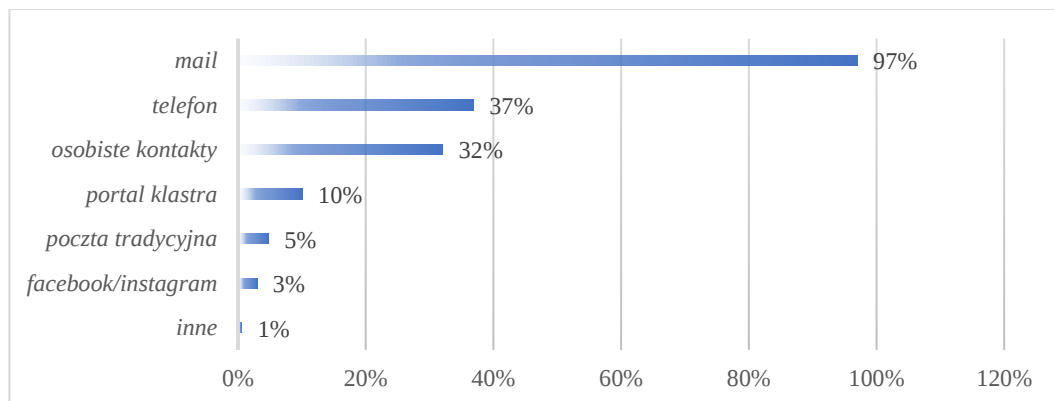
⁵³⁸ F. Fukuyama, *Wielki wstrząs...*, op. cit., s. 195.

elektroniczne nie jest wystarczające do stworzenia tego rodzaju wzajemnego zaufania i szacunku, jaki jest zauważalny w Dolinie Krzemowej. Do tego nieodzowny jest bezpośredni kontakt osobisty oraz wzajemne zaangażowanie, powstające jako wynik ponawianych interakcji społecznych⁵³⁹.

„Każda z tych form współpracy była skuteczna ale na dany moment (...) dlatego to cały czas jest dostosowywane (...). Największe efekty pojawiają się wtedy kiedy siadamy przy stole i rozmawiamy. Pomysły przekształcane są w konkretny model biznesowy” (koordynator, jakość życia, EO).

„Kontakt telefoniczny czy mailowy, spotykamy się na tych panelach, często spotykamy się na konferencjach, również za granicą to jest stały kontakt (...). My się spotykamy z przedsiębiorcami i tu jest taka szczerza wymiana informacji, potrzeb, często pretensji i to jest taki kanał komunikacyjny, najbardziej naturalny. Ponieważ spotykamy się często poza Urzędem Marszałkowskim, są to spotkania nieoficjalne” (partner, samorząd, UM).

Wykres 39. Najczęściej wykorzystywane kanały komunikacji w klastrach (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Kontakt mailowy został wskazany przez wszystkich przedstawicieli podmiotów zrzeszonych w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki. Charakterystyczne są też częste wskazania na kontakty telefoniczne (47%) i osobiste (41%) w klastrach branży motoryzacyjnej, w których z kolei w ogóle nie był wykorzystywany kanał jakim jest portal klastra. Portale klastrowe były za to stosunkowo często wykorzystywane w klastrach branży jakości życia (13%) oraz IT (11%). Z kolei facebook czy instagram w ogóle nie były używane w klastrach branży

⁵³⁹ Za: F. Fukuyama, *Wielki wstrząs...*, op. cit., s. 195.

lotnictwa i kosmonautyki a także IT, a w IT także poczta tradycyjna nie znajdowała zastosowania.

Tabela 36. Kanały komunikacji najczęściej wykorzystywane w klastrze a branża klastra (N=168)

<i>Pyt: Jakie kanały komunikacyjne najczęściej są wykorzystywane w klastrze?</i>	Branża				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
mail	100%	97%	96%	88%	163
telefon	31%	43%	30%	47%	62
osobiste kontakty	30%	33%	30%	41%	54
poczta tradycyjna	6%	2%	0%	18%	8
facebook/instagram	0%	7%	0%	6%	5
portal klastra	9%	13%	11%	0%	17
inne kanały	0%	0%	4%	0%	1
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Ponadto podczas przeprowadzonych wywiadów rozmówcy wskazywali także na strony internetowe, które posiadają wszystkie badane klastry, poza jednym, który posiada podstronę internetową. Służą one jako „tablica informacyjna” dla podmiotów w nich zrzeszonych, lecz są one obsługiwane przez koordynatorów klastrów. Z kolei wymienione w powyższej tabeli kanały wskazują na obustronne przekazywanie informacji, zarówno przez koordynatorów jak i członków i partnerów. Podobne kanały były wskazywane w klastrach badanych przez PARP w 2018 roku. Na 40 przebadanych klastrów wszystkie posiadały stronę internetową i prawie wszystkie (95%) wykorzystywały platformę do komunikacji wewnętrznej. Mniej popularną formą komunikacji były media społecznościowe, które wykorzystywało 31 klastrów⁵⁴⁰.

6.4.3. Częstotliwość informowania

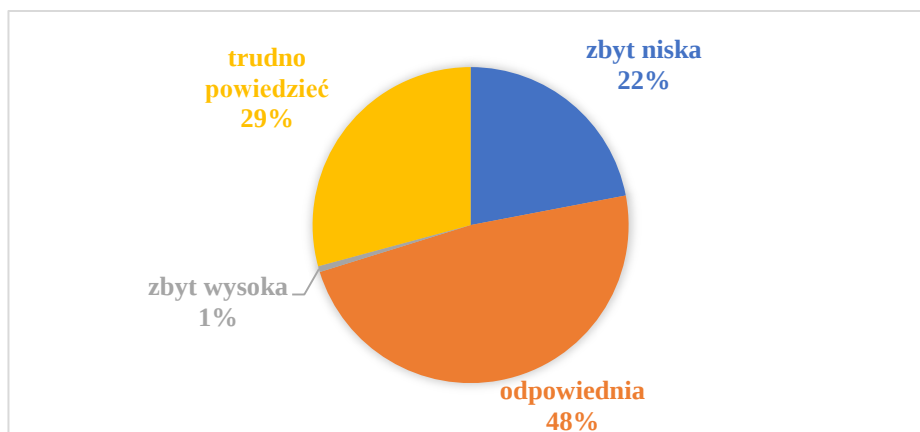
Blisko połowa (48%) badanych uznała, że częstotliwość spotkań w klastrach jest odpowiednia. Jednak sporo, bo 22% respondentów było zdania, że ich częstotliwość jest zbyt niska, i jedynie 1% twierdziło, że jest zbyt wysoka. Jednak aż 29% badanych miało trudności z udzieleniem odpowiedzi na to pytanie. W badaniach PARP z 2014 roku aż 73,1% respondentów wskazało na odpowiednią częstotliwość spotkań a 10,7% badanych stwierdziło,

⁵⁴⁰ Ł. Wielec (red.), *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2018...*, op. cit., s. 25.

że jest zbyt niska i jedynie 0,5%, że jest zbyt wysoka⁵⁴¹. Zatem porównując te wyniki można wnioskować, że w badanej próbie klastrów na Podkarpaciu respondenci gorzej oceniają częstotliwość spotkań w klastrach niż w próbie ogólnopolskiej klastrów. Jednakże należy wskazać na wysoki odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” w niniejszych badaniach, co utrudnia precyzyjną ocenę badanej częstotliwości.

Wykres 40. Częstotliwość spotkań w klastrze

(N=168)

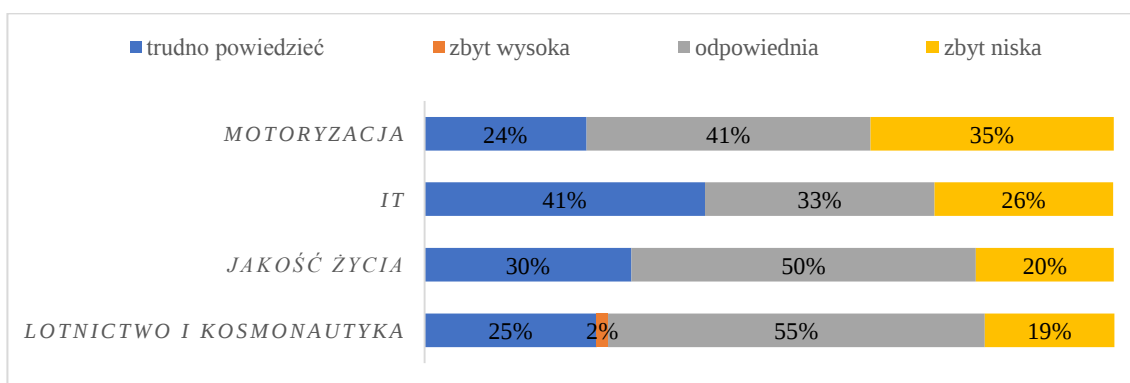


Źródło: Opracowanie własne

Jedynie niewielki odsetek przedstawicieli klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki wskazywało na zbyt wysoką częstotliwość spotkań (2%). Z kolei na zbyt niską ich częstotliwość najczęściej wskazywali przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej, bo aż 35% badanych. Największe trudności z udzieleniem odpowiedzi mieli przedstawiciele podmiotów zrzeszonych w klastrze branży IT.

Wykres 41. Częstotliwość spotkań w klastrze a branża klastra

(N=168)



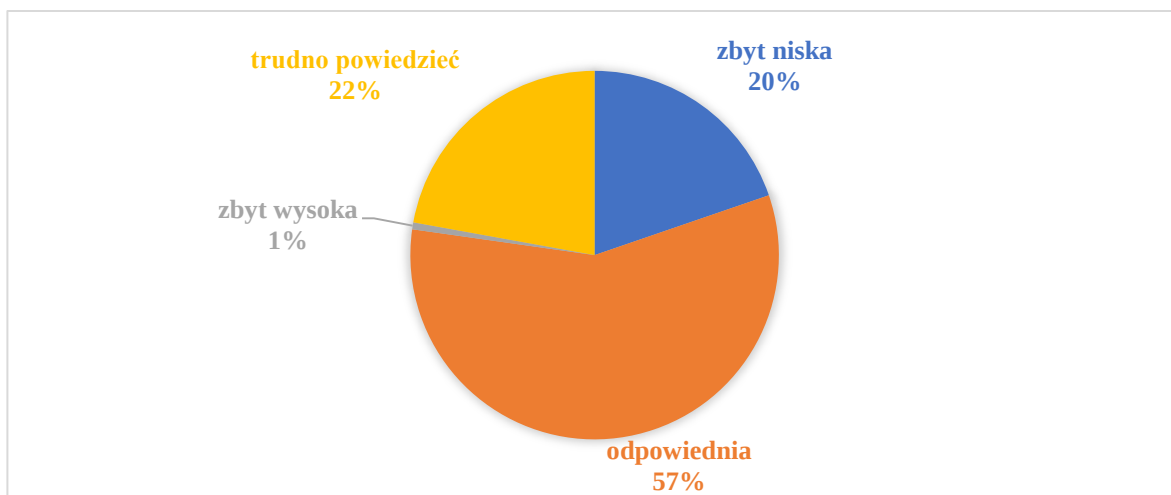
Źródło: Opracowanie własne

⁵⁴¹ B. Plawgo, *Benchmarking klastrów w Polsce – edycja 2014...*, op. cit., s. 228.

Respondenci ocenili także częstotliwość przekazywanych informacji w klastrach. Nieco ponad połowa badanych (57%) uznała, że ich częstotliwość jest odpowiednia. Co piąty badany był zdania, że jest zbyt niska i jedynie 1% badanych twierdziło, że jest zbyt wysoka. Ponadto aż 22% respondentów miało trudności z dokonaniem oceny częstotliwości przekazywanych informacji.

Wykres 42. Częstotliwość przekazywanych informacji w klastrze

(N=168)

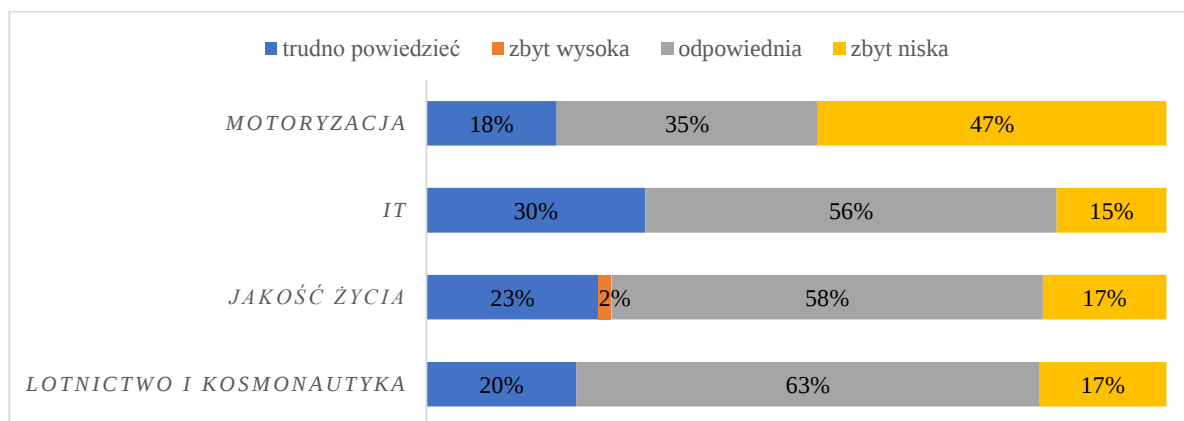


Źródło: Opracowanie własne

Analizując rozkład odpowiedzi w zależności od branż klastrów podkreślić należy, że aż 47% przedstawicieli podmiotów zrzeszonych w klastrach branży motoryzacyjnej uznało częstotliwość przekazywanych informacji za zbyt niską, a jedynie nieco ponad 1/3 za odpowiednią. W przypadku pozostałych badanych branż klastrów nie zaobserwowano istotnych różnic w rozkładach odpowiedzi.

Wykres 43. Częstotliwość przekazywanych informacji w klastrze a branża klastra

(N=168)

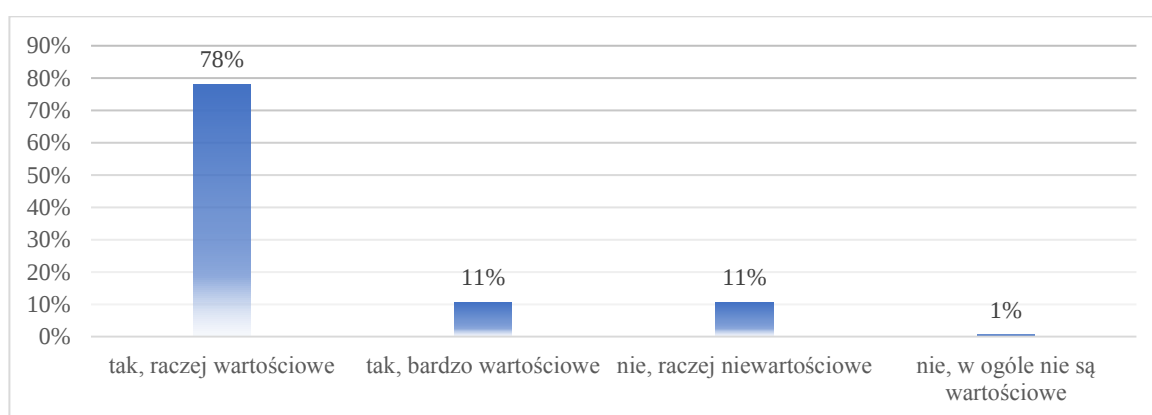


Źródło: Opracowanie własne

6.4.4. Wartość przekazywanych informacji

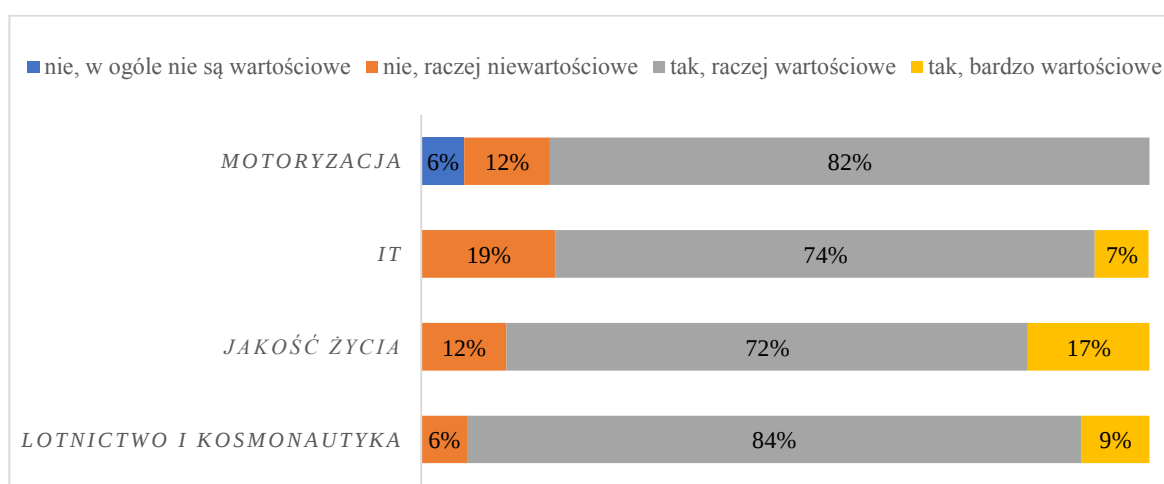
Ponad $\frac{3}{4}$ respondentów uznało informacje jakie były przekazywane w klastrach za wartościowe, a 11% za bardzo wartościowe. Kolejne 11% badanych uznało przekazywane informacje za raczej niewartościowe. Jedynie 1% badanych wskazało, że informacje te w ogóle nie były dla nich wartościowe i byli to jedynie przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej (6%). Z kolei najczęściej na bardzo wartościowe informacje wskazywali przedstawiciele podmiotów zrzeszonych w klastrach branży jakości życia (17%).

Wykres 44. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Wykres 45. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Sektor w niewielkim zakresie różnicuje rozkład powyższych odpowiedzi. Jedyne co można wykazać to brak negatywnych ocen przekazywanych informacji (raczej i w ogóle niewartościowe informacje) przez przedstawicieli nauki.

Tabela 37. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze a sektor podmiotu (N=168)

Pyt: Czy Państwa zdaniem informacje jakie otrzymujecie są wartościowe?	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
tak, bardzo wartościowe	16	1	0	1	18
tak, raczej wartościowe	102	9	9	11	131
nie, raczej niewartościowe	15	0	1	2	18
nie, w ogóle nie są wartościowe	1	0	0	0	1
Ogółem	134	10	10	14	168

Źródło: Opracowanie własne

Analizując rozkład średniej dla roku przystąpienia do klastra należy wnioskować, że podmioty, których przedstawiciele uznali przekazywane w klastrach informacje za bardzo wartościowe wcześniej przystąpiły do klastrów niż podmioty, które niżej oceniły atrakcyjność otrzymywanych informacji.

Wykres 46. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze a rok (średnia) przystąpienia do klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

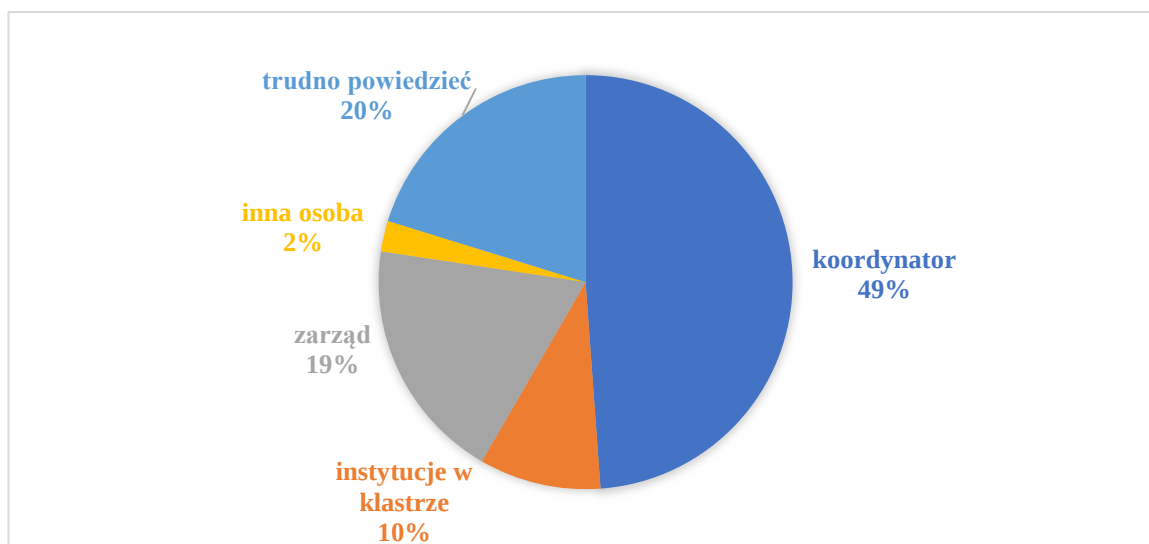
Ponadto w trakcie wywiadów rozmówcy nie wykazali różnic w dostępie do cennych informacji. Dostęp do nich, oprócz członków klastrów mają także ich partnerzy, w tym m.in. urzędnicy. Jeden z nich z zadowoleniem przyznał, że dzięki klastrom ma ułatwiony dostęp do ważnych dla niego danych: „dzięki temu, że istnieją te instytucje (klastry) jak potrzebuję informacji nt. nowo powstałej firmy to wykonuję jeden telefon i często jest, że >>śłuchaj, to jest informacja tylko dla ciebie<< i więcej nie muszę szukać, albo dostaję kontakt do tych osób” (partner, samorząd, UMRZ).

6.4.5. Nadawcy komunikatów w klastrach

Blisko połowa respondentów wskazała, że głównymi nadawcami informacji w klastrach są ich koordynatorzy. Stosunkowo często informacje były przekazywane także przez zarządy klastrów (19%) i instytucje w klastrach (10%), a jedynie 2% badanych wskazało na inne osoby. Jednak co piąty respondent miał problem z określeniem głównego nadawcy informacji. Nadmienić należy, że koordynatorzy są głównym nadawcą informacji ale pełnią też rolę pośredników pomiędzy swoimi podmiotami a różnorodnymi instytucjami. Często jest bowiem tak, że otrzymują szereg informacji z ministerstw, urzędów, firm czy innych instytucji z prośbą o ich rozpowszechnienie wśród swoich członków. Także same podmioty zrzeszone w klastrach zgłaszają się do koordynatorów z prośbą o przekazanie informacji dotyczących działalności ich firm czy instytucji, sukcesów bądź też potrzeb kadrowych. Można zatem twierdzić, że koordynatorzy w klastrach sprawują w jakimś zakresie władzę nad informacjami. Fukuyama wskazuje, że zwykło się mówić, że „informacja to władza, a ludzie u szczytu tradycyjnych hierarchii utrzymują swą dominację nad resztą struktury dzięki temu, że kontrolują dostęp do informacji”⁵⁴².

Wykres 47. Główny nadawca informacji w klastrze

(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

*„Komunikacja odbywa się we wszystkie strony, ale zazwyczaj od biura klastra”
(koordynator, IT).*

⁵⁴² F. Fukuyama, *Zaufanie...*, op. cit., s. 36.

„Raczej komunikacja od nas wypływa, od klastrowiczów rzadko, bo mają mało czasu” (koordynator, jakość życia, KT).

„Zdarzają się też takie sytuacje, że jakiś członek odnosi sukces i chce za naszym pośrednictwem przekazać tę informację pozostałym. Zamieszczamy takie informacje na naszej stronie klastrowej, rozsyłamy do innych członków” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

Okazuje się, że koordynatorzy najczęściej byli wskazywani jako główni nadawcy informacji przez przedstawicieli podmiotów zrzeszonych w klastrach branży jakości życia (60%), a najrzadziej przez podmioty z klastra branży IT (26%), gdzie zarząd odznaczał się w mniemaniu badanych największą aktywnością (30%). Klaster branży IT cechuje się także częstym udziałem w przekazywaniu informacji przez swoje podmioty (19%), które z kolei najrzadziej były wskazywane w klastrach branży jakości życia (5%) oraz motoryzacyjnej (6%).

Tabela 38. Główny nadawca informacji w klastrze a branża klastra (N=168)

Pyt: Kto jest głównym nadawcą informacji w klastrze?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
koordynator	47%	60%	26%	53%	49%
zarząd	20%	15%	30%	12%	19%
instytucje w klastrze	11%	5%	19%	6%	10%
inna osoba	3%	2%	4%	0%	2%
trudno powiedzieć	19%	18%	22%	29%	20%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

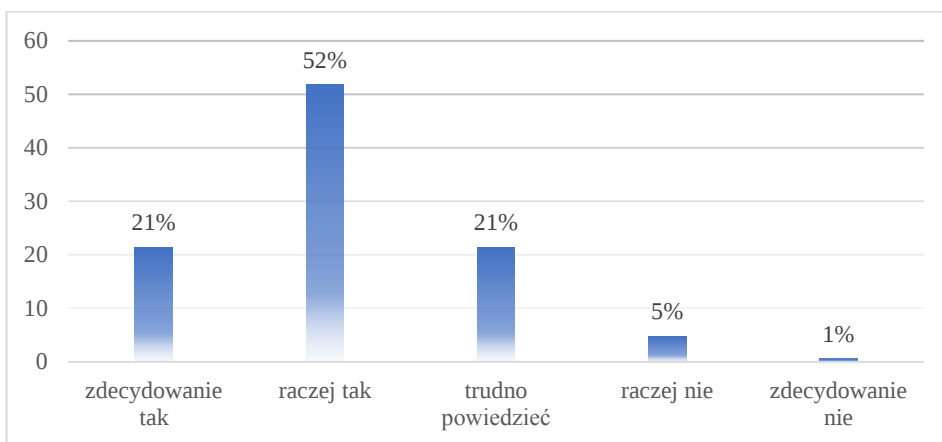
Źródło: Opracowanie własne

6.4.6. Zadowolenie podmiotów w klastrach z pracy koordynatorów

Dla działalności klastra kluczowa jest rola koordynatora, który często stanowi główne ogniwo napędzające funkcjonowanie klastra, lecz jak wskazał jeden z członków „zawsze można więcej zrobić, ale on (koordynator) nie zastąpi naszej aktywności” (członek, biznes, jakość życia, KT). Respondentom zadano pytanie o ich zadowolenie z pracy koordynatora. Aż 73% przedstawicieli badanych podmiotów było zadowolonych („zdecydowanie” i „raczej tak”) z pracy koordynatora. Niezadowolonych („zdecydowanie” i „raczej nie”) było jedynie 6% badanych. Co piąty badany miał trudności w dokonaniu oceny. W trakcie wywiadów

pogłębionych jeden z rozmówców zwrócił uwagę, że istotne jest to, że pracę klastra koordynuje „... ktoś kto jest przedstawicielem firmy, która funkcjonuje w tej branży, wie z jakimi problemami firmy się spotykają” (członek, biznes, IT). Jedynie jeden koordynator przyznał, że „nie ma środków na działalność klastra, żeby informacje gromadzić i wysyłać do odbiorców. Potrzebna jest osoba, która musi zarabiać. To koordynowanie zostało nam wrzucone jako zadanie, gdzie nie mamy ludzi do robienia tego” (koordynator, motoryzacja, ZS).

Wykres 48. Zadowolenie z pracy koordynatorów klastrów (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

W 2014 roku PARP zadał członkom badanych klastrów pytanie o zadowolenie z pracy koordynatora w zakresie jego aktywności w stymulowaniu współpracy członków klastra. Pytanie było bardziej szczegółowe od postawionego respondentom w niniejszych badaniach, lecz wyniki obu są bardzo zbliżone. Rozkład odpowiedzi badań PARP przedstawiono w tabeli poniżej.

Tabela 39. Aktywność koordynatora klastra w zakresie w stymulowaniu współpracy członków klastra (badania PARP)

Pyt: Proszę na skali od 1 do 5 ocenić aktywność koordynatora klastra w zakresie w stymulowaniu współpracy członków klastra	
1 bardzo niska ocena	2,9%
2	5,9%
3	17,6%
4	35,8%
5 bardzo wysoka ocena	37,9%
Ogółem	100,0%

Źródło: B. Plawgo, *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2014...*, op. cit., s. 226.

Najczęściej zadowoleni z pracy koordynatora byli przedstawiciele podmiotów zrzeszonych w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki (83%) oraz jakości życia (73%), a nieco rzadziej w branży motoryzacyjnej (65%) i IT (56%). Najczęściej deklaracje o niezadowoleniu z pracy koordynatora miały miejsce w klastrach branży motoryzacyjnej (12%).

Tabela 40. Zadowolenie z pracy koordynatora klastra a branża klastra (N=168)

Pyt: Czy jesteście Państwo zadowoleni z pracy koordynatora klastra?	Branża klastrów				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
tak	83%	73%	56%	65%	73%
trudno powiedzieć	14%	22%	37%	24%	21%
nie	3%	5%	7%	12%	5%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

6.5. Integracja i więź społeczna w klastrach

6.5.1. Przestrzeganie zasad członkostwa i partnerstwa w klastrach

Bardzo ważnym elementem kapitału społecznego grup społecznych jest weryfikacja przestrzegania podstawowych zasad w nich przyjętych. Podmioty przystępujące do klastrów są zapoznawane z zasadami jakie w nich obowiązują. Zdaniem rozmówców zdecydowana większość podmiotów zrzeszonych w klastrach przestrzega norm współżycia oraz podstawowych wzorców zachowań. Jedynie nieliczni są wyjątkiem w tym zakresie, a wynika to z chęci samodzielnego działania i zysku, przedkładanego nad współdziałanie w zrzeszonej grupie. W takich przypadkach z reguły następowała rezygnacja z tego typu inicjatyw.

„To widać po 1 spotkaniu z chętnymi członkami, kiedy jest pytanie a co my z tego mamy? To już wiemy, że to ciężko będzie wytłumaczyć o co chodzi w klastrze (...). Nie ma podziałów ze względu na wartości itd. (...). Staramy się tak dobierać osoby żeby nie było niejasności(...). Ludzie doskonale zdają sobie sprawę z wartości regionalnych i nie starają się robić czegoś na przekór” (koordynator, jakość życia, KT).

„Podpisywaliśmy takie porozumienie, w którym każdy kto podpisywał zobowiązywał się, że będzie brał udział w tych wspólnych inicjatywach (...). Z przestrzeganiem jest różnie, bo sama liczba członków jest ruchoma (...). Niektórzy (członkowie) odstępują od tego i wolą działać na własną rękę” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

Także wyniki badań ilościowych potwierdzają powyższe wnioski. Respondentom zadano pytanie o przestrzeganie podstawowych zasad dot. członkostwa czy partnerstwa w klastrach jak np. przypisane role czy zasady współpracy. Zdaniem 99% respondentów podmioty w klastrach przestrzegają owych zasad, w tym 66% respondentów wskazało, że przestrzega ich większość podmiotów, zadaniem 25% badanych jest to połowa przedsiębiorstw i instytucji, a 8% badanych było zdania, że zasady te są przestrzegane przez mniejszość.

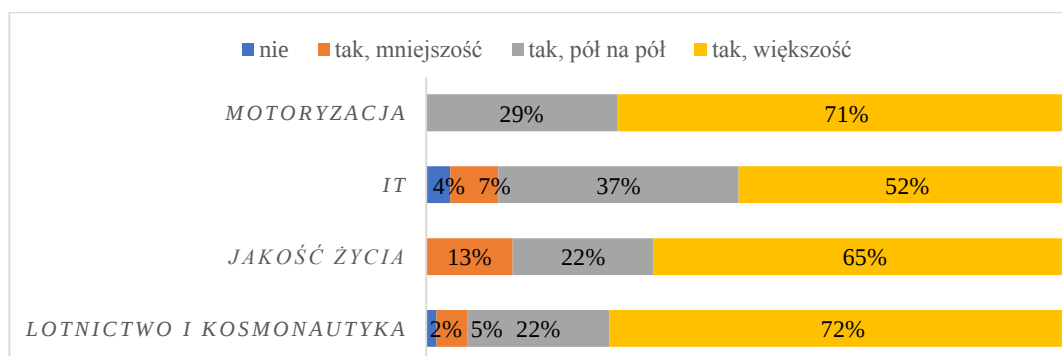
Wykres 49. Przestrzeganie podstawowych zasad dot. członkostwa lub partnerstwa w klastrach przez podmioty (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Najlepiej pod względem oceny przestrzegania owych zasad wypadły klastry z branży lotnictwa i kosmonautyki oraz branży motoryzacyjnej, bowiem odpowiednio 72% i 71% badanych wskazało, że większość podmiotów w nich zrzeszonych przestrzega przyjętych zasad. Tego samego zdania w klastrach branży jakości życia oraz IT było odpowiednio 65% i 52% badanych.

Wykres 50. Przestrzeganie podstawowych zasad dot. członkostwa lub partnerstwa w klastrze przez podmioty a branża klastra (N=168)

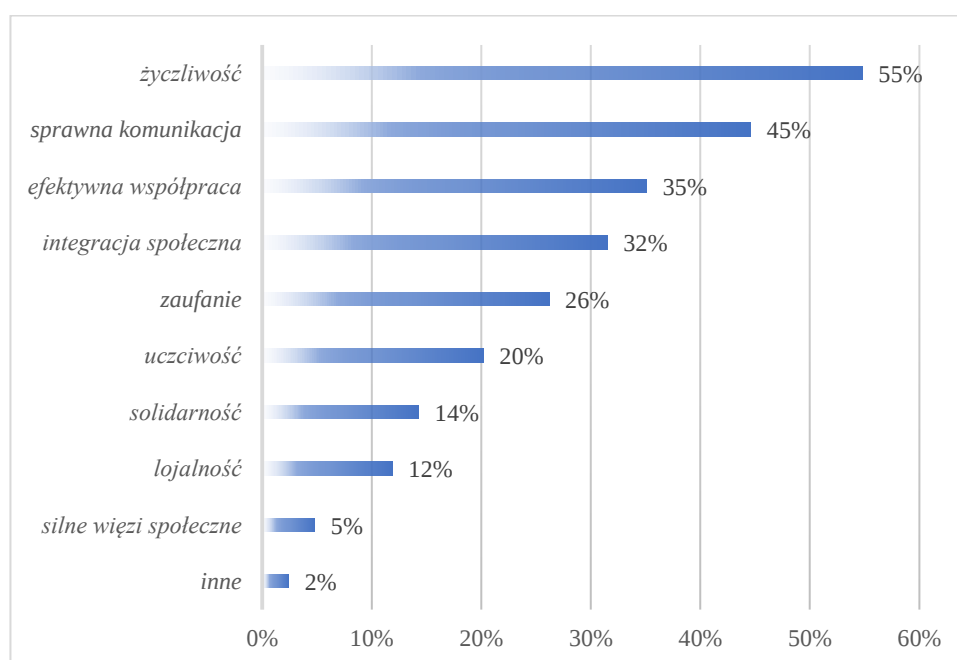


Źródło: Opracowanie własne

6.5.2. Wartości dominujące w klastrach

Amerykański psycholog społeczny Milton Rokeach, określał wartość jako „trwałe przekonanie, że dany sposób postępowania lub ostateczny cel życia jest jednostkowo, jak również społecznie bardziej atrakcyjny niż inne sposoby zachowania się i inne cele życiowe”⁵⁴³. Wartościami dominującymi w badanych klastrach okazała się życzliwość (55%) i sprawna komunikacja (45%). Respondenci często wskazywali także na efektywną współpracę (35%), integrację społeczną (32%), zaufanie (26%) i uczciwość (20%). Badani stosunkowo rzadko wskazywali na solidarność (14%), lojalność (12%) czy też silne więzi społeczne (5%). Jeden z koordynatorów klastra, który skupia branżę turystyczną, podkreślił także wagę jaką jego członkowie przywiązują do regionalizmu i wartości z nim związanych, które są przez nich bardzo pielęgnowane.

Wykres 51. Wartości dominujące w klastrach (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Życzliwość jest główną dominującą wartością w trzech badanych branżach klastrow, a w szczególności w klastrach branż IT oraz motoryzacyjnej (odpowiednio 74% i 65%). Jedyne w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki zajmuje ona trzecie miejsce, a poprzedzają ją sprawna komunikacja (55%) i efektywna współpraca (47%). W porównaniu

⁵⁴³ M. Rokeach, *The Nature of Human Values*, Free Press, New York 1973, s. 5.

do pozostałych branż klastrow, w branży jakości życia charakterystyczny jest wysoki odsetek wskazań na integrację społeczną (38%). Wartości dominujące w klastrach nie różnicują się znacząco w zależności od sektorów do jakich należą badane podmioty. Znaczenie wartości oraz innych wzorów kultury podkreślił Talcott Parsons wskazując na „wpływ kultury na interakcję, wywierany przez treść >>idei<< zawartych we wzorach kultury (wartości, przekonania, ideologii itp.). Idee te mogą wyposażać działających we wspólne poglądy, wspólne osobiste dziedzictwo lub, odwołując się do W. I. Thomasa, wspólną >>definicję sytuacji<<. Te >>wspólne znaczenia<< przyzwalają na gładki przebieg interakcji, z minimalnym stopniem zaburzeń”⁵⁴⁴.

Tabela 41. Wartości dominujące w klastrze a branża klastra

(N=168)

Wartości dominujące w klastrze:	Branża				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
życzliwość	42%	57%	74%	65%	92
sprawną komunikacją	55%	43%	30%	35%	75
integracja społeczna	30%	38%	22%	29%	53
efektywna współpraca	47%	28%	30%	24%	59
zaufanie	23%	25%	33%	29%	44
uczciwość	19%	22%	19%	24%	34
solidarność	13%	15%	11%	24%	24
lojalność	17%	10%	11%	0%	20
silne więzi społeczne	6%	3%	4%	6%	8
inne	3%	0%	4%	6%	4
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

6.5.3 Współzależność oraz poziom identyfikacji podmiotów zrzeszonych w klastrach

W trakcie wywiadów kilku rozmówców wskazało na występujące w klastrach współzależności pomiędzy podmiotami w nich zrzeszonymi. Wynikają one ze wspólnych interesów firm w klastrach, które zaczęły razem współpracować i relacje te są już bardzo silne. W innych przypadkach można mówić o silnej więzi związanej z potrzebą rozwoju

⁵⁴⁴ Cyt. za: J. H. Turner, *Struktura...*, op. cit., s. 108-109.

branży, do której podmioty należą. Także przedstawiciel samorządu wskazał, że ich instytucje „nie mogą funkcjonować bez współpracy z naukowcami, klastrami, przedsiębiorcami, bez tego się nie uda” (partner, samorząd, UM). Jeden z respondentów podjął także kwestię niezbędności podmiotów, a jako przykład podał próbę pozyskiwania środków z EFS przez przedsiębiorstwa, które „sięgają po uczelnie bo bez nich nie dostaną punktów i nie pozyskają środków”, w takich przypadkach „współpraca jest napędzana pieniędzmi z NCBR i Urzędu Marszałkowskiego” (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

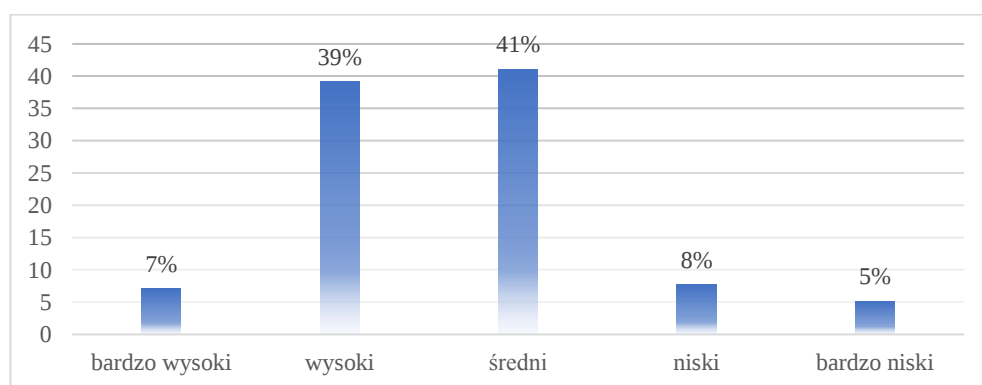
„Ta inicjatywa się już na tyle rozkręciła, że te podmioty są już od siebie zależne” (członek, nauka, IT).

„Współzależność – tak, rozwój sektora lotniczego w Polsce” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

Stanowisko subiektywistyczne dotyczące uprzedmiotowienia więzi sprowadza się do twierdzenia, że z grupą mamy do czynienia wówczas, gdy istnieje świadomość łączności wewnętrznej oraz odrębności od innych grup⁵⁴⁵. Niewątpliwie w przypadku badanych klastrów świadomość ta występuje o czym świadczy bardzo wysoki poziom identyfikacji z klastrami. Zdecydowana większość respondentów określiła go na poziomie wysokim i bardzo wysokim (46%) oraz średnim (41%). Jedynie 13% badanych wskazało na niski i bardzo niski poziom identyfikacji.

Wykres 52. Poziom identyfikacji z klastrem

(N=168)



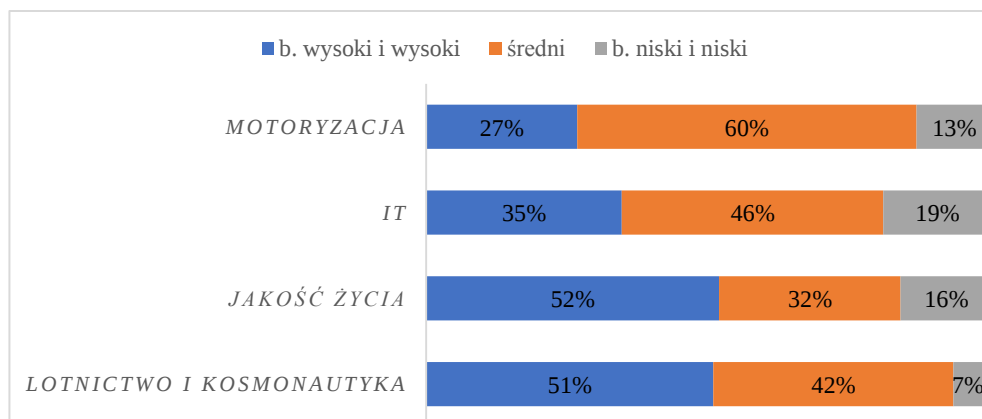
Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej z klastrami identyfikują się (poziom „wysoki” i „bardzo wysoki”) badani reprezentujący podmioty z klastrów branży jakości życia (52%) oraz lotnictwa i kosmonautyki (51%). Przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej oraz IT

⁵⁴⁵ M. Malikowski, S. Marczyk, *Socjologia ogólna...*, op. cit., s. 107-108.

najczęściej deklarowali średni poziom identyfikacji (odpowiednio 60% i 46%). Najniższy odsetek niskiej (poziom „niski” i „bardzo niski”) identyfikacji z klastrami występował wśród podmiotów z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki (7%) a najwyższy w klastrze branży IT (19%). Korelacja między poziomem identyfikacji a branżami klastrów jest niska (tau-b Kendalla=-0,138, $p<0,05$).

Wykres 53. Poziom identyfikacji z klastrem a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

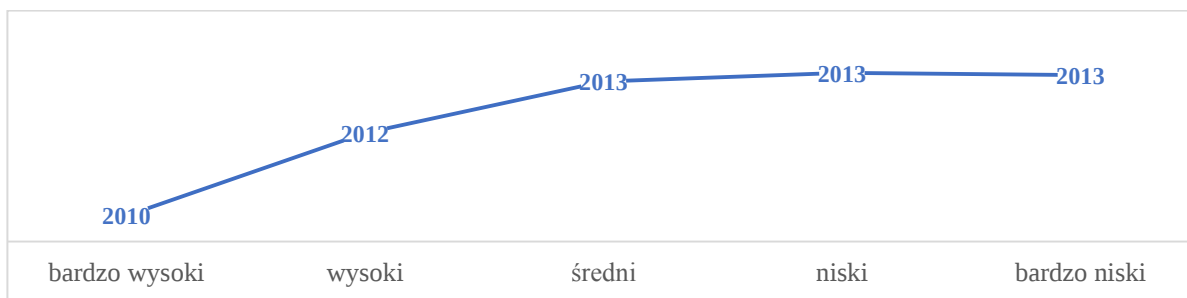
Blisko połowa przedstawicieli biznesu w stopniu wysokim i bardzo wysokim identyfikowała się z klastrami, do których należą ich podmioty. Wśród przedstawicieli nauki i samorządu przeważał średni poziom identyfikacji (odpowiednio 5/9 oraz 5/7 obserwacji). Z kolei wskazania partnerów społecznych rozkładają się prawie po równo na poziom bardzo wysoki i wysoki oraz średni (odpowiednio 6/14 i 5/14 obserwacji). Ponadto istotna statystycznie okazała się korelacja między poziomem identyfikacji z klastrami a rokiem przystąpienia do nich. Korelacja ta jest jednak niska (ρ Spearmana=0,206, $p<0,05$). Przedstawiciele podmiotów, które wcześniej przystąpiły do klastrów mają wyższy poziom identyfikacji z nimi niż te, które przystąpiły do nich później.

Tabela 42. Poziom identyfikacji z klastrem a sektor (N=168)

<i>Pyt: Jaki jest Państwa poziom identyfikacji z klastrem?</i>	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
wysoki i b. wysoki	66	3	3	6	78
średni	51	6	7	5	69
niski i b. niski	17	1	0	3	21
Ogółem	134	10	10	14	168

Źródło: Opracowanie własne

Wykres 54. Poziom identyfikacji z klastrem a rok (średnia) przystąpienia do klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Przyjęta w części metodologicznej hipoteza o różnicowaniu poziomu identyfikacji podmiotów z klastrami przez „doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze” została pozytywnie zweryfikowana w badaniach empirycznych. ($\chi^2=31,089$, $p<0,05$). Korelacja między doświadczeniem pomocy a jest stosunkowo wysoka (tau-b Kendalla=0,426, $p<0,05$). W stopniu wysokim i bardzo wysokim z klastrami identyfikowało się aż 58% podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrze i jedynie 11% podmiotów, które pomocy tej nie doświadczyły. Niski i bardzo niski poziom identyfikacji z klastrami deklarowało aż 32% respondentów, których podmioty nie doświadczyły pomocy innych w klastrze i jedynie 7% podmiotów, które pomocy tej doświadczyły.

Tabela 43. Poziom identyfikacji z klastrem a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze (N=168)

<i>Pyt: Jaki jest Państwa poziom identyfikacji z klastrem?</i>	<i>Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze</i>		Ogółem
	nie	tak	
niski i b. niski	32%	7%	13%
średni	58%	36%	41%
wysoki i b. wysoki	11%	58%	46%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Pozytywnie zweryfikowano także kolejną hipotezę o różnicowaniu poziomu identyfikacji podmiotów z klastrami przez fakt rozwoju działalności badanych podmiotów, który nastąpił dzięki ich przynależności do klastrów ($\chi^2=50,099$, $p<0,05$). Korelacja między wspomnianym rozwojem podmiotów a poziomem ich identyfikacji z klastrami jest wysoka (tau-b Kendalla

=0,543, $p < 0,05$). Wysoki i bardzo wysoki poziom identyfikacji z klastrami deklarowało aż 69% podmiotów, których działalność rozwinęła się dzięki przynależności do klastrów i jedynie 15% podmiotów, które nie doświadczyły takiego rozwoju. Z kolei niski poziom identyfikacji z klastrami deklarowało 27% podmiotów, których działalność nie rozwinęła się dzięki przynależności do klastrów i jedynie 2%, które doświadczyły takiego rozwoju. Powyższe zależności świadczą o tym, że identyfikacja z klastrem jest przede wszystkim wynikiem otrzymania korzyści z tytułu członkostwa czy partnerstwa w klastrach. Największy wpływ na integrację ma fakt rozwoju działalności badanych podmiotów dzięki przynależności do klastrów, a nieco mniejszy otrzymanie pomocy od innych w klastrze.

Tabela 44. Poziom identyfikacji z klastrem a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra (N=168)

<i>Pyt: Jaki jest Państwa poziom identyfikacji z klastrem?</i>	<i>Rozwój działalności Państwa podmiotu dzięki przynależności do klastra</i>		Ogółem
	nie	tak	
niski i b. niski	27%	2%	13%
średni	58%	29%	41%
wysoki i b. wysoki	15%	69%	46%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

2.5.3. Poczucie wspólnoty w klastrach

Robert Nisbet wskazuje, że „wspólnota jest jednym z najbardziej fundamentalnych i dalekosiężnych elementarnych pojęć w socjologii”⁵⁴⁶. Autor wskazuje, że wspólnota jest czymś co wykracza daleko poza społeczność lokalną. Wspólnota jest fuzją uczyć i myśli, tradycji i zobowiązania oraz członkostwa i woli⁵⁴⁷. V. Pons wskazuje na nowe zjawisko „wspólnoty udziału”, czyli na grupy, które początkowo zbierają się głównie z racji podzielanych wierzeń, wartości i trosk, a nie z racji bliskości zamieszkiwania czy też ustalonych wzorów społecznych związków⁵⁴⁸. Taką wspólnotą udziału są klastry. Zdecydowana większość respondentów (72%) zadeklarowała poczucie wspólnoty w klastrach, do których należą przedsiębiorstwa czy instytucje, które reprezentują (łącznie

⁵⁴⁶ Za: B. Mikołajewska, *Zjawisko wspólnoty. Wybór tekstów*, The Lintons' Video Press, New Haven 1999, s. 43.

⁵⁴⁷ Ibidem, s. 44.

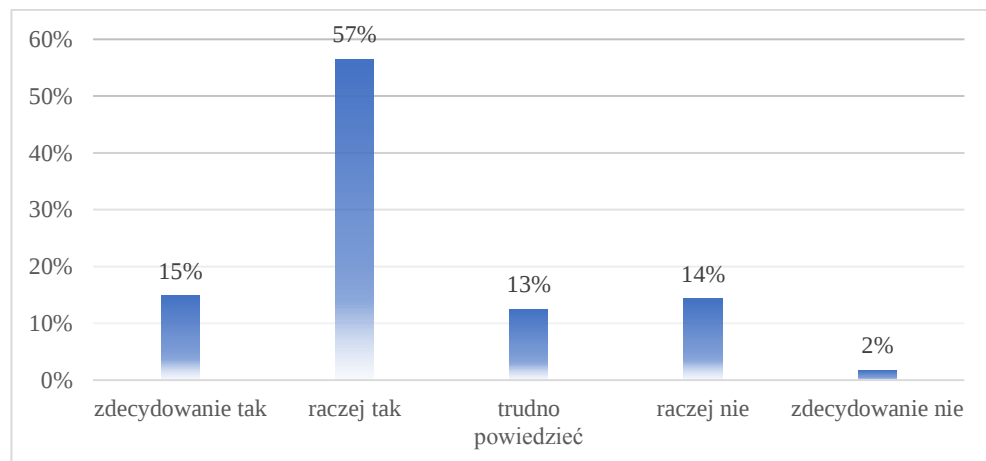
⁵⁴⁸ Ibidem, s. 213-214.

„zdecydowanie tak” i „raczej tak”), z kolei na jego brak (łącznie „raczej nie” i „zdecydowanie nie”) wskazało 16% badanych.

Jest bardzo duża wzajemna racja, ale to wynika z tego, że jest bardzo duże sito zanim ktoś wejdzie. Za to ci co wejdą to są ze sobą bardzo powiązani, to już się relacje międzyludzkie kształtują, natomiast te relacje zawodowe, biznesowe, to też dobrze funkcjonuje (...). Taki fajny przykład integracji, kiedy każda z naszych korporacji, dała swoje części i został złożony samochód. Stoi on w Centrum Wystawienniczym i promuje motoryzację i Podkarpacie” (koordynator, motoryzacja, WS).

Wykres 55. Poczucie wspólnoty w klastrze

(N=168)

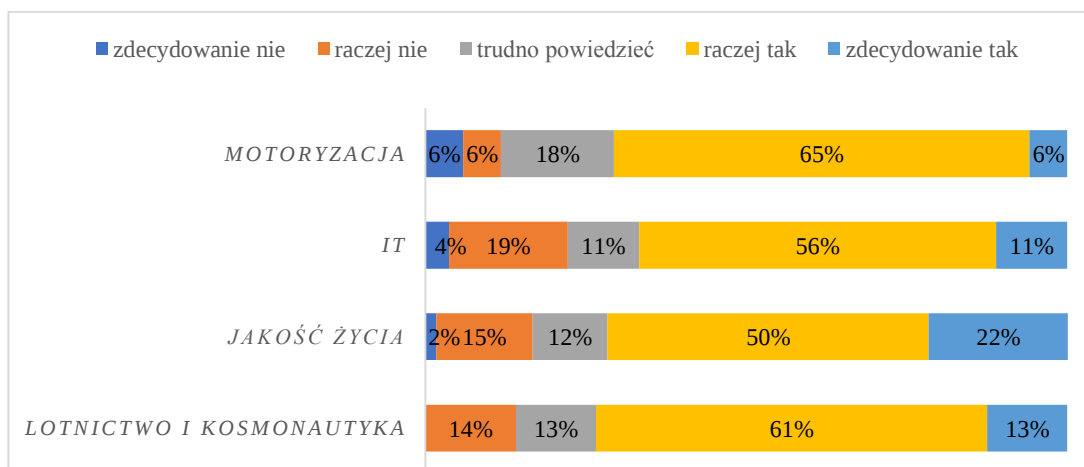


Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej poczucie wspólnoty w klastrach („zdecydowanie” i „raczej tak”) deklarowali badani z klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki (74%), jakości życia (72%) oraz motoryzacyjnej (71%), a najrzadziej z klastra branży IT (67%). Jednocześnie branża ta cechuje się najwyższym odsetkiem deklaracji braku poczucia wspólnoty (23% - „zdecydowanie” i „raczej nie”). Przeprowadzone badania empiryczne nie potwierdziły hipotezy o różnicowaniu poczucia wspólnoty przez branże klastrów. Istotna statystycznie okazała się za to korelacja między poczuciem wspólnoty w klastrach a rokiem przystąpienia do nich, korelacja ta jest niska (ρ Spearmana=0,160, $p<0,05$). Im wcześniej badane podmioty przystąpiły do klastrów, tym wyższe deklarowane przez nie poczucie wspólnoty w nich. Z kolei rozpatrując zależność zmiennej od sektora przynależności badanych podmiotów, nie zaobserwowano istotnych zależności.

Wykres 56. Poczucie wspólnoty w klastrze a branża klastra

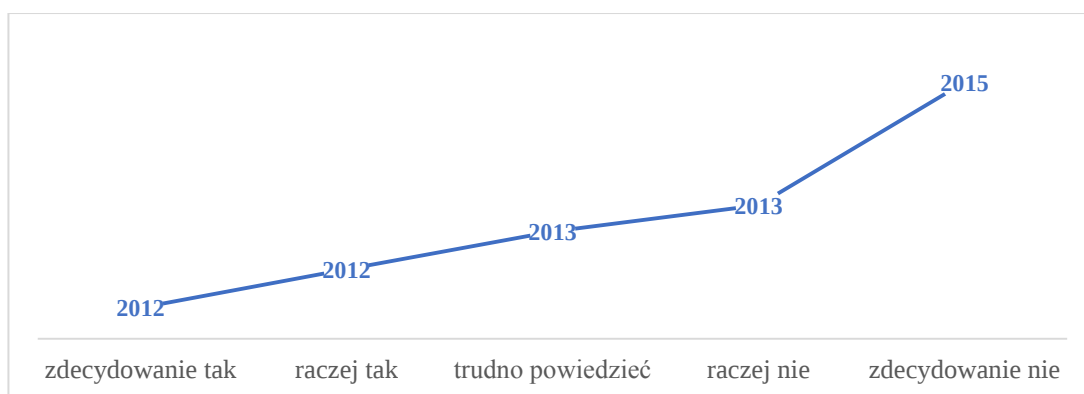
(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Wykres 57. Poczucie wspólnoty w klastrze a rok (średnia) przystąpienia do klastra

(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Poczucie wspólnoty w klastrach jest także istotnie statystycznie zróżnicowane przez zmienną „doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze” ($\chi^2=44,773$, $p<0,05$), tym samym pozytywnie zweryfikowano hipotezę przyjętą w części metodologicznej. Korelacja między doświadczeniem pomocy a poczuciem wspólnoty w klastrach jest wysoka (V Kramera=0,516, $p<0,05$). Poczucie wspólnoty w klastrach deklarowało aż 86% podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrze i jedynie 34% podmiotów, które pomocy tej nie doświadczyły. Z kolei brak poczucia wspólnoty w klastrach deklarowało aż 36% badanych, których podmioty nie doświadczyły pomocy innych w klastrze i jedynie 8% badanych, których podmioty pomocy tej doświadczyły.

Tabela 45. Poczucie wspólnoty w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze (N=168)

<i>Pyt: Czy macie Państwo poczucie wspólnoty w klastrze?</i>	<i>Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze</i>		Ogółem
	nie	tak	
tak	34%	86%	71%
trudno powiedzieć	30%	6%	13%
nie	36%	8%	16%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Pozytywnie zweryfikowano także kolejną hipotezę o różnicowaniu poczucia wspólnoty w klastrach przez rozwój działalności badanych podmiotów, który nastąpił dzięki ich przynależności do klastrów ($\chi^2=27,521$, $p<0,05$). Korelacja między wspomnianym rozwojem podmiotów a poczuciem wspólnoty w klastrach jest stosunkowo wysoka (V Kramera=0,405, $p<0,05$). Poczucie wspólnoty w klastrze deklarowało aż 88% podmiotów, których działalność rozwinęła się dzięki przynależności do klastrów i znacznie mniej, bo 51% podmiotów, które nie doświadczyły takiego rozwoju. Z kolei brak poczucia wspólnoty w klastrach deklarowało aż 28% podmiotów, których działalność nie rozwinęła się dzięki przynależności do klastrów i jedynie 7% podmiotów, u których ten rozwój nastąpił.

Tabela 46. Poczucie wspólnoty w klastrze a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra (N=168)

<i>Pyt: Czy macie Państwo poczucie wspólnoty w klastrze?</i>	<i>Rozwój działalności Państwa podmiotu dzięki przynależności do klastra</i>		Ogółem
	nie	tak	
tak	51%	88%	71%
trudno powiedzieć	21%	5%	13%
nie	28%	7%	16%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

2.5.4. Spory i podziały w klastrach

O sile więzi społecznych świadczą także występujące w grupach spory, napięcia czy inne podziały społeczne. Jednakże rozmówcy rzadko wskazywali na występujące między podmiotami w klastrach napięcia czy podziały. Jeśli już do takich dochodziło, to miały one miejsce na samym początku powstawania klastrów i wynikały często z niejasności samej idei

klastra. Kilku koordynatorów podkreślało, że wówczas część podmiotów uczestniczących w spotkaniach rezygnowała z dalszego udziału, bowiem liczyli oni jedynie na zysk dla siebie, a niekoniecznie pojmowali sens współpracy w grupie. Przyczynami innych napięć i podziałów najczęściej była konkurencja między firmami czy podkradanie pracowników. Zjawisko to niewątpliwie wynika z tego, iż rośnie rola merytokracji, czyli pracowników wiedzy, których kreatywność znajduje coraz większe odzwierciedlenie w innowacyjności organizacji oraz całej gospodarki⁵⁴⁹. Sami koordynatorzy oraz członkowie przyznają, że takie zdarzenia są naturalne, i najczęściej sprawa była załatwiana pomiędzy samymi zainteresowanymi i nie wymagała interwencji innych. Jeden z koordynatorów zwrócił uwagę, że „*konkurencja i kooperacja jednocześnie są możliwe pod warunkiem, że jest oparta na wartościach i merytoryce*” (koordynator, IT). Pojawiła się także jedna opinia, iż jeden z klastrów działa pod dyktando kilku dominujących firm.

„Na pewno napięcia, podziały miały miejsce ale to na samym początku, wśród tych inicjatorów założycieli klastra. Firma, która była nastawiona na korzyści finansowe a klastr trochę inaczej działa, nie są to korzyści finansowe tylko bardziej współpraca no to były z tego powodu rezygnacje” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

„... na pewno w skali lokalnej dochodziło ale nie było to nigdy do takiego stopnia, że trzeba było to rozstrzygać na poziomie stowarzyszenia, to sobie sami załatwili (...). Były przypadki i to jest chyba najczęstsze, że przychodzi nowy inwestor, zwłaszcza zagraniczny (...) część (pracowników) bierze z istniejących firm, rekrutuje. Wiadome nikt nie jest szczęśliwy jeśli zabiera się mu pracownika, zwłaszcza dobrego. Natomiast firmy nasze mają zrozumienie, bo ten inwestor to też potencjalny klient, umacnia też nasz region, klastr. Więc to wszystko ma plusy i minusy” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Jak są nieporozumienia to one zostają schowane tak, że na zewnątrz jest ok. Wydaje się mi, że to jest właściwe postępowanie” (członek, partner społeczny, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Łączenia, powiązania powstają kiedy pojawia się realna potrzeba, ja tam nie widziałem negatywnych zjawisk” (koordynator, motoryzacja, WS).

Wyniki badań ilościowych są zgodne z wnioskami z badań jakościowych, gdyż jedynie 5% respondentów zadeklarowało, że ich podmioty doświadczyły bądź brały udział

⁵⁴⁹ E. Okoń-Horodyńska, R. Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Wyd. IWiI, Warszawa 2009, s. xx-xxi.

w sporach w klastrach. Najczęściej deklaracje te dotyczyły podmiotów zrzeszonych w klastrach branży IT (7%) oraz motoryzacyjnej (6%). Z kolei rozpatrując zależność sporów od sektora, udział w nich deklarowali przedstawiciele biznesu (6 podmiotów), partnerów społecznych (2 podmioty) i jedynie jeden podmiot samorządowy a nikt z sektora nauki. Szczegółową analizę badań przedstawia tabela nr 47 i 48.

Tabela 47. Spory w klastrze a branża klastra

(N=168)

Pyt: Czy Państwa podmiot doświadczył lub brał udział w sporach w klastrze?	Branża				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
tak	5%	5%	7%	6%	5%
nie	95%	95%	93%	94%	95%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Tabela 48. Spory w klastrze a sektor podmiotu

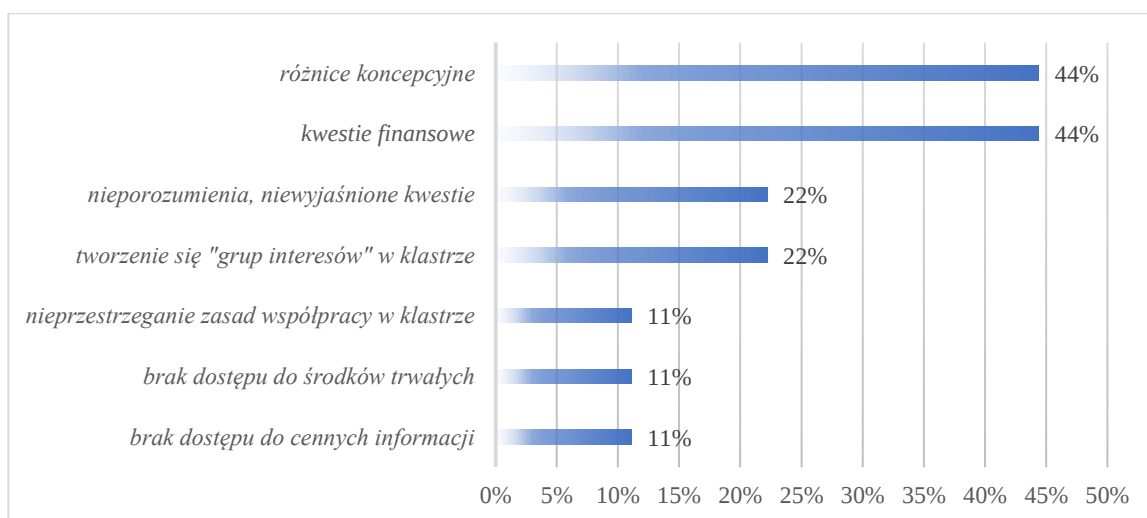
(N=168)

Pyt: Czy Państwa podmiot doświadczył lub brał udział w sporach w klastrze?	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
tak	6	0	1	2	9
nie	128	10	9	12	159
Ogółem	134	10	10	14	168

Źródło: Opracowanie własne

Wykres 56. Przyczyny występujących napięć czy podziałów w klastrze

(N=9)



Źródło: Opracowanie własne

*Odpowiedzi udzielili jedynie respondenci, których podmioty doświadczyły lub brały udział w sporach w klastrach

Respondenci, których podmioty doświadczyły albo brały udział w sporach w klastrach do ich najczęstszych przyczyn zaliczyli różnice koncepcyjne i kwestie finansowe (po 44%) ale także nieporozumienia i niewyjaśnione kwestie oraz tworzenie się tzw. „grup interesów” w klastrach (po 22%).

Mając na uwadze założenia koncepcji klastrów, istotnym do rozpatrzenia jest także proces tworzenia się grupy jaką jest klaster i procesów w niej zachodzących. Początkowo inicjatywy klastrowe tworzone były przeważanie przez kilkanaście podmiotów. W tak małych grupach wszyscy znali wszystkich i razem współpracowali. W tym wypadku można mówić o strukturze domkniętej. Coleman wskazuje, że „z efektem sieciowym wiąże się powstanie efektu >>domknięcia<< w układach współpracy i wymiany dzięki połączeniu ze sobą zasobów jej członków, a w efekcie ich uruchomienia i >>uspołecznienia<<”⁵⁵⁰. Struktura domknięta cechuje się gęstą siecią powiązań pomiędzy uczestnikami sieci, w której wszyscy członkowie są w bezpośrednich relacjach. Jednakże, po kilku latach badane klastry rozrosły się, często liczą po kilkadziesiąt i kilkaset podmiotów. W tak dużych grupach ciężko jest już o współpracę wszystkich ze wszystkimi, bowiem naturalnie tworzą się wewnątrz podgrupy. Do takich procesów dochodziło w wielu badanych klastrach. Jeden z koordynatorów na podstawie własnych działań podkreślił, że tworzenie się podgrup powinno odbywać się naturalnie a nie być sztucznie wyznaczane. Często koordynatorzy wskazywali również, że podmioty podejmują wzajemną współpracę, co niekiedy jest już poza ich wiedzą.

„Wtedy było 15 a teraz mamy 160 (członków) i wiadomo, że te więzi są już mniejsze bo nie wszyscy ze wszystkimi się znają i nie ma aż takiej przyjaźni jak to było wtedy. Nie mają aż tak wielkiej motywacji żeby wszyscy razem współpracowali, raczej to jest w podgrupach” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Próbowaliśmy tak robić (dobieranie w podgrupy wewnątrz klastra, które pracują nad jednym obszarem) ale to się nie sprawdziło (...). Zaczęły się dyskusje, że spotkania w gronie np. 10 firm, które zajmują się tym samym nic im nie wnoszą, ponieważ nie ma nikogo kto by robił coś innego, stwierdzili sami, że to nie ma dla nich sensu (...). Najlepiej ludziom wychodzi naturalna selekcja między firmami, kiedy same się dobierają (...). Zaczynają się prace w podgrupach, ja już teraz nie wiem, że rzeczy się dzieją, bo firmy między sobą się dogadują” (koordynator, IT).

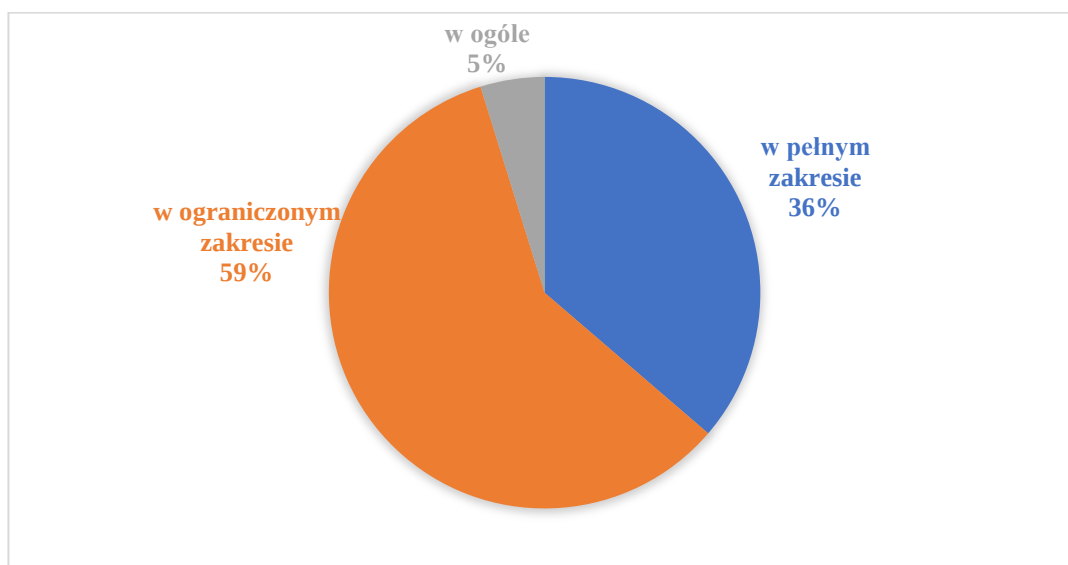
⁵⁵⁰ Za: J. Bartkowski, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 84.

„Inicjatywy są podejmowane, ale gorzej jest z przepływem informacji bo wiemy, że inicjatywy są podejmowane ale między członkami klastra, a niekoniecznie chcą pod sztandarem klastra, współpracują między sobą a nie o wszystkim nam mówią” (koordynator, jakość życia, KT).

2.5.5. Identyfikacja działań i celów klastrów przez podmioty

Nieco ponad 1/3 respondentów zadeklarowało, że ich podmioty w pełni utożsamiają się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach, do których należą. Jednakże większość, bo aż 59% przedstawicieli podmiotów identyfikuje się z nimi, lecz w ograniczonym zakresie, a 5% w ogóle się z nimi nie utożsamia.

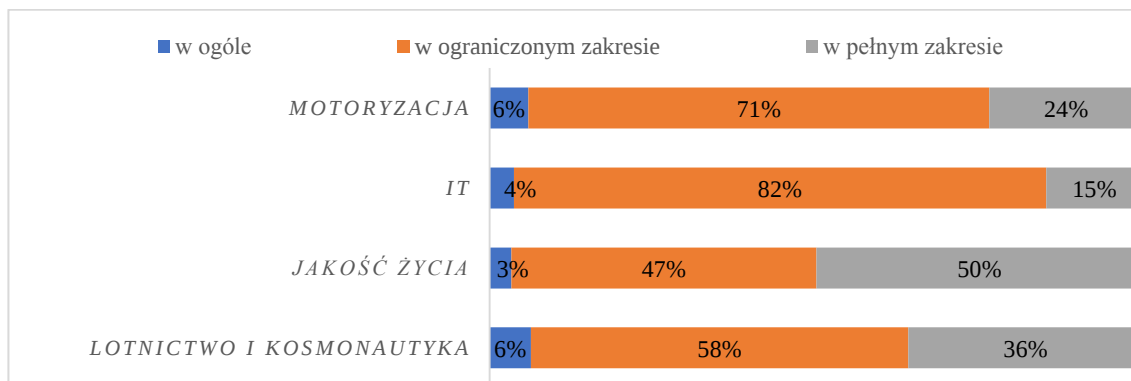
Wykres 58. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Pełny zakres utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach najczęściej deklarowali przedstawiciele podmiotów z klastrów branży jakości życia (50%) oraz lotnictwa i kosmonautyki (36%) a najrzadziej z klastrów branży IT (15%) oraz motoryzacyjnej (24%). W badaniach nie potwierdzono jednak hipotezy o różnicowaniu stopnia utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach przez branże, do których należą klustry ale też przez sektory przynależności badanych podmiotów.

Wykres 59. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Rozpatrując zależność stopnia utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach w zależności od sektorów, do których należą badani, można stwierdzić, że nikt z przedstawicieli nauki nie deklarował braku utożsamiania się z nimi, a w przypadku samorządu, nikt z jego przedstawicieli nie zadeklarował, że w pełni się z nimi utożsamia.

Tabela 49. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze a sektor podmiotu (N=168)

Pyt: W jakim stopniu utożsamiacie się Państwo z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze?	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
w ogóle	5	0	1	2	8
w ograniczonym zakresie	77	6	9	7	99
w pełnym zakresie	52	4	0	5	61
Ogółem	134	10	10	14	168

Źródło: Opracowanie własne

Stopień utożsamiania się podmiotów z celami i działaniami klastrów jest za to istotnie statystycznie zróżnicowany przez zmienną „doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze” ($\chi^2=40,148$, $p<0,05$), tym samym pozytywnie zweryfikowano hipotezę przyjętą w części metodologicznej. Korelacja między doświadczeniem pomocy a stopniem utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach jest stosunkowo wysoka ($\tau\text{-b Kendall}=-0,444$, $p<0,05$). Aż 48% podmiotów, które doświadczyły pomocy innych podmiotów w klastrach w pełnym zakresie utożsamia się z celami i działaniami w nich podejmowanymi i jedynie 6% podmiotów, które nie doświadczyły tej pomocy. Brak identyfikacji z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach deklarowali jedynie badani, których podmioty nie doświadczyły pomocy innych (17%).

Tabela 50. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze (N=168)

<i>Pyt: W jakim stopniu utożsamiacie się Państwo z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze?</i>	<i>Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze</i>		Ogółem
	nie	tak	
w pełnym zakresie	6%	48%	36%
w ograniczonym zakresie	77%	52%	59%
w ogóle	17%	0%	5%
Ogółem	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

6.6. Podmiotowość klastrów i ich podmiotów

6.6.1. Przekonanie o wpływie zewnętrznym oraz obszary i efekty wpływu klastrów

„Na pewno zawsze działanie większości jest bardziej zauważalne niż działanie w pojedynkę”
(koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).

Robert Geisler wskazuje, że oddziaływanie czynników egzogennych w regionach zostaje uzupełnione o czynniki wewnętrzne, do których można zaliczyć przede wszystkim organizacje polityczne, społeczne i gospodarcze, które poprzez wykorzystanie takich cech jak np. zaufanie, solidarność czy normy wzajemności (kapitał społeczny) regulują współpracę pomiędzy sobą (np. projekty) przyczyniając się tym samym do innowacyjności⁵⁵¹. Badane klastry są przykładem organizacji, które poprzez zgromadzony kapitał społeczny przyczyniły się do wielu zmian w regionie ale i w kraju. Mowa tutaj o podmiotowości klastrów, która przejawia się m.in. wpływem jaki klastry wywierają na osoby, instytucje czy procesy społeczno-gospodarcze. W trakcie wywiadów pogłębionych badani niejednokrotnie wskazywali, że wpływ ten jest możliwy gdyż są zrzeszeni w grupie, przez co mają większą siłę. Jak zauważył jeden z koordynatorów: *„Posiadanie tej reprezentacji sprawia, że nie jesteśmy anonimowi jako poszczególne firmy”* (koordynator, IT). Także kolejny koordynator zwrócił uwagę na efekt reprezentacji, bowiem nim powstał klaster *„...przedsiębiorcy musieli*

⁵⁵¹ R. Geisler, *Cnoty obywatelskie jako struktury kognitywne w rozwoju regionalnym. Przypadek województwa śląskiego*, Wyd.: Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZiNS, Tychy 2008, s. 65.

samodzielnie pukać (do drzwi administracji)” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Jeden z członków podkreślił, że „taka przynależność (do klastra) nobilituje” (członek, biznes, motoryzacja, WS). Dzięki temu wpływowe osoby czy instytucje liczą się z opinią klastrów, choć nie zawsze realizują ich postulaty. Z kolei podmioty na jakie klastry oddziałują to najczęściej administracja publiczna, instytucje branżowe a niekiedy instytucje międzynarodowe. Członkiem takich międzynarodowych stowarzyszeń jest np. „Dolina Lotnicza”: „...współpracujemy z większością instytucji UE, krajowych i regionalnych, które mają wpływ na rozwój sektora lotniczego” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).

„Staramy się w pewnych kręgach lobbować, czasami się udaje czasami się nie udaje” (koordynator, jakość życia, KT).

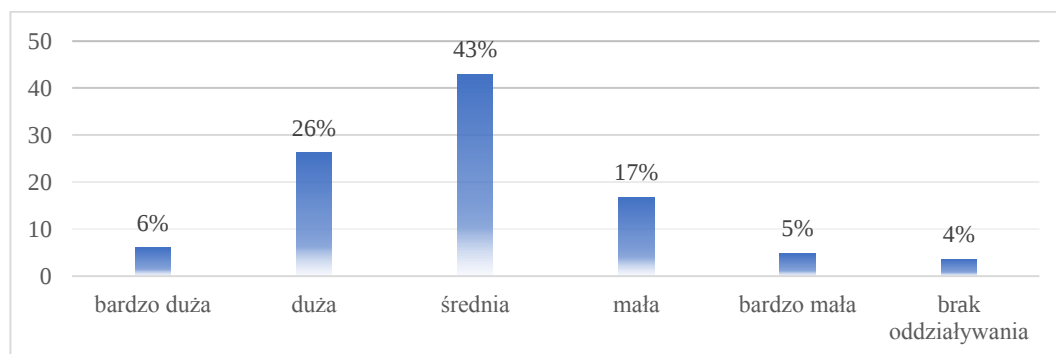
„Jesteśmy zapraszani do wszelkich rozmów, które mają miejsce w Urzędzie Marszałkowskim, właśnie są to dokumenty strategiczne i my we wszystkich tych pracach uczestniczymy (...). Pierwsze 4 lata działalności to by etap opiniowania różnych dokumentów ponieważ one były dopiero tworzone. To był początkowy okres nowego okresu finansowania unijnego z zakresu inteligentnych specjalizacji czy programów operacyjnych i myśmy we wszystkich tych dokumentach przedstawiali opinie” (koordynator, jakość życia, EO).

„Klaster jest postrzegany jako duża siła, bo to jest kilkanaście tysięcy pracowników stojących za tym klastrem” (członek, biznes, motoryzacja, WS).

Podmiotowość badanych klastrów jest bardzo ważnym czynnikiem tworzącym kapitał społeczny, to pewna moc sprawcza jednostki czy grupy społecznej. Tomasz Brodzicki i Stanisław Szultka wskazują, że efektywnie funkcjonujący klaster powoduje wiele efektów zewnętrznych, takich jak np. inwestycje w infrastrukturę, wzrost dostępności specjalistycznych usług okołobiznesowych, zwiększenie dochodów ludności. W niektórych przypadkach klaster może stać się swoistym motorem rozwoju regionalnego. Przykładem mogą być klastry wysokotechnologiczne w brytyjskim Cambridge, Austin (USA), Szkocji czy Penang (Malezja)⁵⁵². Niewątpliwie badane klastry są motorem rozwoju regionu o czym świadczy chociażby ich oddziaływanie na branżę, która jak się okazuje jest stosunkowo duża. Aż 43% badanych uznało, że siła oddziaływania klastra na to co dzieje się w branży na rynku krajowym jest średnia a niemal 1/3 respondentów twierdziła, że jest duża i bardzo duża. Na małą i bardzo małą siłę tego oddziaływania wskazało 22% badanych, a jedynie 4% na jego brak.

⁵⁵² T. Brodzicki, S. Szultka, *Koncepcja klastrów...*, op. cit., s. 4-5.

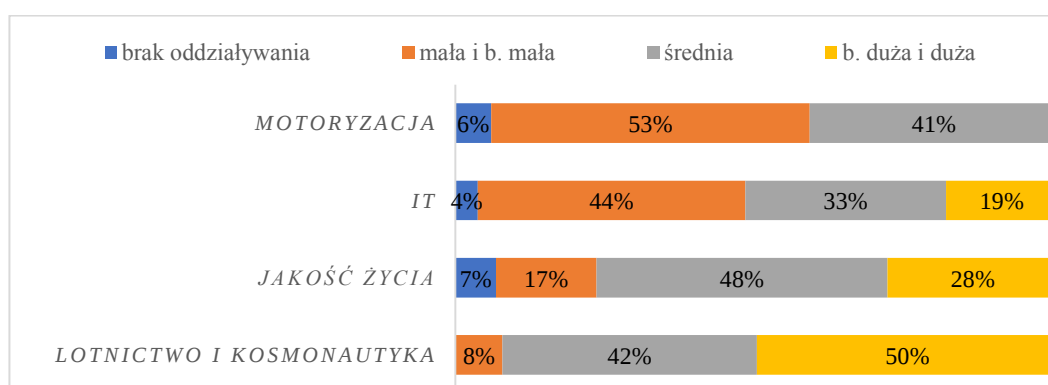
Wykres 60. Siła oddziaływania klastrów na to co dzieje się w branżach na rynku krajowym (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Siła oddziaływania badanych klastrów na to co dzieje się w branżach na rynku krajowym jest zróżnicowana w zależności od tego, do jakiej inteligentnej specjalizacji wojewódzkiej (branży) należą badane klastry. Największą siłę oddziaływania („bardzo duża” i „duża”) na branże mają klastry branży lotnictwa i kosmonautyki (50%), a średnie oddziaływanie klastry branży jakości życia (48%). Z kolei respondenci z klastrów branży motoryzacyjnej oraz IT najczęściej wskazywali na małe i bardzo małe oddziaływanie (odpowiednio 53% i 44%). Potwierdzono hipotezę o zróżnicowaniu siły oddziaływania klastrów na branże przez branże do jakich należą klastry. Korelacja między siłą oddziaływania klastrów na branże a branżami klastrów jest przeciętna ($\tau\text{-b}$ Kendalla= 0,380, $p<0,05$).

Wykres 61. Siła oddziaływania klastra na to co dzieje się w branży na rynku krajowym a branża klastra (N=168)

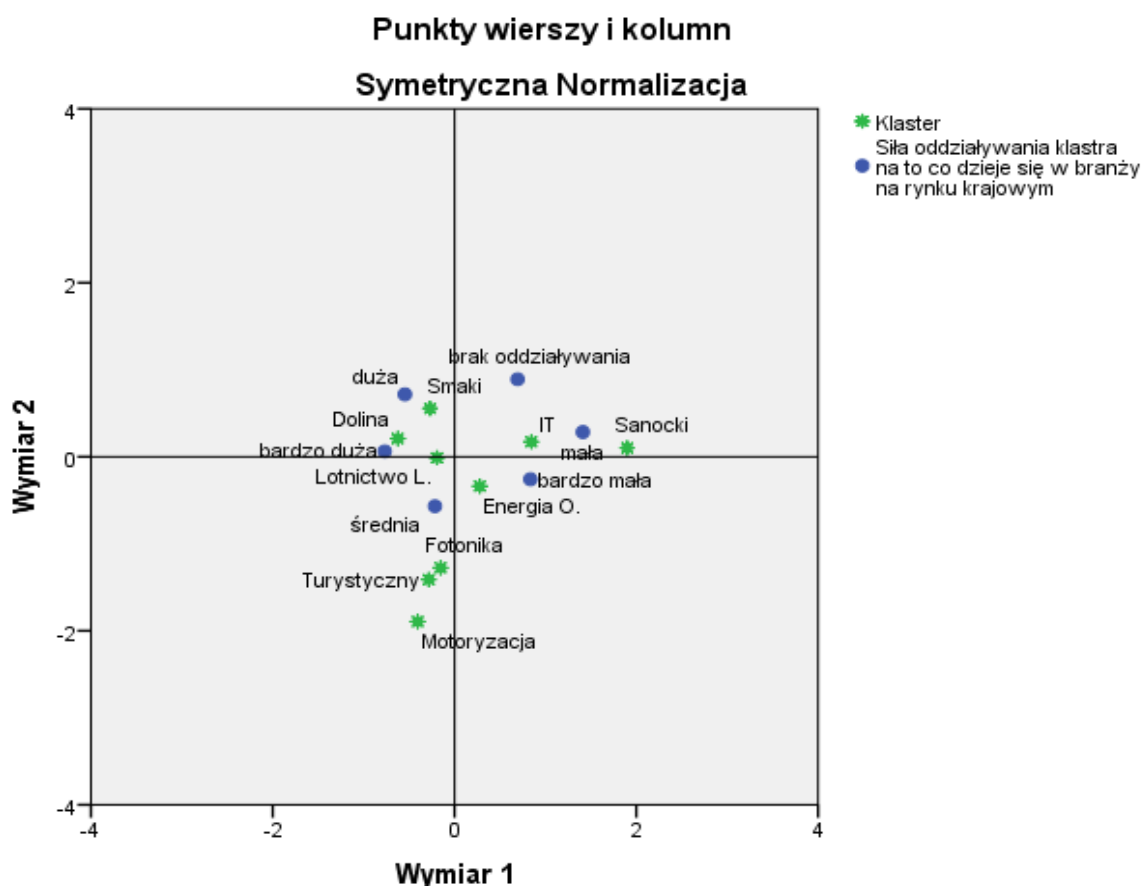


Źródło: Opracowanie własne

Poniżej zaprezentowano wyniki analizy korespondencji (CA) dla zależności siły oddziaływania klastrów na to co dzieje się w branży na rynku krajowym od dziewięciu badanych klastrów. Zastosowano normalizację symetryczną. Dwa punkty: kategoria siła

oddziaływania „brak oddziaływania” i klaster Motoryzacja (Wschodni Sojusz Motoryzacyjny) oznaczono jako kategorie pasywne, bowiem ich masy były niższe niż 0,05.

Wykres 62. Mapa percepcji w normalizacji symetrycznej CA - siła oddziaływania na branżę a klaster (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Punkty na wykresie wskazują, że istnieje większe prawdopodobieństwo współwystępowania bardzo dużej siły oddziaływania na branżę w klastrze Dolina (tj. „Dolina Lotnicza”), dużej siły oddziaływania w klastrze Smaki (Klaster Podkarpackie Smaki), średniej siły oddziaływania w klastrach Fotonika (Klaster Fotoniki i Światłowodów), Energia O. (Podkarpacki Klaster Energii Odnawialnej), Turystyczny (Karpacki Klaster Turystyczny) i Lotnictwo L. (Klaster Lotnictwa Lekkiego i Ultralekkiego) oraz małej siły oddziaływania na branżę w klastrach IT (Klaster Firm Informatycznych Polski Wschodniej) oraz Sanocki (Klaster Przemysłowo-Naukowy Ziemia Sanocka). Dwa pierwsze wymiary wyjaśniają 89,6% całkowitej bezwładności tabeli. Wyniki testu Chi-kwadrat pozwalają stwierdzić, że powyższe zależności są istotne statystycznie.

Tabela 51. Podsumowanie CA - siła oddziaływania na branże a klaster

(N=168)

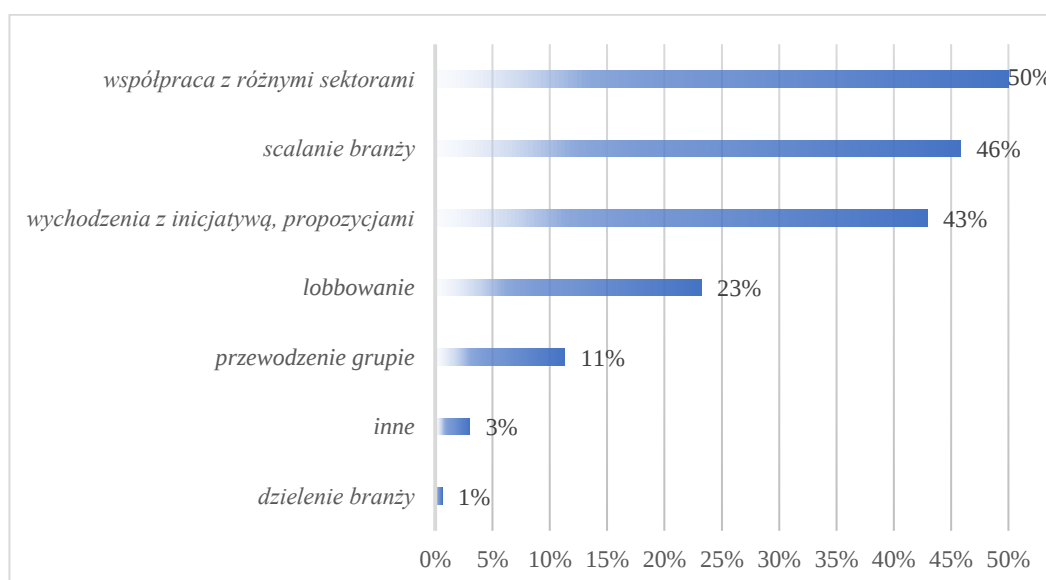
Wymiar	Wartość osobliwa	Bezwładność	Chi-kwadrat	Istotność	Proporcja bezwładności		Ufność - wartość osobliwa	
					Wyjaśniona	Skumulowana	Odchylenie standardowe	Korelacja
								2
1	0,532	0,283			0,68	0,68	0,067	0,094
2	0,3	0,09			0,216	0,896	0,064	
3	0,154	0,024			0,057	0,952		
4	0,141	0,02			0,048	1		
Ogółem		0,416	65,354	,000 ^a	1	1		
a. 28 stopni swobody								

Źródło: Opracowanie własne

Respondenci wskazali także, w jaki sposób klastry oddziałują na branże. Połowa badanych była zdania, że klastry współpracują z różnymi sektorami, 46% respondentów uznało, że klastry scalają branże, a 43%, że wychodzą z inicjatywą i propozycjami. 23% badanych wskazało na lobbowanie a 11% na przewodzenie grupie. Jedynie 1% badanych było zdania, że klastry dzielą branże.

Wykres 63. Sposoby oddziaływania klastrów na branże

(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

* Badania nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Powyższe oddziaływanie jest zróżnicowane w zależności od analizowanych branż klastrow. Charakterystyczny jest wysoki odsetek wskazań na: scalanie branży w przypadku klastrow branży jakości życia (55%); wychodzenie z inicjatywą, propozycjami w przypadku klastra branży IT (56%); współpracę z różnymi sektorami w klastrach branży motoryzacyjnej (65%) oraz lotnictwa i kosmonautyki (59%).

Tabela 52. Sposób oddziaływania klastra na branżę a branża klastra (N=168)

Pyt: W jaki sposób przejawia się oddziaływanie klastra na branżę?	Branża klastra				Ogółem
	lotnictwo i kosmonautyka	jakość życia	IT	motoryzacja	
lobbowanie	27%	18%	33%	12%	39
współpraca z różnymi sektorami	59%	42%	37%	65%	84
wychodzenia z inicjatywą, propozycjami	44%	40%	56%	29%	72
scalanie branży	44%	55%	41%	29%	77
dzielenie branży	0%	0%	4%	0%	1
przewodzenie grupie	17%	7%	7%	12%	19
w inny sposób	2%	0%	7%	12%	5
Ogółem	64	60	27	17	168

Źródło: Opracowanie własne

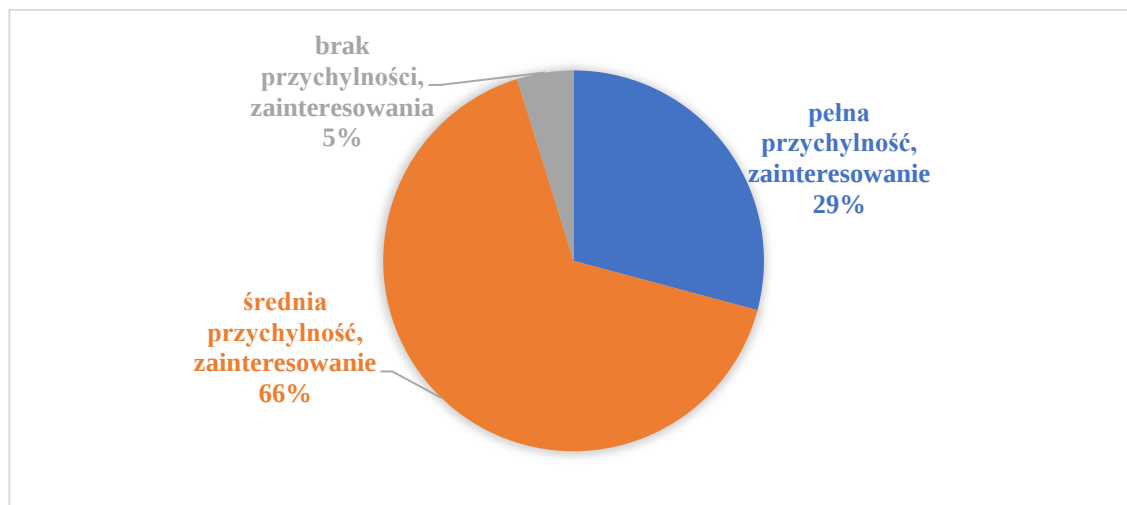
* Respondenci mogli wskazać kilka odpowiedzi

Kolejnym elementem podmiotowości klastrow jest przychyłność władz samorządowych względem inicjatyw podejmowanych w klastrach. 29% respondentów było zdania, że w tej kwestii ma miejsce pełna przychyłność i zainteresowanie samorządów, jednak zdaniem większości badanych (66%) można mówić o średniej przychyłności i zainteresowaniu. Jedynie 5% badanych wskazało na brak przychyłności i zainteresowania. Z kolei członkowie klastrow badanych przez PARP w 2018 roku także wypowiedzieli się w podobnej kwestii, mianowicie realizacji celów w zakresie wpływu na władze publiczne i inne instytucje. Pozytywnych ocen w tym zakresie udzieliło 46% badanych⁵⁵³. Bratkowski wskazuje, że kiedy jakości sieci ekonomicznej przenoszone są z gospodarki do społeczeństwa obywatelskiego i do polityki, wywierają efekt „racjonalizujący”, bowiem kooperacja ekonomiczna pomaga w zakorzenieniu się demokracji⁵⁵⁴.

⁵⁵³ Ł. Wielec (red.), *Benchmarking klastrow w Polsce – edycja 2018...*, op. cit., s. 23.

⁵⁵⁴ J. Bratkowski, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 86.

Wykres 64. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrach (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

W badaniach nie potwierdzono przyjętej hipotezy o różnicowaniu przychylności władz samorządowych przez branże do jakich należą badane klastry. Najczęściej na pełną przychylność i zainteresowanie samorządu inicjatywami klastrów wskazywali przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej (41%) oraz lotnictwa i kosmonautyki (38%). Z kolei w klastrach z branży jakości życia oraz IT najczęściej wskazywano, że przychylność ta jest średnia (odpowiednio 77% i 70%). Brak przychylności i zainteresowania samorządu inicjatywami klastrów była wskazaniem jedynie przedstawicieli biznesu (6 obserwacji) i partnerów społecznych (2 obserwacje). Z kolei przedstawiciele samorządu najczęściej byli zdania, że przychylność w tym zakresie jest średnia (7 obserwacji).

Wykres 65. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

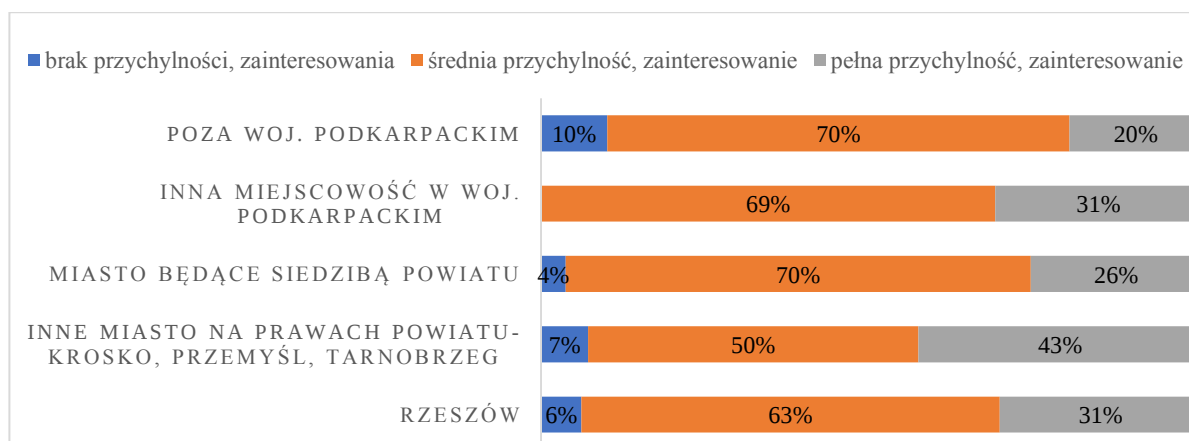
Tabela 53. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze a sektor podmiotu (N=168)

Pyt: Jak oceniacie Państwo przychylność władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze?	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
brak przychylności, zainteresowania	6	0	0	2	8
średnia przychylność, zainteresowanie	90	5	7	9	111
pełna przychylność, zainteresowanie	38	5	3	3	49
Ogółem	134	10	10	14	168

Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej na pełną przychylność i zainteresowanie samorządu inicjatywami klastrów wskazywali przedstawiciele podmiotów zlokalizowanych w takich miastach powiatowych jak Krosno, Przemyśl czy Tarnobrzeg (43%), a najrzadziej respondenci spoza województwa podkarpackiego (20%). Z kolei na pełną przychylność i zainteresowanie samorządu inicjatywami badanych klastrów wskazało 31% przedstawicieli przedsiębiorstw i instytucji zlokalizowanych w stolicy województwa. Zatem inicjatywy podejmowane przez klastry są przede wszystkim dostrzegane przez samorządy województwa podkarpackiego.

Wykres 66. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze a siedziba podmiotu (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Podmiotowość klastrów w polityce samorządowej potwierdzili w trakcie wywiadów pogłębionych przedstawiciele samorządu. Liderzy klastrów, które kwalifikują się do inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego są członkami Podkarpackiej Rady Innowacyjności, która jest organem doradczym samorządu województwa. Jak wynika z deklaracji jednego z urzędników, z liderami tych klastrów „...wszelkie decyzje dotyczące rozwoju regionalnego, rozwoju gospodarczego, spraw dot. przedsiębiorczości są

konsultowane” (partner, samorząd, UM). Ponadto „*przedstawiciele klastrów wchodzą też w grupę regionalnych interesariuszy w międzynarodowych projektach*” (partner, samorząd, UM). Z kolei w ramach projektów, jakie są przez samorząd realizowane „*...współpracuje (samorząd) z klastrami, z biurami klastrów, tam są konsultowane np. kierunki misji gospodarczych, targów, które powinny być finansowane, to się głównie finansuje udział MSP, które promują Podkarpacie*” (partner, samorząd, UM). Kolejny przedstawiciel samorządu podkreślił, że sami prowadzili badania klastrów, z których wynika, że „*...bardziej warto stawiać na te klastry, które już mają jakąś markę, bo to może być później dla nas skuteczne narzędzie do promocji i budowania efektywnego środowiska biznesowego, co nie oznacza, że zamykamy drzwi przed tymi mniejszymi*” (partner, samorząd, UMRZ).

Geisler wymienia cechy jakie powinien posiadać region, aby mógł się rozwijać i stanowić podstawę wzrostu gospodarczego w dobie współczesnego kapitalizmu. Do cech tych autor zaliczył m.in. imperatyw konkurencyjności, który dotyczy nie tylko przedsiębiorstw ale także regionów i społeczności lokalnych. Jest to jednak imperatyw połączony z posiadaniem przez obszar zdolności instytucjonalnej, czyli potencjałów endogennych, dzięki którym może mieć miejsce polityka typu *governance*, oddolna mobilizacja społeczna i polityczna, zdolność do współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami, instytucjami samorządowymi i pozarządowymi⁵⁵⁵. Działalność badanych klastrów niewątpliwie wpłynęła na wiele wymiarów życia społeczno-gospodarczego regionu, a tym samym na jego rozwój. W trakcie wywiadów pogłębionych rozmówcy często podkreślali, że działania podejmowane przez klastry przyczyniły się do promocji regionu, czego efektem jest poprawa jego wizerunku. Kolejnym efektem wpływu klastrów są inwestycje w regionie i jego rozwój, w tym przede wszystkim działania mające na celu rozwój biznesu. Z kolei w przypadku klastra „Dolina Lotnicza” efektem podjętych działań jest przekształcenie „*Polski Wschodniej w centrum lotnicze, europejskie*” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Ponadto w wyniku działań podjętych przez klastry nastąpiło dostosowanie programów nauczania szkół i uczelni wyższych do wymagań pracodawców.

„... sama promocja regionu, dzięki niej (Dolinie Lotniczej) region, województwo mógł się promować w świecie (...). Gdyby nie Dolina Lotnicza, gdyby nie ta promocja nie byłoby pewnie tylu inwestycji w Podkarpackim Parku Naukowo-Technologicznym i w innych miejscach w regionie” (partner, samorząd, UM).

⁵⁵⁵ R. Geisler, *Cnoty obywatelskie...*, op. cit., s. 80.

„...działalność klastra wpłynęła na wizerunek miasta, jako miasta innowacji” (członek, nauka, IT).
„Staliśmy się bardziej zauważalni dla Urzędu Miasta, widzq, że działamy o rozwój firm z Krosna z okolic” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL).
„Inicjatywa (dostosowanie programów nauczania do wymagań rynku pracy) była oddolna wyszła z naszej strony, dopiero po jakimś czasie włączyło się do tego kuratorium i władze samorządowe. Teraz to już funkcjonuje ale to był proces 15-letni” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).
„Klaster jest bardzo zaangażowany w dostosowanie programów kształcenia do potrzeb rynku pracy. Są rozmowy z różnymi szkołami, żeby były takie klasy wspierane przez klaster, zwłaszcza w szkołach zawodowych (...). Z samorządami też są rozmowy, one bezpośrednio oddziałują na szkolnictwo, mają je pod sobą i pewne klasy mają być dedykowane i pomoc jest” (członek, biznes, motoryzacja, WS).
„Jedyne co się dzieje w ramach tego klastra to opiniowanie utworzenia jakiegoś nowego kierunku kształcenia w szkołach (...). W ramach klastra została wydana opinia na podstawie konsultacji z pracodawcami, którzy w tym zawodzie potrzebują pracowników. Na podstawie tych konsultacji klaster wystawił opinię, że zawód taki jest potrzebny w naszym powiecie” (koordynator, motoryzacja, ZS).

Niewątpliwym sukcesem badanych klastrów był także wybór wojewódzkich inteligentnych specjalizacji. O tym sukcesie wspominali zarówno koordynatorzy, podmioty zrzeszone w klastrach oraz przedstawiciele samorządu. Klastry były głównym partnerem rozmów podczas debat nad inteligentnymi specjalizacjami. W przypadku specjalizacji IT, jak wskazuje jeden z przedstawicieli samorządu „sukcesem klastra IT było wpisanie informatyki jako inteligentnej specjalizacji” (partner, samorząd, UMRZ). Większość opinii nt. wybranych inteligentnych specjalizacji jest pozytywna, tylko w przypadku specjalizacji „jakość życia” pojawiły się dwie negatywne opinie. Jeden z członków wskazał, że „ta jakość życia to urzędnicy zrobili taki śmietnik do wszystkiego” (członek, biznes, jakość życia, KT), z kolei koordynator zarzucił, że specjalizacja ta „została wylobbowana wiadomo przez jaki podmiot (...) ale została nieprzemyślana i nie ma efektów” (koordynator, jakość życia, KT). Generalnie respondenci podkreślali, że wybór inteligentnych specjalizacji daje dodatkowe szanse klastrom.

<i>„Jakby nie było nas to by nie było inteligentnej specjalizacji. Przyjeżdżali tutaj przedstawiciele Komisji Europejskiej i pytali dlaczego lotnictwo i kosmonautyka ma być inteligentną specjalizacją, no to myśmy byli głównym partnerem rozmów” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL).</i>
<i>„Myśmy długi czas robili wielką akcję i awanturę żeby wprowadzić informatykę jako jedną z inteligentnych specjalizacji. Była to dosyć trudna rzecz ponieważ naciski innych były bardzo mocne ale udało się to zrobić, to przekłada się na jakieś możliwości dla firm, start w fundusze unijne, dofinansowania (...). Nie przełożyło się to tak jak było planowane ale jakiś efekt jest” (koordynator, IT).</i>
<i>„Na Podkarpaciu nie było czegoś takiego jak inteligentna specjalizacja motoryzacja, podczas gdy my dajemy chyba największe przychody, właśnie branża motoryzacyjna. W związku z czym wystąpiliśmy z inicjatywą, doprowadziliśmy do tego, że były warsztaty i dużo różnych spotkań, Marszałek też to współfinansował (...). Doprowadziliśmy do tego, że na Podkarpaciu obok lotnictwa, informatyki pojawiła się sprawa motoryzacji i jest bardzo dobrze rozwijana” (koordynator, motoryzacja, WS).</i>

Ponadto klastry konsultowały także inne programy wojewódzkie, związane z ich branżami czy funduszami unijnymi, jednak efekty tych konsultacji nie zawsze były dla nich satysfakcjonujące. We wcześniejszym rozdziale dotyczącym współdziałania przedstawiono opinie respondentów na temat barier we współpracy z samorządem. Należy przypomnieć, że koordynatorzy klastrów czy też podmioty w nich zrzeszone twierdzili, że niejednokrotnie przedstawiali swoje stanowiska w różnych kwestiach przed samorządem, zatem mieli możliwość wyrażenia swoich opinii. Problemem był jednak sam efekt końcowy, bowiem samorząd wprowadzał niekiedy „niewielkie zmiany, które wszystko zmieniły”. Kolejnym efektem wpływu klastrów są zwiększone szanse na pozyskiwanie środków unijnych, bowiem jak wskazuje jedna z koordynatorek *„jeżeli składamy projekt w gronie kilku lub kilkunastu firm to jest bardziej doceniane, bo też potencjał się nasz zwiększa i też możemy zaprezentować większe doświadczenie”* (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, LL). Natomiast osobną kwestią jest sam dostęp do środków unijnych bezpośrednio dla klastrów, o czym mowa była już w rozdziale dotyczącym współpracy. Przykładem siły wpływu grupy na procesy zewnętrzne są też konkretne działania branżowe badanych klastrów i tak np. w przypadku Klastra Turystycznego, jego sukcesem jest przedłużenie sezonu turystycznego, z kolei

w przypadku Klastra Energii Odnawialnej, jego „specyfiką jest to, że oni walczą o zmianę uwarunkowań prawnych” (partner, samorząd, UMRZ).

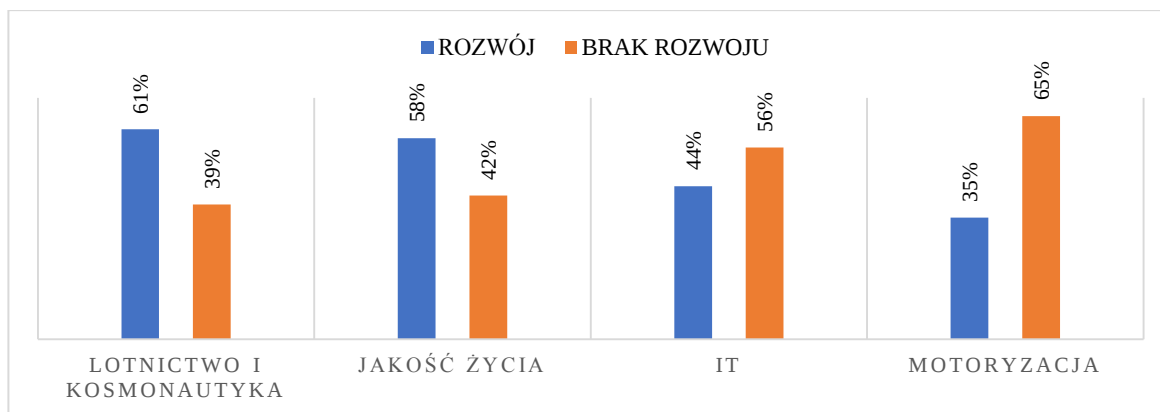
6.6.2. Pomoc klastra w zwiększaniu wpływów podmiotów do nich przystępujących

Udział w inicjatywie jaką jest klaster zawsze wiąże się z pewnymi oczekiwaniami podmiotów do nich przystępujących. Zdecydowana większość podmiotów w klastrach to biznes, któremu zależy przede wszystkim za wymiernych efektach z uczestnictwa w tej inicjatywie. W trakcie wywiadów pogłębionych członkowie klastrów wyrażali różnorakie opinie nt. pomocy klastra w zwiększaniu ich własnych wpływów. Najczęściej twierdzono, że ich członkostwo w klastrze „*jest to jeden z czynników, które przyczyniły się do wzrostu naszej firmy*” (członek, biznes, IT). Jeden z koordynatorów jako efekt współpracy podał czynniki ekonomiczne: „*bardzo dobrze się zintegrowali menadżerowie, którzy się wcześniej nie znali, pewnie tam są przełożenia na ekonomiczne sprawy, nie potrafię tego określić*” (koordynator, motoryzacja, WS). Kolejny koordynator wskazał na szereg udogodnień z jakich mogą korzystać członkowie, w tym infrastrukturę, światowych klientów czy dopasowane do ich potrzeb programy nauczania. Ponadto podkreślił, że „*na pewno byłyby takie firmy, które by nie powstały gdyby nie Dolina Lotnicza. Na pewno tym firmom nie byłoby łatwiej bez Doliny Lotniczej, ale czy by całkiem upadły...??? trudno mi powiedzieć*” (koordynator, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Jeden z badanych zwrócił uwagę, że udział w tego typu inicjatywach jest niewątpliwie ogromnym wsparciem zwłaszcza dla małych podmiotów. Rzadziej pojawiały się opinie, że członkostwo raczej niewiele zmieniło, a jeśli już się pojawiały to często wskazywano, że „*z tymi partnerami, którzy są w klastrze myśmy wcześniej zaczęli już współdziałać a później powstał klaster*” (członek, biznes, jakość życia, FŚ).

Badania ilościowe służyły weryfikacji hipotezy, czy przynależność badanych przedsiębiorstw i instytucji do klastrów przyczyniła się do rozwoju ich działalności. Nieco ponad połowa badanych (55%) była zdania, że dzięki przynależności do klastra nastąpił rozwój działalności ich podmiotów. Najczęściej deklaracje te dotyczyły przedstawicieli podmiotów zrzeszonych w klastrach branży lotnictwa i kosmonautyki (61%) oraz jakości życia (58%). Z kolei w klastrach branży motoryzacyjnej oraz IT podobnego zdania było odpowiednio 35% i 44% respondentów. W badaniach nie potwierdzono założonej hipotezy

badawczej o różnicowaniu rozwoju podmiotów dzięki przynależności do klastrów przez branże do jakich klastry należą.

Wykres 67. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a branża klastra (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Sektor w niewielkim stopniu różnicuje rozkład odpowiedzi. Jedyne co jest charakterystyczne to częstsze wskazania na brak rozwoju działalności przez podmioty samorządowe (6/10 obserwacji). Pozostałe sektory najczęściej wskazywały na fakt rozwoju działalności ich podmiotów dzięki przynależności do klastrów.

Tabela 54. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a sektor podmiotu (N=168)

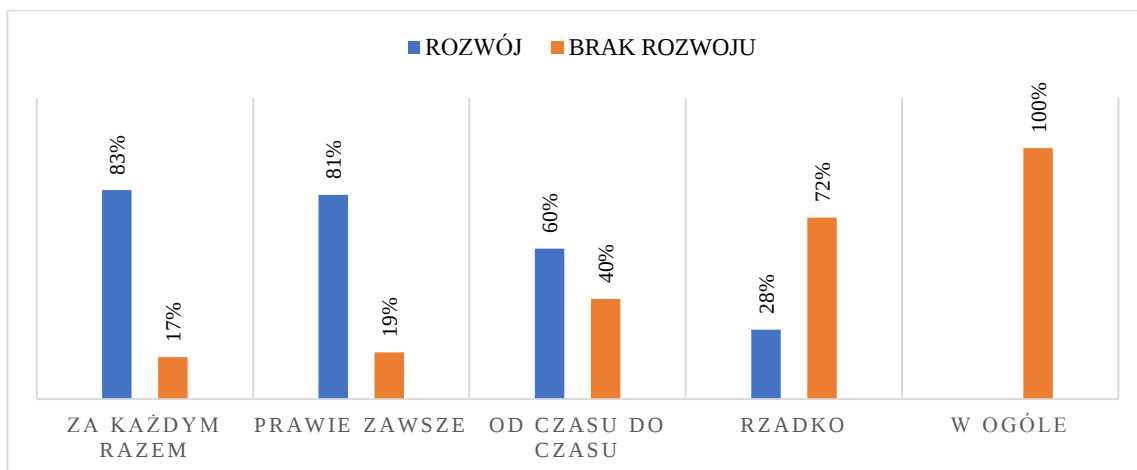
<i>Pyt: Czy dzięki przynależności do klastra nastąpił rozwój działalności Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?</i>	Sektor				Ogółem
	biznes	nauka	samorząd	partnerzy społ.	
tak	55%	60%	40%	64%	55%
nie	46%	40%	60%	36%	45%
Ogółem	100%	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Potwierdzono hipotezę o różnicowaniu rozwój działalności podmiotów dzięki ich przynależności do klastrów przez częstotliwość przystępowania przez podmioty do współdziałania w klastrach. Korelacja między rozwojem podmiotu a częstotliwością przystępowania przez niego do współdziałania w klastrach jest stosunkowo wysoka (tau-b Kendalla= -0,428, $p < 0,05$). Im częściej badane podmioty przystępowały do inicjatyw klastrowych tym częściej deklarowały rozwój swoich podmiotów dzięki przynależności do nich. Z kolei aż 100% podmiotów, które w ogóle nie przystępowały do współdziałania

w klastrach nie doświadczyło też rozwoju działalności swoich podmiotów dzięki przynależności do klastrów.

Wykres 68. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a częstotliwość współdziałania w klastrze (N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Na rozwój działalności podmiotów dzięki ich przynależności do klastrów wpływa także zadowolenie z pracy koordynatora klastra. Aż 68% respondentów zadowolonych z pracy koordynatora klastra deklarowało rozwój działalności swoich podmiotów dzięki przynależności do klastrów, z kolei wśród respondentów niezadowolonych z pracy koordynatora odpowiednich deklaracji było jedynie 11%.

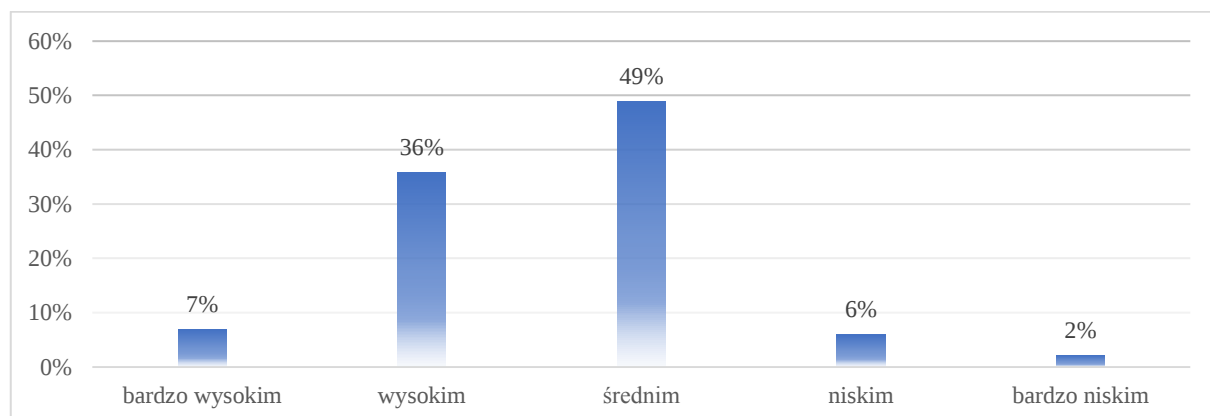
Tabela 55. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a zadowolenie z pracy koordynatora (N=168)

<i>Pyt: Czy dzięki przynależności do klastra nastąpił rozwój działalności Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?</i>	<i>Zadowolenie z pracy koordynatora klastra</i>			Ogółem
	tak	trudno powiedzieć	nie	
tak	68%	19%	11%	55%
nie	32%	81%	89%	45%
Ogółem	100%	100%	100%	100%

Źródło: Opracowanie własne

Badani określili także stopień w jakim nastąpił rozwój działalności ich podmiotów dzięki przynależności do klastrów. Blisko połowa badanych wskazała na średni stopień rozwoju, a nieco mniej bo 43% podmiotów rozwinęło się w stopniu wysokim i bardzo wysokim. Jedynie 8% respondentów wskazało na niski i bardzo niski stopień.

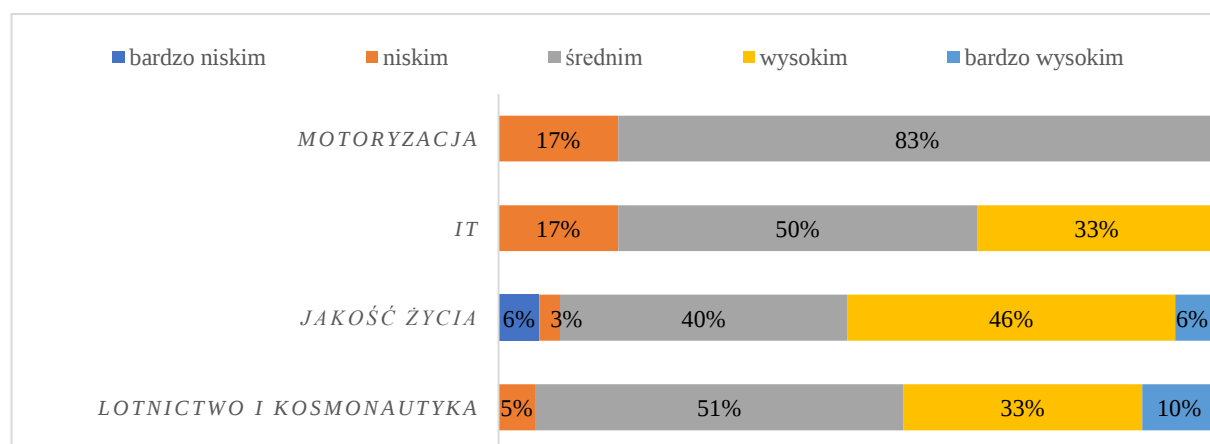
Wykres 69. Stopień rozwoju działalności podmiotów dzięki przynależności do klastrów
(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Najczęściej na wysoki i bardzo wysoki stopień rozwoju swoich podmiotów dzięki przynależności do klastrów wskazywali przedstawiciele podmiotów zrzeszonych w klastrach branży jakości życia (52%), lotnictwa i kosmonautyki (43%) oraz IT (33%). Średni poziom rozwoju najczęściej deklarowali przedstawiciele klastrów branży motoryzacyjnej (83%). Z kolei najrzadziej na niski i bardzo niski poziom rozwoju wskazywali przedstawiciele klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki (5%), a najczęściej z klastrów branży motoryzacyjnej i IT (po 17%). Analizując zależność stopnia rozwoju podmiotów od sektora, do którego należą, brak jest wyraźnych różnic międzysektorowych. Jedyne co zaobserwowano to brak wskazań na niski i bardzo niski stopień rozwoju swoich podmiotów przez sektor nauki.

Wykres 70. Stopień rozwoju działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra
a branża klastra
(N=168)



Źródło: Opracowanie własne

Zakończenie

Kapitał społeczny jest potencjałem ukrytym w relacjach społecznych, który na pierwszy rzut oka nie jest dostrzegalny, lecz w rzeczywistości odgrywa ogromną rolę w rozwoju społeczno-gospodarczym. Coleman podkreślał, że „kapitał społeczny przekształca gromadę jednostek, kierujących się własnym interesem, wykazujących małą spójność i słabe poczucie wzajemnych zobowiązań, w aktywną zbiorowość ze świadomością wspólnych interesów, żywym poczuciu wspólnego dobra i zjednoczoną we wspólnym dążeniu do jego osiągnięcia”⁵⁵⁶. Zależy on od własności struktury społecznej, zwłaszcza od *zamknięcia* sieci społecznych, *ciągłości* społecznych relacji, oraz ich *wielostronności*. Pewne odmiany społecznych struktur wytwarzają rozległy kapitał społeczny, a inne zaś nie”⁵⁵⁷. Jedną ze struktur wytwarzających rozległy kapitał społeczny są klastry, będące podmiotem badań przeprowadzonych na potrzeby niniejszej pracy. Klastry obejmują część podmiotów funkcjonujących w określonym społeczeństwie, dostrzegających wspólnotę celów oraz wykazujących względem siebie określony poziom zaufania. Kapitał społeczny jest jednym z elementów, który wpływa na ich funkcjonowanie. Teorie kapitału społecznego pozwalają zrozumieć w jaki sposób geograficzne zbliżenie, powiązania między podmiotami funkcjonującymi w społeczeństwie oraz zaufanie przyczyniają się do wzrostu konkurencyjności w regionie⁵⁵⁸. Potwierdzeniem owych teorii są wyniki badań, jakie zostały przeprowadzone na potrzeby niniejszej pracy. Wskazują one na dużą rolę kapitału społecznego klastrów prowadzących działalność w zakresie inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego. Rola ta jest dwójaka, bowiem kapitał społeczny jest niezbędny aby inicjatywy jakimi są klastry mogły powstać, a z drugiej strony poprzez działania podejmowane w klastrach kapitał społeczny staje się coraz bardziej rozległy, przenikając także na region i jego struktury.

Poniżej przedstawiam główne wnioski z przeprowadzonych badań ukazujących stan poszczególnych składowych kapitału społecznego.

- Możliwość wymiany wiedzy i informacji (67%), szersze znajomości w branży (65%) oraz możliwość podjęcia współpracy biznesowej z innymi podmiotami (60%) to najważniejsze czynniki, które skłoniły badane podmioty aby przystąpić do klastrów.

⁵⁵⁶ Cyt. za: J. Bratkowski, *Więź społeczna i aktywność stowarzyszeniowa*, [w:] A. Gawkowska, P. Gliński, A. Kościński (red.), *Teorie wspólnotowe a praktyka społeczna. Obywatelskość-polityka-lokalność*, Wyd.: IFiS PAN, Warszawa 2005, s. 131.

⁵⁵⁷ J.S. Coleman, *Perspektywa racjonalnego wyboru...*, op. cit., s. 152.

⁵⁵⁸ J. Szukdlarek, *Kapitał społeczny...*, op. cit., s. 133.

- Aż 62% respondentów zadeklarowało wysoki i bardzo wysoki a 37% umiarkowany poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrach. Najczęściej najwyższe zaufanie w klastrach miało miejsce na samym początku ich działalności, kiedy liczba zrzeszonych podmiotów była stosunkowo niska i podmioty doskonale się znały. Poziom zaufania jest istotnie statystycznie zróżnicowany przez doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze oraz rozwój działalności badanych podmiotów, który nastąpił dzięki ich przynależności do klastrów. Doświadczenie tej pomocy oraz fakt rozwoju działalności podmiotów, dzięki przynależności do klastrów wpływają na wyższy poziom zaufania.
- Największe zaufanie w klastrach badani mają do przedstawicieli biznesu (56%), znacznie mniejsze do przedstawicieli nauki (19%) i partnerów społecznych (16%), a najmniejsze do przedstawicieli samorządu (10%). Zaufanie instytucjonalne i personalne respondentów do poszczególnych sektorów jest na zbliżonym poziomie. Jedynie w przypadku biznesu badani częściej wskazywali na wyższe zaufanie personalne (37%) niż instytucjonalne (7%), a w przypadku samorządu częściej na wyższe zaufanie instytucjonalne (18%) niż personalne (16%).
- Badani bardzo wysoko ocenili poziom życzliwości w klastrach, bowiem blisko $\frac{3}{4}$ respondentów wskazało na poziom wysoki i bardzo wysoki, a 23% na umiarkowany. Poziom życzliwości jest istotnie statystycznie zróżnicowany przez branże, do których przynależą klastry. Najczęściej na wysoki i bardzo wysoki poziom życzliwości wskazywali przedstawiciele klastrów branży IT (85%) oraz jakości życia (84%), a najrzadziej klastrów branży motoryzacyjnej (56%). Poziom życzliwości w klastrach jest także istotnie statystycznie zróżnicowany przez doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze oraz rozwoju podmiotów dzięki przynależności do klastrów. Doświadczenie tej pomocy oraz faktu rozwoju podmiotów wpływają na wyższy poziom życzliwości.
- Aż 72% przedsiębiorstw i instytucji doświadczyło pomocy bądź poparcia innego podmiotu w klastrze. Jednakże podczas wywiadów pojawiały się opinie, że okazywana pomoc nie jest bezinteresowna. Gotowość do pomocy ze strony klastrów potwierdzili w trakcie wywiadów przedstawiciele samorządu. Między doświadczeniem pomocy innych podmiotów a częstotliwością przystępowania do współpracy zachodzi korelacja. Zdecydowanie częściej pomocy tej doświadczyły podmioty, które częściej przystępowały do współdziałania w ramach inicjatyw podejmowanych w klastrach. Istotna statystycznie okazała się także korelacja między doświadczeniem pomocy a rokiem przystąpienia do

klastra. Podmioty, które pomocy tej doświadczyły, wcześniej przystąpiły do klastra niż te, które jej nie doświadczyły.

- Aż $\frac{3}{4}$ respondentów było zdania, że większość podmiotów w klastrach działa uczciwie. Wysoki poziom uczciwości, niewątpliwie wynika z tego, na co zwrócił uwagę jeden z rozmówców, że „*to już jest biznes zaawansowany (...) tam nie ma miejsca na praktyki nieuczciwe*” (koordynator, motoryzacja, WS). Najwyższą uczciwością w klastrach cechują się przedstawiciele nauki i biznesu (po 55%), nieco mniejszą partnerzy społeczni (47%) a najmniejszą samorząd (34%).
- Prawie połowa badanych była zdania, że większość podmiotów w klastrach działa na rzecz dobra wspólnego, a blisko $\frac{1}{3}$ badanych wskazała, że działania takie podejmuje połowa podmiotów. Zdaniem respondentów działania na rzecz dobra wspólnego podejmują przede wszystkim przedstawiciele biznesu (51%) i partnerów społecznych (49%), a najrzadziej samorządu (36%).
- Aż 62% respondentów zadeklarowało, że podmioty, które reprezentują poczuwają się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w klastrze, do którego należą.
- Badani bardzo wysoko ocenili poziom solidarności w klastrach. Blisko połowa badanych wskazała na wysoki i bardzo wysoki poziom solidarności, a 42% na umiarkowany. Poziom solidarności w klastrach jest zróżnicowany przez fakt doświadczenia pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze oraz fakt rozwoju działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra. Poziom solidarności w klastrach częściej był oceniany jako wysoki i bardzo wysoki, jeśli podmioty doświadczyły pomocy innych albo też jeśli ich podmioty rozwinęły swoją działalność dzięki przynależności do klastrów.
- W klastrach badane podmioty najczęściej podejmowały współpracę z biznesem (89%), z którym ponad $\frac{1}{3}$ podmiotów podejmowała ją kilkanaście razy i częściej. Blisko $\frac{3}{4}$ badanych zadeklarowało współpracę z nauką, i charakterystyczna jest tu współpraca mająca miejsce kilka razy (62%). Nieco rzadziej współpraca miała miejsce z partnerami społecznymi (64%) i samorządem (68%). Respondenci wypowiedzieli się także w kwestii oceny współpracy z poszczególnymi sektorami. Najlepiej ocenili współpracę z biznesem (65%), następnie z partnerami społecznymi (59%) i nauką (57%). Najmniej pozytywnych ocen za współpracę otrzymał samorząd (45%). W opinii respondentów przystąpienie ich podmiotów do klastrów przyczyniło się do lepszej współpracy z weryfikowanymi sektorami. W największym stopniu poprawie uległy relacje z biznesem (63%), w nieco mniejszym z nauką (47%), a jeszcze mniejszym z samorządem i partnerami społecznymi

(po 41%). Problematyczna kwestia relacji z samorządem w największym stopniu została poprawiona w klastrach branży motoryzacyjnej (53%), a w najmniejszym w klastrze branży IT (26%).

- Zakres współdziałania w klastrach najczęściej obejmował wymianę wiedzy i informacji (76%), udział w krajowych wydarzeniach gospodarczych (45%), działania promocyjne klastra (42%), uczestnictwo w szkoleniach czy kursach (35%), realizację projektów badawczych (21%) oraz gospodarczych czy inwestycyjnych (19%). Badani rzadziej wskazywali na tworzenie czy doskonalenia struktur klastra (17%), udział w zagranicznych wydarzeniach gospodarczych (15%) czy udostępnianie środków trwałych (10%). W trakcie indywidualnych wywiadów rozmowy często podejmowali temat wspólnie realizowanych projektów w klastrach, w tym projektów biznesowych i badawczych a także dofinansowanych z Unii Europejskiej. Były to zarówno projekty krajowe jak i międzynarodowe. Działania realizowane w ramach projektów unijnych obejmowały m.in. promocję, szkolenia, praktyki, wyjazdy, działania inwestycyjne. Realizowano także wiele wspólnych projektów biznesowych, obejmujących tworzenie wspólnych ofert dla klientów, produktów, realizację usług na rzecz innych podmiotów z klastra, podejmowanie wspólnych działań w zakresie zakupów czy zarządzania, wspólny udział w przetargach.
- Bardzo istotnym elementem współdziałania podmiotów w klastrach jest fakt, że często są dla siebie konkurencją, a jednak w klastrach współpracują ze sobą i pomimo zasady konkurencyjności jednak działają jako grupa. Sens klastrow sprowadza się w tym wypadku do wypowiedzi jednego z badanych: *„To co przedsiębiorcy zrozumieli to to, że grają do jednej bramki”* (koordynator, jakość życia, KT).
- Na przestrzeni kilku lat działalności poszczególnych klastrow udało się wypracować wiele inicjatyw z samorządem, jak np. wspólne wyjazdy, konferencje, konsultacje, panele i kongresy. Współpraca miała także miejsce z nauką, a do jej najczęstszych form badani zaliczyli: odbywanie praktyk przez studentów w przedsiębiorstwach, prace i projekty badawcze, współpracę technologiczną, pomoc uczelni w rekrutacji pracowników do firm i szkolenia. Poziom współpracy między klastrami a uczelniami wyższymi jest bardzo różnicowany.
- Zdaniem koordynatorów klastrow najaktywniejszymi podmiotami w klastrach są przedstawiciele biznesu. Częstotliwość przystępowania badanych podmiotów do inicjatyw podejmowanych w klastrach jest stosunkowo wysoka i wyróżnić możemy trzy grupy podmiotów: bardzo aktywne (29%), umiarkowanie aktywne (39%) i mało aktywne (28%).

Z kolei wśród najczęstszych przyczyn, które utrudniły podmiotom udział w inicjatywach klastrowych badani najczęściej wskazywali brak czasu (62%), ograniczenia personalne (46%), ograniczenia finansowe (29%) oraz brak ich zainteresowania (27%). W trakcie wywiadów rozmówcy wskazali, że podmioty mniej aktywne cechuje niski kapitał społeczny, skupianie się przede wszystkim na własnej działalności, trudności w dopuszczeniu innych do współpracy, czy zaangażowania swojego czasu i zasobów, bierność i oczekiwanie czy brak gotowości do współpracy.

- W trakcie indywidualnych wywiadów pogłębionych rozmówcy bardzo często wymieniali przeszkody utrudniające funkcjonowanie i rozwój klastrów. Często podejmowaną kwestią były bariery finansowe, a w szczególności brak bądź ograniczone wsparcie dla klastrów w ramach środków z UE. Barierą w pozyskiwaniu tych środków było też to, że były one przeznaczone na konkretne cele, w które niekoniecznie wpisywały się potrzeby klastrowiczów. Kolejną barierą w działalności klastrów są ich relacje z samorządami. Badani wskazywali na brak czy niewielką otwartość na potrzeby klastrów, nie branie pod uwagę ich opinii, czy jedynie deklarowaną przychylność. Rozmówny często brali udział w spotkaniach w urzędach, na które byli zapraszani, ale niewiele z nich wynikało bądź też urzędnicy nie brali pod uwagę ich opinii w ostatecznie zatwierdzonych dokumentach. Jednocześnie pojawiały się opinie, że poziom świadomości i otwartości samorządu względem klastrów jest zróżnicowany, zatem nie można w tej kwestii generalizować.
- Ograniczeniem dla rozwoju klastrów są także problemy w relacjach z sektorem nauki, które sprowadzają się do małego zainteresowania tą współpracą i otwartości na nią ze strony uczelni wyższych oraz ograniczonymi możliwościami w korzystaniu z laboratoriów uczelnianych. W rozmowach z badanymi pojawiały się opinie, że uczelnie nie rozumieją biznesu, jeden z naukowców zwrócił uwagę, że „... *to są dwa różne światy, my chcemy robić naukę a oni pieniądze (...) nie ma tu wspólnego mianownika*” (członek, biznes, lotnictwo i kosmonautyka, DL). Badani wskazywali także, że przyczyną ograniczeń we współpracy klastrów zarówno z samorządem jak i nauką jest nasze prawodawstwo.
- Wkład własny do klastrów wniosło aż 86% badanych podmiotów. Najczęściej był to kapitał intelektualny (60%), finansowy (48%) oraz instytucjonalny (46%). Zakres wkładów jest nieco zróżnicowany w zależności od branż do jakich należą badane klastry. Przedstawiciele klastrów branży lotnictwa i kosmonautyki najczęściej wnosili wkład intelektualny (69%), podmioty z branży jakości życia charakteryzują się prawie równomiernym zakresem wkładu finansowego, intelektualnego i instytucjonalnego.

Podmioty należące do klastra branży IT odznaczają się bardzo dużym udziałem wkładu finansowego i intelektualnego (po 71%). Przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej mają równie wysoki jak w IT udział kapitału intelektualnego, ale i duży deklarowany odsetek kapitału instytucjonalnego (50%). W przypadku zależności wkładów od sektora charakterystyczne były w przypadku nauki częste wskazania na kapitał intelektualny, a w przypadku samorządu na wkład instytucjonalny. Z kolei kapitał rzeczowy był wnoszony jedynie przez biznes i partnerów społecznych. Sektory te najczęściej też wносиły kapitał finansowy. W trakcie wywiadów pogłębionych przedstawiciele samorządu wskazywali także na możliwość korzystania z ich wsparcia, jak np. promocji, czy wsparcia finansowego czy ułatwienia podjęcia współpracy z inwestorami z zagranicy.

- Aż 91% badanych zadeklarowało, że ich podmioty odniosły korzyści dzięki uczestnictwu w klastrach do których należą. Najczęściej wskazywano na następujące korzyści: wymiana wiedzy i informacji (55%), podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami (54%), udział w konferencjach, targach (52%), promocja (38%), pozyskanie środków publicznych, w tym z UE (32%), udział w kursach, szkoleniach (28%), ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi, kluczowymi w branży (26%) oraz rozszerzenie działalności swoich instytucji/przedsiębiorstwa w zakresie oferowanych usług czy produktów (22%). Zdecydowana większość badanych pozytywnie oceniła korzyści jakie odniosły ich podmioty dzięki przystąpieniu do klastrów. Nieco ponad połowa badanych (58%) była zdania, że korzyści są mniej więcej takie jakich oczekiwali, a 1/5 wskazała, że są mniejsze niż oczekiwali. Zdaniem blisko 3/4 respondentów największe korzyści z udziału w klastrach odniósł biznes, nieco ponad 1/3 badanych wskazała na naukę, a jedynie 13% na samorząd i jeszcze mniej bo 11% na partnerów społecznych.
- Wśród najczęściej wskazywanych oczekiwań jakie podmioty mają względem klastrów do jakich należą znalazła się potrzeba silniejszego stymulowania współpracy członków klastra (51%), intensyfikacji promocji klastrów i ich członków (38%), większego wsparcia działalności innowacyjnej przedsiębiorstw z klastrów (36%), zwiększenia wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową (35%), zwiększenia aktywności w zakresie pozyskiwania środków publicznych (34%) i rozwinięcia działalności szkoleniowej (33%). W trakcie wywiadów część rozmówców wskazywała na potrzebę zysku, bowiem pojawiły się opinie, że „*nie ma takich zysków jakie zakładaliśmy*”.

Niedosyt jest na pewno, klaster powinien w większym stopniu zintensyfikować współpracę (członek, nauka, IT).

- Informacje jakie są przekazywane w klastrach najczęściej dotyczą kwestii branżowych, jak np. targi, eventy czy nowości na rynku (63%), możliwości udziału w szkoleniach czy kursach (53%), propozycji realizacji wspólnych projektów gospodarczych, inwestycyjnych (32%) oraz projektów badawczych (32%). Wymiana informacji w klastrach „...*jest wynikiem sieciowania*” (koordynator, jakość życia, EO), na co zwróciła uwagę jedna z rozmówczyń. Wszystkie badane klastry posiadają swoje strony internetowe, poza jednym, który posiada podstronę internetową. Najczęściej wykorzystywanymi kanałami komunikacji w klastrach jest mail (97%), telefon (37%), kontakty osobiste (32%). Mniej popularne okazały się portale klastrowe (10%), poczta tradycyjna (5%) oraz facebook czy instagram (3%). W trakcie wywiadów rozmówcy podkreślali duże znaczenie spotkań bezpośrednich, które pozwalają na prowadzenie dialogu dającego najlepsze efekty. Blisko połowa (48%) badanych uznała, że częstotliwość spotkań w klastrach jest odpowiednia, a nieco ponad połowa badanych (57%) uznała, że częstotliwość przekazywanych w klastrach informacji jest odpowiednia. Ponad ¾ respondentów uznało informacje, jakie były przekazywane w klastrach za wartościowe. Ponadto w trakcie wywiadów rozmówcy nie wykazali różnic w dostępie do cennych informacji. Głównymi nadawcami informacji w klastrach są ich koordynatorzy. Koordynatorzy pełnią też rolę pośredników pomiędzy swoimi podmiotami a różnorodnymi instytucjami. 73% przedstawicieli badanych podmiotów było zadowolonych z pracy koordynatora.
- Zdaniem 99% respondentów podmioty w klastrach przestrzegają podstawowych zasad dot. członkostwa czy partnerstwa w klastrach, w tym 66% respondentów wskazało, że przestrzega ich większość podmiotów.
- Głównymi wartościami dominującymi w badanych klastrach jest życzliwość (55%), sprawna komunikacja (45%), efektywna współpraca (35%), integracja społeczna (32%), zaufanie (26%) i uczciwość (20%).
- Poziom identyfikacji swoich podmiotów z klastrem badani najczęściej określali jako wysoki i bardzo wysoki (46%) oraz średni (41%), a jedynie 13% badanych wskazało na niski i bardzo niski poziom. Między poziomem identyfikacji a branżami klastrów występuje korelacja. Najczęściej z klastrami identyfikują się badani reprezentujący podmioty z klastrów branży jakości życia (52%) oraz lotnictwa i kosmonautyki (51%). Przedstawiciele podmiotów z klastrów branży motoryzacyjnej oraz IT najczęściej

deklarowali średni poziom identyfikacji (odpowiednio 60% i 46%). Ponadto istotna statystycznie jest także korelacja między poziomem identyfikacji z klastrami a rokiem przystąpienia do nich. Przedstawiciele podmiotów, które wcześniej przystąpiły do klastrów mają wyższy poziom identyfikacji z nimi niż te, które przystąpiły do nich później. Poziom identyfikacji podmiotów z klastrami jest także istotnie statystycznie zróżnicowany przez doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze oraz przez fakt rozwoju działalności badanych podmiotów, który nastąpił dzięki ich przynależności do klastrów. Doświadczenie pomocy innych bądź rozwój działalności podmiotu sprzyjają wysokiej i bardzo wysokiej identyfikacji z klastrami a brak ich występowania sprzyja niskiej identyfikacji. W trakcie wywiadów kilku rozmówców wskazało na występujące w klastrach współzależności pomiędzy podmiotami w nich zrzeszonymi. Wynikają one ze wspólnych interesów firm w klastrach.

- Poczucie wspólnoty w klastrach zadeklarowało blisko $\frac{3}{4}$ badanych. Między poczuciem wspólnoty w klastrach a rokiem przystąpienia do nich występuje istotna statystycznie korelacja. Im wcześniej badane podmioty przystąpiły do klastrów, tym wyższe deklarowane przez nie poczucie wspólnoty w nich. Poczucie wspólnoty w klastrach jest także istotnie statystycznie zróżnicowane przez doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze oraz fakt rozwój działalności badanych podmiotów, który nastąpił dzięki ich przynależności do klastrów. Poczucie wspólnoty w klastrach deklarowało aż 86% podmiotów, które doświadczyły pomocy innych w klastrze i jedynie 34% podmiotów, które pomocy tej nie doświadczyły. Poczucie wspólnoty w klastrze deklarowało aż 88% podmiotów, których działalność rozwinęła się dzięki przynależności do klastrów i znacznie mniej, bo 51% podmiotów, które nie doświadczyły takiego rozwoju.
- Jedynie 5% respondentów zadeklarowało, że ich podmioty doświadczyły bądź brały udział w sporach w klastrach. Do ich najczęstszych przyczyny badani zaliczyli różnice koncepcyjne i kwestie finansowe (po 44%), nieporozumienia i niewyjaśnione kwestie oraz tworzenie się tzw. „grup interesów” w klastrach (po 22%). Podczas wywiadów rozmówcy wskazali, że jeśli dochodziło do nieporozumień to kwestie te były szybko załatwiane między samymi zainteresowanymi. Jeden z koordynatorów zwrócił uwagę, że *„konkurencja i kooperacja jednocześnie są możliwe pod warunkiem, że jest oparta na wartościach i merytoryce”* (koordynator, IT). Kolejnym zjawiskiem jest tworzenie się wewnątrz klastrów mniejszych grup, bowiem po kilku latach badane klastry rozrosły się,

często liczą po kilkadziesiąt i kilkaset podmiotów. W tak dużych grupach naturalnie tworzą się wewnątrz podgrupy. Rozmówcy wskazywali także, że do sporów dochodziło najczęściej na samym początku powstawania klastrów i wynikały często z niejasności samej idei klastra. Wówczas część podmiotów uczestniczących w spotkaniach rezygnowała z dalszego udziału, bowiem liczyli oni jedynie na zysk dla siebie, a niekoniecznie pojmowali sens współpracy w grupie.

- Z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach w pełni utożsamia się nieco ponad 1/3 respondentów, a większość (59%) identyfikuje się z nimi w ograniczonym zakresie. Stopień utożsamiania się podmiotów z celami i działaniami klastrów jest istotnie statystycznie zróżnicowany przez zmienną doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze. Aż 48% podmiotów, które doświadczyły pomocy w pełnym zakresie utożsamia się z celami i działaniami w nich podejmowanymi i jedynie 6% podmiotów, które nie doświadczyły tej pomocy. Brak identyfikacji z celami i działaniami deklarowali jedynie badani, których podmioty nie doświadczyły pomocy innych (17%).
- W trakcie wywiadów pogłębionych badani niejednokrotnie wskazywali na podmiotowość swoich klastrów, które najczęściej wywierają wpływ na administrację publiczną i instytucje branżowe. Wpływ ten jest możliwy gdyż są zrzeszeni w grupie, przez co mają większą siłę. Dzięki temu wpływowe osoby czy instytucje liczą się z opinią klastrów, choć nie zawsze realizują ich postulaty. Przede wszystkim klastry oddziałują na to co dzieje się w branży na rynku krajowym, zdaniem 43% badanych siła oddziaływania klastrów w tym zakresie jest średnia a niemal 1/3 respondentów twierdziła, że jest duża i bardzo duża. Między siłą oddziaływania klastrów na branżę a branżami klastrów występuje korelacja. Największą siłą oddziaływania na branżę mają klastry branży lotnictwa i kosmonautyki (50%), a średnie oddziaływanie klastry branży jakości życia (48%). Z kolei respondenci z klastrów branży motoryzacyjnej oraz IT najczęściej wskazywali na małe i bardzo małe oddziaływanie (odpowiednio 53% i 44%). Zdaniem badanych klastry najczęściej oddziałują na branżę przede wszystkim poprzez współpracę z różnymi sektorami (50%), scalanie branży (46%), wychodzenie z inicjatywą i propozycjami (43%) i lobbowanie (23%). Klastry zyskały także przychylność władz samorządowych względem inicjatyw jakie podejmują. Zdaniem większości badanych (66%) można mówić o średniej przychylności i zainteresowaniu samorządu tymi inicjatywami, a blisko 1/3 respondentów była zdania, że w tej kwestii ma miejsce pełna przychylność i zainteresowanie samorządów. Podmiotowość klastrów w polityce samorządowej potwierdzili w trakcie

wywiadów pogłębionych przedstawiciele samorządu. Liderzy klastrów, które kwalifikują się do inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego są członkami Podkarpackiej Rady Innowacyjności, będącej organem doradczym samorządu województwa oraz wchodzi w grupę regionalnych interesariuszy w międzynarodowych projektach. Z liderami klastrów konsultowane są wszelkie decyzje dotyczące rozwoju regionalnego, gospodarczego, spraw dot. przedsiębiorczości, konsultowane są np. kierunki misji gospodarczych czy targów, które powinny być finansowane. W trakcie wywiadów pogłębionych rozmówcy często podkreślali, że działania podejmowane przez klastry przyczyniły się do promocji regionu, czego efektem jest poprawa jego wizerunku. Kolejnym efektem wpływu klastrów są inwestycje w regionie i jego rozwój, w tym przede wszystkim działania mające na celu rozwój biznesu. Ponadto w wyniku działań podjętych przez klastry nastąpiło dostosowanie programów nauczania szkół i uczelni wyższych do wymagań pracodawców. Sukcesem badanych klastrów był także wybór wojewódzkich inteligentnych specjalizacji. Klastry były głównym partnerem rozmów podczas debat nad inteligentnymi specjalizacjami. Ponadto klastry konsultowały także inne programy wojewódzkie, związane z ich branżami czy funduszami unijnymi, jednak efekty tych konsultacji nie zawsze były dla nich satysfakcjonujące.

- W trakcie wywiadów pogłębionych członkowie klastrów wyrażali różnorakie opinie nt. pomocy klastra w zwiększaniu ich własnych wpływów. Najczęściej twierdzono, że ich członkostwo w klastrze „*jest to jeden z czynników, które przyczyniły się do wzrostu naszej firmy*” (członek, biznes, IT). Efektem współpracy podmiotów w klastrach są także czynniki ekonomiczne, które jednak stanowiły temat tabu. Nieco ponad połowa badanych (55%) była zdania, że dzięki przynależności do klastra nastąpił rozwój działalności ich podmiotów. Między rozwojem podmiotu a częstotliwością przystępowania przez niego do współdziałania w klastrach występuje korelacja. Im częściej badane podmioty przystępowały do inicjatyw klastrowych tym częściej deklarowały rozwój swoich podmiotów dzięki przynależności do klastrów. Badani określili także stopień w jakim nastąpił rozwój działalności ich podmiotów dzięki przynależności do klastrów. Blisko połowa badanych wskazała na średni stopień rozwoju, a na wysoki i bardzo wysoki 43%.

Bibliografia

A) Wydawnictwa zwarte

1. Antonowicz D., *Uniwersytet przyszłości. Wyzwania i modele polityki*, Warszawa 2005.
2. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2004.
3. Bartoszek A., *Kapitał społeczno-kulturowy młodej inteligencji wobec wymogów rynku*, Katowice 2003.
4. *Benchmarking klastrów w Polsce – 2010. Raport z badania*, Warszawa 2010.
5. Bourdieu P., *Medytacje pascaliańskie*, Warszawa 2006.
6. Bourdieu P., *Rozum praktyczny. O teorii działania*, Kraków 2009.
7. Bourdieu P., Passeron J.-C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 1990.
8. Buczyńska G., Frączek D., Kryjom P. (red.), *Raport z inwentaryzacji klastrów w Polsce 2015*, Warszawa 2016.
9. Castells M., *Spółczesność sieci*, Warszawa 2007.
10. Castells M., *Władza komunikacji*, Warszawa 2013.
11. Chojnicki Z., Czyż T., *Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*, Poznań 2006.
12. Coleman J.S., *Foundations of Social Theory*, Cambridge 1990.
13. Domański S. R., *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Warszawa 1993.
14. Drucker P., *Spółczesność pokapitalistyczne*, Warszawa, 1999.
15. DTI, *Business clusters in the UK- a first assessment*, London 2001.
16. Durkheim E., *O podziale pracy społecznej*, Warszawa 2012.
17. Dzierżanowski M. (red.), *Kierunki i założenia polityki klastrowej w Polsce do 2020 roku. Rekomendacje Grupy roboczej ds. polityki klastrowej*, Warszawa 2012.
18. Enright M.J., *Regional Clusters: What we know and what should we know*, paper prepared for the Kiel Institute International Workshop on Innovation Clusters and Interregional Competition, Kilonia 2001.
19. Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001.
20. Fukuyama F., *Wielki wstrząs. Natura ludzka a odbudowa porządku społecznego*, Warszawa 2000.
21. Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa 1997.

22. Geisler R., *Cnoty obywatelskie jako struktury kognitywne w rozwoju regionalnym. Przypadek województwa śląskiego*, Tychy 2008.
23. Gitling M., *Człowiek w organizacji: ludzie, struktury, organizacje*, Warszawa 2013.
24. Gliński P., *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego?*, Warszawa 2006.
25. Górzyński M., Pander W., Koć P., *Tworzenie związków kooperacyjnych między MSP oraz MSP i instytucjami otoczenia biznesu*, Warszawa 2006.
26. Growiec K., *Kapitał społeczny. Geneza i społeczne konsekwencje*, Warszawa 2011.
27. Grudzewski W.M., Hejduk J.M., Sankowska A., Wantuchowicz M., *Sustainability w biznesie, czyli przedsiębiorstwo przyszłości. Zmiany paradygmatów i koncepcji zarządzania*, Warszawa 2010.
28. Grudzewski W. M., Hejduk I. F., *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwach*, Warszawa 2004.
29. Hardin R., *Zaufanie*, Warszawa 2009.
30. Hołub-Iwan J., Małachowska M., *Rozwój klastrów w Polsce. Raport z badań*, Szczecin 2008.
31. Inglehart R., *Modernization and Postmodernization. Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton 1997.
32. Jacher W., *Zagadnienie integracji systemu społecznego. Studium z zakresu teorii socjologii*, Warszawa 1976.
33. Jacobs D., *Knowledge-intensive innovation: the potential of the cluster approach*, „*IPTS Report 16*”, European Commission, 1997.
34. Janc K., *Zróźnicowanie przestrzenne kapitału ludzkiego i społecznego w Polsce*, Wrocław 2009.
35. Johnstone R., *Clusters: A Review*, Department of Education, Science and Technology, Canberra 2003.
36. Kołodziejczyk-Durnaś A., *O teorii strukturacji Anthony'ego Giddensa jako poszukiwaniu trzeciej drogi w naukach społecznych*, Szczecin 2004.
37. Konecki K. T., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000.
38. Kotarski H., *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój województwa podkarpackiego*, Rzeszów 2013.
39. Kowalska E., *Zmiana w szkolnictwie wyższym. Studium przypadków*, Kraków 2013.

40. Krzysztofek K., Szczepański M.S., *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002.
41. Kwiek M., *Transformacje uniwersytetu. Zmiany instytucjonalne i ewolucje polityki edukacyjnej w Europie*, Poznań 2010.
42. Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Warszawa 2011.
43. Lin N., *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*, Cambridge 2001.
44. Lis A., Lis A. M., *Zarządzanie kapitałami w klastrach. Kapitał społeczny, kulturowy, ekonomiczny i symboliczny w strukturach klastrowych*, Warszawa 2014.
45. Luhmann N., *Trust and Power*, New York 1979.
46. Malikowski M., Marczuk S., *Socjologia ogólna. Wybór tekstów*, t. I, Rzeszów 1996.
47. Marshall A., *Principles of Economics*, London 1890.
48. Marszałek A., *Rola uczelni w regionie*, Warszawa 2010.
49. Melosik Z., *Uniwersytet i społeczeństwo*, Kraków 2009.
50. Mikołajewska B., *Zjawisko wspólnoty. Wybór tekstów*, New Haven 1999.
51. Mroziewski M., *Kapitał intelektualny współczesnego przedsiębiorstwa. Koncepcje, metody wartościowania i warunki jego rozwoju*, Warszawa 2008.
52. Okoń-Horodyńska E., Wisła R. (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Warszawa 2009.
53. Oleksiuk A., *Konkurencyjność regionów a parki technologiczne i klastry przemysłowe*, Bydgoszcz-Warszawa 2009.
54. Oppenheim A.N., *Kwestionariusze, wywiady, pomiary postaw*, Poznań 2004.
55. Ossowski S., *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 1983.
56. Ossowski S., *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, Warszawa 1966.
57. Palmen L., Baron M., *Przewodnik dla animatorów inicjatyw klastrowych w Polsce*, Warszawa 2011.
58. Piotrowski M., *Standardy zarządzania klastrem*, Warszawa 2014.
59. Plawgo B., *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2014. Raport z badania*, Warszawa 2014.
60. Plawgo B. (red.), *Rozwój struktur klastrowych w Polsce Wschodniej*, Warszawa 2007.
61. Portes A., *Social Capital: Its Origins and Applications in Contemporary Sociology*, New Jersey 1998.
62. Probst G., Raub S., Romhardt K., *Zarządzanie wiedzą w organizacji*, Kraków 2002.

63. Putnam R., *Bowling alone. The collapse and revival of American community*, New York 2000.
64. Putnam R. D., *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Kraków 1995.
65. *Regionalna Strategia Innowacji Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 na rzecz inteligentnej specjalizacji (RIS3) (aktualizacja 2016)*, Rzeszów 2016.
66. *Rocznik statystyczny województwa podkarpackiego 2018*, Rzeszów 2018.
67. Rokeach M., *The Nature of Human Values*, New York 1973.
68. Rybicki P., *Struktura społecznego świata. Studia z teorii społecznej*, Warszawa 1979.
69. Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1963.
70. *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2008.
71. Sölvell Ö., Lindqvist G., Ketels Ch., *Zielona Księga Inicjatyw Klastrowych. Inicjatywy Klastrowe w gospodarkach rozwijających się i w fazie transformacji, Seria Innowacje*, Warszawa 2006.
72. *Strategia Innowacyjności i Efektywności Gospodarki „Dynamiczna Polska 2020”*, Warszawa 2013.
73. Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
74. Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002.
75. Schultz T. W., *Investment in Human Capital*, New York 1976.
76. Sztompka P., *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Kraków 2016.
77. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007.
78. Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków 2007.
79. Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1979.
80. Szultka S., *Klasy w Polsce – raport z cyklu paneli dyskusyjnych*, Warszawa 2012.
81. Theiss M., *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Toruń 2012.
82. Tittenbrun J., *Gospodarka w społeczeństwie. Zarys socjologii gospodarki i socjologii ekonomicznej w ujęciu strukturalizmu socjoekonomicznego*, Poznań 2012.
83. Tittenbrun J., *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Poznań 2014.
84. Turner J. H., *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 1985.
85. Turowski J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 2001.

86. *Klastry w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Warszawa 2008.
87. Tönnies F., *Wspólnota i stowarzyszenie*, Warszawa 2008.
88. Wielec Ł. (red.), *Benchmarking klastrów w Polsce –edycja 2018. Raport ogólny*, Warszawa 2018.
89. Yaziji M., Doh J., *Organizacje pozarządowe a korporacje*, Warszawa 2011.
90. Zając A., *Stan i znaczenie kapitału ludzkiego oraz społecznego w cywilizacji wiedzy*, Rzeszów 2013.
91. Znaniecki F., *Social Relations and Social Roles. The Unfinished Systemic Sociology*, San Francisco 1965.

B) Artykuły w wydawnictwach zwartych

92. Balcerzak A.P., *Wiedza i innowacje jako kluczowy czynnik rozwoju gospodarczego w XXI wieku* [w:] E. Okoń-Horodyńska, R. Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Warszawa 2009.
93. Barczyk S., Ochojski A., *Aplikacje modelu triple helix w szwedzkich realiach zarządzania rozwojem lokalnym i regionalnym*, [w:] H. Brandenburg (red.), *Projekty lokalne i regionalne współpraca: nauka – biznes – samorząd*, Katowice 2013.
94. Bartkowski J., *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa 2007.
95. Bartoszek A., *Analizy kapitału społeczno-kulturowego w teorii zmiany i mobilności społecznej*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, Tychy 2000.
96. Birkhölzer K., *Lokalny rozwój gospodarczy i jego potencjał*, [w:] E. Leś, M. Ołdak (red.), *Z teorii i praktyki gospodarki społecznej*, Warszawa 2006.
97. Bobrecka-Jamro D., *Wprowadzenie do problematyki klastrów*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klastry w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Warszawa 2008.
98. Bourdieu P., *The Forms of Capital*, [w:] J.G. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood, New York 1985.

99. Brandenburg H., *Współpraca samorządów lokalnych z sektorem nauki i biznesem instrumentem efektywnego wdrażania lokalnych programów i projektów rozwojowych*, [w:] H. Brandenburg (red.), *Projekty lokalne i regionalne współpraca: nauka – biznes – samorząd*, Katowice 2013.
100. Bratkowski J., *Wież społeczna i aktywność stowarzyszeniowa*, [w:] A. Gawkowska, P. Gliński, A. Kościański (red.), *Teorie wspólnotowe a praktyka społeczna. Obywatelskość-polityka-lokalność*, Warszawa 2005.
101. Burt R., *Structural Holes versus Network Closure as Social Capital*, [w:] N. Lin, K.S. Cook, R.S. Burt (red.), *Social Capital: Theory and Research*, New York 2001.
102. Chojnicki Z., *Uwarunkowania rozwoju regionu nadgranicznego. Koncepcje i założenia teoretyczne*, [w:] Z. Chojnicki (red.), *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Poznań 1999.
103. Cichy K., Malaga K., *Kapitał ludzki w modelach i teorii wzrostu gospodarczego*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa 2007.
104. Cierniak-Szóstak E., *Instytucjonalne uwarunkowania spójności społeczno-ekonomicznej*, [w:] Woźniak M.G. (red.), *Gospodarka Polski 1990-2011. Tom 3. Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012.
105. Citkowski M., *Polityka rozwoju w oparciu o klastry a innowacyjność*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce. Od gospodarki imitacyjnej do innowacyjnej*, Białystok 2011.
106. Coleman J.S., *Perspektywa racjonalnego wyboru w socjologii ekonomicznej*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, *Współczesne teorie socjologiczne*, t. I, Warszawa 2006.
107. Czapiński J., *Kapitał społeczny*, [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa 2007.
108. Czerepaniak-Walczak M., *Autonomia w kolorze sepii w inkrustowanej ramie KRK. O procedurach i treściach zmiany w edukacji akademickiej*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, Kraków 2013.
109. Czerepaniak-Walczak M., *Wprowadzenie*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, Kraków 2013.

110. Działo J., Milewski R., *Podstawy teorii podziału i rynki czynników produkcji*, [w:] R. Milewski, E. Kwiatkowski (red.), *Podstawy ekonomii*, Warszawa 2006.
111. Fontana A., Frey J. H., *Wywiad. Od neutralności do politycznego zaangażowania*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, Tom 2, Warszawa 2014.
112. Gajowiak M., *Kapitał społeczny w świetle literatury*, [w:] E. Skawińska (red.), *Kapitał społeczny w rozwoju regionu*, Warszawa 2012.
113. Gitling M., *Wiedza jako zasób strategiczny organizacji*, [w:] W. Jedynak, J. Kinal (red.), *Spółczesność. Zmiana. Wybrane aspekty*, Rzeszów 2016.
114. Gitling M., *Zarządzanie kapitałem ludzkim w organizacji*, [w:] L. Karczewski, H.A. Kretek (red.), *Spółeczno-prawne wyzwania gospodarki, biznesu i zarządzania*, Seria: Studia i Monografie, Z. 448, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2016.
115. Hechter M., Kanazawa S., *Teoria racjonalnego wyboru a socjologia*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, *Współczesne teorie socjologiczne*, t. I, Warszawa 2006.
116. Jastrzębska W., Walenia A., *Infrastruktura otoczenia biznesu jako czynnik wspomagający proces tworzenia i funkcjonowania klastra*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klasy w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Warszawa 2008.
117. Klimowicz M., *Kapitał społeczny. Zagadnienia metodologiczne*, [w:] M. Klimowicz, W. Bokajło (red.), *Kapitał społeczny – interpretacje, impresje, operacjonalizacja*, Warszawa 2010.
118. Kobylarek A., *Osiągnięcie konsensusu interesariuszy edukacji akademickiej. O społecznej misji uniwersytetu*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, Kraków 2013.
119. Koźmiński A., *Jak tworzyć gospodarkę opartą na wiedzy?*, [w:] *Strategia rozwoju Polski u progu XXI wieku*, Warszawa 2001.
120. Krawczyk-Sokołowska I., *Analiza wybranych komponentów kapitału intelektualnego Polsce w układzie przestrzennym* [w:] E. Okoń-Horodyńska, R. Wiśła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Warszawa 2009.
121. Król H., *Kapitał ludzki organizacji*, [w:] H. Król, A. Ludwiciński (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*, Warszawa 2006.

122. Kwiecień M., Iwasieczko B., *Kapitał intelektualny a ład korporacyjny a rachunkowość* [w:] E. Okoń-Horodyńska, Rafał Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Warszawa 2009.
123. Kwiecień M., Iwasieczko B., Piotrowska K., *Zarządzanie własnością intelektualną w organizacji gospodarczej* [w:] E. Okoń-Horodyńska, R. Wisła (red.), *Kapitał intelektualny i jego ochrona*, Warszawa 2009.
124. Lewenstein B., *Obywatelskie strategie i modele wprowadzania „zmiany społecznej” w miejskich społecznościach lokalnych – doświadczenia amerykańskie*, [w:] M. Wadowicki, Z. Woźniak (red.), *Aktywność obywatelska w rozwoju społeczności lokalnej*, Warszawa 2001.
125. Lin N., *Building a Network Theory of Social Capital*, [w:] N. Lin, K.S. Cook, R.S. Burt (red.), *Social Capital: Theory and Research*, New York 2001.
126. Luhmann N., *Familiarity, Confidence, Trust: Problems and Alternatives* [w:] D. Gambetta (red.) *Trust: Making and Breaking Cooperative Relations*, Oxford 2000.
127. Nowak J., *Uniwersytet na nowe czasy*, [w:] A. Śliz, M. S. Szczepański (red.), *Dostojny uniwersytet?*, Warszawa 2014.
128. Nowakowska A., *Kapitał ludzki dla potrzeb innowacyjnej gospodarki. Nowe wyzwania wobec wyższych uczelni*, [w:] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki w regionie łódzkim. Społeczeństwo, edukacja, przestrzeń*, Łódź 2014.
129. Ochrymiuk-Lulewicz A., *Klastry jako szansa rozwoju polskich przedsiębiorstw*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce. Od gospodarki imitacyjnej do innowacyjnej*, Białystok 2011.
130. Olson M., *Dobra publiczne i problem „pasażera a gapę”*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, *Współczesne teorie socjologiczne*, t. I, Warszawa 2006.
131. Owczarczuk M., *Rola samorządu terytorialnego w budowaniu regionu uczącego się*, [w:] K. Meredyk, A. Wildowicz-Giegiel (red.), *Instytucjonalne aspekty rozwoju sektora B+R w Polsce. Od gospodarki imitacyjnej do innowacyjnej*, Białystok 2011.
132. Park R. E., *Sociology*, [w:] Wilson Gee (red.), *Research in the Social Sciences. Its Fundamental Methods and Objectives*, New York 1929.
133. Parsons T., *Research with Human Subjects and the „Personal Complex”*, [w:] P.A. Freund (red.), *Experimentation with Human Subjects*, London 1972.

134. Przygodzki Z., *Wstęp*, [w:] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki w regionie łódzkim. Społeczeństwo, edukacja, przestrzeń*, Łódź 2014.
135. Rzeńca A., *Stan i kierunki zmian na rynku usług edukacyjnych. Przykład szkół wyższych regionu łódzkiego*, [w:] Z. Przygodzki (red.), *Kapitał ludzki w regionie łódzkim. Społeczeństwo, edukacja, przestrzeń*, Łódź 2014.
136. Skawińska E., *Wstęp*, [w:] E. Skawińska (red.), *Kapitał społeczny w rozwoju regionu*, Warszawa 2012.
137. Skrzypek E., *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacji*, [w:] E. Skrzypek (red.), *Kapitał intelektualny w organizacji*, Lublin 2009.
138. Szczepański M. S., *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny. Prolegomena*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, Tychy 2000.
139. Szkudlarek J., *Kapitał społeczny a klastry przedsiębiorczości na przykładzie Indonezji*, [w:] M. Klimowicz, W. Bokajło (red.), *Kapitał społeczny –interpretacje, impresje, operacjonalizacja*, Warszawa 2010.
140. Świątkiewicz W., *Wokół socjologicznej koncepcji kapitału kulturowego*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, Tychy 2000.
141. Tuziak A., *Wpływ czynników społeczno-kulturowych i instytucjonalnych na zdolność tworzenia klastrów jako przedsięwzięć o charakterze innowacyjnym. Ujęcie teoretyczne*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klastry w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Warszawa 2008.
142. Tuziak B., *Kreowanie przez władze samorządowe środowiska sprzyjającego przedsiębiorczości i budowaniu klastrów*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klastry w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Warszawa 2008.
143. Tuziak B., E. Szpunar-Krok, Z. Gawrońska, *System wymiany wiedzy i informacji pomiędzy przedsiębiorstwami a sektorem badawczo-rozwojowym. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, [w:] D. Bobrecka-Jamro, W. Jastrzębska, E. Szpunar-Krok, B. Tuziak (red.), *Klastry w agrobiznesie. Uwarunkowania funkcjonowania i wpływ na rozwój lokalnej przedsiębiorczości*, Warszawa 2008.

144. Węsierska L., *Partnerstwo lokalne – drogą do budowania spójności społecznej*, [w:] T. Sadowski (red.), *Rozwój. O tym jak integracja środowisk lokalnych i uspołecznienie gospodarki budują nową jakość*, Poznań 2012.
145. Wiktorska-Święcka A., *Kompetencje kluczowe jednostki jako element kapitału ludzkiego w zmieniającym się globalnym społeczeństwie wiedzy*, [w:] D. Moroń (red.), *Kapitał ludzki i społeczny. Wybrane problemy teorii i praktyki*, Wrocław 2009.
146. Woźniak M.G., *Holistyczna modernizacja refleksyjna kapitału ludzkiego odpowiedzią na wyzwania i zagrożenia rozwojowe współczesnej fali globalizacji*, [w:] Woźniak M.G. (red.), *Gospodarka Polski 1990-2011. Tom 3. Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012.
147. Wódz J., Wódz K., *Lokalny kapitał społeczno-kulturowy i lokalni liderzy zmian*, [w:] M. S. Szczepański (red.), *Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, Tychy 2000.
148. Zakowicz I., *Uniwersytet – przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowe, student – klient supermarketu? Czyli szkolnictwo wyższe w procesie zmian*, [w:] M. Czerepaniak-Walczak (red.), *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, Kraków 2013.
149. Zienkowski L., *Gospodarka „oparta na wiedzy” – mit czy rzeczywistość?*, [w:] L. Zienkowski (red.), *Wiedza a wzrost gospodarczy*, Warszawa 2003.

C) Artykuły w czasopismach

150. Bembenek B., *Współpraca strategiczna przedsiębiorców z sektorem badawczo-rozwojowym w polskich klastrach – współczesne wyzwanie w zarządzaniu klastrami*, w: „Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 444.
151. Bojar M., Machnik-Słomka J., *Model potrójnej i poczwórnej helisy w budowaniu współpracy sieciowej dla rozwoju innowacyjnych projektów regionalnych*, w: „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Seria: Organizacja i Zarządzanie” 2014, z. 76.
152. Brodzicki T., Szultka S., *Koncepcja klastrów a konkurencyjność przedsiębiorstw*, w: „Organizacja i Kierowanie” 2002, nr 4 (110).
153. Dorożyński T., Urbaniak W., *Ocena funkcjonowania instytucji otoczenia biznesu w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym na podstawie wyników badania bezpośredniego*, w: „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2013, t. LXXXVII.

154. Drucker P., *The next Society: a Survey of the NearFuture*, w: „The Economist” 2001, November 3.
155. Działek J., *Kapitał społeczny – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza*, w: „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 3 (45).
156. Etzkowitz H., Leydesdorff L., *The dynamics of innovation: from National Systems and „Mode 2” to a Triple Helix of university-industry-government relations*, w: „Research Policy” 2000, nr 29.
157. Fabińska M., *Motywy i bariery współpracy przedsiębiorstw w klastrach – analiza empiryczna*, w: „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2015, nr 121.
158. Fukuyama F., *Social Capital and the Modern Capitalist Economy: Creating a High Trust Workplace*, w: „Stern Business Magazine” 1997, 4.
159. Kuczevska J., *Konkurencja i kooperacja przedsiębiorstw – dylematy polityki wspierania klastrów*, w: „Zarządzanie i Finanse” 2014, R. 12, nr 3, cz. 1.
160. Kuczevska J., *Konkurencja i kooperacja przedsiębiorstw – dylematy polityki wspierania klastrów*, w: „Zarządzanie i Finanse” 2014, R. 12, nr 3, cz. 1.
161. Mempel-Śnieżyk A., *Organizacje pozarządowe i społeczności lokalne, a skuteczne działanie dla rozwoju lokalnego*, w: „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica” 2013, nr 289.
162. Miszczak K., *Teoretyczne zagadnienia rozwoju gospodarki opartej na wiedzy i sektora ict w aspekcie przestrzennym*, w: „Biblioteka Regionalisty” 2012, nr 12.
163. Olko S., *Analiza relacji w klastrach – przegląd wybranych podejść*, w: „Organizacja i Zarządzanie” 2011, nr 4 (16).
164. Tasi W., Ghoshal S., *Social Capital and Value Creation: The Role of Intra firm Network*, w: „Academy of Management Journal” 1998, nr 41.

D) Źródła prawne

165. *Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 20 maja 2009 r. w sprawie udzielania pomocy na wzmocnienie potencjału instytucji otoczenia biznesu w ramach regionalnych programów operacyjnych* (Dz. U. nr 85, poz. 719).
166. *Ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie* (Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873 z późn. zm.).

Netografia

167. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową [online], [dostęp: 10 października 2016], Dostępny w Internecie: <http://www.ibngr.pl/Obszary-badawcze/Przedsiębiorstwa-i-Innowacje/Projekty2/Zakonczone/Przeprowadzenie-badan-i-wykonanie-analiz-potencjalu-gospodarczego-woj.-opolskiego-pod-katem-mozliwosci-utworzenia-klastrow-oraz-opracowanie-dokumentacji>
168. Mapa klastrów w Polsce [online], [dostęp: 13 maja 2016], Dostępny w Internecie: <http://www.pi.gov.pl/parp/data/klastry/>
169. Portal Innowacji [online], [dostęp: 21.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: http://www.pi.gov.pl/IOB/chapter_86459.asp
170. STRATEG [online], [dostęp: 18.01.2019 r.], Dostępny w Internecie: <http://old-strateg.stat.gov.pl/Home/Strateg>

Aneks

Nr 1. Spis tabel

Tabela 3. Ujęcia węższe i szersze kapitału społecznego	12
Tabela 2. Solidarność mechaniczna <i>versus</i> organiczna	35
Tabela 3. Treści składowe pojęcia kapitał kulturowy	66
Tabela 4. Typologia klastrów	95
Tabela 5. Korzyści bezpośrednie i pośrednie dla członków struktur klastrowych i ich otoczenia	103
Tabela 6. Problemy, hipotezy badawcze oraz zmienne niezależne	136
Tabela 7. Klastry objęte badaniami empirycznymi	144
Tabela 8. Typy podmiotów objęte badaniami empirycznymi	145
Tabela 9. Struktura próby badań ilościowych	146
Tabela 10. Wskaźniki dla woj. podkarpackiego 2017 r.	149
Tabela 11. Czynniki, które skłoniły podmioty aby przystąpić do klastrów a branża klastra .	161
Tabela 12. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a branża klastra	172
Tabela 13. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a sektor podmiotów	172
Tabela 14. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze	172
Tabela 15. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra	173
Tabela 16. Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a częstotliwość przystępowania do współdziałania w ramach inicjatyw podejmowanych w klastrze	174
Tabela 17. Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a branża klastra	175
Tabela 18. Doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze a sektor podmiotu	175
Tabela 19. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a sektor podmiotu	182
Tabela 20. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze	183
Tabela 21. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra	183

Tabela 22. Podejmowana współpraca z przedstawicielami sektorów w klastrze a sektor podmiotu	186
Tabela 23. Ocena jakości współpracy z jednostkami naukowymi (badanie PARP)	187
Tabela 24. Zakres współdziałania z innymi podmiotami w klastrze a branża klastra	195
Tabela 25. Przeszkody w przystępowaniu do inicjatyw realizowanych w klastrze a sektor podmiotu	212
Tabela 26. Powody braku uczestnictwa w projektach realizowanych w klastrze (badanie PARP)	212
Tabela 27. Zakresu wkładów podmiotu do klastra a branża klastra	214
Tabela 28. Zakresu wkładów podmiotu do klastra a sektor podmiotu	215
Tabela 29. Zakres korzyści odniesionych w klastrze a branża klastra	218
Tabela 30. Zakres korzyści odniesionych w klastrze a sektor podmiotu	219
Tabela 41. Podsumowanie CA - ocena korzyści a klastr	223
Tabela 32. Największe korzyści z uczestnictwa w klastrze wśród sektorów a branża klastra	224
Tabela 33. Oczekiwania w zakresie działań jakie powinien podjąć klastr a branża klastra	227
Tabela 34. Oczekiwania w zakresie działań jakie powinien podjąć klastr a sektor podmiotu	228
Tabela 35. Zakres informacji przekazywanych w klastrze a branża klastra	231
Tabela 36. Kanały komunikacji najczęściej wykorzystywane w klastrze a branża klastra	234
Tabela 37. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze a sektor podmiotu	238
Tabela 38. Główny nadawca informacji w klastrze a branża klastra	240
Tabela 39. Aktywność koordynatora klastra w zakresie w stymulowaniu współpracy członków klastra (badania PARP)	241
Tabela 40. Zadowolenie z pracy koordynatora klastra a branża klastra	242
Tabela 41. Wartości dominujące w klastrze a branża klastra	245
Tabela 42. Poziom identyfikacji z klastrem a sektor	247
Tabela 43. Poziom identyfikacji z klastrem a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze	248
Tabela 44. Poziom identyfikacji z klastrem a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra	249
Tabela 45. Poczucie wspólnoty w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze	252

Tabela 46. Poczucie wspólnoty w klastrze a rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra	252
Tabela 47. Spory w klastrze a branża klastra	254
Tabela 48. Spory w klastrze a sektor podmiotu	254
Tabela 49. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze a sektor podmiotu	257
Tabela 50. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze a doświadczenie pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze	258
Tabela 51. Podsumowanie CA - siła oddziaływania na branżę a klaster	262
Tabela 52. Sposób oddziaływania klastra na branżę a branża klastra	263
Tabela 53. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze a sektor podmiotu	265
Tabela 54. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a sektor podmiotu	270
Tabela 55. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a zadowolenie z pracy koordynatora	271

Nr 2. Spis wykresów

Wykres 1. Czynniki, które skłoniły podmioty do przystąpienia do klastrów	160
Wykres 2. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze	165
Wykres 3. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a branża klastra	166
Wykres 4. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a sektor podmiotów ...	166
Wykres 5. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a doświadczenie pomocy/poparcia innego podmiotu w klastrze	167
Wykres 6. Poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze a rozwój działalności podmiotu, dzięki przynależności do klastra	168
Wykres 7. Największe zaufanie do wybranego sektora	168
Wykres 8. Poziom zaufania instytucjonalnego i personalnego do sektorów	169
Wykres 9. Poziom życzliwości wśród podmiotów w klastrze	171
Wykres 10. Uczciwość podmiotów w klastrze	176

Wykres 11. Wysoka uczciwość wśród przedstawicieli sektorów	177
Wykres 12. Działania na rzecz dobra wspólnego podejmowane przez podmioty w klastrach	177
Wykres 13. Działania na rzecz dobra wspólnego wśród przedstawicieli sektorów	178
Wykres 14. Działania na rzecz dobra wspólnego wśród przedstawicieli sektorów a branża klastra	178
Wykres 15. Poczucie się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w ramach klastra (za sukcesy i ewentualnie niepowodzenia)	179
Wykres 16. Poczucie się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w ramach klastra (za sukcesy i ewentualnie niepowodzenia) a sektor podmiotu	180
Wykres 17. Poczucie się do współodpowiedzialności za to co dzieje się w ramach klastra (za sukcesy i ewentualnie niepowodzenia) a branża klastra	180
Wykres 18. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze	181
Wykres 19. Poziom solidarności wśród podmiotów w klastrze a branża klastra	182
Wykres 20. Częstotliwość podejmowania współpracy z przedstawicielami sektorów w klastrze	185
Wykres 21. Podejmowana współpraca z przedstawicielami sektorów w klastrze a branża klastra	185
Wykres 22. Ocena współpracy z przedstawicielami sektorów w klastrze	186
Wykres 23. Pozytywna ocena współpracy z przedstawicielami sektorów w klastrze a branża klastra	187
Wykres 24. Najtrudniej układająca się współpraca z sektorami przed przystąpieniem do klastra	189
Wykres 25. Wpływ przynależności do klastrów na lepszą współpracę z sektorami	190
Wykres 26. Lepsza współpraca z sektorami dzięki przynależności do klastra a branża klastra	191
Wykres 27. Zakres współdziałania z innymi podmiotami w klastrze	193
Wykres 28. Częstotliwość przystępowania do współdziałania w ramach klastra	203
Wykres 29. Częstotliwość przystępowania do współdziałania w ramach klastra a branża klastra	204
Wykres 30. Przeszkody w przystępowaniu do inicjatyw realizowanych w klastrze	211
Wykres 31. Zakresu wkładów podmiotu do klastrów	214
Wykres 32. Zakres korzyści odniesionych w klastrze	217

Wykres 33. Ocena korzyści z uczestniczenia w klastrze	221
Wykres 34. Ocena korzyści z uczestniczenia w klastrze a branża klastra	222
Wykres 35. Mapa percepcji w normalizacji symetrycznej CA – ocena korzyści a klaster ...	222
Wykres 36. Największe korzyści z uczestnictwa w klastrze wśród sektorów	224
Wykres 37. Oczekiwania w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster	226
Wykres 38. Zakres informacji przekazywanych w klastrach	231
Wykres 39. Najczęściej wykorzystywane kanały komunikacji w klastrach	233
Wykres 40. Częstotliwość spotkań w klastrze	235
Wykres 41. Częstotliwość spotkań w klastrze a branża klastra	235
Wykres 42. Częstotliwość przekazywanych informacji w klastrze	236
Wykres 43. Częstotliwość przekazywanych informacji w klastrze a branża klastra	236
Wykres 44. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze	237
Wykres 45. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze a branża klastra	237
Wykres 46. Wartościowość informacji otrzymywanych w klastrze a rok (średnia) przystąpienia do klastra	238
Wykres 47. Główny nadawca informacji w klastrze	239
Wykres 48. Zadowolenie z pracy koordynatorów klastrów	241
Wykres 49. Przestrzeganie podstawowych zasad dot. członkostwa lub partnerstwa w klastrach przez podmioty	243
Wykres 50. Przestrzeganie podstawowych zasad dot. członkostwa lub partnerstwa w klastrze przez podmioty a branża klastra	243
Wykres 51. Wartości dominujące w klastrach	244
Wykres 52. Poziom identyfikacji z klastrem	246
Wykres 53. Poziom identyfikacji z klastrem a branża klastra	247
Wykres 54. Poziom identyfikacji z klastrem a rok (średnia) przystąpienia do klastra	248
Wykres 55. Poczucie wspólnoty w klastrze	250
Wykres 56. Poczucie wspólnoty w klastrze a branża klastra	251
Wykres 57. Poczucie wspólnoty w klastrze a rok (średnia) przystąpienia do klastra	251
Wykres 58. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrach	256
Wykres 59. Stopień utożsamiania się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze a branża klastra	257

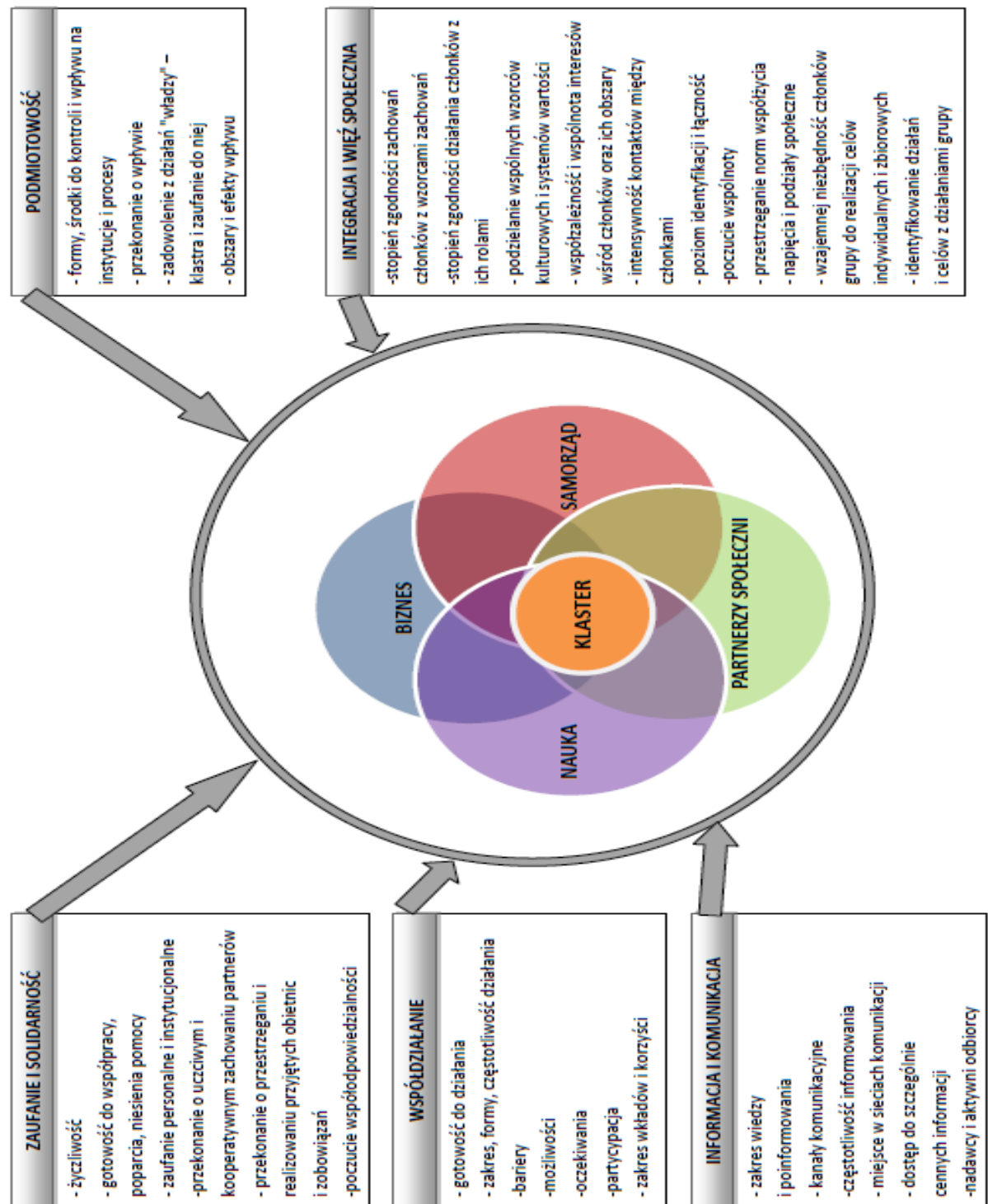
Wykres 60. Siła oddziaływania klastrów na to co dzieje się w branżach na rynku krajowym	260
Wykres 61. Siła oddziaływania klastra na to co dzieje się w branży na rynku krajowym a branża klastra	260
Wykres 62. Mapa percepcji w normalizacji symetrycznej CA - siła oddziaływania na branżę a klaster	261
Wykres 63. Sposoby oddziaływania klastrów na branżę	262
Wykres 64. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrach	264
Wykres 65. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze a branża klastra	264
Wykres 66. Ocena przychylności władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze a siedziba podmiotu	265
Wykres 67. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a branża klastra	270
Wykres 68. Rozwój działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a częstotliwość współdziałania w klastrze	271
Wykres 69. Stopień rozwoju działalności podmiotów dzięki przynależności do klastrów ...	272
Wykres 70. Stopień rozwoju działalności podmiotu dzięki przynależności do klastra a branża klastra	272

Nr 3. Spis rysunków

Rysunek 2. Model Triple Helix – relacje uniwersytet-przemysł-rząd	80
Rysunek 2. Kapitał intelektualny organizacji	91
Rysunek 3. Model zarządzania wiedzą	92
Rysunek 3. Zasoby, działania i efekty współpracy samorządu lokalnego z przedsiębiorstwami na rzecz klasteringu	121

Nr 4. Schemat heurystyczny

Opracowano na podstawie: J. Bartkowski, *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym* [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał...*, op. cit., s. 88-89; C. Grootaert, D. Narayan, V.N. Jones, M. Woolcock, *Measuring Social Capital – an Integrated Questionnaire*, World Bank Working Paper 2004, s. 18 [za:] A. M. Lis, A. Lis, *Zarządzanie kapitałami w klastrach...*, op. cit., s. 100-101; J.S. Coleman: *Social Capital In the Creation of Human Capital*, w: „*American Journal of Sociology*”, 94 (1988), s. 95-120 [za] W. Bokajło, *Amerykańskie korzenie kapitału społecznego* [w:] M. Klimowicz, W. Bokajło (red.), *Kapitał społeczny – interpretacje...*, op. cit., s. 28.



Nr 5. Kwestionariusz wywiadu CAWI

Szanowni Państwo,

Jestem doktorantką Uniwersytetu Rzeszowskiego, a niniejsze badania realizuję w ramach grantu naukowego na potrzeby rozprawy doktorskiej. Zwracam się z prośbą o wzięcie udziału w badaniu naukowym, którego celem jest identyfikacja roli kapitału społecznego klastrów prowadzących działalność w zakresie inteligentnych specjalizacji województwa podkarpackiego.

Każda Państwa odpowiedź jest dla mnie niezmiernie cenna. Informacje udzielone przez Państwa zostaną wykorzystane jedynie w zbiorczych statystycznych opracowaniach naukowych. Zapewniam o anonimowości, bowiem dane dotyczące Państwa instytucji zbieram jedynie do celów wykluczenia Państwa z kolejno przesyłanych próśb o udział w badaniu. Zapraszam do badania, zajmie ono Państwu około 10 minut.

Serdecznie dziękuję za współpracę

Joanna Woźniak

I. ZAUFAŃIE I SOLIDARNOŚĆ

1. Jaki jest poziom życzliwości i solidarności wśród podmiotów w klastrze?

	bardzo wysoki	wysoki	umiarkowany	niski	bardzo niski	trudno powiedzieć
Poziom życzliwości						
Poziom solidarności						

2. Czy Państwa instytucja/przedsiębiorstwo doświadczyła/o pomocy i/lub poparcia innego podmiotu w klastrze?

- a. Tak
- b. Nie

3. Jaki jest Państwa poziom zaufania do podmiotów zrzeszonych w klastrze?

- a. Bardzo wysoki
- b. Wysoki

- c. Umiarkowany
 - d. Niski
 - e. Bardzo niski
4. Do przedstawicieli którego sektora w klastrze macie Państwo największe zaufanie?
- a. Nauka
 - b. Biznes
 - c. Jednostki samorządu terytorialnego
 - d. Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO itp.)
 - e. Inne
5. Do przedstawicieli którego z przedsiębiorstw w klastrze macie Państwo największe zaufanie?
- a. Przedsiębiorstwa mikro (0–9 zatrudnionych)
 - b. Przedsiębiorstwa małe (10–49 zatrudnionych)
 - c. Przedsiębiorstwa średnie (50–249 zatrudnionych)
 - d. Przedsiębiorstwa duże (250 i więcej zatrudnionych)
6. Czy Państwa poziom zaufania do danego sektora (zaufanie instytucjonalne) i osób (zaufanie personalne), które go reprezentują jest zbliżony czy różni się?
- Kategoria „nie dotyczy”, kiedy w klastrze nie ma przedstawicieli danego sektora.

	Wyższe zaufanie instytucjonalne	Wyższe zaufanie personalne	Zaufanie do obu na zbliżonym poziomie	Nie dotyczy
Nauka				
Biznes				
Jednostki samorządu terytorialnego				
Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)				

7. Czy uważacie Państwo, że instytucje zrzeszone w klastrze...?

	Tak, większość	Tak, pół na pół	Tak, mniejszość	Nie	Trudno powiedzieć
...działają uczciwie?					
...działają na rzecz dobra wspólnego?					

8. Przedstawiciele którego sektora/-ów w klastrze cechują się...? wielokrotne odpowiedzi

	Nauka	Biznes	Jednostki samorządu terytorialnego	Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)
...wysoką uczciwością?				
...działaniami na rzecz dobra wspólnego?				

9. Czy poczuwacie się Państwo do współodpowiedzialności za to, co dzieje się w ramach klastra, nie tylko za sukcesy ale także za ewentualne niepowodzenia?
- Zdecydowanie tak
 - Raczej tak
 - Raczej nie
 - Zdecydowanie nie
 - Trudno powiedzieć

WSPÓŁDZIAŁANIE

10. Co Państwa skłoniło aby przystąpić do klastra? wielokrotne odpowiedzi
- Możliwość korzyści finansowych
 - Możliwość pozyskania środków publicznych, w tym z UE
 - Szersze znajomości w branży
 - Możliwość podjęcia współpracy biznesowej z innymi podmiotami
 - Możliwość realizacji projektów badawczych
 - Pozyskiwanie bieżących nowości z branży
 - Wymiana wiedzy i informacji
 - Możliwość skorzystania ze środków trwałych klastra lub innym podmiotów
 - Udział w konferencjach, targach itp.
 - Udział w kursach, szkoleniach itp.
 - Promocja
 - Ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi / kluczowymi w branży
 - Inne, jakie?

11. Jak często współpracowaliście Państwo z przedstawicielami sektorów zrzeszonych w klastrze? Kategoria „nie dotyczy”, kiedy w klastrze nie ma przedstawicieli danego sektora.

	W ogóle nie współpracowaliście	Kilka razy	Kilkanaście razy	Więcej niż kilkanaście razy	Nie dotyczy
Nauka					
Biznes					
Jednostki samorządu terytorialnego					
Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)					

12. Jak oceniacie Państwo współpracę z przedstawicielami poszczególnych sektorów zrzeszonych w klastrze? Kategoria „nie dotyczy”, kiedy w klastrze nie ma przedstawicieli danego sektora.

	pozytywnie	neutralnie	negatywnie	nie dotyczy
Nauka				
Biznes				
Jednostki samorządu terytorialnego				
Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)				

13. Z którym sektorem najtrudniej układała się Państwu współpraca jeszcze nim przystąpiliście do klastra?
- Nauka
 - Biznes
 - Jednostki samorządu terytorialnego
 - Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)

14. Czy przynależność Państwa instytucji/przedsiębiorstwa do klastra przyczyniła się do lepszej współpracy z poszczególnymi sektorami?

	Zdecydowa -nie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowa- nie nie	Trudno powiedzieć
Nauka					
Biznes					
Jednostki samorządu terytorialnego					
Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)					

15. Jak często przystępujecie Państwo do współdziałania w ramach inicjatyw podejmowanych w klastrze?

- Za każdym razem – omiń kolejne pytanie
- Prawie zawsze
- Od czasu do czasu
- Rzadko
- W ogóle

16. Co było przeszkodą w przystąpieniu do inicjatyw realizowanych w klastrze? Max 3 odp.

- Brak czasu
- Ograniczenia personalne
- Ograniczenia finansowe
- Ograniczenia prawno-administracyjne
- Ograniczenia w postaci środków trwałych
- Brak naszego zainteresowania
- Nie zostaliśmy zaproszeni przez koordynatora
- Inne, jakie?...

17. W jakim zakresie współdziałaliście Państwo z innymi podmiotami w klastrze?
wielokrotne odpowiedzi

- Wymiana wiedzy i informacji
- Udostępnianie środków trwałych
- Realizacja projektów badawczych
- Realizacja projektów gospodarczych, inwestycyjnych

- e. Tworzenie lub doskonalenie struktur klastra np. strategii itp.
 - f. Podnoszenie kompetencji / kwalifikacji np. udział w szkoleniach, kursach
 - g. Udział w krajowych wydarzeniach gospodarczych i naukowych (np. targi, eventy, konferencje)
 - h. Udział w zagranicznych wydarzeniach gospodarczych i naukowych (np. targi, eventy, konferencje)
 - i. Działania promocyjne klastra, np. reklama
 - j. Inne, jakie?...
 - k. Trudno powiedzieć
18. Proszę o wskazanie Państwa oczekiwań w zakresie działań jakie powinien podjąć klaster? wielokrotne odpowiedzi
- a. Silniejsze stymulowanie współpracy członków klastra (organizacja spotkań, konferencji, wymiana informacji)
 - b. Intensyfikacja promocji klastra i jego członków
 - c. Zwiększenie wysiłków na rzecz współpracy przedsiębiorstw ze sferą badawczo-rozwojową zarówno wewnątrz klastra jak i na zewnątrz
 - d. Zwiększenie współpracy klastra z władzami publicznymi, w tym jednostkami samorządu terytorialnego
 - e. Rozwinięcie działalności szkoleniowej, podnoszenie kompetencji kadr członków klastra
 - f. Większe wsparcie działalności innowacyjnej przedsiębiorstw należących do klastra
 - g. Zdecydowane stymulowanie prac badawczo-rozwojowych na rzecz przedsiębiorstw klastra
 - h. Silniejsze stymulowanie wzrostu nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach klastra
 - i. Rozwinięcie działań na rzecz ekspansji przedsiębiorstw klastra na rynki krajowe (dostarczanie informacji, udział w targach w kraju)
 - j. Rozwinięcie działań na rzecz ekspansji przedsiębiorstw klastra na rynki zagraniczne (np. organizacja misji gospodarczych, dostarczanie informacji, udział w targach za granicą)
 - k. Zwiększenie aktywności w zakresie pozyskiwania środków publicznych na rzecz rozwoju klastra

- l. Nie mamy żadnych oczekiwań wobec klastra
 - m. Inne
 - n. Trudno powiedzieć
19. Proszę o wskazanie korzyści jakie odnieśliście Państwo z uczestnictwa w klastrze?
- wielokrotne odpowiedzi
- a. Pozyskanie środków publicznych, w tym z Unii Europejskiej
 - b. Rozszerzenie działalności naszej instytucji/przedsiębiorstwa w zakresie oferowanych usług i produktów
 - c. Podjęcie współpracy biznesowej z innymi podmiotami
 - d. Realizacja projektów badawczych
 - e. Pozyskiwanie bieżących nowości z branży
 - f. Wymiana wiedzy i informacji
 - g. Zwiększenie konkurencyjności w branży
 - h. Korzyści finansowe
 - i. Możliwość skorzystania ze środków trwałych klastra lub innym podmiotów
 - j. Udział w konferencjach, targach itp.
 - k. Udział w kursach, szkoleniach itp.
 - l. Promocja
 - m. Ułatwiony kontakt z osobami decyzyjnymi / kluczowymi w branży
 - n. Inne, jakie?
 - o. Brak korzyści
20. Proszę o wskazanie zakresu wkładów Państwa instytucji/przedsiębiorstwa do klastra?
- wielokrotne odpowiedzi
- a. Rzeczowy (środki trwałe)
 - b. Finansowy
 - c. Kapitał intelektualny – umiejętności, wiedza
 - d. Instytucjonalny – doświadczenie, renoma instytucji/przedsiębiorstwa itp.
 - e. Inny, jaki ?
 - f. Brak
21. Jak oceniacie Państwo korzyści z uczestniczenia w klastrze?
- a. Większe niż oczekiwaliśmy
 - b. Mniej więcej takie jak oczekiwaliśmy
 - c. Mniejsze niż oczekiwaliśmy

- d. Trudno powiedzieć
22. Przedstawiciele których sektorów odnoszą największe korzyści z klastra dla swoich instytucji/ przedsiębiorstw? Max 2 odp.
- a. Jednostki naukowe
 - b. Biznes
 - c. Jednostki samorządu terytorialnego
 - d. Partnerzy społeczni (instytucje otoczenia biznesu, NGO)

INFORMACJA I KOMUNIKACJA

23. Czy uważacie Państwo, że częstotliwość spotkań w klastrze jest:
- a. Zbyt niska
 - b. Odpowiednia
 - c. Zbyt wysoka
 - d. Trudno powiedzieć
24. Czy uważacie Państwo, że częstotliwość przekazywanych informacji w klastrze jest:
- a. Zbyt niska
 - b. Odpowiednia
 - c. Zbyt wysoka
 - d. Trudno powiedzieć
25. Czego najczęściej dotyczą informacje przekazywane w klastrze? Max 3 odp.
- a. Propozycji realizacji wspólnych projektów badawczych
 - b. Propozycji realizacji wspólnych projektów gospodarczych, inwestycyjnych
 - c. Możliwości udziału w szkoleniach, kursach
 - d. Prośb o wsparcie czy pomoc (np. wsparcie personalne, instytucjonalne, materialne czy finansowe)
 - e. Informacji branżowych (np. targi, eventy, nowości na rynku)
 - f. Wymiany handlowej- kupno, sprzedaż itp.
 - g. Inne, jakie?
26. Jakie narzędzia komunikacji najczęściej są wykorzystywane w klastrze (otrzymujecie lub sami przekazujecie informacje)? Max 3 odp.
- a. Mail
 - b. Telefon
 - c. Osobiste kontakty

- d. Facebook/ Instagram
 - e. Portal klastra
 - f. Poczta tradycyjna
 - g. Inne, jakie?
27. Kto jest głównym nadawcą informacji w klastrze?
- a. Koordynator
 - b. Instytucje w klastrze
 - c. Zarząd
 - d. Inna osoba, jaka?
 - e. Trudno powiedzieć
28. Czy Państwa zdaniem informacje jakie otrzymujecie są wartościowe?
- a. Tak, bardzo wartościowe
 - b. Tak, raczej wartościowe
 - c. Nie, raczej niewartościowe
 - d. Nie, w ogóle nie są wartościowe

PODMIOTOWOŚĆ

29. Jaka Państwa zdaniem jest siła oddziaływania klastra na to co dzieje się w branży na rynku krajowym?
- a. Bardzo duża
 - b. Duża
 - c. Średnia
 - d. Mała
 - e. Bardzo mała
 - f. Brak oddziaływania
30. Jak oceniacie Państwo przychyłność władz samorządowych i rządowych na inicjatywy podejmowane w klastrze?
- a. Bardzo duża
 - b. Duża
 - c. Średnia
 - d. Mała
 - e. Bardzo mała
 - f. Brak przychyłności, zainteresowania

31. W jaki sposób przejawia się oddziaływanie klastra na branżę? Max 3 odp.
- a. Lobbowanie
 - b. Współpraca z różnymi sektorami
 - c. Wychodzenie z inicjatywą, propozycjami
 - d. Scalanie branży
 - e. Dzielenie branży
 - f. Przewodzenie grupie
 - g. Inne, jakie?
32. Czy dzięki przynależności do klastra nastąpił rozwój działalności Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?
- a. Tak
 - b. Nie- omiń kolejne pytanie
33. Proszę określić w jakim stopniu przynależność do klastra przyczyniła się do rozwoju działalności Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?
- a. Bardzo wysokim
 - b. Wysokim
 - c. Średnim
 - d. Niskim
 - e. Bardzo niskim
34. Czy jesteście Państwo zadowoleni z pracy koordynatora klastra?
- a. Zdecydowanie tak
 - b. Raczej tak
 - c. Raczej nie
 - d. Zdecydowanie nie
 - e. Trudno powiedzieć

INTEGRACJA I WIĘŹ SPOŁECZNA

35. Czy instytucje/przedsiębiorstwa w klastrze przestrzegają podstawowych zasad dot. członkostwa czy partnerstwa w klastrze (np. przypisane role, zasady współpracy)?
- a. Tak, większość
 - b. Tak, pół na pół
 - c. Tak, mniejszość
 - d. Nie

36. Wymień trzy wartości które dominują w klastrze? Max 3 odp.
- a. Zaufanie
 - b. Sprawna współpraca
 - c. Lojalność
 - d. Sprawna komunikacja
 - e. Solidarność
 - f. Silne więzi społeczne
 - g. Życzliwość
 - h. Uczciwość
 - i. Integracja
 - j. Inna, jaka?
37. Jaki jest Państwa poziom identyfikacji z klastrem ?
- a. Bardzo wysoki
 - b. Wysoki
 - c. Średni
 - d. Niski
 - e. Bardzo niski
38. W jakim stopniu utożsamiacie się Państwo z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze?
- a. W pełnym zakresie
 - b. W ograniczonym zakresie
39. Czy macie Państwo poczucie wspólnoty w klastrze?
- a. Zdecydowanie tak
 - b. Raczej tak
 - c. Raczej nie
 - d. Zdecydowanie nie
 - e. Trudno powiedzieć
40. Czy Państwa podmiot doświadczył lub brał udział w sporach w klastrze (napięcia, podziały społeczne)?
- a. Tak
 - b. Nie – omiń kolejne pytanie

41. Proszę o wskazanie najczęstszych przyczyn występujących napięć czy podziałów w klastrze? Max 3 odp.
- a. Kwestie finansowe
 - b. Brak dostępu do cennych informacji
 - c. Brak dostępu do środków trwałych
 - d. Tworzenie się „grup interesów” w klastrze
 - e. Różnice koncepcyjne
 - f. Nierówny dostęp do osób decyzyjnych w branży
 - g. Nieprzestrzeganie zasad współpracy w klastrze
 - h. Nieporozumienia, niewyjaśnione kwestie
 - i. Inne przyczyny, jakie?

MERTYCZKA:

42. Jakie stanowisko sprawuje Pan/-i w instytucji/przedsiębiorstwie, którą reprezentuje?
- a. Właściciel/współwłaściciel
 - b. Prezes/wice-prezes
 - c. Dyrektor/wice-dyrektor
 - d. Specjalista
 - e. Inne stanowisko
43. Jaka jest główna branża działalności Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?
- a. Lotnictwo i kosmonautyka
 - b. Informacja i telekomunikacja
 - c. Jakość życia
 - d. Motoryzacja
 - e. Inna
44. Który z typów podmiotu Państwo reprezentujecie?
- a. Przedsiębiorstwo mikro (0–9 zatrudnionych)
 - b. Przedsiębiorstwo małe (10–49 zatrudnionych)
 - c. Przedsiębiorstwo średnie (50–249 zatrudnionych)
 - d. Przedsiębiorstwo duże (250 i więcej zatrudnionych)
 - e. Jednostka naukowa
 - f. Jednostka samorządu terytorialnego
 - g. Instytucja otoczenia biznesu

- h. Organizacja pozarządowa
 - i. Inne
45. Jaki jest zasięg działania Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?
- a. Lokalny
 - b. Regionalny
 - c. Ponadregionalny
 - d. Krajowy
 - e. Europejski
 - f. Globalny
46. W którym roku zostaliście Państwo członkiem bądź partnerem klastra?
..... rok
47. Jaka jest siedziba Państwa instytucji/przedsiębiorstwa?
- a. Rzeszów
 - b. Inne miasto na prawach powiatu – Krosno, Przemyśl, Tarnobrzeg
 - c. Miasto będące siedzibą powiatu
 - d. Inna miejscowość w woj. podkarpackim
 - e. Poza woj. podkarpackim
48. Do którego klastra należy Państwa instytucja/przedsiębiorstwo? Jeśli należycie Państwo do kilku klastrów proszę o wybranie jednego, z którym jesteście najbardziej związani.
- a. Dolina Lotnicza
 - b. Karpacki Klastr Turystyczny
 - c. Klastr Podkarpackie Smaki
 - d. Podkarpackie Powiązanie Kooperacyjne - Klastr Lotnictwa Lekkiego i Ultralekkiego
 - e. Klastr Firm Informatycznych Polski Wschodniej
 - f. Klastr Fotoniki i Światłowodów
 - g. Podkarpacki Klastr Energii Odnawialnej
 - h. Wschodni Sojusz Motoryzacyjny
 - i. Klastr Przemysłowo-Naukowy Ziemia Sanocka

Nr 6. Scenariusz wywiadu IDI dla koordynatorów klastrów

1. Ilu członków na dzień dzisiejszy liczy Państwa Klaster? Proszę o podanie w przybliżeniu struktury liczbowej członków mając na uwadze podział członków na sektory: nauka, biznes, samorząd oraz partnerzy społeczni (w tym NGO).
3. W którym roku został utworzony Państwa Klaster? Kto był inicjatorem tego przedsięwzięcia?

BLOK I – ZAUFANIE I SOLIDARNOŚĆ

1. Jak Pan/i ocenia zaufanie pomiędzy członkami w klastrze?
2. Czy członkowie realizują przyjęte obietnice i zobowiązania?
3. Jak ocenia Pan/i uczciwość członków w klastrze?
4. Jak ocenia Pan/i solidarność członków w klastrze?
5. Czy członkowie pomagają sobie nawzajem? W jaki sposób?
6. Czy w klastrze panuje atmosfera życzliwości?

BLOK II – WSPÓŁDZIAŁANIE

7. Jak ocenia Pan/i poziom współpracy pomiędzy członkami w klastrze?
8. Jaki jest zakres, forma i częstotliwość współpracy członków w klastrze? Jakie były realizowane wspólne projekty, szkolenia, konferencje itp.?
9. Czy członkowie z chęcią przystępują do współpracy?
10. Jaki jest zakres wkładów (rzeczowy, intelektualny- kapitał ludzki) członków do klastra?

BLOK III – INFORMACJA I KOMUNIKACJA

11. Czego najczęściej dotyczą informacje jakie są przekazywane w klastrze?
12. Kto najczęściej jest nadawcą a kto aktywnym odbiorcą informacji jakie są przekazywane w klastrze?
13. Jakie kanały komunikacyjne są najczęściej używane w klastrze?
14. Jak często członkowie otrzymują informacje w ramach klastra?

BLOK IV – INTEGRACJA I WIĘŹ SPOŁECZNA

15. Jak Pan/i ocenia poziom integracji (wzajemności stosunków) pomiędzy podmiotami w klastrze?

16. Czy w klastrze jest zgodność co do podzielanych systemów wartości czy wzorców kulturowych?
17. Czy członkowie są połączeni wspólnotą interesów bądź współzależnością? Jeśli tak, jakie są to interesy?
18. Czy w klastrze mają miejsce napięcia i podziały społeczne? Jeśli tak, czego one dotyczą?

BLOK V – PODMIOTOWOŚĆ

19. Jakie są obszary i siła wpływu klastra? Na jakie instytucje czy procesy (społeczne, polityczne) klaster miał swój wpływ?
20. Czy klaster posiada środki do kontroli procesów wewnętrznych i zewnętrznych? Jeśli tak, w jakiej formie klaster sprawuje kontrolę?
21. Czy klaster posiada strategię rozwoju? Czy realizuje cele w niej przyjęte?

Nr 7. Scenariusz wywiadu IDI dla przedstawicieli członków i partnerów w klastrach

BLOK I – ZAUFANIE I SOLIDARNOŚĆ

1. Czy ma Pan/i zaufanie do pozostałych członków klastra?
2. Czy Pański podmiot realizuje przyjęte obietnice i zobowiązania związane z przystąpieniem do klastra (jeśli takie były)? Jak ta sytuacja wygląda w przypadku pozostałych członków?
3. Jak ocenia Pan/i uczciwość innych członków w klastrze?
4. Jak Pan/i ocenia poziom kooperatywności innych członków w klastrze?
5. Czy Pański podmiot doświadczył pomocy czy poparcia innych członków w klastrze? Jaka to była pomoc? Czy Pański podmiot pomaga innym członkom w klastrze? Jeśli tak, to w jaki sposób?
6. Czy w klastrze panuje atmosfera życzliwości?
7. Czy Pański podmiot ma poczucie współodpowiedzialności za wspólne działania podejmowane w klastrze? Czy innych członków cechuje poczucie współodpowiedzialności za wspólne działania?

BLOK II – WSPÓŁDZIAŁANIE

1. Jak Pan/i ocenia współdziałanie/współpracę pomiędzy członkami w klastrze?
2. Jaki jest zakres, formy i częstotliwość współpracy Pańskiego podmiotu w klastrze?
3. Czy członkowie z chęcią przystępują do współpracy? Jak to jest w przypadku Pańskiego podmiotu?
4. Jakie bariery najczęściej utrudniają Pańskiemu podmiotowi współdziałanie w klastrze?
5. Z jakimi oczekiwaniami Pański podmiot przystąpił do klastra?
6. Jaki był zakres wkładów Pańskiego podmiotu do klastra?
7. Jaki jest zakres korzyści Pańskiego podmiotu z członkostwa w klastrze?

BLOK III – INFORMACJA I KOMUNIKACJA

1. Czego najczęściej dotyczą informacje jakie są przekazywane w klastrze?
2. Kto najczęściej jest nadawcą informacji jakie są przekazywane w klastrze?

3. Jakie kanały komunikacyjne są najczęściej używane w klastrze?
4. Jak często Pański podmiot otrzymuje informacje w ramach klastra?
5. Jak Pan/i ocenia atrakcyjność otrzymywanych informacji?
6. Kto w Pańskiej ocenie ma dostęp do szczególnie cennych informacji w klastrze? Czy jest w tym zakresie sprawiedliwość?
7. Jaka jest intensywność wymiany informacji pomiędzy członkami w klastrze?

BLOK IV – INTEGRACJA I WIĘŹ SPOŁECZNA

1. Jak Pan/i ocenia poziom integracji (wzajemność stosunków) pomiędzy podmiotami w klastrze?
2. Czy w klastrze jest zgodność co do podzielanych systemów wartości czy wzorców kulturowych?
3. Czy członkowie są połączeni wspólnotą interesów bądź współzależnością? Jeśli tak, jakie są to interesy? Czy istnieją wewnątrz klastra grupki interesów?
4. Czy Pański podmiot identyfikuje się z klastrem?
5. Czy Pański podmiot utożsamia się z celami i działaniami podejmowanymi w klastrze?
6. Czy ma Pan/i poczucie wspólnoty w klastrze?
7. Czy w klastrze mają miejsce napięcia i podziały społeczne? Jeśli tak to czego dotyczą?
8. Czy klaster jest dla Pańskiego podmiotu niezbędny do realizacji celów indywidualnych i zbiorowych? Proszę o wskazanie obszarów kluczowych?
9. Jak często Pański podmiot kontaktuje się z innymi podmiotami w klastrze?
10. Czy wszystkie podmioty w klastrze przestrzegają norm współżycia?

BLOK V – PODMIOTOWOŚĆ

22. Jakie są obszary i siła wpływu klastra? Na jakie instytucje czy procesy klaster miał swój wpływ?
23. Czy klaster posiada środki do kontroli procesów wewnętrznych i zewnętrznych? Jeśli tak, w jakiej formie klaster sprawuje tę kontrolę?
24. Czy jest Pan/i zadowolona z pracy koordynatora klastra? Czy ma Pan/i zaufanie do niego?
25. Czy Pański podmiot dzięki członkostwu w klastrze zwiększył swoje wpływy w branży?